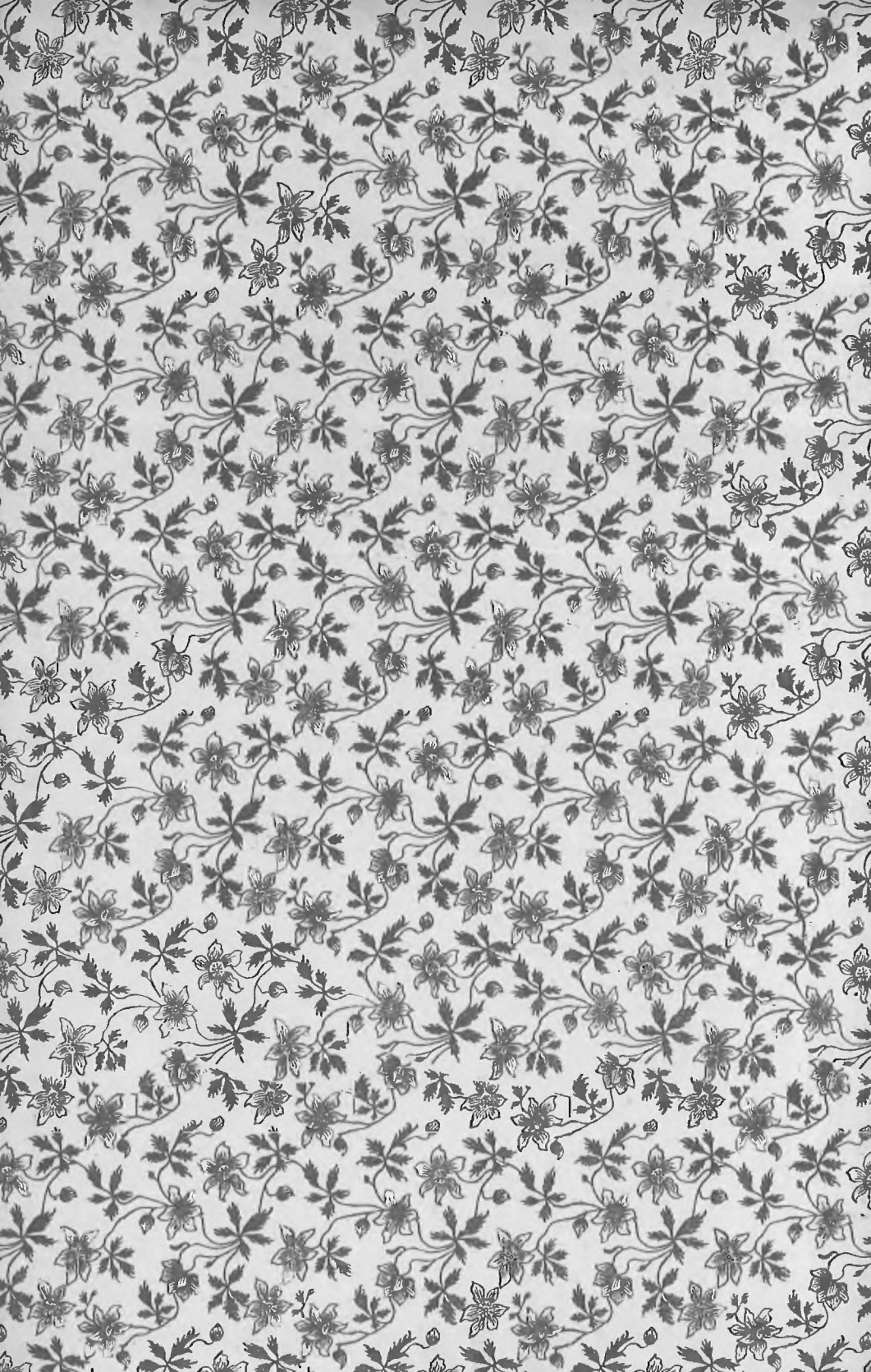


Biblioteka Sejmu Śląskiego

4502

1928

1928





komplet

KWARTALNIK HISTORYCZNY

ORGAN POLSKIEGO TOWARZYSTWA HISTORYCZNEGO

ZAŁOŻONY PRZEZ

XAWEREGO LISKEGO

REDAKTOR

JAN PTAŚNIK

ROCZNIK XLIII — T. II.

WYDANY Z ZASIŁKU MINISTERSTWA W. R. I O. P.

WIADOMOŚCI HISTORYCZNE

DODATEK DO KWARTALNIKA HISTORYCZNEGO

ZESZYT 1.

LWÓW
POLSKIE TOWARZYSTWO HISTORYCZNE
1929

TREŚĆ.

	Str.
I. ARTYKUŁY:	
1. Biografia i słowniki biograficzne, przez Kazimierza Tyszkowskiego	1
2. Znaczenie podziału historii na okresy w gimnazjum, przez Józefa Dutkiewicza	14
II. ZAPISKI INFORMACYJNE I SPRAWOZDAWCZE (patrz 3-cią stronę okładki)	24
III. PRZEGLĄD CZASOPISM	52
IV. KRONIKA NAUKOWA	67
V. NEKROLOGJA	76
VI. SPRAWY TOWARZYSTWA	81

W sprawach ogólnych i administracyjnych (prenumerata, zamawianie zeszytów bieżących i dawniejszych i t. p.) Kwartalnika i Towarzystwa adresować należy: Prof. Dr. STANISŁAW ZAKRZEWSKI, Lwów, Uniwersytet.

W sprawach redakcyjnych Kwartalnika adresować należy:
Prof. Dr. JAN PTAŚNIK, LWÓW, Uniwersytet.

W sprawach stosunków międzynarodowych Towarzystwa adresować należy: Prof. Dr. MARCELI HANDELSMAN, Warszawa, Mokotowska 50.

W sprawach nauczania historii adresować należy:
Prof. Dr. JAN DĄBROWSKI, Kraków, Uniwersytet.

Członkowie Polskiego Towarzystwa Historycznego otrzymują „Wiadomości Historyczne“ bezpłatnie.

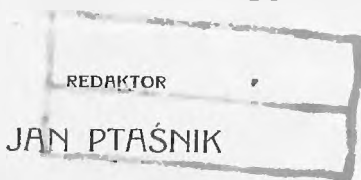
Cena 1-go zeszytu Wiad. Histor. wynosi 5 złotych.

KWARTALNIK HISTORYCZNY

ORGAN POLSKIEGO TOWARZYSTWA HISTORYCZNEGO

ZAŁOŻONY PRZEZ

XAWEREGO LISKEGO



ROCZNIK XLIII — T. II.

WYDANY Z ZASILKU MINISTERSTWA W. R. i O. P.

WIADOMOŚCI HISTORYCZNE

DODATEK DO KWARTALNIKA HISTORYCZNEGO



LWÓW
POLSKIE TOWARZYSTWO HISTORYCZNE
1929

4502, 1929, 4502

II

X-11309	
4502,	II

T.2
143/1929



30.000

TREŚĆ.

	Str.
I. ARTYKUŁY:	
1. Biografia i słowniki biograficzne, przez Kazimierza Tyszkowskiego	1
2. Znaczenie podziału historii na okresy w gimnazjum, przez Józefa Dutkiewicza	14
3. Przegląd polskich wydawnictw etnograficznych i etnologicznych za rok 1928, przez Adama Fischera	97
4. Dziesięciolecie badań nad dziejami miasta Lwowa, przez Łucję Charewiczową	115
5. O potrzebie specjalnej metodologii dla historii nowożytnej i nowych nauk pomocniczych, przez Andrzeja Zanda	193
6. Do genezy sprawy wschodniej, przez Józefa Feldmana	210
II. ZAPISKI INFORMACYJNE I SPRAWOZDAWCZE	24, 137, 218
III. PRZEGLĄD CZASOPISM	52, 242
IV. KRONIKA NAUKOWA	67, 155, 176, 247
V. NEKROLOGJA:	
1. Ś. p. Zygmunt Luba-Radzimiński, przez Kazimierza Sochaniewiczza	182
VI. SPRAWY TOWARZYSTWA	81, 285, 1*—29*
VII. POWSZECHNY ZJAZD HISTORYKÓW POLSKICH W WARSZAWIE 29. XI. 1930 r.	I—IV po str. 192
VIII. KOMUNIKAT	288

TABLE DES MATIÈRES.

	Page
I. ARTICLES:	
1. La biographie et les dictionnaires biographiques, par Casimir Tyszkowski	1
2. L'importance de la division de l'histoire en périodes dans l'enseignement aux lycées, par Joseph Dutkiewicz	14
3. Revue des éditions ethnographiques et ethnologiques en Pologne pour l'année 1928, par Adam Fischer	97
4. Dix ans des études sur l'histoire de la ville de Lwów, par Lucie Charewicz	115
5. Le problème de création d'une méthodologie spéciale et des nouvelles sciences auxiliaires de l'histoire moderne, par André Zand	193
6. Quelques remarques sur les origines de la question d'Orient, par Joseph Feldman	210
II. LES NOTES BIBLIOGRAPHIQUES	24, 137, 218
III. REVUE DES PÉRIODIQUES	52, 242
IV. CHRONIQUE SCIENTIFIQUE	67, 155, 176, 247
V. NÉCROLOGIE:	
1. † Sigismond Luba-Radzimiński, par Casimir Sochaniewicz	182
VI. LES AFFAIRES COURANTES DE LA SOCIÉTÉ POLONAISE DE L'HISTOIRE	81, 285, 1*—29*
VII. LE V-e CONGRÈS GÉNÉRAL DES HISTORIENS POLONAIS À VARSOVIE, 29. XI. 1930	I—IV après 192
VIII. LE COMMUNIQUÉ	288

ZAPISKI INFORMACYJNE I SPRAWOZDAWCZE.

Str.		
	Albertoni Aldo. Per una esposizione del diritto bizantino con riguardo all Italia (Karol Koranyi)	152
36	Andrew A. I. Iz perepiski P. M. Stroewa (K. T.)	24
231	Angyal David. Gabriel Bethlen (K. T.)	219
45	Arnold-Leśniewski-Pohoska. Polska w rozwoju dziejowym (W. A. W.)	228
221	Artymiak Antoni. Z dziejów osadników niemieckich w Sądeczyźnie (W. A. W.)	45
46	Baruch Maksymiljan i Wojciechowski Jarosław. Kamienica Książąt Mazowieckich (J. P.)	27
31	Bełaruski Archiw. T. II. XV—XVI st. (K. T.)	40
24	Białkowski Leon. Materiały do monografji Lublina. Wilkierze XV—XVII w. (Jan Ptaśnik)	239
26	Osteuropäische Bibliographie für das Jahr 1923 (T. L.)	29
144	Bickermann E. Beiträge zur antiken Urkundengeschichte (K. M.)	230
137	Bilkins W. Die Spuren von Wulgata, Brevier u. Missale in der Sprache von Heinrichs Chronicon Livoniae (K. M.)	153
142	Blondel Charles. Introduction à la psychologie collective (Z. Ż.)	48
149	Bock Friedrich. Fälschungen des Freiherrn von Hormayr (1782—1848). (K. M.)	222
139	Borkiewicz Adam Józef. Dzieje I pułku piechoty Legjonów. (X. Y.)	27
232	Bourde de la Rogerie Henri. Les fondations de villes et de bourgs en Bretagne du XI—XIII s. (Ł. Ch.)	45
	Bretschneider Paul. Urkundenbuch der Stadt Münsterberg in Schlesien (Jan Ptaśnik)	24
	Bulletin of the international committee of historical sciences (S. Z.)	219
	Chodynicki Kazimierz. Geneza i rozwój podania o zabójstwie Zygmunta Kiejstutowicza (St. Z.)	228
	Cichocki Marjan. Medjacja Francji w rozejmie altmarskim (K. T.)	45
	Czubek Jan. Jan Chryzostom z Gosławic Pasek (J. P.)	27
	Dąbkowski Przemysław. Stosunki gospodarcze na ziemi halickiej w XV w. (Wł. Miskówna)	40
	Dwadzieścia lat kolonizacji niemieckiej w b. zaborze pruskim (M. W.)	239
	Erdmann Carl. Papsturkunden in Portugal (J. P.)	29
	Ericsson Georg. Gustaw II Adolf och Sigismund 1621—1623 (K. T.)	230
	Febyre Lucien. Un destin. Martin Luther (Ł. Ch.)	153
	Feldman Józef. Bismarck a Komisja Osadnicza (Z. K.)	48
	Flaes R. Das Problem der Territorial Konflikte (St. Kutrzeba)	222
	Fontes XXIII. Inwentarze kapituły katedralnej chełmińskiej z XVII i XVIII w. wydał A. Mańkowski (J. P.)	27
	Galaune. Muziejai kitur ir parmus (T. L.)	45
	Gál Aleksander. Dié Summa	

	Str.		Str.
legum brevis, levis et utilis des sg. Doctor Raymundus (Karol Koranyi)	25	Karwasińska Jadwiga. W spr- awie interpretacji terminu „Wla- dislavia“ (J. P.)	38
Gäbler Ernst. Das Amt Riddags- hausen in Braunschweig (S. I.)	237	Karwasińska Jadwiga. Poli- tyczna rola biskupa Wolimira 1259—77 (Ł. Ch.)	38
Gębarowicz Mieczysław. Katalog rękopisów biblioteki im. Gwalberta Pawlikowskiego (K. T.)	218	Katalog rękopisów Biblioteki Nar- odowej opr. A. Lewak (K. T.)	218
Geppert Fr. Die Burgen und Städte bei Thietmar von Mer- seburg (K. M.)	141	Katalog rękopisów biblioteki im. Gwalberta Pawlikowskiego opr. Gębarowicz Mieczysław (K. T.)	218
Glemma Tadeusz. Stany prus- kie i biskup chełmiński Piotr Kostka wobec drugiego bez- królewia (1574—1576) (K. T.)	42	Katalog zbiorów Władysława Ło- zińskiego (Ł. Ch.)	218
Gley Werner. Die Besiedelung der Mittelmark von der slavi- schen Einwanderung bis 1624 (T. Lad.)	238	Keyser Erich. Verzeichnis der ost- und westpreussischen Stadtpläne (Ł. Ch.)	147
Gronski Paul. Le traité polono- suédois de Keidany 18 VIII 1655 (K. T.)	46	Kłapkowski Tadeusz. Spół- dzielczość w rolnictwie polskim (J. P.)	241
Gumplowicz dzieła T. IV. (P. E.)	36	Konopczyński Wł. Konfедера- cja barska (Wł. K.)	142
Guściora Franciszek. Trzy Ku- rzyny wsie powiatu niskiego (A. Wal.)	239	Konopczyński Wł. Pamiętniki Stanisława Lubomirskiego (Wł. K.)	143
Hallgarten Wolfgang. Studien über die deutsche Polenfreund- schaft in der Periode der März- revolution (Z. Ż.)	47	Kostanecki Antoni. Problem ekonomii (Fr. B.)	236
Hammerstein Hans. Der Waffenstillstand 1918—1919 und die Polen (Z. Ż.)	49	Kozierowski Stanisław Ks. Obce rycerstwo w Wielkopolsce w XIII—XIV w. (L. Białkowski)	221
Hejnosz Wojciech. Ius Ruthe- nicale (Z. W.)	223	Knot Antoni. Dwór lekarski Stefana Batorego (Ł. Ch.)	43
Hempel B. Magyar nemesi család- könyv T. I. (K. M.)	141	Kozłowska-Studnicka Janina. Katalog rękopisów polskich (poezji) wywiezionych niegdyś do Ces. Biblj. Publ. w Peters- burgu (K. T.)	145
Hessel A. Zur Geschichte der Regesten (K. M.)	137	Krasnyj Archiw. R. 1927 (Z. Zbo- rucki)	232
His Rudolf. Geschichte des deut- schen Strafrechtes bis zur Ka- rolina (K. K.)	37	Krasoń Józef. Organizacja władz miejskich w Zbąszyniu do roku 1615 (Ł. Ch.)	225
Hudita L. Histoire des relations diplomatiques entre la France et la Transylvanie au XVII siècle (K. Piv.)	230	Księga pamiątkowa ku uczczeniu 25-letniej działalności prof. M. Handelsmana (T. L.)	23
Ickowicz Marc. La littérature à la lumière du matérialisme historique (Z. Ż.)	149	Kukiel Marjan. Zarys historii wojskowości w Polsce wyd. III (X. Y.)	222
Jaeger Fritz. Die deutsch polni- sche Grenze. (Z. Ż.)	51	Laer Gerhard. Das Schreiben Stephans V an Sventopulk von Mähren (K. M.)	137
Jeżowa Kazimiera. Przyczynek do historii szlachty kaszubskiej. (L. Białkowski)	220	Lepszy Kazimierz. Obłężenie Krakowa przez arcyksięcia Ma- ksymiljana 1587 (K. T.)	43
Kalista Zdeněk. Cisař Ferdi- nand III a papež Innocenc X v prvých letech pontifikatu (K. T.)	45	Leśniewski v. Arnold	221
		Lewak A. Katalog rękopisów Bi- blioteki Narodowej (K. T.)	218
		Lewiński Jan. Monney, credit and prices (Fr. B.)	237

	Str.		Str.
Liljedahl Rognar. Östersjöprovinsernas svenska tid i den tyskbaltiska historieskrivningen (K. T.)	221	Ottokar Nicola. Le città francesi nel medio evo: saggi storici (L. Ch.)	225
Lipiński Wacław. Źródła do historii najnowszej wojskowości polskiej 1908—1918 (X. Y.)	30	Pagaczewski Juljan. Gobeliny polskie (J. P.)	31
Lipiński Wacław. Archiwa formacyj polskich z wojny światowej (X. Y.)	28	Pasek Jan Chryzostom z Gosławic wyd. Jan Czubek (X. Y.)	27
Lubawskij M. K. Obrazowanie osnovnoj gosudarstwennoj teritorii welikorusskoj narodnosti (K. T.)	226	Pawlik Stefan. Polskie instruktaższe ekonomiczne T. II. (Fr. B.)	235
Luckwaldt Friedrich. Deutschland, Russland, Polen (K. T.)	235	Pekař Józef. Žizka a jeho doba. Dil II. (Fr. B.)	228
Ludkiewicz Zdzisław. Stosunki agrarne Rzeczypospolitej Polskiej (A. Wal.)	240	Peterka Otto. Rechtsgeschichte der böhmischen Länder (Karol Koranyi)	147
Łapiński N. M. Rusko-polskije odnoszenja w perjod myrowoj wojny (Z. Z.)	49	Pičeta Wł. J. Jurydyczne stanowiszcza wjaskowaha naselnicstwa na prywatna właśnickich zemlach k czasu wydańja Litouskaho statutu 1529 h. (K. T.)	42
Łukasik Stanisław. Rumunja a Polska w XIX w. (Z. Z.)	232	Pičeta W. I. Francuzskie diplomaty o torgowle Rossii s Franciej w perwyje gody carstwowanija Ekateriny II (T. L.)	154
Machnikowski Sylwester. Zdzień-Borek w średniowieczu (Jan Ptaśnik)	41	Pierzchalanka-Jeskowa Stefanja. Dzieje klasztoru w Czarnowąsie na Śląsku w wiekach śred. (J. P.)	40
Macůrek Josef. Čeští válečníci v krajinách černomořských koncem 15 století (K. T.)	229	Pilnaček Josef. Staromoravští rodové (K. M.)	140
Macůrek Josef. Dozvuky polského bezkrálovi z roku 1587 (K. T.)	219	Pohoska v. Arnold	221
Maleczyńska Ewa. Książęce lenno mazowieckie 1351—1526 (St. Z.)	227	Prace lingwistów polskich ku czci A. I. Sobolewskiego (P. E.)	34
Maleczyński Karol. Dokument Humbalda, kardynała, legata papieskiego dla klasztoru w Trzemesznie 1146 (Jan Ptaśnik)	29	Pusino Iwan. Die Kultur der Renaissance in Italien und in Russland (Z. K.)	153
Malo H. Jean Bart (K. Piw.)	231	Rauschen Gerhard. Żarys patrologii (X.)	35
Des Marez G. Les „civitates“ de la Belgique seconde et le début du mouvement urbain (S. I.)	224	Recke. Das Archivwesen in Polen (K. T.)	28
Martin Franz. Zwei Salzburger Briefsammlungen d. 12 Jhdts. (K. M.)	138	Reinhardt E. Johann Thurzo von Bethlemlfalva (Jan Ptaśnik)	42
Meijers E. M. Le droit ligurien de sucesion en Europe Occidentale (Karol Koranyi)	148	Riabinin Jan. Materjały do monografii Lublina. Lublin w księgach wójtowsko - ławnicznych XVII—XVIII w. (Jan Ptaśnik)	26
Meinert Hermann. Die Fälschungen Gottfrieds von Vendôme (K. M.)	138	Rok 1863 na Mińszczyźnie zbr. i oprac. Witkowski, Janiewicz, Lech (Z. Z.)	47
Mikkola. Samo und sein Reich (Z. Z.)	151	Rundstein Jerzy. Księga wojskowa Krzysztofa Radziwiłła (K. T.)	142
Moszczeńska Wanda. Antrusjonat frankoński w okresie Merowingów (L. Ch.)	37	Rusko-polskije odnoszenja w perjod myrowoj wojny wyd. N. Łapiński (Z. Z.)	49
Moszyński Kazimierz. Kultura ludowa Słowian (Fr. B.)	220	Rybarski Roman. Handel i polityka handlowa Polski w XVI w. (Fr. B.)	239
		Sacke Georg. W. S. Solowjews Geschichtsphilosophie (W. A. W.)	149

	Str.		Str.
Schadelbauer Karl. Der Schnurkanal bei Siegelbullen im Röntgenbild (K. M.)	140	Thyresson Bertil. Sverige och det protestantiska Europa fran Knäredfreden till Rigas erövring (K. T.)	230
Schaeder Hildegard. Moskau das dritte Rom (K. T.)	153	Tscherikower V. Die hellenistischen Städtegründungen von Alexander dem Grossen bis auf die Römerzeit (Ł. Ch.)	224
Schubert Albrecht. Die Entwicklung der Posener Landwirtschaft seit 1919 (K. Hładyłowicz)	50	Tymieniecki Kazimierz. Układy Łokietka z Zakonem Krzyżackim (W. A. W.)	39
Siennicki Jerzy. Kamienica Celejowska w Kazimierzu Dolnym (J. P.)	32	Waschiński Emil. Das kirchliche Bildungswesen in Erm-land, Westpreussen und Posen (Z. Ż.)	150
Skopińska Zofja. Traktat 31. VIII 1449 r. w świetle polityki Litwy i Moskwy w latach 1440—1453 (St. Z.)	228	Wojciechowski Jarosław v. Baruch Maksymiljan	31
Slavia Occidentalis. Tom XII. (J. P.)	34	Wóycicki Aleksander. Dzieje robotników przemysłowych w Polsce (S. H.)	240
Służba Ojczyźnie. Wspomnienia uczestniczek walk o niepodległość 1915—1918 (X. Y.)	234	Vilikovský J. Několik poznámek ke Kosmovi (K. M.)	141
Smith David Eugène. Le comput manuel de „magister Armanus“ (K. M.)	139	Zaborski Bogdan. Mapa typów ukształtowania powierzchni niżów Polski, wschodnich Niemiec i Litwy (Fr. Bujak)	146
Šmurlo E. Le Saint-Siège et l'Orient orthodoxe russe (1609—1654) (K. T.)	44	Zajikyn W. Chrystijanstwo na Ukrajinii za czasiv kniazia Jaropolka I (969—979) (W. A. W.)	151
Sobieski Wacław. Walka o Pomorze (Fr. B.)	222	Zaleski Zygmunt. Wolny cech krawiecki w Poznaniu (P. B.)	226
Surzycki Stefan. Rozwój wiedzy rolniczej w Polsce (M. K.)	235	Zubrzycki Sas Jan. Zabytki miasta Lwowa (St. Z.)	152
Szentspétry I. Közepkori oklevészövegek (K. M.)	141		
Tangl Georgine. Zur Entstehungsgeschichte der Deliberatio Innocenz III (K. M.)	139		

Biografja i słowniki biograficzne.

Biografja jest najstarszym lub jednym z najstarszych rodzajów historji, rodzi się z zainteresowania losem najbliższych czy wielkich, z chęci upamiętnienia ich czynów na wieki i podania potomnym do wiadomości. Takimi najdawniejszemi biografjami są inskrypcje na egipskich pomnikach, napisy klinowe babilońskie. *Odyssea* jest autobiografją; za biograficzny po części słownik możemy uważać Stary Testament. Po tych najdawniejszych czasach zainteresowanie życiorysami pozostało przez cały rozwój ludzkości aż po dzień dzisiejszy, choć w zmienionej formie, cel zawsze ten sam: poznanie człowieka w przeszłości jako typ przeciętny czy główny, jako reprezentanta szarej masy, czy herosa — sprężynę wielkich wydarzeń.

W związku z tem rozwija się biografika, którą niektórzy uważają nawet za osobną naukę, od historji niezależną, w dwu kierunkach: jako osobny rodzaj literatury historycznej, oraz jako pomocnicze źródło informacyjne dla dziejopisarstwa.

I.

Od pierwszych nieudolnych początków rozwija się biografja starożytna, najsilniej wtedy, gdy z rozluźnieniem państwowości greckiej, jednostka zdobywa pełne prawa i pełne życie, wtedy i historja przechodzi od typu do indywidualium, a biografja powoli wybija się na plan pierwszy wśród nauk historycznych. Rolę inicjatora odegrał tu Arystoteles, budząc zainteresowanie dla indywidualium. Do doskonałości rodzaj ten doprowadził i wywarł wielki wpływ Plutarch ¹⁾, za którym poszli Rzymianie, przede wszystkim Swetonjusz, a za nim św. Hieronim, ojciec żywotopisarstwa średniowiecznego.

¹⁾ Witkowski St., *Historjografja grecka*, III, 303 i n.

Starożytność podkreśliła pragmatyczność biografji, jej cele dydaktyczne, moralizatorskie, po części artystyczne, której wcieleniem najwyższym jest Plutarch. Zwrócił on uwagę na charakter swych bohaterów i zrobił zeń rdzeń właściwy „Żywotów“, grupując fakty i selekcjonując je do tego celu. Przedstawiał czyny, by z nich wynikał obraz charakteru. Chociaż w zakresie krytycyzmu i metody pozostawia wiele po życzenia, stworzył dzieła wiecznej wartości i o doniosłym wpływie na całą potomną ludzkość, licząc w gronie swych wielbicieli już tylko w czasach późniejszych Szekspira, Rousseau'a, Napoleona i Goethego.

Literatura średniowieczna w mnóstwie „Vitae Sanctorum“ kontynuuje i naśladuje wzory antyczne, z nielicznymi wyjątkami świeckimi, jak Einharda „Vita Caroli Magni“ (Ześwieczczenie, choć niewielki postęp, wprowadza odrodzenie. Szablon klasyczny bowiem odebrał zdolność obserwacji. Biografja humanistyczna jest oficjalna i tendencyjna, jak cała historjografja epoki. Równocześnie, traktując o życiu artystów i literatów, jest surogatem historji kultury, gdy annalistyka zajmuje się tylko dziejami politycznymi. Najwybitniejszym przedstawicielem tego kierunku jest Vasari. Osobne stanowisko zajmuje Jovius, biograf o zacięciu dziennikarskiem, zwłaszcza w swych „Elegjach“. Znalazł naturalnie szereg naśladowców z najpoważniejszym Thuanem na czele. Jedynym, który wyłamał się z szablonu, był Ribadeneira, autor Żywotów św. Ignacego Lojoli (1562), treść t. zn. walka z herezją przesłoniła w tym czołowym produkcie okresu kontrreformacyjnego kanon retoryczny humanistycznego smaku.

Rozwój biografiki renesansowej jest spowodowany kultem indywidualności odrodzenia przy poczuciu godności i miłości własnej u humanistów.

Barok przynosi dalsze wynaturzenie, dając tylko elogja pełne dewocji i retoryki, nie dopuszczając do głosu krytyki i charakterystyki głębszej¹⁾. Reakcję wprowadza krytycyzm oświecenia, ale naukowy poziom i wartość zapewni biografji dopiero rozkwit nauk historycznych w XIX w., przebudowa metody i rozmach romantyczny, sprzyjający kultowi bohaterów. Pojawia się fenomenalne dzieła, zdumiewające wnikliwą krytyką

¹⁾ Fueter, Geschichte der neueren Historiographie, s. 51, 92, 283 etc.

psychologiczną u Rankego jak i skończonym artyzmem formy u Carlyle'a. Ten ostatni wszedł na drogę Plutarcha, zmierzając w swych portretach nie do wierności historycznej, ale do zbudowania czytelnika; szukał w nich dlatego charakteru nie działalności¹⁾. Ranke zaś wdzierał się do wnętrza duszy indywiduum; stąd nie zadowalał się czynami, ale interesował się także projektami i planami działaczy historycznych²⁾.

W kierunku psychologicznej biografii poszedł także Sainte Beuve, który w dziedzinie psychologii przewyższył Rankego. Rozpoczęła się cała gałąź badań historycznych, grupowana dookoła jednostek, skupiająca na nich swój interes badawczy na mniej lub więcej szerokim tle epoki i środowiska.

II.

Biografia jak wszystkie inne działy historii przechodziła przez normalne trzy typy rozwoju: narracyjny, opisujący życie i czyny jako godne same z siebie poznania, pragmatyczny przedstawiający przykład do naśladowania, oraz genetyczny, wykazujący rozwój danej jednostki we wzajemnem oddziaływaniu warunków czasu, miejsca i środowiska, badający wyniki pracy indywiduum w związku z wysiłkami pokoleń poprzednich współczesnych i następných³⁾. Ten kanon metodologiczny można znacznie rozszerzyć i pogłębić, co nie jest jednak zadaniem niniejszego artykułu, wymaga bowiem osobnego omówienia zasad biografiki naukowej, postulatów, jakie tego rodzaju życiorysom dziś stawiamy. Tu pragnęliśmy tylko mimochodem o to potrącić, wskazując, że choć biografia nosi w sobie cechy charakterystyczne odrębnego rodzaju literackiego⁴⁾, wymagające pewnych uzdolnień artystycznych dla wnikania w indywidualność i wczuwania się w duszę bohatera, to jednak jako gałąź nauki historycznej liczyć się musi z wymaganiami stawianymi badaniu naukowemu. Musi przeto opanować materiał, wykazać dążenie do prawdy obiektywnej, dojrzałość i obiektywność sądu, doskonałą znajomość epoki i środowiska, obok pięknej formy narracyjnej, tu bardziej niż w innym dziale aktualnej. Dołączy się tem silniejszy tu postulat wnikliwości

1) Ibid. 455.

2) Ibid. 477.

3) Bernheim, Lehrbuch der historischen Methode, 1914, s. 38.

4) Handelsman, Historyka, 1928, s. 256.

psychologicznej na podstawie faktów, a nie dowolnych przypuszczeń, dążność do uchwycenia całości rozwoju duchowego i znamion jego zasadniczych.

Nowoczesna biografia oprzeć się musi na gruntownym opracowaniu wszelakich źródeł, których rozpróśnienie jest tem większe, im różnorodniejszą była działalność bohatera, co utrudnia niezmiernie przygotowanie materiału. Głównych informacji nie można szukać w pamiętniku czy autobiografji, bo będą zazwyczaj subiektywne. Raczej sięgnąć wypadnie do aktów urzędowej działalności i do korespondencji, która podaje nastroje i poglądy chwili przesyłane przyjacielowi. Lecz i tu musi krytyka dokładną wydać ocenę na podstawie subtelnej analizy. Pomocniczą rolę odegrają utwory literackie; biografika literacka ma jednak inny charakter niż w historjografji.

Taki naukowy żywot ma niepoślednie znaczenie nietylko dla historji, której ułatwia zrozumienie i poznanie osób działających, ale i dla innych nauk; dostarcza materiału porównawczego dla psychologii, psychjatrji, socjologii. Łączy się z tem zagadnienie, zawsze aktualne, ważne dla biografiki z punktu widzenia ujęcia życiorysu — stosunku jednostki do otoczenia, problem geniusza i tłumu.

Z tego stanowiska biografiki w konstelacji wiedzy ludzkiej płynie jej zastosowanie praktyczne, powstaje konieczność uwzględnienia szeroko w podręcznych źródłach informacyjnych, w encyklopedjach, stworzenie osobnych słowników biograficznych, gdzie dla doraźnej informacji nagromadzono biogramy ludzi zmarłych lub współczesnych. W krótkim zarysie przeglądnijmy najważniejsze w tej dziedzinie poczynania, najgłośniejsze publikacje przedewszystkiem obce, gdyż w Polsce nie wyszliśmy dotąd poza mniej lub więcej udatne próby. Projektowany „Słownik Biograficzny Polski Porozbiorowej“ będzie pierwszym naszym przedsięwzięciem na wielką skalę.

III.

Słowniki biograficzne łączą się genetycznie z encyklopedjami¹⁾ i sięgają bardzo dawnych czasów, do starożytności, zajmując własne miejsce w kompendjach encyklopedycznych

¹⁾ Wolf G., Einführung in das Studium der neueren Geschichte, Berlin 1910, s. 404 i n.

przez całe średniowiecze i później. Renesans przynosi osobne zbiory biografij, jak Vasari'ego i innych. Ale szerokie uwzględnienie materiału biograficznego znajdujemy w wielkich przedsięwzięciach encyklopedycznych XVII i XVIII w. W linii pierwszej zaliczyć tu musimy nienaukowy lecz popularny dykcyjonarz Moréri'ego ¹⁾, potem Bayle'a oparty już na metodach naukowych i systematyce filozoficznej ²⁾.

Wiek XVIII przynosi rozbudzenie dalsze tego ruchu encyklopedycznego w związku z dążeniem do uporządkowania całokształtu wiedzy ludzkiej oraz do podniesienia oświaty w społeczeństwie. Przyczynia się niepomrotnie rozwój technicznych środków naukowych jak księgarstwo i biblioteki, co ułatwia opanowanie materiału i literatury. Stąd mnożą się encyklopedje z publikacją Diderota i D'Alemberta na czele. Nas w tym okresie obchodzi najbardziej leksykon Jöchera, który wyszedł z inicjatywy koła opracowującego „Acta eruditorum“ przedewszystkiem Menkena. W trzecim wydaniu z 1750—1751 mamy w 4 woluminach 76000 artykułów o uczonych całego świata. Choć materiały nie opracowane odpowiednio i metoda dziś przestarzała, przecież do dnia dzisiejszego zachował swą wartość praktyczną dzięki uwzględnieniu ogromnej liczby trzecio- i czwartorzędnych autorów. Współcześnie cieszył się wielkiem uznaniem, czego dowodem jest kilka kontynuacji, najwybitniejsza Adelunga (1784—1819) ³⁾.

Na tę samą epokę co Jöcher przypadają we Francji wcześniejsze nieco publikacje Niceron'a (1727—1745) i Auvigny'ego (1739—1753), ten ostatni wyszedł poza ramy żywotów uczonych i literatów; w Anglii zaś „Biographia Britannica“ (1747—1753) ⁴⁾.

Zainteresowanie biografiką w w. XVIII wywołane było przez zwrócenie bacznej uwagi na rozwój jednostki, zwłaszcza

¹⁾ Moréri L., *Le grand dictionnaire historique ou le mélange curieux de l'histoire sacrée et profane*, Lyon 1674 i szereg wydań w w. XVIII. Zob. o nim *Biographie Universelle Michaud'a* t. I. *Discours préliminaire*, s. VIII—X.

²⁾ Bayle P., *Dictionnaire historique et critique*, Rotterdam 1696, 2 t., najobszerniejsze wydanie w 16 t. z r. 1820. Literatura o nim: Wolf G., *op. cit.* s. 408. uw.

³⁾ Jöcher Christian Gottlieb (1694—1758), I. wyd. pt. *Compendiöses Gelehrtenlexicon*, Lipsk 1715, III. wyd. pt. *Allgemeines Gel.-Lexikon*, Lipsk 1750—1751, 4 tomy.

⁴⁾ Wolf G., *op. cit.* s. 421.

na pracę duchową uczonego, oraz erudycjonizm we wszystkich gałęziach wiedzy. Zatem genezę tę nazwalibyśmy literacką. Natomiast wielkie poczynania biograficzne, charakterystyczne dla w. XIX mają tło także i polityczno-narodowe. I tak dzieło Michaud'ów jak i późniejszych ich kontynuatorów, obejmujące życiorysy ludzi wszystkich epok i wszystkich krajów, ma swoje uzasadnienie w rozmachu imperjalistycznym napoleońskiej Francji. Odradzający się patryjotyzm narodowy Niemiec po r. 1848 stworzył „Allgemeine Deutsche Biographie“; era Bacha i wznowienie ducha józefińskiego w Austrii dały początek pracy Wurzbacha; rosnąca potęga imperjalizmu brytyjskiego łączy się z powstaniem „Dictionary of National Biography“, jeżeli zatrzymamy się na tych głównych przedsięwzięciach biograficznych, w każdym innym z mniejszych można ten impuls polityczno-narodowy wyśledzić¹⁾.

Rozejrzyjmy się w tych najważniejszych tylko publikacjach, które stoją nam do dyspozycji i które jako czołowe nas najwięcej obchodzą.

Przedsięwzięciem na ogromną skalę była „Biographie universelle ancienne et moderne“ wydana przez Braci Michaud w Paryżu. Pomysł zrodził się w r. 1810 oparty na doświadczeniu wydanej poprzednio „Biographie moderne“ (1806) i od r. 1811 ukazywały się w krótkich odstępach czasu tomy w małej oktawce, obejmujące żywoty ludzi sławnych „des tous les temps, des tous les pays et des toutes les professions“, jak zapowiadała przedmowa (str. VIII). Wydawcy, starszy z nich, znakomity historyk wypraw krzyżowych, młodszy księgarz i właściwy redaktor, zgromadzili do współpracy przeszło 300 autorów, wśród nich takie nazwiska jak Balzac, Chateaubriand, Cuvier, Benjamin Constant, Guizot, Humboldt, Mme de Staël i t. d./ Do r. 1831 doprowadzili w 52 tomach alfabet do końca. Dodatkowo wydano trzy tomy biografij mitologicznych (t. 53—55), a w r. 1834 rozpoczął wychodzić suplement, obejmujący współczesnych i uzupełnienia, oraz niedopowiedzenia ze względu na cenzurę Cesarstwa czy Restauracji. Suplement osiągnął rekordową cyfrę 86 tomów. W r. 1854 ukazywać się zaczęło nowe wydanie

¹⁾ Szczegółową biblijografię biografji podaje Oettinger E. M., *Bibliographie biographique universelle*, Paris 1866, 2 tomy. Przegląd podręczników biograficznych podaje Bohatta w *Neue Österreichische Biographie*. II. Abt. Wien 1925, zob. niżej.

w większym formacie które objęło cały materiał z dodatkami w 45 tomach.

Równocześnie prawie, bo w r. 1855, wychodzi pierwszy tom „Nouvelle Biographie Universelle“ Dra Hoefera w nakładzie firmy Didot'a, dający skrupulatniejsze wiadomości przedewszystkiem bibliograficzne. W dziale polskim współpracował Leonard Chodźko, to też i dla Polaków jest ta publikacja nieobojętna, tembardziej, że podaje informacje także o żyjących.

Uniwersalność biograficznych encyklopedyj francuskich, wysunięcie w nich Francuzów na plan pierwszy, upośledzenie na rzecz swego narodu innych, musiało wywołać reakcję. To też inne narodowości tworzą własne słowniki i zbiory życiorysów, by uchronić przed niepamięcią swych przodków czy współczesnych, by w żywotach ich wylegitymować swój udział w historii powszechnej. Odnosi się to zwłaszcza do narodów mniejszych, więc inicjują swą biografję narodową Belgowie, rozpoczynając publikację w r. 1866 do dziś dnia nieskończoną a celującą w dokładnych i obszernych informacjach zwłaszcza bibliograficznych¹⁾. Wyprzedzili ich Holendrzy swym słownikiem (1851)²⁾, Szwedzi (1835)³⁾, Włosi (1822)⁴⁾. Z tego samego założenia wychodzi Wurzbach w Austrii, a także dwie najcelniejsze i największe z nowożytnych publikacyj naukowych, niemiecka i angielska⁵⁾.

Austria znalazła swego biografę w Wurzbachu, który z przypadkowej, doraźnej inicjatywy księgarza wydawcy zabrał się do opracowywania leksykonu biograficznego w 1855 r. i od tego czasu cały tej pracy się poświęcił. Wurzbach pochodził z Krainy, studjował w Grazu, służył w wojsku w Galicji, potem we Lwowie w Bibliotece Uniwersyteckiej⁶⁾. Znał wiele ję-

1) Biographie Nationale wyd. przez Académie Royale w Brukseli od r. 1866.

2) Biographisch woordenboek der Nederlanden przez Van der Aa, Harlem 1852—1879, tomów 24.

3) Svensk biografisk lexicon öfver namnkunniga svenska män, Stockholm 1835—1857, tomów 23, kontynuacja zakończona w r. 1892.

4) Biografia universale italiana, wyd. Sorgato, Wenecja 1822, i n. 77 tomów, bez wartości naukowej.

5) Biograficzne poczynania lokalne w Niemczech tego okresu notuje Dahlmann-Waitz, Quellenkunde zur Deutschen Geschichte, 1912, s. 44.

6) Doktoryzował się na wydziale prawniczym lwowskiego uniwersytetu w r. 1843, skryptorem biblioteki był pod Strońskim w latach 1842—1847. Finckel L. i Starzyński St., Historia Uniwersytetu Lwowskiego, Lwów 1894, s. 248, 292.

zyków, a potem przez jego ręce jako bibliotekarza Ministerstwa spraw wewnętrznych przechodził egzemplarz obowiązkowy z całej monarchji. To też miał warsztat i wiadomości, jak nikt inny, by dokonać zamierzonego dzieła, które z dwutomowego początkowo wydawnictwa w mozolnym trudzie 35 lat rozrosło się do 60 tomów (1856—1890). „Biographisches Lexicon des Kaiserthums Oesterreich“ obejmuje okres czasu od r. 1750 do 1890, włączając tylko tych, którzy na terenie państwa habsburskiego mieszkali, częściowo i wybitniejszych cudzoziemców działających w Austrii. Nie uniknął błędów i jednostajności, pisząc, sam z żelazną pracowicią wszystkie życiorysy w liczbie 24254. Jeden człowiek nie mógł opanować materiału tak rozległego, to też są znaczne luki w niektórych działach, np. technika, i ocena czy charakterystyka czasem zawodzi. Niemniej podziwiać należy wytrwałość pracy jednego człowieka, który rzecz raz rozpoczętą do końca konsekwentnie doprowadził¹⁾.

Inicjatorem „Allgemeine Deutsche Biographie“ był Ranke, gdy w r. 1858 formułując program powołanej do życia w Monachjum Komisji Historycznej, zażądał wydania przez nią leksykonu biograficznego dla historii Niemiec jako niemieckiego odpowiednika dzieła Michaud'ów. Do realizacji przyszło znacznie później. W r. 1864 dopiero przeprowadzono definitywną uchwałę komisji, by w r. 1868 przystąpić ostatecznie do prac przygotowawczych. Na redaktora powołano znanego germanistę bar. Rocha Liliencrona, potem dodano do mu pomocy Wegelego. Liliencron wygotował w r. 1869 szczegółowy program, akceptowany przez komisję i przystąpił odrazu do wykonania dzieła, rozmiarami swemi przerażającego najśmielszych.

Miała to być „eine Geschichte der Dinge selbst in biographischer Darstellung“, obejmująca tylko Niemców i ludzi związanych z historją narodu niemieckiego („Deutsche“), ale wszystkich czasów od Arminjusza do Bismarcka, wszystkich stanów i zawodów, wszystkich prowincyj („Allgemeine“), których działalność sięgała poza zakres lokalny i ma znaczenie dla całego narodu. Jednakże nie chodziło tylko o słownik encyklopedyczny, lecz o biografję ludzi zasłużonych w narodzie („Biographie“). Ranke, jak pisał potem Liliencron (1898), „meinte damit nicht nur dass die einzelnen Biographien in gutem Stile

¹⁾ Por. wstęp do I tomu, oraz Bettelheim, Neue öst. Biogr, II. Abt. s. 9-13.

geschrieben sein sollten, sondern er dachte an eine Art der Behandlung, die weder auf das Verständnis des Fachmannes allein berechnet, noch auch im gemeinen verflachenden Sinne populär, sondern so sein sollte, dass die hier ja nur mögliche wissenschaftliche Quintessenz durch ihre Darstellung auch dem Gebildeten überhaupt zugänglich, lehrreich und anziehend bleibt“¹⁾.

Takie szerokie założenie musiało rozsądzać ramy publikacji, to też z 15 projektowanych tomów urosło 56 (1875—1912), obejmując w dwu alfabetach 26.300 życiorysów aż po rok 1899. Niektóre artykuły stanowią osobne, spore rozprawy jak Mareksa o Wilhelmie I lub Lenza o Bismarcku. W gronie 1418 współpracowników znalazły się czołowe nazwiska naukowych Niemiec jak Ranke, Sybel, Giesebrecht, Arneth, Riezler, Gregorovius, historycy literatury Scherer i Goedeke, geograf Ratzel, Dilthey i wielu, wielu innych.

Dzięki zgodnemu współdziałaniu redaktorów i uczoney rzeszy stworzono prawdziwe „Monumentum Germanie“, w okresie największego rozmachu politycznego Niemiec po wojnie francusko-pruskiej. Wrażeniu imponującej całości nie mogą szkodzić mniejsze i większe usterki, nieuniknione w tak wielkiej publikacji, która stała się typem naśladowanym gdzieindziej i dla informacji zwłaszcza o postaciach drugoplanowych zawsze będzie niezawodnym źródłem²⁾.

W dziesięć lat po ukazaniu się niemieckiej publikacji rozpoczęła w r. 1885 wychodzić narodowa biografja angielska, tworząc jednak swój własny, świetny typ. Anglicy mają większe może niż inni zainteresowania biograficzne, dzieła tego rodzaju tam są popularniejsze i co zatem idzie pokupniejsze. Dowodzi tego powodzenie Carlyle'a czy Macaulay'a, dowodzi mnóstwo mniejszych czy większych imprez biograficznych³⁾, wreszcie doskonałość, rozmiar i rozpowszechnienie głównego ich dzieła

¹⁾ Cytuję za Bettelheimem, *Leben und Wirken des Freiherrn Rochus von Liliencron*. Mit Beiträgen zur Geschichte der Allg. Deutschen Biographie. Berlin 1917, s. 156. Stąd czerpię swoje informacje o tej publikacji.

²⁾ Następcą Liliencrona był od r. 1907 uczony wiedeński Dr. Antoni Bettelheim, wydawca *Biographische Blätter* 1894—1897, potem *Biographisches Jahrbuch und Deutscher Nekrolog* (1898 i n.), obecnie redaktor główny *Neue österreichische Biographie*.

³⁾ Wymienia kilkanaście prof. Konopczyński, *O polską biografję narodową*, Przegląd Warszawski, 1922, nr. 5, s. 166.

„Dictionary of national Biography“. Zawdzięcza je Anglja inicjatywie nakładcy, który bez poparcia rządu lub jakiegokolwiek instytucji naukowej stworzył pomnik biograficzny, jeden z najpierwszych w świecie. Zdobyć się mógł na to naprawdę tylko najbogatszy naród. Uderza konsekwencja organizacji; ram ustalonych nie przekroczono w żadnym punkcie; 63 tomów Biografji, redagowanej przez Leslie Stephen'a, a potem przez Sidney'a Lee, przy współudziale 700 współpracowników, wychodziło punktualnie co kwartał aż do roku 1900, zdumiewając dokładnością, sumiennością i jednolitością. Ogrom materiału 31000 artykułów na 30000 stron zasługuje na uznanie, zarówno dla karności autorów, jak dla jednolitości wykonania całego dzieła. Redaktorowie położyli nacisk na podanie suchych informacji i literatury dotyczącej danej osoby, ograniczając się do najdalej posuniętego obiektywizmu. Tem różni się biografja angielska od swej niemieckiej siostrzycy, która wnika w psychologję i charakterystykę opisywanych osobistości. Przewyższa ją też kontynuacją poza rok 1901 i wspianiałym indeksem zawierającym na 1456 stronach skrót całego dzieła¹⁾.

Wśród nowszych przedsięwzięć biograficznych wymienić należy leksykon duński²⁾, węgierski³⁾ dalej zainicjowany przez Połowcewa wielki słownik biograficzny rosyjski⁴⁾, który, choć niewykonany w całej pełni naukowo, przecież zawiera mnóstwo szczegółów i materiału, ważnego w wysokiej mierze i dla nas. Wojna światowa nie pozwoliła na dokończenie pożytecznego dzieła. W XX stuleciu Holendrzy przystępują do opracowania nowej biografji⁵⁾, taksamo Szwedzi⁶⁾. Można wyliczyć naturalnie o wiele więcej pozycyj bibliograficznych w całym świecie kulturalnym, dowodząc w ten sposób trwałego zainteresowania

¹⁾ Bettelheim, Liliencron, s. 229 i gdzieindziej, N. öster. Biogr. II. Abt. s. 14—15, Wolf, op. cit. s. 422.

²⁾ Dansk biografisk Lexikon, 1887—1905, 19 tomów.

³⁾ Magyar irók életé és munkai, J. Szinnyei'a. Budapest 1891—1914, 14 tomów.

⁴⁾ Russkij biograficeszkij słowar, Petersburg 1896—1917, 25 tomów.

⁵⁾ Nieuw nederlandsch biographisch Wordenboek od r. 1912.

⁶⁾ Svensk biographisk lexikon, Stockholm 1917 i n. pod red. B. Boethiusa przy współudziale takich uczonych jak J. A. Almquist, S. J. Boethius, E. Hildebrand, L. Stavenov i t. d. Charakterystyczne dla zainteresowań biograficznych Szwedów jest wydawanie osobnego pisma od r. 1898 Personhistorisk Tidskrift.

biografią i jej potrzebą dla nauk humanistycznych, których jest jakby środkiem pomocniczym.

Wielka wojna i doniosłe przemiany polityczne wpłynęły na obudzenie zainteresowań biograficznych u narodów, które przeżyły najgwałtowniejsze przemiany. Charakterystyczne są tu porywy dwu narodów słowiańskich, które choć razem zdobyły niepodległość, przecież walczyć muszą o utrzymanie swej odrębności tzn. Chorwaci¹⁾ i Słoweńcy²⁾. Tu należą też poczynania biograficzne Rosji sowieckiej, dotyczące działaczy rewolucyjnych. Niestety dotąd do bliższych informacji nie zdołaliśmy dotrzeć³⁾.

Odżywający w faszystowskich Włoszech imperjalizm narodowy nakazał im powołać do życia osobny instytut, który wydawać ma wielką encyklopedję narodową i słownik biograficzny. Założył go senator Giovanni Treccani „nel desiderio di servire la Patria“, dla popierania ojczyznej nauki zogniskowanej w pracach przygotowawczych około encyklopedji, której wydanie zapowiedziano w r. 1925, a obecnie ukazać się ma tom pierwszy. Dzieło to ma z punktu widzenia naukowego i narodowego odpowiedzieć najpiękniejszym tradycjom Włoch. Równocześnie przygotowuje się Słownik biograficzny, który w 16 dużych tomach obejmie życiorysy Włochów od 476 r. aż po dzień dzisiejszy, nie pomijając żyjących. Organizatorzy mają nadzieję ukończyć oba przedsięwzięcia do r. 1934⁴⁾.

Odmienne zupełnie warunki, przeciwne wprost losy dały impuls do stworzenia Nowej Biografji Austrjackiej. Myśl rzucona została w czasie wielkiej wojny 1916/7 przez grono uczonych wiedeńskich, przez Redlicha, Wintera, Fourniera, Friedjunga, Jagića i innych; chodziło o uzupełnienie Wurzbacha, którego tom ostatni wyszedł w r. 1890. Upadek monarchji habsburskiej nadał temu projektowi piętno patriotycznej akcji,

1) Erlowić, Album zasłużnih Hrwatu 925—1925, Zagrzeb, 1925, fol.

2) Slovenski biografski Lexikon, uredil J. Cankar, Ljubljana 1925—1926.

3) Newskij W., Opyt biograficzeskogo słowarja russkich socijałdemokratow do 1905 g., Moskwa 1923 i Dejateli rewolucionnogo dwizenija w Rosii. Biobibliograficzeskij słowar. Ot predszestwennikow dekabristow do padenija carizma; pod red. Wileńskiego—Sibirjakowa, t. I. Do połowy XIX w. Moskwa 1927, t. II. 70-te lata, 1928.

4) Dzięki uprzejmości dyrektora Istituto Giovanni Treccani, którym jest senator Gentile, otrzymałem prospekt Encyklopedji „I norme per i collaboratori dla Dizionario biografico degli Italiani“.

która ma pozostawić pomnik trwały skończonego i zamkniętego okresu doli i niedoli Wielkiej Austrii. Objęto wydawnictwo chronologicznymi ramami 1815—1918, by wyzyskać naukowo obfity materiał archiwalny, dawniej trudno dostępny; terytorjalnie wchodzi w zakres biografii wszystkie kraje, które w tym czasie podlegały berłu Habsburgów. Nowa publikacja ma według zapowiedzi jednego z swych twórców i redaktorów, Dra Bettelheima, łączyć „mit Wurzbachs Sammlerfleiss die wissenschaftliche Schulung der Allgemeinen Deutschen Biographie und die strenge Raumökonomie der englischen Biography“, aby zadosyć uczynić wymaganiom nowożytnej sztuki biograficznej¹⁾.

Ma to być zatem nie „Słownik“ lecz „Biografja“, stąd życiorysy obszernie, literacko opracowane przez najlepszych specjalistów, dla względów praktycznych wydawane w porządku dowolnym, nie alfabetycznym, tak że każdy tom stanowi zamkniętą dla siebie serję żywotów osobistości znakomitych w różnych dziedzinach życia społecznego. Takich tomów dotąd (1925—1928) ukazało się pięć. Wymagania inne zaspokoić mają osobne działy Biografji, a mianowicie II. Bibliografja opracowana przez Hannsa Bohattę oraz dopiero zapowiedziany 2-tomowy indeks („Biographisches Grundbuch“), który zawierać będzie 22.000 nazwisk z krótkimi datami. Innowacja pożyteczna na wzór angielski, naśladowany także przez Wengerowa w Rosji²⁾.

Dział II poprzedza cytowany wyżej odczyt Dra Bettelheima o zadaniach i celach Nowej Biografji Austrjackiej³⁾. Znany bibliotekarz i bibliograf wiedeński Dr. Bohatta opracował zestawienie bibliograficzne zbiorowych kompendjów biograficznych, zawierających materiały dla wydawnictwa, tem samem aparat dla współpracowników, nieobojętny dla historyków austrjackich wogóle. Bibliografja rozpada się na 3 części, na dział ogólny, rzeczowy i geograficzny, segregując materiał według stanów nauk i zawodów, a osobno według krajów koronnych. Dział węgierski opracował Dr. Stockinger, a słowiański Dr. Suttnar. Dodajmy tu odrazu, że bibliografja ta wymaga szeregu sprostowań, nie mówiąc o uzupełnieniach, jeśli chodzi o dział „Ga-

¹⁾ Bettelheim, N. öst. Biogr. II. Abt. s. 15.

²⁾ S. A. Wengerow, Kritiko-biograficzeskij słowar russkich pisatelej Petersburg, I. Predwaritelnyj spisok etc. i perweye o nich sprawki. 1915. II. 1918.

³⁾ N. österr. Biogr. Abt. II. s. 8—18.

lizien und Bukowina“ (str. 64—66). Tak np. jest niepotrzebny Ciampi „Notizie“, lub Borkowskiego, „Spis nazwisk“ i t. d., a niema Finkla, „Historji Uniwersytetu Lwowskiego“, ani Lewickiego „Bibliografji ruskiej“ i t. d. Wogóle poza rok 1918 autorowie, zbierając tę literaturę, nie wyszli.

Rozpisałem się obszerniej o tych najnowszych publikacjach biograficznych, by podkreślić, że wielkie przemiany polityczne, znajdują w nich echo, budzą dla tych czy innych względów zainteresowanie dla bohaterów przeszłości narodowej. Narzuca się to siłą rzeczy, że w ten sposób sfery historyczno-naukowe reagują na losy swej ojczyzny. Na tem tle uwypukla się fakt podniesienia w Polskiem Towarzystwie Historycznem ze strony profesorów Finkla i Zakrzewskiego inicjatywy uczczenia Dziesięciolecia Państwa Polskiego wydaniem Słownika Biograficznego Polski Porozbiorowej.

Inicjatywa tem chwalebniejsza, że w Polsce dotąd niewiele na tem polu dokonano, choć biografją parali się pisarze nasi od czasów odrodzenia, choć Starowski zapoczątkował słowniki pisarzy czy wojowników. Były próby plutarchowskie w XVIII w. Krasickiego, Naruszewicza i innych, potem Dmochowskiego, Bartoszewicza, Chełmońskiej, jeśli chodzi o biografje ogólne, bo szczegółowe mamy liczne i dobre, zwłaszcza literackie — przytacza sporo tytułów w cytowanym artykule prof. Konopczyński¹⁾, który potrzebę tę jeszcze siedm lat temu dobitnie podkreślał — ale dzieła zbiorowego na większą skalę dotąd nie było. Brakło większych środków, zapewnionego zbytu, poparcia władz i społeczeństwa. Oby nasze pokolenie cieszące się Odrodzeniem Państwa, ujrzało realizację wielkiego dzieła, pomnika naszych wysiłków narodowych w okresie niewoli.

Kazimierz Tyszkowski.

¹⁾ Przegląd Warszawski, luty 1922, nr. 5. str. 161—169. W niedługim czasie postaram się dać przegląd polskiej biografji.

Znaczenie podziału historii na okresy w gimnazjum.

W Kwartalniku Historycznym (z roku 1928 rocznik XLII, zeszyt II) pani Irena Pannenkowa, odpowiadając na krytykę jej artykułu, zgłoszonego na IV zjazd historyków polskich w Poznaniu pióra, p. Długopolskiego przeprowadziła na przykładzie dziejów Polski Piastowskiej tezę, jak można traktować dzieje ojczyste na tle dziejów powszechnych bez uszczerbku dla jednych i drugich. Poruszyła przytem zasadnicze zagadnienie, wymagające dyskusji, a mianowicie zagadnienie okresów w dziejach Polski i powszechnych. Autorka stara się dobrać daty przełomowe — krańcowe, zgodne lub te same dla obu przedmiotów.

Przypuszczam, iż milczącą przesłanką tego starania jest 1o. modna obecnie teoria kultur — szukania rysów charakterystycznych epok we wszystkich dziedzinach życia w obrębie danej cywilizacji. 2o. Przekonanie, że dzieje Polski jako część dziejów powszechnych winny mieć te same okresy. Wydaje mi się, że można być wielce gorliwym zwolennikiem jednolitości kulturalnej epok, wyciskających swe piętno na wszystkich przejawach życia zbiorowego: instytucjach, obyczajach, prawie, życiu politycznem, społecznem i gospodarczem, ale jednocześnie uznawać, że w różnych dziedzinach nie w jednym czasie następują zmiany decydujące¹⁾, a więc np. że średniowiecze w historii sztuki kończy się wcześniej, zaś w historii gospodarczej później. Równie dobrze możemy się zgodzić, że średniowiecze Polski według opinii p. Pannenkowej kończy się w r. 1386, a więc wcześniej niż dla historii Francji lub Hiszpanji. Doktryna kultur, inaczej typów idealnych, wyabstra-

¹⁾ Jak dawniej twierdzono, że każdy naród musi przejść przez okres średniowiecza, przez różne „stopnie“, tak teraz, metamorfozując, można powiedzieć, że przez pewien typ średniowiecza analogiczny i jeden przechodzą życie polityczne, ustroju, społeczne, gospodarcze, sztuka, nauka etc., a o ile w jednym to wszystko społeczeństwie, na jednym terytorjum i wśród tych samych ludzi musi to być mniej więcej jednocześnie — ale tylko mniej więcej.

howanych z dziejów, naogół wobec epok przejściowych jest w pewnym kłopotcie. Ustalenie, kiedy większość zjawisk (jeśli można wogóle liczyć tutaj, a nie subiektywnie oceniać czy ważyć) już uległa przekształceniu, a pozostałe są jedynie przeżytkami, jest rzeczą trudną i dowolną. Autorka np. pragnie przesunąć dzieje nowożytne wstecz, aby objęły cały wiek XV¹⁾. Są przecież i tacy, którzy widzą średniowiecze gasnące dopiero w roku 1789 i to zwłaszcza w Polsce.

Nie podzielam argumentów p. Pannenkowej za tem, że dzieje powszechne nowożytne należy zaczynać od końca XIV i początku XV wieku.

Twierdzenie ogólne, że „w historii powszechnej w końcu XIV wieku... dokonał się... szereg przemian, które podobnie jak dla Polski, posiadały doniosłe i przełomowe znaczenie dla całej Europy“ nie wyklucza, że w końcu XV i początku XVI w. dokonał się szereg zmian donioślejszych dla Europy i Eurameriki²⁾.

Argumenty autorki podzieliłbym jak następuje:

Argument 1. Wymarcie szeregu wielkich królów. 2. Schizma zachodnia. 3. Reformacja w Anglii i w Czechach. 4. Początek upadku politycznego Francji i Joanna d'Arc. 5. Rozkład Rzeszy i Włoch, co podstawą rozwoju kultury renesansu. 6. Szereg unij (polsko-litewska, kalmarska, kastylsko-aragońska i drobniejsze: czesko-węgierska, sycylijsko-neapolitańska i Burgundji z Flandrją. 7. Unja florencka.

„Natomiast wiek XIV posiada już wprawdzie typowe cechy wieku przejściowego, ale formalnie tkwi mocno w ideologii średniowiecza“ pisze autorka, mniemam, że wiek XV posiada również wszystkie typowe cechy wieku przejściowego i że formalnie i materialnie (zwłaszcza ekonomicznie) tkwi, choć naturalnie nie tak „mocno“ jak wiek XIV, w ideologii, ustroju i t. d. średniowiecza.

¹⁾ P. Pannenkowa mojem zdaniem całkiem niesłusznie powołuje się na referat profesora Haleckiego, zgłoszony na IV zjazd historyków w Poznaniu. Prof. Halecki uważa, że średniowiecze obejmuje wiek XI, XII i XIII; wiek XIV i XV to już odrodzenie. Jest to zupełnie co innego, niż tworzenie g. 1. // przełomowej dla dziejów Europy z roku 1386.

²⁾ My Polacy nie możemy w naszych szkołach nie mówić o Ameryce; za dużo nas jest tam za oceanem. Programy nasze za mało lub nic nie mówią o życiu Polonii amerykańskiej, wogóle o Polakach poza Polską. Trzeba brać przykład z Niemiec tam „Deutschland im Auslande“ szeroko omawiają w szkole-

Pierwszy argument dowodzi zamknięcia pewnego okresu, ale jest to zakończenie dość przypadkowe. Wszak jeśli chodzi o sprawy personalne, to za ostatniego błędnego rycerza uchodzi Franciszek I. W drugiej połowie wieku XV następuje ugruntowanie się w monarchji nowożytnej Walezjuszów, Tudorów i Habsburgów.

Co się tyczy argumentu drugiego, to schizma zachodnia niewątpliwie jest ostatnim ogniwem procesu rozpoczętego przez przeniesienie stolicy papieżstwa do Awinjonu. Jednak w dziejach kościoła chrześcijańskiego data 1378 jest bezwątpienia mniej doniosłą niż 1517¹⁾. Ruch soborowy XV w. jest, myślę, objawem nieomal tak samo średniowiecznym, jak krucjaty, jest jedną z prób utrzymania średniowiecznego porządku. Zwycięstwo tezy wyższości papieża sprawia, iż wynik ruchu soborowego jest konserwatywny, a nie rewolucyjny. Za ostatni moment, obalający władzę średniowieczną papieża można uznać nepotyzm papieży humanistów i renesansu. Proces upadku potęgi papieżstwa trwa, sędzę, cały wiek XIV i XV. Wojny włoskie i Luter zadają ostateczny cios uniwersalnym dążeniom głowy kościoła; począwszy od XVI w. dopiero papież jest pod względem politycznym jednym z książąt włoskich, nawet w swych własnych aspiracjach²⁾. Ad 3o. Klęska husytów i Wiclefa, to raczej dowód, że średniowiecze miało jeszcze dość sił żywotnych w XV wieku. Powtórę ruch lolardów i taborycki właśnie obejmują początek XV wieku. Ich znaczenie dla dziejów Europy w porównaniu z „wielką“ reformacją Luter-Kalwin-Henryk VIII jest chyba znacznie mniejsze.

ad 4o. Mniemałbym, że raczej wzrost potęgi króla Francji w drugiej połowie XV wieku uważaćby należało za pewne przejście do dziejów nowożytnych, w których Francja wszak ma być silną, a nie słabą, jak Francja w czasie rozkwitu średniowiecza. Od Filipa IV do Ludwika XI Francja właśnie przechodzi przez proces wzmocnienia na zewnątrz i na wewnątrz, a więc wiek XIV i XV mają wspólną cechę. Lepiej już, gdy się uważa wystąpienie Joanny d'Arc za przejście do nowych

¹⁾ Dopiero od soboru trydenckiego datuje się prawdziwa reforma *in capite et in membris* kościoła katolickiego.

²⁾ Juljusz II popiera nowożytną ideę narodowości włoskiej. W jego hasle tkwi tak samo poczucie narodowej dumy, jak w renesansowej pogardzie dla gotyku.

czasów. Ale właśnie: primo to jest ogniwo z łańcucha poprzedniego zdarzenia, a powtóre to jest rok 1429, a więc druga ówierć XV w. Ad 5o. Dwa zjawiska rozkładu Rzeszy i potęga drobnych państw włoskich nie zaczynają się dopiero w końcu wieku XIV. Upadek cesarstwa podobnie jak i papieżstwa rozpoczyna okres rozkładu średniowiecznego porządku¹⁾. Przyczem dla cesarstwa daty będą się wahać od 1202—1214—1255. Umiera Karol IV, ale jeszcze Luksemburg będzie zasiadał na tronie Ottonów, dopiero od Fryderyka III godność cesarska pozostaje przywilejem Habsburgów. Świątynia Habsburgów, ich trzy małżeństwa przypadają właśnie na koniec XV i początek XVI wieku. A więc z historją cesarstwa zgadza się dotychczasowy konwencjonalny początek dziejów nowożytnych.

Wzrost miast średniowiecznych datuje się od krucjat (Legnano). Ich kultura miejska jest już poniekąd przeciwstawieniem średniowiecza. Jednak działalność Juljusza II i Machiavellego może dla problemu kształtowania się narodowego poczucia Włoch jest więcej przełomową niż wystąpienie Cola di Rienzi, przypadające zresztą na pierwszą połowę XIV wieku. Mamy znowu motyw łączący wiek XIV z XV-tym: od Dantego do Juljusza II nieudane próby zjednoczenia Włoch. Być może, iż to jest pierwiastek równie nowożytny, jak tworzenie się narodowej monarchji francuskiej, ale trzebaby tedy oba wieki przejściowe XIV i XV włączyć do dziejów nowożytnych. Nazywając je przejściowymi, zgadzamy się przecież na to, iż mają tematy mieszane. Ta „rozmaitość“, „przełomowość“, może być też pewnego rodzaju cechą łączącą.

Co się tyczy zaś sprawy szeregu unij, które zaczynają dzieje nowożytne, (argument szósty) to zauważyłbym, że dla dziejów Europy ważniejszym zjawiskiem niż unje wymienione, jest unja hiszpańsko-niemiecka, mocarstwo Habsburgów — twór polityczny, który przetrwał do roku 1918, a powstał właśnie na przełomie XV i XVI wieku²⁾. Małżeństwo Izabeli Kastylskiej

¹⁾ Mniej więcej równocześnie feudalizm zaczyna ustępować miejsca stanowej strukturze społeczeństwa. Jednak Ludwik XI uchodzi we Francji za tego, który ostatni cios zadał możnowładztwu feudalnemu.

²⁾ Dla nas fakt powstania państwa Habsburgów nie może być objętny, niemal jednocześnie Moskwa zrzuca jarzmo tatarskie, zaczynają się wojny polsko-moskiewskie, rok 1525 przynosi początek potęgi Hohenzollernów: trzej rozbiorecy na przełomie XV i XVI wieku przeszli przez ważne przełomowe zdarzenia.

z Ferdynandem Aragońskim jest wstępem do ważniejszego małżeństwa Filipa Pięknego z Joanną Szaloną, zresztą przypada na rok 1469, a więc daleko od końca XIV wieku. Unja kalmarska jak i polsko-litewska — są raczej lokalnego znaczenia. Inne unje, sama autorka przyznaje, były nietrwałe.

Jako osobny argument uznałem unję kościelną florencką. Jednak nie uważam również, aby to zdarzenie mogło przemawiać za tem, że od początku XV wieku zaczynają się dzieje nowożytne. Po pierwsze jest to druga ćwierć XV wieku, bliżej r. 1453 (Gutenberg około 1450), to znaczy jednej z dat konwencjonalnie przyjętych za krańcowe dla średniowiecza, niż r. 1386, po drugie unja nie została wypełniona, po trzecie unja florencka to rozrost potęgi papieża, więc raczej należy do średniowiecza, po czwarte to jest dla mnie typowe naprawianie, wskrzeszanie przeszłości, a nie „szukanie nowych podstaw bytu i form rozwoju“, jak pisze pani Pannenkowa.

Ogólnie mniemam, że niewłaściwe zajęto stanowisko wobec rozważonego zagadnienia. Gdy rozpatrywać mamy dzieje Polski na tle dziejów Europy, nie powinniśmy pytać, jakie są ważne przełomowe daty w dziejach naszych, lecz postawić pytanie: Kiedy w Polsce kończy się średniowiecze? Pozwalam sobie mniemać, że temi względami powodowali się wydawcy i autorzy Encyklopedji polskiej Akad. Um., dział VI, tom V, cz. I. kończąc tom dziejów politycznych Polski średniowiecznej rokiem 1506, jak również dlatego na tej samej dacie kończy się ostatnie najobszerniejsze syntetyczne ujęcie dziejów polskiego średniowiecza (Dąbrowski, Grodecki, Zachorowski).

Mniemam, że bezwzględnie historyk literatury polskiej średniowiecze skończy w początkach XVI wieku, podobnie dzieje gospodarcze. Niekoniecznym jest, zaznaczam, aby wszystkie dziedziny życia zostały zmienione, ale trzeba we wszystkich dziedzinach szukać nie dat przełomowych lecz im właściwej linii rozwojowej, a pytać o to np.: Kiedy Polska przechodzi do ustrojów państw nowożytnych?

Przyjęcie zaproponowanej tutaj tezy pozwala wyobrazić sobie dwa ujęcia dziejów Polski, jedno „na tle dziejów Europy“, a drugie dziejów Polski samych w sobie (*an sich*, lub *in sich*, jakby powiedział Kant)¹⁾.

¹⁾ Z mniejszem powodzeniem możnaby próbować ujęcia dziejów Europy z polskiego punktu widzenia.

Omówione 7 argumentów miało dowodzić, że przy końcu XIV i na początku XV w. następuje przełom w dziejach Europy. Najmniej porusza autorka moment najważniejszy: odrodzenie¹⁾. Quattrocento włoskie zdaje się dowodzić, że dzieje nowożytne zaczynają się od Dantego. Jednak Dante jest uważany za typowego przedstawiciela średniowiecza. Inna rzecz, że z drugiej strony jest (pod pewnym względem tylko) prekursorem prądów nowych. W humanizmie i odrodzeniu odróżniłbym dwa oblicza: negację i stronę pozytywną. Dopóki odrodzenie walczy ze średniowieczem, mamy epokę przejściową, a taką, sądzę, jest przede wszystkim wiek XV (choć XIV też). Humanizm jako studia filologiczne, powrót (odkrycie) do dawnych autorów nie jest czemś nowym. Nową, oryginalną jest dopiero na gruncie teorii humanistycznej wyrosła sztuka odrodzenia, przede wszystkim twórczość trójcy genialnych mistrzów²⁾. Nową epokę otwarło odkrycie nowego ładu, kultura exsródziemnomorska od średniowiecza europejska zaczęła stawać się „euramerykańską“, poczęła podbój nowego ładu, dążąc do zajęcia stanowiska kultury ogólnoludzkiej, światowej³⁾.

Zbierając powyższe rozważania, sformułowałbym następujące tezy: 1o. Dzieje Europy (względnie cywilizacji europejskich) mają swe okresy, które nie będą pokrywać się całkowicie z dziejami politycznymi, gospodarczymi, kulturalnymi etc. tejsze Europy, względnie cywilizacji w tejsze Europie⁴⁾.

2o. Dzieje państwa (względnie narodowe⁵⁾) mają swój rytm (tempo, swe miejsca krytyczne, natężenia wzrostu i zastoju, rozkładu), który nie zgadza się całkowicie z dziejami różnych

¹⁾ A ten jeden moment wysuwa słusznie prof. Halecki w swym króciutkim, niestety nieczytanym i niedyskutowanym referacie na zjazd poznański. Pamiętnik IV zjazdu historyków polskich, Lwów 1925, tom I, sekcja II, stron 7.

²⁾ Dzieje filozofii nowoczesnej zaczynamy od Bacona, ale też dopiero i od Descartes'a.

³⁾ To ostatnie dążenie uważałbym za charakterystyczne dla XIX w. Choć może wielka wojna jest dopiero pierwszym zjawiskiem światowym.

⁴⁾ Należałoby może przeprowadzić tutaj odróżnienie dziejów, t. j. proces rozwoju danego zjawiska, instytucji, społeczeństwa od historii, t. j. od tego jak „dziejże“ przez szkiełka uczonych dane pokolenie ujmuje naukowo. Epoki dziejowe byłyby pewnego rodzaju niepoznawaniem *Ding an sich*, epoki historyczne zaś byłyby jedynie zależne jak cała historia od historyków i ich społeczeństwa.

⁵⁾ Lub innej grupy etnicznej czy kulturalnej.

instytucyj prawnych, moralnych, kulturalnych w tymże narodzie czy państwie, względnie zgadzają się tylko „na ogół“.

3o. Zgodność okresów dziejów Europy (*sensu stricto* cywilizacji łacińskiej) z dziejami poszczególnych narodów lub państw będzie tem większa, im żywszy udział danego społeczeństwa w tworzeniu cywilizacji europejskiej w danym okresie (prymat nie należał przecież stale „do naszej starszej siostrzycy“ Francji), tem większa, im bardziej na „tle dziejów Europy“ zechcemy opisywać dzieje danego narodu, maleje zaś a) im ten udział w danej chwili mniejszy, b) im naród żyje bardziej oryginalnie (nie znaczy to bynajmniej zawsze — stagnacja), c) im kraj pod względem wpływów cywilizacji jest mniej jednolitym — a tutaj Polska jest w takim właśnie położeniu przejściowem, krańcowem między wschodem i zachodem, a także może odrębną cywilizacją skandynawską (w średniowieczu, w XVII wieku Szwecja jest europejskiem państwem).

4o. O ile we wszystkich trzech powyższych tezach neguję całkowitą zgodność rozwojową, tem silniej podkreślić należy, że zgodność ta musi istnieć i w tem piszę się całkowicie na zdanie zwolenników jednolitości epok kulturalnych. Choć zapewne niezmiernie trudno było dowieść, że np. życie gospodarcze Europy musi bezwzględnie rozwijać się w tym samym rytmie, co życie polityczne lub myśl filozoficzna.

Rozgraniczanie okresów jest łatwiejsze tam, gdzie zmiany dokonują się gwałtownie, zaś tam — gdzie postęp odbywa się stale drogą ewolucji, można charakteryzować epoki, ale trudniej lub niepodobna całkiem zamknąć je chronologicznie dwoma określonymi datami. Zaryzykowałbym twierdzenie:

5o. Rodzaj rozwoju (stopniowy czy raptowny) zależy od jakości badanego zdarzenia, przedmiotu, ale zależy także od jego zakresu. Im zakres badanego faktu dziejowego większym jest w przestrzeni i czasie, tem prawdopodobniejszą ewolucją, pewniejszym, że nie zniknie nagle i niespodziewanie ¹⁾. Wniosek stąd wielce optymistyczny: ponieważ kultura euramerykańska rości sobie pretensje do pochodzenia i związku z kulturą Egiptu

¹⁾ Chyba gdyby jakiś nowy potop zmiotł z powierzchni ziemi wszystkie materialne ślady danego zdarzenia i jego wszystkich sprawców (podmiot) i ofiary (przedmiot), t. j. tych, co go doznali, przeżyli, co byli biernymi uczestnikami, lub tylko widzami, ale na których wpłynęło to zdarzenie w jakikolwiek sposób silniejszy i trwalszy czy słabszy.

i Grecji, ponieważ wyraźnie od połowy XIX wieku staje się światową (europeizacja Japonji, wszechświatowa polityka kolonialna), obawy upadku tej cywilizacji można osłabić zapewnieniem, że jednak z dnia na dzień to nie nastąpi.

Z wielkością zakresu można związać nie tylko sam sposób zmiany, ale jej jakość, twierdząc, że im zdarzenie większe objęło obszar (lepiej więcej ludzi, grup) i im dłużej trwało, tem pewniej nie zniknie całkowicie z powierzchni ziemi, nie zginie bez reszty. Nietylko pozostawi to, co nazywamy skutkami i to co nazywamy przeżytkami, ale też ulegnie tylko przekształceniu, wiele z formy lub treści pozostanie w tem, co nazwiemy nowem zdarzeniem, jeśli rozwój nastąpił na drodze ewolucji, a gdy nastąpił kataklizm, rewolucja, to obalone formy wykażą siłę żywotną do odrodzenia, po przerwie wrócą doń ludzie, przekonani, że jednak w starym — nie wszystko trzeba było odrzucić. Ta ciągłość wielkich zjawisk sprawia, że łatwiej jest historykowi podzielić życie jednego człowieka niż narodu; łatwiej znaleźć okresy w dziejach np. uzbrojenia żołnierza, niż w dziejach cywilizacji europejskiej.

Względy teoretyczne przemawiają, według mego zdania za tem, że wieki XIV i XV stanowią pewne *iunctim*, okres przejściowy ¹⁾, który można całkowicie zaliczyć do dziejów nowożytnych, albo traktować jako samodzielny, równorzędny okres w stosunku do średniowiecza i dziejów nowożytnych, lub też jak dotychczas zaliczać go w dalszym ciągu do średniowiecza, co mojem zdaniem z polskiego punktu widzenia byłoby rzeczą wskazaną.

Dzieląc ten okres przejściowy p. Pannenkowa mogła się powołać na teoretyczne wywody p. Dyr. Siemieńskiego ²⁾. Nie wdając się w szczegółowy rozbiór graficznego przedstawienia problemu okresów przez p. Siemieńskiego, zauważyć można, że niemożliwym jest wyznaczenie punktu, w którym siła ustę-

¹⁾ Spangenberg w artykule *Perioden der Weltgeschichte*, *Hist. Zeitschrift* 1923, t. 127 do okresu przejściowego zalicza także cały w. XVI i połowę XVII. Wydaje się to jednak ujmowaniem dziejów z niemieckiego punktu widzenia.

²⁾ Siemieński J., *O podziale historii ustroju Polski na okresy*. Księga Pamiątkowa ku czci O. Balzera, Lwów 1926. Autor taki podział chciałby tylko wprowadzić dla względów praktycznych, jednak sprawa uznania t. zw. epok przejściowych jest natury ogólniejszej, nie czysto praktycznej.

pującego zdarzenia równa jest sile zdarzenia rozwijającego się t. zn. punktu przecięcia linii wskazującej upadek starego porządku rzeczy z linią wzrostu nowego systemu. Byłyby to w każdym razie nie jeden moment, a pewien okres równowagi, ocenionej naturalnie zupełnie dowolnie, subiektywnie. Tymczasem wyznaczanie początku i końca okresu przejściowego jest możliwe, choć na jedno i drugie wypadnie podać kilka dat. Kilka — bo mamy początkowe daty rozkładu zdarzenia A i tworzenia się zdarzenia B, daty te tylko przypadkowo są mniej więcej zgodne.

Za utrzymaniem XIV i XV wieku w gimnazjum w klasie V przemawiają też względy praktyczne. A więc po pierwsze, czy w szkole bezwzględnie koniecznym jest, aby epoki dziejów powszechnych i historii polskiej były temi samymi chronologicznie? Czy będzie dla uczniów rzeczą całkiem niepojętą, że dla Polski data 1386 jest pierwszorzędnego znaczenia, a w dziejach powszechnych zajmuje tylko miejsce drugorzędne ¹⁾. Zapewne wygodniej jest, gdy nowa era w historii powszechnej jest jednocześnie początkiem nowego okresu w dziejach naszego narodu. Niewątpliwą zasługą profesora Haleckiego jest podkreślenie, że wiek X i w dziejach powszechnych może być uważany za datę przełomową (też Szelągowski ²⁾).

Jednak konwencjonalnie przyjętą datę 1492 jako początek dziejów nowożytnych można również związać rzeczowo np. z dziejami gospodarczymi Polski. P. Pannenkowa przyznaje drugi moment: powstanie kwestji wschodniej. Mamy z dziejów politycznych jeszcze dwa: stosunek do Moskwy i początek Prus ³⁾).

¹⁾ Dlaczegożby nie mogli zrozumieć, że u nas później kończy się to samo (a lepiej takie samo), co na zachodzie skończyło się wcześniej?

²⁾ Czy jednak ta jednoczesność nie jest jedynie przypadkową?

³⁾ Może zbyt śmiało widzą niektórzy tę samą rolę Polski w l. 1241, 1444 i 1683: obrony chrześcijaństwa, ale od XVI w. można chyba uznawać Polskę za przedmurze Europy wobec Moskwy i Tatarów. Kazimierz Jagiellończyk chybił na wewnątrz, próbując ugruntować monarchję absolutną na wzór Ludwika XI, chybił na zewnątrz, Habsburgowie a nie Jagiellonowie utworzyli wielkie państwo dynastyczne. Polska inną stała się wewnątrz: szlachecką republiką, inną zewnętrzną objęła rolę. Po Wiedniu i Karłowicach, po reformach Piotra W. europeizujących państwo moskiewskie stała się zbędną, jakby w zaciętrzewieniu historjozoficznem powiedzieć można, a dziś znów potrzebną, aby powstrzymać rozwój bolszewizmu.

P. Pannenkowa w związku z przesunięciem wieku XV do dziejów nowożytnych, to znaczy kursu klasy VI, proponuje włączenie wieku XVIII do historii najnowszej do kursu klasy VII. Pod względem praktycznym uważam, że powiększenie kursu klasy VII, w której mamy przejść historję do roku 1919 jest niewskazane. Aby historia' nawiązywała do terażniejszości, aby była istotnie przygotowaniem do nauki o Polsce współczesnej, powinna ostatnie czasy przerabiać możliwie obszernie. W historii wieku XIX tkwią przecież zaczątki niemal wszystkich spraw bieżących. Stając zaś na stanowisku teoretycznym, widzę sprzeczność między pewnego rodzaju dostosowywaniem dziejów powszechnych do Polski przez przesunięcie wieku XV do dziejów nowożytnych, a tutaj propozycję wprost odwrotną. Przecież dla Polski data 1795 jest niewątpliwie bardziej przełomową niż data 1696 czy 1699. Uważałbym, że (jak naprzykład w Niemczech) początek kursu dziejów wieku XIX przesunąćby należało raczej ze względu na dzieje powszechne do 1815. Okres 1789—1815 jest przejściowym (*Sturm und Drang Periode*), pod względem ekonomicznym zwłaszcza. Dla nas naturalnie lepszą jest data 1795, w historii powszechnej nie jest o wiele gorszą od 1789. Przerzywamy trochę dzieje rewolucji, ale właściwie po 13 vendemia lub nawet nawet już 9 thermidora rewolucja jest skończoną. Podkreślam przesunięcie do 1815, gdyż uszczuplenie materiału ostatniej klasy, w której uczymy systematycznie historii, pozwala na jej pogłębienie, na czem powinno zależeć przede wszystkim, w mojem mniemaniu przynajmniej¹⁾.

Józef Dutkiewicz.

21—30. IX. 28.

¹⁾ Z tychże względów praktycznych, prędeż zgodziłbym się na rozciągnięcie dziejów starożytnych do roku 962, aby dzieje Polski zaczynać wraz z początkiem średniowiecza, jak pragnie prof. Halecki. Ale 1o. przeładowaliśmy i tak obfity materiał kl. IV. 2o. powiększenie materiału kl. IV jest również niewskazane ze względu na przygotowanie umysłowe uczniów. 3o. otrzymujemy pożądaną (a mojem zdaniem niekonieczną) zgodność dat przełomowych, używając podokresu „wczesne średniowiecze“ (od 375 lub 476 do 962). Przyczem przynajmniej w gimnazjum dalszy podział tego podokresu jest mniej przydatny. Wystąpienie państwa polskiego na widownię dziejową przypada wówczas na początek rozkwitu średniowiecznego porządku w Europie.

ZAPISKI INFORMACYJNE I SPRAWO- ZDAWCZE.

Bełaruski Archiw. Tom II. XV—XVI. st. Minsk 1928. Instytut Bełar. Kultury. Archeogr. Komisija, str. LII + 344.

Pierwszy tom wydany w roku poprzednim zawiera materiały skarbowe do historii W. Księstwa Litewskiego w XVI i XVII w. oraz źródła do dziejów miasta Mohilewa. W drugim tomie publikuje Daugjała z metryki litewskiej księgę Nr. 16. zawierającą zapiski grodu witebskiego i połockiego od połowy XV w. głównie z lat 1530—1539. Materiał cenny, gdyż ilustruje wprowadzenie w życie Statutu litewskiego z 1529 r. Indeksy pozwalają zorientować się w wydanych aktach ujętych w dwie części według grodów.

K. T.

Bretschneider Paul: Urkundenbuch der Stadt Münsterberg in Schlesien. Erster Teil: Bis zum Jahre 1316. Münsterberg 1927, 4^o, str. IX + 101. Zweiter Teil: 1317 bis 1337. Münsterberg 1928, 4^o, str. III + 106. Verlag des Magistrats.

Ponieważ w roku 1907 Franciszek Hartmann wydał swoją *Geschichte der Stadt Münsterberg*, przeto Bretschneider we wstępie do swego dyplomatarjusza tłumaczy i wyjaśnia, dlaczego *Urkundenbuch und gedruckte Stadtgeschichte* nie mogą być nigdy wzajemnymi rywalami, dlatego więc wydanie dyplomatarjusza pomimo istnienia danej monografii ma uzasadnioną rację. Wyjaśnienie to, rzecz naturalna, nie tyle zwrócone jest w stronę świata naukowego, ile raczej członków magistratu miasta Münsterberg (polska nazwa Ziembice, ale chyba powinna brzmieć Ząbice, skoro czeska Zubice, a najstarsza polska Sambice), który miał pokryć koszty wydawnictwa w nakładzie 150 egzemplarzy nie drukowanych jednak, lecz litografowanych. Wydawca podaje najpierw rejestry wszelkich dokumentów, odnoszących się do historii miasta Münsterberga w liczbie 383 (248 plus 135 dodatków), następnie zaś 38 ważniejszych, już zarejestrowanych przez siebie dyplomów, podaje jeszcze raz

w całości. Niektóre z tych dyplomów są wydane poraz pierwszy, wskutek czego podwyższają wartość całego wydawnictwa. Jednakowoż także odnośnie do samych regestów, jakkolwiek obejmują one materiał uwzględniony już przez Grünhagen a *Regesten zur schlesischen Geschichte*, nie ograniczył się wydawca do zwykłego powtórzenia zawartego tam materiału, ale każdy regest dokładnie zbadał, w wielu wypadkach przerobił lub poprawił i uzupełnił temi szczegółami, które dla historii Münsterberga przedstawiają większe znaczenie. Dalszego tomu dyplomatarjusza mamy się spodziewać mniej więcej za rok; oczekujemy go z tem większem zainteresowaniem, że przecież i dla naszej historii może on mieć niepoślednią wartość. *Jan Ptaśnik.*

Gál Aleksander: Die Summa legum brevis levis et utilis des sogenannten Doctor Raymundus von Wiener-Neustadt, herausgegeben von... Weimar 1926, H. Böhlau Nachfolger, str. IV + 731.

Włączona do opublikowanego w r. 1506 p. t. „*Commune incliti Poloniae regni privilegium*“ zbioru Łaskiego „*Summa legum brevis levis et utilis Raymundi Parthenopensis*“ doczekała się wreszcie krytycznego wydania. Żmudnej tej pracy dokonał profesor uniwersytetu wiedeńskiego, Aleksander Gál. Obok tekstu łacińskiego ogłosił wydawca także przekład niemiecki Summy, który ukazał się na Węgrzech z końcem XV wieku. W obszernym (118-stronicowym) wstępie zajmuje się Gál najpierw opisem poszczególnych rękopisów łacińskiego i niemieckiego tekstu Summy, ponadto zaś wymienia biblioteki posiadające Zbiór Łaskiego. Pomiął jednak 2 egzemplarze znajdujące się we Lwowie (w Bibliotece Uniwersyteckiej i w Ossolineum). W dalszych ustępach omawia Gál genealogię tekstów, stosunek Summy do średniowiecznej literatury prawniczej, przyczem wykazuje, że ustępy Summy traktujące o prawie publicznem oparte są na dziele Aegidiusa „*Liber de regimine principum*“, oraz związek formalny między przepisami Summy a prawem niemieckiem. W obszernym rozdziale stara się wykazać, że zwyczajowe prawo partykularne, na które się autor Summy powołuje, powstało w Polsce i zawiera pierwiastki prawne sasko-polskie. Co do pochodzenia autora Summy Gál odrzuca przypuszczenie Tomaszeka, jakoby Raymund pochodził z Wiener-Neustadt; odnośnie zaś do miejsca powstania Summy przypuszcza on, że dzieło to powstało w Polsce, za czem przemawia cały szereg przytoczonych przezeń argumentów, a nie jak dotąd powszechnie przyjmowano w Austrii. Nawiasowo jeszcze wspomnieć muszę, że na Summę Raymunda powoływano się w sądach miejskich jeszcze z końcem XVI stulecia. (Por. Alfred Halban: *Zur Geschichte des deutschen Rechtes in Podolien, Wolhynien und der Ukraine*, str. 100). *Karol Koranyi.*

Białkowski Leon: Materiały do monografii Lublina. Wilkierze XV—XVII w. MCMXXVIII. Magistrat m. Lublina 8^o, str. VIII + 40.

Z inicjatywy prof. Stanisława Ptaszyckiego, a na podstawie uchwały rady miejskiej z dnia 11 listopada 1926 r., magistrat m. Lublina przystąpił do publikacji monografii zbiorowej tego miasta, złożonej z dwóch podstawowych działów: a) materiałów i b) opracowań. Zorganizowania działu historycznego, z wyłączeniem jednak czasów najnowszych, podjął się dyrektor Archiwum Państwowego w Lublinie, prof. dr. Leon Białkowski, który też przygotował do druku pierwszy zeszyt „Materiałów“ i zeszytem tym „otwiera dział tekstów źródłowych.“ Na treść jego składają się *Constitutiones* czyli wilkierze wydawane przez radę miejską w XV—XVI w., a nadto ugoda, zawarta w r. 1651 między radą a pospółstwem, czyli „Decyzja punktów pospółstwa miasta Jego Królewskiej Mości Lublina z magistratem panów radziec“. Nie ulega wątpliwości, że wilkierzy tych znalazłoby się dużo więcej w samych księgach radzieckich, nie mówiąc o dziale dyplomowym Archiwum i Biblioteki Łopacińskich, ponieważ jednak wydanie zbioru przywilejów zasadniczych miasta Lublina „wymaga bacznego poszukiwania i nad wyraz krytycznego przygotowania, postanowiono narazie wydać bodaj materiał archiwalny wtórny, lecz bardziej jednolity“.

Jan Ptaśnik.

Riabinin Jan: Materiały do monografii Lublina. Lublin w księgach wójtowsko-ławniczych XVII—XVIII w. MCMXXVIII. Magistrat m. Lublina 8^o, str. 64.

Jan Riabinin, archiwista Archiwum Państwowego w Lublinie, dobrze się zasłużył dla miasta, w którym żyje i dla instytucji, w której pracuje. Nie mówiąc o innych jego rozprawach z Lublinem ściśle związanych, podnieść musimy, że w roku 1926 nakładem Archiwów Państwowych wyszła jego książka p. t. „Archiwum Państwowe w Lublinie“, w której dokładnie omawia historję i zawartość różnych działów archiwalnych i zarazem podaje konsygnację ksiąg miejskich lubelskich. W „Materiałach do Monografii“ na 26 stronach zaznajamia czytelnika z treścią ksiąg wójtowsko-ławniczych, z których zdaniem jego, dotąd jeszcze nikt nie korzystał. Autor wylicza więc klasztory, kościoły, cerkwie, zbór arjański, szpitale, bractwa, cechy i zakłady naukowe, zarówno w Lublinie jak i poza Lublinem, do których badacz w tych księgach znajdzie wiadomości, następnie omawia materiały do „nieruchomości miejskich“, inwentarze mobiljów i ksiąg, testamenty, materiały do historji ustroju miasta, powietrza morowego i pożarów, do sądownictwa, czarów, mordów rytualnych, dzieciobójstwa, świętokradztwa i wogóle spraw karnych, do różnych rodzin

i osobistości etc. Ażeby zaś dać przykład niejako, jak owe materiały się przedstawiają, w dodatkach źródłowych podaje 10 aktów, z których większe zainteresowanie wzbudzają akty: *Acernus obtulit donationem filiae suae*, (r. 1601), następnie „Zeznanie dobrowolne Zofji Filipowiczowej, oskarżonej o przywodenie ludzi do śmierci czarami i gusłami wszelkimi“ (r. 1640) i „Elekcja burmistrzów i wójta“ (r. 1762). Książkę kończy dokładny wykaz wójtów, ławników i pisarzy lubelskich w latach od 1600 do 1796 roku.

Jan Ptaśnik.

Fontes XXIII. Inwentarze dóbr kapituły katedralnej chełmińskiej z XVII i XVIII wieku wydał ks. Alfons Mańkowski. Torunii typis S. Buszczyński 1928, str. VI+143.

Jako uzupełnienie dotychczasowych prac historycznych o kapitule katedralnej chełmińskiej, a zarazem jako dopełnienie inwentarzy dóbr biskupstwa chełmińskiego (Fontes XXII) traktuje ks. Mańkowski obecne swoje wydawnictwo. Obejmuje ono: 1) *Registrum oeconomiae districtus Cavernicensis percipiendorum censuum et aliorum proventuum incoeptum 1605* (z uwzględnieniem inwentarzy z lat 1616, 1651 i 1666); 2) *Conscriptio et revisio status bonorum praestimonialium*. Inwentarze podaje wydawca nieraz w skróceniu „gdyż rozwinęły opisy przeładowane drobiazgami utrudniają pogląd na istotny stan zabudowań“. 3) *Documenta*, t. j. ważniejsze nieogłoszone dotąd przywileje, jedną ordynację i jedną instrukcję, ogółem numerów 19 z lat 1402 do 1755. Pisowni dawnych tekstów wydawca zasadniczo nie zmienia, interpunkcje zaś tylko o tyle, o ile to dla zrozumienia należytego tekstu było niezbędnem. Wydawnictwo swe zaopatrzył wydawca w potrójny indeks, t. j. miejscowości, osób i rzeczy.

J. P.

Jan Chryzostom z Gosławic Pasek: Pamiętniki z rękopisu wydał Jan Czubek. Wydanie zupełne. Kraków 1929. Nakładem Polskiej Akademji Umiejętności. (Biblioteka Pisarzy Polskich Nr. 81).

Niedawno, bo dopiero w roku 1923 ukazało się wydanie krytyczne Pamiętników Paska (Lwów, nakładem Zakł. Nar. im. Ossolińskich) w opracowaniu prof. Czubka, a już pojawia się nowe ich wydanie krytyczne opracowane przez tego samego uczonego jako 81 nr. Biblioteki Pisarzy Polskich Akademji Umiej. Dlaczego? Oto jedyny rękopis Pamiętników Paska, jaki się do naszych czasów (niestety tylko w kopji) dochował, powrócił z Petersburga do Polski i mógł zostać dokładnie przez wydawcę zbadanym. Badanie to zaś wykazało, że wszyscy dotychczasowi wydawcy kierowali się lekkomyślną dowolnością, opuszczali jedne wyrazy a inne dodawali, poprawiali pisownię,

wskutek czego zatracaly się naleciałości gwarowe, lub nawet poprostu fałszywie odczytywali sam tekst, wskutek czego wynikły różne niedorzeczności, które „drukowano i czytano najspokojniej blisko przez sto lat we wszystkich wydaniach“. Rzecz naturalna, że wobec tych braków żadne z dotychczasowych wydań, a zatem także poprzednie prof. Czubka, jako nie oparte na rękopisie, wymaganiom naukowym nie odpowiada, i dlatego wydanie nowe Pamiętników po odzyskaniu rękopisu tej „Księgi pamiętniczej“ było wprost koniecznością naukową. Obecne wydanie prof. Czubka jest pierwszym zupelnym wydaniem i „pierwszym krytycznym opracowaniem rękopiśmiennego tekstu“, wskutek czego wszystkie poprzednie, nawet wydanie tego samego wydawcy z r. 1923, straciły swą wartość naukową. Z tego wydania musi korzystać każdy, kto pragnie poznać obyczaj i życie szlachcica polskiego w XVII wieku.

X. Y.

Dr. Recke: Das Archivwesen in Polen. Korrespondenzblatt des Gesamtvereins der deutschen Geschichts- und Altertumsvereine. 1928. Nr. 10—12. Jg. 78. str. 239—45.

Dr. Recke wygłosił na Zjeździe archiwalnym w Gdańsku referat o polskich archiwach, niezależnie od artykułu Bachulskiego w *Archivalische Zeitschrift*, oparty na referatach Zjazdu poznańskiego i Archeionie. Referent brał udział w Zarządzie archiwalnym w czasach okupacyjnych, zna dobrze archiwa warszawskie, toteż w zwięzłym artykule umiał podać historję polskich archiwów, zatrzymując się dłużej na roli zarządu pruskiego. Przy omawianiu organizacji podkreśla, że dyr. Paczkowski nie mógł przeprowadzić swych planów co do scentralizowania archiwów i poddania ich pod władzę Prezydium Rady Ministrów, a przeszedł system rosyjski. Ubodło Dr. Reckego, że prof. Handelsman w Historyce zaliczył Gdańsk do polskich archiwów.

K. T.

Wacław Lipiński: Archiwa formacyj polskich z wojny światowej. Warszawa, 1929. Wojsk.-Biuro Historyczne. Cena 1 zł.

Badania naszej historii najnowszej wojskowości polskiej obejmującej wysiłki wojskowe z lat 1908—1914 oraz liczne formacje polskie tworzone w czasie światowej wojny z każdym rokiem zwiększającą grono historyków, zagłębiających się w pracach nad temi zagadnieniami. Dla zorientowania tedy pracowników w tej dziedzinie, ukazała się ostatnio praca mjr. dr. Lipińskiego Wacława, który w „Archiwach formacyj polskich z lat wojny światowej“ daje jasny i przejrzysty pogląd na dzieje powstania tych formacyj oraz na te materiały archi-

walne, jakie odnośnie do formacji zgromadzone zostały w krajowych a głównie wojskowych archiwach. Praca mjr. dr. Lipińskiego mimo fachowej erudycji powinna zainteresować szerokie sfery czytelnicze, które z coraz większym zajęciem odnoszą się do dziejów polskiego wysiłku zbrojnego z lat wielkiej wojny.

X. Y.

Erdmann Carl: Papsturkunden in Portugal. Abhandlungen der Gesellschaft der Wissenschaften zu Göttingen, philologisch-historische Klasse, Neue Folge, Band XX, 3. 8°, IV 384. Berlin Weidmann 1927.

— Das Papsttum und Portugal im ersten Jahrhundert der portugiesischen Geschichte. Abhandlungen der preussischen Akademie. Jahrgang 1928, phil. hist. Klasse Nr. 5, Berlin 1928.

Autor udał się do Portugalji z polecenia dyr. P. Kehra, aby tam zebrać materiał do wydawnictwa *Lusitania pontificia*. Z końcem kwietnia 1926 roku rozpoczął pracę, a już w październiku następnego roku ukazał się spory tom, bo obok fachowego wstępu, liczącego 150 stron druku, obejmuje on 160 bull papieskich z lat 1100 do 1198. Dużo w nim wiadomości do procesów w sprawie granic między poszczególnymi diecezjami, jakie prowadzili biskupi po opuszczeniu terytoriów północnych przez Maurów, do historii klasztorów i życia mniszego, a także do zakonów rycerskich. Jeżeli się zważy, że w roku następnym (1928) na podstawie zebranych materiałów opublikował pracę, dotyczącą stosunków papieżstwa z Portugalją w pierwszym stuleciu portugalskiej historii, to musimy przyznać, że Erdmann uzyskał prawdziwy rekord w pracy naukowej, a to tem bardziej, że w r. 1927 również na podstawie portugalskich studjów w 19 t. *Quellen und Forschungen aus italienischen Archiven und Bibliotheken* (str. 205—261) znajdujemy także jego sporą rozprawę o arcybpcie z Bragi, Maurycem Burdinus, który z ramienia cesarza Henryka V występował jako antypapież pod imieniem Grzegorza VIII.

J. P.

Maleczyński Karol: Dokument Humbalda, kardynała legata papieskiego dla klasztoru w Trzemesznie, opatrzony datą 2 marca 1146. Roczniki Historyczne IV zes. 2, Poznań 1928, str. 1—29.

Najstarszy to dyplom wystawiony w Polsce, jaki się do dzisiejszych czasów dochował w oryginale, dlatego też nie dziwnego, że posiada on już dość znaczną literaturę. Powstała ona dzięki dyskusji naukowej ze względu na rozbieżność zdań w sprawie osoby samego wystawcy i jego podpisu, a tem samem w sprawie daty dokumentu. Współcześnie bowiem żyło trzech kardynałów presbyterów imieniem Humbald; jeden mia-

nowicie był kardynałem tyt. św. Jana i Pawła, drugi tyt. św. Praksedy, a trzeci tyt. św. Krzyża Jerozolimskiego (*S. Croce in Gerusalemme*). Dr Górka (Przyczynki do dyplomatyki, Kwart. Hist. XXV, str. 364 n.) oświadczył się za ostatnim z tych kardynałów, datę jednak wystawienia dyplomu przesunął na 2 marca 1147 roku, bo do stycznia tego roku kardynał ten bawił jeszcze w Rzymie, a 17 kwietnia tego samego roku jakiś kardynał tego imienia miał już przybywać w Danji. Maleczyński natomiast ze względu na charakter podpisu wystawcy na dokumencie, zgodnie z Ottenthal'em (Mitteil. des Inst. f. österr. Gesch. XXXVIII, str. 335 n., recenzja Mon. Paleogr. Krzyżanowskiego), za wystawcę dyplomu uważa Humbalda, kardynała św. Jana i Pawła, skoro zaś kardynał ten, jak to udowodnił dr. Górka, nie mógł bawić w Polsce w roku 1146, więc przyjmuje i udowadnia jako czas jego legacji rok 1145 i to zarówno w Polsce jak i w Danji. Wiadomo zaś, że kardynał tego imienia przebywał w Danji nie w r. 1147, bo jeszcze za życia króla Eryka, który zakończył życie 27 sierpnia 1146 roku. *J. P.*

Wacław Lipiński: Źródła do historii najnowszej wojskowości polskiej 1908—1918. Wydanie drugie uzupełnione. Warszawa 1928. Wojskowe Biuro Historyczne. Cena 1'50 zł.

Dzieje powojennych polskich związków wojskowych oraz licznych formacji polskich, które w okresie wojny światowej na różnych teatrach działań wojennych walczyły pod jednym hasłem Niepodlegości Ojczyzny nie zostały dotychczas należycie opracowane, gdyż mamy z tego okresu drobne zaledwie i niewystarczające przyczynki. Zreasumowaniem i omówieniem tego co zrobiono już z zakresu naszej historii z lat 1908—1918 i tego ogromu pracy, która czeka historyka wojskowości w niedalekiej przyszłości, jest praca mjr. dr. Wacława Lipińskiego p. t. „Źródła do historii najnowszej wojskowości polskiej“. Autor gruntownie omawia sprawę źródeł i materiałów odnoszących się zarówno do naszych przedwojennych organizacji wojskowych, jak i do naszych poszczególnych formacji polskich, podkreślając konieczność jak najskrupulatniejszego opracowania historii tych związków i formacji, zawierających bezcenne wprost źródła ideologii, bohaterstwa i poświęcenia. Ponadto autor wskazuje, jakie zagadnienia należałoby przede wszystkim opracować, oraz w sposób ogromnie interesujący omawia tło wojskowo-polityczne, na którym jeszcze wyraziściej i plastyczniej występuje dorobek przedwojennych związków wojskowych i formacji polskich z lat wojny światowej. *X.*

Pagaczewski Julian: *Gobeliny Polskie*. Kraków MCMXXIX. Nakładem Polskiej Akademji Umiejętności. Skład główny w księgarniach Gebethnera i Wolfa, str. 136.

We wspaniałej tej publikacji ozdobionej 57 ilustracjami, autor, prof. historii sztuki na Uniwersytecie Jagiellońskim i znany badacz historii gobelinu w Polsce, rozpatruje gobeliny tkane w naszym kraju, a zatem naszą rodzimą twórczość na tem polu, bez względu na narodowość twórców kartonów lub technicznych wykonawców samych tkanin. Zdaniem autora bowiem gobeliny tkane w Polsce, choćby nawet przez obcych artystów, „są wyrazem naszego gustu, naszych potrzeb, słowem — naszej kultury artystycznej“, zwłaszcza, że owi obcy artyści musieli się dostosowywać do miejscowych warunków „w których im tworzyć przyszło“. Autor poddaje badaniu gobeliny od XVI do XVIII wieku włącznie, przyczem, o ile chodzi o wiek XVI, stwierdza brak nie tylko gobelinów polskich, ale nawet pewnych wiadomości o nich. Wszystkie gobeliny, jakie się z tych czasów u nas dochowały, są zagranicznego pochodzenia. W wieku XVII widzi już polskie gobeliny (tj. tkane według polskich wzorów choć niekoniecznie w Polsce), jak portjery bpa Jakóba Zadzika, gobeliny z ewangelistami w Muzeum XX Czartoryskich w Krakowie, gobelin Mikołaja Alberta Gniewosza, bpa wrocławskiego, i portjery Stefana Korycińskiego, kanclerza wielkiego koronnego. Ale dopiero wiek XVIII pozostawił znaczniejszą ilość zabytków polskich sygnowanych, koło których właśnie autor stara się zgrupować, zabytki stylistycznie i technicznie pokrewne.

J. P.

Baruch Maksymiljan i Wojciechowski Jarosław: *Kamienica Książąt Mazowieckich*. Warszawa 1928 (Towarzystwo Miłośników Historji, Biblioteka Historyczna im. T. Korzona Nr. 20), str. 95.

Wspaniała ta rezydencja Towarzystwa Miłośników Historji w Warszawie doczekała się monografji pióra dwóch autorów: Maksymiljana Barucha, który na kilku zaledwie stronach przedstawił „Dzieje Kamienicy“ i architekta Jarosława Wojciechowskiego, który opracował „Analizę archeologiczną i artystyczną“ ilustrując swą pracę 12 reprodukcjami. Obydwaj autorowie przypuszczają, że pierwotnie była to rezydencja dawnych wójtów warszawskich, następnie z początkiem XV wieku stała się własnością książęcą, by około roku 1470 przejść na własność rodziny Kazubów, stąd też Kazubowską się także nazywa. Od tego czasu w ciągu wieków często zmieniała swych właścicieli, a z nimi także i swoją nazwę, ponieważ jednak od drugiej połowy XV wieku (str. 51) posiada figurę kamienną św. Anny Samotrzeciej, przeto najczęściej nazywano ją kamienicą „pod św. Anną“. Tak ją też Wojciechowski stale nazywa. Nastarsze

części kamienicy, wielokrotnie w ciągu wieków przebudowywanej, pochodzą jeszcze z końca XIII lub z pocz. XIV wieku, następnie z drugiej połowy XV wieku, kiedy to Andrzej Kazuba na miejscu starej budowli wybudował dom nowy. Ale i Kazubowska budowla została zniweczona na rzecz pańskiej rezydencji dla burmistrza warszawskiego Henryka Plumhofa († 1630). Towarzystwo Miłośników Historji stawiło się w r. 1913 właścicielem tej kamienicy przystąpiło z całym pietyzmem do restauracji, dokonał jej zaś architekt Wł. Marconi (1913—1915) odsłaniając w niej wszystkie epoki architektoniczne. *J. P.*

Siennicki Jerzy: Kamienica Celejowska w Kazimierzu Dolnym. Lublin MCMXXIX. Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Lublinie. Prace Komisji Regionalistycznej Nr. 2.

Praca s. p. Józefa Czekierskiego p. t. Kazimierz Dolny, opublikowana w IX tomie Sprawozdań Komisji Historji Sztuki Ak. Um. (szp. 1—44) zajmuje się wszystkimi zabytkami architektonicznymi Kazimierza Dolnego, a zatem także kamienic pod św. Krzysztofem, pod św. Mikołajem w Rynku i kamienic przy ulicy Senatorskiej, zwanej Czarną lub Biskupią. Siennicki kamienicę tę, przepiękny zabytek późnego odrodzenia w Kazimierzu Dolnym, nazywa kamienicą Celejowską lub pod św. Bartłojem, może dlatego, że ostatnio kamienicę Biskupiej właścicielem była rodzina Ulanowskich, o której wiemy, że w roku 1737 przysłała w posiadanie kamienicy zwanej Celejowską. Autor powinienby jednak trochę bardziej przekonywująco tożsamość obydwóch kamienic zaznaczyć. Nie pisze on właściwie pracy, ale tylko wstęp na 12 stronach do materiałów źródłowych (str. 17—63), odnoszących się do kamienicy Celejowskiej. Niewątpliwie nie są to wszystkie a zapewne i nie najcenniejsze akta. Książkę zdobi 12 znakomitych ilustracji. Upredzając do niej ten fakt, że autor Józefa Czekierskiego nazywa Wł. Czekierskim a tytuł pracy jego „Kazimierz Dolny“ przekręca na „Kazimierz nad Wisłą“. *J. P.*

Księga pamiątkowa ku uczczeniu dwudziestopięcioletniej działalności prof. Marceliego Handelsmana wydana staraniem i nakładem uczniów. Warszawa 1929, s. 513+1 nlb.

Zasłużona działalność profesora Marceliego Handelsmana na polu historji polskiej i powszechnej, zarówno jako badacza wielu zagadnień z czasów napoleońskich, średniowiecza, z dziedziny metodologii i ideologii XIX w., jakoteż i starania około organizacji polskiej nauki historycznej i jej propagandy została godnie uczczona przez jego uczniów, którzy Mistrzowi z okazji dwudziestopięcioletnia działalności naukowej wręczyli księgę pamiątkową.

Wyrazem bogatej spuścizny naukowej prof. Handelsmana jest bibliografia jego prac zestawiona przez H. Bachulską. Dal-
sze rozprawy uczniów odzwierciedlają szerokość zainteresowań profesora, czego dowodzi fakt, iż poświęcone są różnorodnym zagadnieniom nauki historycznej. I tak dla dziejów zakonów przybywa praca A. Bachulskiego traktująca o założeniu klasztoru Kanoników Regularnych w Czerwińsku, dla historii reformacji rzecz Oskara Bartla o walkach religijno-dogmatycznych w przełomowych dla polskiego ruchu dysydenckiego latach 1559—1562, do dziejów stosunków z Rosją za Jana III przedstawione przez J. Wolińskiego dzieje prac Komisji Andruszowskiej 1674 r. w sprawie ligi antitureckiej. Kilka rozpraw poświęcono w. XVIII i A. Kirszbraun omawia założenie Akademii i Biblioteki Publicznej w Nancy przez króla Leszczyńskiego, J. Biłek — spór toczący się w r. 1775 między Radą Nieustającą a hetmanem Branickim, który chciał od wojska odebrać przysięgę iż tylko jemu będzie posłuszne, J. Giergielewicz — o założeniu w Polsce szkół korpusu inżynierów i pojawieniu się literatury wojskowej za Stanisława Augusta, ś. p. J. Nieczuja Urbański — o łóżach wolnomularskich działających na ziemiach polskich pod koniec w. XVIII. Najwięcej zainteresowania wykazały czasy porobiorowe: W. Nagórska-Rudzka przedstawia działalność różnych osobistości prowadzoną w latach 1813—1814 na obczyźnie, głównie starania Adama Czartoryskiego i Antoniego Radziwiłła, R. Przelański — stan badań nad dziejami Księstwa Warszawskiego, a więc dorobek dotychczasowej literatury, źródła i kilka wskazań ogólnych dla pracy na przyszłość, Leśniewski Czesław — wiadomości o ostatnich chwilach działalności publicznej Stanisława Staszica, jego śmierci i testamentie, S. Koelichenówna podnosi reakcyjne i nieprzynoszące pożytku momenty w działalności Towarzystwa dla Książ Elementarnych 1821—1830. Z czasów powstania listopadowego S. Płóski kreśli działalność Zaliwskiego, E. Oppman walki domowe prowadzone od bitwy ostrołęckiej do warszawskich wypadków sierpniowych między obozem rządowym a Towarzystwem Patrijotycznym, a H. Więckowska zamieszcza wiadomość o zbiorach rękopiśmiennych Biblioteki Rapperswylskiej odnoszących się do tegoż powstania. Pozatem Z. Balicka omawia działalność księdza Piotra Ściegiennego w szeregach Związku Narodowego Polskiego pod zaborem rosyjskim po r. 1840, S. Pomarański — tok służby Romualda Traugutta w wojsku rosyjskim 1844—1862, E. Przybyszewski ideologię społeczną Centralnego Komitetu Narodowego z r. 1862, J. Niemojewski — wyroki rosyjskie w powstaniu styczniowym i ich prawne podstawy. Z historii powszechnej — M. Serejski porusza zagadnienie końca starożytnego świata, W. Moszczeńska — kwestję antrustjonatu frankońskiego w dobie merowińskiej. Szereg myśli dotyczących znaczenia opinii, jako źródła

historycznego wypowiada A. Mi n k o w s k a, a nad drogą badania historii idei obywatelskich w wychowaniu zastanawia się H. P o h o s k a. Nie brak też rozpraw z dziedziny historii społecznej i gospodarczej. I tak St. A r n o l d bada genezę ascripticjów czyli przypisańców, którzy wedle niego wywodzą się z ludności wolnej i dopiero później przeszli w skład ludności niewolnej, F. S k i b i ń s k i — opracowuje handel rolny na ziemiach polskich we wczesnem średniowieczu, J. K w a p i s z e w s k i zajmuje się bartnictwem na Mazowszu w świetle ustawy warszawskiej z r. 1404 i wyjaśnieniem miejsc spornych w interpretacji tejże, H. M r o z o w s k a — przedstawiając projekt wprowadzenia Towarzystwa Kredytowego ziemskiego ilustruje stosunki ekonomiczne panujące podówczas na Litwie i bezwocne starania tamtejszej szlachty o założenie publicznej instytucji kredytu hipotecznego. Wreszcie z dziedziny geografji historycznej problem oznaczania granic w odniesieniu do czasów dawniejszych porusza T. M a n t e u f f e l. Wykaz powyższych prac dowodzi, że prof. Handelsman w ciągu swej dwunastoletniej działalności pedagogicznej stworzył szkołę z której wyszło szereg badaczy, pracujących w różnych dziedzinach nauki historycznej. T. L.

Prace lingwistów polskich ku czci A. I. Sobolewskiego. Związkowa Akademia Umiejętności w Leningradzie z okazji 70-lecia swego członka i znakomitego sławisty Aleksego Iwanowicza Sobolewskiego wydała księgę zbiorową, złożoną z 109 prac jego uczniów, kolegów i wielbicieli p. t. „Zbornik w czest' Akademika A. I. Sobolewskoho“ (Leningrad, 1928). Z uczonych polskich w wydawnictwie tem występują z rozprawami, drukowanymi w języku polskim, pp. J. Czekanowski, J. Janów, T. Lehr-Spławiński, śp. J. Łoś, K. Nitsch, W. Porzeziński, J. M. Rozwadowski i St. Szober; a poczet ten dopełniają jeszcze dwaj uczeni warszawscy pp. S. Kułakowski (w jęz. rosyjskim) i J. Ogienko (w jęz. ukraińskim). Nadto w związku z Polską zostają rozprawy pp. W. G. Czernobajewa ((Leningrad) o losach powieści wschodniej w Czechach i Polsce i E. A. Rychlika (Nieżyn) o operze Wincentego z Ciechanowa Kiszki-Zgierskiego „Złota Wolność czyli Aleksander I“. P. E.

Slavia Occidentalis. Tom XII. Redaktor: Mikołaj Rudnicki. Poznań 1928. Nakładem Instytutu zachodnio-słowiańskiego przy Uniwersytecie Poznańskim, z zasiłku M. W. R. i O. P. w Warszawie oraz Wydziału Krajowego w Poznaniu. 8°, str. 597.

Na 18 rozpraw przeważnie o charakterze polemiczno-dyskusyjnym 12 jest językoznawczych (z tych 9 pióra samego Redaktora), 2 geograficzne i 4 historyczne. Zygmunt Woj-

ciechowski (O ustroju szczepowym ziem polskich, str. 1—64) omawia dwie prace historyczne, polemizując częściowo z ich autorami (Widajewicz, Licikawiki Widukinda, Sl. Occ. VI i Arnold, Terytorja plemienne w ustroju administracyjnym Polski piastowskiej w XIII w. Prace Komisji hist. dla atl. hist. Polski zes. 2). Autor zarzuca Arnoldowi, że błędnie rozumie terminy plemię i szczep a zarazem poddaje krytyce jego zapatrywanie, jakoby kasztelanje nie miały wpływu na organizację dóbr książęcych. Odpowiada mu w tym samym zeszycie Stanisław Arnold (W sprawie ustroju plemiennego na ziemiach polskich, str. 330—357), zarzucając między innymi, że Wojciechowski zbyt bardzo pozostaje pod wpływem poglądów Wachowskiego (Słowiańszczyzna Zachodnia, Warszawa 1903), które autor kwestionuje. Podnieść należy z prawdziwą przyjemnością, że dyskusja przez obydwie strony prowadzona jest poważnie i ściśle rzeczowo, bez cienia animozji osobistej. Aleksander Brückner (Bolesław Chrobry) z okazji książki pod tym samym tytułem (Lwów 1925) omawia pewne sporne kwestje, jak np. Radgoszczy (nie Retry) lutyckiej, Piastów na Węgrzech t. j. Prokuja i Adelajdy, zagadkowego dokumentu *Dagome iudex*, przyczem za Kosegartenem przez *Shinesghe* rozumie nie Gniezno lecz Szczecin i t. d. Marjan Gumowski (Sprawa braniborska XII w.) omawia rywalizację Jaxy i Przybysława o tron braniborski po śmierci pierwszego księcia chrześcijańskiego w Braniborze, Meinfryda († 1127). Zwyciężył Przybysław (Henryk) przy pomocy Albrechta Niedźwiedzia, który odtąd aż do śmierci tego księcia (1150) czuwa nad każdym jego krokiem politycznym, następnie zaś sam bierze w ręce rządu nad krajem, wspierany przez wdowę po Przybysławie, Petrysę. Niezadowoleni z rządów niemieckich udali się do Polski na dwór wygnańca Jaxy, aby go skłonić do walki o swe dziedzictwo braniborskie. Rzecz naturalna, że interes dla historyka przedstawiają także prace geograficzne (Ks. Stanisław Kozierowski, Pierwotne osiedlenie pogranicza wielkopolsko-śląskiego między Obrą i Odrą a Wartą i Bobrem w świetle nazw geograficznych; Zofja Dziegiecka, Die Germanisierung der Ortsnamem in Grosspolen), a także niektóre językoznawcze (Mikołaj Rudnicki, Frankonja i Polska przed X wiekiem; Nazwy Słowian zachodnich w dokumentach niemieckich etc.).

J. P.

Rauschen Gerhard: Zarys Patrologji. Pisma Ojców Kościoła i nauka w nich zawarta. Z 8 i 9 wydania niemieckiego przełożył i uzupełnił ks. dr. Józef Nowacki. Nakład Księgarni św. Wojciecha. Poznań—Warszawa—Wilno—Lublin 1929. 8° str. XII+451.

Świeżo ukazał się ten znakomity podręcznik, ceniony nie tylko w Niemczech (9 wydań), ale i w innych krajach ze względu na ściśle naukowy układ i bardzo cenną bibliografię. Patrologia obejmowała dawniej dzieje kościelnej literatury teologicznej aż do reformacji, zczasem jednak zacieśniła swój zakres do ośmiu pierwszych wieków ery chrześcijańskiej. Podaje ona naukę Ojców Kościoła i wiadomości z ich życia, a nieprawowierną literaturę starochrześcijańską uwzględnia o tyle, o ile jest to potrzebne do zrozumienia pism Ojców. Podręcznik Rauschena przeznaczony jest dla studentów teologii, może jednak oddać znaczne usługi wszystkim, którzy badają i interesują się starodawnym piśmiennictwem chrześcijańskim i historią Kościoła. Dzieło zawiera mnóstwo wskazówek bibliograficznych, a sumienny tłumacz, dokonawszy przekładu z najnowszego wydania, podał również wzmianki bibliograficzne z literatury polskiej. Ze względu na brak nowoczesnego dzieła z dziedziny patrologii książka Rauschena w tłumaczeniu ks. Nowackiego niewątpliwie znajdzie u nas poważny zastęp czytelników. X.

Aldo Albertoni: *Per una esposizione del diritto bizantino con riguardo all Italia* (Imola 1927. Cooperativa Tip. Edit. P. Galeati, str. 224).

Przygotowując obszerny system prawa bizantyńskiego opublikował Albertoni narazie w ogólnych całkiem zarysach wyniki swych dotychczasowych badań, dając równocześnie niejako dyspozycję przyszłego swego dzieła. Dzięki nadzwyczaj skrupulatnemu zestawieniu źródeł i literatury przedmiotu stać się może książka Albertoniego rodzajem *vademe-cum*, dla każdego, kto interesuje się prawem bizantyńskim. Zebrał bowiem autor wszelkie prace, które się bądź bezpośrednio, bądź pośrednio do prawa bizantyńskiego odnoszą, przyczem nie ograniczył się jedynie do wymienienia prac, które się oddzielnie w druku ukazały, ale uwzględnił także rozprawy opublikowane w czasopismach włoskich, angielskich, francuskich, greckich, niemieckich, oraz rosyjskich. Książka Albertoniego posiada doniosłe znaczenie nie tylko dla historyka prawa bizantyńskiego, ale i dla historyków praw słowiańskich i zachodnio-europejskich. W osobnych bowiem rozdziałach zajmuje się autor wpływem prawa bizantyńskiego na prawa południowo i wschodnio-słowiańskie, oraz stosunkiem prawa bizantyńskiego do prawa zachodnio-europejskiego, już to na terenie Włoch, już to na terenie Wschodu w okresie wypraw krzyżowych. Karol Koranyi.

Dzieła Gumpłowicza. Wyszedł z druku tom czwarty wydanych przez Universitätsverlag Wagner w Insbruku „Dzieł

Ludwika Gumpłowicza⁴, zawierający rozprawy socjologiczne oraz pracę o socjologii i polityce zmarłego uczonego polskiego (8^o str. XXXII i 556). Tom poprzedzony wstępem p. Franco Sarvogan. Tom piąty wydawnictwa p. t. Rechtsstaat und Socialismus" ukaże się niedługo. P. E.

Moszczeńska Wanda: Antrustjonat frankoński w okresie Merowingów. Nadb. z Ks. Pam. ku czci prof. Handelsmana Warszawa 1929, str. 21. 8^o.

Autorka realizując swe postulaty metodyczne wysunięte przez nią na Zjeździe historyków w Oslo dla badań nad ustrojowymi stosunkami najwcześniejszego średniowiecza, poddaje analizie i przeprowadza konfrontację ze źródłami współczesnymi całego szeregu twierdzeń i hipotez rzuconych w literaturze historycznej o istocie, charakterze, stanowisku społecznym i stanie ilościowym antrustjonatu frankońskiego w okresie Merowingów. Wśród wielkiej ilości przytoczonych na znaczenie antrustjonatu poglądów wnioski negatywne górują nad pozytywnymi, autorka zaś podkreśla silniej dwie skrajne koncepcje Ghuilhiermoza i Dahna. Pierwszy z nich, odosobniony naogół, uważa *antrustiones* za prywatne żołnierstwo królów frankońskich, tworzące jądro armji w czasie wojny, a drugi, liczący więcej zwolenników, obejmuje mianem tem drużynę królewską stale na dworze przebywającą, niemającą charakteru warstwy społecznej. Ponieważ celem szkicu jest jednak nie rozstrzygnięcie ostateczne zagadnienia, niemożliwe wobec stanu badań nad epoką frankońską, lecz sprowadzenie go przez odmienne ujęcie na grunt pewniejszy i realniejszy, autorka ustala tylko kwestje dające się poprzeć źródłami współczesnymi, podkreśla nieracjonalność posługiwania się źródłami późniejszymi i wyodrębnia na podstawie źródłowej wszystkie twierdzenia hipotetyczne, które przez wielokrotne powtarzanie nabrały w literaturze znaczenia pewnika. Rozbiór zaś tekstów źródłowych mówiących o *trustis* i *antrustiones* (Lex Salica, Lex Ribuarica, Formulae Marculfi) pozwala jej ustalić trzy cechy charakterystyczne antrustjona królewskiego: 1) łączność z królem i potrojony *wergeld*, 2) żołnierskość, 3) odrębność stanowiska, zadokumentowana specjalnym ceremonjałem przyjęcia. Ł. Ch.

Rudolf His: Geschichte des deutschen Strafrechts bis zur Karolina (Handbuch der mittelalterlichen und neueren Geschichte herausgegeben von Below, Meinecke und Brackmann. Abteilung III. Verfassung, Recht, Wirtschaft) München und Berlin 1928. R. Oldenbourg. str. XV+188.

Książka Hisa usuwa dotkliwie w nauce odczuwany brak

podręcznika, obejmującego całe średniowieczne prawo karne niemieckie, a któryby uwzględniał najnowsze wyniki badań naukowych w tej dziedzinie. Autor dzieli swój zarys na trzy części. W pierwszej omawia pojęcie przestępstwa, dalej odpowiedzialność podmiotową i zbiorową, udział w przestępstwie, usiłowanie, oraz zbieg przestępstw. W części drugiej zajmuje się autor skutkami dokonania przestępstwa. Z jednej strony zajmuje się bliżej zemstą prywatną i jednaniem, z drugiej karą publiczną i jej rodzajami, mianowicie karą na ciele, czci i majątku. Część ostatnia wreszcie poświęcona jest części szczegółowej prawa karnego. Mamy tu omówione przestępstwa przeciw religji, przeciw państwu, z uwzględnieniem przestępstw wojskowych, przestępstwa przeciw życiu i zdrowiu jednostki, przestępstwa płciowe, wreszcie przestępstwa przeciw własności. Wartość dzieła napisanego zwięźle i przejrzysto podnosi szczegółowe zestawienie literatury zarówno starszej, jak i nowszej, a odnoszącej się do poszczególnych kwestyj. K. K.

Karwasińska Jadwiga: W sprawie interpretacji terminu „Wladislavia”. Roczniki historyczne IV, zesz. 1, Poznań 1928, str. 120—128.

Panowało powszechne przekonanie w nauce, że przez *Wladislavia* rozumie się Włocławek, Inowrocław zaś oznaczało się terminem *Juvenis Wladislavia*. Otóż autorka w przekonującym wywodzie udowadnia, że bardzo często także Inowrocław występuje w źródłach jako *Wladislavia*. Inowrocław stał się siedzibą dworu i stolicą księstwa, podczas gdy Włocławek nabrał charakteru miasta kościelnego, biskupiego i dlatego termin „*dux Wladislaviae, palatinus, iudex, subcamerarius Wladislaviensis*” oznacza zawsze to samo, co „*dux, palatinus, iudex, subcamerarius de Iuveni Wladislavia*”. Również „*capitaneus Wladislaviensis*” oznacza tyle co inowrocławski. Jeżeli mowa o zjazdach świeckich, „*Wladislavia*” oznaczać może tylko Inowrocław, natomiast zjazdy kościelne odbywają się we „*Wladislavia*” w znaczeniu Włocławka. Po bliższe szczegóły ciekawych i zainteresowanych odsyłam do tego bardzo pożytecznego i pięknego studjum p. Karwasińskiej. J. P.

Karwasińska Jadwiga: Polityczna rola biskupa Wolimira. 1259—1278. Odb. z Ateneum Kapłańskiego zesz. 140. Włocławek 1929 str. 30. 8°.

Autorka bada przedewszystkiem rolę, jaką odegrał biskup włocławski Wolimir w czasie buntu przeciwko Ziemomysłowi Kazimierzowicowi księciu kujawskiemu w r. 1268, ponieważ jednak praca oparta jest o ogólniejsze tło dziejowe wyświetla wiele momentów w mniej znanym okresie dziejów Kujaw. Biskup Wolimir

był mężem stanu, kanclerzem i nieugiętym bojownikiem o wolności kościoła, zwycięskim już od czasów Kazimierza Konradowicza, dla którego był usposobiony nieprzyjaźnie z racji niedotrzymywania przezeń obietnic dotyczących wolności kościoła a natomiast odnosił się życzliwie do zbuntowanego przeciw ojcu, Leszka Czarnego. Gdy zaś z zapoznaniem praw starszeństwa tegoż, rządu Kujaw objął z woli ojca młodszy Ziemomysł i stał się protektorem elementów obcych, wciskających się w otoczenie książęce, gdy padł nań zarzut powolności i przychylności Zakonowi Krzyżackiemu, mimo ustępstwa Ziemomysła na rzecz kościoła włocławskiego, biskup Wolimir ujął ster opozycji przeciwko niemu. Przez wezwanie Bolesława Pobożnego wielkopolskiego spowodował brzemienne w następstwa wypadki lat 1268/9 w których warstwy możnowładczo-rycerskie zaczęły formułować swe żądania w stosunku do księcia i nastąpiło sukcesywnie umniejszenie i wreszcie utrata w wojnie 1271 r. ziem przez Ziemomysła posiadanych. Za sprawą tegoż biskupa po wycofaniu się Bolesława Pobożnego z Kujaw w r. 1273 objąć je miał starszy Kazimierzowic, Leszek Czarny, który osobistością swą dawał lepsze gwarancje utrzymania swobód kościoła włocławskiego, aniżeli opierający się o cudzoziemców Ziemomysł. Lecz wnet zabrakło Leszkowi poparcia biskupiego, albowiem Wolimir umiera w 1275 r., a w trzy lata później ziemię kujawską Leszek Czarny „miłościwie zwrócił bratu swemu, panu Ziemomysłowi“.

L. Ch.

Tymieniecki Kazimierz: Układy Władysława Łokietka z Zakonem Krzyżackim po zajęciu Pomorza. (Roczniki korporacji studentów Uniwersytetu Poznańskiego „Pomerania“, Rocznik III. Poznań 1928, str. 10—18).

Prof. Tymieniecki poddaje krytyce dotychczasową literaturę, dotyczącą układów Łokietka z Krzyżakami w latach 1308—1324. Autor określa czas między 14 listopada r. 1308 (dzień zajęcia całego miasta Gdańska przez Krzyżaków) a okresem wznowienia działań wojennych i oblężenia Świecia (więc nie później jak w pierwszej połowie r. 1309) jako termin pierwszego układu z Zakonem, w sprawie wynagrodzenia kosztów, poniesionych przez Krzyżaków około obrony Gdańska. Co do miejsca tego układu, to zdaniem Tymienieckiego raczej należy przyjąć wieś Grabie, podaną w zeznaniach przez Świętosława, aniżeli pójść za Długoszem, wymieniającym wieś Kraj albo Krajo-wice. Drugi układ w sprawie pomorskiej umieszcza autor pod r. 1327, odrzucając twierdzenia niektórych uczonych, jakoby odbył się w r. 1311, lub n. p. Kujota („Dzieje Prus Królewskich“), który mówi o dwóch układach w Brześciu w r. 1311 i 1324. Układ umieszczony pod r. 1311 uważa Tymieniecki za wymysł Długosza.

W. A. W.

Pierzchalanka-Jeskowa Stefanja: Dzieje klasztoru w Czarnowasie na Śląsku w wiekach średnich. Roczniki Historyczne IV zes. 2, Poznań 1928. str. 30—84.

Autorka udowadnia, że fundatorką klasztoru premonstrańskiego (*prima fundatrix huius loci*) była Ludmiła, żona Mieszka raciborsko-opolskiego, między 1202 a 1211 rokiem, mąż jej natomiast, jakkolwiek przez nekrolog klasztorny nazwany jest również *fundator huius loci*, był tylko jedynym z jego dobroczyńców. Klasztor założonym został w Rybniku, wnet jednak, bo już w roku 1228 syn fundatorki, książę Kazimierz, przeniósł go do Czarnowasa pod Opolem „u zbiegu Małpanwi i potoku Jemielnickiego do Odry“. Załatwiwszy się z kwestją „początków fundacji“ przedstawia autorka następnie rozwój uposażenia klasztornego do końca wieków średnich i działalność gospodarczą klasztoru. Organizację wewnętrzną autorka pominęła, albowiem znaną jest ona z prac innych autorów (Knapiński, Święty Norbert i jego zakon. Warszawa 118; Grodecki, Dzieje klasztoru premonstr. w Busku; Heyne, Dokumentierte Geschichte des Bisthums und Hofstiftes Breslau III, str. 901—912). Na brak źródeł nie potrzebowała uskarżać się autorka, albowiem cały pierwszy tom kodeksu dyplomatycznego śląskiego do tego tematu się odnosi. J. P.

Dąbkowski Przemysław: Stosunki gospodarcze ziemi halickiej w XV wieku. Pamiętnik Historyczno-Prawny tom III, zes. 4, str. 59.

We wstępie uzasadnia autor umieszczenie pracy z zakresu historii gospodarczej w „Pamiętniku Historyczno-Prawnym“, który ogłasza rozprawy dotyczące historii prawa. Treść pracy rozpoczyna rozdział, który omawia granice i położenie ziemi halickiej i jej znaczenie gospodarcze jako ośrodka wszystkich ziem czerwonoruskich. Proces ustalania się granic ziemi halickiej zakończył się dopiero w XV wieku. Omawiając ziemię i rolnictwo, przedstawia autor rozmaite kategorie gruntów, korzyści z nich, czynsze pobierane i świadczenia do których byli obowiązani poddani na rzecz pana. Dowiadujemy się też o ochronie bydła, bartnictwie, sadownictwie, rybołóstwie i młynarstwie. Dwie ostatnie gałęzie gospodarstwa miały doniosłe znaczenie. Górnictwo ograniczało się do wydobywania rudy żelaznej i soli. Własność ziemską istniała w 2 formach, bo obok własności jednostkowej była jeszcze szcątkowo wspólna własność rodzinna czyli „rodzinny niedział“. Rzemiosło i handel były w ręku mieszczan, chociaż i na wsi spotykamy rzemieślników. Rozwojowi handlu sprzyjały jarmarki urządzone po większych miastach. Żydzi, których było niewielu, zajmowali się dzierżawą ceł i myt oraz udzielaniem pożyczek pieniężnych. Środkami komunikacji były drogi królewskie i pry-

watne. Istniały też przewozy na rzekach. Przy końcu niniejszej pracy podaje autor krótki opis mieszkań, żywności oraz odzieży ówczesnego społeczeństwa. Wymienia więc jakie były domy mieszkalne w owych czasach, wspomina o zamkach, twierdzach, kościołach i cerkwiach; o karczmach, młynach i chatach poddanych. Ubiór stosował się do różnic stanowych, a żywność była dosyć skromną. Całokształt stosunków gospodarczych ziemi halickiej przedstawia autor w niniejszej pracy zwięźle i jasno, zaznaczając wyraźnie, które gałęzie gospodarstwa miały większe, które zaś mniejsze znaczenie dla ogółu stosunków gospodarczych ziemi halickiej. Szczegółowy podział pracy na 20 rozdziałów pozwala nam zapoznać się z każdą gałęzią gospodarstwa w ogólnych zarysach i ocenić jej znaczenie dla gospodarstwa tej ziemi. Nierzadko przytacza autor w tekście swej pracy daty poszczególnych ustaw i rozporządzeń królewskich dotyczących stosunków gospodarczych ziemi halickiej w XV wieku.

Władysława Miskówna.

Machnikowski Sylwester: Zdzież - Borek w średniowieczu. Roczniki historyczne IV, zes. 2. Poznań 1928, str. 85—119.

Autor oparł swą pracę nietylko na źródłach drukowanych, ale także rękopiśmiennych, mianowicie na aktach m. Borku, znajdujących się w Archiwum Państwowem w Poznaniu. W roku 1392 wieś Zdzież została lokowana jako miasto, tymczasem takiego miasta nie było, ale istniało i istnieje miasto prywatne Borek, położone tuż koło wsi Zdzieża. Słusznie autor przyjmuje, że powstało ono na tej części Zdzieża, która się Borkiem nazywała i dlatego to później spotykamy się w źródłach z określeniem *Sdzesz, que nuncupatur Borek*, aż wreszcie utrzymała się tylko druga część nazwy. O tem wszystkim poucza nas autor w rozdziale pierwszym (Dzieje Zdzieża-Borku przed lokacją na prawie niemieckim), w rozdziale drugim zaś (Zdzież-Borek na prawie niemieckim) omawia władze m. Borku (wójtostwo dziedziczne zostało wykupione w r. 1469 przez pana miasta, Mikołaja Bnińskiego), przyczem podaje ciekawe przykłady sądów wyższych, składających się z trzech burmistrzów i trzech radnych miast sąsiednich, które to sądy załatwiały spory między instytucjami miejskimi z jednej a jakimś obywatelom ziemskim z drugiej strony. Kwestja ta zasługuje na dokładniejsze zbadanie. Następnie autor mówi o ludności i jej zajęciu, a zatem o cechach i rzemiosłach. Musiał tutaj odgrywać znaczną rolę przemysł tkacki, skoro istniał nawet osobny cech sukienniczy. O ile chodzi o narodowość mieszkańców, to autor zarówno wśród członków władz miejskich, jak i wśród samej ludności miejskiej, konstatuje wyłącznie element rodzimy, polski. Mamy nadzieję, że autor nie poprzestanie na wiekach średnich, ale także czasem nowożytnym tego miasteczka osobną monografię poświęci.

Jan Płaśnik.

Reinhardt E.: Johann Thurzo von Bethlemfalva, Bürger und Konsul von Krakau in Goslar 1478—1496. Ein Beitrag zur Klärung unseres Verbandswesens von... Goslar a. H. Kommissionsverlag von J. Brumby — Goslar 1928. 8°, str. 95.

Jako piąty zeszyt „*Beiträge zur Geschichte der Stadt Goslar*“ wyszła pod powyższym tytułem praca Reinhardta w wysokim stopniu interesująca nie tylko sam Goslar i Niemcy, ale także Kraków i Polskę. Jan Turzo bowiem, mieszczanin i rajca krakowski, był wielkim kupcem i przemysłowcem w Polsce w drugiej połowie XV w., od gwarków północno-węgarskich i olkuskich nabywał rudę, którą przetapiał w swojej hucie, założonej w Mogile pod Krakowem, aż w roku 1494 wszedł w stosunki z Fuggerami dla wspólnej eksploatacji kopalń węgierskich i stał się obok Fuggerów jednym z najbogatszych ludzi w Europie i twórcą wielkiej dynastji magnackiej na Węgrzech, wygasłej w w. XVII. Dwaj biskupi, Jan Turzo wrocławski i Stanisław Turzo ołomuniecki, byli jego synami. To wszystko było już w naszej nauce wiadomem. Natomiast wprost rewelacją jest dla nas, że w tym samym czasie, kiedy w Krakowie działał jako rajca i właściciel huty mogilskiej, przez lat co najmniej 18, bo od r. 1478 do 1496 był właścicielem połowy kopalń w Rammelsbergu pod Goslarem, których na jego rzecz rzekli się tamtejsi gwarkowie wzamian za wybudowanie tam huty, w której Turzo daleko dokładniej oddzielał miedź od ołowiu, aniżeli potrafiono robić to dotychczas i przez to przyniósł gwarkom wielkie korzyści. Autor w cennej swej pracy zaznajamia świat naukowy niemiecki z drobiazgowo i pedantycznie zebraną literaturą przedmiotu, zarówno niemiecką jak polską i węgierską, przez co rozprawa ta tem większą posiada wartość. *Jan Ptaśnik.*

Piczeta Wł. J. Jurydyczne stanowiszcza wjaskowaha naselnictwa na prywatna ułaśnickich zmlach k czasu wydańnja Litouskaha Statutu 1529 h. Odbitka z Zapisok Addzełu Humanitarnych Nawuk 1928 h. Kniha 3, tom II. Mensk. 1928, str. 377—432.

Znany badacz stosunków społecznych i gospodarczych ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego analizuje szczegółowo położenie prawne ludności wieśniaczej w dobrach prywatnych i to zarówno niewolnej czeladzi jak wolnych chłopów, na pół zależnych „ludzi zakupnych i służebnych“, opierając się na publikowanych materiałach z metryki litewskiej. *K. T.*

X. Dr. Glemma Tadeusz: Stany pruskie i biskup chełmiński, Piotr Kostka wobec drugiego bezkrólewia (1574 – 1576). Pol. Akademia Umiejętności Wydział Hist. Filozof. Rozprawy. S. II. T. XLII (67) Nr. 3. Kraków 1928. str. 74.

Separatystyczne tendencje miast pruskich wywierały w czasie pierwszych bezkrólewi poważny wpływ na stanowisko stanów tej prowincji niezadowolonych z unifikacji 1569 r. Głosy ich padły na Ernesta, potem znalazł uznanie Henryk Walezy, któremu dochowano wierności po ucieczce z Polski. Większość później zdecydowała się na Habsburga, ale wypadki zmusiły ich do uznania Batorego; tylko Gdańsk chwycił za oręż w obronie nie tyle swego kandydata, ile swych przywilejów ograniczonych statutami Karnkowskiego. Autor zebrał wiele nowego materiału zwłaszcza w archiwach gdańskiem i fromborskiem. Pozatem sporo informacji znalazło się w archiwum toruńskim i korespondencji Kromera u Czartoryskich i gdzieindziej. Możeby jakich przyczynków dostarczył jeszcze Wiedeń i Berlin lub Królewiec, których nie uwzględniono. Na tej podstawie opisuje X. Glemma walki wewnątrz wywołane przeciwnościami religijnymi i narodowymi, wśród których punktem styczonym są tendencje separatystyczne Prus wobec Korony. W sprawach tych na czoło wysuwa się jako oficjalny przywódca stanów biskup Kostka, któremu udaje się łagodzić spory rozgorzałe i utrzymać unję z Polską.

K. T.

Lepszy Kazimierz: Oblężenie Krakowa przez arcyksięcia Maksymiljana (1587). Kraków 1929. Biblioteka Krakowska Nr. 66, str. 116.

Nowy tom „Biblioteki Krakowskiej“ przynosi rozprawę Dra Lepszego o oblężeniu wawelskiego grodu przez Maksymiljana, którego bronił dla Zygmunta III Zamojski. Obszerny materiał rękopiśmienny zwłaszcza w djarjuszach, (uzupełnienia znalazłyby się w archiwach wiedeńskich, bardzo bogatych dla tych spraw, a nie całkiem wyzyskanych, jeśli chodzi o działy wojskowe) i drukowany pozwolił autorowi dać pełny obraz działań wojennych i targów dyplomatycznych ostatniego aktu bezkrólewia po Batorem, obraz pisany gładko, z zacięciem czasem popularnem, ale ugruntowany na solidnym, może zbyt obfitym aparacie not i przypisków. Książka zasługuje na dokładną analizę. Razi trochę nie wszędzie staranna korekta.

K. T.

Antoni Knot: Dwór lekarski Stefana Batorego. Odb. z Archiwum historii i filozofii medycyny oraz historii nauk przyrodniczych. T. VIII, z. 2. Poznań 1928, str. 57, 8^o.

Praca niniejsza oparta na obfitym materiale źródłowym, współczesnej tradycji krajowej i zagranicznej, na relacjach lekarzy i otoczenia króla Stefana Batorego wykazuje; iż żywe zainteresowanie jakim tenże król darzył medycynę i nauki przyrodnicze, wpływało z ciągłej potrzeby szukania ulgi w cierpieniach podkopujących od wczesnej młodości organizm mo-

narchy. Źródłem dolegliwości był stale jątrzący wrzód na nodze z którego cieknącej materji nie można było sztucznie tamować, gdyż zatrzymana w organizmie powodowała ataki mózgowie. Stan jednakże zdrowia króla Stefana wiadomym był tylko najbliższemu jego otoczeniu, dla ogółu, siłą woli zwalczający swe dolegliwości Batory, był wyobrażeniem tężyzny cielesnej i duchowej. Jednakże czasem owo cierpienie chroniczne spowodowało głębokie zmiany w psychice królewskiej, skłonność do samotności, zgryźliwość, pochopność do gniewu, występujące zwłaszcza w latach 1585—6, z temi zaś zmianami łączy autor rozluźnienie i zerwanie stosunków z Anną Jagiellonką. Z powodu tego ciągłego stanu chorobowego króla cały szereg powag medycznych przesunął się przez dwór batorjański, pod względem narodowości dominują wśród nich Włosi, pod względem specjalności lekarze chorób skórno-wenerycznych. Byli to: Jerzy Blandrata, Buccela, Wojciech Oczko i Simonius, których sylwetki starał się autor jak najdokładniej zarysować i określić rolę każdego z osobna na dworze królewskim. Za inicjatywą królewską powstają w kraju dzieła naukowe z zakresu medycyny, a dedykacja Batoremu pracy botanicznej Thurneissera wydanej w Berlinie w 1578 r. oraz wydanego w Wenecji (1583 r.) traktatu Mercurialisa *De Venenis* dowodzą, że i zagranicą ceniono mecenasostwo Batorogo. Śmierć króla, prawie nagła, dla niewtajemniczonego ogółu, spowodowała szereg polemik lekarsko-naukowych roztrząsających przyczynę i istotę choroby, której objawy mimo różnicy zdań lekarzy współczesnych, medycyna dzisiejsza uważa za cechy charakterystyczne mocznicy (uraemia) i ta to nieuleczalna choroba zniszczyła przedwcześnie życie królewskie, a nie nieudolność nadwornych lekarzy, jak myślał długo ogół ówczesny.

Ł. Ch.

Šmurlo E. Le Saint-Siège et l'Orient orthodoxe russe (1609—1654). Publications des Archives du Ministère des Affaires étrangères, I-re Serie Nr. 4. Prague, Orbis 1928. str. VIII+356+268.

Prof. Šmurlo, niegdyś delegat petersburskiej Akademji w Rzymie, korzysta z dużego materiału, którego przegląd z archiwum kongregacji „De propaganda fide“ ogłosił poprzednio i zajmuje się stanowiskiem Kurji wobec schizmy polskiej. Nim szerzej zajmie się Kwartalnik oceną, a w niej jednym sprostowaniem wywodów autora, należy podnieść tu wartość bogatych źródeł wydrukowanych z archiwów rzymskich w dodatkach. Sama rozprawa rozbita na drobne rozdziały, omawiające poszczególne problemy, mało powiązane, a zatem plany ekspansji katolickiej w związku z wojną moskiewską Zygmunta III, propaganda unji, aż do buntu Chmielnickiego. Osobny rozdział

obszerny poświęcony Krizaniczowi, dawniej drukowany. Szkoda tylko, że tyle miejsca poświęcono drukowaniu tekstu w dwu językach rosyjskim i francuskim (nieco skrócony). *K. T.*

Angyal David: Gabriel Bethlen. *Revue historique* T. CLVIII. mai-juin 1928 str. 19—80.

Postać wojowniczego księcia siedmiogrodzkiego, który umiał zręcznie lawirować między Austrią a Turcją i trzymając się obozu protestanckiego wyzyskiwał kłopoty cesarza w wojnie 30-letniej, zajmie i historyka polskiego, z powodu ciągłych stosunków Bethlena z Polską. Autor na podstawie literatury węgierskiej podaje zwięzły życiorys i charakterystykę Gabora nie bez pewnej gloryfikacji narodowego bohatera. Literatury polskiej prof. Angyal nie zna i nie uwzględnia, zresztą punkt ciężkości przesuwając na politykę Siedmiogrodu wobec Zachodu.

K. T.

Cichocki Marjan: Medjacja Francji w rozejmie altmarskim. Kraków. Pol. Akademia Umiejętności 1928. str. 185.

Rozprawa D-ra Cichockiego opracowuje sprawę pośrednictwa francuskiego w Altmarku w r. 1629 na szerokim tle ówczesnej polityki europejskiej, antagonizmów między Habsburgami a Francją i całym światem protestanckim. Łącząc się z tem plany morskiej ekspansji Hiszpanji na Bałtyku rozbił przez upadek Wallensteina. Brak poparcia ze strony Habsburgów spowodował klęskę Zygmunta III w wojnie pruskiej. Richelieu pragnąc zapobiec planom habsburskim pragnął wciągnąć Gustawa Adolfa do wojny przeciw cesarzowi i dla tego celu trzeba było uwolnić go od zatargu z Polską. Oto geneza misji Charnacégo do Polski i Szwecji, — poza szczegółowemi wpływami osobistemi, nad którymi obszernie rozwodzi się autor, uzupełniając w tem badania Szelałgowskiego. Wartość pracy polega na szerokim podmalowaniu tła ogólnoeuropejskiego, na wyzyskaniu źródeł zagranicznych. Brak nam szerszego uwzględnienia stanowiska obozu katolickiego t. zn. Kurji Rzymskiej, cesarza i Hiszpanji. Zgóry dodać trzeba, że do tego czasu zawodzą archiwa wiedeńskie, chyba w korespondencji Wallensteina w Pradze cośby się znalazło. Pozatem razi pewien chaos w konstytucji rozprawy, zresztą poważnej i cennej.

K. T.

Kalista Zdeněk: Cisař Ferdinand III a papež Innocenc X v prvých letech pontifikatu. *Česky Časopis Historický* 1927 str. 548—79, 1928 str. 280—321, 574—612.

Wystąpienie Francji w wojnie 30-letniej było równocześnie sygnałem dla Rzymu, by wycofać się na stanowisko neutralne, z dążeniem do oswobodzenia choćby częściowego Włoch, ale

też upada stanowisko polityczne Kurji. Na tem tle zajmuje się Dr. Kalista stosunkami cesarsko-papieskimi w latach 1644—1647. Autor opiera swe badania na djarjuszach kardynała Harracha i innych źródłach archiwalnych. Nas interesuje ustęp o kardynalacie Jana Kazimierza, nie przynoszący zresztą nowych danych. Szkoda że autor nie znał szkicu Kubali ani rozprawy Czermaka.

K. T.

Gronski Paul: Le traité polono-suédois de Keidany, 18 août 1655. Revue Historique T. CLIX novembre-décembre 1928 str. 291—304.

Opisana przez autora „Trylogji“ zdrada kiejdańska Radziwiłła, znalazła swego apologetę w osobie historyka litewskiego Pawła „Gronskiego“ (zapewne Grądzkiego). W krótkim artykule daje on zarys stosunków politycznych polsko-litewskich i sytuacji Litwy, która zmusiła Janusza Radziwiłła do zawarcia traktatu, broniąc Litwę przed zarzutem zdrady na podstawie przywilejów odrębnych i niezależności od Korony. W niejednym autor nie może ukryć tendencji antypolskiej, nie uniknął też szeregu błędów, nie zna książki Kubali o wojnie szwedzkiej, a tekst traktatu przedrukowuje za Rudawskim.

K. T.

Artymiak Antoni: Z dziejów osadników niemieckich w Sądecyźnie. (Sprawozdanie dyrekcji państwowego gimnazjum im. kr. Bolesława Chrobrego w Nowym Sączu za r. szk. 1927/28. Nowy Sącz 1928, str. 5—14.

Powyższy artykuł dotyczy czasów kolonizacji niemieckiej w. XVIII, t. z. kolonizacji józefińskiej, spowodowanej patentami cesarskimi z lat 1774, 1781 i 1783. Już w r. 1784 osiedlają się koloniści w okolicy Nowego Sącza, a pochodzą oni jak zresztą wszyscy osadnicy z owych czasów z Nadrenji, szczególnie z Palatynatu i Hessen-Nassau. U schyłku w. XVIII było tych kolonij 23, po stu latach swego istnienia utraciły po największej części charakter niemiecki, ludność ta na przełomie w. XVIII/XIX w. dużej ilości się wynarodowiła, lub wyemigrowała na zachód. Autor powyższego zarysu w przedstawieniu wypadków nie wykracza poza ramy podstawowych dzieł do kolonizacji józefińskiej w b. Galicji, t. j. dzieł prof. R. F. Kaindla (Geschichte der Deutschen in den Karpathenländern, t. III, Gotha 1911) i ks. Kesselringa (Die evangelischen Siedlungen Galiziens im josephinischen bis francisceischen Zeitalter 1772—1822, Lwów 1912), oraz pracy zbiorowej wydanej przez Związek chrześcijańskich Niemców (Das Deutschtum in Galizien, Lwów 1914).

W. A. W.

Hallgarten Wolfgang: Studien über die deutsche Polenfreundschaft in der Periode der Märzrevolution. München und Berlin. Verlag von R. Oldenbourg. 1927. str. 138.

Książka ta opisuje epokę, kiedy kwestja powstania Polski była ośrodkiem niemieckiego ruchu wolnościowego i występowała jako polityczny cel w zagranicznej polityce Prus. Przedstawia tylko historyczno-polityczną stronę przyjaźni z Polską. Główna część książki poświęcona jest wypadkom w Prusiech za pierwszego pomarcowego ministra spraw zagranicznych, hr. Arnim-Suckow; przedstawione są wysiłki ministra powstrzymujące króla chcącego z pomocą Francji Polskę odbudować, sprzeciwy ze strony poznańskich Niemców, radykalnych Polaków i niemieckich patriotów, wkońcu otrzeźwienie niemieckiego i pruskiego narodowego zgromadzenia, odsunięcie praktycznego rozwiązania kwestji polskiej na dalszy plan, aż do czasu, kiedy w liberalnych kołach kwestja polska znikła zupełnie. Tylko u radykałów utrzymywało się mniemanie, że bez odbudowanej Polski nie może być zupełnem zwycięstwo demokracji. Dla każdego, kto śledzi rozwój kwestji polskiej w XIX w. książka ta, będzie uzupełnieniem ze strony niemieckiej studjów *Lauberta*, przedstawiającem pod względem metodycznym wartościowe wyniki. Z. Z.

Rok 1863 na Mińszczyźnie (materiały archiwum wydz. III b. kancelarii cesarskiej) zebr. i oprac. J. Witkowski, O. Janiewicz i Sp. Lech, wyd. Instytutu kultury białoruskiej — wydział polski s. I. t. I. z. I. Mińsk 1927.

Do rzędu znanych źródeł odnoszących się do powstania r. 1863 na Mińszczyźnie przybyło w ostatnich latach nowe źródło urzędowe traktujące o tych wypadkach. W ten sposób uzupełnione zostały szczegóły znane z podobnych urzędowych dokumentów rosyjskich, w rodzaju „Archiwinyje materiały Murawiewskawo muzieja, odnos. k'polskomu wozstaniu 1863—4 gg. w przedziałach Siewiero-Zapadnawo kraja“ (Cz. I. Wilno 1913, cz. II. Wilno 1915), Cyłow „Sbornik razporiażenij grafa Mich. Nik. Murawjewa... (Wilno 1866) listy Murawjewa do Zieleñoja, ogłoszone przez prof. Siemiewskiego w czasop. „Gołos Minuwszawo (1913) i całego szeregu dalszych. Nowoogłoszone materiały pochodzą z Wydziału III b. kancelarii carskiej. Skonfrontowane z archiwami miejscowymi w Mińsku, ułożone chronologicznie, odsłaniają mimo swej jednostronności działalność powstańczą na Mińszczyźnie, począwszy od stycznia 1863 roku. Mimo iż część naszych historyków ruch powstańczy na Mińszczyźnie uważać chce tylko za demonstrację zbrojną, już w świetle wydanych materiałów, które są jedynie częścią zebranych przez wydawców dokumentów, dotyczących gubernji Mińskiej, widać, że powstanie w Mińszczyźnie, które raczej

nazywać się powinno marcowem, jak styczniowem (wymarsz powstańców nastąpił 19/III) nie było rzeczą błahą, lecz traktowane było przez rząd rosyjski b. poważnie i to w najdrobniejszych szczegółach. Zebrane akta urzędowe mówią o tem najlepiej. Doniesienia żandarmerji rosyjskiej odsłaniają zarówno stronę organizacyjną powstania (ruch wśród młodzieży, działalność popów, podburzających chłopów przeciwko ziemianom-Polakom i t. p.) jak i wojskową. Załączone przy końcu prawie że nieznanne dodatki: a) memorjał Siemaszki z roku 1859, b) 2 poufne listy Murawjewa z r. 1864 i c) adres szlachty mińskiej do cara, również z r. 1864, uwypuklając tło, na którym wybuchło i zgasło powstanie na Białorusi i Mińszczyźnie, przyczyniają się niemało, że dzieje powstania nabierają szczególnej wyrazistości i plastyczności. W ślad za nowowydanemi źródłami mają pójść dalsze, ilustrujące historję wszystkich kierowników powstania i oddziałów powstańczych. Całość chociaż z urzędowej strony przyczyni się bezsprzecznie do gruntownego raz wreszcie poznania dziejów naszej martyrologji na kresach i położy kres swarom, częstokroć pamiętnikarskim, czy domysłom autorskim.

Z. Z.

Feldman Józef: Bismarck a Komisja Osadnicza. Kraków 1928. Nakładem Krakowskiej Spółki Wydawniczej. str. 24.

W rozprawce tej bada autor genezę Komisji Osadniczej i ideologję Bismarcka, na której podłożu ona wyrosła, poddając dokładnemu, krytycznemu rozbirowi akta, dokumenta i literaturę. Przedmiotem rozstrząsań są w szczególności pobudki, które skłoniły żelaznego kanclerza do podjęcia walki z polskością i w jakim stosunku pozostają jego poglądy do systemu późniejszych hakatystów. Bismarck zwalcza Polskę (zdaniem autora) tylko z punktu widzenia polityki państwowej tak wewnętrznej, jak i zagranicznej, a nie na podłożu nieprzejednanego antagonizmu rasowego. Uchwalenie ustawy o kolonizacji państwowej uważał raczej za „rozgłosną demonstrację“ dyplomatyczną, właściwy charakter zaczepny nadał temu przedsięwzięciu dopiero przywódca narodowych liberałów Miquel, który zapalił się do myśli kolonizowania prowincyj wschodnich niemieckimi chłopami i uzyskał, wbrew woli kanclerza, dziesięciokrotne podwyższenie prelimitowanych na ten cel kredytów; podczas gdy Bismarck odrazu zrozumiał, że nadsyłanie do Poznańskiego niemieckich kolonistów rozjątrzy tylko chłopów polskiego i wzmocni jego solidarność z księdzem i ziemianinem. Bismarck myślał tylko o osadzaniu w nabytych domenach państwowych, dzierżawców usuwalnych z pośród chłopów polskich, spojonych więc z państwowością pruską węzłem najściślejszej zależności materialnej. Stąd w opracowaniu rozporządzeń, dotyczących kolonizacji, ciągnęła różnica zdań w najbar-

dziej zasadniczych sprawach między kanclerzem a resztą jego kolegów, zakończona wycofaniem się Bismarcka, który publicznie akcentował odmienność swego punktu widzenia, a u schyłku żywota musiał przyznać, że wynaleziony przez niego system osadniczy, stosowany z całą forszą w duchu programu narodowo liberalnego najskuteczniej rozbudził w duszy chłopca polskiego wrogię Prusom uczucia.

Z. K.

Rusko-polskie odnoszenia w period mirowej wojny. Wyd. przez N. M. Łapińskiego z przedmową M. Waleckiego (Centrarchiw, Moskwa-Leningrad 1926).

Z ostatnich wydawnictw sowieckiego Centrarchiwa w Moskwie bezsprzecznie najwięcej zasługuje na uwagę wyszła w 1926 roku książka, pod podanym powyżej tytułem, zawierająca zbiór dokumentów, odnoszących się do wzajemnych stosunków polsko-rosyjskich w czasie wojny światowej. Zebrane dokumenty mają swoisty, rodzimo-bolszewicki charakter — oświecenia powstania Polski mocarstwowej, jako wyniku jedynie rewolucji rosyjskiej. Zadaniem ich ma być naświetlenie specjalnie kierunku politycznego, reprezentowanego przez R. Dmowskię i jego książkę „Polityka Polska i odbudowanie państwa“, Warszawa 1925. Nie mniej mimo tego jednostronnego charakteru zebranych źródeł przyznać należy, że do poznania kierunku polityki polskiej w czasie wojny światowej stanowią pierwszorzędną podstawę. Rozbite na 5 części ujmują całość polskich poczynań w zaborze rosyjskim od początków wojny. Spotykamy tu tak ciekawe dokumenta, jak projekty prof. St. Grabkiego (grudzień 1914 i styczeń-luty 1915) protokoły Rady ministrów, dotyczące spraw polskich, pisma posła rosyj. w Paryżu, Izwolskiego i cały szereg dalszych. Opublikowane dokumenty, noszące sygnaturę tajnych, znajdują się w historyczno-rewolucyjnym archiwum w Moskwie, są one jednak częścią zaledwie tego bogactwa źródłowego do historii polsko-rosyjskich stosunków, które kryją się jeszcze w archiwach S. S. S. R.

Z. Z.

Hammerstein Freiherr von Hans. Der Waffenstillstand 1918—1919 und die Polen. Einzelschriften zur Politik und Geschichte, 29 Schrift. Berlin Deutsche Verlagsgesellschaft für Politik und Geschichte. 1928. str. 30.

Na podstawie urzędowego i półurzędowego materiału, oraz na podstawie osobistych relacyj podaje autor przebieg pertraktacyj nad niemiecką wschodnią granicą. Wskutek powstania wielkopolskiego w zimie 1918—19 r. kwestja obszarów polsko-niemieckich, nieuwzględniona w rozbrojeniu w listopadzie 1918 r., stała się aktualna. Autor wskazuje na trudności, wśród jakich została osiągnięta linja demarkacyjna. Zmiany

nie zostały bez wpływu na późniejsze ukształtowanie się granic. To samo odnosi się do rokowań o Gdańsk i o planowane wyładowanie wojsk Hallera tamże. Niemieckie projekty, zupełnie przeciwnie, odwróciły niebezpieczeństwo tego, że Gdańsk mógł się stać miastem i portem polskim. Informacje dla nas bardzo pouczające. Z. Ż.

Schubert Albrecht: Die Entwicklung der Posener Landwirtschaft seit 1919. Wydrukowano w „Deutsche Wissenschaftliche Zeitschrift für Polen. Zeszyt 14. Poznań 1928, str. 148+18. 26 tablic statystycznych.

Autor, właściciel posiadłości ziemskiej w Grónowie k. Leszna, daje ciekawy przegląd rozwoju gospodarstwa rolnego dzielnicy poznańskiej od czasów odrodzenia państwa polskiego. Nie ogranicza się jednakże wyłącznie do ostatnich dziesięciu lat. Gospodarstwo rolne Polski przedstawia on na szerokim tle historycznym, uwypuklając za Lamprechtem („Deutsche Geschichte“ III) zasługi Niemców i niemczyzny (*deutsches Blutes und deutscher Kulturarbeit*) dla świetnego rozwoju gospodarstwa w Polsce, zwłaszcza na tych ziemiach polskich, które zostawały pod zaborem pruskim. A więc znów słyszymy starą i wyblakłą piosenkę o przewrocie w technice gospodarstwa rolnego na ziemiach polskich (dziś nawet sami historycy niemieccy wypowiadają się ostrożniej w tym przedmiocie). Pan Schubert jednakże nie wie nic prawdopodobnie o pracach prof. Fr. Bujaka i dr. Tycy, którzy dowodnie obalili dawne zapatrywania na „ogromny przewrót“, który miała wyrzeć w Polsce kolonizacja niemiecka w XII i XIII w. z najściem w te strony „niemieckiego żelaznego pługa“. Nie są to jednakże oryginalne zapatrywania p. Schuberta, więc bynajmniej nie mamy obowiązku zajmować się nimi bliżej. Autor przytacza dużo ciekawego materiału zaczerpniętego głównie z wykazów i roczników statystycznych polskich, niemieckich i francuskich. Jest to właściwie praca publicystyczno-statystyczna: cyframi udowadnia autor przewagę dzielnicy poznańskiej pod względem gospodarczym nad resztą Polski. Dla historyka osadnictwa oraz geografa szczególną wartość przedstawia rozdział „o naturalnych warunkach gospodarstwa rolnego w Polsce“. Autor okazuje się dobrym znawcą warunków klimatycznych i gleboznawczych Poznańszczyzny. W poszczególnych rozdziałach omawia autor kulturalne, gospodarcze i komunikacyjne warunki dla rozwoju gospodarstwa rolnego w Polsce i porównuje następnie z tymiż w Poznańskiem. Stosunki gospodarcze do r. 1926 były w Polsce bardzo ciężkie. Ostatnio rentowność gospodarstw rolnych stale się podnosi i dochodzi do normy przedwojennej. Autor umiejętnie posługuje się statystycznymi danymi. Ilustrację do tekstu stanowią tablice statystyczne (w liczbie 26). W zakończeniu stwierdza jeszcze raz

historyczne zasługi Niemców dla kultury gospodarczej ziem polskich i wyraża nadzieję, że Niemcy zostaną w Polsce równouprawnieni z ludnością polską.

K. Hładyłowicz.

Jaeger Fritz: Die deutsch-polnische Grenze. Erörterungen über Probleme der Grenzziehung. Mit 10 Abbildungen. Schriften zur politischen Bildung. V Reihe: Grenzlande. H. 9. Langensalza. 1928. str. 44.

Rozprawka ta zajmuje się znaczeniem nowych granic na wschodzie dla ludności, ruchu i gospodarstwa. W czterech częściach, które omawiają polski korytarz, wschodnio-pruską granicę, zachodnio-prusko-poznański odcinek, i granicę górnośląską, wykazuje autor skutki samowolnego rozerwania organicznych arterji życiowych. Kilkoma mapami ilustruje autor swą książkę.

Z. Ż.

PRZEGLĄD CZASOPISM.

„Bellona“. Miesięcznik wojskowy, styczeń-wrzesień 1928. (Spr. Stef. Zaleska). A. Przybylski: „Działania wstępne w wojnie polsko-rosyjskiej 1918—1920 r.“ omawia warunki ogólne, akcję dyplomatyczną i wojskową, aż do zorganizowania i ustalenia się frontu polsko-rosyjskiego w marcu 1919. P. Szandruk: „Organizacja wojska ukraińskiego na Podolu z początkiem 1920 r. i wypad na Mohylów 25—28 kwietnia 1920“. Autor, pułkownik wojska ukraińskiego, dowodził utworzoną wówczas 4 brygadą strzelców i kierował atakiem na Mohylów. Narbut-Łuczynski: „Rola rosyjskiego naczelnego dowództwa w operacji warszawsko-dęblińskiej jesienią 1914 r.“. Operacja ta była odpowiedzią na pierwszą ofensywę Hindenburga na Warszawę. Autor surowo ocenia działalność nacz. dow. ros. w ciągu tej kampanji, bądź co bądź zwycięskiej. W. Łoziński: „Nasze bogactwo mineralne jako czynnik państwowości“, w interesującym wywodzie wysuwa w formie szkicowej program na przyszłość, przyczem zaleca ścisły kontakt przemysłu z warsztatami pracy naukowej. R. Starzyński: „Projekt podziału terytorjalnego Rzeczypospolitej“. Rozpatrzywszy krytycznie obecny podział terytorjalny stawia autor konkretny projekt podziału państwa na 6 prowincyj i 25 województw; w siedzibach prowincyj istniałyby władze wojskowe, sądowe, oświatowe, komunikacyjne, — w siedzibach województw władze administracyjne, pracy i reform rolnych. J. Kozolubski: „Propaganda wojenna w świetle doświadczeń wojny światowej“. Wykazana dobitnie na przykładach ważność propagandy jako środka walki, zmierzającego do podniesienia ducha własnego żołnierza, a zdemoralizowania przeciwnika. Wniosek, że już w czasie pokoju należy przygotować sobie aparat propagandy na wypadek mobilizacji. R. Umiastowski: „Front wewnętrzny Rosji“. Analiza warunków bytu Rosji i rozmieszczenia jej centrów życiowych, wykazująca upośledzenie tego państwa. St. Rutkowski: „Pierwsze walki z armją konną pod Koziatynem“. Trwały one od 28 V do 6 VI 1920. Przedstawione wyczerpująco wytyczne operacyjne obu stron, sposoby walki i działania polskie w dniach, kiedy Budienny wykonywał swe głośne przerwanie się na tyły frontu polskiego na Ukrainie. — Pozatem zawiera Bellona znacznie więcej artykułów czysto fachowych, których tu nie wymieniamy.

„Kronika miasta Poznania“. Rocznik VI, wrzesień 1928 r. Nr. 3—4 (spr. Wagnerówna H. i A. Wróblewska). Irena Głębocka-Piotrowska:

„Krzysztof Boguszewski i poznańska szkoła malarska na początku 17 wieku“. III. — Autorka zastanawia się nad trzema obrazami cechowemi w Poznaniu powstałymi z począt. 17 wieku i dopatruje się w nich o ile nie autorstwa to wielkiego wpływu malarza Krzysztofa Boguszewskiego. Omawia również prace szkoły poznańskiej na prowincji jak np. w Ryczywole, Środzie i i. Rozświetla stosunek Boguszewskiego do szkoły poznańskiej, dalej sam charakter i znaczenie twórczości jego. Ponadto podaje akta odnoszące się do tej postaci przechowane w parafii św. Wojciecha w Poznaniu. Ks. Kamil Kantak: „Sylwetki bernardynów poznańskich“. — Nakreślona jest tu postać Piotra z Poznania, nie jest on identyczny z Piotrem, lektorem franciszkańskim z Poznania o którym mówi Bzowski. Bada datę urodzenia i kolejno podaje dzieje tego mnicha i jego prace piśmiennicze. Arnold Kirschbraun: „Stosunek Mikołaja I i Paskiewicza do procesu poznańskiego 1846/7“. — Nie jest tu nakreślony cały proces poznański, lecz podane poglądy Mikołaja i Paskiewicza na ówczesne zdaniem ich „złe“ stosunki pruskie, dalej wiadomości o rozporządzeniach cara i namiestnika dotyczących tej sprawy. Autor opierał się na źródłach rękopiśmiennych zawartych w aktach kancelarii namiestnika oraz na korespondencji Mikołaja I. Zygmunt Zaleski: „Marji z Sławskich Wicherkiewiczowej zasługi literackie“. Z okazji 20-lecia pracy pisarskiej podkreśla zasługi autorki zwłaszcza na terenie dziejów miasta Poznania. Zygmunt Zaleski: „Budownictwo mieszkaniowe na Zachodzie“. Korzystając z materiału zgromadzonego przez międzynarodowy kongres mieszkaniowy odbyty w maju 1928 r. w Monachjum daje zarys rozwoju budownictwa mieszkaniowego na Zachodzie, a to podając kolejno wiadomości o Stanach Zjedn., Anglii, Austrii, Belgii, Francji, Holandji, Szwecji, Szwajcarii i Niemczech. Zygmunt Zaleski: „Przemysł skórzanego w średniowiecznym Poznaniu“. Autor bada warunki rozwoju przemysłu skórzanego, podaje wiadomości o jego organizacji i stosunkach wzajemnych centr tego przemysłu w Polsce średniowiecznej. Ks. Kamil Kantak: „Sylwetki bernardynów poznańskich“. Nakreślona postać Jana Szklarka, jego działalność jako zakonnika, literata i jego stosunek do dworu królewskiego. Romana Szymańska: „Przyczynki do dziejów budowy kościoła pojezuickiego w Poznaniu“. Arnold Kirschbraun: „Stosunek Mikołaja I i Paskiewicza do procesu poznańskiego 1846/7“. (Dokończenie). Zapiski: „Instrukcje z 1809 r.“. Mamy tu podane instrukcje, jedną ułożoną przez Wybickiego wspólnie z prefektem Ponińskim, drugą ułożoną przez gen. Kosińskiego i obie dotyczą utworzenia siły zbrojnej. Trzecia instrukcja Ponińskiego wydana była w celu utrzymania dobrego nastroju w kraju. Marja Wojciechowska podaje 2 odpisy litkupu z aktów poznańskich. Zeszyt zamyka „Kronika ważniejszych wydarzeń“, „Z ruchu wydawniczego“.

„Przegląd powszechny“. t. 178, czerwiec-grudzień. 1928; stycz. 1929 (spr. Felicja Trauówna i J. Kohnówna). Prof. J. Smoleński: „Zagadnienia korytarza pomorskiego ze stanowiska geografii politycznej“. Autor rozpatruje kwestję „korytarza pomorskiego“ nie tylko ze stanowiska geografii politycznej ale i stosunków etnograficzno-narodowych i na podstawie procentowych obliczeń ludności polskiej i niemieckiej dochodzi do wniosku, że „korytarz jest bezsprzecznie obszarem polskim“. St. Podoleński: „Wy-

chowawczo-oświatowa akcja socjalizmu w Polsce". Rola prasy w powojennej akcji partji socjalistycznej. Działalność Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego (T. U. R.). Autor zaznacza antyreligijne stanowisko partji socjalistycznej, twierdząc, iż socjalizm nie zdobędzie gruntownego fundamentu, póki w pracy swej będzie zwalczał kult Boga. W. Charkiewicz: „Na ostatnim szańcu". (Do charakterystyki likwidacji unji kościelnej na Litwie). Autor charakteryzuje rolę kobiet w obronie wiary katolickiej i w walce z prawosławiem po zlikwidowaniu unji w r. 1839. Prof. W. Rubczyński: „Zagadnienie rzeczywistości jako przedmiotu odkryć". (Dokończenie artykułu). K. Smogorzewski: „Francja i Alzacja" (dokoń.). Próby agitacji działaczy alzackich za plebiscytem i autonomją, oraz dążenie do rozszerzenia podobnych ruchów w innych krajach francuskich. Reakcja rządu francuskiego. Autor jako jedyny środek porozumienia Francji z ruchem alzackim podaje regionalizm. J. Urban: „Sprawy Kościoła". Inż. A. Kliszewicz: „Nacjonalizm jako doktryna i jako środek uzdrowienia państwowości współczesnej", Dr. M. Gumowski: „Architektura i styl przedromański w Polsce". Autor omawia zabytki stylu przedromańskiego w Polsce a to: rotundę N. P. Marji na Wawelu, kościół św. Michała na Skalce, kościół N. P. Marji w Wislicy i kościół N. P. Marji w Gnieźnie. Kościół na Ostrowie Lednickim, Kościół św. Krzyża na Łysej Górze, Rotundę w Grzegorzewicach, w Strzelnie i w Stronn i kościół św. Michała we Wrocławiu, rotundę w Bytomiu i historję tego zabytku architektonicznego. Autor podaje w krótkich słowach historję miasta Wrocławia, tak samo kaplicy św. Marcina we Wrocławiu, kościoła św. Salwatora na Zwierzynku a zwłaszcza kościoła św. Andrzeja w Tyńcu. Przy końcu podaje autor zestawienie omówionych zabytków i opierając się na historycznych źródłach kreśli zarys historji naszej wczesnej architektury. Maciej Loret: „Kościół katolicki w zaborze rosyjskim za panowania Pawła I. Dążenia nuncjusza papieskiego Litty do wyzolenia kościoła katolickiego na terenie rosyjskim z pod panowania władzy świeckiej. Wrogie wystąpienie metropolity Sistrzeńcewicza powoduje upadek nuncjusza Litty i jego reform. Działalność oo. jezuitów w Petersburgu. Dr. Z. Ciechanowska: „Święto książki we Lwowie". Z trzeciego zjazdu bibliofilów i bibliotekarzy we Lwowie w r. 1928. Najżywiej poruszonym problemem była sprawa Biblioteki Narodowej, zaś na sekcji bibliograficznej centralnym i naczelnym punktem był referat prof. Vrtel-Wierczyńskiego „Nasz program bibliograficzny". Stan. Podoleński: „Socjalizm w trosce o kobiety". Dr. H. Cichowski: „Nieznane dzieło polemiczne jezuitki z XVII wieku". J. Urban: „Zaufanie do państwa". Prof. O. Halecki: „VI Międzynarodowy Kongres nauk historycznych". Sprawozdanie z Kongresu historycznego w Oslo, który odbył się w sierpniu 1928 r. Przedstawienie strony organizacyjnej. Jan Urban: „Dziesięciolecie niepodległości". W krótkim zarysie skreślił autor początki niepodległości i ważność dnia 11 listopada 1918. Maciej Loret: „Życie polskie w Rzymie w 18 wieku". Główną treścią szkicu, są dzieje kongregacji polskiej w Rzymie, początki jej sięgają w. 16, kiedy Polacy gromadzili się w domu na przeciw kościoła S. Lucia della Chiavica a zwano dom ten: Ospedale delli Polacchi. Właściwe hospicjum zawdzięcza powstanie Stanisławowi Hozjuszowi w latach 1575—78 pod wezwaniem św. Stanisława.

Prof. Dr. L. Caro: „Idea gospodarcza Polski“. Jako ideę gospodarczą Polski podaje autor samowystarczalność, bez której niema prawdziwej niezawisłości mimo istnienia polit. Polska zatem powinna stać się z państwa rolniczego, państwem rolniczo-przemyslowem. Wielką część pracy wypełnia polemika z prof. Jaworskim. St. Podoleński: „Opiekuńczo-wychowawcze zakłady dla młodzieży w Polsce“. Przedstawiwszy historyczny rozwój zakładów, kładzie autor nacisk na epokę wielkiej wojny, jako okres zwrotny w kierunku rozwoju tychże. Zygmunt Falkowski: „Rzecz o tragizmie Kleopatry C. K. Norwida“ (ciąg dalszy i zakończenie). Ks. Edward Kościłowicz: „Dążność ludzkości“. Na tle dziejów ziemi kreśli autor historję człowieka. Opierając się na najnowszych zdobyczach naukowych stara się wykazać, że w nauce panuje podobne do rozbieżności chronologii biblijnej zamieszanie czyli, że dwa te kierunki naukowy i biblijny nie są z sobą w sprzeczności, oraz, że chronologii ludzkiego rozwoju ustalić na podstawie dotychczasowych badań nie podobna. Tadeusz Stryjeński: „Witraże Mehoffera w Kollegjacie św. Mikołaja we Fryburgu“. Dr. Józef Fedmann: „Dziesięciolecie badań historycznych w Polsce odrodzonej“. Opracowanie to jest przeglądem prac i poglądów histriografji polskiej doby powojennej. Autor przedstawia poglądy Michała Bobrzyńskiego, dla którego historia jest „magistra vitae“ i ma być czynnikiem wychowania społeczeństwa w duchu pewnych ideałów polityczno-moralnych. Przy analizie poglądów St. Zakrzewskiego dochodzi do wypowiedzenia twierdzenia, że dla autora tego ideał histriografji w Odrodzonej Ojczyźnie przedstawia się w typie pracy, uwzględniającej przedewszystkiem czynniki państwowo-polityczne. Przedstawia następnie poglądy innych historyków omawiając szerzej działalność i poglądy Wład. Konopczyńskiego; w dalszej części szkicu informuje jakimi drogami kroczy u nas nauka historyczna we wszystkich swoich działach — zestawiając — jak się wyraża autor, bilans dziesięciolecia pracy historycznej. Kończy wypowiedzeniem następujących słów: „nauka polska przeszła zwycięsko kryzys a choć nie zdobyła się na orli lot buduje od podstaw“. Ks. St. Podoleński: „Dziesięciolecie szkolnictwa polskiego“. Ks. Czesław Falkowski: „Luter w świetle nowych badań“. Zadaniem autora było zestawienie najnowsze badania, które na tle psychologicznem rozpatrują osobistość Lutra i jego działalność. Pierwszem takim dziełem to praca O. H. Denifla a obszerniejsza jeszcze analiza jest pióra O. Giesara (dok. nast.). Dr. Eugenjusz Słuszkiewicz: „Wpływ chrześcijaństwa na sekty indyjskie“. Opisując historyczny rozwój ideałów sekty krysznizmu wykazuje autor podobieństwo ich do niektórych poglądów chrześcijańskich toż samo tyczy się innych sekt, które wiele zaczerpnęły z ideałów sekty św. Tomasza i z biblij, tak, że w niektórych sektach obok Wedy i Awesty czyta się Biblię. Tadeusz Stryjeński: „Polacy we Fryburgu“. Autor omawia działalność znakomitych ludzi we Fryburgu uczących się lub wykładających w uniwersytecie i tu z Polaków wymienia 10 lat wykładającego Józefa Kallenbacha i sprowadzonego przez niego Adama Miodońskiego. Tym zaś, który zorganizował wydział przyrodniczy na uniw. fryburskim był Polak Józef Kowalski, asystentem jego był obecny Prezydent Ignacy Mościcki. Przegląd piśmiennictwa. Między innymi pracami omówione: Bronisława Bouffała „Ochrona mniejszości w prawie narodów“. Warsz. 1928; Michała

Janika „Dzieje Polaków na Syberji“, Kraków 1928; Józefa Feldmana „Czasy saskie“ wyd. Bibl. Narod. Kraków 1928; Władysława Glinki „Pamiętniki wielkiej wojny“ przez J. Urbana; „Historyki“ M. Handelsmana i t. d.

„Sprawy Narodowościowe“. Rok II. Nr. 5, listopad 1928 r. Czasopismo poświęcone badaniu spraw narodowościowych, red. Stanisław Józef Paprocki (spr. Fr. Bąkowski). Stanisław Thugutt: „Edward Maliszewski“. Pośmiertne wspomnienie o autorze „Bibliografii pamiętników polskich i Polski dotyczących“, krótki szkic jego charakteru jako człowieka wogóle, jako obywatela patrioty i jako naukowca. Mieczysław Przyski: „Mniejszości językowe w Prusach w świetle spisu 1925 roku“. Autor w fachowej krytyce z punktu widzenia mniejszości językowych udowadnia za pomocą tablic statyst. i spisów lat poprzednich, że Gł. U. St. P. nie chodziło w spisie o cele naukowe, ale o tendencyjno-polityczne. Dr. J. Stankiewicz: „Narzecza języka białoruskiego“. Język białoruski dzieli autor na dwa narzecza: dysymilacyjne i niedysymilacyjne, pierwsze dzieli się na gwarę północną i południową, drugie na środkową z pasmem wileńsko-ormiańskim, południowo-zachodnią i poleską. Mizolub: „Wyrok Stałego Trybunału Spraw. Międzynarodowej w sprawie szkół mniejszościowych na Górnym Śląsku“. Geneza powstania polsko-niemieckiego sporu w sprawie szkół na Górnym Śląsku w roku 1926, wyrok Trybunału śląskiego w tej sprawie, oraz szczegółowa analiza tegoż wyroku. Dział: „Mniejszości Narodowe w Polsce“, obejmuje kronikę działalności politycznej, gospodarczej i społeczno-organizacyjnej Ukraińców, Białorusinów, Rosjan, Niemców, Żydów i Litwinów. „Kwestja narodowościowa poza Polską“. „Sprawy mniejszościowe na terenie międzynarodowym“. Rozpatrywanie kwestyj spornych i załatwianie petycji mniejszości narodowych na posiedzeniu Ligi Narodów.

„Zapysky Naukoho Towarystwa im. Szewczenka“. t. 147, Lwów 1927, t. 148/28 sekcji filologicznej poświęcony pamięci Pantaleona Kulisza i 149/28. (Spr. M. Andrusiak). Euben Perfeckyj: „Peremyszlŕskij litopysnyj kodeks perszoji redakciji w składi chroniky Jana Długosza“. — Autor twierdzi, że Długosz przy pisaniu swej kroniki korzystał ze zaginionego latopisnego kodeksu przemyskiego, a nie z przechowanych kodeksów latopisów ruskich; na poparcie swego twierdzenia porównuje autor „Powist'wremennych lit“ z tekstem najstarszej części kroniki Jana Długosza. Iwan Krypiakewycz: „Studiji nad derżawoju Bohdana Chmelnyćkoho“. — Omawia uniwersały, które wyszły z kancelarji Bohdana Chmielnickiego i sądownictwo na Ukrainie w tych czasach, załączając w dodatku 6 uniwersałów dotąd niewydanych. Wasyl Bidnow: „Siczowj archymandryt Wołodymyr Sokałskij w narodnij pamiaty ta oswiłenni istorycznych dżereł“. — Autor w krótkim zarysie kreśli we wstępie stosunek między meżyhorskim monastyrem a Siczą, następnie opowiada na podstawie tradycji ludowej i źródeł o Włodzimierzu Sokalskim, siczowym archimandrycie w czasie ostatecznego zburzenia Siczury r. 1775. Wołodymyr Siczynskij: „Budiwnyctwo mista Potylycza“. Podaje krótki szkic dziejów miasta Potylycza, omawia architekturę cerkwi oraz wspomina krótko o budownictwie mieszkalnem w tem mieście; do swojej rozprawy dodaje autor 24 rycin. Mykoła An-

drusiak: „Iwan Chłopeckij, peremyskijski prawosławny epyskop-nominat w 1632—1633 r.“ Na podstawie źródeł wykazuje, że Chłopecki, którego wybór na biskupa prawosławnego przemyskiego i śmierć odnosiła dotychczasowa literatura na r. 1611, został wybrany biskupem dopiero w r. 1632, a zmarł w r. 1633. Mychajło Wozniak: „Martyn Paszkowskijski pro kozacki sutyczky z Tataramy j dołu jasyru“. Omawia utwór Marcina Paszkowskiego p. t. „Dzieje tureckie i utarczki kozackie z Tatory“. Mychajło Wozniak: „Bytwa pid Zahalem u suczasnij polskij pisni. Podaje w całości i komentuje utwór p. t. „Pieśń o tej bitwie złożona A-o 1649“. Iwan Krypiakewycz: „Mychajło Maksymowycz — istoryk“. Autor omawiając działalność Maksymowicza jako historyka dochodzi do wniosku, że nie był on syntetykiem na większą skalę, tylko ma znaczenie w historjografii ukraińskiej jako analityk i krytyk. W tomie sekcji filologicznej, poświęconym pamięci Pantaleona Kulisza: M. Wozniak: „Kulisz jak redaktor „Pryczepy“ Łewyćkoho“. Jarosław Hordynskijski: „Kuliszewi perekłady dram. Szeks-pira“. M. Wozniak: „Ostanni znosyny P. Kulisza z Hałyczanamy (z dodatkom joho lystuwannia z M. Pawłykom)“. Kyryło Studynskijski: „Slidamy Kulisza“. Korespondencja i stosunki Kulisza z Ukraińcami galicyjskimi. Wołodymyr Doroszenko: „Najnowijsza literatura pro P. Kulisza (Informatywnyj ohład wydań i rozwidok za ostanni piat'naciat' lit, 1914—1928 r.)“. W tomie 149-ym: Myron Korduba: „Mychajło Maksymowycz i perszi dośliđy nad ukrajiniskymy geograficznymy nazwamy“. Podaje przegląd badań ukraińskich nazw geograficznych M. Maksymowicza, A. Łazarewskiego, B. Płoszczańskigo, A. Petruszewicza i L. Pochyłewicza. Juryj Polanskijski: „Nowi archeologiczni znachidky z Hałyczyny“. Podaje wykaz zebranych w roku poprzednim wykopalisk archeologicznych w 65 miejscowościach Małopolski Wschodniej załączając 14 tablic; te wykopaliska znajdują się obecnie w Muzeum Nauk. Towarzystwa im. Szewczenki we Lwowie. Euhien Perfećkijski: „Peremyszlskijski litopysny kodeks perszoji redakciji w składi chroniky Jana Długosza“. (Ciąg dalszy). Autor omawia opowiadania o Kiju, Szczeku i Chorywie, oraz o Ruryku, Syneusie i Truworze w redakcji latopisu przemyskiego z r. 1100, odtwarza je na podstawie tekstu latopisu „Powist' wremennyh lit“ i kroniki Długosza. Iwan Fyłypczak: „Z istoryji seła Liszni sianićkoho powitu“. Podaje dzieje wsi Liszni powiatu sanockiego; najnowsze czasy oparte na własnych wspomnieniach autora. Symin Nariżnyj: „Moskowska służba Iwana Wyhowśkoho“. Omawia stosunek do Moskwy Wyhowskiego jako pisarza generalnego przy B. Chmielnickim. Mychajło Wozniak: „Kozactwo pid Chotynom 1621 r. w suczasnij poeziji“. Podaje „Pieśń w Wołoszech o Chocimiu złożoną A. 1620“, wyjątki z „Wierszy“ K. Sakowicza, „Pamiętkę wojny tureckiej, w roku 1621“, B. Zimorowicza, „Pieśń o kozakach zaporoskich“, utwór P. Narolskiego o wojnie chocimskiej i wyjątki z utworu S. Twardowskiego: „Władysław IV król polski i szwedzki“. Iwan Krypiakewycz: „Nepubtykowani lysty Bohdana Chmelnyćkoho 1650—1657 r.“. Podaje 13 listów B. Chmielnickiego, dotychczas niedrukowanych, wyjętych z archiwów moskiewskich i zbiorów archiwalnych warszawskich. Mykoła Andrusiak: „Do pyttannia pro autorstwo Litopysu Samowydca“. Na podstawie miejsc w opowiadaniu latopisu kwestjonuje twierdzenie historyków W. Romanowskiego, M. Pe-

trowskiego i A. Ohloblina, że autorem latopisu był Roman Rakuszka-Romanowski. Teofil Kostruba: „Szcze do genezy formy ukraińskich dum“. Mychajło Wozniak: „M. Strykowskiy pro turecku newolu w twori 1575 r.“. Podaje utwór Macieja Strykowskiego: „O niewoli tureckiej“ w wyjątkach, opatrzonych komentarzami. Dwa nekrologi: Wasyl Bidnow: „Danyło Szczerbakiwskyj. Wasyl Bidnow: „Wołodymyr Zawitnewycz“ Iwan Krypiakewycz: „Istoryczni wydannia Ukrajinškoji Akademiji Nauk u Kyjiwi 1926—1927 r.“.

„Bibliothèque de l'École des Chartes“. (Styczeń-czerwiec 1928). (Spr. M. Strużyńska). L. Demaison: „Documents sur les drapiers de Reims au moyen âge“. Georges Duranet: „Un acte inédit de Philippe-Auguste“. Nadanie dziesięciny (z chleba i wina), dokonane przez Filipa-Augusta w r. 1185 dla szpitala trędowatych w Amiens. Eugène Yarry: „Lettre du duc Louis I-er d'Orléans au frère de Boniface IX pour l'extinction du grand schisme (24 juillet 1399)“. List Ludwika Orleańskiego, pisany do Giovanella Tomacelli mający na celu wciągnięcie go do współpracy nad zjednoczeniem kościoła zachodniego. G. Dupont-Ferrier: „Histoire et signification du mot „aides“ dans les institutions financières de la France spécialement aux XIV-e et XV-e siècles“. Na podstawie materiału źródłowego autor dochodzi do nast. wniosków: słowo „aides“ oznaczało we Francji od średniowiecza aż do końca ancien régime'u ogólnie wszelkie dochody skarbu królewskiego nie pochodzące z dóbr królewskich. Mogło więc oznaczać zarówno bezpośrednie jak i pośrednie podatki. Alice Joly: „Établissements de Jacques Coeur dans le Lyonnais (1444—1453)“. Osiedlenie się sławnego kupca Jakóba Coeur w Lionie. Jego działalność i znaczenie we Francji. Nowoczesność koncepcji jego potęgi finansowej. P. M. Bondois: „Le procureur général Joly de Fleury et les papiers de du Cange (1743)“. Losy rękopisów du Cange'a po jego śmierci w r. 1688. Podjęcie zbierania rozprószonych materiałów przez jego wnuka Jana Karola Du Fresne d'Aubigny. Zainteresowanie się tą sprawą Joly de Fleury i jego list do kanclerza z r. 1743. Weclenie zbiorów do Biblioteki Królewskiej. Bibliografia. Chroniques et Mélanges.

„L'Europa orientale“. Rok VIII, nr. 5—10, maj-październik 1928. (Spr. B. S.). A. Grabianski: „Italia e Adriatico visti da un Polacco“ (str. 135—158). Artykuł omawiający z całą sympatją dla Włoch i faszystowskiej polityki aktualny ciągle problem adriatycki; pierwsza część dotyczy kwestji albańskiej, druga stanowi historyczny zarys walk i praw włoskich (weneckich) do Dalmacji. E. Lo Gatto: „Europa e Russia nella storia e nel pensiero russo“ (str. 159—183). W związku ze swym poprzednim artykułem p. t. „Eurazja (Czy Rosja jest Azją czy Europą?)“ daje autor obecnie przegląd wyników kilku nowszych prac (Danilewskij, Masaryk, Zienkowskij, Platonow, Trubeckoj), które dotyczą początków dzisiejszego ruchu eurazjatyckiego, wyrażających się w przeciwstawianiu Rosji Zachodowi w polityce i w dziejach myśli rosyjskiej. L. Ratto: „Eurasia ed Euramerica“ (str. 184—189). Wciągając w rozważania i Amerykę, autor w interesującym wywodzie odbiera doktrynie o Eurazji rosyjskiej ostrze antyeuropejskie, gdyż uważa ją tylko

za jedną z odmian kulturalnych ducha europejskiego, za wynik zwycięskiego pochodu naszej cywilizacji na inne kontynenty. L. Cialdea: „La Romania nella luce della sua storia“ (str. 190—196). Omówiona Jorgi „Storia dei Romeni e della loro Civiltà“, wydana 1928 w Medjolanie. W. Giusti: „Karel Havlíček Borovský“ (str. 207—226). Życie i poglądy Havlička (1821—1856), jednego z najwybitniejszych patriotów czeskich, bojownika o prawa polityczne i zrównanie narodowości w Austrii. E. Onatsky: „Il problema ucraino attraverso la storia“ (str. 227—249). Na tle dziejów ziem obecnej Ukrainy od okresu państwa kijowskiego począwszy kreśli autor rozwój idei ukraińskiej do poł. 19 w. M. E. Amaldi: „La Transilvania attraverso i documenti del conte Luigi Ferdinando Marsili“ (str. 250—274). Dalszy ciąg rozprawy opartej na bogatych rękopisach hr. Marsili z końca 17 w.: cz. II. poświęcona organizacji politycznej i wojskowej Siedmiogrodu, i jego granicom po pokoju z Turkami z r. 1699. Na końcu omówione mapy zachowane w rękopisach. P. Fumagalli: La costituzione del Vidov-Dan“ (str. 283—306). Geneza konstytucji jugosłowiańskiej (c. d. n.). W. Giusti: „Le lettere dalla prigione di Rafal Krajewski“ (str. 307—312). Notatka biograficzna i wyjątki z wydanych przez Agatona Gillera (Kraków 1875) listów, które Krajewski pisał z więzienia przed straceniem. M. Jeremjiev: „La questione ucraina all'epoca del risorgimento italiano“ (str. 313—335). Na dowód, że kwestja ukraińska w Rosji istnieje nie od dzisiaj przytacza autor obszerne memorjały francuskiego senatora Delamarre z r. 1868 i 1869, wy-stosowane do parlamentu w sprawie tytułu katedry języka i literatury słowiańskiej, i w sprawie nauczania historii w szkołach franc., w których tenże zaznacza różnicę między Moskwą a Rusinami. — Recenzje z prac: C. dell' Acqua, La Bulgaria, rassegna geografico-storica; L. Barot-Folière, Notre soeur la Pologne, notes et impressions. — Nekrolog pióra E. Damianiego poświęcony zmarłemu 25 X 1928 w Turynie znanemu przyjacielowi Polaków Attilio Begey.

„*Rivista storica italiana*“. N. Serie VI, fasc. II—III, kwiecień i lipiec 1928. (Spr. B. S.). E. Ruffini Avondo: „Gli Stratagemata satanae di Giacomo Aconcio“ (str. 113—141). Aconcio ur. z pocz. 16 w., notarjusz w Trydencie i sekretarz kard. Madruzzo, potem jako luteranin zbiega do Zurychu, a stąd przez Strasburg do Anglii na dwór królowej Elżbiety. Omówione tu główne jego dzieło, długo z różnych stron zwalczane *Stratagemata satanae*, którego ideą było zjednoczyć różne kościoły sprowadzając dogmaty do paru zasadniczych artykułów. G. Falco: „Sulla formazione e la costituzione della Signoria dei Caetani 1283—1303“ (str. 225—278). Studium z dziejów wzrostu rodu Caetanich za pontyfikatu członka tego rodu, Bonifacego VIII. — Poza-tem w każdym zeszytcie bogaty dział recenzyj.

„*Jahrbücher für Nationalökonomie und Statistik*“. Herausgegeben von Elster. T. 129, III. Ser. t. 74, z. 2. sierpień 1928. Jena. Jens Jessen: „Das Agrarproblem in Argentinien“. Autor omawia w tym artykule stosunki gospodarze Argentyny, a mianowicie ustrój agrarny, kolonizację i jej ujemne strony. W dalszym ciągu bada rozwój wytwórczości, szczególnie mięsnej, Argentyny i stanowisko tej wytwórczości na rynku światowym.

Zkolei zajmuje się pytaniem w kwestji ożywienia stosunków handlowych Argentyny, urozmaicenia jej wytwórczości i stworzenia własnego krajowego przemysłu. F. K. Mann: „Die intermediären Finanzgewalten und ihr Einfluß auf Deutschlands finanzielle Belastung“. Tematem są powojenne stosunki finansowe w Niemczech, przy czem autor ze względu na dane statystyczne omawia tylko sprawy walutowe, odszkodowań (Reparationsetat) i ciężary natury socjalnej. H. Guradze: „Die Brotpreise und Kosten des Lebensbedarfs in Berlin im ersten Halbjahr 1928“. A. Arno; „Das Reichsmuseum für Gesellschafts- und Wirtschaftskunde in Düsseldorf“. Autor podkreśla znaczenie takiego muzeum, omawia jego cel, podaje poszczególne oddziały tegoż, a w końcu opisuje niektóre eksponaty. L. H. Geck: „Bemühungen zur Durchführung der neuesten Lohnpolitik des amerikanischen Gewerkschaftsbundes“. H. K. E. Krueger: „Bevölkerungs- und Rassenprobleme in Südafrika“.

„Ungarische Jahrbücher“. Wyd. J. v. Farkas. Tom VIII. Berlin-Lipsk 1928 r. (spr. Br. Kocowski). Pfister Josef: „Pannonien in politisch-geographischer Betrachtung“. Jest to próba wyjaśnienia związków warunków naturalnych i dziejów na tym obszarze, a jako taka nosi charakter geograficzny, z wyzyskaniem jednak materiału historycznego. Po określeniu położenia geograficznego Pannonji, dzieli ją na siedem części, które po kolei charakteryzuje. Zajmuje się historycznymi poruszeniami na tym terenie w czasie przedrzymskim, za Rzymian i w okresie wędrówek ludów przed powstaniem państwa węgierskiego. Idzie mu tu o określenie zajętego obszaru i zaznaczenie kierunku pochodzenia, w zależności od warunków naturalnych. Przez okres konsolidacji państwa węgierskiego przechodzi do wojen tureckich i ich następstw, zalewu kraju przez obcych [za Macieja Korwina 80% zaś w r. 1787 tylko 39% Węgrów]. Opisałwszy stosunki nacjonalistyczne, przez traktaty St. Germain i Trianon (1919) dochodzi do czasów obecnych i omawia polityczno-geograficzną strukturę obszaru Pannonji, posługując się przy tem pięciu mapkami. Z recenzji wymienić należy sprawozdanie J. H. Mordtmanna z pracy Fr. Bahingera „Die Geschichtsschreiber der Osmanen und ihre Werke“ Lipsk 1928 i pracy L. Fekete p. t. „Einführung in die osmanisch-türkische Diplomatie der türkischen Botmäßigkeit in Ungarn“. Budapeszt 1926, której część druga zawiera 16 podobizn dyplomów dla wyjaśnienia teorii zawartej w części pierwszej“.

„Mitteilungen aus der historischen Literatur“. Wyd. Erich Bleich: T. 16. zes. 1—3. Berlin 1928 (spr. J. Kohnówna). Erich Bleich: „Vertragswerk und Verfassungswerk“. Autor daje pogląd na ideały pracy historycznej w dobie powojennej. Gustav Wolf: „Reformationsgeschichtliches in Zeitschriften und Sammelwerken“ Jestto obszerne omówienie wszystkich najnowszych prac umieszczonych w czasopismach i publikacjach odnoszących się do historii reformacji w Europie. Georg Schuster: „Zur Literatur des Weltkrieges“ Siegbert Neufeld: „Neuere Monographien zur jüdischen Geschichte“. Scriptorum Historiae Augustae. W. Enplin daje historję tego wydawnictwa i omawia wydane teksty. Willy Cohn omawia kronikę wydaną dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Aleksandra Cartelieri.

Gregorovius Ferdinand: „Geschichte der Stadt Rom im Mittelalter“. Sprawozdawca Holtzmann omówiwszy stan dzieł przed pracą Gregoroviusa omawia ją obszernie przedstawiając żywo jej zalety. Friedrich W. Taube jest sprawozdawcą i krytykiem dzieła W. Cohna: „Die Geschichte der sizilischen Flote unter der Regierung Friedrichs II“. Potem idą omówienia książek: Grundmann: „Studien über Joachim von Floris“. Gmelin: „Personendarstellungen bei den florentinischen Geschichtsschreibern der Renaissance“; Otto Graf zu Stolberg Wernigerode: „Anton Graf zu Stolberg“. Wernigerode ein Freund und Ratgeber König Friedrich Wilhelms IV“; Corvin: „Ein Leben voller Abenteuer“; Becker: „Bismarck und die Einkreisung Deutschlands“; Ritter: „Bismarcks Verhältnis zu England und die Politik des Neuen Kurses“; Meisner: „Aus dem Briefwechsel des Generalfeldmarschalls Alfred Grafen v. Waldersee“; L. Sturzo: „Italien und der Fascismus“; Schulte: „Tausend Jahre deutscher Geschichte und deutscher Kultur am Rhein“; Pfitzner: „Das Erwachen der Sudetendeutschen im Spiegel ihres Schrifttums bis zum Jahre 1848“. Trzeci zeszyt zawiera dwie recenzje w formie artykułów a to: Lassona: „Geschichtsphilosophisches“, przedstawia w nim autor te zagadnienia, które w omawianych przez niego dziełach są poruszane n. p. Cornelius: „Die Weltgeschichte und ihr Rhythmus“; druga jest pióra Paula Haake: „Neue Bismarckliteratur“. Zajmuje się monografią Ludwiga traktującą o Bismarcku, podkreślającą charakter działalności i osobowości kanclerza, obok niej omawia jeszcze szereg prac oświetlających postać Bismarcka i do literatury dawnej dorzucających wiele szczegółów. Szereg sprawozdań i krytyk zaczyna sprawozdanie Helmolta z dzieła Wellsa: „Die Grundlinien der Weltgeschichte“, przedstawia w niem całokształt dzieła, w którym Wells starał się ująć życie ludzkie w wszystkich fazach historycznych. Dzieło jest pełne szczegółów historycznych omawiających dzieje różnych państw i narodów. Bersu: „Kulturen und Religionen“, wedle sprawozdawcy Sangego autor ujął tu nie tylko charakterystykę religij i kultur, ale skreślił ich historyczny rozwój. Fritz Geyer wyraża się pochwalnie o pracy Kerna p. t. „Die Religionen der Griechen“, dającej pogląd na mitologję grecką i misterja greckie aż po czasy Hezjoda. Ten sam krytyk omawia Kahrstedta: „Syrische Teritorien in hellenistischer Zeit“, jest to histor.-geogr. opracowanie nie zawsze zgodne ze źródłami. Friedrich Cauer jako sprawozdawca ujmuje treść dzieła Steina: „Die römische Ritterschaft“. Fritz Geyer omawia Dopscha: „Wirtschaftliche und soziale Grundlagen der europäischen Kulturentwicklung“. Gregorii Nysseni Opera, sprawozdawca Lasson wylicza listy umieszczone w powyższym zbiorze. Kienast: „Die deutschen Fürsten im Dienste der Westmächte bis zum Tode Philipps des Schönen von Frankreich“ sprawozdawca Taube. Bessarionis: „In calumniatore libri IV“ sprawozdawca Holtzmann kreśli czasy przed Bessarionem i znajomość greki w Italji, podkreślając r. 1438 i jego znaczenie dla hellenizmu, dalej twórczość i znaczenie Bessariona dla kultury. Dalej omówione są: Bonjour: „Die Schweiz und Savoyen im spanischen Erbfolgekrieg“; Haake Paul: „August der Starke“; „Fichtes Briefwechsel“ zebrane i wydane przez Schultzę; Delbrück: „Geschichte der Kriegskunst im Rahmen der politischen Geschichte“; Stieve F. „Deutschland und Europa 1890—1914 przez Paul'a Haake“; Stern-

berg Fritz: „Der Imperialismus“; Bibl Wiktor: „Die Wiener Polizei“. Książkę „Kultur und Universalgeschichte“ poświęconą Walterowi Goetzowi omawia Helmolt, w krótkim ujęciu daje charakterystykę prof. Goetza i dokładnie informuje o zawartych w tym zbiorze pracach, dotyczących się różnych dziedzin kultury i historii. Festschrift für Hermann Reincke-Bloch sprawozdawca Willy Cohn podaje ideologię pracy i wymienia rozprawy w tej księdze zawarte. Hans Helmolt daje pogląd na pracę poświęconą Rudolfowi Kötzsche p. t. „Deutsche Siedlungsforschungen“ i omawia rozprawy dotyczące się osadnictwa i kolonizacji. „Die Briefe Berthold Georg Niebuhrs“ wydane przez Gerharda i Norvina, sprawozdawca Bleich mówi obszernie o listach tego historyka i wyraża się pochwalnie o tem wydaniu, bowiem listy rzucają ciekawe światło na postać Niebuhra. Dove Alfred: „Ausgewählte Aufsätze und Briefe“. Bleich poświęca wspomnienie Dovemu, którego twórczość znaną była tylko szerszym kołom naukowców, listy te zdaniem krytyka obok prac rzucają nowe światło na osobistość Dovego.

„Historische Zeitschrift“. T. 138 z. 1—3; 139 z. 1. (spr. R. Zwieblówna). Isaak Bernays: „Die Diplomatie um 1500“. Charakterystyczne rysy dyplomacji 16 w.: naiwne niedocenywanie przeciwnika, dążenie za moralnem wrażeniem (wyprawy krzyżowe na Turków, sprawa soborów), przekupstwo wszystkich władz, ale zarazem niezależność tych, od przekupującego, przypisywanie specjalnego znaczenia małżeństwom panujących rodzin między sobą. Dyplomacja stałem lawirowaniem, celem uzyskania zwłoki, gdyż państwa nieprzygotowane do wojny. Gerhard Ritter: „Der Freiherr von Stein und die politischen Reformprogramme des Ancien Régime in Frankreich“ (dokończenie) Friedrich Baethgen: „Zur Geschichte des Hauses Gaetani“. Otto Westphal: „Deutscher Liberalismus im Zeitalter Bismarcks“. Uwagi autora, na temat nowo wydanej książki, odnoszącej się do czasów Bismarcka p. t. „Deutsches Liberalismus im Zeitalter Bismarcks“. Bonn und Leipzig 1925. Hans Rothfels: „Die Denkwürdigkeiten des Generals von Schweinitz“. Clemens Bauer: „Die Epochen der Papstfinanz“. Początki planowej kościelnej gospodarki finansowej sięgają 12 wieku. Charakter polityki finansowej papieskiej jest do 17 wieku feudalno-średniowieczny, autor opisuje nie system podatkowy, ale daje wykaz różnorodnych opłat (census św. Piotra, dochody z klasztorów, czynsze z lenn, denar św. Piotra, opłaty z Polski i Anglii). Epoki liczy się od 1200 r. Polityka finansowa papieżstwa w związku z włoską polityką bankową. Upadek wielkości finansów pap. z przeniesieniem siedziby do Awinjonu. Finanse tracą charakter uniwersalny, stają się franc. Z końcem XIII wieku nowy rywal papieży w korzystaniu z dochodów, „kolegium kardynalskie“, w XV i XVI w. upadek uniwersalnego znaczenia papieżstwa, ograniczenie papieskiej polityki do polityki państwa kościelnego, dochody pap. przeważnie z Włoch i z opłat branych za wystawianie i rejestrowanie bul. Z soborem trydenckim znowu epoka uniwersalnego znaczenia papieżstwa. Finanse oparte na podatkach, pomoc udzielana przez papieży państwom europ. (Polsce na walkę z Turkami). Michael Strich: „Der Streit zwischen Kursachsen und Mantua um die erste Primadonna in Deutschland“. Rozprawa z dziedziny hist. teatru. W. Mommsen: „Zur Beurteilung der deutschen Einheitsbewegung“. Wśród recenzyj H. F. Schmid omawia

prace: „Die schlesische Kirche und ihr Patronat“ Michaela (Görlitz 1926). I. Teil. Die schlesische Kirche und ihr Patronat unter polnischem Recht; Besiedlungs-Verfassungs- und Verwaltungsgeschichte des Breslauer Bistumslandes Józefa Pfitznera, I Teil. Bis zum Beginn der böhmischen Herrschaft. 1926. R. Hennig: „Die Anfänge des kulturellen und Handelsverkehrs in der Mittelmeerwelt“. Albert Brackmann: „Die politische Wirkung der kluniacensischen Bewegung“. Polityczne znaczenie ruchu kluniackiego w związku z znaczeniem polityki cesarskiej. Stosunek negatywny autora do polityki cesarskiej w średniowieczu. Fałszywe ocenianie dotychczasowe ruchu kluniackiego, jako zupełnie apolitycznego. Papiestwo w walce z patrycjatem rzymskim, a zwolennicy idei kluniackiej obejmują jego cele. Konkordat wormacki zaczątkiem upadku cesarstwa. Wybujałość celów dynastycznych, ograniczenie się cesarzy do Włoch i zwycięstwo teokratycznych poglądów Clugny nad frank-niem. było przyczyną upadku cesarstwa. P. Geyl: „Einheit und Entzweiung in den Niederlanden“, Próba wytłumaczenia przyczyn podziału Niderlandów na Belgię i Holandję w XVI w. Negatywny stosunek autora do tymczasowych poglądów na przyczynę podziału (różnice w charakterze, kulturze i religii). Podział należy sprowadzić do przypadku w czasie wojny, a także do geograficznego położenia obu krajów: 1) strategiczna siła północy 2) strategiczna słabość południa. Próba połączenia obu tych państw po upadku Napoleona, ponowny rozdział. Dążenia wśród Holendrów i Belgów do połączenia obu części. Joseph Körner: „August Wilhelm Schlegel und der Katholicismus“.

„Altpreussische Forschungen herausgegeben von der Historischen Kommission für ost- und westpreussische Landesforschung“. Jhg. 5. Heft 1—2. Königsberg i Pr. 1928. (spr. St. Z.). Schnippel E.: „Siedlungsgeographie des Osterodischen Gebietes“. Obraz planowej kolonizacji okręgu ostródzkiego, stanowiącego północną część ziemi sasińskiej, głównie w latach 1325—1332 i dzięki działalności w. mistrza Lutera ks. brunswickiego. Krollmann E.: „Das mittelalterliche Spiel von der heiligen Katharina in Königsberg“. Schmid B.: „Die Befestigungsanlagen der Marienburg“. Przedstawienie rozwoju zamku malborskiego i jego fortyfikacyj, od początków z przed 1280 r. do wojny 13-letniej; wynikiem tego był istniejący w XVI w. podział zamku na trzy części: zamek górny, środkowy i podzamecze (Vorbürg). Güttler H.: „Johann Friedrich Reichardt, ein ostpreussischer Musiker“. Maschke E.: „Johannes Voigt als Geschichtsschreiber Altpreussens“. Krytyczny pogląd na działalność naukową J. Voigta ze szczególnem uwzględnieniem jego „Historji Prus“. Sprawy Towarzystwa. Recenzje: Bilder aus dem religiösen und kirchlichen Leben Ostpreussens. Festchrift zum deutschen evangelischen Kirchentag in Königsberg Pr. vom 17 bis 21 Juni 1927; Kloss E., Das Bürgerbuch der Stadt Konitz von 1550—1850; Juntke F.: „Geschichte der v. Wallenrodt'schen Bibliothek. Wermke E.: „Altpreussische Bibliographie für das Jahr 1927 nebst Nachträgen für 1923—26. Teil I“ zawiera: I Bibliografja czasopisma i sprawozdania towarzystw naukowych. Nr. 1—34. II Krajoznawstwo. Nr. 35—262. III Historia. Nr. 262 a—417. IV Życie gospodarze i duchowe. Nr. 418—944. zesz. 2. Keyser E.: „Die Danziger Burg“, Opis położenia i wyglądu grodu książęcego i następnie zamku krzyżackiego.

który został zbudowany po 1340 r. a zburzony w 1454; w opisie zamku krzyżackiego zużytkowane rezultaty najnowszych poszukiwań archeologicznych. Forstreuter K.: „Die Bekehrung Gedimins und der Deutsche Orden“. Podkreślając sprzeczności i niezrozumiałe okoliczności, które towarzyszyły ukazaniu się listów Gedymina w 1322/3, poddaje badaniu stronę formalną tych listów i w rezultacie dochodzi do stwierdzenia ich nieautentyczności; za sprawcę intrygi uważa miasto Rygę. Siegmund P.: „Deutsche Siedlungstätigkeit der samländischen Bischöfe und Domkapitel vornehmlich im 14 Jahrhundert“. Obraz osadnictwa niemieckiego w obrębie biskupstwa sambijskiego w XIV w. Warda A.: Eine nachgelassene Arbeit über Kants Naturphilosophie von seinem Schüler Kiesewetter“. Müller H.: „Die Kolonie Königshuld an der Kalk'schen Balis“ Dzieje osady Königshuld, założonej za czasów Fryderyka Wielkiego nad torfowiskiem Kaksze-Balis, na granicy obwodów Ragneta i Piłokalnie. „Bericht über die Tagung der Historischen Kommission für ost- und westpreussische Landesforschung in Danzig“. (kwiecień 1928). Recenzje: Volz W.: Der ostdeutsche Volksboden; Mathis B.: Die Privilegien des Franziskanerordens bis zum Konzil von Vienne 1311; Caspar E.: Vom Wesen des Deutschordensstaates; Ostwald P.: Das Werk des Deutschen Ritterordens in Preussen; Ostwald P.: Der Deutsche Ritterorden; Kaufmann J.: Geschichte des Kreises Rosenberg; Batzel V.: Notjahre im Ermland mit besonderer Berücksichtigung der Franzosennot; Schoenichen W.: Heimatmuseen. Wermke E.: „Altpreussische Bibliographie für das Jahr 1927 nebst Nachträgen für 1923—1926“. Teil II obejmuje: IV. Poszczególne okręgi, miasta i miejscowości. Nr. 945—1372. V. Poszczególne osoby i rodziny. Nr. 1373—1756.

„Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens“. R. 1928 t. 62. (Spr. Ign. Berger). Peter Epstein: „Mathäus Apelles v. Lövenstein, ein schlesischer Dichter Musiker u. Gelehrter (1594—1648)“. Paul Knötel: „Das Augustinerchorherrenstift u. die Steinaltertümer des Zobtengebietes“. E. Maetschke: „Der Kampf um den Grenzwald zwischen den Herzögen u. Bischöfen v. Breslau im 13. Jh“. Dzieje kolonizacji terytorjum Nissy w drugiej połowie XIII w. przez biskupów wrocławskich. Zagrożenie prawa biskupa do tego terytorjum przez ks. Władysława (od r. 1266), biskup jedna sobie innych książąt śląskich i Bolesława Pob. Wlkpol. i wydostaje przywileje wymieniające księcia wśród ewentualnych panów tego terytorjum. Odrzucenie przez kurję ap. wyboru ks. Władysława na bpa wrocł. unicestwia plany księcia załatwienia w łatwy sposób sporu. Spór bpa Tomasza II z ks. Henrykiem IV rozstrzyga (1282) na korzyść kościoła legat a księcia sąd panów. Dopiero po klątwie pap. i nieudanych dalszych próbach daje Henryk IV na łożu śmiertelnym biskupowi przywilej na 65 wsi w lesie granicznym, co rozpoczyna rozwój terytorjum Nissy. Hubert Jedin-Rom: „Originalbriefe des Bischofs Jakob v. Salza an die Päpste Clemens VII u. Paul III betr. seiner Stellung zur Reformation (1524—36)“. Maria Brenner: „Die Breslauer Weißgerberzunft als Hauptzeche“. Do tego cechu należeli jako „incorporati“ też majstrzy z miast w których nie było tego cechu na Śląsku, w Czechach, Polsce (Leszno) i Węgrzech. Od XV w. wytworzył sobie (nie na podstawie aktu) tradycję „Hauptlade“ sive „Oberzeche“ też u nie-

filijacyjnych cechów w sprawach regulaminu i sądownictwa. W dnie targowe sprawował cech wrocław. wraz z zastępcami sąsiednich cechów (po 2) sądownictwo wyższe, a wyroki były bezwzględnie słuchane (w Polsce: Kraków, Poznań, Lublin, Wilno, Toruń, Gdańsk, Warszawa), przy których ferowaniu rozstrzygający głos miał tylko zamknięty cech wrocław., i ten w czasie między zjazdami targowymi załatwiał wszelkie sprawy. Członkowie tego cechu w Krakowie byli conajmniej do XVI w. pochodzenia śląskiego. Dwa etapy walki cechów polskich miast (Kraków i Poznań) z Hauptzeche we Wrocławiu. Etap 1) od trzeciego 10 lecia do końca XVI w. sprzymierzeńcem miast polskich jest Świdnica. Etap 2) od końca XVI w. do wojny 30 letniej (sprzymierzeńcem Świdnicy i Jawor) jest spowodowany duchem narodowym nie cierpiącym zależności od cechów obcych, kończy się zniszczeniem znaczenia Wrocławia jako „Oberzeche“. Herbert Grün: „D. Erschliessung d. Riesengebirges bis zum Jahre 1700“ mówi o kolonizacji tej połaci i o opracowaniach topograficznych, geograficznych i przyrodniczych tych gór. Hermann Hoffmann: „D. Anfang d. schlesischen Jesuitenprovinz“ z 2 tabelami. Z czeskiej prowincji zakonnej wyodrębniono 1/I 1756 nową śląską. Pierwsze lata jej istnienia przedstawia według 1) stanu osobowego 2) pracy duszpasterskiej 3) specjalnych urządzeń kościelnych, 4) wydatków na cele kościelne 5) pracy wychowawczej w kongregacjach i bractwach 6) wydatków dla kultu Matki B. 7) dla kultu świętych, 8) kaznodziejstwa, 9) specjalnego duszpasterstwa, 10) konwersji, 11) nauki religii, 12) szkół, 13) konwiktu, 14) pracy gospodarczej w poszczególnych kolegiach we Wrocławiu, Kłodzku, Głogowie, Lignicy, Nissie, Opolu, Żeganiu, Świdnicy w rezydencjach: Hirschbergu, Piekarach, Wartembergu i misjach: Brzegu, Harpersdorfie, Tarnowicy. Fr. Schwenker: „Aus den Anfängen einiger evangelischen Gemeinden in Oberschlesien“ wdł. aktów rządów opolskich z „Staatsarch.“ we Wrocławiu. Kurt Bimler: „Die altniederschles. Fajancefabriken“. Alfred Schneider: „Neue Lassale-Dokumente“. Autor podaje parę (3) listów Lassala do jego wrocławskiego profesora Fr. Haase († 1867) i przedstawia na ich podstawie stosunek Lassale'a do uniwersytetu wrocławskiego. Joseph Pfitzner: „Das Ringen zwischen Ost- u. Westeuropa, gezeigt an der Entwicklung d. Städte Ottmachau u. Neisse“. Wykład ten jest jakoby wstępem do większej pracy będącej w przygotowaniu. Autor przedstawia skuteczność kolonizacji i wpływu kultury niemieckiej, na terytorjum biskupstwa wrocław. do XIV w., czemu przeciwdziałać nie mogli nawet biskupi polscy, przyczem ścieranie się wschodu z zachodem o los Odmuchowa, osiedla z początku polskiego i Nissy czysto niemieckiej, wyszło w końcu na korzyść Nissy, której lokacja na miasto wyprzedziła Odmuchów o 1/2 wieku. Franz Nieländer: „Das Testament des Brieger Domherrn Christoph Wagner (31/X. 1538)“. Podaje testament tego księdza katolickiego wyjaśniający ówczesną walkę z ewangelizmem i kacerstwem. Adolf Schaub: „Die letzten Schicksale Jakob Treptaus v. Rosenheim“. Wilh. Dersch: „Beiträge zur Gesch. des Kardinals Friedrich v. Hessen, Bischofs v. Breslau (1671—1682)“. Theodor Maschke: „Die topographischen Karten (Landesaufnahmen) Schlesiens aus der Zeit Friedrichs d. Großen“. Zestawienie to obejmuje mapy powstałe w l. 1740—1806 wyjąwszy wielki zbiór kart i planów manewrowych Fryderyka W., będące albo rysunkami oryginalnymi albo kopjami, a znajdujące

się w „Preuß. Staatsbibl.“ w Berlinie. W recenzjach i sprawozdaniach H. F. Schmid omawia Ed. Michael'a: „D. schlesische Kirche u. ihr Patronat I Teil: Unter polnischem Recht“ jest to gruntowna rewizja panujących w niem. i polsk. literaturze poglądów na treść i formę germanizacji wschodu-niemieckiego. W. Dersch omawia wyszłe w 1927 r. bibliografie prac odnoszących się do dziejów Śląska, pewnych jego dzielnic, lub obwodów. M. Laubert wskazuje na wielkie znaczenie „Ostland-Berichte“ (Gdańsk), które podając wyciągi z polskich książek, czasopism i gazet umożliwiają uczonym niemieckim bronić praw Niemiec przeciw uroszczeniom imperjalizmu polskiego. G. Schoppe recenzuje opracowane przez K. Burdach'a (1925) „Schlesisch-böhmische Briefmuster aus d. Wende des XIV Jh. H. Wendt zajmuje się wydaniami w Cod. dipl. Siles. t. XXXII i XXXIII przez E. Graber'a „D. Inventare der nichtstaatlichen Archive Schlesiens. Kreis Sagan. Kreis Neustadt“. Fr. Nieländer wita z zadowoleniem uprzystępnienie „Liber fundationis cl. s. M. in Heinrichow“ przez przetłumaczenie na jęz. niem. i zaopatrzenie wstępem i objaśnieniami przez Bretschneidera w Darstellungen u. Quel. z. Sch. Gesch. t. XXIX p. t. „Das Gründungsbuch d. Kl. Heinrichau“. Następnie omówione są jeszcze książki W. Carstens: P. Bretschneider, „Urkundenbuch d. Stadt Münsterberg“. G. Schönaich: R. Martiny, „D. Grundrißgestaltung d. deutschen Siedlungen“. Fr. Granier: S. B. Carsted, „Atzendorfer Chronik“. Fr. Wiedemann: G. Blümel, „D. Kircheninspektor Joh. Fr. Burg“. E. Randt: E. Riemann, „D. Schlesische Anenrecht“. E. Klibansky: I. Rabin, „Vom Rechtskampf der Juden in Schlesien (1582—1712). P. Knötel zarzuca Elzie Promnitz, że popełniła błędy metodyczne i nie odpowiedziała zadaniu postawionemu sobie w tytule dzieła: „Hedwig die Heilige, ... Ein Zeit- u. Lebensbild im Anschluß an die Bilderlegende des Schlackenwerther Kodeks, und nach alten und neueren Berichten dargestellt“. Cenny jest dodatek zawierający obrazy z „Schlackenwerter Kodex der Hedwigslegende“ podane w przerysach (niestety nie reprodukcje fotomechaniczne).

KRONIKA NAUKOWA.

Biblioteki i archiwa. Nabytki w dziale rękopisów Biblioteki Zakł. Nar. im. Ossolińskich w r. 1928. W roku jubileuszowym popłynęły obficie dary dla Biblioteki, wzbogacając zbiór rękopisów. Kurator Zakładu ks. Andrzej Lubomirski wypełniając wolę swej matki ks. Cecylii z Zamoyskich złożył papiery jej ojca Andrzeja hr. Zamoyskiego, prezesa Towarzystwa Rolniczego, przewodcy „Białych“ w ostatniem powstaniu. Zawierają one dziennik korespondencji z lat 1840—1874, kilkanaście listów, notaty i zapiski (Nr. 5700—5705).

P. Ignacy Dębicki, notariusz w Rzeszowie, ofiarował księgi sądowe m. Żmigrodu i różne akta procesowe z XVIII—XIX w. (4 vol. 7 fasc.).

Z inicjatywy p. Kazimierza Brokła w Warszawie złożono dla zbiorów Zakładu archiwum warklańskie Borchów, zawierające akta familijne i majątkowe.

Hr. Marja z Fredrów Szembekowa ofiarowała Bibliotece kancjonał byczyński z w. XVI opracowany przez prof. Łempickiego i dyr. Wierczyńskiego. Prócz tego złożyła część rękopisów ojca, znakomitego komedjopisarza, Aleksandra Fredry, m. in. autograf pamiętnika „Trzy po trzy“, poezyj i kilku komedyj.

Biblioteka otrzymała dalej hojny dar od p. prezesa dra Adama Głazewskiego w postaci archiwaljów po ks. Józefie Poniatowskim. Jest to 10 woluminów, zawierających inwentarze i kopjarjusze listów, dotyczące spadku po Stanisławie Auguście Poniatowskim i Ks. Józefie. Specjalną doniosłość mają spisy obrazów i dzieł sztuki. Zbiór ten pochodzi od gen. Dominika Paszkowskiego, niegdyś pełnomocnika siostry i spadkobierczyni ks. Józefa — Marji Teresy Tyszkiewiczowej.

P. Karol Kucharski, wiceprezes Tow. Dzienn. Pol. we Lwowie złożył w darze papiery znanego historyka i publicysty ubiegłego stulecia Henryka Schmitta (1817—1883). Zawierają one prócz notat i rękopisów historycznych, przedewszystkiem obfitą korespondencję, w tem listy Smolki, Siemieńskiego, Ujejskiego, Kraszewskiego, Gillera i innych współczesnych

działaczy, literatów i uczonych. Dar ten znakomicie wzbogaci zbiory Zakładu w zakresie materiałów do dziejów Galicji w II poł. XIX wieku.

— W Kronice archiwalnej, zestawianej przez W. Łopacińskiego w Archeionie (IV 1928) znajdujemy notatki, wcale obszerne nawet o Archiwum Państwowem w Poznaniu w latach 1919—1926, Archiwum Państwowem w Wilnie 1919—1926, oraz sprawozdanie ze stanu Archiwum Państwowego w Lublinie w latach 1926—1928. Ta ostatnia notatka, nawiązująca do pracy Riabinina o temże archiwum (z r. 1926), podaje dane z ostatniego okresu i stąd zasługuje na uwagę, zwłaszcza ustęp o zmianach w zawartości archiwum, t. j. o przybytkach. Wzrósł zasób aktów lubelskiego urzędu gubernjalnego o pochodzące z lat przedwojennych (1913—1914) i wojennych (1914—1918) akta wydziału administracyjnego, budowlanego, prawnego, lekarskiego, weterynaryjnego, kancelarii gubernatora lub., oraz kanc. prezydjalnej. Powiększyły się akta włościańskie dzięki otrzymanym z Okręg. Urzędu Ziemskiego w Lublinie aktom a) siedleckiej komisji gubernjalnej do spraw włościańskich i b) komisarzy do spraw włośc. powiatów garwolińskiego, janowskiego, łukowskiego, radzyńskiego, siedleckiego i sokołowskiego, oraz części akt komisarzy powiatu zamojskiego. Otrzymano w r. 1927 akta kasy skarbowej w Krzemieńcu w ilości 9 pak, dalej 3 paki aktów przekazanych przez starostę krasnostawskiego, a wkońcu (w r. 1928) 12 pak aktów przekazanych przez starostę łukowskiego.

— W Przeglądzie bibliotecznym, r. III, z. 1 za styczeń-marzec 1929, w dziale: Z życia bibliotek przedstawia Józef Grycz działalność polskich bibliotek uniwersyteckich w okresie 1927/28. Poza tem jest tu omówiona wystawa rękopisów i druków polsko-węgierskich XV i XVI w. urządzona w Bibl. Jag. w grudniu 1928 z okazji odsłonięcia tablicy, ufundowanej przez Węg. Tow. Hist. na pamiątkę studjującej w krakowskiej uczelni młodzieży węgierskiej. Dalej mamy wiadomość o wzbogaceniu zbiorów poznańskiej biblioteki uniwersyteckiej przez pozyskanie (reskr. minist. z 15. I. 1929) cennej i zasobnej w stare druki i rękopisy biblioteki gimnazjum im. Marji Magdaleny, — oraz parę drobniejszych notatek.

Wśród wydawnictw. Z inicjatywy i pod redakcją prof. Szelańskiego (Lwów) pojawiło się nowe wydawnictwo p. t. „Insurrekcje“, przynoszące materiały i opracowania do dziejów powstań, oraz ruchów społeczno-narodowych w Polsce. Na treść poszczególnych zeszytów czasopisma składać się będą — w myśl zapowiedzi redakcji — następujące działy: 1) artykuły redakcyjne — wstępy do badań czy kierunków, zagadnienia metodologiczne; 2) rozprawy i opracowania; 3) materiały archiwalne, t. j. pamiętniki, listy i korespondencje prywatne bądź urzędowe, odnoszące się do jednego zagadnienia, lub jednej

osoby i tworzące ciąg wypadków, lub opowiadania historyczne pod jednym tytułem; 4) krótkie dokumenty z różnych działów; 5) fakty i książki — krótkie ustępy z rzadkich książek i urywki z gazet, oraz odezwy; 6) recenzje i sprawozdania z literatury swojej i obcej, do epoki insurrekcyjnej się odnoszącej; 7) kronika ruchu naukowego w zakresie epoki insurr., sprawozdania kół i towarzystw naukowych, a także z ćwiczeń i prac seminaryjnych; 8) bibliografja dzieł i czasopism w związku z podstawowem zagadnieniem czasopisma.

— Zainteresowanie historją wojskową zatacza coraz szersze kręgi w wojsku i w kołach naukowych i pogłębia się, zdobywając sobie stanowisko jako odrębna gałąź wiedzy historycznej. Nowym dowodem jej rozwoju i wyrazem potrzeb jest stworzenie przez Wojskowe Biuro Historyczne specjalnego czasopisma poświęconego zagadnieniom historii wojskowej i to przede wszystkim dawniejszej. Właśnie ukazał się zeszyt 1 tego organu, który otrzymał nazwę: „Przegląd Historyczno-Wojskowy”. Sprawozdanie z treści zeszytu będzie podane na innem miejscu, tu wspomnieć tylko trzeba o zamierzeniach redakcji, jaki pragnie nadać charakter czasopismu i jakie wprowadza działy. W dziale artykułów i rozpraw Przegląd będzie dążył zarówno do uwzględnienia zagadnień, związanych z historją wojskowości, ustrojem wojska i rozwojem sztuki wojennej, jak też i z historją wojen, przy czem kładąc specjalny nacisk na prace z dziedziny własnej hist. wojskowej, będzie też Przegląd uwzględniał historję wojskową obcą. W tymże dziale poruszane również będą zagadnienia metody i programu pracy, a także sprawy związane z nauczaniem historii, oraz artykuły o charakterze informacyjnym. W dziale Miscellaneów będą zamieszczane zarówno materiały źródłowe, jak też wiadomości o całych kompleksach materiałów, dotyczących pewnych zagadnień. Na artykuły o charakterze dyskusyjnym Przegląd poświęca dział specjalny. Duży nacisk będzie położony na dział recenzji i sprawozdań. Od 2-go zeszytu Przegląd wprowadzi obszerny dział bibliograficzny. Zamyka zeszyt kronika.

— Ruchliwości członków Łódzkiego Oddziału Pol. Tow. Hist. (istniejącego od r. 1927) i obywatelskiemu stanowisku Gminy, która udzieliła wydatnego subsydjum, zawdzięczać należy pojawienie się nowego periodycznego wydawnictwa historycznego na prowincji. Właśnie wyszedł z pod prasy „Rocznik Oddziału Łódzkiego Pol. Tow. Hist.” za rok 1928. Pierwszy ten tom (o 110 str.) wprowadza następujące działy: I. Rozprawy i artykuły, II. Źródła, III. Bibliografja regionalna, IV. Dydaktyka historii, V. Sprawy Oddziału i VI. Mapy, ilustracje, diagramy. Nowe wydawnictwo stoi na wysokim poziomie naukowym, to też stanowi cenny nabytek dla nauki historycznej i rozwijającego się ruchu regionalnego. Dokładniejsze sprawozdanie z treści Rocznika będzie zamieszczone gdzieindziej.

— „Przewodnik Bibliograficzny“, wydawany w ostatnich latach przez Zakład Nar. im. Ossolińskich, który zaprzestał tego wydawnictwa z powodów natury finansowej — wychodzić będzie nadal przejęty przez Związek Księgarzy polskich. Ukazał się dotychczas zes. 1—2 za styczeń i luty. „Przewodnik“ ma obecnie układ rzeczowy z 26 działami. Redaktorem pozostał Wł. T. Wisłocki.

— Zygmunt Igel ze znanej zasłużonej rodziny antykwarjuszy lwowskich, podtrzymując tradycje rodzinne podjął wydawnictwo „Kwartalnika Antykarskiego“. Dotychczas pojawiły się dwa numery, trzeci zapowiedziany jest na wrzesień. Pierwszy numer obejmuje I. Bibliografię (archiwa, biblioteki, drukarstwo, exlibrisy, ikonografia, katalogi) i II. bogaty i zawierający cenne rzadkości dział druków XVI—XVIII w. Drugi numer wyszedł pod nazwą: Kultura Polski. Pożyteczne to wydawnictwo przedstawia się dobrze i pod względem zewnętrznym (liczne podobizny kart tytułowych starych druków).

— Na uwagę zasługują Roczniki Korporacji studentów uniwersytetu poznańskiego. „Pomerania“, wydawane od r. 1926. Już rocznik I zawierał na 18 pozycjach 6 prac naukowych, rocznik II na 10 poz. dwie prace. Ostatni, t. j. III pokazny tom za r. 1928 obejmuje pozycjach ogółem 33, w tym rozpraw ściśle naukowych 19. Wśród tych ostatnich, nadsyłanych do „Pomeranii“, przez znanych badaczy, dominuje historia i działy pokrewne. Rozprawki te dorzucają cenne nieraz przyczynki do literatury o Pomorzu. Wśród ich autorów spotykamy takie nazwiska jak prof. Kostrzewskiego, Dembińskiego, Skałkowskiego, Tymienieckiego, ks. Mańkowskiego i Glemmy, p. Mocarskiego, Tynca, Frankiewicza, Szczygielskiego i in.

— Celem popularyzowania studjów klasycznych rozpoczął prof. Ganszyniec (Lwów) wydawanie pisma p. t. „Filomata“. Przeznaczone dla młodzieży ma ono zainteresować ją kulturą klasyczną i ożywić słaby ruch humanistyczny.

— Od stycznia b. r. ukazuje się w Poznaniu popularne piśmiennictwo historyczne „Przeszłość“. Wychodzi miesięcznie w b. skromnej objętości 1 arkusza ósemki, i przynosi drobniotki artykuły, przeważnie bezimiennie wydawane.

— Po 12-letniej przerwie ukazał się nowy tom „Bibliografii polskiej“ Estreichera, t. j. XXVII t. zb. og. a XVI-ty serji alfabetycznej, która obejmuje całość druków od w. XV do r. 1800. Obecny tom zaczyna literę S (do Sh), której razem mają być poświęcone 3 tomy.

— Prof. Sz. Askenazy ogłosi niebawem drukiem cykl oryginalnych rękopisów Napoleona p. t. „Manuscrits de Napoléon en Pologne“. Między innymi rękopisy te zawierają rodzaj utworu nowelistycznego pióra Napoleona.

Varia. Z inicjatywy prof. uniwersytetu warszawskiego dr. Wacława Tokarza, a przy współdziałaniu nauczycieli historii szkół często-

chowskich, postanowiono zorganizować Tow. Miłośników Historji i zabytków m. Częstochowy i okolic, którego celem jest szerzenie zamiłowania do dziejów miasta i zrozumienia jego roli w historji.

— W czasie od 30 maja do 2 czerwca b. r. odbędzie się II Zjazd Bibliotekarzy polskich w Poznaniu równocześnie i w łączności z IV Zjazdem Bibliofilów polskich. Naczelnym punktem programu obu zjazdów będzie uroczystość stulecia założenia Biblioteki Raczyńskich, zakończeniem zaś uroczystość Bibl. Kórnickiej z powodu stulecia pierwszego jej wydawnictwa. W czasie obu zjazdów odbędzie się Wielkopolska Wystawa Książki w salach Biblioteki Raczyńskich. Każdy uczestnik otrzyma egzemplarz wspólnego wydawnictwa zjazdowego p. t. „Biblioteki wielkopolskie i pomorskie“ pod red. St. Wierczyńskiego, oraz przedruk rozprawy St. Borkowskiego „O obowiązkach bibliotekarza“ w opr. Z. Mocarskiego.

— W dniach 3 i 4 czerwca odbędzie się też w Poznaniu z racji Powszechnej Wystawy Zjazd numizmatyków.

— Jubileusz lwowskiego Koła Historyków założonego przed 50 laty przez prof. Ludwika Finkla był uroczystie święcony w dniu 18 kwietnia b. r. Jako trwała pamiątka po jubileuszu pozostanie księga „Prac historycznych“ z tej okazji wydana, okazały tom o 470 str., obejmujący poza słowem wstępnym prof. Finkla 21 rozpraw (bądź przyczynków samoistnych, bądź wyjątków z większych całości), pochodzących od najmłodszych członków Koła.

— W gronie najbliższem uczniów i przyjaciół obchodzono w uniwersytecie warszawskim uroczystość 25-lecia pracy naukowej prof. Marcelego Handelsmana. Przy tej okazji wręczono mu Księgę pamiątkową, wydaną staraniem i nakładem uczniów. Na duży ten tom (str. 511) składa się 28 rozpraw jego uczniów, poświęconych różnorodnym tematom, od starożytności po czasy najnowsze, co świadczy o wszechstronności zainteresowań profesora i szerokości studjów podejmowanych pod jego kierownictwem. Dokładne sprawozdanie z treści Księgi jest zamieszczone na innem miejscu.

— W dniu 14 marca b. r. w uniwersytecie lwowskim obchodził prof. dr. Przemysław Dąbkowski w licznym gronie swych uczniów, studentów praw, uroczystość 30-lecia pracy naukowej, a 25-lecia profesorskiej.

— 350-lecie Uniwersytetu Wileńskiego. Jesienny obchód jubileuszowy kresowej uczelni będzie ogólnopolską uroczystością. Obecnie układa się program obchodu i czyni szerokie przygotowania. Z okazji jubileuszu przeprowadza się odnowienie gmachu uniwersytetu. Przygotowywana Księga pamiątkowa w I części obejmie dzieje uniwersytetu od założenia aż do zamknięcia przez Moskali, w II części przedstawi stan i rozwój wszechnicy po jej wskrzeszeniu.

— Fundacja Kościuszkowska w Ameryce rozpoczęła energiczną akcję celem zebrania odpowiednich funduszków na nabycie pamiątek po Kościuszcze, znajdujących się w The Anderson Galleries w Nowym Yorku. W skład kolekcji wchodzi słynny portret Kościuszki, pendzla Trumbulla, mnóstwo oryginalnych listów, liczna korespondencja do Kościuszki, sztychy, medale, oraz książki amerykańskie, oznaczające działalność Kościuszki.

— Na plenarnem posiedzeniu z dnia 9. marca 1929 został wybrany prezesem Polskiej Akademii Umiejętności dr. Kazimierz Kostanecki, prof. anatomii opisowej uniw. Jag.

— Czeskie Królewskie Towarzystwo naukowe w Pradze obrało na posiedzeniu z dnia 26. I. wśród nowych członków zagranicznych prof. Stanisława Kota z Krakowa i prof. Konecznego z Wilna.

— Wakującą po przejściu na emeryturę prof. Paczkowskiego katedrę historii Wschodu Europy w Poznaniu objął prof. uniw. wileńskiego dr. Kazimierz Chodynicki. Została też obsadzona katedra prawa kościelnego w tymże uniwersytecie przez prof. Tadeusza Silnickiego, docenta prawa kośc. uniw. J. Kaz. Wykłady z historii prawa zachodnio-europejskiego objął dr. M. Z. Jedlicki, docent uniw. Jag.

— Profesorem nadzw. historii sztuki w Wilnie został zamianowany docent uniw. Jag. dr. Tadeusz Szydłowski.

Z zagranicy. Obok znanego czasopisma „Slovansky Přebled“ wychodzi obecnie w Pradze nowy miesięcznik, poświęcony życiu duchowemu Słowian, a wydawany w języku niemieckim przez groho profesorów tamtejszego uniwersytetu niemieckiego, t. j. „Slavische Rundschau“. Współpracę przyrzekli najbardziej wybitni uczeni i pisarze narodów słowiańskich. Z polskich przedstawicieli nauki w spisie współpracowników pisma widnieją takie nazwiska jak: prof. Bystroń, Dyboski, Jaworski, Kot, Łempicki, Rutkowski, Sobieski i wielu in. Zadaniem pisma jest informować Zachód o kulturalnych zagadnieniach i wydarzeniach Słowiańszczyzny. Pierwszy numer nowego wydawnictwa daje pewien obraz charakteru i tendencji czasopisma. Są tam artykuły z wszelkich dziedzin kultury, a więc literatury, sztuki, architektury, muzyki. W części sprawozdawczej mamy krótkie ale treściwe recenzje z wybitniejszych nowości, które się pojawiły w krajach słowiańskich, a dalej obszerny dział bibliograficzny. Dużo miejsca poświęcono również kronice, zawierającej wszelkie ważniejsze wydarzenia z życia kulturalnego narodów słowiańskich.

— „Revue des Etudes Napoléoniennes“, która w r. 1926 przestała wychodzić z powodu trudności finansowych, ukazuje się znów od stycznia b. r. Redakcja pozostaje nadal w ręku znanego badacza epoki napoleońskiej Édwarda Driault. Zeszyty ukazują się obecnie co miesiąc (dawniej co 2 mies.),

w objętości 4-ech arkuszy druku. Pierwsze zeszyty I tomu nowej serii (og. zb. t. 28) zawierają m. in. rozprawę generała M. Kukiela: *Les Polonais à la Moskova*.

— W styczniu 1929 ukazał się u Armanda Colin (w Paryżu) pierwszy zeszyt nowego przeglądu kwartalnego p. t. „*Annales d'histoire économique et sociale*“, wydawanego przez M. Blocha i L. Febvre'a profesorów uniwersytetu w Strasburgu.

— Przegląd kwartalny „*The journal of modern history*“ ma być wydawany przez University press w Chicago, pod redakcją B. E. Schmidta i L. R. Gottschalka. Będzie on stanowił pewnego rodzaju uzupełnienie znanego „*American historical Review*“, i ma być poświęcony studjum nad rozwojem kulturalnym Europy od renesansu po dni ostatnie.

— Po 40 latach żmudnej pracy całego sztabu najwybitniejszych filologów angielskich ukończony został nareszcie olbrzymi Słownik Oxfordzki, przedstawiający dokładną historję języka angielskiego od XI w. aż do ostatniego czasu.

— Listy A. Oxenstierny (Rikskansleren Axel Oxenstiernas Skrifter och Brefwexling) doszły w 18 tomach do r. 1633. Dla przygotowywanego dalszego ciągu, który obejmie w możliwie szczegółowym zestawieniu dalsze lata wojny 30-letniej, proszą wydawcy o informacje co do materiałów, dotyczących szwedzkiego kanclerza. (Stockholm Riksarkivet).

— W dniach od 15—30 czerwca b. r. odbędzie się we Włoszech pierwszy światowy zjazd bibliotekarsko-bibliograficzny „*Primo Congresso Mondiale delle Biblioteche e di Bibliografia*“ zorganizowany przez International Library and Bibliographical Committée. Kongres rozpocznie się w Rzymie, a zakończy w Wenecji. Bibliotekarskie obrady kongresu podzielone będą na 3 sekcje: dla spraw technicznych, dla spraw zawodowych i dla spraw międzynarodowych. Ze zjazdem będą połączone liczne wystawy. A więc w Rzymie: międzynarodowa wystawa techniki bibliotekarskiej, wystawa bibliograficzna starożytnej i nowoczesnej historii Rzymu, wystawa książki włoskiej od Bodoniego do chwili obecnej, wystawy specjalne wielkich bibliotek rzymskich. We Florencji: wystawa książki włoskiej od wynalezienia sztuki drukarskiej do Bodoniego, oraz wystawa minjatur w Bibl. Mediea Laurenziana. W Wenecji wystawa opraw w Bibl. Nazionale Marciana, i wreszcie w innych miastach (Bolonja, Medjolan, Modena, Neapol) wystawy specjalne. — Z Polski wyjadą na kongres delegaci z ramienia rządu i zawodowych organizacji pracowników książki.

— 17 Zjazd historyków niemieckich odbędzie się 1930 r. w Halle nad Sałą, pod kierownictwem Roberta Holtzmann'a. Termin poprzedni — Wielkanoc 1929 w Koblencji, ustalony już na zjeździe w Grazu 1927 nie dał się utrzymać.

— W listopadzie 1928 r. ukończył prof. uniwersytecki Jarosław Bidlo 60 lat życia i 35 lat naukowych badań w zakresie dziejów Słowiańszczyzny. Lwią część swych prac — dodajmy — poświęcił sprawom i rzeczom polskim, głównie stosunkom religijno-kulturalnym Polski i Czech. Wyrazem czci dla wybitnego uczonego jest wydana i ofiarowana mu z okazji jubileuszu Księga „Bidlův Sbornik. Z dějin východní Evropy a Slovanstva“, obejmująca kilkadziesiąt rozpraw i artykułów; wśród autorów nie brak obok badaczy czeskich także znanych uczonych polskich, jugosłowiańskich, ruskich i rumuńskich.

— 27 października ub. r. odsłonięto w Pradze pomnik Ernesta Denis'a (1849—1921), wybitnego historyka, prof. Sorbony, który zajmował się głównie dziejami narodów słowiańskich, przede wszystkim zaś Czechów.

— Z pocz. stycznia b. r. odbył się w Pradze i w całych Czechach szereg uroczystości ku czci Józefa Dobrowskiego w stuletnią rocznicę jego śmierci. Z tej okazji odbędzie się w Pradze w dniach od 6—14 października 1929 I Zjazd filologów słowiańskich, przy udziale i obcych delegatów.

— Czechosłowacja obchodzić będzie w b. r. uroczystość 1000-lecia śmierci św. Wacława. Przygotowania są czynione na wielką skalę i z wielką intensywnością ze względu na wagę i znaczenie tego święta dla Czechów. Od stycznia b. r. wydaje komitet przygotowawczy specjalne czasopismo sprawozdawcze i informacyjne. Najważniejszym punktem programu jubileuszowego będzie wykończenie od długich lat budowanej katedry św. Wita na Hradczynie, gdzie znajduje się kaplica i grobowiec św. Wacława. Do innych zamierzeń komitetu zaliczyć należy: wystawę obejmującą pamiątki po patronie Czech, wydawnictwo pracy zbiorowej na poważnym naukowym poziomie, druk broszur popularnych i t. d.

— Stoimy pod znakiem jubileuszy, które noszą charakter uroczystości religijnych, ale budzą interes przez żywe echa, jakie znajdują w literaturze historycznej. Taką uroczystością jest 500-lecie Dziewicy Orleańskiej, obchodzone w b. r. we Francji. W r. 1930 przypada 1500-lecie zgonu św. Augustyna, bodajże najgenialniejszego z pisarzy chrześcijańskich. W związku z przygotowywanymi wielkimi uroczystościami ma się pojawić szereg publikacji naukowych. Polska nie pozostaje w tyle za innymi. Oto ukazują się naraz dwa przekłady „Confessiones“, t. j. ks. dr. Czują w „Pismach Ojców kościoła“, i dr. Krystyny Wisłockiej-Remerowej w Bibliotece Narodowej. Pozatem w cyklu „Pisma Ojców Kościół“ ukazały się pisma katechetyczne św. Augustyna, oraz I tom wiekopomnego dzieła „De civitate Dei“. Spodziewać się należy dalszych publikacji.

— Białoruska Akademia Umiejętności została zorganizowana w Mińsku z okazji dziesięciolecia istnienia Bia-

łoruskiej Republiki Radzieckiej. Na czele nowej instytucji jako prezydent jej stoi Ignatowski, wśród 22 wybranych członków rzeczywistych figurują, między innymi poeci ludowi Jakób Kolas i Janko Kupała, znany historyk prof. Piczeta i były poseł Sejmu polskiego Taraszkiewicz. P. E.

— Ukraińska Akademia Nauk w Kijowie obchodziła w ub. r. 10-lecie swego istnienia. Obejmuje ona obecnie 78 różnych zakładów, pracowni, gabinetów, sekcji, komisji i t. d. rozsianych po całym terytorjum ukraińskiej republiki. Biblioteka Akademji liczy 2½ miliona tomów. Muzeum Sztuk pięknych istniejące przy Akademji zawiera bogaty zbiór obrazów szkoły holenderskiej, francuskiej, hiszpańskiej i włoskiej.

Zestawił B. Stachoń.

NEKROLOGJA.

Prof. Jerzy hr. Mycielski.

ur. 1856. † 1928.

Wspomnienie pośmiertne.

Urodzony w r. 1856, należał prof. Jerzy hr. Mycielski do pokolenia, którego wiek dziecięcy przypadł na epokę r. 1863. Młodość górną i chmurną spędził na poważnych studjach, zrazu ściśle historycznych, na uniwersytecie w Krakowie i zagranicą. Ale upodobania estetyczne i wrodzone delikatne odczucie piękna kazały mu wnet przerzucić się na grunt bardziej mu odpowiadającej pracy naukowej w dziedzinie historii sztuki. Wiek męski przeszedł na pracy nad umiłowanym przedmiotem i na pracy na Uniwersytecie Jagiellońskim, którego Senat powierzył mu po śmierci prof. Sokołowskiego katedrę historii sztuki. Zawsze wielki duchem, pełen zapału i świętego ognia, gdy chodziło o badania naukowe, nie zrażający się żadnymi przeszkodami, godnie reprezentował po ś. p. Sokołowskim polską wiedzę w dziedzinie historii sztuki, w kraju i zagranicą, trzymając zawsze silnie i wysoko jej sztandar. Schyłek życia zajęła gorączkowa działalność polityczna i patriotyczna. Wielka wojna i związane z nią losy Legionów i Polski pochłonęły gorące serce profesora. I danem mu zostało patrzeć na zmartwychwstanie Ojczyzny i działać jeszcze parę lat w wolnej już Polsce. Słodką to była i dobrze zasłużona nagroda za pracę całego żywota.

Jerzy hr. Mycielski to postać bardzo indywidualna i samodzielna, w życiu i w nauce. Różne warunki studjów, rozmaite okoliczności życiowe wywarły nań wpływ mniejszy czy większy. Kreśląc jego działalność naukową, musimy więc wziąć pod uwagę i pewne dane biograficzne.

Syn Franciszka hr. Mycielskiego i Walerji z hr. Tarnowskich, wyszedł z gniazda na wskroś patriotycznego, polskiego świetną przeszłością i pełną poświęceń teraźniejszością, ozdobionego wysoką kulturą. Jako dziecko był już pojętny i żądny nauki. Ale więcej od nauki ukształcił go może i rozwinął umy-

słowy stan otoczenia, w którym wzrastał, rozmowy starszych, ich rozprawy o książkach i pismach, o sprawie publicznej, ich oświata i polor, ich miłość ojczyzny. Rodzinne wspomnienia i tradycje zasłyszane w młodych latach, wpłynęły do młodej głowy i zostały. Jego znajomość ludzi i rodzinnych stosunków była rozległa i pewna jak rzadko, wsparta doskonałą pamięcią. Środowiskiem, gdzie młodociany kształcił się umysł, był Kraków. W historycznych dziełach zamiłowany, — odziedziczył to po matce, — szukał w nich nauki dla polskiego narodu. Świętym przykładem w pracy naukowej i społecznej świecił mu wuj, Stanisław hr. Tarnowski, a także Józef Szujski. Ci dwaj pełni zasług mężowie wywarli wielki wpływ na naukowy charakter przyszłego profesora, który głębię i wiedzę Szujskiego połączył z taką wiedzą i ścisłością, ale i z wytwornym literackim potłem Tarnowskiego.

W redagowanym przezeń przez długi szereg lat, bo aż do wybuchu wielkiej wojny „Przeglądzie polskim“ pojawiły się pierwsze rozprawy historyczne i historyczno-obyczajowe młodego uczonego: „Kandydatura Hozjusza na biskupstwo warmińskie“, — „Hołd z r. 1525 i sekularyzacja Prus“, — „Porwana z klasztoru“, — „Matka księcia Panie Kochanku“.

Bujna wyobraźnia i ciekawość młodzieńca tęskniła do nowych a nieznanych wrażeń. Następują podróże. Chciał wiedzieć o świecie, o wszystkim co godne widzenia na nim, co jest życia ozdobą. Zwiedził Włochy, tę dla każdej artystycznej natury intelektualną i estetyczną ziemię obiecaną. Poznał Paryż, który go zajął i zachwyił, jak zawsze każdego, co myśleć i czuć umiał. Przejechał Niemcy, Niderlandy. Estetyczne upodobania kazały mu zwiedzać muzea i galerje. Wtedy w pracy naukowej następuje zwrot, z historyka ścisłego przekształca się w historyka sztuki. Odurzył go i upoił kwiat wiedzy i kultury ludzkiej, jakim jest sztuka i zapragnął zbadać jego głębie. Po powrocie do kraju zbliża się do prof. Marjana Sokołowskiego, wielkiego i pełnego zapału pioniera tej wiedzy w Polsce, poznaje drugiego niemniejszego entuzjastę na tem polu, prof. Jana Bołoz-Antoniewicza i zaprzyjaźnia się z nim serdecznie. Odtąd widzi już jasno drogę, po której pójdzie do końca. Celem życia i naukowej pracy będą odtąd badania nad sztuką, nad polską sztuką przedewszystkiem.

Od r. 1883 w wydawnictwach perjodycznych, w „Rocznikach Poznańskiego Tow. Przyjaciół Nauk“, w „Kwartalniku historycznym“, pojawiają się barwne opisy podróży, wystaw, muzeów. Później „Sprawozdania komisji historii sztuki Pols. Akad. Um.“. przepełniają mniejsze i większe rozprawy młodego uczonego z zakresu historii sztuki i liczne komunikaty. Wymieniamy tu najważniejsze: „Aleksander Kucharski, malarz polski w Paryżu 1786—1820“, — „Antoni Van Dyck“, — (Roz-

prawa ta wyszła jako osobna książka), — „Jan Lampi i Szczęsny Potocki“, — „Galerja obrazów w Muzeum XX. Czartoryskich“, — „O Kajetanie Chiaverim, budowniczym z czasów Augusta II“.

Mimo jego impulsywnej natury i gorącego temperamentu, nikt nie potrafił wytrwalej pracować dniami i nocami, gdy chodziło o zbadanie jakiegoś ciekawego problemu, o wyświetlenie jakiejś zawiłej kwestji naukowej, jak ś. p. profesor Mycielski. Dla zobaczenia i zbadania jakiegoś nieznanego mu a wartościowego obrazu podejmował największe trudy fizyczne, potrafił przewycięzać największe przeszkody. Bo z licznych działów, na jakie rozpada się studjum historii sztuki, najwięcej pociągnęło go malarstwo. Z biegiem lat profesor stał się największym znawcą tego działu u nas i jednym ze znanych w Europie. Trzeba go było widzieć i słyszeć, z jakim zapalen, werwą, z jakim głębokim znawstwem i umiłowaniem zabierał głos, gdy o malarstwie była mowa. A zawsze wtedy z głębin swego ducha, dzięki swej fenomenalnej pamięci, wydobywał szczegóły nowe, ciekawe i ważne. I na tem polu położył prof. Mycielski na niwie polskiej nauki niespożyte zasługi. On pierwszy przeprowadził studja porównawcze nad zabytkami malarstwa polskiego. Pracami swemi stworzył dla nich tło i ustalił ich miejsce w sztuce europejskiej. Wielka ilość komunikatów i mniejszych rozpraw, zawarta w tomach „Sprawozdań i Prac Komisji historii sztuki“, tworzy cegły, filary, spojenia tego pomnika, jaki sobie ś. p. profesor wystawił. Jest nim „Malarstwo polskie“, które on pierwszy jako takie naukowo zbadał, rozklasyfikował, ugrupował, krytycznie ocenił. W r. 1897 wyszła książka „Sto lat dziejów w malarstwa polskiego“, główna, najważniejsza praca ś. p. profesora, dzieło wprost bezcenne, (dzisiaj dosłownie, bo i na wagę złota dostać tej książki w handlu nie można), konieczne dla każdego, kogo przedmiot ten zajmuje, kto chce poznać początki i dalsze dzieje naszego malarstwa do r. 1870. Po raz pierwszy mamy tu bogaty materiał metodycznie ugrupowany, a rozwój naszego malarstwa ujęty w okresy, co ułatwia orientację i daje jasny przegląd całości, ujętej w szerokie ramy sztuki zachodnio-europejskiej i na tle tej sztuki uwypuklonej. Książka ta jest pierwszą syntezą dziejów naszego malarstwa, rozszerzyła nasz widnokrąg w tej dziedzinie, stała się wprost punktem zwrotnym w naszych pojęciach o wartości i roli polskiego malarstwa wogóle. Dość, by stanowić mogła wielką zasługę Autora i zdobyć mu poważne miejsce w polskiej literaturze naukowej.

Przez szereg lat wydawał profesor Mycielski sporadycznie na szeroką skalę zakreślone „Portrety polskie“, przepiękne w wielkim formacie heljograwury, reprodukujące wspaniałe portrety polskich pań i panów, robione przez mistrzów naszych i obcych, przeważnie szerszemu ogółowi nieznanie, bo pocho-

dzące z prywatnych, zwykle niedostępnych zbiorów. Heljogravury zaopatrywał wyczerpującym rzeczowym tekstem w języku polskim i francuskim.

Gdy wybuchła wielka wojna, profesor Mycielski, zawsze gustujący w polityce, ale nigdy dotąd nie pozwalający wysuwać się jej na pierwszy plan swej działalności, — oddał się teraz cały sprawie Legjonów, działalności patriotycznej i politycznej. Gorące serce jego objęło najtkliwszą, ojcowską wprost miłością młodych naszych żołnierzyków, ukochanych „Legunów“, dla których zdolnym był do największych poświęceń i największej ofiarności swego czasu, rozległych stosunków i mienia. Iluż ich przewinęło się przez mieszkanie profesora, szukając tam chwilowego przytułku, czy wsparcia moralnego lub materialnego! Dobroduszny, zacny do gruntu swej duszy profesor nie odmawiał nigdy, bo to byli jego Leguni, co tak jak on duszę zaprzędał Polsce.

Wojna i związane z nią wielkie przewroty polityczne i społeczne oderwały profesora od badań i pracy naukowej, ale nie zdołały tego uczynić zupełnie. Przestał redagować „Przeгляд polski“, mniej teraz drukował rozpraw, mniej czynny brał udział w działalności licznych Towarzystw kulturalnych, których był prezesem lub członkiem, ale czy można mu to brać za złe? Zaiste nie. Wszak wówczas wszyscy mieliśmy oczy zwrócone na fronty bojowe, a gorączka wojny nie pozwalała na pracę naukową. Wówczas praca społeczna, polityczna, patriotyczna wysunęła się na pierwszy plan i porwała setki pracowników z szeregów młodszych i starszych. Ale przywiązanie do nauki płynęło w żyłach ś. p. profesora razem z krwią. Oddając się z zapałem pracy tamtej, nie zaniedbuje i zawodowej, wyklada w dalszym ciągu w uniwersytecie, bierze czynny udział w posiedzeniach Komisji hist. sztuki, przygotowuje większe prace do druku.

Jakże słodką musiała być praca dla tego wielkiego patrioty i dobrego obywatela we wolnej już Polsce! Bóg pozwolił mu doczekać chwili wyzwolenia i ostatnie lata życia poświęcić pracy we wskrzeszonej Ojczyźnie. A pracował do ostatniego tchu niemal. Ciężko chory miewał wykłady dla swych ukochanych uczniów w swem prywatnem mieszkaniu, siedząc w fotelu, spętany już bezwładem choroby. W ostatnich latach swego życia wydał jeszcze dwa dzieła. Jedno to „Portrety polskie Elżbiety Vigée Lebrun“. Pisał tę książkę wspólnie ze Stanisławem Wasylewskim, zaopatrując ją przedmową i interesującymi glossami starego historyka sztuki, w których jak zwykle z wielką finezją omawia metodycznie i krytycznie arcydzieła francuskiej malarki. Drugie drukowane w „Pracach Komisji hist. sztuki“, to „Jan Polak, malarz polski w Bawarii“, które rzuca ważne światło na stosunki dawnego malarstwa w Polsce ze sztuką niemiecką. W tekach i papierach

pozostawił ś. p. profesor mnóstwo zapisków, mniej lub więcej uporządkowanych materiałów naukowych, które zbierał przez całe życie, ale na których opracowanie i wydanie nie starczyło mu czasu. Między innymi są tam cenne i bogate materiały do działalności malarza Tricjusza. Papiery te przeszły na własność Komisji hist. sztuki Pols. Akad. Um.

Miał ś. p. profesor Mycielski piękną, cenną galerję, złożoną z kilkuset obrazów mistrzów obcych i naszych, miał bogatą bibliotekę naukową. Te swoje skarby, które gromadził przez całe życie i kochał zazdrośnie, przekazał testamentem narodowi i uczniom. Galerję zapisał zamkowi królewskiemu na Wawelu, a bibliotekę Gabinetowi hist. sztuki na Uniwersytecie Jagiellońskim, tej kuźni swej długoletniej pracy.

Nikt z nas, uczeń i uczniów jego, których osierocił, nie wspomni bez wzruszenia przezacnego profesora. Umiał jednać sobie serca. Wystawił sobie pomnik trwalszy niż ze spiżu swoją pracą naukową, a nie mniej trwałe drugi, jasnym wspomnieniem człowieka zacnego, serdecznego przyjaciela młodzieży i dobrego obywatela. Wspomnienie to będzie na zawsze związane z jego imieniem.

Kazimiera Furmankiewiczówna.

Kraków, w lutym, 1929 r.

SPRAWY TOWARZYSTWA.

V. Powszechny Zjazd Historyków Polskich w Warszawie 1930 r. Nad sprawą zwołania Zjazdu do Warszawy w związku ze setną rocznicą powstania listopadowego obradowała Stała Delegacja Zjazdów Historyków Polskich, dnia 10 marca 1929 r. w sali rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie.

Obecni: prof. F. Bujak, X. prof. J. Fijałek (Kraków), prof. M. Handelsman (Warszawa), prof. Wł. Kołopczyński (Kraków), prof. St. Kutrzeba (Kraków), ppłk. dr. M. Łodyński (Warszawa), prof. T. E. Modelski (Wilno), prof. J. Ptaśnik, prof. Wł. Semkowicz (Kraków), dyr. J. Siemieński (Warszawa), X. prof. M. Skibniewski (Lublin), prof. W. Sobieski (Kraków), prof. K. Tymieniecki (Poznań), dr. K. Tyszkowski, prof. T. Urbański, prof. St. Zakrzewski, oraz jako gość mjr. O. Laskowski (Warszawa). Po zagajeniu przez Prezesa P. T. H., prof. St. Zakrzewskiego przedstawili prof. Bujak i ppłk. dr. Łodyński projekt programu Zjazdu, na podstawie którego przeprowadzono szczegółową dyskusję, zarówno co do zarysów samego programu jak i ram organizacyjnych przyszłego Zjazdu. Uchwalono, by Zjazd podzielić na cztery sekcje, w tem jedna poświęcona historii porobiorowej, a jedna sprawom nauczania historii. Na wniosek prof. Handelsmana postanowiono, że Prezydjum zwróci się do kilku specjalistów, aby przygotowali program zagadnień zasadniczych, dokoła których skupią się obrady Zjazdu.

Posiedzenie Zarządu Głównego P. T. H. Równocześnie z obradami Stałej Delegacji odbyło się w Krakowie 10 marca 1929 posiedzenie Zarządu Głównego. Obrady toczyły się nad sprawami udziału polskiego w historycznych zjazdach międzynarodowych m. i. przygotowania kongresu międzynarodowego w Warszawie w r. 1933. Pozatem omawiano udział P. T. H. w Wystawie Krajowej. Najdonioślejsza uchwała dotyczyła rozbudowy Kwartalnika Historycznego dokonanej w niniejszym zeszycie przez zapoczątkowanie nowego tomu Kwartalnika z drobnymi informacjami w 6 zeszytach rocznie. Prócz tego na porządku dziennym były sprawa Słownika Biograficznego i reedycji Bibliografii Historji Polskiej.

Oddział Krakowski: Sprawozdanie z posiedzeń. (Kwart. Hist. Tom XLII, str. 205—208).

10 marca 1928. Doc. J. Feldman: *Bismarck a Komisja kolonizacyjna*. W dyskusji przemawiali: prof. Sobieski, prof. Kutrzeba i prelegent.

17 marca 1928. Prof. W. Sobieski: *Spór o konfederację warszawską*. W dyskusji zabierali głos: dyr. Papée, prof. Adam Kłodziński, prof. Kot i prelegent. Następnie dr. J. Dihm wygłosił odczyt: *Geneza Konstytucji 3 maja*. Dyskusji z powodu późnej pory nie było.

27 kwietnia 1928. Prof. Wł. Konopczyński: *O idei ja-giellońskiej*. W dyskusji przemawiali: dyr. Papée, prof. Dąbrowski, doc. Kolankowski, dr. K. Piotrowicz, doc. Vetulani, dr. Komornicki, Dr. Piwarski i prelegent.

12 maja 1928. Doc. J. Feldman: *Mocarstwa wobec powstania styczniowego*. W dyskusji uczestniczyli: prof. Adam Kłodziński, prof. Sobieski, dyr. Papée, prof. Kutrzeba, gen. Kukiel i prelegent.

14 czerwca 1928. Dr. K. Piwarski: *Sprawa pruska za Jana III. (1688—1689)*. W dyskusji zabierali głos: prof. Konopczyński, doc. Feldman, prof. Adam Kłodziński i prelegent.

23 czerwca 1928. Doc. S. Tomaszewski: *Nowa teoria o początkach Rusi*. W dyskusji przemawiali: dyr. Papée, dr. Dobrowolski, gen. Kukiel, prof. Semkowicz, prof. Ziłyński.

27 października 1928. Zebranie to poświęcono „Sprawozdaniu uczestników krakowskich z Międzynarodowego Kongresu Historyków w Oslo”. Referowali: prof. Sobieski, dr. Aleksander Birkenmajer, ks. prof. Michalski, prof. Konopczyński, prof. Kot. Następnie prof. L. Piotrowicz przedstawił „Sprawozdanie z Kongresu Etruskiego we Florencji”.

22 listopada 1928. Prof. T. Szydlowski: *Metoda historii sztuki w świetle sporu o Giotto i o freski w kościele franciszkańskim w Assyżu*. W dyskusji przemawiali: dyr. Papée, prof. Grodecki, doc. Gąsiorowski, dr. Morelowski, Dr. Dobrowolski, dr. Komornicki i prelegent.

26 stycznia 1929. Prof. Wł. Konopczyński: *Společne i gospodarze podłoże starego porządku w Europie*. W dyskusji przemawiali: doc. Feldman, prof. Grodecki, dr. Dobrowolski, prof. Kot i prelegent.

23 lutego 1929. Dr. K. Piotrowicz: *Starania polskie o rewindykację Śląska w XV w.* W dyskusji zabierali głos: dyr. Papée, prof. Semkowicz, prof. Dąbrowski, prof. Grodecki, dr. Dobrowolski i prelegent.

23 marca 1929. Prof. Wł. Konopczyński: *Sprawa bałtycka w czasach nowożytnych*. W dyskusji przemawiali: prof. Sobieski, doc. Feldman, Dr. Dobrowolski, dr. Cichocki, dyr. Papée i prelegent. Następnie Dr. Harbut przedstawił komu-

nikat: *Sprawa grobu generała Bema w Aleppo*. W dyskusji przemawiali: dr. Rejman, dyr. Papée, dr. Piwko oraz prelegent.

Zebrania Sekcji krytycznej były następujące:

23 maja 1928. Prof. Wł. Semkowicz omówił pierwszy tom *Dziejów Polski średniowiecznej* przez R. Grodeckiego i St. Zachorowskiego, Kraków 1926. W dyskusji przemawiali: prof. Adam Kłodziński, dr. Dobrowolski, Doc. Vetulani, dyr. Papée, prof. Dąbrowski, prof. Grodecki i prelegent.

1 czerwca 1928. Dyr. Fr. Papée omówił drugi tom *Dziejów średniowiecznej Polski* przez J. Dąbrowskiego, Kraków 1926. W dyskusji zabierali głos: prof. Grodecki, prof. Kutrzeba, Doc. Kolankowski, dr. K. Piotrowicz, prof. Konopczyński, prof. Dąbrowski, dr. Niwiński i prelegent.

31 stycznia 1929. Prof. R. Grodecki: *Arcybiskup Henryk Kietlicz reformator Kościoła polskiego* (z powodu pracy ks. Umińskiego). W dyskusji przemawiali: prof. Semkowicz, Dr. Niwiński i prelegent.

21 lutego 1928. Generał M. Kukiel omówił książkę A. M. Skalkowskiego *Z dziejów insurekcji*. W dyskusji przemawiali prof. Konopczyński, prof. Dąbrowski, doc. Feldman i prelegent. Następnie Doc. J. Feldman przedstawił ocenę pracy R. H. Lorda *Bismarck and Russia in 1863*. Dyskusji nie było.

7 marca 1929. Dr. M. Niwiński: *Uwagi o początkach biskupstwa płockiego* (z powodu prac Arnolda i Potkańskiego). W dyskusji przemawiali prof. Semkowicz, prof. Grodecki, doc. Dobrowolski i prelegent. Następnie prof. Wł. Konopczyński wygłosił odczyt: *Nowa monografia o St. Augustynie* (z powodu książki O. Forsta-Battaglii). W dyskusji przemawiali doc. Feldman, gen. Kukiel, mjr. O. Laskowski oraz prelegent.

Oddział Lubelski: Sprawozdanie z działalności od 1 stycznia 1928 r. do 1 lutego 1929 r.

I. Posiedzenia Oddziału: Posiedzeń odbyto razem 11, z tych dwa organizacyjno-administracyjne, zaś 9 naukowych.

II. Wygłoszono następujące odczyty:

1. Dnia 23 marca 1928 r. wygłosił odczyt p. t. *Lukrecjusz i Rzymianie* prof. M. Popławski.

2. Dnia 27 kwietnia 1928 r. wygłosił odczyt prof. Al. Kosowski p. t. *Protestantyzm w Lublinie w świetle źródeł archiwalnych*.

3. Dnia 12 października 1928 r. wygłosił prof. J. Kamiński odczyt p. t. *Urzędy hetmańskie w dawnej Polsce*.

4. Dnia 26 października 1928 r. i dnia 18 stycznia 1929 r. wygłosił prof. J. Dobrzański odczyt p. t. *Szkolnictwo średnie w b. Galicji w latach 1772—1805*, dnia 26 października 1928 r. część ogólną, dnia 18 stycznia 1929 r. część szczegółową.

5. Dnia 9 listopada 1928 r. wygłosił p. mgr. praw. J. Mazurkiewicz odczyt p. t. *Ograniczenia majątkowe duchowieństwa w dawnej Polsce*.

6. Dnia 16 listopada 1928 r. wygłosił dr. X. M. Skibniewski recenzję o dziele p. t. *Histoire Générale de l'Eglise*, Paris Librairie Bloud et Gay napisanem przez G. Mourret.

7. Dnia 14 grudnia 1928 r. wygłosił odczyt p. t. *Druga rewolucja rosyjska*, J. Jaworski.

8. Dnia 1 lutego 1929 r. wygłosił X. prof. M. Skibniewski odczyt p. t. *Stosunek kościoła do państwa w prowincjach zabranych przez Prusy w latach 1793, 1794, 1795*.

Na posiedzeniach sekcji nauczania historii wygłosił X. prof. M. Skibniewski serję odczytów:

1. Dnia 2 marca 1928 r. *Znaczenie nauki historii*, część I. Dydaktyka. Metody akroamatyczna i eromatyczna.

2. Dnia 9 marca 1928 r. *Pedagogika, znaczenie etyczne historii*.

3. Dnia 16 marca 1928 r. *Stosunek historii do innych przedmiotów, zwłaszcza do filologii*.

4. Dnia 22 marca 1928 r. *Wzajemny stosunek poszczególnych części historii. Historia polityczna, historia kultury, historia kościelna, zakończenie, metoda uczenia się*.

Na dorocznem Walnem Zgromadzeniu oddziału dnia 22 lutego 1929 r. wybrani zostali do Zarządu: prof. Leon Białkowski, jako przewodniczący, X. prof. Józef Umiński, jako zastępca przewodniczącego, prof. Bolesław Gruźewski, jako skarbnik, X. prof. Marjusz Skibniewski, jako sekretarz, prof. Aleksander Kossowski, prof. Mieczysław Popławski, p. Jadwiga Fritźowna, p. Julja Paśławska, dr. Władysław Godziszewski.

Do komisji rewizyjnej zostali wybrani: dyr. Bronisław Szwarczyk i X. Aleksander Krassowski.

Do zarządu sekcji nauczania historii zostali wybrani: prof. Aleksander Kossowski, jako przewodniczący, prof. Mieczysław Popławski, jako zastępca przewodniczącego, Jan Dobrzański, Felicjan Boryśłowski, Piotr Nester i Stefan Wojciechowski.

Oddział Lwowski: Sprawozdanie z posiedzeń naukowych (od 1 grudnia 1927).

1. Posiedzenie 9 grudnia 1927. Komunikat prof. St. Zakrzewskiego p. t. *Przyczynki do wyświetlenia unji polskolitewskiej w latach 1385—1401*. Referent zwraca uwagę na potrzebę zbadania dokumentu krewskiego pod względem kancelaryjnym, równocześnie zaś podnosi konieczność szczegółowego wyświetlenia dziejów Żmudzi.

2. Posiedzenie 24 lutego 1928. Referat kustosza Wł. Ta d. Wisłockiego p. t. *Zjazd słowiański w Pradze w 1848 r*. Referent stawia sobie za cel wykazanie roli, jaką na kongresie tym odegrali Polacy, oraz przedstawienie stanu sprawy polskiej na zjeździe. Na podstawie ogłoszonych już dawniej materiałów i świeżo odnalezionych protokołów charakteryzuje referent rolę Polaków, zarówno w akcji kongresu, jakoteż podczas rewolucji praskiej, która zamąciła ostatnie dni obrad.

Kongres wywołała groźna sytuacja polityczna, w jakiej znalazły się z początkiem roku wolności ludy słowiańskie Austrii, a to z powodu uroszczeń parlamentu niemieckiego we Frankfurcie nad Menem i wybujałego nacjonalizmu Węgrów. Jest rzeczą znamionną, że niemal równocześnie na trzech odległych krańcach Słowiańszczyzny (Poznań, Lublana, Słowaczyna) rzucono myśl porozumienia się Słowian w sprawie obrony własnych interesów. W czynnościach przygotowawczych kongresu brali udział dwaj stali reprezentanci Polaków: Witalis Grzybowski i Karol Malisz, pozatem najwybitniejsi politycy starali się pozyskać jak najszerwsze koła do pracy i udziału w zjeździe. Wskutek tego lista Polaków na zjeździe dochodziła do 75.

Polacy zasiadali w polsko-ruskiej sekcji kongresu, (działającej obok czesko-słowackiej i południowo-słowiańskiej). Od samego początku przestrzegali oni pilnie, aby ich interesy narodowe nie weszły w konflikt z interesami innych ludów słowiańskich. Pozatem pośredniczyli oni w konflikcie słowiańsko-węgierskim, dali inicjatywę do zawarcia ugody polsko-ruskiej w Galicji, wreszcie zmienili program całego zjazdu. Gdy bowiem, wedle pierwotnego projektu, kongres miał dążyć do utrzymania i wzmocnienia rozpadającej się Austrii, przez przekształcenie jej w państwo federacyjne z większością słowiańską (austrosławizm), delegacja polska pragnęła rozszerzyć podstawy polityczne zjazdu przez rozwiązanie problemu słowiańskiego i poza obrębem samej Austrii.

Prace kongresu przerwał wybuch rewolucji w Pradze. Opinia przypisywała Polakom znaczną część winy tych zaburzeń. Przeczą temu jednak akta sądowe, jak współczesne pamiętniki i korespondencje, stwierdzając równocześnie, że delegaci polscy zachowali pełną neutralność i że czynili kroki o zwołanie drugiego kongresu po uspokojeniu miasta. Odpierając na podstawie dokumentów wszystkie zarzuty, stawiane przez literaturę delegacji polskiej, referent wykazuje, że udział Polaków w pracach kongresu nacechowany był pełną lojalnością zarówno podczas obrad, jak i w chwili rewolucji i że wypływał z czystych, szczerych pobudek służenia sprawie słowiańskiej.

3. Posiedzenie 16 marca 1928. Referat dr. Br. Włodarskiego p. t. *Przegląd literatury o stosunkach polsko-czeskich za ostatnich Przemysłów*, który został wydrukowany w całości w Kwartalniku historycznym, rocznik 1928.

4. Walne zgromadzenie 11 maja 1928. Obecnych członków 19, ponadto na odczycie gości 20.

Po załatwieniu spraw administracyjnych odczyt prof. Stanisława Zakrzewskiego p. t. *Czwarte wydanie Dziejów Polski M. Bobrzyńskiego*.

5. Posiedzenie 5 października 1928. Referat: dr. K. Zakrzewskiego p. t. *Kongres historyczny w Oslo*. Prelegent,

omawia najpierw sprawę udziału Niemców w kongresie, zaznaczając, że w delegacji niemieckiej brak było historyków z obozu nacjonalistycznego. Następnie przechodzi do omówienia dwu szczegółowych kwestyj, traktowanych na kongresie. Jedną z nich był problem narodowości w historii, wysunięty przez delegację polską (Wałek-Czernecki, Handelsman, Dembiński), przy czym prof. Wałek-Czernecki wystąpił z próbą rozwiązania zagadnienia upadku Rzymu na podstawie narodowościowej. Drugi problem omawiany dotyczył znaczenia i roli tradycji w badaniach historycznych. Z przedstawionych referatów (Nilson, Person, K. Zakrzewski) i przeprowadzonej dyskusji wynika, że historycy współcześni są skłonni do przyznania tradycji wydatniejszej roli, niż dotychczas.

6. Posiedzenie 9 listopada 1928. Odczyt L. Pierzchały p. t. *Geneza rodu Gierałtów*. Uważając ród ten za jeden z najpotężniejszych i najbardziej wpływowych w Polsce piastowskiej do końca XIII w., prelegent przedstawia jego dzieje. Na podstawie nagan i wywodów szlachectwa z XIV i XV wieku, prelegent zestawia kalendarz imion Gierałtów-Ośmiorogów z XI do XIII wieku i na tej podstawie jako też na podstawie ich rozsiedlenia w tym czasie nad Nidą, Nidzią i Dunajcem dochodzi do wniosku, że Gierałtowie byli potomkami plemiennych książąt wiślickich. Najstarszymi z tego rodu byli, wedle jego wywodów, ks. Wrocisław, jeniec Świętopełka wielkomorawskiego i założyciel grodu Wrocławia, dalej eremici: św. Wszerad i św. Benedykt, wreszcie Wszebor, ostatni książę Wiślicy, po którym dochowały się denary z napisem „Sebor dux“. Następnie prelegent przedstawia wykaz imion, właściwych Gierałtom, który zgadza się najdokładniej z wynikami badań Piekosińskiego, z tą tylko różnicą, że Piekosiński nazwał Gierałtów niewłaściwie boczną gałęzią Lubowlitów-Ogniów; równocześnie prostuje zapatrywania Małeckiego i Semkowicza, którzy zaliczyli wymienione osobistości do rodu Gryfitów, względnie Powaków. Śledząc za rzeczonymi osobami, prelegent stwierdza, że za Piastów aż do Leszka Czarnego włącznie a jeszcze i później, Gierałtowie rządili właściwie Polską, piastując stale urzędy kościelne i świeckie w państwie. Byli oni założycielami, względnie uposażycielami całego szeregu klasztorów, jak Brzesko, Płock, Busk, Wąchock, Jędrzejów, Trzemeszno, Strzelno, Łysagóra, Lubiąż, Lubin, Miechów, Wrocław, Henryków i t. d. Przez założenie tylu klasztorów i hojne ich uposażenie, Gierałtowie szerzyli oświatę i dźwigali kraj ekonomicznie. Można powiedzieć, że za Piastów Gierałtowie tworzyli Polskę.

7. Posiedzenie 11 stycznia 1929. Odczyt dr. H. Wereszyckiego p. t. *Interwencja Europy w 1863 r.* Przedstawiając kilka dokumentów z Haus-Hof- und Staats-archiv we Wiedniu, prelegent podkreśla te momenty akcji dyplomatycznej w 1863 r., któreby mogły uzasadnić twierdzenie, że nadzieje społeczeń-

stwa polskiego na wybuch wojny europejskiej nie były nieuzasadnione i że polityka polska, licząc na pomoc Europy, nie była zatem błędna. Zaraz więc po wręczeniu rządowi rosyjskiemu not 3-ch mocarstw w kwietniu tego roku rozpoczęły się rozmowy dyplomatyczne między Wiedniem, Londynem i Paryżem na temat wojny koalicyjnej przeciw Rosji. Anglja nie obiecuje Austrii przeciwstania się akcji francuskiej, zmierzającej do odbudowania Polski, a w ministerstwie spraw zagr. we Wiedniu utrzymuje się pogląd, że w razie wybuchu wojny Austrija winna wziąć w niej udział przeciw Rosji. Aspiracje niemieckie odwracają jednak rząd austriacki od sprawy polskiej i dopiero, po upadku akcji frankfurckiej, wyłania się realna możliwość sojuszu Austrii z Francją, a więc utworzenia koalicji przeciw Rosji. We Wiedniu zwyciężają zwolennicy tego poglądu i dopiero nagła zmiana polityki Francji (mowa Napoleona III. 5/II), przekreśliła te możliwości wojenne, a tem samem sprawa polska upada.

8. Posiedzenie dnia 27 marca 1929 r. a) dr. Kazimierz Tyszkowski p. t. *Sprawozdanie z poszukiwań archiwalnych we Wiedniu*. W jesieni 1928 r. bawił referent we Wiedniu zbierając materiały dotyczące wzajemnych stosunków Polski, Moskwy i Habsburgów, pozatem przejrzał źródła do udziału Polaków w wojnie 30-letniej i pomocy cesarskiej w Prusiech 1626—29. Na marginesie tych poszukiwań w Haus-, Hof- und Staatsarchiv, Kriegsarchiv i National-Bibliothek powstał cały szereg interesujących ogół notat o polonikach wiedeńskich. Szczegółowo referent omawia z Archiwum Państwowego dział Nationalia dla lat 1610—1632. Archiwum rodzinne domu Habsbursko-Lotaryńskiego, mało dotąd dla historii polskiej wyzyskane, zawiera mnóstwo korespondencyj z końca XVI i pierwszej połowy XVII stulecia. Ciekawe *Polonica* ma też Archiwum arcykanclerza Moguncji dotyczące spraw polskich załatwianych przez Rzeszę. Odnosi się to i do innych mniejszych działów Archiwum.

Na osobną uwagę zasługują rękopisy Fideikommissbibliothek złożonej w Bibliotece Narodowej, wśród nich kodeks Długosza, oraz autografy z wielką ilością polskich autorów ze zbiorów cesarskich i urzędowych, w kolekcji St. Croix (Wielka Emigracja), w korespondencji Kopitara i Miklosicha. Sprawozdanie powyższe będzie drukowane w fachowych pismach. W dyskusji zabierał głos dyr. Barwiński.

b) Zofja Żebrowska p. t. *Nowe nabytki Ossolineum*. Wśród nowych nabytków Biblioteki Ossolineum inwentaryzuje się obecnie papiery rodziny Hussarzewskich, które zawierają materiały genealogiczne i akta polityczne z zakresu działalności Alexego Hussarzewskiego, komisarza Rzplitej w Gdańsku († 1786). W dyskusji zabierali głos dyr. Barwiński i dr. Tyszkowski.

Oddział Łódzki: Sprawozdanie z działalności w czasie od 1/III 1928 r. do 1/III 1929 r.

1. Skład Zarządu: pp. A. Ferens, Eug. Grzędzielski, dr. J. Krasicka, Z. Lorentz, dr. Missalowa. C. Świderkówna. Komisja Rewizyjna: mecenas J. Adamowicz, vice-wojewoda St. Lewicki, dyr. A. Mazur.

2. Działalność Oddziału. a) Zebrania naukowe i odczyty. 20/III 1928 r. na zebraniu naukowym doc. dr. St. Arnold wygłosił odczyt p. t. *Okolice Łodzi we wczesnem średniowieczu*. Warunki fizjograficzne terenów sąsiadujących z Łodzią. Charakter pierwotnej puszczы i warunki pierwotnego osadnictwa, jego kierunki i rozwój. Najważniejsze zagadnienia społeczno-gospodarcze na omawianych obszarach, na tle organizacji plemiennej i państwowej w okresie tworzącego się państwa piastowskiego. Charakterystyka najdawniejszych podziałów administracyjnych, t. j. kasztelanij i opoli (Wolborz, Chropy, Łęczycza, Łowicz). W związku z rozwojem osadnictwa w XII i XIII w. ogólne warunki powstawania wielkiej własności ziemskiej. Konsekwencje społeczne tego procesu: z jednej strony rozwój własności kościelnej (biskupstwa wrocławskiego w kasztelanji wolborskiej, kapituły krakowskiej w opolu chropkiem, arcybiskupstwa gnieźnieńskiego w kasztelanji sieradzkiej i łęczycyckiej i t. d.) oraz rycerskiej i ich podstawy prawno-publiczne (w związku z immunitetem); z drugiej strony przemiany w położeniu wolnej ludności włościańskiej (kwestja „przypisańców“), a z czasem także i niewolnej. Rozwój kolonizacji na prawie niemieckim i jej znaczenie w powstawaniu (w późniejszej już epoce) gospodarstwa folwarczno-pańszczyźnianego. Ośrodki miejskie i ich znaczenie w omawianej epoce. Obecnych członków i zaproszonych gości 27 osób. 17/XII 1928 r. na zebraniu naukowym Oddziału dr. H. Pohoska z Warszawy wygłosiła odczyt p. t. *Zakres i metoda nauczania dziejów XX wieku w szkole średniej*. Streszczenie: Zastanawiano się dawniej nad tem, czy należy wprowadzać do programu szkoły średniej nauczanie dziejów najnowszych. Stanowisko przeciwnie motywowano względami naukowymi i utylitarnymi, ostatecznie w programach naukowych wszystkich państw wprowadzono po wojnie dzieje najnowsze aż po chwilę współczesną. Istnieje jednak szereg trudności w nauczaniu tych dziejów, trudności wynikających bądź z tego, że są to dzieje najbliższe, bądź ze specyficznego charakteru dziejów XX wieku. Korzyści jednak płynące z takiego rozszerzenia nauki historii są tak wielkie, że należy starać się o umiejętne pokonanie trudności. Odrębną metodę należy zastosować do poszczególnych okresów. Lata 1900—1914 związać z poprzednią epoką (łącznie: doba zbrojnego pokoju); lata wojny 1914—1918 należy omówić w możliwie obiektywny sposób z zaznaczeniem najważniejszym znaczenia wojny dla Polski. Wreszcie dla okresu 1918—1928 dominującym winno

być rozważenie dziejów gospodarczych Polski. Ostatni okres wiąże się ściśle z nauką historii i t. zw. Nauką o Polsce Współczesnej. Nauka dziejów XX wieku przygotowuje uczniów do samodzielnego sądu o życiu współczesnym i uzbraja ich do niego. Obecnych osób 29.

Staraniem Oddziału odbył się 20/III 1928 r. odczyt dla młodzieży wyższych klas szkół średnich doc. dr. Stanisława Arnolda p. t. *Początki organizacji społecznej w okolicach Łodzi*. Obecnych 900 osób.

b) Biblijografia historii regionalnej. Wychodząc z założenia, że podstawą pracy naukowej na terenie okręgu łódzkiego powinna być możliwie pełna biblijografia historii regionalnej, Zarząd utworzył w okresie sprawozdawczym komisję biblijograficzną, która rozpoczęła zbieranie materiałów. Zarząd delegował do tej komisji pp. dr. J. Krasicką, dr. G. Missalową i C. Świderkównę. W pierwszym Roczniku Oddziału komisja podaje wybór pozycji biblijograficznych najprzydatniejszych dla celów informacyjnych i dydaktycznych.

Oddział Poznański: Posiedzenie z dnia 9 listopada 1927 r. Prof. K. Tymieniecki przedstawił referat p. t. *Lud, plemię i państwo u Słowian lechickich* (ustęp z pracy p. t. *Spółczesność Słowian lechickich*). W dyskusji zabierali głos doc. K. Zakrzewski, doc. Wojciechowski, dr. Knapowska i referent.

Posiedzenie z dnia 7 grudnia 1927 r. P. Janusz Staszewski wygłosił referat p. t. *Gwardje narodowe za czasów Księstwa Warszawskiego*. W dyskusji zabierali głos dyr. Kaczmarczyk, prof. Skalkowski, prof. Dembiński i referent.

Posiedzenie z dnia 19 stycznia 1928 r. Prof. Dembiński i prof. Rutkowski referowali sprawy związane ze Zjazdem w Oslo; w dyskusji zabierali głos prof. Tymieniecki i prof. Skalkowski.

Posiedzenie z dnia 22 lutego 1928 r. Prof. K. Tymieniecki wygłosił referat p. t. *Główne zagadnienia dziejów gospodarczych Europy wschodniej w czasach średniowiecznych*. (Referat przeznaczony na Zjazd w Oslo). W dyskusji zabierali głos prof. Rutkowski, prof. Dembiński, dr. Knapowska, dyr. Krotoski, doc. K. Zakrzewski i referent. Następnie prof. K. Tymieniecki referował sprawy związane ze Zjazdem w Oslo. W dyskusji zabierali głos dr. Knapowska i prof. Dembiński.

Posiedzenie z dnia 21 marca 1928 r. Dr. W. Knapowska wygłosiła referat p. t. *Francja, Rosja i kwestja polska w r. 1848* (referat przeznaczony na Zjazd w Oslo). W dyskusji zabierali głos dr. Wojtkowski i prof. Dembiński.

Posiedzenie z dnia 30 kwietnia 1928 r. Doc. Z. Wojciechowski wygłosił referat p. t. *Zasada pochodzenia od uprawionego i herby w genezie stanu szlacheckiego w Polsce* (ustęp z pracy p. t. *Prawo rycerskie w Polsce przed statutami Kazimierza Wielkiego*). W dyskusji zabierali głos prof. Tymieniecki, X. Kozierowski, prof. Namysłowski i referent.

Posiedzenie z dnia 9 maja 1928 r. Prof. Dembiński wygłosił referat p. t. *Humanizm a narodowość*. (Referat przeznaczony na Zjazd w Oslo). W dyskusji zabierali głos prof. Rutkowski, dr. Knapowska, doc. Wojciechowski, prof. Tymieniecki i referent. Następnie odbyły się wybory delegatów na Walne Zebranie P. T. H. we Lwowie. Delegatami zostali wybrani doc. Wojciechowski i dr. Wojtkowski. Nakoniec prof. Dembiński referował sprawy związane ze Zjazdem w Oslo.

Posiedzenie z dnia 6 czerwca 1928 r. Dyr. J. W. Opatrny wygłosił referat p. t. *Jan Ev. Kessina* (um. 1899).

Dnia 20 października 1928 r. prof. Kazimierz Tymieniecki przedstawił sprawozdanie ze Zjazdu w Oslo. W dyskusji zabierali głos prof. Rutkowski, dr. Knapowska, prof. Dembiński i prof. Rudnicki. Obecnych osób 14.

Dnia 7 listopada 1928 r. prof. Adam M. Skałkowski przedstawił następujące komunikaty: 1. *Nowe dokumenty kościuszkowskie*; w dyskusji zabierali głos prof. Chodynicki, prof. Dembiński, prof. Tymieniecki i referent. 2. *Zgromadzenie przyjaciół Konstytucji 3-go maja*; w dyskusji zabierał głos prof. Dembiński. Obecnych osób 8.

Dnia 15 grudnia 1928 r. Prof. Kazimierz Chodynicki przedstawił referat p. t. *Kilka uwag na temat żywotów św. Wojciecha*. W dyskusji zabierali głos dyr. Gumowski, prof. Dembiński, dr. Knapowska, dr. Górski, prof. Tymieniecki i referent. Obecnych osób 26.

Dnia 23 stycznia 1929 r. dr. Wisława Knapowska wygłosiła referat p. t. *Źródła do dziejów rewolucji 1848 r., stan badań nauki polskiej i obcej nad zagadnieniami styczniowymi i wpływające stąd wnioski metodologiczne*. W dyskusji zabierali głos prof. Dembiński, prof. Chodynicki, prof. Skałkowski i referentka.

Wszystkie powyższe posiedzenia odbywały się zarazem jako posiedzenia Towarzystwa Miłośników Historji w Poznaniu.

Sprawozdanie z działalności Oddziału Stanisławowskiego. Zarząd Oddziału: Przewodniczący: dyr. Latkowski Julian. Sekretarz i skarbnik: dr. Zieliński Józef. Członkowie: prof. Chudio Maksymiljan, X. Komusiewicz Franciszek, Kiperowa Zofja. Skład Zarządu uległ zdekompletowaniu skutkiem opuszczenia Stanisławowa przez pp. dr. Adrijana Kopystjańskiego i Edmunda Wolańskiego.

Odczyty i referaty:

1. Dr. Cz. Chowaniec wygłosił 2 odczyty o *Przeszłości historycznej m. Stanisławowa* w związku z otwarciem Wystawy historycznej.

2. Dr. J. Zieliński referat *Z dziejów organizacji szkolnictwa średniego pod zaborem austriackim*.

Pozatem z inicjatywy członka naszego Oddziału dr. Czesława Chowańca nastąpiło w grudniu r. 1928 otwarcie Wystawy historycznej m. Stanisławowa, która otwartą była do dnia 16/I

1929 r. Dla popularyzacji wiedzy o przeszłości m. Stanisławowa miała ta wystawa niepoślednie znaczenie. Równocześnie dr. Cz. Chowaniec dał inicjatywę do utworzenia Muzeum Pokuckiego w Stanisławowie. Z kolei dwaj członkowie oddziału dr. Czesław Chowaniec i dr. Józef Zieliński z okazji Jubileuszu I-go państw. gimnazjum, redagują Księgę Pamiątkową która obejmuje dzieje tego zakładu, jednego z najstarszych (1669 rok założenia) w Ziemi Czerwieńskiej. Księga ta ukaże się w najbliższych dniach w druku.

Pozatem wspomnieć trzeba o pracy, jaką wykonują członkowie oddziału około uporządkowania 3-ch bibliotek w Stanisławowie: a) biblioteki gimnazjalnej, b) biblioteki miejskiej, c) biblioteki parafii ormiańskiej (X. Komusiewicz).

Taki charakter pracy członków Oddziału stanisławowskiego, polegający raczej na przygotowaniu gruntu na przyszłość, jest wynikiem stosunków lokalnych, które uniemożliwiają narazie pracę taką, jaką prowadzą środowiska uniwersyteckie.

Oddział Warszawski: Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Miłośników Historji w roku 1928. I. Odczyty na zebraniach ogółu członków.

1. 28 kwietnia na Walnem Zgromadzeniu. Mecenas Al. Kraushar: *Rozwój współczesnego dziejopisarstwa polskiego.*

2. 22 września. Sędzia M. Baruch: *Pierwszy most w Warszawie i jego budowniczy.*

3. 1 grudnia. P. J. Wasiułyński: *Malarstwo w Warszawie w połowie XIX wieku.*

II. Posiedzenia członków czynnych (Sekcja Naukowa).

1. 1 lutego. Referat P. H. Orsza-Radlińskiej p. t. *Staszic jako działacz społeczny.*

2. 14 lutego. Omawiano sprawę udziału Polski w Międzynarodowym Zjeździe Historyków w Oslo.

3. 26 kwietnia. Referat prof. M. Handelsmana p. t. *Rola czynnika narodowościowego w historii średniowiecznej.*

4. 11 października. Prof. M. Handelsman, prof. O. Halecki, prof. N. Gąsiorowska, dyr. J. Muszkowski, dr. W. Moszczeńska, prof. T. Wałek-Czernecki: sprawozdanie z Międzynarodowego Zjazdu Historyków w Oslo.

5. 6 grudnia. Referat prof. J. Ogijenki p. t. *Z dziejów reformacji w Polsce.*

III. Sekcja Archiwalna.

1. 11 stycznia. Referat G. Kaleńskiego p. t. *Regestratura rosyjska.*

2. 25 stycznia. Referat dra J. Stojanowskiego p. t. *Układ polsko-niemiecki z dnia 22 grudnia 1926 r. o wydaniu akt.*

3. 22 lutego. Referat p. G. Kaleńskiego p. t. *Regestratura pruska.*

4. 4 kwietnia. Referat dra A. Bachulskiego p. t. *Ostatnie zjazdy archiwalne niemieckie i ich dorobek naukowy.*

5. 2 maja. Referat dr. H. Więckowskiej p. t. *Archiwum a Biblioteka*.

6. 29 listopada. Referat prof. St. Ptaszyckiego p. t. *Wiadomość o Inwentarzu Archiwum Koronnego Braci Łubieńskich z r. 1613*.

IV. Sekcja Dydaktyczna.

W roku 1928 Sekcja Dydaktyczna odbyła 7 ogólnych zebrań dyskusyjnych.

1. 19 stycznia. Referat B. Suchodolskiego: *Wychowanie i wykształcenie obywatelskie w Niemczech współczesnych*.

2. 8 marca. Referat H. Pohoskiej: *Nowe pomysły w nauczaniu historii w krajach niemieckich*.

3. 22 marca. Referat W. Bogatkiewicza: *Synchronizm w nauczaniu historii*. Referat J. Natanson-Leskiego: *Mapa historyczna w szkole*.

4. 10 maja. H. Pohoskiej: *Nastroje w nauczaniu historii, informacje o pracach międzynarodowych*.

5. 18 października. Dyskusja nad okólnikiem Ministerstwa W. R. i O. P. w sprawie wystawy poznańskiej.

6. 25. października. Sprawa wystawy okręgowej przy Kuratorjum Warszawskim. Uchwała o podjęciu się organizacji działu historycznego.

7. 8 listopada. Zebranie przy udziale p. Wizytatora Gadowskiego w sprawie zorganizowania pracy przy urządzeniu działu historycznego na wyst. okręg. przy Kuratorjum Warsz. Wyłoniona Komisja Wystawowa urządziła wystawę według podanego w „Informatorze Wystawy“ planu, przyczem opracowała działowe katalogi polecanych przy nauczaniu historii 1) książek dydaktycznych dla nauczyciela i historycznych dla ucznia, 2) map, 3) przeźroczy, 4) tablic i fotografii. Z racji wystawy otrzymała Sekcja Dydaktyczna w darze od firm wydawniczych książki, które stanowią zaczątek historycznej biblioteki uczniowskiej przy Sekcji Dydaktycznej.

V. Sekcja Numizmatyczna odbyła 18 posiedzeń, na których wygłoszono 9 pogadanek:

1. 18 stycznia. R. Jakimowicz: *O pochodzeniu ozdób srebrnych w skarbach średniowiecznych*.

2. 1 lutego. K. Iwanicki: *O trojakach koronnych Zygmunta III, bitych w Lublinie*.

3. 15 lutego. G. Soubise-Bisier: *O innych monetach Zygmunta III, bitych w Lublinie*.

4. 29 lutego. K. Stefański: *O herbie, monetach i pieczęciach m. Kalisza*.

5. 18 A. Szemiothowa: *O najdawniejszych monetach korynckich*.

6. 12 maja. M. Gumowski: *O obecnym stanie rewindykacji zbioru (numizmatycznego) b. Uniwersytetu Aleksandryjskiego w Warszawie*.

7. 30 maja. A. Solecki: *O nowem rozporządzeniu Prezydenta Rzplitej w sprawie opieki nad zabytkami.*

8. 14 listopada. A. Szemiołthowa: *O monetach ateńskich od najdawniejszych czasów do bitwy pod Cheroneą.*

9. 12 grudnia. R. Jakimowicz: *O przedhistorycznych kopalniach krzemienia w pow. opatowskim.*

Dnia 28 marca dokonano wyboru Zarządu Sekcji w składzie takim, jak w roku 1927 (vide sprawozdanie z działalności T. M. H. w r. 1927).

VI. Wydawnictwa.

1. W roku sprawozdawczym ukazał się zeszyt 3-ci tomu XXVI-go, oraz zeszyt 1-szy tomu XXVII-go „Przeglądu Historycznego“.

2. Jako tom XX-y Biblioteki Historycznej im. Tadeusza Korzona, poświęconej monografjom z dziejów Warszawy ukazała się zbiorowa praca Maxymiljana Barucha i Jarosława Wojciechowskiego p. t. „Kamienica XX Mazowieckich“. Część pierwszą tej pracy p. t. Dzieje Kamienicy opracował M. Baruch, część drugą p. t. Analiza archeologiczna i artystyczna opracował J. Wojciechowski.

3. Jako osobne wydawnictwo ukazała się praca ś. p. Edwarda Maliszewskiego p. t. Bibliografia Pamiętników polskich i Polski dotyczących.

Oddział Wileński: Sprawozdanie z posiedzeń. (Kw. Hist. t. 41, str. 731—732).

Posiedzenie dnia 30 października 1927 r. Prof. K. Chodynicki wygłosił odczyt p. t. *Tradycja jako środki historyczne.* Rzecz ta została wydrukowana w „Studjach Staropolskich“. W dyskusji zabierali głos prof. Modelski, dr. Hirschberg i prelegent. Było obecnych 24 osób.

Posiedzenie dnia 20 listopada. Rektor A. Parczewski wygłosił odczyt p. t. *Zarys germanizacji Śląska.* Streszczenie odczytu zostało podane w Aten. Wil. k. IV z. 13 str. 472—473.

Posiedzenie dnia 22 stycznia 1928 r. Z powodu 65-rocznicy od dnia wybuchu powstania 1863 r. Rektor A. Parczewski wypowiedział kilka uwag i wspomnień o tem powstaniu. Streszczenie drukowano w Aten. Wil. R. IV, z. 13, str. 474—475.

Posiedzenie dnia 5 lutego. Dr. A. Hirschberg wygłosił odczyt p. t. *Nauka o Polsce współczesnej w szkole średniej.* Streszczenie wydrukowano w At. Wil. R. V, z. 14, str. 214.

Posiedzenie dnia 18 marca. Prof. F. Koneczny wygłosił odczyt p. t. *Terminologia etnograficzna w Wielkiem Księstwie Litewskiem.* Streszczenie wydrukowano w Aten. Wil. R. V, z. 14, str. 214—215.

Posiedzenie dnia 29 kwietnia. Prof. K. Chodynicki wygłosił odczyt p. t. *Problemat syntezy w historii a indywidualność historyka.* Streszczenie wydrukowano w Aten. Wil. R. V, z. 14, str. 215.

Dnia 22 czerwca. Oddział wespół z Towarzystwem Przyjaciół Nauk oraz innemi organizacjami naukowemi w Wilnie urządził uroczyste posiedzenie ku czci 100-letniego jubileuszu Ossolineum. Prof. T. E. Modelski wygłosił odczyt p. t. *Stanisław Przytycki, historyk i bibliograf*.

Posiedzenie dnia 10 listopada. Rektor A. Parczewski wobec dziesięciolecia Niepodległości Polski omówił w zagajeniu warunki, w jakich państwo zostało odbudowane. Prof. I. Jaworski zreferował przebieg Zjazdu historyków w Oslo, na którym reprezentował Oddział, szczególną uwagę poświęcając sekcji historii prawa, w której pełnił funkcje sekretarza.

Posiedzenie dnia 7 stycznia 1929 r. Prof. St. Kot wygłosił odczyt p. t. *Polski słownik biograficzny* treści następującej. Polska literatura, zasobna w bibliografię, słowniki językowe i t. p. nie ma dotąd słownika biograficznego, podczas gdy zagranicą istnieją nieraz kilkudziesięciotomowe wydawnictwa tego rodzaju. Pol. T-wo Historyczne w związku z dziesięcioleciem Niepodległości postanowiło przystąpić do wydawania słownika do dziejów porozbiorowych. Jednakże ustalenie „terminus a quo“ napotyka na znaczne trudności; właściwie słownik powinien ogarnąć całość dziejów. W słowniku winni się znaleźć ludzie, którzy brali udział w życiu publicznem narodu; w życiu wewnętrznem szerokiego potraktowania wymaga literatura, sztuka. Weszliby też do słownika ludzie innego języka i poczucia narodowego, o ile żyli w obrębie Rzeczypospolitej. Wydawnictwo powinno objąć 5—10 tys. ludzi w circa 12 tomach.

W dyskusji, w której wzięli udział: rektor Parczewski, prof. Modelski, prof. Pigoń, ks. rektor Falkowski, dyr. Studnicki oraz prelegent zaznaczono trudności, na jakie wydawnictwo jest narażone i konieczność sprężystego kierownictwa i dobrze zorganizowanego zespołu pracowników.

Posiedzenie dnia 28 lutego. Prof. T. E. Modelski wygłosił odczyt p. t. *Burdy studentów krakowskich w XVI w.* w którym omówił bogaty i interesujący ze względu na tło obyczajowe materiał źródłowy do niepokojów i zamieszek, w których ucząca się młodzież krakowska brała udział, oraz do wynikłych na ich tle procesów sądowych.

Oddział Śląski. Zebranie organizacyjne Oddziału Śląskiego P. T. H. odbyło się dnia 26 kwietnia 1929 r. w sali posiedzeń Wydziału Powiatowego w Katowicach w obecności Prezesa P. T. H. prof. St. Zakrzewskiego oraz X. Dra Schramka, prezesa Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Obecnych było 53 osób.

Zebranie zagał Dr. Ludwik Ręgorowicz, naczelnik Wydziału Oświecenia Publicznego Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego, który powitał zebranych i przedstawił cel posiedzenia. Następnie prezes P. T. H. prof. St. Zakrzewski w dłuższem przemówieniu informował o rozwoju i obecnym stanie Polskiego Towarzystwa Historycznego, zwracając uwagę przedewszystkiem na zadania

lokalnych ośrodków Towarzystwa wogóle a szczególnie na znaczenie i cele powstającego Oddziału Śląskiego.

Dr. Roman Lutnan przedstawił formę prawną utworzenia nowego Oddziału na podstawie statutu Towarzystwa; stwierdził mianowicie, że zgłosiło się na członków 44 osób, wobec czego Oddział może być zawiązany. Następnie wybrano Zarząd Oddziału w następującym składzie: Dr. Ludwik Regorowicz przewodniczący, Dyr. Franciszek Popiołek (Cieszyn) zastępca przewodniczącego, Dr. Roman Lutnan (Katowice) sekretarz, Prof. Stanisław Warcholik (Król. Huta) skarbnik, Dr. Tadeusz Dobrowolski (Katowice), Dr. Wacław Olszewicz (Siemianowice), Konstanty Prus (Mikołów), X. prob. Dr. K. Wilk (Bieruń Stary) członkowie Zarządu.

Równocześnie przy sposobności swego pobytu w Katowicach wygłosił prof. Zakrzewski na zebraniu Towarzystwa Przyjaciół Nauk odczyt pt. Znaczenie Śląska na tle dziejów Polski Piastowskiej.

Dotychczas zgłosili się następujący członkowie: Batorski Marjan, Katowice; Dubiecki Tadeusz, Lubliniec; Gabzdyl Wiktor, Bielsk; Gołba Kazimierz, Szopienice; Ks. Kajdas Józef, Żywiec; Kleczar Franciszek, Bielsk; Kotajny Jan, Tarnowskie Góry; Maresz Tadeusz, Rybnik; Olszewicz Wacław, Siemianowice Śląskie; Wallis Stanisław, Wielkie Hajduki; Ks. Wilk, Bieruń Stary.

KONKURS.

W związku ze zbliżającą się stuletnią rocznicą powstania listopadowego, oraz projektowanym w grudniu 1930 r. Zjazdem Historyków Polskich w Warszawie, ustanawiam z budżetu Wojskowego Biura Historycznego cztery nagrody, każda w wysokości 500 zł., po jednej dla słuchaczy uniwersytetów w Warszawie, Krakowie, Lwowie i Poznaniu, za najlepsze prace historyczno-wojskowe z okresu walk o niepodległość Polski od Konfederacji barskiej po rok 1863 włącznie. Nagrody te mają pobudzić zainteresowanie młodych historyków w kierunku studiów historyczno-wojskowych z tego okresu.

Termin nieprzekraczalny nadsyłania prac ustanawiam na 1 maja 1930 r.

Rozmiary nadsyłanych prac nie powinny zasadniczo przekraczać 2 arkuszy druku (32 str.) „Przeglądu historyczno-wojskowego“. Prace o charakterze taktycznym i operacyjnym powinny być zaopatrzone w przejrzyste szkice sytuacyjne. Szkice i wykresy będą liczone poza wskazaną normą rozmiarów pracy.

Nadsyłane prace mają być przepisane na maszynie lub też czytelnie pismem.

Prace nagrodzone oraz lepsze z prac nienagrodzonych zostaną wydrukowane w specjalnym zeszycie „Przeglądu historyczno-wojskowego“, który ukaże się w listopadzie 1930 r. Autorowie prac nagrodzonych prócz wymienionej wyżej nagrody pieniężnej otrzymają honorarium według norm stosowanych przez „Przegląd historyczno-wojskowy“.

gen. Jul. Stachiewicz m. p.

Przegląd Historyczno-Wojskowy

czasopismo naukowe poświęcone zagadnieniom historii wojskowej

wydawane przez

Wojskowe Biuro Historyczne

pod redakcją

majora Ottona Laskowskiego

Cena zeszytu 12-arkuszowego 5 zł.

Adres Redakcji:

Wojskowe Biuro Historyczne Warszawa, Aleje Ujazdowskie 1/3

Adres Administracji:

Główna Księgarnia Wojskowa, Warszawa, ulica Nowy Świat 69

Przegląd polskich wydawnictw etnograficznych i etnologicznych za rok 1928.

I. Bibliografia¹⁾.

Dokładne zestawienie prac i artykułów ludoznawczych podaje A. Bachmann p. t. *Bibliografia ludoznawcza za rok 1925* (Lud XXV, s. 140—144), *Bibliografia ludoznawcza za lata 1925—1927* (Lud XXVI, s. 140—155 i odb.), oraz *Bibliografia ludoznawcza za lata 1925—1928* (Lud XXVII, s. 161—175). Materiały ludoznawcze uwzględnia częściowo także *Bibliografia regionalizmu polskiego z lat 1920—1926*. Warszawa, B. r. S. 16.

II. Wydawnictwa zbiorowe i czasopisma.

Komisja etnograficzna Polskiej Akademji Umiejętności w Krakowie wydała w dalszym ciągu *Prace Komisji etnograficznej*, T. 3, 6, 7, 8, 9.

Towarzystwo Ludoznawcze zdołało wyrównać zaległe zeszyty *Ludu*, organu Polskiego Towarzystwa Etnologicznego, wychodzącego we Lwowie pod redakcją A. Fischera. Wydano: T. XXV (Serja II, T. V) S. IV+144+XVIII+1 nlb; T. XXVI (Serja II, T. VI), S. IV+159; T. XXVII (Serja II, T. VII) S. IV+203+1 nlb. W dalszym ciągu wychodziły też *Ziemia* organ Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego pod redakcją R. Danysz-Fleszarowej, oraz miesięcznik krajoznawczy dla młodzieży *Orli Lot*, organ kół krajoznawczych, pozostający pod redakcją L. Węgrzynowicza; oba te pisma zawierają wielką ilość cennych materiałów etnograficznych.

¹⁾ W przeglądzie za r. 1928 uwzględniam też niektóre prace wydane w r. 1926 i 1927, które pominąłem w poprzednim przeglądzie za lata 1925—7 w Kwart. Hist. XLI s. 593—611.

Polskie Towarzystwo Tatrzańskie wydało V i VI tom czasopisma *Wierchy*, poświęconego górcom i góralszczyźnie. Towarzystwo Przyjaciół Nauk na Śląsku wydało pierwszy tom *Roczników*, które uwzględniają także etnografię. Wreszcie z czasopism mających znaczenie dla ludoznawstwa należy zanotować *Rzeczy piękne* VII (1928), organ Muzeum Przemysłowego w Krakowie.

Biblioteczka geograficzna „Orbis“, redagowana przez śp. L. Sawickiego wydała w III Serji etnograficznej tomik 11.

Etnografię i etnologię uwzględniła też pięciotomowa *Ilustrowana Encyklopedia Trzaski, Everta i Michalskiego*, w której ludoznawstwo zostało opracowane przez A. Fischera, a historia kultury przez J. St. Bystronia.

Wkońcu należy wymienić księgę ku czci A. Brücknera, wydaną p. t. *Studja staropolskie*, Kraków 1928, która zawiera także wiele artykułów ludoznawczych.

III. Zagadnienia ogólnoteoretyczne.

Książka J. Czekanowskiego *Wstęp do historii Słowian*, Lwów 1927¹⁾ wywołała w dalszym ciągu liczne recenzje, a więc A. Fischera (*Lud* XXVI, s. 90—94), K. Moszyńskiego (*Slavia* VI) i L. Niederlego (*Anthropologie* 1927, *Slavia* 1928), oraz odpowiedź J. Czekanowskiego K. Moszyńskiemu (*Lud* XXVII, s. 41—56) i M. Vasmerowi (*Slavia* VII). Do pewnego stopnia w związku z tą dyskusją pozostaje praca J. Czekanowskiego p. t. *Terytorja antropologiczne i zróżniczkowanie dialektyczne polskiego obszaru językowego*. (Symb. gramm. in honorem J. Rozwadowski) T. II. Kraków 1927, s. 427—436, w której autor dał przykład uzgodnienia wyników badań antropologicznych i dialektologicznych.

Z punktu widzenia ogólnoteoretycznego ma także znaczenie praca S. Stasiaka *Le Cātaka, Étude comparative* (*Rocznik orientalistyczny* II, s. 33—120). Autor w związku z bajkami Cātaka zastanawia się nad dwiema zwalczającymi się teorjami, teorją geograficzną i teorją psychologiczną i zwraca uwagę, że w niektórych wypadkach obie mają słuszność. Dla etnografji ma również znaczenie artykuł L. Kozłowskiego p. t. *Metoda kartograficzna w prehistorji* (*Lud* XXVI, s. 26—45),

¹⁾ Rec. Kwart. hist. XLI, s. 595—6.

ponieważ autor podkreślił znaczenie problemu etnicznego w prehistorji oraz kartograficzne ujmowanie nawarstwień etnicznych.

IV. Organizacja badań etnograficznych.

W związku z usiłowaniami tworzenia muzeów regionalnych Sekcja Powszechnych Uniwersytetów regionalnych Zw. Polsk. Nauucz. Szk. Powsz. wydała pracę o charakterze zbiorowym p. t. *Muzea regionalne ich cele i zadania*. Warszawa 1928, S. III+276. Dział etnograficzny opracował K. Moszyński, który omówił cele i zadania muzeów etnograficznych, oraz dał wykaz przedmiotów szczególnie z zakresu kultury materialnej, a także i kultury społecznej i duchowej, które winny się znaleźć w muzeum. Autor podkreśla też umiejętne opracowywanie zbiorów, przyczem podobnie jak w całej książce przytacza bardzo bogatą literaturę etnologiczną i muzeologiczną. W tejże publikacji A. Chybiński opracował dział muzyczny, przyczem wyczerpująco omówił ludowe instrumenty i muzykę ludową. Również zagadnieniom muzealnym poświęcił artykuł Wł. Antoniewicz pt. *Muzea wileńskie* (*Źródła mocy* 1928, nr. 4 i odb.), oraz B. Janusz p. t. *Wartość naukowa naszych zbiorów publicznych* (Lwów dawny i dzisiejszy, s. 53—61).

Problemem uwzględniania etnografji w szkole zajmuje się A. Fischer p. t. *Zagadnienia etnograficzne przy nauce geografji* (Czasopismo geograficzne 1928, s. 157—161).

V. Obszar etnograficzny.

A) Statystyka. W tej dziedzinie należy zanotować pracę Wł. Kubijowicza, *Rozmieszczenie ludności na Ukrainie Radzieckiej*. Kraków (Odczyty krajoznawcze nr. 10) 1928 S. 31, oraz A. Krysińskiego, *Liczba i rozmieszczenie Białorusinów w Polsce* (Sprawy Narodowościowe II (1928) nr. 3—4).

B) Monografie terytorjalne. Niestrudzony S. Udziela opracował *Lud polski na Górnym Śląsku* (Ziemia 1928, s. 242—251), krótki zarys etnograficzny Górnoślązaków przeważnie na podstawie nieogłoszonych dotąd rękopisów J. Lompy; autor przedstawił zabawy wieku dziecinnego i starszych, życie rodzinne, zwyczaje doroczne, odzienie, pożywienie, charakter, język, pieśń i powieść ludową. Fr. Sikora opisał *Życie górali istebniańskich* (Orli Lot 1928, s. 52—56), Koło krajoznawcze w Wągrowcu opracowało *Pałuki* (Orli Lot

1928, s. 150—164), a Koło im. M. Raciborskiego w Poznaniu Bambrów p. t. *Bambrzy, ich historia, mieszkania i ubiory* (Orli Lot 1928, s. 108—110). Wreszcie wydano p. t. *Ujanowice* (Prace Kom. etnogr. P. A. U. Nr. 9) zapiski Jana Ligęzy z r. 1905 z Ujanowic, wsi powiatu limanowskiego. Notatki te dotyczą dawnych stosunków społecznych i gospodarczych, budownictwa, odzieży, pożywienia, rybołówstwa i t. d. Pewne szczegóły etnograficzne zawiera także monografia krajoznawcza ziemi lubartowskiej napisana przez W. J. Śliwinę i F. Tracza p. t. *Ziemia lubartowska*. Lubartów 1928, S. 146+2 nlb. Bardzo wiele wiadomości z zakresu kurpiowskiej kultury materialnej rozrucił Ad. Chętnik w książce p. t. *Warunki gospodarczo-kulturalne na pograniczu kurpiowsko-mazurskiem*. Łomża 1927 (Biblioteczka pograniczna Prus Wschodnich Nr. 3) S. 140. Pierwotne stosunki na obszarze Mazowsza usiłuje zrekonstruować E. Kucharski w pracy *Mazowsze pierwotne i zagadnienie szczepów polskich* (Studja staropolskie. Księga ku czci Aleksandra Brücknera, s. 27—63). Wiele materiału daje też W. E. Peuckerta *Schlesische Volkskunde*, Lipsk 1928, S. 272+16 tablic.

Zróżniczkowanie etnograficzne obszaru ruskiego przedstawia praca A. Fischera p. t. *Rusini*, Zarys etnografii Rusi. Lwów 1928, S. VIII+192. Z 3 tablicami i 33 ilustracjami. W książce tej doszedł autor do następujących wniosków: 1) Terytorjum ruskie wyodrębnia się zupełnie wyraźnie na część północną i południową, przyczem zarówno w tej grupie północnej jak południowej istnieją jeszcze dalsze zróżniczkowania. 2) Na obszarze północnym odznacza się szczególną odrębnością obszar Polesia, półn. Wołynia, półn. Kijowszczyzny i półn. Czerlichowszczyzny. Na tym obszarze występują: drzewo bartne z leziwem, socha, brona o poprzecznicach z gałązek a zębach drewnianych, suszarnia na zboże, cepy bezpośrednio wiązane, chleb czarny, pręślice łopatkowate, warsztaty tkackie o prostej konstrukcji, spodnie wąskie, koszula na wypusk, krótka świtka, chustka biała do ubrania głowy u kobiet, łyżaki na nogach, chałupa z drzewa budowana na węgiel, wieś kształtu ulicowego, w uprząży hołoble z dużą, jarzmo kulowe, a wreszcie pisanki mało ozdobne o motywach geometrycznych, a także wyszywki o prostych, mało barwnych motywach. 3) Na Rusi środkowej i południowej mamy pług, młócenie koźmi, cepy

dwukapicowe, chleb biały (na południu), przęślice iglicowe, spodnie szerokie, koszula do paska, długa świtka (na obszarach górskich krótka), kobiece chustki kolorowe, chata na słup i pleciona albo bitka z gliny (na południu), wieś wielodrożna, zaprząg w dyszel, jarzmo podgardlicowe, pisanki i wyszywki bardzo ozdobne, a na południu nawet polichromiczne. 4) Pewne różnice zaznaczają się też między Ukrainą lewobrzezną a prawobrzezną; na lewym brzegu Dniepru mamy koszule bez kołnierzków, a dachy bez ostrzeszków, na prawym zaś koszule z kołnierkami i dachy z ostrzeszkami. 5) Na obszarze ruskim występuje w budownictwie wyraźna zależność materiału budowlanego od warunków naturalnych. Linja północnego lasu zgadza się z zasięgiem węglówki, a linja stepu odpowiada zasięgowi bitki z gliny. Na obszarze przejściowym między lasem i stepem przeważa plecionka oblepiona gliną.

W dialektologicznej pracy J. Janowa pt. *Gwara małoruska Moszkowiec i Siwki nadnistrzańskiej* Lwów 1926, S. 232 mamy wiele tekstów etnograficznych (opowieści i pieśni) z terenu przejściowego między Bojkami i Hucułami. Etnografię obszaru tucholskiego nad Oporem i Orawą analizuje Wł. Bogatyński pt. *Tucholszczyzna karpacka* (Ziemia 1928, s. 266—269). Ludowe obrzędy i zwyczaje z dawnych zapisków ogłosił J. Reichert pt. *Doliniany w pow. rohatyńskim* (Kronika powiatu rohatyńskiego 1927, nr. 3—4, s. 37—48).

Liczne materiały etnograficzne z wschodniej części b. powiatu mozyrskiego, oraz z powiatu rzeczyckiego ogłosił K. Moszyński p. t. *Polesie wschodnie*. Warszawa 1928. S. XV+328. Autor podaje we wstępie ogólny obraz fizjograficzny Polesia wschodniego, poczem w pierwszej części przedstawia obraz kultury materialnej, a więc przedewszystkiem zbieranie dzikich płodów roślinnych, łowiectwo, rybołówstwo i hodowlę zwierząt domowych. Opisano też stare formy rolnictwa w Mozyrskim, gdzie drzewa podcinano, a po wyschnięciu palono, oraz podkreślono znaczenie prac rolnych. Szczególnie jednak niezatarte piętno położył las na całym życiu Poleszuka, który wyrabia z drzewa prawie wszystko od obuwia poczynając, a kończąc na chacie. Ponieważ zaś Poleszuk znaczną część życia spędza zdala od domu, wśród lasów i nad brzegami rzek, więc mieszkania tymczasowe mają formę bardzo prymitywną. Niekiedy jest to zwykła zasłona od wiatru, poprostu ścianka, oparta pochyło

o poprzeczną żerdkę, leżącą na dwóch rosochatych słupkach. Autor przedstawia też dokładnie poleską chatę mieszkalną, budynki gospodarcze, drogi poleskie i sposoby komunikacji na lądzie i wodzie. W drugiej części swej pracy przedstawił K. Moszyński kulturę duchową i społeczną, a więc wiedzę i wiarę, zwyczaje i obrzędy, gry i zabawy, sztukę, igraszki słowne, przysłówia i pieśni.

Uzupełnieniem książki K. Moszyńskiego jest praca Cz. Pietkiewicza pt. *Polesie rzeczyckie*. Materiały etnograficzne. Część I. Kultura materialna. Z 291 rysunkami w tekście. Kraków 1928, S. VI+318. Materiał ułożono analogicznie do pracy p. Moszyńskiego, co jest zupełnie zrozumiałe, gdyż powstała ona jako uzupełnienie „Polesia wschodniego“. Autor przedstawił w r. I zbiór dzikich płodów, ich użycie i konserwowanie, w r. II łowiectwo, w r. III bartnictwo, w r. IV pasterstwo i chów zwierząt, w r. V uprawę roślin, a więc tak rolnictwo jak ogrodnictwo, w r. VI przygotowanie pożywienia, w r. VII obróbkę drzewa, w r. VIII bednarstwo, w r. IX kołodziejstwo, w r. X budownictwo, w r. XI obróbkę włókna, w r. XII obróbkę skóry i wosku, w r. XIII kowalstwo, ślusarstwo, kotlarstwo i blacharstwo, w r. XIV groble, mosty i drogi. Do tekstu dodano bardzo liczne ilustracje, dostrajające się swym charakterem doskonale do bardzo dokładnych opisów.

Karaitom polskim poświęcił specjalną monografię B. Janusz p. t. *Karaici w Polsce* (Biblioteczka geograficzna „Orbis“ Serja III, T. 11) Kraków 1927, S. 113+1 nlb. Praca przedstawia w R. I—II dokładnie pochodzenie nazwy Karaitów polskich, oraz przeszłość Karaitów na wschodzie. R. III o różnicach wiary i zwyczajów z Żydami zawiera wiele zajmujących danych i dla etnografów (klęczenie, wyciąganie rąk, większa ścisłość małżeństw, trudność rozwodów, sposób zachowania stopni zakazanych w małżeństwie, sposób obrzezania itp.). R. IV omawia osady Karaitów i ich liczebność. R. V podaje cechy antropologiczne, a R. VI charakteryzuje język. R. VII zawiera również wiele danych ważnych dla etnografji, a więc zatrudnienie, strój, zwyczaje narodzinowe, weselne, pogrzebowe i prawne. W R. VIII omawia autor budownictwo karaickie, szczególnie drewniane świątynie i cmentarze, oraz niezmiernie ciekawe karaickie makaty. W R. IX—XI przedstawił autor dzieje gmin w Trokach, Łucku i Haliczu, a przy końcu podał dokładną bibliografię.

C. Narzecza. J. Czekanowski napisał szkic pt. *Z badań nad zróżniczkowaniem morfologicznym dialektów polskich*. (Prace polonistyczne ofiarowane J. Łosiowi, s. 330—354) Warszawa 1927. Autor przedstawił na dołączonych 16 mapkach zasięgi poszczególnych zjawisk morfologicznych na polskim obszarze językowym. Badania te zamykają się twierdzeniem, że w świetle powinowactw zachodzących między zjawiskami morfologicznymi zarysowuje się obraz stosunków bezspornie jeszcze bliskich okresowi wspólnoty, czy też zwartości gałęzi lechickiej. Mamy tu bowiem jaskrawe przeciwstawienie się Mazowska zjawiskom występującym na terytorjach pozostałych dialektów polskich tak ściśle jeszcze zespolonych, że nie wykazują one nawet odrębności kaszubszczyzny. Odrębność dialektyczna Mazowska pochodzi stąd, że narzecze to powstało na podłożu wschodnio-słowiańskim; autor nawiązuje tu do zapatrywań filologów, jak T. Lehr-Spławiński i W. Porzeziński, którzy wypowiadają się przeciw lechickiemu pochodzeniu Radymiczów i Wiatyczów; ojczyzna tych szczepów znajdowała się bowiem według wszelkiego prawdopodobieństwa na terytorjum dalszego Mazowska.

Na uwagę zasługuje też praca M. Małckiego pt. *Archaizm podhalański* (Monografie polsk. cech gwarowych Nr. 4) Kraków 1928, S. 46.

D. Nazwy i przezwiska. Wł. Marków podał *Słownik nazw i przezwisk ruskich grup plemiennych i lokalnych* (Lud XXVI, s. 46—66).

Ks. St. Kozierowski zestawia w dalszym ciągu materiał nazw topograficznych pt. *Pierwotne osiedlenie pogranicza wielkopolsko-śląskiego między Obrą i Odrą, a Wartą i Bobrem w świetle nazw geograficznych*. (Slavia occidentalis T. VII, s. 172—329).

VI. Kultura materialna.

A. Rybactwo i myślistwo. A. Chętnik opisuje *Rybolówstwo zimowe nad Narwią* (Ziemia 1928, s. 133—135). Niektóre sposoby są zupełnie pierwotne, jak np. „na odetchlicę“, lub „na głuchy“. Prócz tego łowi się także na podrywkę, oraz chodzi z niewodem. W. Ziembicki przypomina ciekawą postać myśliwego-gawędziarza Aleksandra Ubysza pt. *Aleksander Cholewa Ubysz* (Łowiec 1928 i odb. Lwów 1928, S. 30), przy-

czem cytuje liczne dzieła tego pisarza, który podawał nieraz różne szczegóły ważne dla ludoznawcy.

B. Uprawa roli. Praca St. Baca pt. *W stulecie książki „O pługu poprawnym bezkoleśnym” Adama Kasperowskiego*. Warszawa 1928, S. 23 ma właściwie charakter raczej technologiczny, ale niektóre uwagi, jak np. o płużycy mają pewną wartość także dla etnografji.

C. Obróbka surowców. Obróbką bursztynu zajmuje się A. Chętnik w pracy pt. *Bursztyniarstwo na Kurpiach*. Nowogród 1927, S. 8. Bursztyn obrabiano niegdyś na Kurpiach powszechnie prawie do ostatnich czasów, ponieważ należał on do stroju ludowego, a miał także i lecznicze znaczenie. Na wzmiankę zasługuje J. Żółtaszek. *Chałupniczy przemysł tkacki w okręgu łódzkim*. Warszawa 1918, S. 35, odbitka z „Ekonomisty“.

D. Odzież. Pasy skórzane w ziemi lubelskiej omawia St. Dąbrowski w szkicu pt. *Pasy lubelskie*. Lublin. B. r. (1928) S. 10+9 nlb. Na podstawie tego studjum ustala się zasięg skórzanych pasów małopolskich przedewszystkiem na obszarze południowo-wschodnich powiatów Lubelskiego, przy czem pasy te w różnych kierunkach rozprzestrzeniają się właściwie już na obszary, na których występują pasy tkane miękkie z lnu lub wełny. St. Tomasz opisuje *Dawne ubiory na ziemi pałuckiej*. (Orli Lot 1928, s. 151—4).

E. Budownictwo. J. Sochaniewiczówna na podstawie materiałów głównego Urzędu statystycznego opracowała studjum pt. *Materiał budowlany wsi polskiej* (Czasopismo geograficzne 1928, s. 86—96). Bardzo ciekawe są dodane mapy, które dokładnie ilustrują następujące zjawiska w dziedzinie budownictwa wiejskiego w Polsce: 1) budynki murowane w gminach wiejskich; 2) budynki drewniane; 3) budynki gliniane; 4) budynki o pokryciu słomianem w gminach wiejskich; 5) budynki o pokryciu drewnianem; 6) budynki o pokryciu ogniotrwałem.

A. Bachmann przeprowadza szereg rozważań nad dachem słowiańskim w referacie *Dach w słowiańskim budownictwie ludowym* (Sprawozdania Towarzystwa Naukowego we Lwowie 1928, s. 16—19).

S. Udziela ogłosił kwestjonariusz na temat oświetlania mieszkań w „Orlim Locie“ IX (1928) s. 74—78; zwrócił uwagę

na świecenie łączywem, kaganki, lampki i świece. Zamki drewniane ze Śląska Cieszyńskiego i pow. święciańskiego podaje „Orli Lot“ IX, s. 60—61, 85—6.

F. Sprzęty domowe. Dla etnografii polskiej mają pewne znaczenie prace M. Padechowicza *Stół w dawnych i dzisiejszych czasach* (Rzeczy piękne 1928, s. 39—41), oraz *Od dawnej skrzyni do nowoczesnej szafy*. (Rzeczy piękne 1928, s. 81—83).

A. Fischer omówił drewniane czerpaki pasterskie p. t. *Czerpaki* (Wierchy V, s. 63—68) i wyróżnił następujące typy: 1) płytkie łyżkowate czerpaki właściwe dla obszaru wschodniej Europy; 2) owalne prawie półkuliste czerpaki południowo-słowiańskie, mające swe analogje w południowej Francji i na Kaukazie; 3) łódkowate czerpaki skandynawskie, rosyjskie i fińskie; 4) podhalańskie czerpaki o kształcie lejkowatym; 5) walcowate czerpaki słowackie; 6) huculskie czerpaki, będące mieszaniną form wschodnio-słowiańskich i rumuńskich.

G. Środki komunikacyjne. A. Fischer w notatce p. t. *Gnatki* (Prace polonistyczne ofiarowane Prof. Janowi Łosiowi. Warszawa 1927, s. 114—118) przypuszcza, że nazwa „gnatki“ na określenie sanek góralskich świadczy o używaniu do nich niegdyś materiału kostnego, podobnie jak to do dziś widzimy na Bałkanie.

VII. Kultura społeczna.

A) Obrzędy narodzinowe. Komisja etnograficzna P. Akad. Umiej. wydała z teki pośmiertnej R. Lilientalowej pracę p. t. *Dziecko żydowskie*. Kraków 1927, S. 97+3 tabl. (Prace kom. etnogr. Nr. 3). W książce tej omówiono ludowe poglądy na bezpłodność i ciążę, wiarę w złe duchy, czyhające na matkę i noworodka, nadawanie imion, lecznictwo dziecinne, kołysanki, ucztę chumaszową, życie chederowe, a wreszcie gry i zabawy. Pracę oceniła krytycznie G. Fränklowa (Lud XXVI, s. 106—109).

B) Obrzędy weselne. J. Adamus w formie recenzji o pracy Wł. Abraham a pt. *Zawarcie małżeństwa* napisał rozprawkę p. t. *Uwagi o pierwotnem małżeństwie polkiem i słowiańskiem*, Lwów 1927, S. 27, w której usiłuje dać nowe objaśnienia słowiańskiej poligamji, małżeństwa przez kupno lub przez porwanie.

H. Biegelisen zestawia różne zwyczaje weselne w pracy p. t. *Wesele*, Lwów 1928, S. III+511. Z 26 ilustracjami i 56 nutami w tekście. Praca składa się z dwu części. Pierwsza omawia cały rytuał weselny, a więc: kojarzenie małżeństw, dziewosłębny, zrękowiny, drużynę weselną, wspomnienie panny młodej i obdarzanie godowników, wieńczyny, błogosławieństwo rodziców, ślub, ucztę weselną, rozpleciny, oczepiny, przenosiny, pokładziny i przebabiny. W drugiej części rozważa autor wróżby małżeńskie, czary miłosne i małżeńskie, ślady zwyczaju porywania dziewcząt, przeżytki małżeństwa przez kupno, kult ogniska domowego, przeżytki kultu ognia i wody, pieśni weselne, pogrzeb niepoślubionych weselem i wesele wdów. Książka opiera się na olbrzymim materiale nie tylko z zakresu ludów europejskich, ale i plemion pierwotnych.

Polskie zwyczaje weselne ze wsi Handzlówka w pow. łańcuckim opisuje St. Inglot p. t. *Weselne obrzędy ludowe w pow. łańcuckim w drugiej połowie XIX wieku*, Lwów 1927 (Rocznik Zakładu N. I. Ossolińskich I i odb.). Pełny obraz Kurpiowskiego wesela daje ks. Wł. Skierkowski w pracy p. t. *Puszcza kurpiowska w pieśni*. Płock, Nakładem Tow. Nauk. w Płocku 1928, S. 91. Materiał zebrał ks. Skierkowski w latach 1913–1923 na terenie 4 parafii puszczy kurpiowskiej (Myszynca i Czarni pow. ostrołęckiego, Łysego pow. kolneńskiego i Baranowa, pow. przasnyskiego). Ponieważ nzebierało się bardzo wiele materiału, więc praca wychodzi zeszytami. Pierwszy zeszyt zawiera opis zaręczyn i wesela na Puszczy, a więc rajby, przygotowanie do ślubu, rozpleciny, mowę raja, odjazd do kościoła, drogę powrotną, oczepiny i przenosiny. Melodje w tym zbiorze przejrzał krytycznie i do druku pod względem naukowym przygotował Prof. A. Chybiński. Wesele w pow. wilejskim opisuje K. Nowicki p. t. *Obrzęd weselny*, (woj. wileńskie, pow. wilejski) w „Orlim Locie“ IX, s. 128–131.

C) Obrzędy doroczne. E. Frankowski w pracy p. t. *Kalendarz obrzędowy ludu polskiego*, Warszawa 1928, S. 80 z 26 ilustr. zestawia w porządku chronologicznym wszystkie znane przejawy dorocznych obrzędów naszego ludu, przy czem uwzględnia tak zwyczaje powszechne, jak występujące tylko na pewnych obszarach. Opisy objaśniają umiejętnie dobrane ilustracje. Charakter popularny ma książka M. Dynowskiej pt. *Polska w zwyczaju i obyczaju*. Warszawa 1928, S.

437. Różne zwyczaje doroczne z parafji nowogrodzkiej nad Narwią opisuje A. Chętnik pt. *Kościół i parafja w Nowogrodzie, 1927*, S. 55 (Biblioteka pogranicza Prus wschodnich T. 4).

Wielkanocny zwyczaj chodzenia z żywym kurkiem opisuje T. Seweryn pt. *Z żywym kurkiem po dyngusie*. Kraków 1928, S. 53+VIII tabl. Na podstawie licznych materiałów stwierdza autor, że zasiąg obszaru, na którym zachował się zwyczaj chodzenia z żywym kogutem po dyngusie, obejmuje południową stronę pow. brzezińskiego, południowo-zachodnią stronę pow. rawskiego, północno-wschodnią stronę pow. piotrkowskiego i północno-zach. pow. opoczyńskiego. Na innych sąsiednich obszarach chodzą z wózkim bez żywego koguta, lecz z lalkami lub ewentualnie ze sztucznym kogutkiem z drzewa; niekiedy zaś chodzą z żywym kogutem noszonym pod pachą. Kwestjonariusz wielkanocny podaje „Orli Lot“ T. IX, S. 46—47.

D) Prawo ludowe. Wiele szczegółów z zakresu ludowych form prawno-społecznych podaje A. Świętochowski w swem dwutomowem dziele p. t. *Historja chłopów polskich* Lwów—Poznań, 1925—1928 T. I, S. XV+523, T. II, S. X+509. Bardzo cenną również dla etnografa jest praca O. Balzera p. t. *Narżaz w systemie danin książęcych pierwotnej Polski*. Lwów 1928, S. 661. Autor wyjaśnił *na rżaz* nie jak dotąd od bydła przeznaczonego *na rżez*, ale od *narżez* t. j. od karbów służących do kontroli i obliczania pewnej wykonanej pracy. Wyraźnie poświadcza to mazowiecki dokument z r. 1295 przez określenie: „pro incisione quoque, quod *narżaz* dicitur...“ W ten sposób zostały udowodnione dawne przypuszczenia Ciszewskiego, Kadleca i Mażuranića. Forma tej daniny musi być uznana, jako ogólno-słowiańska, przyczem danina bydłca jest wcześniejsza od zbożowej; daninę bydłcą składano przedewszystkiem w świniach, a daninę zbożową w owsie, aż wreszcie została uchylona w r. 1374. W dziele O. Balzera znajdujemy nadto wiele innych ciekawych szczegółów, dotyczących staropolskiej hodowli zwierząt i uprawy roli, oraz prawa słowiańskiego.

Momenty etnologiczne uwzględnia także praca K. Tymienieckiego, *Spoteczeństwo Słowian lechickich* Lwów 1928, S. XI+260. Szczególnie w związku z religją rodową, kultem

przodków i ogniska wprowadził autor do swych rozważań prace etnograficzne.

Wreszcie zasługuje na podkreślenie publikacja p. t. *Zwyczaj spadkowe włościan w Polsce*. I. Warszawa 1928 S. XX+157+1 mapa. Wydana pierwsza część zawiera zwyczaje spadkowe włościan w województwach południowych. Opracowali: K. Kowalski „Prawne zwyczaje w zakresie wyposażenia dzieci i dziedziczenia oraz sprawa podzielnosci małych gospodarstw wiejskich w byłym zaborze austriackim“; S. M. i K. Grzybowski „Włościańskie zwyczaje spadkowe w obrębie krakowskiego sądu apelacyjnego“; R. Karpińiec „Włościańskie zwyczaje spadkowe na Śląsku cieszyńskim“. Przedmowę do tego wydawnictwa napisał Fr. Bujak.

VIII. Kultura duchowa.

A) Wierzenia i przesady. Bardzo wiele materiału daje praca H. Biegeleisena pt. *U kolebki — przed ołtarzem — nad mogiłą*. Lwów 1929, S. III+572. W pierwszej części omawia autor animistyczny pogląd na świat, przełomowe chwile w życiu ludu polskiego, cień, włosy, stopę ludzką, odpędzanie złych duchów, przeżytki ofiar, kult stołu i progów, znaczenie chleba i soli, organizację rodową, zwyczaje obdarzania. Druga część pracy zawiera analizę takich zagadnień, jak czary i czarownice, wróżby, dnie feralne, marzenia senne, kult ognia i wody, kult fauny i flory, kult słońca i księżycy, a wreszcie przeżytki demonizmu t. j. wiarę w duchy ogniska domowego, topielców, duchy leśne, ziemne i błędne ogniki, w pląnety, latawców i wichry.

H. Matakiewiczówna w szkicu pt. *De terra matre a Graecis culta* (Eos XXXI, s. 337—64) zbija zapatrywania A. Dietericha i dowodzi, że w Grecji nie było kultu ziemi, a tem mniej Matki-Ziemi.

Cały szereg studjów z historii czarów w Polsce ogłasza w dalszym ciągu K. Koranyi. W rozprawce p. t. *Czary i gusła przed sądami kościelnymi w Polsce w XV i w pierwszej połowie XVI wieku* (Lud XXVI i odb.) zwraca dr. K. uwagę, że w Polsce do końca wieku XV zupełnie nie było procesów czarownic, a nawet i w XVII wieku są one stosunkowo rzadkie; czary karze się zwykle łagodnie, a kara śmierci jest czemś wyjątkowem. W studjum p. t. *Ze studjów nad wierzeniami*

w historii prawa karnego I. *Beczka czarownic* (Pamiętnik historyczno-prawny. T. V, zes. 2) Lwów 1928, S. 42+1 nlb. prostuje autor dotychczasowe mylne zapatrywania, jakoby obwiniętych o czary wsadzano do beczki w celu torturowania. Powodem tego dziwnego procederu było raczej odgradzanie czarownic od wpływu djabelskiego, a nadto zamknięcie w beczce miało na celu uniemożliwić uwięzionym zetknięcie się z ziemią, która posiada moc czarowną i może utrudnić wydanie i wykonanie wyroku. Prócz tego rozprawka zawiera materiał do roli djabła w procesie o czary, oraz do siły czarownej ziemi w obrzędach ludowych i zwyczajach prawnych. W szkicu p. t. *Łysa Góra* (Lud XXVII, s. 57—74) stwierdza autor, że „Łysa góra“, jako miejsce schadzki czarownic z djablami pojawia się w protokołach sądowych dopiero w XVI wieku, przyczem wzmianki te mamy przedewszystkiem w aktach z terytorjów zachodnich, a na wschodzie prawie nie ma mowy o jakichś łysych górach, schadzkach z szatanem, a nawet wogóle niema mowy o djable. Następnie na podstawie źródeł tak drukowanych, jak rękopiśmiennych odtwarza autor jazdę na Łysą górę, oraz ucztowanie, tańce i wesela djabelskie na tych miejscach schadzek.

J. St. Bystroń w rozprawce p. t. *Charakternicy* (Studja staropolskie ku czci A. Brücknera. Kraków 1928, s. 191—197) zwraca uwagę na powszechną wiarę w Polsce w „charakterników“. t. j. ludzi, którzy zapomocą czarów uzyskiwali przewagę w walce. Djablem w polskich wierzeniach zajmuje się A. Fischer p. t. *Djabel w wierzeniach ludu polskiego* (Studja staropolskie ku czci A. Brücknera, Kraków 1928, s. 198—209). J. Kuchta w szkicu p. t. *Nauki tajemne w Polsce w XV i XVI wieku* (Lud XXVII s. 75—107) charakteryzuje uniwersytet krakowski, jako ośrodek rozwoju nauk tajemnych poczem daje krótki zarys astrologji, chiromancji, fizjognomji, alchemji, nekromancji i magji w Polsce, a w zakończeniu zwraca uwagę także na czarnoksiężników i czarownice, działające na dworze królewskim i dworach możnych panów. Najwybitniejszym z tych czarnoksiężników, Mistrzem Twardowskim, zajmuje się J. Kuchta w specjalnym szkicu p. t. *Historyczność postaci Twardowskiego w świetle źródeł* (Lud XXVII, s. 112—124).

Dawną mitologję polską przedstawia A. Brückner p. t. *Pierwotna wiara i kulty* (Polska, jej dzieje i kultura od cza-

sów najdawniejszych aż do chwili obecnej. I. zes. 2—3, Warszawa 1928).

Wierzenia śląskie opisuje A. Baczek p. t. *Wierzenia, zwyczaje i praktyki ludu śląskiego* (Orli Lot IX, s. 56—60).

Wiele dawnych szczegółów wierzeniowych, zawiera J. Łomnickiego *Owady Polski w O. Gabryela Rzączyńskiego Historia naturalis Curiosa Regni Poloniae* (Polskie Pismo entomologiczne VI, s. 48—58).

B) Opowieści ludowe. K. Chodynicki w pracy pt. *Tradycja jako źródło historyczne* (Studja staropolskie ku czci A. Brücknera, s. 173—190) rozpatrzył kilka sposobów powstawania opowieści kronikarskiej, a mianowicie 1) zapożyczenie natury czysto literackiej, 2) tworzenie przez pisarza imion osobowych w celu wyjaśnienia nazwy topograficznej lub rodowej, 3) przenoszenie wypadków lub czynów z jednej postaci na drugą, 4) przrzucanie faktów z jednego okresu do drugiego, 5) tworzenie opowiadań zmyślonych pod wpływem tendencji politycznej, 6) zapożyczanie wątku do opowiadania ze źle zrozumianego zabytku ikonograficznego lub materiału sfragistycznego.

J. Janów w rozprawie p. t. *Źródła niektórych baśni ludowych w Polsce i na Rusi I Gesta Romanorum* (Lud XXVII, s. 1—40) zajmuje się wątkami baśniowymi, które przeniknęły do ludu polskiego i ruskiego za pośrednictwem *Gesta Romanorum*. Tenże autor w notatce p. t. *Kaznodzieja z capią brodą* (Lud XXVII, s. 124—127) omawia genezę anegdoty o babie, którą nie kazanie lecz broda kaznodziei wzruszyła. Opowieść o ojcu, który przez zamknięcie kamieni w szkatułce uzyskał lepsze traktowanie ze strony dzieci analizuje w związku z „Historją prawdziwą w Landzie“. I. Janusz p. t. *Motyw Rejowski w opowiadaniach ludowych*. (Lud XXVII, s. 108—110).

W książce Br. Świdorskiego p. t. *Ilustrowany opis Leszna i ziemi leszczyńskiej*. Leszno 1928, S. 354 znajdujemy ciekawe teksty podań ludowych, wśród których mamy jedno także o skarbach Twardowskiego. W monografii tej mamy również teksty pieśni dożynkowych, weselnych i opisy dawnych strojów. Powiastki istebniańskie podaje F. Sikora p. t. *Szku-baczki* (Orli Lot IX, s. 11—13).

C) Pieśni ludowe. Staropolskie kantyczki i melodje opracował A. Chybiński w artykule p. t. *O staropolskiej ko-*

łędzie (Ziemia 1928, s. 50—53). Huculskie kolędy ogłosił K. Maszkowski p. t. *Kolędniczy na Huculach* (Wierchy V, s. 88—108).

Z poezją ludową pozostają też w pewnym związku różne inskrypcje, które opracował J. St. Bystron p. t. *Napisy*, Warszawa 1927, S. 79. W książeczce tej omówiono napisy nazewnątrz i wewnątrz domów, w karczmach, na drzewach, na mogiłach i figurach, na broni, na łyżkach i książkach, a nadto inskrypcje okolicznościowe i turystyczne, oraz figle ogrodnicze. Materiał ten uzupełnił T. Mikulski w „Ziemi” 1928, s. 290.

D) *Przysłowia*. J. St. Bystron zajmuje się przysłowiami na sąsiadów w artykule p. t. *Regjonalne przysłowia sąsiedzkie* (Ziemia 1928, s. 317, 333). Śląskie przysłowia podaje „Orli Lot” IX, s. 19.

E) *Widowiska ludowe*. Liczne materiały do widowisk ludowych podaje często *Teatr ludowy* 1928 (XX) miesięcznik Warszawskiego Związku Teatrów ludowych i Lwowskiego Związku Teatrów i chórów ludowych.

F) *Sztuka ludowa*. W dziedzinie sztuki ludowej wydano w r. 1928 bardzo wiele wartościowych publikacji. Ogólny zarys polskiej sztuki ludowej dał E. Frankowski p. t. *Sztuka ludu polskiego*. Warszawa 1928. S. 28+32 tabl. W książce tej omówił autor wszystkie przejawy sztuki ludowej w budownictwie, w stroju, w sprzętach domowych, narzędziach gospodarczych i rolniczych, w przedmiotach obrzędowych, w szopce, turoniu, kogutku, w różdżkach weselnych, pisankach, wycinankach, malowankach, obrazach na szkle i drzeworytach. Niektórym z poruszonych zagadnień poświęcił autor specjalne studia, jak: *Wycinanki*, Warszawa 1928, fol. 6 S.+8 tablic barwnych, oraz *Malowanki*, Warszawa 1928, fol. 4 S.+5 tabl. We wstępie do wycinanek omawia autor różne typy wycinanek polskich, z pomiędzy których pewną charakterystyczną odrębnością oznaczają się szczególnie kwiatki i gwiazdy łowickie, wazonki, kogutki i pawie kurpiowskie, „klapoki” gostynińskie, gwiazdy lubelskie i „cacka” sieradzkie. W zeszycie poświęconym malowankom podaje prof. Frankowski malowanki z Woli Żelichowskiej, pow. dąbrowskiego, tworzone na arkuszach białego papieru przez dziewczęta w celu przyozdobienia wnętrza izby mieszkalnej.

Muzeum etnograficzne w Krakowie przystąpiło także do

publikacji z zakresu sztuki ludowej. Pierwszy tom wydawnictwa zawiera T. Seweryna *Krakowskie skrzynie malowane*. Kraków 1928, S. 38+33 ilustr. Autor charakteryzuje dokładnie problemy techniczne i artystyczne skrzyń krakowskich. Zdobnictwo skrzyń krakowskich mimo wielu ich indywidualnych znamion, łączy się zdaniem p. Seweryna ściśle z ogólnopolskim zdobnictwem ludowym; poza tem w skrzyni krakowskiej zaznaczają się bardzo wyraźnie wpływy włoskiego renesansu, jak np. ornament „wolicz oczu“ i trójdziałowość przodu skrzyni.

Tkactwo ludowe ziemi wileńskiej opracowuje H. Schrammówna w pracach p. t. *Samodziały wileńskie* (Rzeczy piękne 1928, nr. 1—3) oraz *O wartości artystycznej samodziałów ludowych w Wileńszczyźnie*. Wilno 1927, S. 10 (Wiedza i życie 1927). Z rozważań tych wynika, że samodziały wileńskie wyróżniają się od innych polskich tkanin zarówno barwą jak ornamentyką.

Bardzo wartościowe dzieło o kilimach napisał St. Szuman p. t. *Dawne kilimy w Polsce i na Ukrainie* Poznań 1929, S. 3+139+67 tablic ilustracyj, w tem 7 kolorowych. Autor zwraca przedewszystkiem uwagę na wzajemne przenikanie się w dziedzinie kilimkarstwa wpływów polskich i ruskich, wschodnich i zachodnich; następnie omawia dokładnie ornament i typy dawnych kilimów, oraz technikę, materiał, koloryt i kompozycję. Analiza kilimów Ukrainy, Podola, Wołynia i Małopolski prowadzi autora do wniosków, że technika kilimarska była znana na Ukrainie i Podolu jeszcze przed napływem Azjatów. Zarówno Ruś kijowska, jak Ruś halicka miały zapewne już swe tkactwo, pozostające pod wpływem bizantyńskim, które wywarło pewien wpływ także na lud i z tego źródła pochodzą niektóre geometryczne motywy ornamentu. Prócz tych bizantyńskich ornamentów mamy tu także wówczas ornament tak zwany techniczny: pasiaki, proste geometryczne figury, zygzaki i t. d.

Tatarzy wnoszą także motywy środkowo-azjatyckie, a może i chińskie. O ile do XVII wieku panuje tu ornament geometryczny, w XVII wieku zaczęły napływać ornamenty roślinne z trzech stron, z Persji szły motywy chińsko-perskie na Ukrainę, z Turcji szły ornamenty tureckie szczególnie na Podole, a wreszcie naturalistyczna sztuka zachodu przez Polskę od Małopolski i Wołynia szła na Wschód i na Podole i na ziemię kijowską i wyciskała swoje piętno na kilimkarstwie ludowym. Szlachta

polska na prawodnieprzańskiej Ukrainie wywarła bardzo silny wpływ na rozwój ornamentu kilimu, zamawiając u ludu pański kilim, okazalszy dla potrzeb dworu. W ten sposób przeszczerpały się kwieciste wzory zachodnie na kilim ukraiński.

E. Wasilkowski ogłosił kwestjonariusz w sprawie rozety w zdobnictwie ludowym (Lud XXVI, s. 81—83), oraz w związku z tem referat p. t. *La rosace dans l'ornementation polonaise* (Congrès international des arts populaires. Prague 1928 Résumés, S. 43—44). Na kongresie sztuki ludowej w Pradze 1928 wygłosili nadto referaty: A. Fischer, *Principes de croyances dans l'ornementation populaire polonaise* (Congrès intern. Résumés s. 23—24), A. Bachmann *L'ornementation des combles et les ornements du toit chez les Slaves* (Résumés, s. 54—5) i A. Cierniak, *Le théâtre populaire ancien et moderne en Pologne* (Résumés, s. 137—8). Krzyże przydrożne w okolicy Łącznej na wschód od Lublina opisuje H. Zwolakiewicz p. t. *Figury przydrożne w okolicach Łącznej* (Ziemia 1928, s. 337—339).

Wreszcie ukazały się różne prace z zakresu podhalańskiej sztuki ludowej. Przedewszystkiem na uwagę zasługuje St. Barabasz *Sztuka ludowa na Podhalu. Część I—II Spisz i Orawa*, Lwów—Warszawa 1928, fol. S. 17+44 tablic. Część spiska zawiera 12 tablic z 84 rysunkami, a orawska posiada 32 tablic z 132 rysunkami. Liczne rysunki pozwalają na dokładne poznanie zdobnictwa spiskiego i orawskiego zarówno w budownictwie jak sprzętarstwie. — Praca Wł. Antoniewicza p. t. *Metalowe spinki góralskie* Kraków 1928 (Prace komisji etnograficznej P. A. U. Nr. 8) S. 82+1 nlb. usiłuje powiązać współczesne przejawy sztuki ludowej na Podhalu z formami wczesno- i przedhistorycznymi. Analiza metalowych spiniek góralskich doprowadziła autora do przypuszczenia, że przetrwały one na terenach zachodniego Spisza, Liptowa, Orawy i Podhala od czasu wędrówek ludów t. zn. od V wieku po dziś. Od tego czasu przeszły spinki te cały szereg przemian tak, że odchyliły się one dość znacznie od swych pierwowzorów, zachowując jednak zasadnicze cechy budowy i ornamentyki, właściwe dla fibul gockich. Zdaniem Prof. A. z hipotezą tą zgadza się fakt przejścia i chwilowego zatrzymania się niektórych szczepów gockich na Podkarpaciu, które naciskane przez Hunów mogły się chronić łatwiej w dostępnych od południa do-

linach górnego Popradu i Wagu, a w górę biegu rzeki Orawy mogły się przesunąć w Beskidy i na dolinę nowotarską stanowiąc ważny trzon ludnościowy, który pochłonęli później naciśkający od północy i południa Słowianie. Wywody swe popiera autor 132 rycinami i 2 mapami w tekście.

Wreszcie z teki pośmiertnej wydano K. Kietlicz-Rayckiego, *Sztuka góralska na Podhalu*. Lublin 1928, S. XXIV+72+15 tablic. Książka zawiera materiały dotyczące górali szczawnickich, a mianowicie charakterystykę strojów góralskich, obrazy na szkle, zdobienie przedmiotów drewnianych słomą i t. d.

Pomorskie Towarzystwo popierania przemysłu ludowego w Toruniu rozpoczęło wydawnictwo p. t. *Pomorska sztuka ludowa*. Pierwszy zeszyt zawiera ceramikę kaszubską w opracowaniu Prof. E. Grosa (Toruń 1928, S. 3+38 tabl. kolor. + 3 fotogr.). IX. Prace Polaków z dziedziny etnografii obcej.

Ks. E. Kosibowicz w pracy p. t. *Problem ludów pigmejskich* Kraków 1927, S. 236 przedstawia problem pigmejski w świetle historii starożytnej, antropologii i prehistorji. Argumenty etnologiczne zostały zaczerpnięte z prac W. Schmidta, przyczem autor zastanowił się nad wzajemnym stosunkiem dwu najstarszych kultur, mianowicie pigmejskiej, oraz tasmańsko-australskiej. Przy porównaniach użyto wskaźników: zniekształceń cielesnych, narzędzi muzycznych, sztuki malarskiej, sprzętów oraz narzędzi codziennego użytku, sposobu niecenienia ognia, organizacji społecznej i pogrzebowych zwyczajów. Na podstawie tych porównań stwierdza autor, że choć w niektórych punktach obydwie kulturalne koła nakrywają się częściowo, to jednak całość kultury pigmejskiej przedstawia się w szacie większej prostoty, oraz pierwotności, aniżeli najstarsza kultura australaska.

Wiele materiału etnograficznego spotyka się także w różnych książkach podręcznych. Na uwagę zasługują J. St. Bystronia *Wspomnienia syryjskie* Bejrut-Palmira-Damaszek. Warszawa 1928, S. 181+2 nlb. z 15 ilustracjami. Autor daje barwny obraz wycieczki po Syrii, odbytej wspólnie z karawaną syryjsko-palestyńskiego zjazdu archeologicznego w r. 1926.

Adam Fischer.

Dziesięciolecie badań nad dziejami miasta Lwowa.

Perjodyczne, od czasu do czasu, obliczanie swego *habet* i *debet* względem życia i wymogów swego stanu, jest obowiązkiem każdej, czujnej moralnie jednostki. A taka sama powinność ciąży na każdym dziale i odłamie nauki, albowiem jak w życiu ludzkim są winy i zasługi, omieszkania, zagalopowania się, tak i w nauce rzuciwszy okiem na okres przebyty i prace dokonane a porównawszy możliwości stanu faktycznego, widzimy braki czy hiperprodukcję, jałowość wysiłków lub cenność i oryginalność zdobyczy osiągniętych. Chrzest krwi walk 1918—19 obmył naleciałości austriackie, zaczęła się nowa era życia Lwowa, jakżeż więc badania jego dziejów pod nowymi auspicjami rozkwitły? ¹⁾

Podwaliny historii zarówno państw, narodów, i instytucyj jak i miast tworzą wydawnictwa źródeł danej dziedziny, zazynam więc od tego działu, niestety bardzo ubogiego w stosunku do jego ważności dla rozwoju całości badań nad dziejami Lwowa. Pozycyij bowiem reprezentacyjnych niewiele. Ścisłe z dziejami miasta związane wydawnictwo IV tomu „Pomników dziejowych m. Lwowa“ ²⁾, początkami swego druku sięga jeszcze 1910 r. i tylko formalnie, z racji roku swego wydania, należy do omawianego dziesięciolecia, jakkolwiek jest wynikiem pracy przedwojennej. Luźniej już z dziejami samego miasta związane, lecz obfitujące w szczegóły życia lwowian z lat 1482—1489 są „Najstarsze księgi konsystorza lwowskiego“, których nara-

¹⁾ Przegląd dawniejszych źródeł i literatury dotyczących m. Lwowa podał J. Skoczek w Kwartalniku hist. t. 39 (1925) str. 336—350.

²⁾ A. Czołowski — Fr. Jaworski, Księga ławnicza miejska 1441—1448. We Lwowie, 1921. Nakł. gminy król. stoł. m. Lwowa, str. XI + 361. 4^o.

zie wyszła część pierwsza ¹⁾, z łatwością w swych szczegółach dostępna, albowiem indeks dodano podwójny wraz z słowniczkiem wyrażeń polskich. Pozatem Dr. Karol Badecki zajął się rekonstrukcją zapisek zaginionej księgi radzieckiej z lat 1402—1459 i księgi rachunkowej z lat 1414—1459 i ksiąg ławniczych z lat 1401—1440, 1449—1470 i 1487—1514 ²⁾ dzięki czemu wzbogacił się nieco zasób faktów do historii średniowiecza lwowskiego. Całości tego działu źródłowego dopełnia „Memorjał pożaru miasta Lwowa“ (3. VI. 1527 r.) wydany w 4-ch setną rocznicę tej strasznej klęski elementarnej miasta ³⁾ oraz drobny przyczynek źródłowy do historii ustroju miasta Lwowa, a mianowicie dokumenty wyjaśniające instytucję 40 - mężów, Quadragintaviratu ⁴⁾, przedstawicielstwa w rządzie miasta szarej masy lwowskiej. Prawie więc żadnego wysiłku nad wydawnictwem źródłowym do historii Lwowa z lat ostatnich, jeśli początki obu pozycji istotnych, t. j. IV. tomu „Pomników“ i I. tomu „Księgi konsystorskiej“ tkwią w czasach przedwojennych. Żadnego współdziałania sił młodszych, chociaż pomoc wydawnicza jest tak nadzwyczajnie dodatnią hartownią młodych sił naukowych i pod wytrawnym kierownictwem, poprzez etapy heurezy, krytyki, poprzez trudności paleograficzne i konieczność przyswojenia zasadniczych podstaw erudycji naukowej, z niejednego debiutanta przymusowego stworzyła doskonałego uczonego, jak to mamy przykład na pomocnikach profesorów Piekosińskiego i Ulanowskiego, dziś będących luminarzami polskiej nauki historycznej.

Powaga przedsięwzięcia wydawniczego wymaga jednakże inicjatywy jakiejś poważnej jednostki kierującej, któraby podała plan ogólny i gwarantowała jednolitość jego wykonania a przedsięwzięcie to żmudne musi mieć również oparcie ma-

¹⁾ Wydał Wilhelm Rolny, Zabytki dziejowe, t. II. Wydawnictwo Tow. Nauk. we Lwowie. We Lwowie, 1927, str. IX + 673, 8°.

²⁾ Zaginione księgi średniowiecznego Lwowa. Kwart. hist. t. 41, str. 519—579 r. 1927.

³⁾ Z wstępem historycznym Aleksandra Czołowskiego, z aktów radzieckich wydał i objaśnił Karol Badecki. Lwów, 1927. Nakł. gminy m. Lwowa, str. 38 + III podobizny. Tego samego epizodu dziejów Lwowa dotyczy broszurka J. B. Chołodeckiego, Lwów, 1927, str. 17.

⁴⁾ Jan Ptaśnik, Dokumenty objaśniające Quadragintavirat w Krakowie i we Lwowie. Kwart. hist. t. 39, str. 315—317, r. 1925.

terjalne, które dla wydawnictw źródłowych do dziejów miasta dać musi tylko miasto. Tu i ówdzie myśl o najpotrzebniejszych wydawnictwach, będących prosto postulatem chwili, została już rzuconą, wysunięto dwa główne żądania: opublikowania katalogu archiwum m. Lwowa i wydania „Statutów, praw i przywileji miasta Lwowa“. I w tych dwu przedsięwzięciach tkwić będzie źródło ożywcze badań nad metropolją prowincji, która właśnie dziś, w dobie usiłowań zatrzymania jej dzisiejszego rozwoju i tendencyjnego przedstawiania jej historii, powinna ciągle i jaskrawo protestować przeciwko zakusom pognębienia gospodarczego ze strony stolicy a przekręcania linii jej historycznego rozwoju ze strony ruskiej, i nie tylko protestować lecz i na podstawie faktów przeszłości dowodzić ważności swej misji kulturalnej dla ogólnych interesów polskości. Przegląd podstaw bytu prawnego i ekonomicznego miasta, jego organizacji i agend, jest też koniecznym warunkiem dla powstania naukowej i wyczerpującej monografii historycznej m. Lwowa. Dziś to dla jednostki zadanie nie do pokonania wobec ogromu surowego materiału archiwalnego, wszelkie zaś próby zbiorowe na jednostkowych badaniach archiwalnych oparte, będą miały zawsze błędy pracy kolektywnej, których i najczujniejsza redakcja nie usunie, a części składowe pozostaną trudne do skontrolowania i niepewne co do wyczerpania całości bogactw archiwalnych. A na tę swą historję siedemsetwieczny Lwów czeka cierpliwie.

O całości jego dziejów nawet w zakresie popularnym wyszło opracowań bardzo niewiele, chronologicznie najbardziej rozpięta P a p é e g o: „Historja miasta Lwowa w zarysie“ ¹⁾ jest pracą dawną, w trzonie swym pierwotnym z r. 1894 nie naruszoną lecz nieco uzupełnioną i rozszerzoną dodatkiem obejmującym czasy ostatnie ²⁾. W celach popularyzatorskich również wydane zostały „Historja Lwowa od założenia do r. 1600“ ³⁾ i „Historja Lwowa od r. 1600—1672“ ⁴⁾ Dyr. A. Czo-

¹⁾ Wyd. II. z 30 ilustracjami, str. 286 + 2 nlb. 8°. Książnica Polska. Lwów-Warszawa, 1924 (redakcja i dobór rycin Dr. K. Tyszkowskiego); Rec. St. Zajączkowski, Kwart. hist. t. 38, str. 498—504.

²⁾ Pióra Dr. Romana Lutmana.

³⁾ Lwów w obrazach. Przeszłość i terażniejszość. Staraniem i nakładem Koła T. S. L. im. A. Asnyka we Lwowie. Lwów, 1925, str. 20, 8°.

⁴⁾ j. w. Lwów, 1927, str. 20, 8°.

łowski ego. Tendencyjnością odznacza się popularna, w 5.000 egzemplarzy wydana książeczka p. t. „Za ukraiński Lwów“¹⁾. Autor Mykoła Hołubeć dając ogólny obraz dziejów wojennych Lwowa informuje swych czytelników m. i., że „Tatary dały poczyn borotbi za ukraiński Lwów, zhomd perejniały na sebe ichniu rolu naszi zahidni susidy Polaky“ (str. 11—12 drukiem rozstrzelonym).

Dział więc syntezy dziejów Lwowa zasadniczo nowego przyrostu ma niewiele. Nie pokuszono się nawet o ujęcie naukowe całości dziejów w pewnej ściśle określonej epoce, nawet średniowiecze Lwowa, jakkolwiek już najwięcej przez istniejące wydawnictwa źródłowe udostępnione naukowemu badaniu, nie znalazło jeszcze swego syntetyka.

Mykoła Hołubeć wydał przewodnik ruski po Lwowie²⁾. Celom też turystycznym służy II wyd. polskiego Przewodnika Orłowicza (1925) i wydawnictwo zbiorowe: „Lwów dawny i dzisiejszy“³⁾.

Szczerze można nazwać dziejów kultury dawnego Lwowa, iż w roku zeszłym Lwów obrano na miejsce I Zjazdu bibliotekarzy i III Zjazdu bibliofilów polskich⁴⁾, które połączono z wystawą starej książki lwowskiej i z uroczystościami 100-letniego jubileuszu Ossolineum. Na wydawnictwa bowiem bibliofilskie, pod naciskiem opinii „ludzi książki“, i z powodu obawy ujemności tejże opinii, rozwarły swój mieszek niejedne, zaskorupałe już w skąpstwie dla celów naukowych, firmy i instytucje. Poza bibliografią druków lwowskich, specjalny katalog informuje o polskich eksponatach wystawy⁵⁾, osobno zarejestrowano lwowskie

¹⁾ Epizody borotby XIII—XVIII w. Lwów, 1927. Biblioteka Nowoho Czasu, nr. 19. str. 80. 8^o.

²⁾ Mykoła Hołubeć, Lwów. Istorija Lwowa wid najdawniejszych czasiw. Istoryczni pamiatnyki starowyni. Lwów, 1925. Nakładom Tow. Czerwona Kałyna. Lwów, 1925, str. VIII + 179.

³⁾ Pod redakcją B. Janusza, Lwów, 1928. Nakł. Małop. Ajencji rekl., str. 190 + 28 + nlb.

⁴⁾ Ciechanowska, Święto książki. Przegląd powszechny nr. 535, r. 1928; E. Chwałewik, Trzeci zjazd bibliofilów polskich we Lwowie. Mysł Narodowa, 1928.

⁵⁾ Bibliografia polskich druków lwowskich XVI—XVIII w., str. VII+1 nlb.+142; Wystawa lwowskiej książki polskiej maj-czerwiec. Katalog wystawy grafiki druk. i oprav art. Lwów, 1928, str. 121 + 35 nlb.

druki ukraińskie ¹⁾ i żydowskie ²⁾). Bibliografja zresztą ujęła już różnorodność wydawnictw, które z okazji tego zjazdu się pojawiły ³⁾, ja zaś napomykam o tych, które przedewszystkiem radują dziejopisów Lwowa. Materiał tylko ze zbiorów lwowskich zużytkowany został w pracy K. Badeckiego: „Znaki wodne w księgach archiwum miasta Lwowa 1382—1600 r.“ ⁴⁾ lecz praca sama jest trwałym nabytkiem filatelistyki polskiej. Na tychże źródłach archiwum miasta Lwowa, przedewszystkiem na inwentarzach mieszczańskich opartą jest kosztem własnym autora wydana praca Józefa Fritza: „Księgi lekarskie w lwowskich zbiorach XVI—XVII w.“ ⁵⁾, przynosi ona cenne dane do historii medycyny w Polsce.

Bezpośrednio zaś dziejów kultury miasta dotyczy praca Anny Jędrzejowskiej o książce lwowskiej ⁶⁾, znana z treści znacznie wcześniej ⁷⁾, która dzięki aktualności swego tematu na zjazd bibliofilski uzyskała wspaniałe wyposażenie zdobnicze i ilustracyjne, do czego dołączono ponadto ogromną staranność typograficzną i stworzono całość pełną zewnętrznego uroku estetycznego; wszystkie te zalety w dzisiejszych stosunkach wydawniczych niewielu dziełom przypadają w udziale.

Niezbyt wydajny co do rezultatów połów wiadomości o pracownikach książki w zbiorach archiwum miejskiego, mimo wielkiej sumienności kwerendy i umiejętności wyzyskania najdrobniejszych szczegółów źródłowych, nie pozwolił autorce skonstruować jednolitego i równomiernego w rozmiarach obrazu drukarstwa, księgarstwa, introligatorstwa, iluminatorstwa, pa-

¹⁾ Świenickij I., Wystawa lwowskich druków ukr. XVI—XVIII w. w Ukr. Nar. Muzeum we Lwowie. Nakł. Komitetu wystawy druków lw., str. 6+2 nlb.

²⁾ Katalog wystawy książki lwowskiej hebrajskiej i zabytków sztuki żydowskiej. Lwów, 1928. Nakł. gminy wyznaniowej żyd., str. 23+1 nlb.

³⁾ W. Wisłocki, Bibliografja bibliografji, bibliotekarstwa i bibliofilstwa. Przegląd biblj. t. II, z. 3., str. 1*—71* dodatek.

⁴⁾ Zakłady graficzne Piller-Neumanna, Lwów, 1928, 4°, str. 21+XX+tablic; rec. Ł. Charewiczowa, Kwar. hist. t. 42 str. 637—8.

⁵⁾ Lwów, 1928, str. 31; rec.: Dr. H. Polaczkówna, Kwart. hist. t. 43, str. 90—91.

⁶⁾ Książka polska we Lwowie w XVI w. Druk bibliofilski Książnica-Atlas. Lwów, 1928. Wydanie popularne: Biblioteka lwowska, t. XXVII. Nakł. Tow. miłośn. przeszłości. Lwów, str. VIII+98.

⁷⁾ Spr. Tow. Nauk. we Lwowie r. 1924, str. 67.

piernictwa ¹⁾ i kartownictwa lwowskiego. Wszystkie zaś te działy pracy składające się na powstanie książki, usiłowała autorka objąć jako całość wysiłków we Lwowie dokonanych dla stworzenia polskiej książki XVI w. *Gros* wiadomości zebranych przypada jednak na drugą połowę i koniec XVI w., kiedy to przez Lwów przesunęły się kolejno postacie drukarzy, nakładców i wydawców: Fedorowicza, Szarfenberga, Szczerbica, Garwoczyka, Bernata, i Pawła Żelazo, a z oficyn tutejszych wychodziły takie okazy typograficzne jak „Ius municipale“ Szczerbica, „Dryas Zamchana“ Szarfenberga i t. d.

Mimo, że autorka w spisie treści w dziale: drukarstwo, umieszcza i omawia osobę oraz działalność prawnika i syndyka Pawła Szczerbica, występuje jednakże (str. 14—16) jednocześnie przeciwko koncepcji Szczerbica — drukarza i uważa, że przypisywane jego drukarni wydania dzieł są drukami szarfenbergowskimi (str. 18). Przeciwko twierdzeniu temu wystąpiła krytyka ²⁾. W oparciu na dokumencie Stefana Batorego, wydanym 13. VIII 1578 r. dla Pawła Szczerbica i uwzględnieniu brzmienia napisu znajdującego się na ostatniej karcie „Ius municipale“: *.we Lwowie drukowano u Pawła Szczerbica* wyprowadza recenzent Dr. J. B. Richter przeciwny wywód autorki dowód posiadania własnej drukarni przez syndyka lwowskiego, Pawła Szczerbica.

W polemice z Dr. J. B. Richterem ³⁾ opartej na wydaniu bibliofilskim m. i. usprawiedliwia autorka ewentualny zarzut braku indeksu okolicznościami odeń niezależnymi, które jednakże i w drugiej serji wydanej później w Bibliotece lwowskiej, widocznie również tego dotkliwego, z punktu widzenia użytkowości naukowej, braku usunąć nie dozwoliły. Zwracam też uwagę na niewłaściwość użycia tłumaczenia nazwy *Inducta officii advocatialis* przez akta sądów sołeckich (str. VI) albowiem nomenklatura *advocatus* i *scultetus* co do miejsca i zakresu działania oznacza znaczne różnice prawne. Także na końcu tekstu należałoby może zamieścić kliszę ze słowem „zakończenie“ a nie „dokończenie“, co się by wymogom zamierzonej archaizacji nie sprzeciwiało a szerokim warstwom czy-

¹⁾ Przyczynek do dziejów piarnictwa lwowskiego opublikowała autorka w Kwart. hist. t. 37, str. 129—133.

²⁾ Pamiętnik literacki z. III., str. 509—514. r 1928.

³⁾ Ibidem z. V, str. 686 polemika; str. 691—694 replika.

telników „Biblioteki lwowskiej“ oszczędziłoby szukania spóźnianego końca. Poza temi drobiazgami śliczna książeczka A. Jędrzejowskiej ma dla dziejów kultury lwowskiej zasadnicze znaczenie jako owo *initium difficile*, początek trudny ale przecież dokonany, w którym gładkość słowa, piękno ozdób pokrywa ciężki, nieprzeczuwany nawet przez laików, trud spajania mozolnie odszukanych, suchych faktów, w łatwą do zrozumienia, potoczystą całość.

Zgrabny w formacie i piękny typograficznie jest zbiorek szkiców M. Opałka poświęcony kulturze dawnego Lwowa ¹⁾, którego tytuł został zapożyczony z wiersza Or-Ota: „Stare księgi — stare wina“. Stary kościółek św. Agnieszki należący do Karmelitanek trzewickowych, położony „pod górą Szemberka, zwaną też Wronowską“ przemieniony na jeden z członów gmachu Ossolineum, zawarł w sobie zczasem mnóstwo znalezisk „bukinistów“ XVIII—XIX w. Jego szacowne skarby dzieli autor na pokolenia ksiąg, z których każde nosi cechę swej epoki we wnętrzu swem i oprawie. Każdej z ksiąg duszę stworzył autor, ciało drukarz i introligator. Istnienie zaś ich do dziś zawdzięcza się tak ciekawym dla rysu obyczajowości epoki postaciom antykwarzy-bukinistów, które przeszły do historii książki, działalnością całego życia z nią związane. Zwłaszcza należą tu sylwetki Gecla Salzsteina z Warszawy, Szewła Kinkulkina z Wilna i Dawida Iglą ze Lwowa. Nie posiadał ten ostatni nawet sklepu, prowadził domokrażny i pokątny handel książkami. Lecz zawsze zdołał ów Igel odszukać i oddać „białe kruki“ polskiej i obcej literatury w pieczołowite, mece-nasowskie ręce. I nawet gdy gubernium zakazało mu handlu książkami w r. 1815, wpływowi jego odbiorcy ułatwili mu uzyskanie koncesji na antykwarnię, dzięki czemu ugruntował dynastję lwowskich bukinistów Iglów; najbliższymi następcami jego byli syn Zelman i wnuk Lajb.

Po bukinistach zwraca się autor do księgarstwa z równie pięknie skreślonym wspomnieniem jego zaczątków pod okupacją austriacką. „Imci Pan Karol Bogusław Pfaff“ był pierwszym we Lwowie księgarzem w początkach tej epoki austriackiej u schyłku XVIII w. gdy „śpiewały cicho a lekliwie wąskie uliczki i zakątki Lwowa elegję żalowaną po utraczonej wol-

¹⁾ Stare księgi — stare wina. Nakładem Tow. Miłośników Książki. Kraków, 1928, str. 62, 8°.

ności“. Jako biblijopola akademicki umieścił się Pfaff w lokalu uniwersytetu i z pomocą troskliwie zestawianych katalogów gorliwie informował publiczność lwowską o nowych wydawnictwach, które sam również podejmował a miejsce w biblijografji i biblijofilstwie polskiem zdobył sobie wydaniem kilku rzeczy polskich i sztuki J. N. Kamińskiego „Zabobon czyli Krakowiacy i Górale“ w r. 1821, oraz dzieła I. Chodyńskiego „Historja stołecznego królestw Galicji i Lodomerji miasta Lwowa“ w 1829 r. „Kalendarze podług lwowskiego horyzontu wyrachowane były najbardziej uprzywilejowanym artykułem księgarskim w neo-galicyjskiem społeczeństwie, które ssały „czarne a łakome orły dwugłowe“.

Chociaż piękna tkanka słów, fantazyjność tła i porównań zbyt zacierają miejscami surowe kontury prawdy historycznej, której odszukania nic w książeczce nie ułatwia, piękno formy tych trzech szkiców, z których pierwszy nad następnymi dwoma dominuje siłą sentymentu dla starej książki, zniwoli dla nich sympatję nawet i najzaciętszych zwolenników „najściślejszej surowości przedstawienia historycznego, popartej aparatem naukowym“.

Niemniej wytwornie napisana lecz bardziej zwarta i treściwa jest inna książka tegoż autora ¹⁾, która także o księgarzach, „książnikach“ opowiada. O tych co tu, we Lwowie, na przestrzeni wieków stale działali a także o księgarzach uprzywilejowanych i pokątnych i tych co tylko przejazdem a zwłaszcza na doroczny jarmark św. Agnieszki tu się zjawiali za czasów przynależności Lwowa do dawnej Rzeczypospolitej. Po roku zaś 1772, zwłaszcza w porze kontraktów ożywał się, straganyowy jednak ciągle jeszcze handel księgarski. Z ramienia rządu austriackiego starano się zczasem unormować handel księgarski, lecz ponad wszystko wysunęła się sprawa cenzury i konfiskaty książek zakazanych. Od r. 1806 można było założyć księgarnię, antykwarnię czy drukarnię tylko za pozwoleniem rządowem, po wykazaniu się odpowiednim kapitałem. Obok znanej nam w pracy poprzedniej postaci księgarza Pfaffa, w wiadomościach o którym autor się tu powtarza, poznajemy księgarnię drukarzy Pillerów, gdzie wyszły „Pieśni ludu galicyjskiego“ Wacława z Oleska, a której właściciele sprowadzeni do Lwowa dla szerzenia niemczyzny, w generacji

¹⁾ Mieczysław Opałek, Biblijopole lwowsy. Lwów, 1928. Nakładem Koła Lwowskiego Związku Księgarzy Polskich, str. 79, 80.

wnuków już tak byli spolonizowani, iż po r. 1831 skazywani zostawali przez sądy austriackie za niepoprawność szerzenia polskiej myśli rewolucyjnej. Trzecią z kolei księgarnię we Lwowie po zaborze Galicji otworzył Karol Wild i on to był wydawcą pierwszego we Lwowie miesięcznika polskiego „Pamiętnik lwowski“ (1816 — 1820), którego kontynuacją była „Pszczola polska“. Ten księgarz zorganizował pierwszą publiczną wypożyczalnię książek we Lwowie, syn zaś jego młodszysy, Karol i żona tegoż Leonja stworzyli salon literacki, będący ogniskiem propagandy idei walki o niepodległość w okresie powstania listopadowego.

Wyłącznie książki polskie i religijne posiadała na składzie firma Bartłomieja Jabłońskiego, której właściciel corocznie kraj cały z towarem swym objeżdżał i „czem J. N. Kamiński dla polskiej sceny, tem Jabłoński był dla piśmienictwa“. Syn jego Kajetan odziedziczył pasję księgarską po ojcu ¹⁾, wydał on dzieła Niemcewicza, Żegoty Paulego, Zubrzyckiego, Kraszewskiego, Dzierzkowskiego i.

Filje w Stanisławowie i w Tarnowie posiadała lwowska księgarnia Jana Milikowskiego, z której rozchodziły się w latach po 1831 r. natchnione pieśni Mickiewicza i ścigane gorliwie przez policję lwowską „Księgi narodu i pielgrzymstwa“. Milikowski był pod ciągłym nadzorem policyjnym, jego osoba stanowiła wielokroć przedmiot poufnych raportów z powodu wydawnictwa i kolportażu podburzających druków. Istniały jeszcze we Lwowie księgarnie E. Winiarza i Kallenbacha. I właśnie dzięki działalności owych cicho odchodzących w cień przeszłości biblijopoli lwowskich, Lwów obudził się umysłowo i pod względem handlu polskimi książkami poważne zdobył miejsce.

Treść tych książeczek umyślnie obszerniej przytoczoną została, bo się tych czasów zrzadka jeszcze ima pióro historyka, a przecież te fakta różnorodne dowodzą niezbitie nieprzerwanej ciągłości polskiej kultury, austriackiego przynależnością państwową, Lwowa. W czasach największej nawet

¹⁾ Postać ta była przedmiotem szkicu Fr. Jaworskiego p. t. Księgarz w czamarze w zbiorku „Lwów stary i wczorajszy“. Szkic ten przedrukowano z racji zjazdu biblijofilskiego nakładem księgarni Gubrynowicza i syna wraz z dwoma innymi szkicami tegoż autora a to: „Ociemniały chwalca“ i „Latający drukarz i pierwsza polska książka we Lwowie“ pod tytułem ogólnym: „Autor, drukarz i nakładca“. Lwów, 1928, str. 20.

depresji, polska myśl we Lwowie nie zanikała, już zdaje się tlejąca tylko, zawsze znajdowała moc rozgorzenia, promieniania i asymilacji.

„Sto trzydzieści lat wśród książek“ strawili lwowscy antykwarze Iglowie ¹⁾ i całkiem słusznie, jako wierna swemu fachowi dynastja, zasłużyli na utrwalenie swej działalności w tej miłej książeczce.

Poświęcony badaniom historii kultury i sztuki ukraińskiej „Zbirnyk lwiwśkoji Stauropigiji“ ²⁾ zapoczątkowany w 1921 r. zawiera źródłowe prace historyków ukraińskich odnoszące się w przeważnej swej mierze do stosunków lwowskich. Wydawnictwo to wytyczyło sobie poważne cele naukowe, popularyzacji zaś badań historycznych z tego samego zakresu służy miesięcznik „Stara Ukraina“ ³⁾, w którym również spotykamy artykuły ciekawe i nierzadko z zacięciem naukowym pisane. W owym „Zbirnyku“ do działu historii książki lwowskiej należy praca dyrektora ukraińskiego muzeum narodowego we Lwowie, autora większej monografji o początkach drukarstwa na ziemiach Ukrainy, Ilarjona Świencickiego o drukarni stauropigijskiej ⁴⁾ i Iwana Krypjakewycza o stauropigijskiej litografji ⁵⁾ a tu należy też drobiazg Bohdana Janusza, „Kłopoty pierwszego nakładcy lwowskiego“ ⁶⁾.

Poza pracami poświęconemi dziejom Zakładu Nar. im. Ossolińskich, jego bibliotece i zbiorom ⁷⁾ pojawił się zarys ogólny dziejów powstania i rozwoju bibliotek lwowskich, pojęty jako praca zbiorowa ⁸⁾. J. Skruteń opisuje bibliotekę ba-

¹⁾ Mieczysław Opalek, Sto trzydzieści lat wśród książek. Lwowscy antykwarze Iglowie 1795—1928. Nakł. Tow. Mił. książki we Lwowie, 1928, str. 32, 8°.

²⁾ Mynule i suczasne. Studji, zamitky, materjały. T. I. pid redakcejju Dra Kyryła Studynśkocho. Zachodom Stauropigijskocho Instytutu. Lwiw, 1921, str. 369. 8°.

³⁾ Wychodzi od stycznia 1924 r. pod redakcją Iwana Krewecćkocho, wydaje Naukowe Towarzystwo im. Szewczenki.

⁴⁾ Świencickyj Ilarjon, Deszczo pro peczatniu Uspenskocho Bractwa u Lwowi ta jeji wydannia. Zbir. Lwiw. Stawrop. I., str. 325—339.

⁵⁾ Stawropigijska litografja w h. 1846—1856. Ibidem, str. 143—159.

⁶⁾ Exlibris, nr. 2.

⁷⁾ Patrz Wisłocki, o. c.

⁸⁾ Publiczne biblioteki lwowskie. Zarys dziejów pod redakcją Ludwika Bernackiego. Lwów, Ossolineum, str. 67 + XXXI tabl.

zyljańską¹⁾ a Jar. Hordynśkyj jej rękopisy²⁾. Wydano również biuletyn o zbiorze rękopisów Wiktora Gomulickiego, przechowanym w Ossolineum³⁾ i o inkunabułach biblioteki Baworowskich⁴⁾. Przedstawiono też genezę i zawartość archiwum kapituły łacińskiej we Lwowie⁵⁾.

Do dziejów prasy lwowskiej przyczynę dorzuciła tylko nauka ukraińska a stanowi go praca Iwana Bryka⁶⁾, mająca rozświetlić dzieje kulturalnej działalności lwowskiej Stauropigji w poł. XIX w. Początek prasy ruskiej datuje się od r. 1848, a pierwszą próbą dziennikarską była: „Zorja hałycka“. Lecz pierwsze zabiegi o stworzenie prasy ukraińskiej miały miejsce już lat parę wcześniej we Wiedniu, z podniety rządu austriackiego, który chciał by wydawano łacińskimi czcionkami „Tygodnik wiedeński“ jako przeciwwagę organu partji moskalofilskiej w Galicji p. t. „Tygodnik petersburski“. Lecz ta i inne próby nie doszły do skutku. Dopiero, gdy sprawę utworzenia czasopisma ruskiego poparł swym moralnym autorytetem Instytut Stauropigijski, który zaniechawszy pierwotnego planu wydawnictwa czasopisma literackiego pod redakcją Djonizego Zubrzyckiego, pod wpływem rewolucji marcowej zdecydował się na wydawnictwo czasopisma politycznego, wówczas wyszła „Zorja hałycka“ pod redakcją Antoniego Pawenckiego. Autor w dziejach istnienia tego perjodyku rozróżnia poszczególne okresy, jak okres służenia ruskiej sprawie narodowej w Galicji, okres upadku i sprzeniewierzenia się celom ideowym, gdy „Zorję„ z czasopisma politycznego przemieniono w tygodnik literacko-ekonomiczny, a gdy wreszcie stworzono z niej w 1854 r. czasopismo „narodowe treścią i mową“, ataki rusofilskie na ten kierunek spowodowały oddanie przez Stauropigję wydawnictwa w ręce prywatne, a choć na moment odżyła „Zorja“ w jej

¹⁾ Biblioteka lwowskich Wasyljan. Zap. czynna św. Wasylja Weł. t. I. 1925, wyp. 2—3, str. 161—176.

²⁾ Rukopisy biblioteki św. Onuffrija Cz. S. W. W. u Lwowi. Ibidem, str. 233—272.

³⁾ K. Tyszkowski, Kwart. hist. 1925, t. 39 z. 2, str. 317—321.

⁴⁾ Rudolf Kotuła, Inkunabuły biblioteki fundacji W. Baworowskiego we Lwowie, 1924. R. IV. nr. 3.

⁵⁾ Stanisław Zajączkowski, Arch. Tow. Nauk. we Lwowie Dz. II t. I. z. 7, str. 38.

⁶⁾ Początki ukraińskiej prasy w Hałyczyni i lwowska Stauropigja. Staur. Zbirnyk, t. I., str. 99—142.

nakładzie w r. 1857, w tymże roku wychodzić przestała, bo „wpała żertwoju rusofilskich eksperymentiw“. Nie powodom materialnym przypisuje autor jej upadek, ale zboczeniu od narodowo-politycznych celów, spowodowanemu uległością propagandzie moskalofilskiej.

Lwów przejściowy, Lwów końca XVIII i początków XIX w, rzadka tknie tylko ta i owa broszurka ¹⁾, a przecież właśnie te wieki wołają o opracowanie i bez nowych prac specjalnych obrazujących zwłaszcza stosunki ekonomiczne i społeczne tych czasów absolutnie nie uzyska pełni żadna monografia Lwowa. A i cofnąwszy się wstecz w zakresie tym wprawdzie rozpoczęto podbudowę ²⁾ lecz jeszcze wiele pozostało do zrobienia dla odtworzenia dziejów gospodarczych dawnego Lwowa, które jednak ostatnio zyskiwać nawet zaczynają podstawę historyczno-statystyczną ³⁾. Ścisła łączność rozwoju materialnego i kulturalnego, wpływ czynników gospodarczych na rozwój administracyjny i terytorjalny miasta musi zostać w każdej epoce równomiernie zbadany i w całości dziejów uwypuklony, Lwów bowiem był nie tylko twierdzą kresową ale i ogniskiem pracy twórczej, niez mordowanej, która raz po raz mu się dźwigać ułatwiała i sławę zmyślności rzemieślniczej i obrotowości handlowej mieszkańcom zapewniała.

Spopularyzowano też dzieje targów lwowskich ⁴⁾ i prac kilka poświęcono rzemiosłu i przemysłowi. Oprócz prac polskich K. Badeckiego o ludwisarstwie lwowskim ⁵⁾, Bobera

¹⁾ J. Białynia Chołodycki, Lwów w czasie wojen Napoleona Wielkiego w latach 1809—1814. Lwów, 1927, str. 32, 8^o; Tenże, Lwów w XIX stuleciu. Lwów, 1928, str. 32.

²⁾ Lucja Charewiczowa, Handel Lwowa z Mołdawią i Multanami w wiekach średnich. Kwart. hist. t. XXXVIII (1924), str. 32 i odb.; Handel średniowiecznego Lwowa. Lwów, Ossolineum, 1925, str. 156 + 1 mapa.

³⁾ Stanisła Hoszowski, Ceny we Lwowie w XVI i XVII wieku. Przedmowę napisał prof. Fr. Bujak, Lwów, 1928 (Badania z dziejów społ. i gospod. z. 4), str. VIII + 328, 8^o.

⁴⁾ Stanisław Lewicki, Targi lwowskie od XIV—XIX w. Lwów 1921. Nakł. Księg. Nauk., str. XIII + 72 + 8 nlb. 8^o.

⁵⁾ Cztery prace poświęcił Dyr. Badecki tej gałęzi rzemiosła, a to: Średniowieczne ludwisarstwo lwowskie. Lwów, 1921, str. 59; Ludwisarstwo lwowskie za Zygmunta I. Lwów, 1921, str. 106; Wystawa zdobnictwa ludwisarskiego, Lwów, 1920; Lwowska wieża ratuszowa i jej dzwony. Gaz. lw. 1920, str. 267—270 i odb. Lwów, 1920.

o drukarstwie (1926), M. Kowalczuka o budowniczych ¹⁾, St. Rachwał i K. Wendy o aptekarstwie ²⁾, Charewiczowej o organizacji zawodowej przemysłu i rzemiosła ³⁾, starają się też Ukraińcy o naświetlenie swej roli w „mistectwie“ (słowo o znaczeniu b. rozległym) lwowskim, daje więc Iwan Krypiakewycz przegląd popularny rozwoju ruskiego rzemiosła we Lwowie ⁴⁾ podając, że istniały we Lwowie cechy ruskie, bez nazwy cechów, oparte o 11 bractw cerkiewnych, których to bractw znaczenie identyfikuje z towarzystwami współdzielczymi i oświatowymi dzisiejszej doby.

Praca ścisła, lecz przedewszystkiem na materiale drukowanym oparta, o ukraińskim w tytule, ale właściwie ruskiem, lwowskim z treści malarstwie, jest częściowo polemiką z Łozińskim ⁵⁾, nazwanym przez autora nawskróś tendencyjnym pisarzem (str. 249, 289), polemiką o sąd wyrażony przez niego, że Lwów nie był ośrodkiem dawnego malarstwa cerkiewnego. Na podstawie cytowanych miejsc dwóch przywilejów arc. Solikowskiego z r. 1596 dowodzi autor, że z liczbą malarzy ruskich we Lwowie liczyć się musiał protegowany przez kler cech katolickich malarzy i snuje już dalej idące przypuszczenie, że malarstwo religijne było monopolem malarzy ruskich, przytacza zaś o lichocie lwowskiego malarstwa polskiego sądy zaczerpnięte z szkicu Fr. Jaworskiego: „Mistrze i pacykarze“. Przyznaje jednakże autor, że kamień węgielny badań nad historią sztuki ruskiej położyli polscy uczeni z Marjanem Sokołowskim na czele, który je podjął dla

¹⁾ Cech budowniczy we Lwowie za czasów polskich. Lwów, 1927; tu należy też komunikat prof. Ptaśnika o Piotrze z Lugano, architekcie lwowskim. Prace kom. hist. sztuki, I. str. XXX.

²⁾ St. Rachwał, Kasper Józefowicz, aptekarz lwowski w XVIII w. Czas apt. r. 1920, str. 86. Kaz. Wenda, Aptekarze dawnego Lwowa. Ibidem, str. 23.

³⁾ Lwowskie organizacje zawodowe za czasów Polski przedrozbirowej. Lwów, 1929. Wyd. Ossolineum z zasiłkiem gminy m. Lwowa. Lwów, 1929, str. 194 z 17 ilustracjami.

⁴⁾ Ohlad istorji ukraińskoho remisnyctwa u Lwovi do poczatkiv XVIII w. „Zorja“ jiji mynułe i sučasne. Propamiatna knyha z nahody sorokowych rokowyn istnuwannia towarystwa ukraińskych remisnykiw i promyslowciw „Zorja“ u Lwovi. Lwiw, 1924. Nakładem tegoż towarzystwa, str. 3—12, w 2 kolumnach in 4^o.

⁵⁾ Mykoła Hołubec, Ukrainśke malarstwo XVI—XVII w. pid pokrowom Stawropigiji. Stawrop. Zbirnyk, t. I., str. 247—325.

zaznaczenia linii demarkacyjnej wpływów wschodnich i zachodnich w dziedzinie historii sztuki.

Garść wspomnień o malarzach porozbiorowego Lwowa Tępie, Streicie, Leopolskim, Kielisińskim, Rejchanach, Rodakowskim, Grotterze i Juljuszu Kossaku, rzucił też przed laty Stanisław Wasylewski¹⁾.

Barwniejszą aniżeli malarstwo kartę dziejów posiada architektura lwowska i zajęta też więcej badaczy. Przedewszystkiem poświęcono jej dwie prace ogólnie przeglądowe, a to J. Zubrzyckiego „Zabytki miasta Lwowa“²⁾ i B. Janusza „Zabytki monumentalnej architektury Lwowa“³⁾. Ten ostatni przegląd zabytków podzielony jest wedle epok: książęcej, kazimierzowskiej, gotyckiej, odrodzenia, baroka, rokoka i empiru. Z zabytków poszczególnych najwięcej uwagi ściągnęła katedra ormiańska opracowana z interesu czystego piękna tego zabytku i okolicznościowo, z powodu dokonywanej się jej restauracji.

W pracy swej o katedrze ormiańskiej lwowskiej był ś. p. ks. Żyła⁴⁾ gorącym entuzjastą poglądu, iż jest ona, a zwłaszcza jej część najstarsza, specjalnie armeńskim zabytkiem, na gruncie lwowskim według wzorów katedry w Ani skopjowanym, nie zaś bynajmniej zabytkiem o charakterze mieszanym, wschodnio-zachodnim, jakich jest wiele we Lwowie, czerpiącym swą oryginalność właśnie z zetknięcia się dwóch cywilizacyj, dwóch światów. Wymienianego w literaturze jako budowniczego katedry, Niemca Doringa, uważa autor tylko za pomocnika lub najwyżej odtworzyciela planu ormiańskiego architektki, albowiem projekt katedry pochodzić może tylko od człowieka, który własnymi oczyma oglądał zabytki sztuki armeńskiej a zwłaszcza i przedewszystkiem katedrę w Ani. W pięknie skreślonym ustępie końcowym zwraca autor uwagę czytelnika na harmonję otoczenia katedry z całością jej zarysu, tworzącą specyficzne

¹⁾ O sławnych malarzach lwowskich. Tygodnik ilustrowany r. 1921, str. 631.

²⁾ Lwów, 1928. Nakładem autora. Odbitka z „Czasopisma technicznego“, str. 147 z 77 rysunkami.

³⁾ Z 8 tablicami i 10 ilustracjami w tekście. Nakładem redakcji „Wiadomości konserwatorskich. Lwów, 1928, str. 47, 8^o.

⁴⁾ Katedra ormiańska we Lwowie. Kraków, 1919. Nakładem autora str. 160 + VIII tablic.

piękno tego zakątka, przypominającego zaułki dalekiej Jerozolimy. Ogromnie sumiennie wypracowana całość, jasność wykładu i piękno stylu książki, tworzy z niej niezniszczalny pomnik naukowy przedwcześnie zmarłego profesora sztuki kościelnej uniwersytetu lwowskiego.

Częściowo sprzeczną z koncepcją ogólną rozprawy prof. Żyły jest praca Dr. J. Piotrowskiego¹⁾. Autor ten twierdzi bowiem, że architektura katedry ormiańskiej nie jest bynajmniej powtórzeniem katedry ze stolicy Ani, albowiem za nadto odczuwa się w jej szczegółach wpływy romańsko-gotyckie architektury zachodniej (str. 13). Książka jednak cierpi na brak wszelkich zalet pracy historycznej, jest raczej sprawozdaniem z prac i planów związanych z trwającą od r. 1908 restauracją katedry ormiańskiej a częściowo maskowaną, bo nie skierowaną pod wyraźnym adresem, polemiką. Trzeci z kolei autor B. Janusz²⁾ jest znowu zdania, że wzorów architektury katedry ormiańskiej Lwów nie otrzymał wprost z Ani lecz za pośrednictwem Halicza, albowiem średniowieczne cerkwie Halicza mają wiele wspólnego ze starożytną architekturą Armenji.

Rozwiązaniem kwestji, jaką była katedra lwowska rzymsko-katolicka przed jej odnowieniem za czasów arcybiskupa Sierakowskiego zajął się Stanisław Zajączkowski³⁾. W pracy swej przeprowadza ten autor, na podstawie nowego materiału źródłowego zebranego w Archiwach kapitulnym i miejskim, rewizję zapytrań literatury na jej początki i historję budowy. Architekturą świątyń ruskich zajął się A. Barwiński⁴⁾, M. Ejaszewski⁵⁾, Iwan Krypjakewycz i W. Karpowycz⁶⁾.

Całości zaś opisów tej architektury kościelnej dopełniają

¹⁾ Katedra ormiańska we Lwowie w świetle restauracyj i ostatnich odkryć, z 65 ilustracjami. Nakładem Kurji metropolitalnej obrządku orm.-kat. we Lwowie, 1925, str. 45 + 40 nlb.

²⁾ Zabytki monumentalnej architektury Lwowa, str. 21. O restauracji katedry ormiańskiej. Wiad. konserwatorskie. R. I. nr. 7. Lwów, 1925.

³⁾ Z dziejów katedry lwowskiej. Przegląd teologiczny t. 5 (194), str. 41—45, 281—301.

⁴⁾ Stawropigijska cerkwa Uspenja św. Bohorodyci u Lwowi i zachody koło její odnowy i przykrasy. Zbirnyk Lw. Stawropigiji I., str. 1—54; o dzwoonach tej cerkwi tamże str. 160—184 rozprawka W. Karpowycza.

⁵⁾ Cerkiew św. Piotra i Pawła we Lwowie. Wiad. kons. 1925. I. nr. 4.

⁶⁾ W czasopiśmie „Stara Ukraina“. R. 1924 i 1925.

jeszcze drobiazgi, które tutaj notuję, by nie zostały zapomniane, a to: broszurka o kościele św. Marji Magdaleny ¹⁾, artykuły o kościołach św. Wawrzyńca i św. Zofji ²⁾ i najpoważniejsze z nich studjum Ferd. Bostla o kolumnie bł. Jana z Dukli, stojącej przed kościołem Bernardynów ³⁾.

Architektura świecka prawie że niema opracowań obiektów poszczególnych, ogólnie obejmuje jej kierunki w pierwszej połowie XIX wieku referat Tadeusza Mańkowskiego ⁴⁾, a ż zaledwie gmachy pojedyncze zajęły autorów ⁵⁾.

Brak jest zupełny historycznego przedstawienia terytorjalnego rozwoju miasta Lwowa (poza artykułem I. Drexlera w Gaz. lw. z 1919 r.). Na wystawę poznańską sporządzono plan historycznego Lwowa, należy więc żywić nadzieję, że zostanie on nietylko zabytkiem muzealnym, lecz w reprodukcjach zostanie wszystkim udostępniony wraz z wydaniem materiału źródłowego, na którym budowę modelu oparto. Od czasu do czasu jawią się tylko raczej literackie opisy Lwowa, pełne zresztą pietyzmu i umiłowania jego zakątków ⁶⁾, z których jednak każdy ma swoją historję ⁷⁾.

Dużo też energii lwowskiej szło na stopienie elementów składowych ludności, na walki gospodarczo-konkurencyjne ⁸⁾

¹⁾ Historia kościoła św. Marji Magdaleny we Lwowie z 3 ill. Lwów, str. 29.

²⁾ B. Janusz, Nieznany kościół św. Wawrzyńca przy szpitalu Bonifratrów we Lwowie; St. Rachwał, Kościółek św. Zofji we Lwowie. Lwów 1917, str. 24.

³⁾ Kolumna bł. Jana z Dukli we Lwowie. Księga pam. ku czci O. Balzera, t. I., str. 78—88.

⁴⁾ Początki nowożytnego Lwowa w architekturze. Spr. Tow. Nauk. we Lwowie, r. 1922, str. 81—3.

⁵⁾ Michał Lityński, Gmach Skarbkowski na tle architektury lwowskiej w pierwsz. poł. XIX w. Lwów, 1921; S. W. Jak Wideń oszpecił ratusz m. Lwowa. Kurjer Pozn. nr. 442, r. 1928; A. Czołowski, Łzy króla Jana III. Epizod z przeszłości kamienicy kiolewskiej we Lwowie. Ks. Pam. ku czci O. Balzera, t. I, str. 163—182. Odb. Lwów, 1925, str. 24.

⁶⁾ Mieczysław Treter, Oblicze dostojnego Lwowa. Tygodnik ill. R. 1921, str. 635; Stanisław Rossowski, Lwów. Z 19 ill., str. 47 + 1 ulb. Warszawa, 1925; W. Karpowycz, Staryj Lwiw. Stara Ukraina, t. I. str. 6—8, 111—4.

⁷⁾ Dąbkowski Przemysław, Z nieznanego Lwowa, z. 1. Dolne miasto. Zapeltwie. Wyd. II. Lwów, 1923, str. 22; Majer Bałaban, Die brajte Gass. Chwila. Rocz. 1924.

⁸⁾ Łucja Charewiczowa, Ograniczenia gospodarcze nacyj schizmatycznych i żydów we Lwowie XV i XVI w. Kwart. hist. t. XXXIX (1925), str. 36 i odb.

i religijno-narodowościowe¹⁾. Na ich przebieg ogromny wpływ miał kler wszystkich obrządków i gminy wyznaniowe. Stosunku kościoła rz. kat. do średniowiecznego mieszczaństwa lwowskiego i agend dobroczynności dotyczy praca J. Skoczka²⁾, roli zaś kulturalnej bractwa kościelnego ruskiego, Stauropigiji, we Lwowie nie zaniechała podkreślić żadna z wymienionych prac ruskich. Instytucyj i osób duchownych dotyczą też studia A. Prochaski³⁾ i W. Rolnego⁴⁾.

Po dziewięciu latach martwoży wydawniczej „Biblioteki lwowskiej“ wreszcie w 1928 r. ukazały się dwa jej tomiki a to jako numery XXVI i XXVII ogólnego zbioru⁵⁾. Ten ostatni został już omówiony w ustępie o historii książki lwowskiej, pierwszy zaś obejmuje pracę B. Janusza⁶⁾ kreślącą organizację, zadania i rozwój zakładów zastawniczych zorganizowanych przez bractwa kościelne, istniejące przy katedrze ormiańskiej. Statuta tych bractw, ciekawe ze względu na łączność ich formy i treści ze statutami organizacji zawodowych podaje autor w całym brzmieniu, czerpiąc ich odpisy z oryginałów przechowanych w Ossolineum. Księgi tych bractw dorzucają wiele szczegółów do dziejów Ormian wogóle, bo ofiarodawcami ich i członkami byli nietylko Ormianie lwowscy, ale wogóle polscy a nawet zagraniczni (str. 38).

Filantropijna działalność bractw, polegająca na udzielaniu pożyczek na zastawy, została odtworzona na podstawie 30 przeglądniętych przez autora ksiąg administracyjnych czterech bractw a to najlepiej uposażonego i najżywoźniejszego w swej działalności pożyczkowej bractwa św. Grzegorza (data powstania 1640), bractwa Niep. Poczęcia N. Marji Panny (1654), bractwa N. M. P. Jazłowieckiej (1710) i św. Trójcy (1728). Pożyczek udzielano na 8^o/_o, początkowo tylko na zastaw kruszcu

¹⁾ Józef Skoczek, Kwestja języka kazań lwowskich w wieku XIII—XVI. Przegląd teologiczny. R. VIII, z. 4 (1927), odb. str. 41.

²⁾ Ze studjów nad średniowiecznym Lwowem. Pam. hist. prawny pod red. P. Dąbkowskiego, t. VI. z. 3. Odb. str. 112, 8^o. Lwów, 1928.

³⁾ Walka Szumlańskiego z Winnickim, Przegl. Powsz. 1921, t. 151/1, str. str. 157—167; Uposażenie Benedyktynek lwowskich. Prz. N. L. 1921, str. 167—188.

⁴⁾ Kiedy umarł arcybiskup lwowski Jan Wątróbka? Kwart. hist. t. 40 (1926), str. 408—411.

⁵⁾ Ostatnia tu wydana praca A. Prochaski, Lwów a szlachta ukazała się w. 1919 r. jako nr. XXIV—XXV.

⁶⁾ Mons Pius Ormian lwowskich. Z 8 ill. w tekście, str. 84, 8^o.

szlachetnego i jedynie członkom bractwa. Lecz zczasem, na-przód za pośrednictwem brackich i osób duchownych a wresz-cie wprost, bezpośrednio wniknęli do tej instytucji Żydzi, prze-ciwko lichwiarstwu których być ona miała obroną chrześci-jańskiej ludności. A o ile roją się księgi od nazwisk żydow-skich zastawników, o tyle brak w nich nazwisk polskich, niemieckich i ruskich mieszkańców Lwowa, może dlatego, że korzystali oni z Mons Pius bractw rz. kat. lub cerkiewnych. I właśnie dla zaznaczenia intenzywności agend bractw ormiań-skich przydałoby się jeszcze porównanie, chociażby w zary-sach głównych skreślone, działalności bractw rz.-kat. i cerkiew-nych. Wydane są nawet protokoły i ustawy onufryjskiego brac-twa ¹⁾, bractwa Bożego Ciała przy katedrze rz. kat. ²⁾, a literatury dopełniają prace A. Barwińskiego i Kryłowskiego.

Chociaż, jak wspomniałam, wiek XVIII i XIX ³⁾ wołają po-prostu o opracowania, trudno się historykowi Lwowa ucieszyć nowym, właśnie wydanym nabytkiem, lata 1778—1928 obejmującym ⁴⁾. Jest to nakładem ewangelickiej gminy wyznaniowej wydana księga, poświęcona 150-tej rocznicy istnienia we Lwo-wie tejże gminy, wymowny dowód pietyzmu tejże gminy dla swej przeszłości ale nie jej historia, jakkolwiek autor, pastor Kesselring, nadać chciał jej zakrój historyczny.

Pierwszych wiadomości o Lwowie szuka autor u Długo-sza i Kromera, ignoruje zupełnie opublikowane badania nad pierwotnym Lwowem, ruguje łacinę z lwowskich średniowiecz-nych ksiąg miejskich, choć wydana najstarsza księga miejska z lat 1382—1389 i 2 tomy rachunków, czego innego dowodzą. Na poparcie zdania, że Lwów i w XVII wieku był niemieckim autor podaje, iż znalazł z tego okresu akt sprzedaży pisany po niemiecku! (str. 4.). Lecz zaraz potem jest tak niekonse-kwentny, że na str. 26 mówi o polonizacji lwowskiego mie-szczaństwa niemieckiego w XVI w. Siłąc się na historyczny

¹⁾ Archiw Jugo — Zap. Rossiji XII, str. 72—126.

²⁾ Druk wydany przez Herbesta w r. 1592, a złożony przez Garwolczyka.

³⁾ Zasiąg raczej literacki wykazują obrazki z epoki biedermeierowskiej M. Opałka p. t. „Gdy Alkar kochał Eminę“. Lwów, 1924, str. 207; St. Wasylewskiego, Historje Lwowskie. Lwów-Poznań, 1921, str. 172; E. Kucharzkiego, Lwów fredrowski. Prz. Warsz., 1922.

⁴⁾ Dr. teol. i dr. fil. Rudolf Kesselring, Die evangelische Kirchengemeinde Lemberg von ihren Anfängen bis zur Gegenwart, I. Teil. Lwów, 1929, str. 207, 8°.

rzut oka na dzieje protestantyzmu w Polsce nie cytuje autor żadnej rozprawy zasadniczej lecz marne drobiazgi i takich samych podstaw używa przy konfrontacji zapatrywań literatury polskiej i ruskiej, którą przeprowadza w kwestjach w pracy ostateczno-planowych.

Autor nie zna i nie podkreśla małoważności kwestji protestanckiej w przedrozbiorowym Lwowie, gdy ona bowiem w XVI w. wypłynęła, dawni niemieccy przybysze katolicycy byli zupełnie już spolonizowani. Czyż może dziwić liczebność synagog wobec cyfry mieszkańców żydowskich, a oburzać brak kościołów ewangelickich w tej połaci kraju, jeśli przecież ewangelików w czasie zajęcia Galicji przez Austrię prawie w niej nie było. I czyż możemy się zgodzić na twierdzenie, że z przejściem pod austriackie panowanie rozpoczął się we Lwowie, dzięki opiece rządowej, rozkwit i wzrost materialnej i duchowej kultury, iż zaczęliśmy dopiero wówczas chodzić w blaskach religijnej i obywatelskiej wolności i że dopiero wówczas nowe prądy przeniknęły nasze miasto. Józef II to monarcha dla nas opatrnościowy, Stanisław Poniatowski *Schattenkönig*, a konstytucja 3-go Maja była zgubną dla tolerancji religijnej i trzeba było rozbiórów Polski dla powstania nowych gmin ewangelickich, m. i. i lwowskiej. A przecież ona mimo wszystko, powstała lat cztery przed założeniem takiejże w promieniującym reformami tolerancyjnymi Wiedniu.

Ogromnie dużo zapatrywań czerpie autor z mniej lub więcej tendencyjnych opisów pierwszych urzędników i podróżników austriackich. Listów Krattera nie nazywa jednak paszkwilem a Bredetzky'ego uważa za genialnego twórcę teorii o przyrodzonej powolności Słowianina w dążeniu ku dobru i wzniosłości (str. 18—17). Czyż możemy się wraz z autorem zgodzić na to, iż tylko przypadkiem (str. 24) nasyłano tutaj nie tylko urzędników ale i wojskowych samych inowierców, czyż możemy nazwać wraz z nim generała Benedeka, strasznej dla nas pamięci bohatera bitwy pod Gdowem „dzielnym i zapoznanym“. Powody, dlaczego ten kraj nasz, tak nędzny i marny wedle tych przedstawień, był celem pielgrzymki osadniczej „narodu wybranego“ jak autor Niemców w austriackiej Galicji nazywa, tkwią w jego słowach, iż *mehr der Not gehorchend als dem eignen Triebe* szli tutaj ci przodkowie. I dodać jeszcze trzeba, że emigrowali skutkiem polityki kolonizacyjnej

władzy centralnej, dyktowanej zamiarami eksploatacji „rewindykowanego kraju“. Szczegółów dziejów samej gminy nie tykam i nieprzypuszczam, by były tak niewierne, jak ogólne tło historyczne. Z naciskiem też zaznaczam, że nie nietolerancja i nie szowinizm kazały mi zaznaczyć me przykre wrażenie odniesione po odczytaniu tej pracy, ale raczej zdumienie z powodu tych i innych szczegółów, a przede wszystkim z powodu nieopanowania tematu i dziwnej metody, która pozwala autorowi w pracy naukowej na wycieczkę polemiczną z ustępami „Przewodnika po Lwowie“, na kreślenie okresu rozbiorów na podstawie „Słowianina“, na podawanie oklepanych w literaturze wiadomości jako zaczerpniętych z rękopisów Ossolineum i t. d. Tytuły naukowe autora, forma pracy, użyty aparat, wszystko to uprawnia do stawiania wymogów naukowych, kompletne im uchybienie jest rzucającem się w oczy dla każdego fachowca. Może to ów trzymiesięczny termin pracy zaciążył tak fatalnie na ze wszechmiar godnej intencji uczczenia jubileuszu historją gminy ewangelickiej. Jakkolwiek jest, chybił kosztowny gest gminy, w hołdzie przeszłości złożony.

Przyczynki do historii ustroju miasta dał jedynie prof. Ptaśnik¹⁾. Szkolnictwem i wyższem nauczaniem zajęli się nieco Rusini²⁾, poza tem raczej spotykamy wiadomości epizodyczne³⁾.

Z oświatą Lwowa i lwowian łączą się artykuły prof. Ptaśnika⁴⁾, Łempickiego⁵⁾, Chmiela⁶⁾ i inne⁷⁾. Za-

¹⁾ Wspomniane na początku dokumenty o Quadragintawracie i Walka o demokrację Lwowa od XVI—XVIII w. Kwart. hist. 1925, t. 39, z. 2, str. 228—257.

²⁾ A. Androchowicz, Lwiwskie „Studium Ruthenum“. Zap. Tow. im. Szewczenka, t. 131, str. 123—195, t. 146, str. 33—118; I. Krypjakewycz, Lwiwska bratska szkoła XVI—XVII w. Ukr. Szkoła t. I. (1926), str. 1—10; A. Barwiński, Zasnowanie katedry historii Ukrainy w lwowskiemu uniwersyteti. Zap. Tow. im. Szewczenka, t. 141—3, str. 1—18.

³⁾ Bostel Ferd., Stuletni jubileusz II gimnazjum we Lwowie. Wiad. z dziejów wychowania i szkolnictwa, 1921. 1. str. 8—10; Miecz. Opałek, Lwowska „szkoła normalna“. Ibidem. R. 1922.

⁴⁾ Lwowianie w nacji polskiej w Padwie. Kwart. hist. XXXVII (1923), str. 346—357; Wiadomości o trzech lwowskich padewczykach. Odb. z „Prac polonistycznych“ ofiarowanych prof. Janowi Łosiowi. Warszawa, 1927, str. 12.

⁵⁾ Szymon Szymonowicz jako lekarz, Lwów, 1920; Lwowski poeta — sławnym lekarzem. Kurjer lw. 1920, nr. 269, 270 i odb.

⁶⁾ O imionniku z r. 1582 Jana Alembeka aptekarza. Czas apt. 1920, str. 4.

⁷⁾ St. Wasylewski, Karol Libelt o Poznaniu i Lwowie. Kurjer poz., nr. 534 r.; J. Skoczek, List Wojciecha Nosowskiego, studenta uni-

znaczono też ofiarność Lwowa na cele naukowe ¹⁾, informowano o zbiorach muzealnych ²⁾ i wydano katalog zbiorów Łozińskiego, bardzo dokładny i pięknie illustrowany ³⁾.

Przypominam też dwa zagubione w perjurykach drobiazgi o rytownictwie lwowskim ⁴⁾ i lwowskiej mennicy ⁵⁾ i kalendarzowy artykulik R. F. Kaindla o niemieckim Lwowie ⁶⁾.

Zamilkł narazie interes dla wypadków politycznych miasta w połowie XVII w. ⁷⁾ a tak brzemienny w następstwa początek wieku XVIII, gdy Lwów wyniszczały przechody wojsk, trapiły głód i cholera, poza ustępami historjografji ogólnej, wiadomości kronikarskich, do dziś nie jest on niczem więcej naświetlony jak pięknym lecz drobnym i dawnym już odczytem Aleksandra Hirschberga (r. 1888).

Wrażenie dawnych klęsk politycznych przytłumił bowiem obuch wojny ukraińskiej. Tworzy się więc historja ostatnich przeżyć wojennych Lwowa ⁸⁾ u progu wejścia w nową erę życia w Odrodzonej Ojczyźnie. Bliskość wypadków mać jeszcze obiektywność sądów, sentyment i literackość zaciemniają historyczność wielu, lecz z tych cudownych, krwią i zapałem zapisanych kart, po usunięciu mgły bezpośredniości, najsroźszy i najobiektywniejszy skalpel krytyki historycznej obnażyć może tylko jedno: ogrom czynów, poświęceń i ofiar życia, jakim zaznaczył Lwów przed całym światem swą niezniszczalną polskość.

Przykro mi stwierdzać, że miłośnicy przeszłości Lwowa

wersytetu krakowskiego do lwowskiej Rady miejskiej z r. 1630. *Minerwa Polska*, r. 1927, str. 279—281.

¹⁾ A. Fischer w *Nauce Polskiej*, t. V (1925), str.

²⁾ K. Badecki, *Zbiory Bolesława Orzechowicza we Lwowie*. Lwów. 1922.

³⁾ Z przedmową dyr. A. Czołowskiego, Lwów, 1929, str. VII + 142 + XXIII tablic. Nakładem gminy miasta Lwowa.

⁴⁾ I. Krypjakewycz, *Do istorji lwivśkoji hrawiury w XVII w.* *Biblioteczni Wisty*, nr. 1, str. 80—3 r.

⁵⁾ Świeżawski, *Czy mennica lwowska była czynna w czasie od 1. VII 1662 do 3. IV 1663.* *Zapiski Numizm.* nr. 1 str. 8—9.

⁶⁾ *Das deutsche Lemberg. Landwirtsch. Kalender f. Polen*, 1928. Posen.

⁷⁾ Jedynie nastrój wewnętrzny miasta po wypadkach charakteryzuje praca prof. Płaśnika, *Wilkiez lwowski z r. 1648 o uchodźcach i jego losy.* *Księga Pam. ku czci O. Balzera*, t. II., str. 315—323.

⁸⁾ Prace działu tego jednak tu pomijam.

więcej ją cenią aniżeli samo miasto, Lwów jako byt zbiorowy, osoba prawna, albowiem tak mało udziału samego miasta, czy to w postaci inicjatywy jego władz naczelnych, czy to w postaci subwencji, wykazuje przegląd niniejszy. Wszak za dziesięciolecie, jedna z najzamożniejszych gmin w Polsce, poza chwalebłą uchwałą corocznego udzielania nagrody naukowej, wydała zaledwie jeden tom źródłowy, jeden katalog, dwa tomiki biblioteczki popularnej i wyasygnowała kilka niepokrywających druku prac subwencji. A skądże wobec trudności wydawniczej i ciężkiej walki o byt autorów oczekiwać można ożywienia badań i ich organizacji? To też cała dotychczasowa praca badawcza idzie torem przypadkowości i jest przede wszystkim dziełem jednostek. Miasto ma skarby historyczne w świetnie zorganizowanym, dzięki dzisiejszej dyrekcji, archiwum i muzeach, lecz ich nie popularyzuje, nie udostępnia dla tych, co arkanów kwerendy archiwalnej i paleografii nie znają. Świerdzone i uznane są zasługi pracujących od lat na polu historii Lwowa ludzi, lecz iluż młodych z ich wiedzy, rad i doświadczeń korzysta? Gdzież są te kadry świeże pracowników, do badań zachęcone stypendjami czy też zaopatrzone zasiłkiem na podróż zagraniczną dla obejrzenia, jak się pracuje w archiwach miejskich poza krajowym obrębem, czy lepiej czy gorzej, co trzebaby zmienić, co podeprzeć wedle tych ujranych wzorów. Niema więc myśli zarówno o przeszłości jak i przyszłości.

A przecież wszystko co dziś nas otacza jest wynikiem pracy i zabiegów wczoraj, tak samo jak trudy nasze są zaczątkiem jutra. Jeśli chcemy, by pracę naszą w przyszłości ceniono, odnośmy się z pietyzmem do wysiłków i działań przeszłości. Tylko przez rozumienie i kultywowanie łączności rozwoju epok dawnych i dzisiejszych tak jednostka jak zbiorowość dokumentuje swój zmysł historyczny, manifestuje pojęcie ewolucji, przyczynowości i celowości bytu indywidualnego i społecznego.

Dr. Łucja Charewiczowa.

Lwów, w maju 1929 r.

ZAPISKI INFORMACYJNE I SPRAWOZDAWCZE.

Bickermann E.: Beiträge zur antiken Urkundengeschichte (Archiv f. Papyrusforschung 1928. IX, str. 24—46).

Autor przedstawia sposób powstawania starożytnego (egipskiego) dokumentu, od czasu wniesienia przez stronę prośby (*ἀναφορά, ὑπομνήμα*), sposób jej załatwiania przez urzędy archiwalne (*βιβλιοθήκη ἐγκτήσεων*), znajdujące się przy świątyniach, wygotowanie (*ἀπογραφή* i *οὐχέπεια*) i znaczenia zapisek dorsalnych dla odtworzenia przebiegu powstawania dokumentu starożytnego.

K. M.

Hessel A.: Zur Geschichte der Regesten (Archiv f. Urkundenforschung 1928. X. z. 2, str. 217—25).

W króciutkim szkicu przedstawia autor historję i rozwój techniki regestowania dokumentów, począwszy od r. 1699 (pierwsza wzmianka o gromadzeniu regestów przez Mabillona), poprzez Leibnita (1715, jego plan Bibliotheca diplomatica), naśladowcę jego prof. Budera, Henryka v. Bünau, Georgischa aż do Schultgena (Inventarium diplomaticum 1747) i Böhmera (Regesta Imperii).

K. M.

Laer Gerhard: Das Schreiben Stephans V an Sventopulk von Mähren (Neues Archiv f. ältere deutsche Geschichtsforschung 1927. LVII, str. 159—73).

Omawiany tak szeroko w literaturze (Wattenbach, Hergenröther, Ginzler, Ewald, Goetz, Schubert) list papieża Stefana V do Świętopęłka morawskiego z r. 885 poddaje autor ścisłej analizie, porównując go z jedną stroną z listem papieża Jana VIII z r. 873 dla Metodego oraz z Commonitorium pap. Stefana V dla swego legata, wysłanego do Moraw. Wynikiem tego jest stwierdzenie, że ani w piśmie z r. 873 ani w Commonitorium niema żadnej wzmianki o nominacji Wichinga arcybiskupem pannońskim (o ile naturalnie zachowane ułamki tych pism dają

pełny obraz ich treści). Wniosek stąd, że znany dziś list Stefana do Świętopełka jest późniejszą interpolacją pierwotnego oryginalnego, fałszerstwem, dokonaniem przez Wichinga, który zresztą został później kanclerzem cesarza Arnulfa (893—899). W ten sposób zmodyfikowane zostało ostatecznie zdanie Lapotre'a, uważającego akt ten za grube fałszerstwo z czasów znacznie późniejszych, a zarazem wyjaśniona została zawila historia regestów Jana VIII, które aż do końca XI w. znajdowały się w Rzymie. Gdyby cały list Stefana był fałszyfikatem, którego ofiarą padł sam papież, to nie do wytłumaczenia byłby fakt, dlaczego list tego papieża stoi w sprzeczności z listem Jana VIII.

K. M.

Meinert Hermann: Die Fälschungen Gottfrieds von Vendôme (Archiv f. Urkundenforschung 1928, X. z. 2, str. 232—325).

Autor zajmuje się poruszaną już od XVIII w. (Launoy 1661, Métais 1893—4, Halphen 1901) sprawą autentyczności najstarszych dokumentów (fundacyjnego z r. 1040 i późniejszych bull papieskich) klasztoru benedyktyńskiego La Trinité de Vendôme. W wyniku swych badań na 42 omówionych dokumentów, 16 uznaje za fałszyfikaty, 2 za późniejsze interpolacje, a tylko 20 za autentyki. Choć w wielu wypadkach sąd autora jest nader trafny (przekonywującą np. jest ocena dokumentu fundacyjnego z r. 1041, w którym spotykamy zwrot: *potestatis suae et honoris dignitate careat*, zacerpnięty oczywiście z bull papieskich, gdzie jednak zjawia się dopiero od Grzegorza VII), to jednak autor zbyt mało liczy się z faktem że ma do czynienia wyłącznie z kopjami, gdzie o dodatki kopistów bardzo łatwo. Również skwalifikowanie dokumentu z r. 1050 jako fałszyfikatu, głównie dla tego powodu, że opatrzony jest pieczęcią Gotfryda Plantageneta (z XII w.) wiszącą na sznurku, kiedy osoba ta żyje o wiek cały później, niż to podaje data dokumentu, a i pieczęcie wiszące nie są w XI w. w użyciu (spotykamy wówczas wyłącznie pieczęcie wyciskane na pergaminie), przy znanem w średniowieczu przywieszaniu pieczęci przez późniejszych konfirmantów, nie jest dostatecznie umotywowane. Wkońcu zajmuje się autor czasem i autorem fałszyfikatów, przyjmując za czas ich powstania lata 1093—1132, a za autora opata klasztoru w Vendôme, Gotfryda. K. M.

Martin Franz: Zwei Salzburger Briefsammlungen d. 12 Jhdts. (das sogen. Briefbuch Erzbischof Eberhards I.) (Mittlg. d. Inst. f. Oester. Gesch. 1928, XLII. str. 313—342).

W ciekawem tem i nawet historyka polskiego bliżej obchodzącym studjum, zajmuje się autor dwoma przekazami zbioru listów politycznych z lat 1157—62, przechowanymi w bibliotece

wiedeńskiej rkp. nr. 629 i bibliotece prowincjonalnej hannowerkiej (cod. XI. 671). Pochodzą one pierwszy z połowy XII w., drugi z XVI w. W przeciwieństwie do dotychczasowej literatury (Wattenbach, Schmidt W., Meiller, Gruber i i.), uważającej przekaz XII w. za bruljon lub kopjarz listów politycznych Eberharda I arcybiskupa salzburskiego, przypisuje autor powstanie kodeksu wiedeńskiego (z XII w.) Gotfrydowi, opatowi klaszoru w Admont, do którego to opactwa odnosi się wiele listów, umieszczonych w tym zbiorze. Występowanie tu listów arcybiskupa Eberharda tłumaczy autor, przyznać trzeba że dość sztucznie, zażyłymi stosunkami, jakie łączyły tych dwóch ludzi. Odpowiednia partja kodeksu hannowerskiego jest kopją rkp. wiedeńskiego. Dla nas interesującą jest wiadomość, że rękopis hannowerski zawiera 5 dokumentów Aleksandra księcia mazowieckiego i biskupa trydenckiego. K. M.

Tangl Georgine: Zur Entstehungsgeschichte der Deliberatio Innocenz III. (Arch. f. Urkundenforsch. 1928. X. z. 2, str. 208—16).

Drukowana u Baluze'a (Epist. Innocentii T. I. str. 696 nn.), i Migne'a, (Patrologia CCXVI, str. 1925), bulla papieska, mimo nazwy *deliberatio*, co wskazuje na wydanie jej na konsystorzu, różni się znacznie od innych tego rodzaju pism, (brak imienia badającego rzecz kardynała, narracji, jest natomiast charakterystyczny podział na trzy części: *quid liceat, deceat, expediat*, (w których papież oświadcza się za Ottonem). Zarówno co do takiego układu, jak i motywacji (korzyści na przyszłość) ma *deliberatio* wiele analogij z bullą Innocentego z 15/III 1198 dla bisk. w Troyes (dyspenza od krucjaty), która była pierwszą nieudaną jeszcze próbą podobnego formułowania decyzji papieskich. K. M.

Bock Friedrich: Fälschungen des Freiherrn von Hormayr (1782—1848, Neues Archiv f. ältere deutsche Gechichtsforschung 1927. XLVII, str. 225—43).

Autor omawia szczegółowo i wyczerpująco dwa dokumenty Ludwika Bawarskiego z 17 i 18/VIII 1332 dla klasztoru w Stams w Tyrolu, drukowane przez Hormayera (Taschenbuch z r. 1838 str. 104; Goldene Chronik str. 110), a stąd u Böhmera, dochodząc do wniosku, że są one falsyfikatem pierwszego wydawcy, którego łączyły z klasztorem w Stams długie i serdeczne stosunki. K. M.

Smith David Eugène: Le comput manuel de „magister Amianus“ (Documents scientifiques du XV s. T. IV.) Paris, Droz, 1928, str. 107.

Wydawca, drukujący tekst podręcznika szkolnego mistrza Amjana, który go pisał około r. 1314, według 62 znanych obecnie druków, pochodzących z lat 1488—1540, poprzedza swe wydawnictwo wstępem, traktującym o osobie autora, którego uważa, bezpodstawnie zresztą, za mnicha opactwa w Amiane. Sam komput, spisany w 243 leoninach, podaje mnemotechniczne reguły ułatwiające ustalanie świąt kalendarzowych chrześcijańskich.

K. M.

Schadelbauer Karl: Der Schnurkanal bei Siegelbullen im Röntgenbild (Archiv f. Urkundenforsch. 1928, X. z. 2, str. 226—31).

W przeciwstawieniu do ostatniej w tej dziedzinie pracy Philippiego (Zur Technik der Siegelbulle, Arch. f. Urk. Forsch. V. str. 589—98), który uważał, że sznur od bull papieskich składał się z dwóch części, przeprowadzonych przez dwa kanały wewnątrz pieczęci, zaciśniętej mechanicznie, dowodzi autor na podstawie fotografii röntgenowskich 13 bull z lat 1187—1695, że w tym czasie spotykał on zawsze tylko obraz jednego kanału, a co zatem idzie stawia przypuszczenie, że przy bullach był zawsze tylko jeden sznur. Słuszność jest zdaje się po stronie autora. Dwa sznury Philippiego pochodzą zapewne z przecięcia jednego pierwotnie przy litterae clausae. Szkoła tylko, że autor badań swych nie oparł na tym samym materiale co i Philippi; twierdzenia jego zyskałyby tem większą pewnością.

K. M.

Pilnaček Jozef: Staromoravští rodové, zesz. 1—8., nakładem vlastním 1926—28.

Pierwszy to po Paprockim herbarz morawski; dotychczasowe zeszyty obejmują 802 rodzin, ich herby i bardzo często tablice genealogiczne zwłaszcza z czasów nowożytnych. Z rodów polskich, wymienione są przybyłe z Polski lub Śląska (w wiekach średnich): Gogolińscy (Koleneć z Gogolina), Trach, Tarnowscy (herbu Jelita), Čelo z Cechovic, z Logova, Obešlik z Lipultovic, Čibulka z Lipultovic, Karas z Dulebenky (h. Mieszaniec), Grodzieccy z Brodu (h. Radwan), ze Svrčova (h. Świerzek), Hosek Čepłe z Belku (h. Dryja albo Mutyna), Penkolsky z Běloblot (h. Trąby?), Żopowský ze Żopou (h. Herburt), Sobiekurscy (h. Poraj), Křikotský z Křikosína (h. Jastrzębiec), Šof z Vlčicz Rechenberga (ze Zeletic, z Močidlneho), Vinarská z Křisova (h. Trąby), ze Šambora (Czamborowie h. Rogala), Jirkové (przybyli z Czech do Polski), ze Zeletavy (h. Biberstein), Zborowscy (h. Jastrzębiec), Panvic z Vežneho, Jelitowscy (h. Jelita), Sokołowscy (h. Pomian, Trzaska, Korwin), Strzała, (h. Kotwic), Dębińscy z Dębina (h. Jastrzębiec), Barský z Baště, Niedziałkowscy (h. Radwan), ze Šiborova (h. Ostoja), Głowaccy

z Głowatki (h. Jastrzębiec), Bieberstein (h. Biberstein), Dłuscy z Dłuskiego (h. Nałęcz), Bartodziejscy z Bartodziej (h. Dryja), Jankowscy z Jankowic (h. Jastrzębiec), Ivický z Ivičné z Boboluk, Gajewscy z Gaje (h. Jelita), Garscy z Gars (Karscy z Kars h. Janina), z Krelic (h. Koziół). *K. M.*

Hempel B.: Magyar nemesi családkönyv (Herbarz szlacheckich rodów węgierskich) I. Budapest 1927.

Zawiera 96 genealogij i 48 dobrych rysunków herbów węgierskich, ułożonych nie alfabetycznie. *K. M.*

Szentpétery I.: Közepkori oklevélszövegek (Dokumenty średniowieczne), Budapest 1927, str. 123.

Przykładowy zbiorek dokumentów średniowiecznych, papieskich, frankońskich, francuskich, niemieckich, anglosaskich i polskich publicznych i prywatnych, wydany przez tamtejszego prof. nauk pomoc. dla użytku uniwersyteckiego.

K. M.

Geppert Fr.: Die Burgen und Städte bei Thietmar von Merseburg (Thüringisch-sächsische Zeitschrift 1928. XVI str. 162—244).

Autor zestawia nomenklaturę Dytmara i jego określenia: *locus, curtis, palatium, villa, oppidum* pokrótce, a szerzej rozwodzi się nad znaczeniem terminów *castellum, urbs, civitas*. Przy pomocy szerokiej literatury i ubocznych wiadomości o poszczególnych miejscowościach, udowadnia Geppert, że terminy *villa* lub *oppidum* oznaczają miejscowości nieobwarowane lub tylko obwarowane bardzo słabo. Natomiast termin *castellum* oznacza zawsze gród, a więc miejscowość obwarowaną o znaczeniu strategicznym, a *urbs* lub *civitas* większą miejscowość otoczoną murami. Badania te mają i dla Polski oraz przy badaniach nad terminologją i znaczeniem miast naszych, wymienianych dość często w kronice Dytmara, wielkie znaczenie.

K. M.

Vilikovský J.: Několik poznámek ke Kosmovi (Český časop. histor. 1928. XXXVI, str. 349—56).

W krótkim zestawieniu wykazuje autor, że Kosmasowi znane były i że zaczerpnął parę swych zwrotów i bajek: z Notkera, Boetiusa, Egberta Lustyskiego, bajek Ezopa, dalej satyr Persjusza, Psychomachji Prudentiusa, Metamorfoz Owidjusza, Enejdy Wergilego (tego ostatniego za pośrednictwem Canaparjusza, por. wyd. Bretholza str. 2, 12, 25, 115). Sumienne to zestawienie tekstów ma wielkie znaczenie przy badaniu oto-

czenia i środowiska w jakim kształcił się i obracał pierwszy kronikarz czeski. Danych tych brak było nawet w ostatniem pomnikowem wydaniu Bretholza. K. M.

Bilkins W.: Die Spuren von Wulgata, Brevier u. Missale in der Sprache von Heinrichs Chronicon Livoniae, Riga 1928, str. 95.

Praca dość słaba, gdyż omawia brewjarze i mszały, których znajomość przez najstarszego kronikarza liwońskiego jest sama przez się zrozumiała. Nie jest natomiast w niczem zaznaczone, czy Henryk Łotysz korzystał obok łacińskiej Wulgaty także i z innych układów Pisma św. K. M.

Rundstein Jerzy: Księga wojskowa Krzysztofa Radziwiłła hetmana polnego litewskiego, 1618—1622. Pamiętnik Historyczno-Prawny, Tom VII, zeszyt 4. Lwów, 1929, str. 32.

Rozprawa obejmuje omówienie rękopisu Księgi wojskowej Radziwiłła z czasów wojny szwedzkiej w Inflantach. Autor zwraca uwagę na znaczenie tego rodzaju źródeł dla historii sądownictwa wojskowego dotąd nie zużytkowanych, a dających obraz praktyki życiowej, często odbiegającej od obowiązujących ustaw czy przepisów. W krótkim zarysie znajdujemy tu oprócz opisu samej księgi, informacje o ustroju sądów wojskowych, postępku sądowym, prawie karnem i sądownictwie niespornem, oparte na materiale Księgi. Uzupełnia wykaz źródeł i literatury. K. T.

Konfederacja Barska. Wybór tekstów. Wstępem i objaśnieniami zaopatrzył Władysław Konopczyński. (Biblioteka Narodowa. Serja I. Nr. 102). Kraków. Nakładem Krakowskiej Spółki Wydawniczej. Druk Wł. Anczyca i Ski, 1928, str. III—XLVI i 215.

Takich tomików, jak niniejszy, możnaby z piśmiennych pamiątek po Konfederacji Barskiej zrobić kilka, jeżeli nie kilkanaście. Wydawcy zależało na tem, by w obecnych ciężkich warunkach wydawniczych, kiedy trudno myśleć o publikacji np. całej korespondencji Adama Krasińskiego (jaką przygotowywał przed wielką wojną), albo wszystkich uniwersałów Generalności, albo wszystkich raportów o konfederatach pióra Taulësa, Chateauforta, Duhamela, Dumourieza, Valcroissanta, Vioménila, albo porządnego wyboru publicystyki konfederackiej, udostępnić dla badaczy i dla niefachowców choćby najcenniejsze próbki. Sam on we wstępie stwierdza, że jego wybór jest poniekąd przypadkowy, a niekoniecznie najlepszy: projekt bowiem wydawnictwa powstał już pod koniec poszukiwań, kiedy

zapóźno było kopjować *in extenso* cenne i barwne teksty, uprzednio podczas podróży archiwalnych pośpiesznie streszczone. Do takich dokumentów pierwszorzędnej wagi, tu nie wydrukowanych, należałaby ogromna relacja Taulësa z lipca 1768 roku, różne memorjały i listy Wessla, oraz jego kompanów, spożytkowane przez historyka K. Pułaskiego, potworne postulaty tegoż podskarbiego, odrzucone na wstępie przez Generalność (październ. 1769), memorjały Bęklewskiego i Tilly'ego o początkach Generalności, Dumourieza o stanie tejże w sierpniu 1770 r., kapitalny „List Przyjaciela do Przyjaciela“, t. j. Gomolińskiego do Wessla z pocz. 1771 r. o wewnętrznych stosunkach w Generalności, zeznania odstępcze Bierzyńskiego złożone na rzecz Moskwy w kwietniu r. 1771, długi szereg not i memorjałów Wielhorskiego, plany wznowienia powstania w r. 1774 w oparciu o Austrię i Francję, Zajączka rys życia Kazimierza Pułaskiego, nie mówiąc o przebogatych źródłach rosyjskich, pruskich, duńskich, zwłaszcza do ówczesnych robót warszawskich. Wydawca świadomie pominął też materiały, które ogłaszał poprzednio lub równocześnie gdzieindziej, jak opisy konfederacji krakowskiej, opowiadanie głęboko wtajemniczonego J. A. Pullkamera, podstawowe Sancita Generalności z grudnia 1769, pismo A. Krasiańskiego o reformie ustroju, Kobera opis wypadków zamojskich w maju 1771 r. (drukowany w Głosie Lubelskim). Dalsze badania pozwoliłyby jeszcze ten zbiorek uzupełnić lub ulepszyć — dość wspomnieć o ważnej dla badaczy prawa konfederacyjnego rezolucji Generalności na różne kwestje Wielkopolan, udzielonej w r. 1770 (Protokół Generalności, rp. 94 Bibl. Tow. Przyj. Nauk w Wilnie). Zarazem postęp badań przynosi poprawki: w 102 tomiku Bibl. Narodowej należy sprostować dwa błędy. Po pierwsze, tekst konfederacji pomorskiej, podany na str. 51—5 winien nosić datę 16 sierpnia, a nie 27 lipca 1779, choć jest on prawie identyczny z pierwszym aktem sztumskim, ułożonym przez delegatów całych Prus 27 lipca. Powtórę, fragment doniesienia Vioménila o stosunkach wewnętrznych w Generalności (str. 160) — 2) pochodzi z 31 marca 1772 r. a nie 31 grudnia 1771. Wreszcie „Zdanie sprawiedliwego polityka“ (190) należało właściwie określić jako obronę polityki familji, a o „Liście w Diarjusz u poświęconym królewiczowi Klemensowi zaznaczyć, że pochodzi on najprawdopodobniej od samego króla.

Wł. K.

Stanisław Lubomirski, marszałek wielki koronny. Pamiętniki. Z rękopisu wydał Władysław Konopczyński. Lwów 1925. Staraniem i nakładem rodziny. Str. II—XLV i 222.

Sygnalizujemy w Kwartalniku po niewczasie ukazanie się tej książki, aby bez wdawania się w ocenę pamiętników ks. marszałka, co do której wystarczy odesłać czytelników do

przedmowy, — sprostować niektóre niedokładności w przypisach. Przypis trzeci na str. 40 ma brzmieć: Stanisław Szczeniowski; str. 57, w. 1, czytaj: Stempkowskiego (nie Stępowskiego). Str. 60, w. 2: Gebhard, nie Gerhard. Str. 61. Karol Zakrzewski, marszałek wyszogrodzki w marszu z Przasnysza na Litwę został napadnięty przez Drewicza najpierw pod Tykocinem, potem zniesiony i zabity pod Knyszynem 23 kwietnia 1769 r. Na str. 66 ostatnie noty winny mieć numerację 6 i 7. Str. 68, w. 4: Adam Szaniawski (nie Jakób). Str. 79: manifest baszy seraskiera benderskiego dat. w obozie pod Kauszanami (20 maja), polemizujący z odezwą Golicyna, pełen sympatii dla Polski, nie ma nic wspólnego z manifestem wezyra Mohammed-Emina pod Chan Tepe 21 czerwca t. r. Str. 83, w. 1: skrót R, oznacza tu Regni, a nie rosyjskich. Str. 115: Dzierżanowski skazany został 4 kwietnia za buntownicze praktyki wspólne z Bierzyńskim; wypuścił go z aresztu dopiero później. Str. 118: Rozkaz dotyczący zajęcia Nowotarszczyzny i Sądeczyny wydała Marja Teresa 19 czerwca, nie lipca. Str. 122: mowa tu o ogromnym napół apokryficznym manifeście Generalności, bez podpisu Paca, datowanym z Białej w niektórych kopjach 7 grudnia, a następnie ogłoszonym przez Wielhorskiego pod datą 15 listopada 1769 r. w Manifeście Skonfederowanej Rzeczpltej. Str. 137, w. 2: trudno ręczyć, nie mając przed oczyma tek Lubomirskiego, czy tutaj chodzi o „Myśli patrijotów“, które podaje Schmitt; prawdopodobnie jednak mowa o tem piśmie. Str. 141, n. 2: uniwersał o bezkrólewiu ogłoszono 22, nie 28 października. Str. 144: „Szkaradny“ manifest gravaminum przeciw familji, ułożony w sierpniu 1770 r., ogłoszony naprawdę w końcu października, otrzymał na domiar bałamuctwa fałszywą datę 4 kwietnia. Str. 170, w. 19, należy czytać: „lecz aby nie byli sacrificium“. Str. 171: acsi manifest naprzeciw familji“ — to znów owa elukubracja kolportowana przez Wielhorskiego, a nie manifest gravaminum. Str. 196: Poznań zajęli Prusacy nie na skutek prośby Salderna (przez Gagarina), lecz dopiero później, na natarczywe żądanie Panina. Wł. K.

Osteuropäische Bibliographie für das Jahr 1923. IV Jahrgang. Hrsg. vom Osteuropa-Institut in Breslau, 1928. Priebatsch's Buchhandlung. s. 1156. Cena opr. pł. 92 RM.

Bibliografja za r. 1923 wyszła w rozmiarach większych niż w r. ub. Zawiera zestawienie literatury krajów wschodniej Europy oraz państw zachodniej i południowej Słowiańszczyzny, z wyjątkiem jednak Litwy i Rumunji, które będą uwzględnione w roczniku następnym. Zamieszczono tu również literaturę emigracji rosyjskiej o Z. S. R. R. i o jej własnem życiu, jakoteż dzieła o Europie wschodniej, które wyszły w Niemczech, Austrii,

Francji i Włoszech, a nawet i te, które ukazały się w Anglii i Stanach Zjednoczonych. Zebrane w tem dziele nowości z r. 1923 dotyczą stosunków geograficznych, politycznych, społecznych, gospodarczych, prawnych, religijnych, literackich i historycznych i dlatego bibliografja powyższa odda wielkie usługi pracownikom naukowym, zajmującym się zagadnieniami wschodnio-europejskimi.

T. L.

Kozłowska-Studnicka Janina: Katalog rękopisów polskich (poezyj), wywiezionych niegdyś do Cesarskiej Biblioteki Publicznej w Petersburgu, znajdujących się obecnie w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie. Kraków, 1929. Polska Akademia Umiejętności, str. IV + 132.

Praca p. Kozłowskiej zaczęta była przed wojną, kiedy autorka wraz z dr. Turowskim przygotowywała niniejszy katalog jako kontynuację „Zapisek“ Korzeniowskiego. Druk przerywany wskutek zatraty rękopisu w czasie wojny podjęto na nowo gdy rewindykowanie tych rękopisów, z wyjątkiem siedmiu, nadało nową aktualność Katalogowi.

Opisany wyłącznie dział polski i to poezja, według urzędowego spisu „Polonica Sectio XIV“, w liczbie 194 rękopisów, nie obejmujący całości materiału poezji polskiej, rozrzuconego po innych działach realnych i językowych (zwłaszcza „Różnojęzyczne“). Materiał opisany cenny dla historyka literatury, nieobojętny dla historyka politycznego w dziale wierszy okolicznościowych i satyr politycznych.

K. T.

Galaune: Muzejai kitur ir par mus. (Muzea gdzieindziej, a u nas). Kultura, Kowno, 1929. z. 3. s. 122—127.

W porównaniu z zagranicą dorobek Litwy na polu konserwacji zabytków sztuki i kultury jest bardzo mały. Przyczyna tego smutnego stanu tkwi zdaniem autora w niepomysłnej przeszłości Litwy. Wielkie zasoby zbiorów wywieźli Rosjanie w głąb Rosji: i tak zabrano w r. 1832 zbiory uniwersytetu wileńskiego, których znaczna część przeszła w r. 1835 w posiadanie uniwersytetu w Charkowie, następnie założone w r. 1856 przez Eustachego hr. Tyszkiewicza pierwsze muzeum na Litwie zostało przewiezione do Moskwy na rozkaz generała gubernatora Murawjewa. Drugim muzeum na Litwie było muzeum, które powstało w Kownie w r. 1898. W czasie rewolucji z r. 1905 planowano utworzenie w Wilnie domu ludowego, któryby pomieścił zabytki sztuki litewskiej i m. i. również dzieła malarza litewskiego Čiurlionisa, lecz plany te niedoczekwały się urzeczywistnienia. Po powstaniu niepodległego państwa litewskiego

powstało w Kownie muzeum wojenne i galerja Čiurlionisa, a w miastach powiatowych utworzono muzea miejscowe. Państwo nie zapobiegło ucieczce wielu cennych zbiorów zagranicę, zaniedbało zastrzeżonej w traktacie pokojowym rewindykacji zbiorów zabranych przez Rosję. Frekwencja zwiedzających muzea jest bardzo słaba. Złe uposażenie muzeów litewskich odbija się bardzo ujemnie na akcji wydawniczej i wymiennej, skutkiem czego Zachodnia Europa o sztuce litewskiej wie mniej, niżeli o sztuce jakiegoś nieznanego ludu azjatyckiego. Państwo litewskie musi, zdaniem autora, uważać muzea nie za przedmioty zbytku, ale jako konieczne instytucje kulturalne oraz powinno dbać więcej o ich rozwój. T. L.

Zaborski Bogdan: Mapa typów ukształtowania powierzchni niżu Polski, wschodnich Niemiec i Litwy, Warszawa 1929.

Autor pracy o kształtach osad, niedawno tu omówionej, (rocznik 42 str. 139—140), wydał obecnie mapę, która ma duże znaczenie dla historii gospodarczej oraz historii wojskowej. Autor dzieli kształty powierzchni naszego niżu na 15 typów morfologicznych, opierając klasyfikację na stopniowaniu wysokości względnych i spadków czyli pochyłości terenu tudzież przedstawia wyraźnie rozdzielone ich rozmieszczenie na obszarze mapy. Wyróżnione typy ilustruje 13 dobrze dobranymi wycinkami z map topograficznych skali 1:100.000, a częściowo 1:84.000 zmniejszonymi do skali 1:37.500. Wycinki te zawierają izohipsy co 4,26 m, a prócz tego na niektórych izohipsy co 2,13 m. Tylko odnośnie do pasa nad granicą wschodnią posługuje się wycinkami z mapy rosyjskiej 1:226.000.

Mapa uwidacznia dość znacznie zróżnicowanie fizjografji pozornie jednostajnego naszego niżu i może ułatwić historykowi, umięjącemu się posługiwać mapą, wytłumaczenie niejednego zagadnienia dziejowego. Nie wdajemy się w ocenę mapy jako takiej, podstaw klasyfikacji i typów ukształtowania i jej przeprowadzenia, należy to do geografów. W każdym razie jest to rzetelnej wartości praca naukowa. Tytuł i objaśnienia są obok języka polskiego przetłumaczone na język francuski i niemiecki, czynią więc mapę dostępną dla obcych uczonych.

Mapa sięga na południe po linję Wieluń, Końskie, Chełm, na północ po północną granicę Litwy i Polski, na wschód zaś sięga po dzisiejszą granicę wschodnią Rzeczypospolitej, a na zachód po ujście Noteci do Warty. Szkoda, że mapa nie sięga na południe po podnóża Karpat i Sudetów, a na zachód nie posuwa się przynajmniej po ujście Odry, ponieważ objęcie Śląska i całego Pomorza oraz Małopolski i Wołynia byłoby niewątpliwie pożyteczne dla historyka. Fr. Bujak.

Keyser Erich: Verzeichnis der ost- und westpreussischen Stadtpläne (Einzelschriften der historischen Kommission für ost- und westpreussische Landesforschung 3). Königsberg i. Pr. Kommissionsverlag Gräfe und Unzer 1929, str. XIX+229, 8°.

Dopiero przy końcu XIX wieku zwrócono uwagę na znaczenie planów miast jako źródeł historycznego i wnet potem wysunięto w Niemczech postulat planowego tworzenia zbiorów planów miejskich dla celów badań historycznych. Regularność planu miasta wskazuje na planowość jego założenia, podczas gdy miasta o nieregularnym zarysie placów i ulic powstawały powoli w ciągu dłuższego okresu czasu. Należy więc odróżniać miasta powstałe i założone. Celem nauki niemieckiej jest wykazanie właściwości poszczególnych typów (wydany został w 1913 r. Meyer'a: „Deutscher Städteatlas z 50 planami miejskimi), zależności miast zachodnio - niemieckich od włoskich i rzymskich wzorów a miast wschodnich od niemieckich, by wykazać zasięg wpływów niemieckich w tej dziedzinie. Dla osiągnięcia możliwości wydania atlasu planów miast niemieckich, poszczególne komisje działają na określonych terenach zbierając plany historyczne i dla celów porównawczych nowoczesne. Spis niniejszy (1524 pozycyji) służyć ma za podstawę rewizji badań nad historją osiedlenia „miast zakonu“ — Prus wschodnich i zachodnich. Na końcu wstępu wyjawia autor życzenie, by spis ten przyczynił się do ożywienia poczucia jedności i przynależności do Niemiec miast pruskich, dziś do czterech różnych państw przynależnych „*denn alle diese Städte sind seit dem 13 Jahrhundert der gemeinsamen Grundlage der deutschen Kultur erwachsen*“.

L. Ch.

Peterka Otto: Rechtsgeschichte der böhmischen Länder. T. I. Geschichte des öffentlichen Rechtes und die Rechtsquellen in vorhussitischer Zeit. Reichenberg 1923, str. 183. T. II. Geschichte des öffentlichen Rechtes und die Rechtsquellen von der hussitischen Zeit bis zum theresianischen Zeitalter. Reichenberg 1928, str. 198. (Verlag von Gebrüder Stiepel).

Do historii prawa czeskiego, a przede wszystkim historii ustroju Czech mamy dotąd głównie dzieła pisane w języku czeskim. Pierwszym zarysem historii ustroju ziem Korony św. Wacława, oraz źródła prawa czeskiego w języku obcym, jest dwutomowa praca profesora uniwersytetu niemieckiego w Pradze dr. Ottona Peterki.

Historję ustroju dzieli autor na sześć okresów. Pierwszy okres obejmuje epokę najdawniejszą po wiek IX; drugi, zwany przez autora okresem prawa książęcego (Zeitalter des Fürstenrechtes), oraz ustroju grodowego (Burg, Kastellanienverfassung) sięga aż do wieku XIII. Okres następny obejmujący dwa stu-

lecia (XIII i XIV), to czasy największego rozkwitu Czech, czasy Ottokara I i Karola Luksemburczyka, rozkwitu życia gospodarczego, rozwoju miast i kolonizacji wsi. Okres czwarty obejmuje czasy husyckie, a piąty pierwsze stulecia panowania Habsburgów. Zamyka go bitwa na Białej Górze. Okres ostatni doprowadza autor do epoki terecjańskiej.

Na wstępie każdego okresu podaje autor szczegółowo jego charakterystykę, by przejść następnie do omówienia stanowiska panującego, organizacji, administracji, sądownictwa i wojskowości, roli sejmów ziemskich, stanowiska szlachty, miast i włościanstwa, a wreszcie kościoła. Każdy okres zamyka autor szczegółowym przedstawieniem rozwoju prawa i omówieniem odnośnych źródeł prawnych. Szereg zagadnień, co z uznaniem podnieść należy, traktuje autor porównawczo, uwzględniając również historię ustroju ziem sąsiednich, jak Niemiec, a zwłaszcza Polski i Węgier.

Olbrzymią zaletą dzieła prof. Peterki jest niezmiernie jasne i zwięzłe ujęcie zagadnienia, a ponadto szczegółowe zestawienie literatury przedmiotu. Wzbudzi ono wśród obcych zainteresowanie dla historii prawa czeskiego.

Karol Koranyi.

Meijers E. M.: Le droit ligurien de succession en Europe Occidentale. Tome I. Les pays alpins. Haarlem 1928. H. D. Pjeenk Willink & Zoon (str. 237+194 i 1 mapa).

Badania nad historią prawa spadkowego niderlandzkiego doprowadziły autora do stwierdzenia, że oprócz prawa rzymskiego i germańskiego odegrały w rozwoju instytucji prawa spadkowego ważną rolę zasady innego jeszcze prawa, które autor nazywa prawem liguryjskim. Ślady tego prawa stwierdza autor nie tylko w prawie niderlandzkim, ale i w innych systemach praw Europy Zachodniej. W olbrzymim, bo na pięć obszernych tomów obliczonym dziele, pragnie autor wykazać znaczenie prawa liguryjskiego dla prawa spadkowego w niektórych krajach alpejskich, w Niderlandach, Ligurji i na Korsyce, u Basków i w Hiszpanji, a wreszcie w niektórych częściach Francji.

Tom pierwszy, który się obecnie ukazał obejmuje kraje alpejskie. Autor zajmuje się tu szczegółowo przedstawieniem średniowiecznych źródeł prawa, dalej zasad małżeńskiego prawa majątkowego, oraz prawa spadkowego kantonu Wallis i ziem sąsiednich, Recji (t. j. kantonu Graubünden i Engadin), Przedarulanji i Austrii. W obszernym, bo 192-stronicowym, aneksie podaje autor dosłowne wyciągi ze źródeł prawnych tych krajów.

Karol Koranyi.

Blondel Charles: Introduction à la psychologie collective. Paris, Armand Colin, 1928. in 12, str. 211. (Collection A. Colin nr. 102).

Próba przedstawienia metody psychologii kolektywnej, której to dzieło jest poświęcone, zawiera ogromnie dużo waleków dla badań historycznych. Jeśli chodzi o psychofizjologię, o psychologię indywidualną czy zbiorową, to wszyscy jesteśmy skłonni dać pierwszeństwo psychologii indywidualnej w klasyfikacji tych terminów. Tymczasem Blondel przewraca tę pozornie obowiązkową hierarchję. Jeśli chodzi o badanie i poszukiwanie, a nie o poznanie (ontologię), to najpierw należy posługiwać się metodą psychologii zbiorowej, a następnie dopiero psychologią indywidualną.

Dla dziedziny historii metoda ta jest bardzo ważna i potrzebna, a zwłaszcza dla charakterystyki postaci historycznych. Możemy ustalić cechy indywidualne pewnej postaci historycznej tylko dopiero po zanalizowaniu tendencji psychicznych grupy, środowiska, epoki w jakich postać ta żyła i działała; wtedy będziemy wiedzieli, które cechy danej indywidualności były jej właściwe, oryginalne, a które odbijały charakter środowiska lub epoki.

Z. Ż.

Iekowicz Marc: La littérature à la lumière du matérialisme historique. Paris, Marcel Rivière. 1929, str. 231.

Autor stara się zastosować doktrynę Marxa do literatury dowodząc, że literatura odzwierciedla zawsze stan ekonomiczny społeczeństwa i walki klasowe. Jest w tem część prawdy, gdyż pisarz faktycznie wyraża myśli i uczucia swego środowiska czy swego społeczeństwa, jednakże czyni to bardzo indywidualnie, idąc za wrodzonym talentem i własnymi subiektywnymi wrażeniami.

Z. Ż.

Sacke Georg: W. S. Solowjews Geschichtsphilosophie. Ein Beitrag zur Charakteristik der russischen Weltanschauung. Quellen und Aufsätze zur russischen Geschichte IX Band. Berlin 1929, str. 138.

Powyższa książka Sackego przedstawia nam w systematyczny sposób zagadnienie historii jako jeden z głównych problemów filozofji Sołowjewa, największego filozofa rosyjskiego (1853—1900), który przez swój system myślenia i wszechstronność jest jednym z niewielu współtwórców zeuropeizowanej kultury i umysłowości rosyjskiej.

Filozofja Sołowjewa przyczyniła się nie tylko do rozwoju ale i uświetnienia umysłowości rosyjskiej, należy on do tych myślicieli, którzy za przedmiot swych badań nie biorą historii

jednego tylko narodu lub nawet ludzkości, ale cały wszechświat.

Rozwój umysłowości rosyjskiej kładzie autor na przełom w. XVIII—XIX, do którego czasu problem historii był dla nich jeszcze prawie czemś obcym. Dopiero ogólnie dziejowe wypadki, wojny napoleońskie i rewolucja francuska stworzyła naukę historii w Rosji, więcej się bowiem przyczyniły do jej europeizacji aniżeli „okno“ stworzone przez Piotra W., one dopiero dostarczyły materiału do rozumowania uczonym rosyjskim.

Ta myśl filozoficzna pozostaje w związku z ogólnym rozwojem kultury, a uwidacznia się ona najwyraźniej w historii Rosji; filozofja historii tworzy bowiem pierwszy okres w rozwoju nauk filozoficznych. Cała też filozofja Sołowjewa pozwala nam poznać jeden z najważniejszych okresów historii rosyjskiej, czasu ostatniego trzydziestolecia w. XIX.

Z tych też powodów rozprawa Sackego przedstawia pewną wartość nie tylko dla filozofa ale i historyka, zwłaszcza miłośnika historii przedrewolucyjnej, nowoczesnej Rosji.

W. A. W.

Waschiński Emil: Das kirchliche Bildungswesen in Erm-land, Westpreussen und Posen. 2 Bde. ss. 558 i 324. Breslau. Verl. Ferdinand Hirt. 1928. (Schriften der Baltischen Kommission zu Kiel. Bd. XIII, 1 u. 2).

Każdy historyczny przyczynek do problemu historii oświaty i szkolnictwa musi być radośnie powitany. Dzieło Waschińskiego nie przynosi w tym względzie wiele nowego. Główną wartość dla terażniejszości posiada to dzieło przez rzeczowe i obiektywne przedstawienie materiału. W Warmji przewagę posiada niemiecki element, a w Prusach i Poznaniu mimo trwałej germanizacji, polski.

Materiał ten jest ważny też ze względu na stanowisko tych wówczas zupełnie katolickich krajów wobec protestantyzmu.

Należy żałować, że autor nie wydał trzeciego i czwartego tomu, które zawierają protestanckie szkolnictwo. Byłoby się w stanie ustalić różnicę między katolickim a protestanckim szkolnictwem, między polskim a niemieckim nauczaniem.

Dzieło to zawiera systematycznie i krytycznie przygotowany materiał dla historii wspomnianych krajów, dla historii kościoła, pedagogiki, szkolnictwa i oświaty.

W pierwszym tomie porusza autor zakłady naukowe zakładane przez kościół, a więc szkoły parafjalne, wyższe i seminarja duchowne, dając równocześnie obraz politycznego i kościelnego podziału tych krajów, religijnego i obyczajowego stanu kleru, oraz narodowych i religijnych stosunków ludności. Głównymi źródłami są tu statuty synodalne, protokoły wizytacyj

biskupich oraz okólniki biskupie. Autor twierdzi, że trudno jest ustalić liczbę tych szkół; podaje organizację personelu i władz szkolnych; porusza zagadnienie rozkładu godzin, przedmiotów i metod nauczania; dotyka sprawy budynków szkolnych. W ten sam sposób opisuje zakłady wyższe.

Drugi tom zajmuje się szkołami klasztorными, które w swojej większości były w rękach Jezuitów. Autor krytykuje ich metody wychowawcze, natomiast przychylnie się odnosi do reform Konarskiego.

Z. Ż.

Zubrzycki-Sas Jan: Zabytki miasta Lwowa. Lwów 1928. Nakładem autora, str. 143.

Praca ta zawiera pobieżny przegląd zabytków architektonicznych Lwowa z doby przedrozbiorowej zmierzający do wykazania, że wszystkie one są wytworem rodzimej sztuki polskiej, względnie, że powstały pod jej przemożnym wpływem. W związku z tem omawia autor kwestję istnienia odrębnej architektonicznej szkoły lwowskiej, określając jako jej właściwości: podcienia domów, świetlice, sklepienia i attyki. Dla historyka Lwowa praca ta obojętną być nie może, jakkolwiek autor zajmuje wobec źródeł i metod historycznych stanowisko bezwzględnie negatywne i w wywodach swoich historycznych dochodzi nieraz do wyników dziwacznych; zawiera ona bowiem bogaty materiał ilustracyjny (77 rysunków), który stanowią plany i przekroje poszczególnych zabytków, zdjęcia szczegółów architektonicznych i t. d.

S. Z.

Mikkola Jf.: Samo und sein Reich. Archiv z. slav. Philologie 42 1928. 1/2 s. 77—97.

Studjum to poświęcone jest kwestji jeszcze nierozstrzygniętej: czy Słowianie, do których Samo przybył, byli osiedleni na południu czy też na północy Dunaju.

Mikkola godzi się na celtyckie pochodzenie imienia Samo, a za ojczyznę jego uważa okolice francuskiego miasta Sens, odrzuca zaś relację Fredegara o pochodzeniu Samona, z pod miasta Soignies w dawnej Burgundji. Mikkola jest zdania, że Samo szedł do Słowian drogami rzymskimi, z Autun przez Besançon, Bazyleję i Salzburg. Podaje, jakim sposobem Samo dostał się do północnych Czech, daje przegląd dziejów Awarów przed ich osiedleniem się w Panonji, i potem, zastanawia się nad dziejami poszczególnych szczepów słowiańskich i ustala osiedlenie się Słowian w Czechach na rok 568. Twierdzi, że pierwotnie był tylko jeden jedyny szczep słowiański, który się

bardzo rozgałęził, stąd pojawienie się Słowian nad jeziorem Inleńskim, w Karpatach nad Dunajem.

Dalej przedstawia Mikkola możliwości utworzenia państwa Franków na wschodzie, któremu państwo Samona nie stanęło na przeszkodzie.

Wystąpienie Samona na południu Dunaju i położenie głównej jego siedziby w północnych Czechach wskazują na to, że panował on po obu stronach Dunaju. Z. Ż.

Zajikyn W.: Chrystijanstwo na Ukraini za czasiw kniazia Jaropełka I (969—979). Zapysky czyna sw. Wasylija Wełykoho, t. III, zeszyt 1—2. Żółkiew 1928, str. 1—40.

Na podstawie zapisków najdawniejszych kronikarzy ruskich dochodzi autor do wniosku, że chrześcijaństwo na Rusi datuje się nie dopiero od czasów Włodzimierza W., ale że już za czasów Jaropełka I (969—979), a nawet wcześniej, bo w połowie w. X było ono na Rusi religią panującą.

Okres połowy w. X był czasem gruntownej przebudowy państwa kijowskiego zarówno pod względem politycznym jak i kulturalnym. Oddziaływały tu w tym czasie na ziemię ruskie chrześcijańskie wpływy Europy zachodniej, południowej, Bizancjum i Zakaukazji, z drugiej znowu strony kulturalne wpływy judajskich Chazarów i Mahometan, które okazały się nawet bardzo niebezpiecznymi. Z tej to wzajemnej konkurencji kulturalnej, z tej walki o duszę ruskich pogan wyszła idea chrześcijańska zwycięsko. Wielką też rolę odegrały stosunki polityczne i gospodarcze. Wojenna polityka Jaropełka I doprowadziła do upadku potężnego państwa Chazarów i do uzyskania hegemonji nad wschodnią Europą. W parze z rozwojem politycznym szedł podbój gospodarczy, przyczem „szlak wschodni“, który powstał w w. X, a przechodził przez te kraje, ogromną odegrał rolę.

Znaczenie zaś Włodzimierza W. dla chrześcijaństwa na Rusi, polega na przeprowadzeniu organizacji nowego kościoła i na ugruntowaniu religji chrześcijańskiej. W. A. W.

Bourde de la Rogerie Henri: Les fondations de villes et de bourgs en Bretagne du XI au XIII s. Odbitka z Mémoires de la Société d'histoire et d'archéologie de Bretagne. R. 1928, str. 38.

Studjum źródłowe o miastach bretońskich nie jest bez znaczenia dla historii miast wogóle. Miasta te datują się w przeważnej swej części z epoki feudalnej w którym to czasie tworzyły się one wokół zamku pana i jego służba wraz z duchowieństwem i nielicznymi kupcami tworzyła ich ludność. Pierwsze przywileje tych osiedli dotyczą duchowieństwa i parafji, nie

ogółu mieszkańców. W parafji też koncentrowało się życie administracyjne przed powstaniem instytucyj miejskich, które wytwarzały się najwcześniej w miastach ożywionych handlowo.

Ł. Ch.

Schaeder Hildegard: Moskau das dritte Rom. Studien zur Geschichte der politischen Theorien in der slawischen Welt. Osteuropäische Studien, hrsg. v. Osteuer. Seminar der Hamburgischen Universität. Heft I, Hamburg, 1929, str. 8 nlb. + 140.

Autorka zajmuje się teorią Moskwy jako trzeciego Rzymu od początków XV stulecia w emigracji bułgarskiej na służbie moskiewskiej, postawioną definitywnie po upadku Konstantynopola i podjęciu dziedzictwa bizantyńskiego przez carów. Teoria ta rozwija się w XV i XVI wieku wraz z ideologią caryzmu i carostawia, kulminuje w utworzeniu patryarchatu. Z ostrą krytyką występuje Kriżanić w XVII stuleciu, a decydujący cios zadają nauce tej reformy Nikona. Ostatni jej odblask w nauce Konstantego Leontjewa († 1891). Dysertacja zestawiona pracowicie na podstawie rozległej literatury informuje o rozwoju tej ciekawej i dla Moskwy charakterystycznej teorii.

K. T.

Febvre Lucien: Un destin. Martin Luther. Collection Christianisme. Éditions Rieder. Paris 1928, str. 315, 8°.

Wbrew tytułowi książka ta nie jest biografią lecz bystrem wniknięciem w ducha luteranizmu i odtworzeniem reformatorskiego znaczenia Lutra w ewolucji uczuć chrześcijańskich i umysłowości niemieckiej. Autor twierdzi, że ze względów ogólnych były Niemcy najbardziej podatną do przyjęcia reform glebą, Lutra nazywa wielkim wizjonerem, jego naukę liryką religijną. Książka skonstruowaną została na podstawie publikacyj historycznych ostatniego dwudziestolecia, metodą zaś ujęcia całości i szczegółów wchodzi w zakres psychologii historycznej i miejscami prawdopodobieństwo psychologiczne góruje w niej nad źródłową prawdą historyczną.

Ł. Ch.

Pusino Iwan: Die Kultur der Renaissance in Italien und in Russland. Historische Zeitschrift Band 140.

Autor stara się przeprowadzić analogję pomiędzy renesansem 15-go stulecia we Włoszech a okresem rozkwitu kultury rosyjskiej w latach 1816—1916.

Analogji tej dopatruje się autor w wielostronności źródeł, stanowiących podłoże obu kultur, której odpowiada różnorod-

ność zjawisk kulturalnych i wszechstronność światopoglądów, jakoteż wybitnie uniwersalny charakter jednej i drugiej kultury.

Twórcy kultury renesansu, humaniści, w Rosji zaś inteligencja, tworzą specjalną kastę społeczną, która wywodzi się z rozmaitych sfer społeczeństwa, a stanowisko swe zawdzięcza jedynie swym zainteresowaniom intelektualnym.

Obie kultury nie wytworzyły żadnego systematu filozoficznego, a pochwalić się mogą bardzo poważnym dorobkiem w dziale religii, literatury i sztuki. Optymistycznemu światopoglądowi renesansu zawdzięcza religja nowe ujęcie, pogłębienie i zrozumienie.

Największym optymizmem oznacza się ocena człowieka, indywidualium, charakter obu kultur jest wybitnie antropocentryczny, a następstwem tego jest pokreślenie problemu cierpienia ludzkiego.

Praca powyższa jest napisana interesująco, charakterystyka rozwoju kultury rosyjskiej w 19-tym wieku jest oryginalna, rzuca ciekawe światło na zjawiska mało znane czytelnikom; ale doszukiwanie się podobieństwa pomiędzy renesansem włoskim a okresem świetności kulturalnej Rosji 19-go wieku jest, jak to zwykle bywa w podobnych próbach, bardzo ryzykowne.

Z. K.

Piçeta W. I. Francużskie dyplomaty o targowle Rossii s Franciej w perwyje gody carstwowania Ekateriny II. Trudy Bełorusskogo Gosudarstwennoho Universiteta nr. 20. Mińsk 1928, s. 172—197.

Autor na podstawie ogłoszonych w Sborniku imperat. russk. istoricz. obszczestwa t. 140—141, korespondencyj dotyczących stosunków dyplomatycznych między Rosją a Francją wyjaśnia francuskie rozważania na temat zawarcia traktatu handlowego z Rosją, spowodowane antagonizmem francusko-angielskim. Poseł francuski Marguis de Beausset radził zawrzeć traktat z Rosją, uważając, że handel bezpośredni francusko-rosyjski może być skutecznym środkiem osłabienia politycznego stanowiska Anglii. Natomiast starania te paraliżował konsul Rossignol, przedstawiciel dyplomacji nieoficjalnej Ludwika XV, który zaprzeczał istnienia zależności stosunków handlowych od ówczesnych politycznych i nie liczył się z opanowaniem rynku rosyjskiego przez Anglię. Rambert, bankier i wicekonsul francuski, był za zawarciem traktatu. Na podstawie ówczesnego zainteresowania się tą sprawą zarówno u posła francuskiego w Rosji, jakoteż i u przedstawiciela francuskiego mieszczaństwa, dochodzi autor do wniosku, iż przyczyny systemu kontynentalnego, Napoleona zachodzą już w epokę *ancien regime*.

T. L.

KRONIKA NAUKOWA.

Ruch naukowy w Poznaniu w dziedzinie historii w latach 1923—1928 ¹⁾.

Uniwersytet. Nauka historyczna w Poznaniu, z natury rzeczy, jedno z głównych swych ognisk posiada w uniwersyteckich katedrach historii. Z początkiem r. 1923 istniały następujące katedry historyczne, obsadzone następującymi profesorami: na Wydziale Humanistycznym katedra historii powszechnej nowożytnej — prof. Br. Dembiński, katedra prehistorji — prof. J. Kostrzewski, katedra historii Wschodu Europy — prof. J. Paczkowski, katedra historii średniowiecznej — prof. K. Tymieniecki, katedra historii nowożytnej — prof. A. M. Skałkowski. Obok tego istniały docentury: numizmatyki — doc. dr. Z. Zakrzewski i nauk pomocniczych historii — ks. Stanisław Kozirowski. Z powyższego grona ubył w ciągu wzmiankowanego okresu prof. J. Paczkowski, który przeszedł na emeryturę. Przybył: prof. K. Chodynicki, który objął katedrę po prof. J. Paczkowskim, oraz habilitowali się: dr. Leon Białkowski — z historii Wschodu Europy (doc. Białkowski przejściowo zajmował katedrę po prof. Paczkowskim, a przed prof. K. Chodynickim, jako zastępca profesora) i dr. Józef Widajewicz — z historii średniowiecznej ze szczególnem uwzględnieniem Słowiańszczyzny zachodniej. Em. profesor J. Paczkowski jako wykładowca wykladał w omawianym okresie archiwistykę i historję polityki mocarstw, a dr. Wisława Knapowska dydaktykę historii. Przejściowo działali jako wykładowcy też dyr. dr. M. Gumowski, doc. U. J. — historia starożytna i dr. Kaz. Zakrzewski — doc. U. J. K. — historia starożytna.

Na Wydziale Prawno-Ekonomicznym z końcem r. 1922 i pocz. r. 1923 istniały następujące katedry historyczne, obsadzone następującymi profesorami: katedra historii gospodarczej — prof. J. Rutkowski, prawa rzymskiego — prof. Z. Lisowski, historii ustroju i prawa polskiego — prof. Abd. Kłodziński, prawa kościelnego — zast. prof. ks. dr. St. Janasik. Z powyższego grona ubyli prof. Kłodziński, który przeniósł się do Krakowa i ks. Janasik. Przybyli: na miejsce prof. Kłodzińskiego jako

¹⁾ Por. Kwart. Hist. XXXVII 79—87 i Jan Rutkowski, Ruch nauk. w Poznaniu... do końca r. 1922.

zast. prof. dr. Z. Wojciechowski, który z kolei habilitował się z historii ustroju Polski, oraz na miejsce ks. Janasika prof. T. Silnicki, doc. U. J. K. Historję prawa na zachodzie Europy objął w r. 1925/6 (w braku katedry) jako wykładowca dr. Teodor Tyc, z kolei — po utworzeniu etatu — jako zastępca profesora. W tym charakterze zmarł w sierpniu r. 1927¹⁾. Po śp. Tycu wykłady historii prawa na zach. Europy objął (w ponownym braku etatu), jako wykładowca dr. M. Z. Jedlicki, doc. U. J.

Bibliografię powyższych członków grona nauczycielskiego podaje wydawnictwo: Uniwersytet Poznański w pierwszych latach swego istnienia (1919—1922/3) i periodyczne zeszyty Kroniki Uniwersytetu Poznańskiego²⁾. W oparciu o powyższą Kronikę podajemy spis prac wykonanych w seminarjach, zakładach i instytutach historycznych U. P., drukowanych, w szczególności albo wykonanych przed r. 1923, ale drukowanych w ciągu okresu 1923—1928, albo wykonanych i drukowanych w okresie lat 1923—1928.

Instytut prehistoryczny — prof. Kostrzewski: B. Stelmachowska, Wykopaliska wilanowskie z okresu ces. rzymsk., Przegł. Archeol. t. II; System trzech epok w prehist. polsk., Poznań 1925, str. 69; A. Karpińska, Kurlany z okresu rzymsk. w Polsce ze szczególnem uwzględnieniem typu siedleńskiego, Poznań 1926, P. T. P. N., str. 174, 76 ryc., 3 tabl.; Nowe wykopaliska przedhist. w Wielkopolsce, Kurj. Pozn. 3/VII 1926; Pomorze siedzibą prasłowiaństwa, „Mestwin“ 8/II 1927; Riviera mieszkaniem jaskiniowca, Dziennik Pozn. 12—16 IV 1927; Co każdy wiedzieć powinien o naszej archeol. przedhist., Poznań 1927, str. 25; Konr. Jażdżewski, Przyczynki do znajomości kult. prafińskiej w Polsce zach., Przegł. Archeol. t. III 189—201; Mich. Piotrowski, Ogrodziskach wielkopolskich, „Z otchłani wieków“, III, zesz. 1, 1—1; Koło i wóz czasów przedhist. w Europie i krajach śródziemnomorskich, *ibid.* zesz. 2, 17—29.

Seminarjum historyczne — prof. Tymieniecki: T. Tyc, Anonim — biograf trzeciego Bolesława, Przegł. Warsz. nr. 31, 1924, str. 55—77;

¹⁾ Śp. Teodor Tyc: Bibliografie: Z. Wojciechowski w Rocznikach Hist. III. 331—333 i J. Rutkowski w publikacji pośm. śp. Tyca pt. Zbygniew i Bolesław, str. XXX—XXXII (kompletniejsza); pośmiertne publikacje śp. Tyca, nieuwzględnione w powyższych zestawieniach: Inwektywa na Litwinów i Polaków z XV w., Ateneum Wil. IV 1927, str. 459—462; w P. Dąbkowskiego Powszechnej kronice hist. prawnej za lata 1920—1925, na str. 338—342 ustęp pt. Ze zjazdu historyków prawa we Francji („Journées d'histoire du droit“, odbytego w Paryżu w dniach 2—4 czerwca 1925); w Studiach staropolskich, Księga ku czci Al. Brücknera na str. 300—311 artykuł pt. „Na marginesie Antigamerata“. — Bibliografię wspomnień o zmarłym podaje Rutkowski (j. w.). Ponadto: Kronika Uniw. Pozn. za rok 1926/7, Poznań 1927, str. 94—96; Kust. F. Pohorecki w „Dziale kultury i sztuki“, „Kurjera Poznańskiego“, luty 1928; prof. H. F. Schmid z Zeitschrift d. Savigny Stiftung für Rechtsgesch., Germ. Abt. XLVIII, 1928, str. 664—666; Z. Wojciechowski w Strażnicy Zachodniej VII 1928, str. 151—155; prof. K. Tymieniecki w artykule pt. Teodor Tyc, „Literatura i sztuka“, dod. do „Dziennika Pozn.“, nr. 20/21 z dnia 11/XI 1928, str. 164.

²⁾ Ukazały się: Za rok szk. 1923/4 i otwarcie r. szk. 1924/5, Poznań 1925, str. 100; Za rok szk. 1924/5, Poznań 1929, str. 123; Za rok szk. 1925/6, Poznań 1926, str. 89; Za rok 1926/7 i inauguracja r. szk. 1927/8, Poznań 1927, str. 119; Za rok szk. 1927/8 i otw. now. roku szk. 1928/9, Poznań 1928, str. 132.

Uwagi nad Gallem — Anonimem, w książce pt. Z dziejów kultury średniow., Poznań 1925, str. 75—138; Marja Majczakówna, Pleszew w wiekach średnich, Pleszew 1925, str. 34 (popularyzacyjne streszczenie pracy rękopiśmiennej); Ant. Lauferski, Ziemia nakielska w XV w., Roczniki Hist. II 37—91; Ant. Eckstein, Dzieje Ponieca do poł. XVI w., tamże 92—129; W. Polkowska-Markowska, Dzieje Zakonu dobrzyńskiego, tamże 145—210; W. Kowalenko, Geneza udziału Wilna w sejmach Rzpltej, Ateneum Wil. III 327—373, IV 73—137; P. Groth, Handel Poznania z Zachodem w w. śr., Kronika m. Poznania V 340—366; Stefania Pierzchałanka-Jeskowa, Dzieje klasztoru w Czarnowasie na Śląsku, Roczniki Hist. IV 2. 30—84; Sylw. Machnikowski, Zdzież-Borek w średniow., ibid. 86—119.

Seminarjum historyczne — prof. A. M. Skałkowski: J. Wilhelm Laume, Generał Józef Wielhorski, Poznań 1925, str. 84; Esman, Jan Wilhelm Kassysusz, Poznań 1926, str. 62; J. Staszewski, Województwo kaliskie w r. 1830—31, Turek 1926; Wybicki i prefektura poznańska wobec organizacji powstania 1809 r., Kronika m. Poznania IV, 98—195; Wyprawa austriacka na Toruń i Pomorze w r. 1809, Roczniki Hist. IV 1. 60—87; artykuły w Kurjerze Pozn.; W. Szczygielski w Kurjerze Pozn. 1928, nr. 187 i 260 fragmenty z pracy o Konfederacji Barskiej we Wielkopolsce; Pomorze w Konfederacji Barskiej, Pomerania, Roczniki Korpor. stud. Uniw. Pozn. t. III, 1928, str. 23—42; Zdzisław Groń, artykuły z dziejów sceny polskiej w Poznańskim w Kurjerze Pozn. 1927 i 1928.

Seminarjum historii gospodarczej — prof. J. Rutkowski: T. Tyc, Początki kolon. wiejskiej na prawie niem. w Wielkopolsce, Poznań 1924, str. 137; Stan. Orsini-Rosenberg, Rozwój i geneza folw. pańszczyzn. w dobrach kat. gnieźn. w XVI w., Prace Komisji Hist. Pozn. Tow. Przyj. Nauk IV 2, str. 129—232 i os. odb.; Wł. Wieczorek, Z dziejów ustr. rolnego W. X. Litewskiego w XVIII w., Sprawozd. Pozn. Tow. Przyj. Nauk I, za rok 1927, str. 16—18 (pełny tekst w druku jako VI 1. Prac Kom. Hist. T. N.); ks. Edw. Kozłowski, Uwarstwienie ludn. wiejskiej w Wielkopolsce w drugiej poł. XVI w., Prace Kom. Hist. P. T. P. N. V. 157—252; M. Kniat, Gospod. znaczenie ciężarów lud. włośc. w Polsce XVIII w. (próba rekonstrukcji budżetu gospod. włośc.), Sprawozdania P. T. P. N. II, za rok 1928, 53—56 (pełny tekst ukazuje się w Pracach Kom. Hist. V. T. P. N. jako VI 2).

W ramach Uniwersytetu mieści się Instytut zachodnio-słowiański pozostający pod dyrekcją prof. Mikołaja Rudnickiego. Instytut stawia sobie za cel badanie Słowiańszczyzny zachodniej (*sensu latiori*) jako kompleksu historycznego. Organem Instytutu i głównym wyrazem jego pracy jest czasopismo *Slavia occidentalis*. W interesującym nas okresie czasu ukazały się tomy III/IV (Poznań 1925, str. 450), V (1926, str. 615), VI (1927, str. 432) i VII (1928, str. 597). Treść tomów rozpada się na dwie wyraźne części, językową i historyczną, przy czem dział historyczny stale powiększa się ilościowo. Ohok tego Instytut publikuje i inne wydawnictwa, i tak w r. 1923 wydał Lorentza, Polskie i kaszubskie nazwy miejscowości na Pomorzu kaszubskim, w r. 1927 tegoż Gramatykę pomorską zeszyt 1 (z mapą narzeczy pomorskich); zeszyt drugi Gramatyki znajdował się w r. 1928 w druku. Adres Instytutu: Poznań, Uniw. Zamek, tamże korespondencja i rękopisy dla „Slavii“ (lub pod adresem redaktora prof. Mikołaja Rudnickiego, Po-

znań, Uniw., Zamek). Wydawnictwa Instytutu posiada na składzie gł. Księgarnia Gebethera i Wolffa w Poznaniu, ul. Ratajczaka.

Organ Wydziału Prawno-Ekonomicznego, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny i w latach 1923—1928 pomieszczał recenzje z zakresu prac historyczno-prawnych i historyczno-gospodarczych.

Mówiąc o działalności Uniwersytetu na polu nauk historycznych należałoby wspomnieć i o chlubnej inicjatywie Korporacji „Pomerania“, która podjęła wydawnictwo roczników a w nich niepoślednie miejsce wyznaczyła nauce historycznej ciesząc się poparciem pracowników naukowych Poznańskiego i Pomorza. Skromny rozmiarami był jeszcze rocznik pierwszy, za rok 1926, niemniej pomieścił m. i. Z pradziejów wybrzeża polskiego J. Kostrzewskiego, następnie pióra M. Rudnickiego Niemcy i Lechici, dalej J. Łęgowskiego Rojanie (Rugianie) a Polska w podaniach ludowych, przyczynek K. Tymienieckiego. p. t. Żyro z Krupocina rycerz pomorski z czasów Władysława Łokietka i nakoniec B. Redigera, Trzy pamiątki po Fryderyku Habdanku Skarbku. — Rocznik drugi, za rok 1927, jeszcze skromny objętością zamieścił m. i. A. Brosiga Ołtarze gotyckie na Pomorzu. Objętościowo i treściowo znakomicie przedstawia się rocznik trzeci za rok 1928 licząc 18 artykułów z dziedziny nauk historycznych. I tak z dziedziny prehistorji i historji zamieścili artykuły: J. Kostrzewski, Stosunki Pomorza z Małopolską w młodziej epoce kamiennej; K. Tymieniecki, Układy Wł. Łokietka z Zakonem Krzyż. po zajęciu Pomorza; Ks. T. Glemma, Erazm Działyński; W. Szczygielski, Pomorze w Konfederacji Barskiej; B. Dembiński, Prawo historyczne do Pomorza; A. Skałkowski, Wybicki a Pomorze; Cz. Frankiewicz, Proces narodowościowy na Pomorzu. W dziale Dzieje kultury zamieścili prace: Z. Mocarski, Polskie kalendarze toruńskie XVI w.; St. Tync, Stosunki szkolne Prus Król. ze Śląskiem w XVI w. i Ks. A. Mańkowski, Pomorzanie w poznańskim ruchu kulturalnym. — W dziale Zagadnienia językowe J. Łęgowski pisze o Nazwach pomorskich a B. Ślaski, O naszym języku marynarskim. Szeroko uwzględniony został też dział Historia sztuki; Ks. Wł. Łęga, O rzeźb. i snc. pomorskiem w okresie wczesnohist.; Ks. B. Makowski, Malarstwo ścienne w epoce gotyku na Pomorzu; a A. Brosig, Cudowne figury N. P. M. na Kaszubach i G. Chm arzyński, Nagrobek biskupa Piotra Kostki w Chełmży. W dziale Historia muzyki K. Zieliński zamieścił Kilka słów o muzyce kościelnej na Pomorzu w XVI w., a Ł. Kamieński o artykuł p. t. Jan Stobeusz z Grudziądz. W postaci Dodatku do rocznika ukazała się praca A. Wojtkowskiego p. t. Pomorzanie w Wielkopolsce.

Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk ogniskowało prace historyczne w Komisji historycznej. W skład jej wchodził z końcem roku 1928 dyr. i prof. L. Białkowski, prof. B. Dembiński, dyr. M. Gumowski, dyr. K. Kaczmarczyk (redaktor wydawnictw i delegat do Zarządu Głównego), prof. Abd. Kłodziński, ks. St. Kozierowski, dyr. E. Kuntze, ks. H. Likowski, prof. J. Paczkowski, prof. L. Piotrowicz, prof. J. Rutkowski, (przewodniczący), prof. A. Skałkowski, prof. K. Tymieniecki, doc. J. Widajewicz, doc. Z. Wojciechowski (sekretarz), wicedyr. A. Wojtkowski i doc. K. Zakrzewski. Głównym organem Komisji były Prace Komisji Historycznej P. T. P. N. W latach do r. 1922 właśnie ukazały się tomy I, II i III 1.

następnie, po przerwie, w r. 1924 III 2 (Gumowski, Szkice numizm. hist z XI w.), oraz w r. 1927 IV (1: Z. Birkenmajerowa, Z młodzieńczych lat, Jana Daniela Janockiego; 2: St. Orsini-Rosenberg, Rozwój i geneza folw. pańszczyzn. w dobrach kat. gnieźn. w XVI w.; 3: K. Tymieniecki, Z dziejów rozwoju wielkiej własności na Śląsku w XIII w.; 4: M. Gumowski, Przełom relig. w Rzymie w czasie drugiej wojny punickiej) i w r. 1928 V (1: J. Rutkowski, Podział dochodów w żupach ruskich za Zygm. Augusta, 2: Ks. E. Kozłowski, Uwarstwienie lud. wiejskiej w Wielkop. w drugiej połowie XVI w. i 3: St. Truchim, Szkoły rydz. Augusta Sułkowskiego). W roku 1928 oddane zostały też do druku jako zeszyty 1 i 2 tomu VI prace d-ra Wieczorka i d-ra Kniata. Tęsamem „odrobione“ zostały zaległości w druku powstałe na skutek trudności finansowych T-wa w okresie inflacyjnym.

Poza pracami, jednak też jako publikacje Komisji ukazały się: pśmiertna publikacja śp. T. Tycy, Zbygniew i Bolesław, ze wstępem J. Rutkowskiego, 1927, str. XXXII+52+ podobizna autora, oraz praca Z. Wojciechowskiego, Prawo rycerskie w Polsce przed statutami Kazimierza Wielkiego (1928, str. 203). Ze subwencją Towarzystwa, któremu przekazano część nakładu ukazały się Ks. Kozierowski, Badania nazw topograf. na obszarze dawnej wschodniej Wielkopolski, t. II; P—Z i Uzupełnienie, Poznań 1928, str. 413.

Kontynuowano i Wydawnictwa źródłowe Komisji Historycznej. W szczególności jako II tom Wydawnictw ukazał się w r. 1923 II tom Korespondencji Księcia Józefa z Francją (1809), przygotowany przez prof. A. Skałkowskiego (str. 348), a w r. 1928 jako III tom Wydawnictw 3-ci tom powyższej Korespondencji (1810—1811), (str. 349). Kontynuacja tego wydawnictwa została umożliwiona dzięki zasiłkowi Funduszu Kultury Narodowej w kwocie 25 tys. zł. Dzięki niemu można było też przystąpić do druku tomu 4-go i 5-go, które ukażą się w r. 1929 jako IV i V tom Wydawnictw źródłowych. Tom 6 (Wydawnictw tom VI) obejmujący uzupełnienia itp. ukaże się po pewnym odstępie czasowym.

Równocześnie przygotowano materiał do tomów VII—IX Wydawnictw; złoży się na nie Akta radzieckie poznańskie, wydane przez dyr. K. Kaczmarczyka. Tom 1-szy Aktów (Wydawnictw t. VII) opublikowany został w r. 1925 (1434—1470), (str. X i 444). W druku znajduje się tom 2-gi Aktów (VIII Wydawnictw). Indeks do całego wydawnictwa pomieszczony będzie w 3-cim tomie Aktów (IX Wydawnictw).

Jak wiadomo — wydawnictwa poszczególnych Komisji powstały w miejsce dawnych Roczników P. T. P. N., które jednak — aczkolwiek w zmienionym charakterze kontynuowano do r. 1923. W szczególności w r. 1923 prof. Wrzosek ogłosił jako 49 tom Roczników Pamiętniki Ignacego Baranowskiego (str. 463). Ostatecznie zamknięto wydawnictwo Roczników tomem 50-tym wydanym w r. 1928 z okazji 70-lecia Towarzystwa (1857—1927), (str. 534 i XXIV). Tomowi temu dano tytuł „Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Poznaniu w latach 1857—1927“, a złożył się nań szereg prac z czołową i główną (450 str.) pracą dra A. Wojtkowskiego pt. Historia Towarzystwa Przyjaciół Nauk 1857—1927. Drugą część Rocznika utworzył szereg artykułów poświęconych Zbiorom Twa (L. Dobrzyńska Rybicka, Biblioteka;

Ks. Szczęsny Dettloff, Zbiory artystyczne; J. Kostrzewski, Zbiory prehistoryczne; E. Niezabitowski, Zbiory przyrodnicze). Na trzecią część złożyło się zestawienie Wydawnictw Twa Przyj. Nauk. W związku z jubileuszem odbyła się 20/VI 1928 o godz. 10-tej msza w Kościele Farnym, a o godz. 18-tej uroczyste posiedzenie w Auli. Na posiedzeniu tem wygłosił przemówienie prezes Twa prof. Dembiński, poczem, po szeregu życzeń, odczytano listę członków honorowych wybranych przez Walne Zebranie. Z pomiędzy historyków wybrano członkami honorowymi prof. Abrahama, prof. Bobrzyńskiego, prof. Finkla i dyr. Ptaszyckiego.

W r. 1927 rozpoczęto też — wzorując się na Sprawozdaniach Tow. Nauk. we Lwowie — wydawnictwo kwartalnych Sprawozdań P. T. P. N. Powstały stąd roczniki I, za r. 1927 (1928, str. 74) i II, za r. 1928 (1929, str. 79).

Biuro Towarzystwa mieści się przy ul. Sew. Mielżyńskiego 26/27; skład główny wydawnictw posiada Fiszer i Majewski, Księgarnia Uniwersytecka, Poznań ul. Gwarna.

Poznański Oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego współdziałał z Towarzystwem Miłośników Historji w Poznaniu; odczyty odbywały się pod wspólną firmą obu towarzystw. Spis odczytów wygłoszonych w Poznańskim Oddziale P. T. H. podawał periodycznie Kwartalnik Historyczny, więc tej rzeczy tu nie powtarzamy. Kwartalnik Historyczny podawał też listę członków Oddziału i skład Zarządu.

Towarzystwo Miłośników Historji w Poznaniu. Towarzystwo Miłośników historii zorganizowało się u końca naszego okresu sprawozdawczego, a mianowicie w kwietniu 1922 r. z inicjatywy dra A. Wojtkowskiego jako Towarzystwo Miłośników Historji Ziem Zachodnich. Nazwę na Towarzystwo Miłośników Historji zmieniono w r. 1925. Prezesem T-wa w r. 1922 został Ks. St. Kozierowski, w r. 1923 i w latach następnych dyr. K. Kaczmarczyk. W r. 1922 wygłoszono 7 odczytów, w r. 1923 6, w r. 1924 5, w r. 1925 3. W tym roku rozpoczęto wydawanie Roczników Historycznych pod redakcją prof. Tymienieckiego, dyr. Karczmarczyka i ks. Likowskiego; w tym składzie funkcjonowała redakcja i w roku następnym; od r. 1927 na skutek przeniesienia się ks. Likowskiego do Warszawy Roczniki pozostawały pod redakcją prof. Tymienieckiego i dyr. Karczmarczyka. Z wydanych w latach 1925 — 8 czterech roczników, pierwszy poświęcono historii Wielkopolski w postaci zbioru artykułów dających pogląd na całość zagadnienia. Rocznik ten ukazał się też w osobnej odbitce pt. Wielkopolska w przeszłości. Analogicznie poświęcono rocznik trzeci historii Pomorza wydając go też w osobnej odbitce pt. Pomorze i ziemia chełmińska w przeszłości. W ten sposób obok wypełniania zadań ściśle naukowych przeprowadzały Roczniki i popularyzację przeszłości w najlepszym tego wyrazu znaczeniu. Zwłaszcza tom pomorski oddał idei szerzenia znajomości historii Pomorza nieocenione usługi docierając w znacznej mierze i do nauczycielstwa szkół powszechnych. — W r. 1926, 1927 i pierwszej połowie 1928 wygłoszono siedm odczytów, z tego dwa na Walnem Zebraniu w dniu 20/III 1928 połączonym z obchodem ku czci śp. Jarochońskiego. Osłabienie tempa akcji odczytowej tłumaczy się powstaniem w Poznaniu Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego, który podjął przedewszystkiem akcję w dziedzinie posiedzeń nauko-

wych z odczytami, łącząc na posiedzeniach tak członków Oddziału, jak i członków Towarzystwa Miłośników Historji. — Do czerwca 1928 r. liczba członków wynosiła 272 osób. Członkiem Towarzystwa zostaje osoba wpłacająca roczną wkładkę 8 zł., w zamian za którą otrzymuje bezpłatnie Roczniki. Wkładkę należy przysyłać na konto P. K. O. 208.304. W sprawach administracyjnych T-wa adresować należy: dyr. K. Kaczmarczyk, Poznań, Archiwum Państwowe, Góra Przemysława 1, w sprawach redakcyjnych prof. K. Tymieniecki, Poznań, Uniwersytet, Zamek.

Towarzystwo Miłośników Miasta Poznania przystąpiło w r. 1923 do wydawania własnego organu, Kroniki miasta Poznania, poświęconej w przeważającej mierze przeszłości Poznania. Kronika ta do roku 1926 włącznie ukazywała się jako miesięcznik, pozostając pod redakcją dyr. Zygmunta Zaleskiego przy współudziale Kaz. Rucińskiego i dra Wojtkowskiego w r. 1923, a K. Rucińskiego i dyr. Kaczmarczyka w latach następnych. Od r. 1927 Kronika poczęła ukazywać się jako Kwartałnik co wpłynęło pomyślnie na charakter czasopisma. Poczęło ono odtąd umieszczać większe prace historyczne, i tak w roczniku V i VI Gumowskiego Przedsiębiorcy menniczni w Poznaniu (i os. odb.), w roczniku V Zaleskiego rozprawy o Bractwach krawieckich chwaliszewskim, poznańskim przed r. 1793 i Bractwie krawieckiem śródeckim. Rozprawy te powiększone o ustęp o innych zespolach krawców w Poznaniu i o ustęp o bractwie krawieckim poznańskim po r. 1793 ukazały się w r. 1927 w os. odb. pt. Wolny cech krawiecki w Poznaniu.

Z zawartości rocznika VI z większych rzeczy wymienić należy pracę dr. Ireny Głębockiej-Piotrowskiej pt. Krzysztof Boguszewski i poznańska szkoła malarska na początku XVII w. (też w os. odb.), Kaczmarczyka, Włosi w Poznaniu na przelomie XV i XVI w.; Wojtkowskiego, Poznań w czasach Księstwa Warszawskiego oraz Zaleskiego, Przemysł skórzany w średniowiecznym Poznaniu. Roczniki V i VI ukazały się pod redakcją dyr. Zaleskiego. Prenumerować można Kronikę miasta Poznania za cenę 8 zł. rocznie, które przysyłać należy pod adresem Urzędu statystycznego m. Poznania, Poznań, Ratusz. — Wspomnieć należy, że nakładem Towarzystwa Miłośników miasta Poznania ukazało się też pomnikowe dzieło prof. Rybarskiego p. t. Handel i polityka handlowa Polski do połowy XVI wieku.

Oddział Poznański Polskiego Towarzystwa Prehistorycznego (1923—1927¹⁾). Oddział Poznański Polskiego Towarzystwa Prehistorycznego, dążąc w pierwszych latach swego istnienia (r. założ. 1919) do zrzeszenia się głównie wszystkich fachowców-prehistoryków rozszerzył w latach następnych swą działalność. Pragnął objąć szersze koła inteligencji i zachęcić i wychować sobie większy zastęp współpracowników. Do osiągnięcia tego celu przyczyniły się głównie wydawnictwa Towarzystwa, posiedzenia naukowe, kursy kilkuniedniowe z prehistorji ziem polskich i wycieczki. Oddział wydaje od r. 1919 „Przegląd archeologiczny“ i od r. 1926 popularne piśmko „Z ochłani wieków“. W obu pismach ukazują się prace oryginalne, sprawozdawcze wiadomości o najnowszych odkryciach wykopaliskowych i t. p.

¹⁾ Sprawozdanie to skreśliła Dr. A. Karpieńska.

Posiedzenia Towarzystwa, początkowo mniej liczne, dochodziły w latach sprawozdawczych do liczby 4 rocznie. Wygłoszono na nich następujące wykłady: prof. Kostrzewski, Badania archeologiczne w Białym Potoku, w pow. czortkowskim; konsul L. Sawicki, O badaniach osady orynjackiej w Gródku na Wołyniu i Wykopaliska z jaskini nietoperzowej; prof. Kostrzewski, Cmentarzysko z wczesnego i środkowego okresu lateńskiego w Gołęczynie; dr. Żurowski, Grób rycerza okresu wędrowek ludów z Jakuszowie, w pow. pińczowskim; dr. Stojanowski, Z antropologii prehistorycznej północnej Europy; dr. Jakimowicz, Zorjan Dołęga Chodakowski, nieszczęśliwy badacz z przed 100 lat; prof. Niezabitowski, O szczątkach zwierząt znalezionych w wykopaliskach w Rzucewie; prof. Kostrzewski, Przynależność etniczna kultury grobów skrzynkowych; kons. L. Sawicki, Stanowisko starszego paleolitu na terenie południowego Polesia; prof. Kostrzewski, Osada starszej ceramiki wstęgowej w Chełmży na Pomorzu i Osada neolityczna w Rzucewie i t. zw. kultura rzucewska; dr. Stojanowski, Czaszki z osady neolitycznej w Rzucewie. — Na zebraniach naukowych bywało 15—17 osób.

Z wycieczek naukowych mających zapoznać z fachowym badaniem wykopalisk prehistorycznych wymienić należy wycieczki do Przemętu i do Międzychodu; z kursów prehistorji wspomnieć trzeba najpierw o cyklu wykładów publicznych w r. 1924 w Poznaniu (z dużym udziałem publiczności) i o kilkudniowych bezpłatnych kursach prehistorji dla nauczycielstwa szkół średnich, wydziałowych i powszechnych. Pierwszy kurs odbył się w r. 1927, drugi w r. 1928. Udział uczestników obu kursów był nadspodziewanie liczny (240 i 130 osób). Wykładającymi byli doc. Z. Zakrzewski, prof. Kostrzewski, dr. Karpińska, dr. Dedio i dr. Kowalenko. Na zakończenie kursów odbyły się wycieczki, podczas których w obecności uczestników i z ich pomocą przeprowadzano badania w terenie.

W grudniu 1926 r. wyszła myśl zawiązania wśród studentów Uniwersytetu Poznańskiego Akademickiego Koła Prehistoryków pozostającego w łączności z Towarzystwem macierzystem. Zawiązane Koło liczy 22 członków.

Obecny Zarząd składa się z następujących osób: prezes doc. Z. Zakrzewski, zast. prezesa dr. Jakimowicz, skarbnik prof. Kostrzewski, sekretarz stud. K. Jażdżewski, zast. sekr. stud. Rajewski, rewizorzy kasy dr. A. Karpińska i dr. St. Dedio. Roczna składka wynosi 6 zł., za którą otrzymuje się bezpłatnie Przegląd Archeologiczny i Z otchłani wieków. Adres Oddziału: prof. Józef Kostrzewski, Poznań, ul. Mickiewicza 34.

Pozatem istnieje w Poznaniu Towarzystwo Numizmatyczne¹⁾.

Mówiąc o ruchu naukowym w dziedzinie historii w Poznaniu nie można pominąć działalności na tem polu Związku Obrony Kresów Zachodnich, w szczególności organu tego zrzeszenia t. j. Strażnicy Zachodniej. „Strażnica Zachodnia“ powstała w r. 1922 z inicjatywy ś. p. prof. T. Tycy. Dr. J. Rżóska pisząc w VI-tym Roczniku „Strażnicy“ wspomnienie o ś. p. Tycy, tak kreśli rolę Jego w powstaniu pisma: „W Dyrekcji Związku zmarły objął wydział prasowy, gdzie odrazu powołał do życia czasopismo nasze, „Strażnicę Zachodnią“. W artykule naczelnym pierwszego numeru (z marca

¹⁾ Niestety autorowi niniejszego sprawozdania nie udało się uzyskać danych dotyczących tego towarzystwa.

1922 r.), w miejscu przedmowy, wyznacza wydawnictwu szerokie pole działania, przyczem silnie podkreśla pozytywne zadanie pielęgnowania na kresach polskiej kultury w najszerszym słowa znaczeniu, pozostawiając na planie dalszym obserwację i zwalczanie żywiołu obcego. Redaktorem pisma naszego pozostał przez blisko dwa lata, gdy praca naukowa przerwała mu narazie możliwość działania na innym polu" (str. 272—273). — Redaktorską rękę ś. p. Tyca znać na pierwszych zeszytach „Strażnicy“ w których duże miejsce zajmują artykuły historyczne. Od r. 1925, t. j. od chwili utworzenia w Poznaniu „Roczników Historycznych“ ilość materiału ściśle historycznego ulega zmniejszeniu na korzyść zagadnień bieżących.

Z szeregu prac drukowanych w latach 1922—1928 w „Strażnicy“ wymienimy najważniejsze zamieszczane w dziale „Artykuły“. Poza tem jednak rzeczy drobniejsze historyczne zamieszczane były w pozycji „Archiwum“, ponadto zaś szereg recenzyj z prac historycznych drukowany był w dziale „Książki i pisma“.

Bogaty w prace historyczne był rocznik pierwszy wydawnictwa (1922). W tomie 1-szym za rok 1922 znajdujemy m. i.; J. St. Bystronia Górnośląską pieśń ludową, Ad. Kłodzińskiego Zagadnienie Śląska, St. Kutrzeby Gdańsk i Polska w przeszłości (1454—1793), A. M. Skałkowskiego Finis Poloniae, K. Tymienieckiego Rozwój historyczny miast i mieszczaństwa w Wielkopolsce (źródłowy zarys syntetyczny) i A. Wojtkowskiego O niektórych poglądach na historję Polaków pod panowaniem pruskim (t. j. o poglądach Rakowskiego, Karwowskiego, Bernharda, Szembeka i A. Lipińskiej). — W tomie drugim za rok 1922 znajdujemy m. i. W. Knapowskiej Wielkie Księstwo Poznańskie przed wojną krymską, A. M. Skałkowskiego Amilkar Kosiński w Wielkopolsce, K. Tymienieckiego Pomorze i Polska za pierwszych Piastów (artykuł źródłowy zasługujący na uprzywilejowanie w zbiorowym wydaniu wraz z innymi drobniejszymi publikacjami tegoż autora) i A. Wojtkowskiego Manifestacje religijno-narodowe w Wielkopolsce przed powstaniem styczniowym. — Rocznik trzeci za rok 1924 zamieścił T. Tyca Napływ osadników niem. do wsi lokalnych „iure theutonico“ w Wielkopolsce (1200—1333); jest to ustęp z obszerniejszej pracy autora na temat kolonizacji niemieckiej w Wielkopolsce w latach 1200—1333. — Na łamach rocznika czwartego (za rok 1925) znajdujemy inną wartościową rzecz ś. p. Tyca, a mianowicie artykuł p. t. Niemcy w świetle poglądów Polski Piastowskiej. — Zwiększenie materiału historycznego zauważamy w roczniku piątym za rok 1926. Znajdujemy w nim m. i.: B. Chrzanowskiego Ze wspomnień o Maksymiljanie Jackowskim, T. Esmana Jan Wilhelm Kassysz, K. Krotoskiego Rok 1848 w Krotoszynie i T. Tyca Bolesław III Krzywousty. Według własnych wyznań ś. p. Tyca artykuł ten miał czasowo zamknąć studja ś. p. Autora nad czasami Chrobrego w związku z obowiązkowymi pracami w dziedzinie historii prawa na zachodzie Europy. Tragicznym zrzędzeniem losu zamknął ów artykuł na stałe prace Autora nad czasami Krzywoustego. Syntezujący ten artykuł, podający w formie tez szereg twierdzeń, które ś. p. Autor zamyslał później rozprawać i szczegółowo udowodnić na drodze monograficznej zasługuje na szczególne uwzględnienie w literaturze przedmiotu (ukazał się i w nadbitce, nabyć ją można przez J. Jachowskiego, Księgarnia Uniwersytecka, Poznań,

ul. Gwarna; cena groszowa); w roczniku szóstym Z. Mocarski, niestrudzony organizator prac bibliotecznych w Toruniu, podał ze wszelch miar interesującą wiadomość o Pracy naukowej na Pomorzu polskiem w okresie siedmioletnia 1920—1926; nakoniec w roczniku siódmym (za rok 1928) wydrukowano m. i. K. Kierskiego Pomorze polskie (sprawa t. zw. korytarza) (i w odb.). Ks. Wł. Łęgi, Grupy kulturalne na Pomorzu we wczesnem średniowieczu w świetle wykopaliisk i P. Pampucha Zarys historii chłopów górnośląskich. — Redakcja i Administracja „Strażnicy Zachodniej” mieści się w Poznaniu, al. Fredry 7, konto czekowe P. K. O. 208.647, prenumerata roczna 12 zł.

Archiwum Państwowe w Poznaniu w latach: 1919—1929¹⁾. Pierwsze próby poddania pruskiego Archiwum Państwowego w Poznaniu pod zarząd polski wyszły od Rady Robotniczo-żołnierskiej w listopadzie 1918 r. Utworzono wówczas decernat archiwalno-muzealny, sprawowany przez dr. Józefa Kostrzewskiego i ks. dr. Kamila Kantaka, a następnie przez X. St. Kozierowskiego. W kwietniu 1929 r. wypowiedział Komisarjat Naczelnej Rady Ludowej służbę urzędnikom pruskim i zamianował dyrektorem Archiwum Państwowego prof. dra Józefa Paczkowskiego, kierownika Wydziału Archiwów Państwowych w Warszawie, a zastępcą jego prof. dra Bol. Erzepkiego. Po ustąpieniu prof. dr. Erzepkiego objął kierownictwo Archiwum Państwowego z początkiem r. 1920 archiwarjusz miasta Poznania dr. Kazimierz Kaczmarczyk. Poza tem wchodzili w skład personalu naukowego w latach sprawozdawczych: dr. Leon Białkowski, który pełnił obowiązki kustosa w latach 1921—26, poczem przeszedł na stanowisko dyrektora Archiwum Państwowego w Lublinie; dr. Andrzej Wojtkowski, archiwista w latach 1920—1923, przeszedł następnie do Biblioteki Raczyńskich; dr. Feliks Pohorecki, asystent od r. 1921, mianowany kustoszem w r. 1927; Adam Kaletka, od r. 1920 nieetatowy urzędnik, od r. 1924 asystent, mianowany w r. 1927 archiwistą; dr. Marjan Kniat, od r. 1921 djetarjusz i bezpłatny praktykant archiwalny, mianowany asystentem w r. 1924.

Oprócz archiwałów cechowych, które na skutek usilnych zabiegów Dyrekcji wpłynęły w większych ilościach do Archiwum Państwowego, z ważniejszych nabytków wymienić należy: księgi miejskie Jutrosina z lat 1693—1792, w Margoninie z lat 1566—1629, oraz Budzynia z lat 1701—79; sześć ksiąg rachunkowych miasta Poznania z końca XVIII wieku, 4 księgi bartne nowogrodzkie z lat 1629 do 1724, ofiarowane przez ś. p. prof. Leciejewskiego ze Lwowa, księgi wiejskie wsi Stodolska i Stróżewa z lat 1760—1794, akta procesu wrzesińskiego i procesów prasowych z lat 1901 do 1919. Ponadto przeszły w r. 1924 pod zarząd Archiwum Państwowego Zbiory archiwalne „Komisji Generalnej dla Prus Zachodnich i W. Ks. Poznańskiego“ („Generalkommission für die Provinzen Westpreussen u. Posen“) w Bydgoszczy, zorganizowane jako Oddział Archiwum Państwowego w Poznaniu. W dwa lata później, w maju 1926, przejęło A. P. od zlikwidowanego Archiwum Państwowego w Kaliszu wszystkie akta b. Gubernji Kaliskiej.

W okresie sprawozdawczym ukazały się drukiem prace naukowe oparte na materiałach Archiwum Państwowego następujących autorów: Biał-

¹⁾ Według łaskawych informacji kust. F. Pohoreckiego.

kowskiego, Bickericha, Ecksteina, Erecińskiego, Esmana, Eustachiewicza, Giżyńskiego, Grotha, Kaczmarczyka, Kaletki, Knapowskiej, ks. Kozierowskiego, Lauferskiego, ks. Likowskiego, Machnikowskiego, Majczakówny, Maleczyńskiego, Maasa, X. Mańkowskiego, X. Noryskiewicza, Namysłowskiego, Pohoreckiego, Rundsteina, Rutkowskiego, Skalkowskiego, Staszewskiego, Szczygielskiego, O. Szoldrskiego, Świeżawskiej, Truchima, Wojciechowskiej, Wojtkowskiego, Zaleskiego.

Z większych wydawnictw i prac naukowych opartych na materiałach Archiwum są przygotowane do druku — obok wydawnictwa dyr. Kaczmarczyka i pracy p. Kniata — p. Kaletki *Historja m. Wielichowa*, p. Koczego *Handel Poznania do pol. XVI w.*, prof. Namysłowskiego *Gmerki mieszczańskie poznańskie* (praca ta ukaże się w *Rocznikach Muzeum Wielkopolskiego*); Pracują: p. Chrempiński nad *handlem Poznania w XVIII w.*, p. Chylewski nad *cenami w Poznaniu w XVIII w. od r. 1633*, mg. Ereciński nad *przemysłem poznańskim w XVIII w.*, p. Gajewski nad *skarbowością Poznania w XVIII w.*, p. Kaletka nad *procesem granicznym we Wielkopolsce u schyłku średniowiecza*, dr. Kniat nad *dziejami uwłaszczenia włościan w W. Ks. Poznańskim*, p. Piecha nad *handlem i komunikacją we Wielkopolsce w 1-szej poł. XIX w.*, p. Siuchniński nad *powiatem nakielskim w średniowieczu*, mg. Szczygielski nad *dziejami konfederacji barskiej we Wielkopolsce*, dr. Wojciechowska nad *życiem ekonomicznem Poznania w XVI i pierwszej połowie XVII w.* W przygotowaniu dalej zbiorowa *historja m. Poznania*, oparta w zasadzie na badaniach źródłowych; składać się będzie z części następujących: 1) *Średniowiecze* (dyr. Kaczmarczyk); 2) *Wiek XVI i XVII do wojen szwedzkich* (dr. Wojciechowska); 3) *Wiek XVII od wojen szwedzkich i wiek XVIII, do rozbiorów* (kust. Pohorecki); 4) *Pierwsza poł. wieku XIX*; 5) *Druga połowa wieku XIX i wiek XX* (dyr. Zaleski). Redakcję wydawnictwa objął dyr. Zaleski. Całość obliczona jest na circa 500 stron dużej 8^o-ki, ponadto dołączonych będzie ok. 60 tablic. Ukazanie książki przewidziane na koniec 1930 r. Nakładcą jest Księgarnia Uniwersytecka (Fiszer i Majewski), subwencjonuje wydawnictwo Magistrat m. Poznania. — Pozatem w toku zbierania materiałów do *Praw, przywilejów i statutów m. Poznania 1253—1793*.

Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu¹⁾. Archiwum archid. poznańskiej zostało powołane do życia jako odrębna instytucja, rządząca się własnymi prawami, dekretem ś. p. kardynała - prymasa dr. Edmunda Dalbora z d. 13. października 1925 r. Na siedzibę otrzymało Archiwum piękny gmach po dawnej Akademji biskupa Jana Lubrańskiego (założonej w r. 1519), który to gmach w latach 1923—1925 uległ gruntownej przebudowie i adaptacji na cele archiwalno-biblioteczne. Uroczyste otwarcie Archiwum Archidiec. nastąpiło d. 27 maja 1926 r. wobec licznie zebranych przedstawicieli władz, nauki i duchowieństwa.

Głównem zadaniem Archiwum jest gromadzenie, konserwowanie i udostępnianie dokumentów, rękopisów i aktów, odnoszących się do historii archidiec. poznańskiej. W tym celu zostały przekazane instytucji zbiory archi-

¹⁾ Sprawozdanie powyższe skreślił ks. dyr. Edmund Majkowski.

walne, jakie posiadały bądź władze, bądź korporacje archidiecezjalne. Do najważniejszych większych kolekcji, jakie otrzymało A. Archid., należą:

1. Archiwum Kapituły Metropolitalnej. Posiada ono około 500 dyplomów pergaminowych (najstarszy z r. 1235), około 300 ksiąg archiwalnych, pomiędzy którymi znajduje się komplet protokolarzy posiedzeń kapituły pozn., zaczynających się z r. 1428, oraz wielką ilość korespondencji i fascykułów aktów (ostatnie pochodzą głównie z XVIII i XIX wieku). Archiwum Kapituły posiada obszerny inwentarz, sporządzony przez kanonika Mateusza Zymikanowskiego, inwentarz dokumentów kanonika Franka i spisy nowszych archiwałów, zestawione przez ks. Majkowskiego.

2. Archiwum Konsystorza Poznańskiego. Kolekcja aktów konsystorskich, zawierających niezwykle cenne materiały po dziejów samej diecezji pozn., sięga tylko do początków XIX wieku. Nowsze archiwała zostały na miejscu (w gmachu Kurji Arcybisk.). Zbiór aktów obejmuje 417 tomów i dzieli się na następujące grupy:

Acta causarum Consist. Poznan.	z lat 1404—1834	tomów 273
Acta episcopalia	„ „ 1439—1824	„ 38
Acta sacerdotum ordinatorum	„ „ 1588—1821	„ 16
Acta notariorum apostolicorum	„ „ 1660—1809	„ 22
Acta visitationum	„ „ 1598—1818	„ 33
Regestra causarum Consist. Posnan.	„ „ 1661—1797	„ 11
Acta sententiarum definitivarum Cons. Posn.	„ „ 1458—1609	„ 3
Acta processuum Sanctorum	„ „	„ 7
Compendia erectionum, Eccl. S. Mariae Mag-			
dalenae Posnanensis	„ „	„ 3
Repertoria	„ „	„ 3
Formularia	„ „	„ 2
Varia	„ „	„ 5

Zbiór powyższy został zrepertyzowany przez ks. Majkowskiego.

3. Archiwum b. Ordynarjatu Arcybiskupiego. Ordynarjat Arcybiskupi (kancelarja arcyb.) powstał po r. 1821, po ogłoszeniu unji personalnej arcybiskupstwa gnieźń. z biskupstwem poznańskim i podniesieniu ostatniego do godności archidiecezji (bulla *de salute animarum* z d. 16. lipca 1821). Archiwum jego mieści oczywiście tylko akta XIX wieku, zawiera jednak cenne bardzo przyczynki do dziejów kościoła polskiego w tymże wieku (sprawa małżeństw mieszanych za arcyb. Dunina, r. 1863, walka kulturalna, strejk szkolny i t. p.). Ostatnie chronologicznie akta pochodzą z wojny światowej. Ogółem liczy Archiwum b. Ordynarjatu Arcybiskupiego z górą 1000 fascykułów aktów.

Jest zamiarem Dyrekcji ściągnąć wszystkie archiwa parafjalne. Szereg ich został już w Arch. Archidiecezji zdeponowany. Obok pergaminowych dyplomów kościoła parafjalnego w Kościanie i Koźminie znalazły się np. księgi metrykalne parafij w Knihorkach, Kęblowie, Objezierzu, Śremie, Wielichowie i inne.

Coś niecoś udało się także uratować z rozgrabionych archiwów klasztornych.

Archiwum Archidiecezjalne rozporządza dużym, dwupiętrowym gmachem, składającym się z czterech skrzydeł, ustawionych w podłużny czworobok. W części frontowej mieszczą się biura, pracownie i pomieszczenia dyrektora, pomocnika i woźnego archiwalnego. Resztę skrzydeł zajmują magazyny. Na parterze znajduje się ponadto piękna sala odczytowa, ozdobiona portretami biskupów i arcybiskupów poznańskich.

Dyrektorem i organizatorem instytucji jest ks. Edmund Majkowski. W r. 1919 został powołany na stanowisko archiwariusza diecezjalnego, razem zaś z erekcją i reorganizacją Archiwum otrzymał tytuł i kompetencje dyrektora. Jest także z wyboru Kapituły Metropolitalnej jej archiwariuszem.

Jak potrzebną była reorganizacja zbiorów archiwalnych Archidiecezji, o tem świadczy duża ilość pracowników naukowych, którzy w latach 1926—1928 z zasobów archiwalnych korzystali.

Na rok 1926	przypada	osób	korzystających	93
" "	1927	" "	" "	131
" "	1928	" "	" "	250

W r. 1926 otwarta była pracownia od 19 kwietnia, na miesiąc przed uroczystą inauguracją instytucji; w r. 1928 nie było wakacyj w miesiącach lipcu i sierpniu przewidzianych statutem.

Na podstawie materiałów Archiwum Archidiecezjalnego ogłoszono szereg prac i artykułów. Podajemy poniżej spis tych, które doszły do naszej wiadomości; przypuszczamy wszakże, że spis nasz nie jest zupełny: ks. Gładysz Bronisław, *Officium in gratiarum actione pro victoria Chocimensi* w historycznym rozwoju przedstawione z uwzględnieniem dwóch nieznanych druków liturgicznych z XVII w., Poznań 1928. Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Prace Komisji Teologicznej. Tom I. Zeszyt 2. 8^o, stron 62. ks. Majkowski Edmund, 1. Listy Matki Makryny. Kurjer Poznański nr. 201, 1927; 2. Przyczynki do sfragistyki polskiej okresu Piastów. I. Nieznana pieczęć sygnetowa Przemysła II. Wiadomości numizmatyczno-archeologiczne. Rok 1926 nr. 1—12, str. 51—58, 1 tablica. Kraków 1927; 3. Materiały do dziejów Biblioteki Zygmunta Augusta. Książki Zygmu. Aug. przechowywane w Bibliotece Archidiecezjalnej w Poznaniu. Poznań 1928. Towarzystwo Bibliofilów. 4^o, str. 29, 9 tablic; 4. Priczinki do zittia i sprawi M. Mokrin, Meczisławskoi, C. S. W. W. *Analecta Ordinis S. Basilii Magni*. A. 1928. T. III, Fasc. 1—2 str. 76—96 (niedokończone: całość ukaże się jako zeszyt VII biblioteki Analektów Zakonu św. Bazylego Wielkiego); 5. Józef Hoene-Wroński jako uczeń szkoly wydziałowej poznańskiej 1786—1790, Kronika m. Poznania Rocznik VII, str. 53—59. Poznań 1929; 6. Nieznane szczegóły z życia Józefa Strusia, lekarza poznańskiego XVI wieku (Zapiski Aktów Konsystorza Poznańskiego) Archiwum historii i filozofii medycyny oraz historii nauk przyrodniczych. Tom IX zeszyt I str. 15—22 i odblita; 7. Wojciechowska Marja, Z dziejów książki w Poznaniu w XVI wieku. Poznań 1927. 8^o, stron 358; 8. Załeski Zygmunt, Bractwo krawieckie chwaliszewskie. Kronika m. Poznania. Rocznik V nr. 1 str. 1—46 i odblita, Poznań 1927.

Ze zbioru map Archiwum Archid. wydany został w r. 1926 przez Urząd pomiarów m. Poznania plan tegoż miasta, sporządzony w r. 1785

z polecenia kapituły katedralnej przez Jana Krzewskiego, profesora matematyki i fizyki szkoły wydziałowej poznańskiej.

Muzeum Wielkopolskie w Poznaniu. Związek muzeum z naukami historycznymi wyraża się oczywiście na pierwszym miejscu w zbiorach. Muzeum posiada obecnie następujące działy: a) galerja obrazów, b) przemysł artystyczny, c) prehistorja, d) przyroda, e) etnografia, f) biblijoteka. O zabytkach sztuki informuje wydawnictwo: Marjan Gumowski, Muzeum Wielkopolskie w Poznaniu. Wybór i opis celniejszych zabytków, oraz wybitniejszych dzieł sztuki współczesnej, Kraków 1924, Nakładem Drukarni Narodowej, str. 40 i 292 reprodukcij na tablicach (Muzea Polskie, pod red. F. Koperę t. II). W r. 1920 ukazało się 7 zeszytów *Przeglądu Muzealnego*, miesięcznika poświęconego muzeologii, organu Muzeum Wielkopolskiego (razem str. 112); po przerwie podjęto w r. 1923 wydawnictwo periodyku w postaci *Roczników* pod red. dyr. dra M. Gumowskiego, nakład muzeum. Ukazały się tomy I za r. 1923, Katowice 1925, str. 88 i 20 tablic; II za rok 1924, Poznań 1926, str. 147 i 21 tablic z ilustracjami; III, Poznań 1928, str. 194 i 31 tablic z ilustracjami. W tomie 1-szym między innymi dyr. Gumowski umieszcza *Historję zbiorów Muzeum Wielkop.*, prof. Kostrzewski *Statystykę i zasięg urn twarzowych w Wielkopolsce*; w tomie 2-gim między innymi prof. Kostrzewski pisze o *Cmentarzyskach z końca epoki kamiennej i pocz. epoki brązowej w Grobi, pow. międzychodzki*, zaś dyr. Gumowski o *Sarkofagu grobowym Bol. Chrobrego w katedrze poznańskiej* (z 1 ryc. w tekście i 3 tabl.); w tomie 3-gim między innymi prof. Kostrzewski pisze o *Kurhanach i kręgach kamiennych w Odrach, w pow. chojnickim na Pomorzu*, A. Karpińska o *Nowodkrytym grobie z urnami twarzowymi w Żelewie, w pow. morskim na Pomorzu*, oraz dyr. Gumowski o *Kaflach średniowiecznych w Muzeum Wielkopolskiem*.

Przechodząc do prasy, a w szczególności do tygodników i dzienników, przy tygodnikach musimy wspomnieć u wstępu o dodatku tygodniowym do „*Dziennika Poznańskiego*” p. t. „*Literatura i sztuka*”. „*Literatura i sztuka*” ukazywała się w latach 1908—1914, jako roczniki I—VI. Po przerwie wojennej i powojennej wznowiono tygodnik numerem z 25/XII 1927, poczem od stycznia 1928 r. rozpoczęto wydawanie rocznika VII. Redakcję objęła dr. Wanda Brzeska. Pismo zajmowało się przeglądem produkcji w dziedzinie humanistyki, a w tym zakresie poświęcało uwagę i naukom historycznym. Wymieniamy odnośne artykuły: str. 18—19: dr. St. Truchim, *Nowa monografia o Stanisławie Poniatowskim* (o książce Battaglii); str. 20—21: Jan Kuglin, *Ze wspomnień typografa* (o druku *Z dziejów książki w Poznaniu* w XVI w. M. Wojciechowskiej); str. 30: Jan Kuglin, *Piękno książki* (Mycielski i Wasylewski, *Portrety polskie* Elżb. Vigée-Lebrun); str. 36—37: Gwido Chmarzyński, *Z zagadnień romantyzmu w sztuce*; str. 57—59: Kaz. Kaczmarczyk, *Historja powiatu znińskiego* (o książce Gumowskiego — Truchima-Wojtkowskiego); nr. z 6/V 1928: Br. Dembiński, *Stan. Małachowski*; Bol. Namysłowski, *Rozważania nad problemem rodziny i rodu*: (nb. numer ten mylnie oznaczony jako 10, zamiast 9 i mylnie paginowany 73—80, zamiast 65—72); str. 76—77 (nb. właściwy nr. 10): Bol. Namysłowski: *Dlaczego ludzie interesują się genealogją*; str. 76: dr. St. J. Harbut, *Z ostatnich dni życia gen. Bema* (Na podstawie współczesnego rękopisu); str. 77,

dr. St. Truchim, Polskie morze i Pomorze (o książce Smoleńskiego); str. 81—82: G. Popiel, Stulecie Ossolineum; str. 83: Bol. Namysłowski, „Osobowość“ rodu jako problem logiczny i biologiczny; str. 89—90: Dr. Dembiński, Zasługa Towarzystwa Przyj. Nauk wobec nauki polskiej; str. 91—92: dr. St. Truchim, Napoleon I (o książce Ludwiga); str. 96: J. St. Harbut, Sąd sejmowy (w świetle dok. archiw.); str. 99, dokończenie poprz. artykułu; str. 105—106: dr. A. Wojtkowski, O Kościół N. P. Marji w Poznaniu; str. 113—114: dr. A. Dembińska, Szósty międzynarodowy Kongres hist.; str. 127—128: G. Popiel, Zmierzch pozytywizmu; str. 129—132: dr. Kaz. Kaczmarczyk, Tow. Przyj. Nauk w Poznaniu w latach 1857—1927 (o książce Wojtkowskiego); str. 133—134: G. Popiel, Z niwy badań hist. w Wielkopolsce (Roczniki Hist.); str. 156—157: prof. W. M. Kozłowski, Kościuszko w literaturach obcych; str. 161—162: dr. W. Brzeska, Dorobek kult. Wielkopolski w pierwszym dziesięcioleciu niepodl.; str. 162—164: A. Wrzosek, Uniw. Poznański i znaczenie jego dla kultury polskiej w 1-szem 10-leciu po wskrzeszeniu państwa; str. 164: K. Tymieniecki, Teodor Tyc; str. 165: G. Popiel, Archiwa, biblioteki i zbiory muz. w Poznaniu 1918—1928; str. 168—109: A. Wojtkowski, Polskie organ. naukowe a badania nad przeszł. Wielkop.; str. 170: Gwido Chmarzyński, Dziesięciolecie hist. sztuki w Wielkop. i na Pomorzu; str. 180—181: A. Wojtkowski, Dziesięcioletni dorobek kult. Wielkopolski (z badań nad przeszłością); str. 181: dr. A. Dembińska, Zagadnienia na międzynarodowym kongr. hist. w Oslo; str. 182—183: W. Klinger, Św. Marcin w wierze i obrzędowości ludowej; str. 182—183: dr. K. Górski, Początki szlachty (o publikacji Z. Wojciechowskiego); str. 185: dr. W. Brzeska, Laureat nagrody im. J. Łukaszewicza (o Erzepkim); str. 189: Z. J., Ołtarze gotyckie w Wielkopolsce (o książce Brosiga); str. 190—191: W. M. Kozłowski, Niemcy i Amerykanie o Kościuszcze.

„Tęcza“, tygodnik ilustrowany powstały w Poznaniu z końcem roku 1928 zamieścił też kilka artykułów historycznych. Wymieniamy ważniejsze: St. Kutrzeba, Polska dawna i obecna na kongresie paryskim; Stefan Papeé, Rehabilitacja Stan. Augusta (o książce O. F. Battaglii); nr. 27: Czesław Schmidt, W obronie St. Augusta (o poglądach prof. Skalkowskiego i O. F. Battaglii); nr. 28: Rajmund Bergel, Kaszubska literatura gwarrowa; St. Wasylewski, Listy Heleny Modrzejewskiej; A. G. Siedlecki, Dzieje dziejów Polski (o książce Bobrzyńskiego); nr. 30: Witold Bronowski, Pamięci Tadeusza Reytana; Tad. Grabowski, Największy Wielkopolanin (o Księżce Pam. ku czci Staszica); nr. 37: Senex, Zapomniany dziejopis (o St. Górskim); nr. 39: Czesław Schmidt, Walka o Pomorze (o książce prof. Sobieskiego); nr. 40: A. W., Tragiczna książka o dawnych ziemiach Polski (o książce A. Urbańskiego p. t. Z czarnego szlaku); nr. 42: Dr. Bronisława Chrząszczewska, Żółkiewski (podane tu studjum p. dr. Chrząszczewskiej stanowi część obszernej pracy o Żółkiewskim, która niebawem ma się ukazać w książce); nr. 45: Roman Rybarski, Polska ideologia dawnych wieków, a chwila obecna; A. M. Skałkowski, Pamiątki kościuszkowskie w Kórniku; Gustaw Marcinek, Noc listopadowa w Cieszynie; Jan Mroziński, Wład. Marcinkowski (z okazji 50-lecia pracy artystycznej);

Jan Maliszewski, Polskie godła państwowe; St. Wasylewski, Tam na błoniu błyszczą kwiecie (o powstaniu popularnych piosenek patriotycznych); nr. 49: J. Głębocka-Piotrowska, „Narodzenie Matki Boskiej” w katedrze poznańskiej, (Szkola Barociego, Narodzenie Matki Boskiej).

W prasie na pierwszy plan wysuwa się Dział kultury i sztuki Kurjera Poznańskiego. Pojawia się codzielną w postaci strony dziennika i obok krótkich notatek o publikacjach, zjazdach, posiedzeniach i t. d. historycznych drukuje i feljetyony objętości do 4 stron druku ósemki, zawierające w pierwszym rzędzie opracowania tematów regionalnych poznańskich i pomorskich, a obok tego recenzje z publikacyj historycznych różnej treści. Na obszarze zasięgu pisma informuje omal wyczerpująco o stanie nauk humanistycznych w Polsce. Redaktorem „Działu” jest Witold Noskowski. Poniżej podajemy spis feljetonów historycznych drukowanych w latach 1925—1928.

W roku 1926: nr. 215 z 17/IX dr. A. Wojtkowski, Geograf. podstawy Polski Chrobrego (o rozprawie prof. W. Semkowicza); nr. 221 z 24/IX X. dr. L. (ikowski), Książka o rynku poznańskim (o książce M. Wicherkiewiczowej); nr. 224 z 27/IX Dr. A. Wojtkowski, Prawda o Kulturträgerstwie (o Tyca Początkach kolon. w Wielkop.); nr. 245 z 10/X Dr. L. Białkowski Szlachcie polski w Hiszpanji (o „Diarjusz” wydanym przez prof. Czubka); nr. 251 z 14/X Nik. Pajzderski, Kościół św. Prokopa w Strzelnie; nr. 277 z 25/X Nik. Pajzderski, Kościół pokolegiacki w Chełmnie; nr. 325 z 26/XI np. (Nikodem Pajzderski), Polichromja bydgoskich kościołów; nr. 335 z 2/XII h-w-1, 90 lat prehistorji polskiej (o książce B. Stelmachowskiej); nr. 337 z 3/XII Z., Narodowość w miastach dawnej Polski (o artykule prof. Płaśnika); nr. 341 z 5/XII — numer poświęcony Zjazdowi historyków w Poznaniu, por. Kwart. Hist. XXXIX, 668; nr. 351 z 12/XII — numer poświęcony jubileuszowi Teatru Polskiego, zawiera m. i.: A. Kędziński, Pruska policja i Teatr Polski, M. Wicherkiewiczowa, Hel. Modrzejewska w Poznaniu, F. Pohorecki, Bogusławski w Poznaniu w r. 1807 (Kłopoty dyrektora teatru przed stu laty), oraz Jak Wielkopolska dała teatr Polsce i Jak Bogusławski chciał zbudować teatr w Poznaniu (artykuły oparte na materiale archiw. ukazały się z kolei łącznie w odbite), Nik. Pajzderski, Teatr w Rydzyńcu (o kolebki sceny naszej); nr. 353 z 14/XII Dr. Franc. Boehm, Szymon Marcius z Pilzna (o wydawnictwie A. Danysza); nr. 373 z 28/XII Nik. Pajzderski, Odnowienie kościoła w Wolsztynie.

W pierwszym półroczu 1926 r.¹⁾: nr. 30 z 20/I Dr. L. Ręgorowicz, Walki o Kędzierzyn (o publikacji Dr. St. Benisza); nr. 40 z 26/I M. Wicherkiewiczowa, E. T. A. Hoffmann w Poznaniu; nr. 64 z 10/II ks. Kaźmierski, Dwa dokumenty wielkopolskie o Staszcu; nr. 68 z 12/II Irena Głębocka, Poznańska Madonna Sassoferatta; nr. 112 z 10, III Dr. K. Nittmann, Uczczenie O. Balzera (o wręczeniu Księgi Pamiątkowej); nr. 118 z 13/III Dr. Nik. Pajzderski, Kościół Katarzynek w Poznaniu; nr. 136 z 24/III J. Eckhardt, „Pietà” w Kościele św. Wojciecha; nr. 140 z 26/III Dr. L. Białkowski, Echa Zjazdu Historyków (Pam. IV Zjazdu Hist.); nr. 144 z 29/III, Dr. J. W. (Józef Widajewicz), Popularyzacja

¹⁾ Zestawienie za drugie półrocze mieści się w Kwart. Hist. XLI 703—704.

Chrobrego (o publikacji K. Sochaniewicza); nr. 171 z 15/IV Dr. K. Nittman, Nowy podręcznik etnografii polskiej (Fischera Lud polski); nr. 183 z 22/IV Ir. Głębocka, Św. Cecylja w Katedrze; nr. 221 z 16/V F. Pohorecki, Śp. Władysław Smoleński; nr. 233 z 22/V Dr. A. Wojtkowski, „Strażnica Zachodnia“; nr. 239 z 27/V Dr. Z. Wojciechowski, Jak się żeniono w dawnej Polsce (o dziele prof. Abrahama); nr. 248 z 1/VI C. Gr., Wystawa starych rękopisów i druków w Archiwum Archidiecezjalnem; nr. 250 z 2/VI Dr. A. Wojtkowski, Poznańska bibliografja fikcyjna z r. 1821; nr. 264, 266 i 268 (z 12—14/VI) artykuły poświęcone uroczystej promocji O. Balzera na doktora prawa hon. causa Uniw. Pozn. — os. odb. Poznań 1926, Fiszer i Majewski, str. 28 pt. Oswald Balzer doktorem h. c. Uniwersytetu Pozn.; nr. 272 z 16/VI Dr. Miecz. Treter, Niejaki Tomasz Treter i blaga humanistyczna (polemika z L. Białkowskim); nr. 282 z 22/VI Dr. L. Białkowski, Dookoła „blagi humanistycznej“; nr. 286 z 24/VI F. Pohorecki, Pamiętniki i listy Wybickiego (o odczycie prof. Skalkowskiego).

W drugim półroczu 1927¹⁾: nr. 294 z 2/VII Dr. M. Skrudlik, W sprawie pochodzenia i twórcy obrazu N. P. M. Ostrobramskiej; nr. 300 z 6/VII Dr. W. Dalbor, Kościół poklasztorny w Krotoszynie; nr. 304 z 8/VII H. Opieński, Muzyka w życiu narodów (o wystawie w Frankfurcie); nr. 307 z 10/VII Dr. Tad. Dobrowolski, „Nauka o sztuce“; nie: „Historja sztuki“; nr. 312 z 13/VII Dr. Z. Wojciechowski, Warszawska Konferencja Historyków; nr. 316 z 15/VII Dr. A. Wojtkowski, Z życia małomiejskiego przed 120 laty; nr. 330 z 23/VII Dr. Zygm. Wojciechowski, Władysław Smoleński i jego tom pośmiertny; nr. 332 z 25/VII Dr. A. Brosig, Widoki miast wielkopolskich; nr. 338 z 28/VII Dr. M. Wojciechowska, Z kultury obyczajowej Poznania z pocz. XVII w.; nr. 340 z 29/VII Dr. A. Brosig, Rzeźby gotyckie w Zieleńcu; nr. 352 z 5/VII Dr. Boż. Stelmachowska, Śląski „maiczek“; nr. 356 z 8/VIII A. M. Skałkowski, Wspomnienie Mickiewicza z jego pobytu w Poznańskim; nr. 358 z 9/VII Z. Wojciechowski, Śp. Teodor Tyc; nr. 360 z 10/VIII J. Kostrzewski, Ludzie z przed 4000 lat (o wykopaliskach w Rzucewie); nr. 362 z 11/VIII J. Kostrzewski, Rzucewo przed czterdziestu wiekami; nr. 366 z 13/VIII J. Starzewski, Tragikomedja z r. 1809; nr. 370 z 17/VIII F. Pohorecki, Bohater z pod Cecory (o dziele Prochaski); nr. 382 z 24/VIII Dr. M. Wojciechowska, Poznań na równi pochyłej (z przełomu XVI i XVII w.); nr. 389 z 28/VIII. X. Br. Gładysz, Św. Augustyn i poezja; nr. 394 z 31/VIII K. Winiewicz, Dyscypliny wschodnie (o Roczniku Orientalist. II i III); nr. 400 z 3/IX L. Puget, Skąd się wziął salon (od Ludwików do Napoleonów); nr. 401 z 4/IX A. M. Skałkowski, Mickiewicz a Turno Adam; nr. 402 z 5/IV J. Staszewski, Oblężenie Torunia w r. 1809; nr. 406 z 7/IX W. Sauter, Archiwum Siemianickie; nr. 412 z 16/IX Dr. Boż. Stelmachowska, Jak Polskę widzi niemiecki profesor (o dziele prof. Haberlanda); nr. 413 z 11/IX L. Puget, Od salonu do drewnianego pałacu; nr. 414 z 12/IX J. Staszewski, „Goście“ austriacy w Bydgoszczy r. 1809; nr. 418 z 14/IX St. Wasylewski, Henryk Rodakowski (w 75-lecie

¹⁾ Zestawienie za pierwsze półroczcie mieści się w Kwart. Hist. XLI 704—705.

rzyński, Piotr Michałowski, Francja i Polska; nr. 18 z 12/I Dr. A. Wojtkowski, „Niezawodowi“ lecz zasłużeni (Z powodu prac Zyg. Zaleskiego); nr. 23 z 15/I Dr. M. Wojciechowska, Biblioteka Kórnicka i Poznań; nr. 26 z 17/XI J. Staszewski, Szwoleżer do wydawcy (list A. Niegolewskiego do Orgelbranda); nr. 30 z 19/I Dr. A. Wojtkowski, Jeszcze: „Niezawodowi“; T. Ereciński, Jak ratowano Poznań, gdy miasto płonęło; nr. 34 z 21/I Dr. M. Wojciechowska, Piękna książka o Gdańsku linu (o Poselstwie Lwa Sapiehy Tyszkowskiego); nr. 448 z 1/X J. Birkenmajer, Hellenizm i judaizm (o T. Zielińskim); nr. 454 z 5/X W. Sauter-Dwa nowe dokum. do powst. z r. 1794; nr. 460 z 8/X J. Staszewski, Kłopoty powojenne (r. 1809 na Pomorzu); nr. 462 z 19/X Ks. Gładysz, Pamięć Chocimia w nabożeństwie; nr. 464 z 11/X L. Białkowski, Nieco o naszych nazwiskach; nr. 476 z 18/X Z. Wojciechowski, Co zdziałał Bolesław Orzechowicz; nr. 478 z 19/X J. Staszewski, Pierwszy obchód ku czci ks. Józefa; nr. 485 z 23/X Z. Wojciechowski, Jak uczyć historii w szkołach średnich (o rozprawach Smereki i Długopolskiego); nr. 496 z 29/X Dr. A. Wojtkowski, Stan Wielkopolski przed Tow. Tow. Przyj. Nauk; nr. 498 z 31/X Z. Wojciechowski, Bolesław Chrobry i uczony niemiecki (o krytyce książki St. Zakrzewskiego przez M. Lauberta); nr. 500 z 2/XI Dr. Boż. Stelmachowska, Wierzenia naszego ludu o zmarłych i o duchach i Ks. Gładysz, Dies irae, dies illa.; nr. 504 z 4/XI W. Dalbor, Kościół cysterski w Łądzie; nr. 506 z 5/XI Dr. M. Wojciechowska, Zapomniani a przypomnienia godni (o pisarzach poznańskich XVII w.); nr. 510 z 8/XI T. Ereciński, Jak się nieźle działo kapeli poznańskiej; nr. 512 z 9/XI F. Pohorecki. U kolebki naszego parlamentaryzmu (o książce J. Jaworskiego); nr. 516 z 11/XI Dr. Boż. Stelmachowska, Gęś świętomarcińska; nr. 519 z 13/XI A. M. Skałkowski, Wielkopolanin u Kościuszki; nr. 522 z 15/XI E. Klich, Słowianie zach. w naszych badaniach (Slavia occid. VI); nr. 526 z 17/XI Z. Wojciechowski, omówienie 2-ego tomu Pamiętnika V-go Zjazdu hist.; nr. 534 z 22/XI F. Pohorecki, Przewrót w umysłach po r. 1863 (o książce ś. p. K. Wojciechowskiego); nr. 540 z 25/XI Dr. M. Wojciechowska, o Kontynuacji Zeitschrift d. Ver. f. Gesch. d. Prov. Posen i T. Ereciński, Łaźnie poznańskie; nr. 546 z 29/XI Dr. B. Stelmachowska, Wróżby dziewicze (w dzień św. Andrzeja); nr. 552 z 2/XII St. Wierczyński, W 100-ną rocznicę urodzin K. Estreichera; nr. 558 z 6/XII T. Ereciński, Pogrzeby i stypy; nr. 564 z 10/XII F. Pohorecki, Kościół i państwo (o publikacji L. Halbana); nr. 568 z 13/XII I. Głębocka-Piotrowska, Artur Grottger (w 60-tą rocznicę zgonu); nr. 562 z 15/XII A. M. Skałkowski, Polski Salon (biskup Szembek); nr. 578 z 19/XII St. Wierczyński, o Książce poznańskiej (o publikacji Dr. M. Wojciechowskiej); nr. 589 z 27/XII Z. Wojciechowski, Polskie dzieje polskiego Pomorza (o Rocznikach Hist. III); nr. 585 z 30/XII L. Białkowski, Głagolica i cyrylica (o publikacji prof. Ogijenki); nr. 597 z 31/XII Z. Wojciechowski, Rola kulturalna „Działu kultury i sztuki“.

W roku 1928: nr. 4 z 3/I J. Staszewski, Wielkopole, Thiers i Samosierra; nr. 8 z 5/I ks. Gładysz, Święto Trzech Króli a chrześcijański Horacy; nr. 10 z 7/I Dr. N. Pajzderski, Nasze madonny gotyckie; nr. 11 z 8/I T. Ereciński, Stroje mieszczek poznańskich; nr. 12 z 9/I G. Chm a

paryskiego odznaczenia); nr. 420 z 15I/IX Dr. A. Brosig, Rzeźby gotyckie na Kaszubach; nr. 426 z 19/IX A. M. Skałkowski, Dwa epizody powstania Wlkp. z r. 1794; J. Staszewski, Straż nad Wisłą; nr. 430 z 2/IX M. Sobeski, Jak się rozwijała polska karykatura; nr. 432 z 22/IX Z. Grot, Teatr w Targowej Górcie (Z dziejów sceny w Wlkp.); nr. 434 z 23/IX Z. Wojciechowski, Poza mgłą dziejów Polski pie wotnej (o Terytorjach plemiennych Arnolda); nr. 442 z 28/IX F. Pohorecki, Na progach Krem- (o „Gdańsku“ pod red. prof. Kutrzeby); nr. 44 z 27/I A. M. Skałkowski, „Król pruski wielki niewód założył...“; nr. 47 z 27/I Wł. Folkierski, Człowiek o kilku ojczyznach (Karol Józef de ligne); nr. 50 z 31/I T. Ereciński, Jak czeladź „od robót powstawała“; nr. 52 z 1/II J. Birkenmajer, Hellenizm i judaizm (o d. c. dzieła Z. Zielińskiego); nr. 56 z 4/II Dr. A. Brosig, „Madonny szafiaste“; nr. 64 z 9/II F. Pohorecki, o książce T. Tyca Zbygniew i Bolesław; nr. 58 z 11/II W. Dalbor, Czterechsetlecie A. Dürera; nr. 69 z 12/II Z. Wojciechowski, Św. Stanisław i chrzcielnica z Tryde (o publikacji M. Gębarowicza); nr. 70 z 13/II A. M. Skałkowski, Zbiory w Siemianicach; nr. 76 z 16/II T. Ereciński, Poznańskie zapusty; nr. 84 z 21/II Z. Wojciechowski, Dzieje „Dziejów Polski“ (o 4-tem wyd. książki Bobrzyńskiego); nr. 90 z 24/II M. Rudnicki, Skąd się wzięły nazwy przedmieść Poznania; nr. 96 z 28/II Dr. M. Wojciechowska, Jak dawny Poznań bronił się przeciw żydom; nr. 105 z 4/III ks. Gładysz, „Hymn św. Kazimierza“; nr. 108 z 6/III S. K. (Stanisław Kozicki), „Rocznik Gdański“; nr. 112 z 8/III Z. Wojciechowski, Kraków czy Gniezno, o najdawniejszą stolicę polską (polemika z St. Zakrzewskim i J. Dąbrowskim); nr. 115 z 10/III E. Klich, „Pumpil-Papier-Popiel“ — Romans etymologiczny (o koncepcjach E. Kucharskiego); nr. 122 z 14/III J. Kisielewski, Jak powstaje Muzeum Śląskie; nr. 128 z 17/III M. Rudnicki, Dłaczego Poznań nazywa się Poznaniem; nr. 132 z 20/III G. Kędzierski, Kaz. Jarochoński; Dr. A. Wojtkowski, Poglądy hist. Jarochońskiego; nr. 136 z 22/III F. Pohorecki, W walce o nową naukę (o rolę hist. sztuki); nr. 138 z 23/III Dr. M. Wojciechowska, Omówienie danych etnograficznych zawartych w księgach miejskich; nr. 142 z 26/III Dr. B. Stelmachowska, Jak topiliśmy zimę; nr. 144 z 27/III F. P. (Feliks Pohorecki), Jeszcze „Wilda“ i „Wenetowo“ (polemika z M. Rudnickim); nr. 146 z 28/III A. M. Skałkowski, Obrona St. Augusta (o książce O. F. Battaglii); nr. 158 z 4/IV Z. Wojciechowski, W walce o nową naukę (o rolę socjologii); nr. 169 z 12/IV J. Staszewski, Wspomnienia pomorskie (Austria, Wisła i Polska); nr. 175 z 16/IV F. Pohorecki, Radziwiłłowie (o książce Bartoszewicza); nr. 187 z 23/IV Wacław Szczygielski, Pierwsze strzały „barskie“ w Wielkopolsce; nr. 193 z 26/IV Dr. Marja Wojciechowska, Jak się muzykowało w dawnym Poznaniu; nr. 215 z 10/V J. Staszewski, Poznań 10/V 180 gr. (Dąbrowski wypędza Austriaków z Wielkopolski); nr. 223 z 15/V K. Szymańska, Św. Stanisław na murach Fary; nr. 241 z 26/V St. Wierczyński, Jubileusz Ossolineum 1827—1928; nr. 248 z 1/VI Dr. M. Wojciechowska, Wystawa druków lwowskich; nr. 260 z 9/VI W. Szczygielski, Jak wybuchła u nas konfederacja barska; nr. 266 z 13/VI Z. Wojciechowski, Nowe dzieło O. Balzera („Narzaz“); nr. 268 z 14/VI I. Głębocka-Piotrowska, omówienie T. Dobrowolskiego Studjów nad

sredniow. malarstwem ściennem w Polsce; nr. 278 z 20/VI numer poświęcony 70-leciu Pozn. T. P. N.: Dr. A. Wojtkowski, Ludzie i ich dzieło, Dr. L. Dobrzyńska-Rybicka, Z dziejów biblioteki P. T. P. N., Dr. Karpińska, Prace archeol. P. T. P. N., Z. Lisowski, O wydawnictwach P. T. P. N.; nr. 282 z 22/VI F. Pohorecki, Walka o Bałtyk (o Tysszkowskiego Z dziejów wyprawy Zyg. III do Szwecji); nr. 284 z 23/VI M. Rudnicki, Jeszcze Wilda, Wenetowo i co stąd wynika; nr. 292 z 28/VI Dr. A. Brosig, Drzeworyty polskie w Muzeum Wielkopolskiem; nr. 294 z 30/VI L. Puget, Z Podzamcza do Paryża (Jak powstało zdobnictwo polskie); nr. 296 z 2/VII Z. Wojciechowski, Lwowskie dary bibliofilskie; nr. 298 z 3/VII R. Pollak, Kaz. Machnicki w Wielkopolsce; nr. 300 z 4/VII Z. Groń, Dola i niedola aktorów Łozińskiego (Z wielkopolskich wspomnień teatralnych); nr. 308 z 9/VII Księga o wielkim człowieku (Księga Staszica); Dr. A. Brosig, Polska i Norymbergja (uzupełn. art. z nr. 292); nr. 310 z 10/VII Dr. M. Wojciechowska, Modlitewniki królewskie; nr. 318 z 14/VII Dr. M. Wojciechowska, Ormianie w Polsce (o publikacjach Janusza i Chowańca); nr. 322 z 17/VII L. Białkowski, „W Peterburku“ (o wydaniu Pamiętników St. Morawskiego); nr. 340 z 27/VII Z. Wojciechowski, Rocznik Ossolineum; nr. 344 z 30/VII J. Kostrzewski, Najnowsze odkrycia archeologiczne na Pomorzu; nr. 346 z 31/VII F. Pohorecki, U kolebki sceny polskiej w Poznaniu; Dr. Marja Wojciechowska, Książka lwowska w XVI w. i porównanie jej z krakowską i poznańską; nr. 348 z 1/VIII J. Staszewski, Zamach w Kole (1830 r.); nr. 350 z 2/VIII T. Ereciński, „Pacholeta“ i ich funkcje; nr. 358 z 7/VIII Dr. Fr. Duda, Walka o morze (o książce Sobieskiego); nr. 364 z 10/VIII St. Wasylewski, Pierwszy lot nad Polską przed półtora wiekiem (J. Potocki); nr. 371 z 15/VIII Dr. A. Brosig, Czy A. Dürer mieszkał w Polsce; nr. 372 z 16/VIII F. Pohorecki, „Fragmenty“ (o książce Skałkowskiego); nr. 374 z 17/VIII Dr. Marja Wojciechowska, Biblioteka Zyg. Augusta (o książce Hartleba); nr. 376 z 18/VIII R. Szymańska, Zabytek poznański, który się odnawia (kościół OO. Franciszkanów); nr. 378 z 20/VIII A. M. Skałkowski, Głośna książka o Napoleonie (o dziele Ludwiga); nr. 382 z 22/VIII A. Münnich, Wystawa druków emigr. w Toruniu; nr. 384 z 23/VIII p. m. (Wacław Sobieski), Polacy w Oslo, pierwsze wrażenia; nr. 386 z 24/VIII W. Rzutkowski, Jak Hoene-Wroński pojmował wychowanie; nr. 390 z 27/VIII L. Białkowski, O rasowych podstawach eugeniki K. Stojanowskiego; nr. 392 z 28/VIII T. Ereciński, Patrijotyzm mieszczaństwa poznańskiego w XVIII w.; nr. 398 z 31/VIII Dr. A. Wojtkowski, Sukcesy Polaków w Oslo; nr. 402 z 3/IX T. Grabowski, Z litewskich wspomnień i pamiątek (o pamiętniku G. Puzyniny); nr. 406 z 5/IX Dr. A. Wojtkowski, Zagadnienie narodowości na kongresie w Oslo; nr. 468 z 6/IX J. Staszewski, Na rocznicę zdobycia Kalisza w r. 1830; nr. 416 z 11/IX Z. Wojciechowski, Jak organizował się kościół w Polsce (o publikacji H. F. Schmida); nr. 418 z 12/IX ks. Gładysz, W 245 rocznicę odsieczy Wiednia (ślady liturgiczne): nr. 426 z 17/IX J. Kostrzewski, Zaczynamy badać prehistorję Śląska; nr. 430 z 19/IX Dr. Marja Wojciechowska, omówienie Roczników Tow. Nauk. w Toruniu XXXIV; nr. 442 z 26/IX dr. S. W., Jak „Wiedeń“ oszpecił ratusz miasta Lwowa (Z niewyda-

nej korespondencji Adama Junoszy Rościszewskiego); nr. 444 z 27/IX Dr. A. Wojtkowski, Historycy sowiecy na zjeździe w Oslo; nr. 446 z 28/IX F. Pohorecki, Wilda, Szelağ i co stąd wynika¹⁾, nr. 448 z 29/IX A. Koeblerówna, Te Deum na cześć Jana III (w nawiązaniu do artykułu ks. Gładysza w n-rze 418); nr. 474 z 15/X E. Klich, Na zachodnim wyłomie (Slavia occid. VII); nr. 476 z 16/X F. Pohorecki, Dzieje naszego Tow. Przyj. Nauk (o dziele Wojtkowskiego); nr. 480 z 18/X Dr. B. Stelmachowska, Uczmy się na cudzych błędach (O poznańskie zbiory ludoznawcze); nr. 482 z 19/X Dr. A. Brosig, Dürer i cechowe malarstwo polskie; nr. 486 z 22/X Z. Wojciechowski, „Zwierciadło szlacheckie“ (o książce Dąbkowskiego); nr. 488 z 23/X R. Szymańska, Kopuła Catenaciego na Farze poznańskiej; nr. 498 z 29/X M. Boberska, Sobieska w Rzymie; nr. 502 z 31/X Z. Wojciechowski, Jakie gazety miał walczący Lwów; nr. 504 z 2/XI St. Wierczyński, Dwa nieznane listy Wielkopolan (Dieszkowski do Kirkora, Libelt do Kirkora); nr. 510 z 6/XI J. Staszewski, Dąbrowski i Wybicki w Poznaniu (Na dzisiejszą rocznicę); nr. 512 z 7/XI Dr. J. Kostrzewski, W sprawie wykopalisk gnieźnieńskich; nr. 522 z 13/XI A. M. Skałkowski, Jak umierał Kościuszko; nr. 534 z 20/XI St. Wasylewski, Karol Libelt o Poznaniu i Lwowie (Nieznany list z r. 1871); nr. 538 z 22/XI Dr. M. Wojciechowska, omówienie Cen we Lwowie Hoszowskiego; nr. 546 z 27/XI T. Grabowski, omówienie książki W. Charkiewiczza o Placydzie Jankowskim; nr. 548 z 28/XI Z. Wojciechowski, Nauka polska przechodzi do ataku (głosy i publikacje towarzystw hist. niemieckich wschodnio-pruskich); nr. 552 z 30/XI M. Boberska, Wesoły król polski w Wenecji (H. Walezy); nr. 558 [Z. Wojciechowski], Złoty medal ku czci O. Balzera; nr. 564 z 7/XII St. Wasylewski, Jak stał się Polakiem Wojciech Kętrzyński; nr. 567 z 10/XII Dr. K. Stojanowski, Gdzie się Słowianie zorganizowali (o dziele Czekanowskiego); nr. 569 z 11/XII Bolesław Erzepki laureatem Poznania; nr. 573 z 13/XII St. Wierczyński, Polska i Słowianie („Ruch słowiański“); nr. 581 z 18/XII Balzer o naszej wiedzy; nr. 583 z 19/XII F. Pohorecki, Ruch i spoczynek (o Wölfflinie); nr. 589 z 22/XII Dr. M. Wojciechowska, Jak Poznań strzegł swej demokracji (wiek XVI i XVII); nr. 596 z 29/XII W. Szczygielski, Konfederaci barscy pod Poznaniem. *Zygmunt Wojciechowski.*

¹⁾ Artykuł ten jest epilogiem dłuższej dyskusji naukowej na temat etymologii i metryki nazw przedmieść Poznania, Wilda i Szelağ, oraz nazwy ul. Wenecjańskiej. Prof. M. Rudnicki dopatrywał się w nazwach Wilda i ul. Wenecjańska elementów lechickich, odmiennie od dotychczasowych ujęć łączących nazwę Wilda z niem. rodziną Wildów osiadłych w XV w. w Poznaniu i kładących nazwę ul. Wenecjańska w czasy nowożytne, tak Rudnicki w n-rze 90 za rok 1928 (por. wyżej); replikował F. Pohorecki w n-rze 144, (por. wyżej) poczem raz jeszcze zabierał głos Rudnicki w n-rze 284 (por. wyżej). Następnie polemika przeniosła się na łamy czasopism: w Kronice miasta Poznania VI 108—110 zabrał głos dyr. Zaleski, a prof. Rudnicki odpowiadał w Slavia occid. VII 511—520. Ostatni zabierał głos F. Pohorecki w powołanym wyżej artykule w n-rze 446 ostatecznie wyjaśniając sprawę w sensie związku nazwy Wilda z XV-wieczną rodziną Wildów, Szelağa od Jana Schillinga (sprawa ul. Wenecjańskiej w ostatniej polemice nie była poruszana).

Drugi Zjazd Bibliotekarzy Polskich w Poznaniu.

Stosownie do uchwały I-go Zjazdu Bibliotekarzy we Lwowie w 1928 roku odbył się w czasie od 30 maja do 2 czerwca 1929 r. II-gi Zjazd Bibliotekarzy Polskich w Poznaniu, łącznie z IV Zjazdem Bibliofilów Polskich.

Naczelnym punktem programu obu Zjazdów była uroczystość stulecia założenia Biblioteki Raczyńskich, zakończeniem — uroczystość Biblioteki Kórnickiej z okazji stulecia pierwszego jej wydawnictwa.

Zgłosiło się na Zjazd Bibliotekarzy: 260 uczestników i 29 hospitantów; w Zjeździe wzięło udział kilku bibliotekarzy czeskich, z Dyr. Józefem Volfem i Dr. Antonim Dolenským, bibliotekarzem Muzeum Narodowego w Pradze, na czele.

Większość uczestników obu Zjazdów zjechała do Poznania już 29 maja, celem wzięcia udziału w wieczorze zapoznawczym, który odbył się w t. zw. Dworze Huggera na Powszechnej Wystawie Krajowej. Właściwe uroczystości zjazdowe rozpoczęły się w południe, dn. 30 maja, w auli uniwersyteckiej akademją ku uczczeniu stulecia Biblioteki Raczyńskich, na której przemawiali kolejno prezydent miasta Ratajski, kierownik Biblioteki Raczyńskich dr. Andrzej Wojtkowski, oraz przedstawiciele poszczególnych instytucji bibliotecznych i towarzystw naukowych. Po południu tegoż dnia nastąpiło w auli uroczyste otwarcie obu Zjazdów, na którym obrano wspólnego prezesa w osobie ks. Andrzeja Lubomirskiego ze Lwowa, oraz dokonano wyboru honorowego prezydium, poczem Naczelnik Wydziału Bibliotek Min. Wyzn. Rel. i Ośw. Publ., p. Stefan Demby, wygłosił odczyt o Zjazdach bibliofilskich i bibliotekarskich.

W godzinę później nastąpiło w jednej z sal uniwersyteckich (collegium minus) otwarcie II-go Zjazdu Bibliotekarzy przez Dr. Stefana Wierczyńskiego, dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu, w zastępstwie chorego dr. Bolesława Erzepkiego, który miał powitać Zjazd, jako jeden z najstarszych i najzasłużeńszych bibliotekarzy wielkopolskich. Na wniosek Dyr. Wierczyńskiego obrano przez aklamację przewodniczącym Zjazdu dr. Edw. Kuntzego, dyrektora Biblioteki Jagiellońskiej, jego zastępcami dyr. Rygla i dyr. Muszkowskiego, a sekretarzami dr. Z. Kawecką i F. Pohoreckiego. Po krótkiej przemowie dyr. Kuntzego ukonstytuowały się na jego wniosek prezydja trzech sekcji w następującym składzie: I Sekcja Bibliotek Naukowych: Dr. Fr. Smolka, przewodniczący; dyr. Kolankowski i dr. J. Niezgoda, zastępcy; dr. Bodniak i p. Świerkowski, sekretarze. — II Sekcja Bibliotek Oświatowych: dyr. Czerwijowski, przewodniczący; dyr. Stemler i dyr. Augustyniak, zastępcy; p. Hryniewiczowa i dr. Rymarkiewiczówna, sekretarze. — III Sekcja Bibliograficzna: dr. Birkenmajer, przewodniczący; W. T. Wisłocki i M. Dzikowski, zastępcy; dr. M. Wojciechowska i Cz. Gutry, sekretarze. Następnie dr. Al. Birkenmajer wygłosił odczyt o bilansie dziesięcioletniej pracy na polu bibliotekarstwa i bibliografii w Polsce.

Właściwe obrady i dyskusje toczyły się na posiedzeniach poszczególnych sekcji w dn. 31 maja i 1 czerwca.

W Sekcji Bibliotek Naukowych wygłosili dr. Fr. Smolka i dr. E. Garberle referat i koreferat o obowiązkach bibliotekarza naukowego; dr. Ad. Łysakowski i dr. J. Grycz referat i koreferat o normach organizacyjnych

bibliotek naukowych, a w szczególności uniwersyteckich; a dr. K. Dobrowolski przedstawił uzasadniony wniosek w sprawie nabywania publikacji zagranicznych przez polskie biblioteki uniwersyteckie. W związku z tem powzięto szereg rezolucyj: w sprawie konieczności przeprowadzenia podziału personelu w bibliotekach naukowych na 3 kategorie, t. j. bibliotekarzy naukowych, bibliotekarzy technicznych i urzędników rachunkowo-kancelaryjnych; w sprawie wprowadzenia norm organizacyjnych do polskich bibliotek naukowych; w sprawie nabywania publikacji zagranicznych.

W Sekcji Bibliotek Oświatowych wygłosili pp. St. Rymer i K. Żurawski referat i koreferat p. t. Ustawa o bibliotekach gminnych. W dyskusji przeszedł znaczną większością głosów wniosek p. Żurawskiego z I-go Zjazdu we Lwowie, żądający ustawowego unormowania podstaw bytu i organizacji bibliotek publicznych, dostępnych dla ogółu. Ponadto p. J. Stemler i ks. Ludwiczak omówili stosunek bibliotekarza do czytelników w bibliotekach oświatowych.

W Sekcji Bibliograficznej wreszcie wygłosił p. W. T. Wisłocki referat o rejestracji bieżącej produkcji wydawniczej polskiej, uzupełniony koreferatem p. Jadwigi Dąbrowskiej, a p. M. Dzikowski referował sprawę bibliografii czasopism. Ponadto dr. Al. Birkenmajer i dr. K. Piekarski przedstawili wnioszek w sprawie oddzielnych zjazdów bibliografów polskich. Po ożywionej dyskusji nad 1-szym wnioskiem p. Wisłockiego, zwracającym się do Ministerstwa W. R. i O. P. z prośbą o zmienienie „Urzędowego Wykazu Druków“ z pisma czysto rejestracyjnego na pismo naukowe, o systemie alfabetyczno-rzeczowym, przyjęto rezolucję pulk. dr. Łodyńskiego: „Po przeprowadzeniu dyskusji na łamach czasopism naukowych przeprowadzi się na następnym Zjeździe dyskusję i rozstrzygnięcie 1-go wniosku p. kustosa Wisłockiego“.

Dnia 1 czerwca w południe, po zwiedzeniu przez uczestników urzędzeń Biblioteki Uniwersyteckiej, nastąpiło zamknięcie Zjazdu przez przewodniczącą dyr. E. Kuntzego w jednej z sal bibliotecznych. Tegoż dnia w godzinach popołudniowych rozdano uczestnikom wydawnictwa zjazdowe.

W niedzielę, dnia 2 czerwca większa część uczestników udała się autobusami do Kórnika, gdzie po uroczystych przemowach hr. Marii Zamojskiej i prof. Grochmalickiego, imieniem Zarządu Fundacji oraz dyr. J. Grycza, nastąpiło uroczyste zamknięcie obu Zjazdów przez wspólnego przewodniczącego ks. Andrzeja Lubomirskiego.

Zaznaczyć ponadto należy, że miasto dwukrotnie podejmowało uczestników Zjazdu; uroczystym bankietem w Centralnej Restauracji P. W. K. w dniu 30 maja, wydanym z okazji uroczystego obchodu stulecia Biblioteki Raczyńskich, oraz rautem w pięknych salach ratusza w dniu 1 czerwca.

Przegląd wydawnictw IV. Zjazdu Bibliofilów i II Zjazdu Bibliotekarzy Polskich. (W Poznaniu 29 maja do 2 czerwca 1929).

Obok rozważań i dyskusyj nad tak rozlicznymi już dzisiaj i skomplikowanymi zagadnieniami, związanymi z książką polską, stanowią wydawnictwa drugą najważniejszą sprawę naszych zjazdów bibliotekarskich i bibliofilskich. Ilość i jakość tych wydawnictw wznaga się z każdym zjazdem; one głównie sprawiły, że dorobek nasz na polu bibliotekarstwa i bibliofilstwa tak się

okazuje przedstawia. Najlepiej ilustruje to plon wydawniczy ostatniego poznańskiego Zjazdu; kompletny zbiór, wraz z wydawnictwami zapowiedzianemi, dojdzie do imponującej cyfry 60 druków, a może ją nawet przekroczy.

Z całego kompletu wydawnictw, ofiarowanych obu Zjazdom, wypadnie wymienić na pierwszym miejscu obszerne dzieło: Biblioteki wielkopolskie i pomorskie, Poznań 1929, str. 328, z 27 ilustr. Jest to zbiorowa praca 26 współpracowników pod wytrawną redakcją Dr. Stefana Wierczyńskiego, dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu, wydana nakładem Komitetu Organizacyjnego Zjazdów, jako oficjalny dar dla wszystkich uczestników. Całość dzieli się na trzy części: I. BIBLIOTEKI WIELKOPOLSKIE: 1. Biblioteki poznańskie: Archidiecezjalna, Radziecka, Raczyńskich, Tow. Przyjaciół Nauk, Archiwum Państwowego, Uniwersytecka, Muzeum Wielkopolskiego, Wojskowa D. O. K. VII, Wyższej Szkoły Handlowej, Kuratorjum Szkolnego, Gimnazjum św. Marji Magdaleny, Gimn. im. Jana Kantego, Gimn. im. Bergera; 2. Wielkopolskie biblioteki prowincjonalne: Kapitulna w Gnieźnie, Klasztoru Benedyktynów w Lubiniu, Kórnicka, Miejska w Bydgoszczy; 3. Wielkopolskie biblioteki prywatne; II. BIBLIOTEKI POMORSKIE: Książnica im. Kopernika w Toruniu, Wojskowa D. O. K. VIII w Toruniu, Kuratorjum Szkolnego w Toruniu, Seminarjum Duchownego w Pelplinie, Gimnazjum żeńskiego w Chełmnie, Gimnazjum męskiego w Chełmnie, Gimnazjum w Chojnicach; III. WIELKOPOLSKIE I POMORSKIE BIBLIOTEKI OŚWIATOWE. W obrębie poszczególnych działów zastosowano układ chronologiczny, grupując poszczególne biblioteki według daty ich założenia. Niestety z powodów niezależnych od redakcji, jak zaznaczono w przedślowiu, nie udało się uzyskać spisów niektórych cennych bibliotek, jak biblioteki kościoła reform. unijnego w Lesznie i bibliotek prywatnych pomorskich. Można tu jeszcze wymienić i inne, jak n. p. bibliotekę gimnazjalną w Krotoszynie, zawierającą cenne druki poklasztorne. Szkoda również, że nie dodano na końcu tekstu spisu ilustracyj i indeksu nazw osób i miejscowości.

Najwięcej trudności nastęrczał niewątpliwie opis prywatnych bibliotek wielkopolskich; w wielu wypadkach trzeba było z konieczności poprzestać na listownej korespondencji informacyjnej z poszczególnymi właścicielami zbiorów, a nawet ograniczyć się do „Zbiorów Polskich“ Chwalewika. Stąd powstały pewne niedociągnięcia; tak n. p. przy opisie zbiorów radolińskich w Jarocinie powtórzono bezkrytycznie za Chwalewikiem wiadomość o znajdujących się w nich aktach grodzkich licznych miast polskich, co jest podwójnym błędem, bo miasta nie prowadziły aktów grodzkich, lecz urzędy grodzkie i ziemskie, a oryginalne akta tych urzędów są obecnie w przechowaniu naszych Archiwów Państwowych; w zbiorach radolińskich mogą być zatem tylko odpisy i wyciągi z aktów grodzkich. Przy posługiwaniu się podręcznikiem Chwalewika należało uwzględnić odnośne sprostowania w fachowej recenzji Dyr. K. Kaczmarczyka w Kwart. Hist. (R. XLII, 91). Podniesione zarzuty nie uszczuplają oczywiście w niczem wielkich zasług redaktora i jego współpracowników, którzy nie szczędzili trudów i dołożyli wszelkich starań, żeby całość jak najlepiej wypadła. To też raz jeszcze podkreślić należy, że dzieło to, choćby z powodu trudności redakcyjnych takiego zbiorowego przedsięwzięcia, jest najpoważniejszym dorobkiem ostatniego Zjazdu.

Centralnym punktem programu obu Zjazdów były uroczystości stulecia założenia Biblioteki Raczyńskich i stulecia pierwszego wydawnictwa Biblioteki Kórnickiej. Podwójny ten jubileusz zaznaczył się silnie na wydawnictwach zjazdowych. Drugą ich serją stanowią bowiem dzieła odnoszące się do tych dwu zasłużonych bibliotek wielkopolskich. Obszerną źródłową monografię p. t. Edward Raczyński i jego dzieło, Poznań 1929, str. 420 + 111, z 7 ilustr., skreśloną przez Dr. Andrzeja Wojtkowskiego, wydała własnym nakładem i ofiarowała uczestnikom Zjazdów Biblioteka Raczyńskich. Jej nakładem wyszedł również katalog p. t. Druki poznańskie wieku XVI—XVIII znajdujące się w Bibliotece Raczyńskich, Poznań, 1929, str. 44, obejmujący w 333 pozycjach druki wydane w Poznaniu w czasie od 1577 do 1799, w zest. dyr. A. Bederskiego. Również z dwoma wydawnictwami wystąpiła Biblioteka Kórnicka, ofiarując wszystkim uczestnikom pierwszy zeszyt Pamiętnika Biblioteki Kórnickiej, pod red. dyr. J. Grycza Kórnik 1929, str. 118, z 11 ilustr., oraz tom I Katalogu Bibl. Kórnickiej, 1929, str. 230, z 48 reprodukcjami, obejmujący polonica XVI-go wieku (1655 pozycy) w zestawieniu K. Piekarskiego. Cenny ten katalog rozdano między uczestników w ograniczonej liczbie 40 egzemplarzy. Obydwa wydawnictwa należy powitać z wielką radością, jako pierwszą zapowiedź odrodzenia Biblioteki Kórnickiej po długim letargu. „Pamiętnik“ nawiązuje do kilkakrotnych wysiłków Tytusa i Jana Działyńskich, zmierzających do wydawania własnego organu naukowego, które niestety speliły na niczem. Pierwszy zeszyt nowego czasopisma naukowego powstał wyłącznie siłami stałych pracowników Biblioteki Kórnickiej. Dyr. Grycz omawia w nim szczegółowo działalność bibliotekarzy kórnickich, głównie Kielisińskiego, Kętrzyńskiego i Celichowskiego; sprawy wydawnicze, a później administracyjne, pochłaniały ich tak całkowicie, że nie starczyło im czasu na systematyczne katalogowanie zbiorów, to też główny ich zrąb pozostał aż do dnia dzisiejszego w układzie zaprowadzonym przez Kielisińskiego w połowie XIX-go w.; z tem większem uznaniem i ukontentowaniem należy nam przyjąć nowy katalog Dr. Piekarskiego, który po raz pierwszy stwarza trwałą podstawę dla przyszłych badaczy przechowanych w Kórniku zabytków naszego piśmiennictwa. W następnych rozprawach omawia kustosz St. Bodniak życiorys Tytusa Działyńskiego, a p. Alodja Kawecka, opuściwszy na krótko badania nad kancjonałami, dała barwny opis pierwszego wydawnictwa Biblioteki Kórnickiej: Pamiętników Kilińskiego wyd. w r. 1829. Zeszyt zamykają materiały ze zbiorów kórnickich, ogłoszone przez Dr. Bodniaka i wiadomości (ustawa o „Zakładach Kórnickich“ i regulamin Biblioteki). Pierwszy ten duży krok, postawiony przez Bibliotekę Kórnicką w jubileuszowym jej roku, daje pełną gwarancję, że pod fachową i energiczną opieką Dyr. J. Grycza nie zejdzie już ona z raz obranej drogi. Wstęp do wydrukowanego Katalogu zapowiada dalsze zeszyty dyplomów oraz rękopisów średniowiecznych (w opr. Dr. K. Dobrowolskiego), które są już w przygotowaniu. Dając wyraz radości z powodu tak świetnie zapowiadającego się rozwoju placówki kórnickiej trudno nie przypomnieć krótkiej, ale bardzo żmudnej działalności Dr. Wł. Pocięchy z Krakowa, który pierwszy na nowo montował Bibliotekę w Odrodzonej Polsce.

Z innych wydawnictw poznańskich należy ponadto wymienić wydanie jubileuszowe dziełka St. Dunin Borkowskiego, *O obowiązkach bibliotekarza*, przygotowane przez Z. Mocarskiego, Poznań 1929, wydane nakładem Poznańsko-Pomorskiego Koła Bibliotekarzy Polskich, jako dar dla uczestników Zjazdów; Ks. Edm. Majkowskiego, *Materiały do dziejów biblioteki Zygmunta Augusta*, Poznań 1928, str. 29. 4^o, z 8 tabl.; Katalog druków polskich XVI w. znajdujących się w bibliotece Tow. Przyj. Nauk w Poznaniu, zestawiony przez Dr. L. Dobrzyńską-Rybicką i A. Koehlerównę, Poznań 1929, nakł. T. P. N., str. 92; oraz dawniej wydaną, przez Poznańskich Bibliofilów ofiarowaną Zjazdowi publikację Dr. M. Wojciechowskiej, *Z dziejów książki w Poznaniu*, Poznań 1927, str. 358. Z Poznańskich Zakładów wydawniczych ofiarowała księgarnia św. Wojciecha przedruk poematu St. H. Lubomirskiego: *Piram i Tyzbe*, Poznań 1929, str. 40, dokonany przez Dr. R. Pollaka na podstawie zbiorów kórnickich, a Drukarnia Katolicka: *Diarjusz Teodora Billewicza, Z podróży do Anglii w r. 1678*, podany do druku na podstawie egzemplarza Bibl. Raczynskich przez Bol. Olszewicza. Mimo tej obfitości druków poznańskich rekordową cyfrę pod względem ilości wydawnictw osiągnął Kraków. Wszystkie wydawnictwa krakowskie zestawilo tamtejsze Tow. Miłośników książki w osobnym drukowanym wykazie; obejmuje on 28 pozycji. Z konieczności trzeba się ograniczyć do wymieniania tylko ważniejszych, jak ostatni zeszyt (R. II, zeszyt 2) „Przeglądu Bibliotecznego“, w osobnej oprawie dedykowany przez redakcję Bibliotece Raczynskich i Bibliotece Kórnickiej w stuletni ich jubileusz; T. Przeorskiego: *Kraków współczesny*, Kraków 1929, str. 79, 4^o, z 14 ilustr.; Konkurs architektoniczny na projekt nowego gmachu Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie, Kraków 1929, pouczające omówienie na materiale konkursowym zasadniczych postulatów współczesnego budownictwa bibliotecznego; H. Zdzitowieckiej-Jasińskiej, Joachim Lelewel, twórca Bibliograficznych ksiąg dwojga, Kraków 1920, str. 62; X. St. Bednarskiego T. J., *Biblioteka J. K. Szaniawskiego*, Kraków 1929, str. 33; Dr. K. Piekarskiego, *Odkrycie „Volsciany“ w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej*, Kraków 1929, str. 18, z 6 tabl., odb. z „Silva rerum“, IV, z 6/9; w sposób pod względem metodycznym bardzo pouczający, na podstawie charakterystycznych opraw pergaminowych z grzbietowemi napisami typu hiszpańskiego — (ciekawy przykład ikonograficzny tych książek podaje autor na załączonej reprodukcji obrazu Franciszka de Zurbarana: św. Bonawentura i św. Tomasz z Alwinu) — udało się autorowi zrekonstruować część księgozbioru biskupa plockiego Piotra Dunina Wolskiego (1531—1590), który w wieku dojrzałym długi czas przebywał jako dyplomata w Hiszpanji; J. Korpały, *Dzieje drugiej edycji historii literatury polskiej Bentkowskiego*, Kraków 1929, str. 18, odb. z „Silva Rerum“, IV, z 6/9, w których autor wykazał, jak to z prac przygotowawczych nad drugą edycją literatury Bentkowskiego wyrósł Jochera „Obraz Bibliograficzny“; Z. Ameisenowej, *Minjatury włoskiej Biblioteki Jagiellońskiej, Trecento*, Kraków 1929, nakł. Drukarni W. L. Anczyca i Spółki, str. 59 i 40 ilustr. na 20 tablicach.

Nie przyniósł wstydu bibliotekarzom i bibliofilom jeden z dalszych ośrodków bibliofilstwa polskiego: Lwów. Coprawda Lwów nie był zobowiązany do szczególnego wysiłku wydawniczego na zjazd poznański, gdyż przed

rokiem wydawnictwa zjazdów bibliotekarskiego i bibliofilskiego reprezentowane były głównie przez wydawnictwa lwowskie, tak z racji miejsca odbywania zjazdu, jak i z uwagi na jubileusz Ossolineum, niemniej jednak i na zjazd poznański wystąpił Lwów z kilku istotnie wartościowymi wydawnictwami, na których czele kroczy publikacja dyr. Rudolfa Kotuli p. t. Właściciele rękopisów i starodruków zbiorów wielkopolskich Z. Czarneckiego mieszczących się obecnie w Bavorovianum we Lwowie, Lwów 1929, str. XV i 139, oraz 21 tablic. Z 1500 druków składających się na zbiór Z. Czarneckiego zdołał dyr. Kotula ustalić pod kątem widzenia provenjencji około 400. Przechodziły one przez ciąg wieków przez różne ręce, co dyr. Kotula w poszczególnych wypadkach szczegółowo ustala. Historyk kultury prof. Kazimierz Hartleb dał w szacie bibliofilskiej tym razem monografię działalności kulturalnej biskupa-dyplomaty Erazma Ciołka (Lwów 1929, Nakł. Tow. Miłośników książki, str. 153). Otrzymaliśmy jeszcze jeden przyczynek do dziejów mecenatu, zatem do dziejów problemu, którego opracowania kilkakrotnie domagał się prof. St. Łempicki. — Dr. Anna Jędrzejowska uzupełniła swe publikacje z dziejów książki lwowskiej wydaniem Inwentarza z r. 1592 księgarni Baltazara Hypnera,

Warszawa ofiarowała dziełko Jana Sistrzeńskiego o litografii, wydane z rękopisu przez dyr. Muszkowskiego (str. 105), oraz publikację Wandy Dąbrowskiej p. t. Nowoczesne ustawodawstwo w zakresie bibliotek publicznych, Warszawa 1929, str. 94. — Łódź wystąpiła z drukiem bibliofilskim w postaci zbioru szkiców z dziejów Łodzi A. Zanda (Z dziejów dawnej Łodzi, Łódź 1929, str. 85), oraz ofiarowała Księgę Pamiątkową Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łodzi (1917—1927), (str. 76 in 4^o i tablice). Badacze czytelnictwa prowincjonalnego zainteresuje dar Dąbrowy Górniczej w postaci Sprawozdania Tow. Biblj. dla wszystkich im. Hugona Kołłątaja, za lata 1906—1927 i za rok 1928 (Dąbrowa Górnicza 1929, str. 72)¹⁾.

Następny zjazd bibliofilów ma odbyć się nie za rok, lecz za dwa, w Wilnie. Dwuletni odstęp od zjazdu poznańskiego umożliwi zapewne spokojne i poważne przygotowanie wydawnicze, które nie ustąpi rezultatom zjazdu poznańskiego, czego życzyć sobie należy w imię dobra prawdziwie tu zainteresowanej kultury polskiej.

Feliks Pohorecki.

Z ostatniej chwili. Dowiadujemy się, że prof. Michał Bobrzyński ukończył trzeci tom swych „Dziejów Polski“, obejmujący czasy porozbiorowe. Autor zajmuje się obecnie przygotowaniem rękopisu do druku.

¹⁾ Całość publikacji zjazdowych omówił w układzie rzeczowym Z. Wojciechowski w „Kurjerze Poznańskim“ nr. 249 i 250 z 1 i 2. VI. 1929.

NEKROLOGJA.

Ś. p. Zygmunt Luba Radziwiński.

(† 12 października 1928 r.).

Zygmunt Feliks Franciszek Luba-Radziwiński urodził się 2 kwietnia 1848 r. w Szymkowcach na Wołyniu (pow. ostrogski). Wykształcenie elementarne i średnie odebrał w domu, wyższe (częściowo) w latach 1859—1862 na uniwersytecie kijowskim, zrazu na wydziale nauk fizyko-matematycznych, następnie prawniczym. Jeszcze przed wstąpieniem na uniwersytet z zamiłowaniem poświęcał się heraldyce pod kierunkiem Bolesława Rupniewskiego; zamiłowanie to rozwinęło się wybitnie dzięki stosunkom z prof. kijowskiego uniwersytetu Pawłowem, oraz Michałem Grabowskim i Sewerynem Sarjusz Zaleskim. Szczególnie obcowanie z Rulikowskim było nader owocne, bo starszy o dwadzieścia lat odeń przyjaciel stał się nietylko mentorem, lecz i współpracownikiem naukowych poczynań Radziwińskiego.

Wstąpiwszy w październiku 1862 r. w związku małżeńskie z Anielą z Czosnowskich, przetrwał w Zawadyńcach (pow. zasławski) pierwsze miesiące powstania styczniowego, a następnie w połowie 1863 r. osiedlił się we Lwowie. Tu wszedł w koło ówczesnej elity umysłowej i zawarł bliższą znajomość z Wincentym Polem, Augustem Bielowskim, Ksawerym Godębskim i Maurycym hr. Dzieduszyckim, ówczesnym zastępcą kuratora Zakładu nar. im. Ossolińskich. Przez ostatniego został powołany na stałego współpracownika tej instytucji.

Po upadku powstania styczniowego powrócił do Zawadyńiec, gdzie przebywał do r. 1868. Z końcem tegoż roku wyjechał do Krakowa i nawiązał ściślejsze stosunki z profesorami: Kremerem, Majerem, Skoblem, dalej odnowił stosunki z Wincentym Polem, a nawiązał nowe z Kajetanem Suffczyńskim (Bodzantowiczem) i Zygmuntem Glogerem. Śladem tych stosunków jest ogłoszony w r. 1869 drobiazg p. t. „Rzecz o dialektach mowy polskiej Wincentego Pola“, oraz późniejszy o udziale z Glogerem w r. 1876 w pracach wykopaliskowych na Wołyniu, w Radziminie i Siwkach (w pow. ostrogskim), dokąd powrócił w r. 1871.

W r. 1876 nawiązuje znów kontakt z Krakowem, dojeżdżając tam często ze względu na wychowanie dzieci, sam bowiem musiał jednak pozostawać na Wołyniu ze względu na często sprawowane przez się godności deputata wołyńskiego szlacheckiego Zgromadzenia w Żytomierzu i członka Koła marszałkowsko-deputackiego. Dzięki tym dojazdom do Krakowa zdołał uzupełnić swoje przerwane studia uniwersyteckie pod kierunkiem prof. Łepkowskiego, Szujskiego, Tarnowskiego, Kopernickiego.

W tym okresie, w r. 1877 wspólnie z Teodorem Ziemięckim i Michałem Chylińskim założył „Dwutygodnik naukowy“, do którego pisywał artykuły pod pseudonimem „Drwęca“.

Prace archeologiczne rozpoczęte w r. 1876 wspólnie z Glogerem i kontynuowane w latach następnych, spowodowały mianowanie go członkiem korespondentem Archeologicznego towarzystwa w Moskwie, oraz członkiem Komisji archeologicznej Akademii Umiejętności w Krakowie.

Studia nad historją lokalną Wołynia, dalej studjum o herbie Krzywaśny (1878), stanowiące niewątpliwie jedną z cegiełek nowoczesnej heraldyki, przyniosły w r. 1879 członkostwo Tow. hist. „Nestora latopisca“ i Komisji antropol. Akademii Umiejętności w Krakowie.

W tymże okresie, mniej więcej od r. 1876 związany ściślemi węzłami z Wacławem Rulikowskim, rozpoczął ś. p. Radziwiński pracę, która niestety pozostała torsem. Praca ta o trochę dziwnym tytule „Kniaziowie i szlachta, między Sanem, Wieprzem, Bugiem, Prypetją i t. d.“ ukazała się tylko częściowo w r. 1880¹⁾ Właściwie sądząc, ze zachowanego drukiem fragmentu jest to na szeroką skalę pomyślana, na bardzo obszernej podstawie źródłowej i literatury odnośnej, historja polityczna i wewnętrzna Rusi południowej, pisana z punktu widzenia polskiego, przez ludzi silnie zżytych z temi okolicami, mających wielkie umiłowanie swoich stron rodzimych.

Mimo, iż pochłaniały mu czas i uwagę rozliczne zajęcia publiczne (1878 honorowy sędzia pokoju okręgu krzemienieckiego, 1879 prezes zjazdu sędziów pokoju tegoż okręgu i t. d.), bierze czynny udział w r. 1880 w pierwszym Zjeździe historycznym (Długoszowym) w Krakowie, a następnie obejmuje na żądanie Romana X. Sanguszki kierownictwo prac wydawniczych i opracowań, związane ze słynnemi materiałami archiwum sławuckiego, przyczem niepoślednią tu rolę odegrało także i własne rodzinne archiwum (berehskie), zasobne w materiały do dziejów Wołynia.

Jako wydawca i monografista sanguszkowski zyskał sobie Radziwiński zasłużone imię w historjografji. Z chwilą, kiedy objął dany mu przez ks. Sanguszkę, posterunek naukowy miał

¹⁾ Zob. uwagę poniżej w Bibliografji pod r. 1880.

już za sobą kilka prac monograficznych, regionalnych wołyńskich, dużo doświadczenia w zakresie badań genealogicznych, zwłaszcza na polu badań dynastycznych rodów wołyńskich. W tej mierze stanął godnie obok K. Stadnickiego, Józefa Wolffa i Adama Bonieckiego, interesujących się temi zagadnieniami. Co więcej potrafił zająć w zakresie tych spraw stanowisko nowoczesne i krytyczne¹⁾. Miał też za sobą kilka prac wydawniczych²⁾. Posiadał ponadto jeszcze doskonałą znajomość źródeł ruskich i odnośnych nauk pomocniczych zwłaszcza języka i paleografii ruskiej. Dobrawszy sobie do pomocy wychowanka „Institut f. oesterreichische Geschichtsforschung“ we Wiedniu, prof. P. Skobielskiego, niezmiernie zdolnego badacza, ale ze szkodą dla nauki mało produktywnego, oraz wychowanka prof. Liskego, później archiwistę sanguszkowskiego, Bronisława Gorczaka dnia 27 listopada 1885 r. rozpoczął druk „Archiwum ksiąg Lubartowiczów Sanguszków w Sławucie“, z których tomy I—II (1887, 1888), opracowane przez samego Radziwińskiego (pierwszy z udziałem Skobielskiego i Gorczaka, drugi tylko z udziałem Gorczaka), stanowią dyplomatarjusz średniowieczny, zawierający cenne dokumenty, nie tylko wołyńskie, z lat 1284—1606. Kontynuował to wydawnictwo (III—VI) Gorczak, dopiero z tomem VI i VII (r. 1910) wrócił Radziwiński do dalszej pracy, przygotowałszy drukiem dyplomatarjusz galezi niesuchojeżskiej.

Prace nad dyplomatarjuszem wołyńskim (Archiwum Sanguszków), zbiegają się z powołaniem na współpracownika komisji historycznej Akademji Umiejętności, oraz powrotem r. 1885 do Siwek na Wołyniu.

Dzieląc teraz czas między zajęcia ziemiańskie i liczne funkcje społeczne, pracując nad dziejami Sanguszków, utrzymuje kontakt nie tylko z nauką polską, ale i rosyjską (udział w IX Zjeździe archeologicznym we Wilnie w r. 1893). Ceniony przez naukę rosyjską zostaje w r. 1893 wybrany rzeczywistym członkiem Moskiewskiego archeologicznego Towarzystwa i członkiem Historycznego Towarzystwa przy Petersburskim Uniwersytecie, w r. 1899 zaś członkiem Wołyńskiego Gubernialnego Statystycznego Komitetu, w r. 1900 członkiem założycielem Towarzystwa Badaczy Wołynia, w r. 1901 członkiem Kijowskiego Towarzystwa starożytności i sztuk pięknych, nie licząc już licznych godności z tytułu działalności społecznej uzyskanych.

Od r. 1904, nawiązuje silny kontakt ze Lwowem, gdzie stwarza sobie ośrodek pracy we wybudowanej willi „Luba“ przy ul. Listopada l. 96, zgromadziwszy piękną bibliotekę heraldyczną. Było to tem konieczniejsze, że rozpoczęte w r. 1901

¹⁾ Zob. Bibliografię pod latami: 1879, 1880, 1883, 1901, 1902, 1906, 1912, 1913, 1921.

²⁾ Zob. w Bibliografji pod r. 1884.

prace wstępne nad monografią Sanguszków (której tom I ukazał się w r. 1906) ześrodkowały się we Lwowie, mając oparcie w drukarni Zakładu nar. im. Ossolińskich. Nie zrywając kontaktu z Wołyniem, już wówczas nestor dziejopisów lwowskich, coraz więcej i dłużej przebywał we Lwowie tak dalece, że ostatecznie właściwie stał się stałym jego mieszkańcem i postacią popularną we Lwowie i z nim najściślej związaną. Oczywiście jako poddany rosyjski nie mógł rozwinąć na terenie Lwowa tej szerokiej społecznej działalności, jaką rozwinął na Wołyniu.

Niemniej jednak obecność jego we Lwowie zaważyła w ruchu umysłowym tego miasta. Jest jednym z założycieli (23 marca 1908) Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie, którego był od początku pierwszym wiceprezesem, od r. 1911, po śmierci Jana hr. Drohojowskiego, prezesem. Sprawował te funkcje do 8 marca 1925 r., kiedy to ustąpił z powodu nadwreżonego zdrowia. W uznaniu zasług położonych dla Towarzystwa został dnia 8 marca 1925 r. wybrany prezesem honorowym. Ponadto w r. 1928 uczczono jego zasługi dla Towarzystwa dedykowaniem VIII tomu Rocznika Polskiego Towarzystwa Heraldycznego. Rok 1925 zbiegł się jeszcze z innym zaszczytem, jakim go obdarzyło Polskie Towarzystwo Historyczne we Lwowie, które swego wieloletniego współpracownika i członka zarządu obdarzyło godnością członka honorowego. Dopełniły tych zaszczytów członkostwo Akademii Umiejętności w Krakowie, oraz członkostwo Towarzystwa Naukowego we Lwowie.

Ten od r. 1905 trwający okres lwowski twórczości nestora heraldyków lwowskich znamionują przede wszystkim prace około wydania I i II tomu monumentalnej monografii Sanguszków, która nie ma sobie równej w zakresie monografii rodowych, o ile chodzi o szerokie wyczerpanie materiałów (podstawę źródłową), oraz wyczerpujące oświetlenie kwestyj spornych. Stanowi ona kopalnię wiadomości, o ile chodzi o zagadnienia historii politycznej, społecznej i regionalnej, nie mówiąc już o tem, że posiada wysoką wartość metodologiczną dla badań genealogicznych wogóle.

Walka o prawdę historyczną, a przede wszystkim walka z legendami historycznymi, jakie osnuły dzieje naszych karmazynowych rodów, zwłaszcza „korybutowiczostwo“ Fedka Nieświzkiego znalazły w nim gorliwego poplecznika i polemistę¹⁾. Nie wahał się stanąć w obozie obalających fałszywe tradycje rodowe, podobnie jak stanął na stanowisku słuszności w sporach o kniaziu i księciu (1908, 1912) i t. d.

W okresie lwowskim był gorliwym współpracownikiem Kwartalnika historycznego, czerpiąc z bogatych zasobów swego archiwum rodzinnego²⁾, dając przyczynki do dziejów Wołynia,

¹⁾ Zob. Bibliografię pod r. 1912 i 1921.

²⁾ Zob. Bibliografię pod r. 1915, 1916, 1917, 1918 i t. d.

do czasów kościuszkowskich i t. d. Do ostatniego tchu niemal nie wypuszczał z rąk pióra i jeszcze w 85 roku swego życia, a w 67 roku działalności naukowej napisał studjum o sprawie odrębnego pochodzenia Chodkiewiczów litewskich i białoruskich (1928), dając niezwykły przykład zapału naukowego, jasności i trzeźwości umysłu oraz krytycyzmu naukowego.

Zaczawszy swą działalność naukową od skromnych cegiełek i drobiazgów opisowych i archeologicznych, doskonaląc się naukowo i usilnie nad sobą pracując, zajął w nauce historycznej trwałe stanowisko, jako wydawca sanguszkowskiego Archiwum i autor Monografji Sanguszków.

Cześć jego pamięci!

Bibliografja prac ś. p. Z. L. Radziwińskiego.

1862.

Ostróg. Tygodnik Ilustrowany 1862, nr. 131.

1869.

Rzecz o dżalektach mowy polskiej, rozebrał Drwęca, Kraków. Druk. Uniwersytecka, 1869, w 8-ce str. 7 (odb. z Przeglądu Polskiego).

1877.

Poszukiwanie archeologiczne w powiecie ostrogskim przez Zygmunta Glogera i Zygmunta Luba Radziwińskiego we wrześniu 1876 r. (osobne odbicie ze Sprawozdań Komisji antropologicznej Akad. Um. (Kraków, druk. Uniw. Jag. 1887, w 8-ce. str. 4).

1878.

Pietniczany i¹⁾ ich dziedzice przez Drwęcę. Kraków, nakł. autora, w druk. Wł. L. Anczyca i S-ki w Krakowie 1878, w 8-ce str. 7 (osobna odbitka z „Dwutygodnika naukowego“).

O herbie „Krzywaśny“, pospolicie Drużyna i Śrzeniawa zwanym, rzecz odczytana na posiedzeniu Kom. archeologicznej Ak. Umiej. d. 18 czerwca 1878 r. przez... członka Kom. arch. Ak. Umiej. (odb. z „Dwutygodnika naukowego“) Kraków, nakł. autora, druk. Wł. Anczyca i S-ki 1878, w 8-ce, str. 23 i 1 tablica.

Naścica Drewlanka²⁾, legenda z podań nadśluczańskiego ludu, wysnuta przez Drwęcę. Kraków, nakł. autora, druk. Wł. L. Anczyca i S-ki 1878, w 8-ce dużej, str. 28.

Wiadomości o nowych wykopaliskach w powiecie ostrogskim na Wołyniu. (Nadbitka ze Zbioru Wiadomości do antropologii krajowej, tom II, dział I) Kraków, nakł. Ak. Um., druk. Uniw. Jag. 1878, w 8-ce str. 73—74 i 1 tablica.

1879.

Odpowiedź jednemu ze Śrzeniawczyków na recenzję rozprawy „O herbie Krzywaśny“, pospolicie „Drużyna“ i „Śrzeniawa“ zwanym w nrze 194 Czasu z r. 1878 umieszczonej (odb. z Czasu). Kraków, nakł. autora, druk. Czasu 1879, w 8-ce małej, str. 16.

Słowo o wstępie do listów Ks. Jerzego Zbaraskiego (odbitka z „Dwutygodnika naukowego“), Kraków, druk. Wł. L. Anczyca i S-ki 1879, w 8-ce, str. 4.

¹⁾ Wieś nad Bohem, d. pow. winnicki. Śl. geogr. VIII, str. 112.

²⁾ Utwór wierszem, poprzedzony wstępem, omawiającym wzmianki o Drewlanach i Bóniaku, podane w latopisie Nestora.

Dalsze poszukiwania archeologiczne w powiecie ostrogskim na Wołyniu, dokonane w r. 1878. (Odbitka ze Zbioru Wiadomości do antropologii krajowej, tom III, dział III), Kraków, druk. Uniw. Jag. 1879 w 8-ce, str. 8 i 1 tabl.

1880.

„Wielka rodzina w wielkim narodzie“ przez Ludwika Piotra Leliwę. 1880 r. (Odbitka z Przeglądu polskiego 1880 r.).

(Rulikowski i Radziwiński Z. L.). „Kniaziowie i szlachta między Sanem, Wieprzem, Bugiem, Prypetją, Dnieprem, Siniuchą, Dniestrem i północnymi stokami Karpat osiedleni. Opowiadania historyczne, heraldyczno-genealogiczne i obyczajowe... z kartą Rusi i tablicą genealogiczną Rurykowiczów, według Ipatiewskiego latopisu, oraz z drzeworytami w tekście, tom I (tom I część I i II), Kraków, nakł. autorów, druk. Wł. L. Anczyca i Sp. 1880 w 8-ce większej, str. XV + 320 + 64 + 1 mapa (Rusi).

U w a g a: Egzemplarz tego dzieła, znajdujący się w Ossolineum (L. inw. 145069) liczy str. XV + 728 i str. 753—800. W egzemplarzu tym własnoręczna notatka ś. p. Z. L. Radziwińskiego: Dzieło pod tytułem „Kniaziowie i szlachta i t. d.“, którego tylko część tomu pierwszego po str. 320 włącznie ukazała się światu w 1880 r., przerwanem zostało głównie z powodu i w części wyniesienia się mojego bezpowrotnego z Krakowa na Wołyn, skutkiem czego wydrukowane a w świat niepuszczone arkusze od str. 321 po 800 włącznie uległy zniszczeniu tak, że zostało zaledwie parę tylko egzemplarzy i to z brakiem zupełnym stronic od 729 po 752 włącznie. Nieznana ta część pierwszego tomu, obejmująca dalszy ciąg opowiadania z dziejów obszaru w zakresie tej pracy wchodzącego, urwana niestety na niedokończonym opowiadaniu o „hajdamaczyźnie“, stanowi już dzisiaj niejako rzadkość bibliograficzną, którą pozwalam sobie złożyć w ofierze Bibliotece „Ossolineum“. Z. L. Radziwiński, d. 11 maja 1917. Lwów, willa „Luba“.

Z pracy powyższej wyszła część w osobnej odbitce p. t. „Kniaziowie na Ostrogu i Zaslawiu, Ostrogscy i Zaslawscy herbu własnego“. Kraków, nakł. autora, druk. W. L. Anczyca i S-ki, 1880 w 8-ce większej, str. 64.

1882.

Z nowych poszukiwań archeologicznych w Radziminie na Wołyniu. (Odb. ze Zbioru Wiadomości do antropologii krajowej, t. VI, dział I). Kraków, druk. Uniw. Jagiel. 1882 w 8-ce, str. 5 i 1 tabl. litograf. w 4-ce.

List otwarty¹⁾ do Szanownej Redakcji Reformy, Kraków, nakł. autora, druk. Czasu, 31 marca 1882 w 4-ce, str. 4 nlb.

1883.

Zdanie sprawy o pracy pana J. Wolffa „Kniaziowie Kobryńscy“, przedłożone Wydziałowi historyczno-filozoficznemu Ak. Um. na posiedzeniu 10 maja 1882 r. (Odb. z XVII t. Rozp. Wydz. histor. filoz. Akad. Um.). Kraków, druk. Uniw. Jag. 1883 w 8-ce, str. 9.

1884.

Materiały do historii obłężenia i obrony Lwowa w 1672 r. z dodaniem kilku szczegółów odnoszących się do życia i spraw domowych Jana Eljasza z Łąki Łąckiego, chorążego ziem polskich, generał-majora wojsk J. K. M. cudzoziemskich, ówczesnego komendanta Lwowa, zebrane w jubileuszowym roku Sobieskiego przez... Kraków, druk. Czasu, 1884, w 4-ce. str. 2 nlb. + 59 + 1 nlb.

Sobieski Jan Król. Listy do Aleksandra Polanowskiego, i niektóre szczegóły z życia jego, zebrane w dwusetletnią(!) rocznicę

¹⁾ W sprawie zaprowadzenia sądów pokoju w zachodnich prowincjach cesarstwa rosyjskiego.



odsieczy wiedeńskiej przez Z. L. R. Kraków, druk. Czasu 1884, w 4-ce, str. 24. Nakł. wydawcy.

Jeszcze słowo o herbie Krzywaśny (odbitka z XVII t. Rozpr. Wydz. hist. filozof. Ak. Umiej.). Kraków, druk. Uniw. Jag. 1884, w 8-ce, str. 7. 1885.

Słowo o namiestnikach rusko-litewskich i marszałkach Wołyńskiej Ziemi przez... Przegląd Polski 1885, str. 355—391 i odb. p. t. Słowo o namiestnikach rusko-litewskich i marszałkach wołyńskiej ziemi, wywołane pracą p. Józefa Wolffa „Senatorowie i dygnitarze W. Ks. Litewskiego“, poprzedzone i zakończone uwagami i uzupełnieniami do niej. Kraków, nakł. autora, druk. Czasu, 1885, w 8-ce, str. 43.

1887.

Archiwum książąt Lubartowiczów Sanguszków w Sławucie, wydane nakładem właściciela pod kierownictwem Z. L. Radziwińskiego, przy współudziale P. Skobielskiego i B. Gorczaka, t. I z 3 tabl. litogr. (1366—1506), Lwów, Seyfarth i Czajkowski, druk. Instytutu Staupigjańskiego, 1887, w 4-ce. str. XXIX + 204.

Rec: Saturnin Kwiatkowski. Kw. hist. II (1888) str. 98—102.

1888.

Rec.: „Poczet rodów w Wielkiem Księstwie litewkiem w XV i XVI wieku“. Ułożył i wydał Adam Boniecki. Warszawa 1887. Kwart. hist. II, str. 311—319 i odb.

Archiwum książąt Lubartowiczów Sanguszków w Sławucie ¹⁾, wydane nakładem właściciela przez Z. L. Radziwińskiego i B. Gorczaka, t. II, 1284—1506. Lwów, druk. Instytutu Staupigjalnego, 1888, w. 4-ce, str. XXXVI + 380 + 6 tablic litografowanych.

Rec: Saturnin Kwiatkowski, Kwart. hist. III (1889), str. 314—318. Zob. Przegląd Polski 1889 (wrzesień).

1893.

Pamiętniki kamiennago wieka cząści zapadnoy Wołyni (po ros.) (odbitka referatu wygłoszonego na IX archeologicznym zjeździe w Wilnie ²⁾)

¹⁾ Tomy III—V tegoż wydawnictwa wydał tylko Br. Gorczak.

²⁾ W pracach Zjazdu poza referatami zaznaczył Z. L. Radziwiński swój udział także w równocześnie odbywającej się w Wilnie wystawie archeologicznej. Katalog tej wystawy wymienia następujące przedmioty z jego zbiorów:

A) Przedmioty z wieku kamiennego, znalezione w różnych czasach na uroczyszczu „Chmieliska“ w majątku Radzimin-Siwki, gub. wołyńskiej w pow. ostrogskim w okresie lat 1882—1892.

B) Przedmioty z wieku kamiennego pochodzące z innych miejscowości gubernji wołyńskiej.

C) Przedmioty nie mające nic wspólnego ze zbiorem A i B, oprócz ich wołyńskiego pochodzenia.

Zaznaczyć należy, że przedmioty wymienione pod A, B i C w katalogu wystawy archeologicznej wileńskiej zostały ponownie opisane (właściwie przedrukowano odnośne wymiarki z wileńskiego katalogu) w katalogu, który ukazał się w r. 1900 w dziale literackim „Pamiętnoj Kniżki wołyńskiej gubernji na 1901 g.“ p. t. „Katalog kolekcji Sigismunda Władimirowicza Luba-Radziwińskiego, chraniaszczajsia w Wołyńskiej gub., dubieńskiego ujeżdza w imieniu Mukosjeew-Bereg. Predmiety bywszije na archeologiczeskoj wystawkie w g. Wilnie w 1893 godu“. Oprócz przedmiotów archeologicznych wymienia katalog:

D. Królewskie dokumenty (pergaminy) i inne akty z 1377 do 1619 r. w archiwum Z. W. Luba Radziwińskiego, znajdującego się w Mukosiejowym Berehu, wołyńskiej gub., w pow. dubieńskim (O archiwum rodzinnem Z. L. Radziwińskiego informuje P. Dąbkowski, Wiadomość o Archiwum Berehskim Luba-Radziwińskich, obecnie we Lwowie. Opis konserwatorsko-archiwalny. Przew. nauk. i liter. 1918, zeszyt IX i odb. Lwów 1919, str. 31).

1893 r. z prac tegoż zjazdu, ogłoszonych przez Moskiewskie Archeologiczne Towarzystwo w Moskwie w 1893 r.) w 4-ce, str. 4.

U w a g a: Referat ten został przedrukowany w r. 1900 w Żytomierzu w literackim dziale publikacji: Pamiatnaja kniżka wołyńskiej gubernji na 1901 g.

Nieskolko słow po powodu statji A. N. Łonginowa: „Kniaź Lubart Fedor Olgerdowicz i jego potomki kniazja Sanguszki“ (po ros.), odb. referatu na Zjeździe j. w., w 4-ce, str. 3.

1894.

Śp. Wacław Rulikowski¹⁾, (Wspomnienia) pośmiertne (odbitka z XVI rocznika „Złotej księgi“ Teodora Żychlińskiego, Poznań 1894) w 8-ce, str. 7 + 1 nlb.

1901.

Wstępne słowo do monografji X. Fedora Olgerdowicza Ratneńskiego i jego potomków. Lwów, nakł. X. R. Sanguszki, druk. Zakł. nar. im. Ossolińskich, 1901, w 4-ce, str. 33 + 1 nlb.

U w a g a: Rozprawa ta stanowi organiczną całość ze zbiorową publikacją: Radziwiński Z. L., B. Gorczak, Ks. Z. D. Koziński, Sprawa początków rodu XX. Sanguszków. Lwów. Nakładem X. R. Sanguszka, druk. Zakł. nar. im. Ossolińskich, 1901, w 4-ce, str. 126 + 1 nlb. — W szczególności praca Bronisława Gorczaka nosi tytuł: „Początki rodu XX. Sanguszków“. Lwów 1901; Ks. Zygmunta Dunin Kozińskiego: „W sprawie rodowodu XX. Sanguszków“. Lwów 1901. zob. rec. A. Prochaska. Kwart. hist. XVI (1902), str. 650—652.

Odpowiedź ks. Z. D. Kozińskiemu w sprawie rodowodu XX. Sanguszków, dana przez... Lwów, nakł. X. R. Sanguszka, druk. Zakł. nar. im. Ossolińskich, 1901, w 8-ce, str. 8.

Rec.: A. Prochaska, Kwart. hist. XVI (1902), str. 650—652.

1902.

W sprawie rodowodu XX. Sanguszków. Lwów 1902. Nakł. autora. Druk. Wł. Łozińskiego, w 4-ce, str. 8.

1906.

Monografja XX. Sanguszków oraz innych potomków Lubarta Fedora Olgerdowicza X. Ratneńskiego. T. I. Lwów 1906, w 4-ce, str. XI + 355.

U w a g a: Równocześnie wyszedł tom III tej monografji w opracowaniu Bronisława Gorczaka. Oba tomy, t. j. t. I i III rec. A. Prochaska, Kwart. hist. XXII (1908), str. 96—101.

1908.

O tożsamości tytułów w kniaź i książę w dawnej Rzeczpospolitej. Lwów, druk. Ludowa 1908, 8-ka, str. 36. (Odb. z Mies. heraldycznego, 1908, str. 49—55, 64—68, 83—88, 97—98).

U w a g a: Jest to polemika z poglądami prof. Dr. A. Brücknera w rec. pracy Aleksandra Hirschberga „Maryna Mnischówna“, pomieszczonej w Kwart. hist. XXI (1907), str. 693—798.

Rec. z pracy p. t. Armorial des familles princières et comtales de Pologne, par le Comte de Saint-Obin... Gronigue... 1907. Mies. herald. 1908, str. 29—31.

Materiały sfragistyczno-heraldyczne. Pieczęć Miska Dołbnowskiego. Mies. herald. 1908, str. 69.

1909.

Metryki. Z raptularza Porczyńskich. Mies. herald. 1909, str. 72—74.

¹⁾ Ur. 26 września 1822, zmarł 13/25 września 1883.

Odpowiedź JW. WW. Szu Iginowi, II-emu posłowi wolińskiemu do drugiej i trzeciej dumy państwowej na przemówienie jego w dniu 30 maja (12 czerwca) 1909 roku w niej wygłoszone. Lwów, druk. Pillera-Neumana i Sp. 1909, 8-ka mała, str. 29.

1910.

Archiwum XX. Sanguszków w Sławucie (Dyplomatarjusz gąłęzi niesuchojezkiej t. I), tom VI, 1549—1577. We Lwowie. Nakładem X. Romana Sanguszka, 1910, w 8-ce, str. XXII + 305 + 1 ulb.

Archiwum XX. Sanguszków w Sławucie (Dyplomatarjusz gąłęzi niesuchojezkiej t. II), tom VII, 1554—1572. We Lwowie. Nakładem X. Romana Sanguszka. Z drukarni Instytutu Stauropigijskiego, pod zarządkiem Michała Refcia, w 4-ce, str. XXVI + 2 ulb + 433 + 1 nlb.

Uwaga: Wydawnictwem kierował s. p. Z. L. Radziwiński, lecz jak sam w przedmowie do VI-go tomu stwierdza, lwia część pracy była dziełem jego współpracownika Bronisława Gorczaka. Rec. (z obu tomów) A. Prochaska, Kw. hist. XXVI (1910), str. 669—673.

1911.

Monografia XX. Sanguszków, oraz innych potomków Lubarta Fedora Olgerdowicza Ratneńskiego, T. II, część I. Linja Niesuchojezka. Lwów. Nakł. X. Romana Sanguszka. G. Seyfarth, druk. Ossolineum 1911, duża 4-ka, str. 366.

Uwaga: Z tego tomu część wyszła jako osobna odbitka p. t. Xiążę Roman Fedorowicz Sanguszko wobec unji lubelskiej 1569 r. Lwów 1911, w 4-ce, str. 61 + 1 tabl.

1912.

Jeszcze o „kniaziu“ i „księciu“. Lwów 1912. Mies. heraldyczny 1911, str. 104—108, 138—142, 175—182. Odb. w 4-ce, str. 18 + 2 nlb.

W sprawie pochodzenia Fedka Nieświzkiego. Lwów 1912. (Miesięczn. heraldyczny 1912 str. 142—150, 182—185) i odb. w 4-ce, str. 13 + 1 nlb.

Uwaga: Jest to udział we wznowionej¹⁾ polemice naukowej na temat pochodzenia ks. Fedka Nieświzkiego, którą rozpoczął Józef ks. Puzyna (z Fryburga) art. „O pochodzeniu kniazia Fedka Nieświzkiego“. Mies. herald., 1911, str. 6—15, 43—47, 74—82. W polemice tej, która ciągnęła się szereg lat, brali udział: J. ks. Puzyna, W sprawie Fedka Nieświzkiego. Odpowiedź P. Z. L. Radziwińskiemu. Mies. herald. 1912, str. 18—26, 58—65; B. Barwiński, l. c. str. 35—36; Dr. A. Prochaska, Czy możliwa jest identyczność kniazioń Nieświzkich z Korybutowiczami, l. c. str. 88—93. J. ks. Puzyna, Nieco faktów do sprawy Fedka Nieświzkiego. Mies. herald. 1913, str. 145—151; Spór o Fedka Nieświzkiego, l. c., str. 191 i nast. 1) List wójta Bratjanu do W. M. Zakonu z dnia 6 lutego 1432 r., l. c. str. 191—192 (redakcja); A. Prochaska, 2) O identyczności ks. Fedka Nieświzkiego z Fedorem Korybutowiczem l. c. 192—194 (zob. też niżej pod r. 1913) Władysław Semkowicz, 4) Korybutowicze i Nieświzcy w świetle sfragistyki l. c. str. 200—204; Kazimierz Sochaniewicz, Przyczynek do rozwoju herbu książąt Zbaraskich. Mies. herald., 1914, str. 118—120; Oskar Halecki, Z Jana Zamoyskiego Inwentarza Archiwum Kor. Materiały do dziejów Rusi i Litwy w XV wieku. Archiwum Komisji histor. XII, cz. I, Kraków 1919, str. 201; Ostatnie lata Świdrygiełły, str. 115, Dzieje Unji Jagiellońskiej, t. I, str. 142; Starczewski, Możliwość państwa polskie na tle dziejów I. Do końca XVII w. Kraków 1914, str. 635; (zob. niżej rok 1921); J. Jakubowski, Czy istnieli Kniaziowie Nieświzcy. Ateneum wileńskie I. (1923), str. 1—2; Wł. Semkowicz, Łosk i wygaśnięcie Korybutowiczów.

¹⁾ Rozpoczął ją K. Stadnicki w Bibl. Ossol., poczet nowy, t. VI, II, 242 (1865 r.), oraz w dziele Bracia Władysława Jagielly Olgerdowicza. Lwów 1867, str. 104—109.

R. Tow. herald. VII (1924—1925), str. 197—209; Dr. W. Dobrowolska, Młodość Jerzego i Krzysztofa Zbaraskich. Przemyśl 1926, str. 13 i nast. (rozdz. I, „Pochodzenie“).

Jeszcze w sprawie Fedka Nieświzkiego. Odpowiedź na odpowiedź Mies. herald. 1912, str. 93—95 i odb. w 4-ce, str. 5.

U w a g a: Zobacz uwagę wyżej.

Monografia X. Sanguszków, oraz innych potomków Luberta Fedora Olgerdowicza X. Ratneńskiego. T. II, część II. Gałąź niesuchojeńska, (dokończenie) Lwów 1912—1913.

1913.

W obronie nazw i przydomków rodowych. (Odpowiedź Panu Aleksandrowi Jabłonowskiemu) Mies. herald. 1913, str. 1—8 i odb., 8-ka większa, str. 8.

U w a g a: Odnosny artykuł Jabłonowskiego p. t. „W sprawie nazw herbowych i nazwisk“ ukazał się w Miesięczniku herald. 1912, str. 173—178. Zabrał też w tej polemice głos Mirosław Zbigniew Przegonia Kryński w art. „O używaniu nazw herbowych i nazwisk“. Mies. herald. 1913, str. 35—41, 67—72, oraz A. Jabłonowski, „W sprawie nazw herbowych i nazwisk“ (Odpowiedź p. Z. Radziwińskiemu), l. c. str. 132—137.

Itinerarze ks. Fedora Korybutowicza i kn. Fedka Nieświzkiego. Mies. herald. 1913, str. 194—209 i odb. Lwów 1914.

U w a g a: zob. uwagę pod r. 1912.

1915.

Marszałkowie wołyńskiej ziemi przed Unją lubelską i miana ich spadkobiercy. Marszałkowie szlachty wołyńskiej w porzobiorowej dobie. Kwart. hist. XXIX, 55—104 i odb. 8-ka, str. 56.

1916.

Laudum Sejmiku województwa włodzimirskiego 1794 r. Kwart. hist. XXIX, 357—370 i odb. 8-ka, str. 16.

1917.

Polityczne credo Michała Walewskiego, wojewody sieradzkiego. (Odbitka z „Gazety Lwowskiej“ 1917, nr. 234). Lwów 1917, str. 12.

Pułkownik Marcin Tarnowski, Kościuszkowski i Napoleoński żołnierz. W setną rocznicę zgonu Tadeusza Kościuszki. Lwów 1917. (Przedruk z „Kurjera Lwowskiego“ w 8-ce, str. 16).

Z papierów generała Antoniego Radziwińskiego (z arch. Luba Radziwińskich w Mukosiejowym Berehu na Wołyniu) Kwart. hist. XXXI, 485—486.

1918.

Kilka szczegółów o rodzie i życiu generała Antoniego Radziwińskiego. Kwart. hist. XXXII, 315—325.

Roman książę Sanguszeko, pierwszy ordynat zaslawski. (Osobne odbicie z „Gazety Lwowskiej“), Lwów, nakł. autora. Z drukarni Wł. Łozińskiego. 1918. W 8-ce, str. 56 + 1 nłb. + 1 tabl.

1919.

Przyczynek do dziejów Unji. „Kurjer Lwowski“ 1919, nr. 234, 241,

1920.

Rec. Dr. Leon Białkowski: „Podole w XVI wieku. „Rysy społeczne i gospodarcze“. Warszawa 1920. Rocznik Tow. herald. V (1920) str. 111—124.

Ród Sałtykowych-Sałtyków i list Michajła Hlebowicza Sałtykowa do Lwa Sapiehy z r. 1611, l. c. str. 77—81 i nadb. w 4-ce (Lwów 1921).

1921.

Uwagi o opracowaniu przez Dr. Oskara Haleckiego „Materiałów do dziejów Rusi i Litwy w XV wieku“, z Jana Zamoy-

skiego Inwentarza Archiwum Koronnego, wydanem w tomie XII, część I Archiwum Komisji historycznej w 1919 roku. We Lwowie, z druk. Wł. Łozińskiego, Lwów, ul. Czarnieckiego 12, 1921. (Odb. z „Przew. nauk. i lit.“), 8-ka, str. 8.

U w a g a : zob. uwagę pod r. 1912.

1925.

Instrukcja poselska sejmiku chełmskiego na sejm czteroletni. Lwów 1925, 8-ka, str. 12. Odbitka z „Księgi pamiątkowej ku czci Oswalda Balzera“.

1926.

Wspomnienie pośmiertne † Jan Marek Gozdawa Giżycki. Rocznik Towarz. Heraldycznego we Lwowie, VII, (1924—26). Kraków 1926, str. 233—243.

1928.

Sprawa odrębnego pochodzenia Chodkiewiczów litewskich (z tablicami genealogicznymi). R. Pol. Tow. herald. we Lwowie, T. VIII (1926—27), Kraków 1928 str. 109—132 i w 4-ce str. 24 + 2 tablice genealogiczne.

Ś. p. Kazimierz Pułaski, l. c. str. 205—213 i odbitka na kredowym papierze w 4-ce, str. 11 + 1 nlb. p. t. Ś. p. Kazimierz Pułaski 1895—1926. Wspomnienie pośmiertne, napisał... Kraków 1928. Nakł. Pol. Tow. herald. we Lwowie.

K. Sochaniewicz

Lwów, w maju 1929 r.

SPRAWOZDANIE

Z CZYNNOŚCI ZARZĄDU GŁÓWNEGO

POLSKIEGO TOWARZYSTWA HISTORYCZNEGO

1. IV. 1928 — 31. III. 1929

LWÓW
POLSKIE TOWARZYSTWO HISTORYCZNE
1929

I. Doroczne Walne Zgromadzenie Delegatów Polskiego Towarzystwa Historycznego (Kwartalnik Hist. R. XLII str. 485—486) odbyło się dnia 26 maja 1928 r. w sali Unji lubelskiej Uniwersytetu J. K. we Lwowie w obecności 41 delegatów. Przed porządkiem dziennym mianowano na wniosek Zarządu Głównego członkiem honorowym Marszałka Józefa Piłsudskiego. Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania Zarządu, wybrano w nowym składzie Zarząd Główny i Komisję Rewizyjną. W części publicznej w obecności licznych członków i gości wygłosił minister Dr. Stanisław Kętrzyński odczyt pt. *O powstaniu urzędu kanclerza koronnego*.

II. Zarząd Główny: Prezes: Stanisław Zakrzewski; wiceprezesa: Franciszek Bujak, Wacław Sobieski (Kraków), Józef Siemieński (Warszawa); członkowie: Władysław Abraham, Eugeniusz Barwiński, Leon Białkowski (Lublin), Bronisław Dembiński (Poznań), Marcei Handelsman (Warszawa, delegat do spraw międzynarodowych), Władysław Konopczyński (Kraków), Teofil Modelski (Wilno), Jan Ptaśnik, Władysław Semkowicz (Kraków), Kazimierz Tymieniecki (Poznań), Kazimierz Tyszkowski, Tadeusz Urbański; zastępcy: Jan Dąbrowski (Kraków, referent dla spraw nauczania), Mieczysław Gębarowicz, Olgierd Górka, Stanisław Kościółkowski (Wilno), Wincenty Łopaciński (Warszawa), Stanisław Zajączkowski; Komisja rewizyjna: Oktaw Borkowski, Józef Białynia Chołodecki, Wilhelm Rolny.

III. Oddziały Towarzystwa: Oddział Krakowski. Zarząd: przewodniczący W. Sobieski, zast. przewodniczącego prof. St. Kutrzeba, sekretarz K. Dobrowolski, skarbnik K. Piotrowicz, członkowie wydziału: J. Dąbrowski, J. Feldman, R. Grodecki, Wł. Konopczyński, T. Kupczyński, Wł. Semkowicz. Do komisji rewizyjnej weszli W. Anczyc, J. Burmistrz, oraz J. Muczkowski. Delegatami na Walne Zgromadzenie Towarzystwa wybrano Dąbrowskiego i Dobrowolskiego. Kierownictwo istniejącej przy Oddziale krakowskim Sekcji krytycznej sprawował Wł. Konopczyński przy współpracy R. Grodeckiego i J. Feldmana jako sekretarza. Oddział odbył 16 posiedzeń z 25 odczytami i komunikatami. Średnia frekwencja wynosiła 30—40 osób.

Oddział Lubelski. Zarząd: prezes L. Białkowski, zastępcę X. J. Umiński, skarbnik B. Gruzewski, sekretarz J. Ka-

miński, członkowie: J. Fritzówna, Wł. Godziszewski, Al. Kosowski, M. Popławski, X. L. Zalewski; Komisja rewizyjna: Br. Szwarczyk i X. A. Krassowski. Sekcja dydaktyki i nauczania historii: przewodniczący Al. Kossowski, zastępca X. M. Skibniewski, sekretarz Wyszyńska.

Oddział odbył 12 posiedzeń naukowych z 12 odczytami, i 2 administracyjno-organizacyjne. Członkowie Oddziału obok pracy fachowej i zawodowej biorą udział w organizacji badań regionalnych.

Oddział Lwowski. Zarząd: prezes E. Barwiński, zastępca St. Łempicki, sekretarz St. Zajączkowski, skarbnik T. Urbański, członkowie: M. Gębarowicz, O. Górka, K. Hartleb, J. Lechicka, K. Sochaniewicz, Z. Stroński. Zebrań 7, odczytów 8.

Oddział Łódzki. Zarząd: A. Ferens, E. Grzędzielski, J. Krasicka, Z. Lorentz, G. Missalowa, C. Świderkówna; Komisja rewizyjna: J. Adamowicz, St. Lewicki, A. Mazur. Oddział odbył 3 zebrania naukowe i 2 publiczne z 5 odczytami. Zarząd odbył 22 posiedzeń. Z ramienia Zarządu komisja bibliograficzna opracowuje bibliografię historii ziem i miast województwa łódzkiego. Oddział wydaje jako swój organ Rocznik poświęcony historii regionalnej oraz zagadnieniom dydaktycznym.

Oddział Poznański. Zarząd: prezes K. Tymieniecki, zastępca J. W. Opatrny, sekretarz Z. Wojciechowski, skarbnik F. Pohorecki, członkowie: K. Kaczmarczyk, W. Knapowska, K. Krotoski, A. M. Skałkowski. Zebrań 10, odczytów 10.

Oddział Przemyski. Zarząd: prezes J. Smółka, zastępca X. J. Kwolek, sekretarz K. Arłamowski, skarbnik W. Kramarz, członkowie: F. Persowski, X. K. Kotula, Z. Tymińska, Wł. Kobyłański. Oddział zorganizowany został 24 listopada 1928 r., zamierzone prace pójść mają w kierunku badań regionalnych nad historią ziemi przemyskiej oraz popularyzacji historii.

Oddział Stanisławowski. Zarząd: prezes J. Latkowski, skarbnik i sekretarz J. Zieliński, członkowie: M. Chudio, Z. Kiperowa, X. F. Komusiewicz. Oddział odbył 3 zebrania z 3 odczytami. Poza tem członkowie oddziału brali udział w organizowaniu wystawy historycznej m. Stanisławowa i jubileuszu gimnazjum.

Oddział Warszawski. (Towarzystwo Miłośników Historji). Zarząd: prezes Al. Kraushar, zastępca J. Siemieński, sekretarz W. Łopaciński, skarbnik W. Bachulski, członkowie: K. Konarski, M. Łodyński, H. Mościcki, F. Pułaski, W. Tokarz. W skład Zarządu wchodziłi ponadto na mocy statutu: G. Bisier-Soubise, jako przewodniczący Sekcji Numizmatycznej, M. Handelsman i St. Kętrzyński, jako redaktorzy „Przeglądu Historycznego“, W. Moszczeńska, jako przewodnicząca Sekcji Dydaktycznej, St. Ptaszycki, jako przewodniczący Sekcji Archiwalnej. Zastępcami członków Zarządu byli: Arnold St.

Paszkwicz H., Usarek Z. Komisja Rewizyjna: J. Glass, Al. Powierza, K. Stefański.

Sekretarze Sekcyj Archiwalnej: T. Manteuffel, Dydaktycznej — H. Mrozowska, Naukowej — Al. Bachulski, Numizmatycznej — K. Czerwiński i A. Solecki.

Zebrań publicznych było 3 z tyłuż odczytami, naukowych 5 z 4 odczytami, w sekcji archiwalnej 6 z tyłuż referatami, w dydaktycznej 7 z 5 odczytami, w numizmatycznej 18 z 9 pogadankami, razem zebrań 39, odczytów i pogadek 27. Oddział wydał 2 zeszyty *Przeglądu Historycznego*, tom *Biblioteki Historycznej im. Tadeusza Korzono* oraz śp. Edwarda Maliszewskiego *Bibliograję pamiętników polskich i Polski dotyczących*.

Oddział Wileński. Zarząd: prezes Al. Parczewski; zastępca F. Koneczny; członkowie: F. Bossowski, St. Ehrenkreutz, T. Modelski, A. Narwoysz; skarbnik Al. Jodziewicz; sekretarz H. Łowmiański; zastępcy członków: M. Dzikowski, St. Kościakowski, R. Mienicki, T. Turkowski, W. Walizka. Oddział odbył posiedzeń 8 z 9 odczytami, przy frekwencji 15—40 osób.

W toku Organizacji Oddział Śląski w Katowicach.

IV. Posiedzenia naukowe. We wszystkich oddziałach odbyło się posiedzeń 100, odczytów, referatów i pogadek 99.

V. Ruch członków za rok 1928. Zmarli: 1. Betley Lucjan, 2. Cederbaum Henryk, 3. Dmochowski Jan, 4. Klamka Franciszek, 5. Lewicki Stanisław, 6. Majchrowicz Franciszek, 7. Maliszewski Edward, 8. Mycielski Jerzy, 9. Nepros Edward, 10. Nieczuja-Urbański Jan, 11. Nittman Karol, 12. Piłsudski Edmund, 13. Radziwiński Luba Zygmunt (członek honorowy), 14. ks. Sarna Władysław, 15. Życka Władysława.

Z końcem roku 1927 było członków 870. W ciągu roku 1928 i do dnia 1. kwietnia 1929 przybyło nowych członków 118. Wykreślono zaś 22 członków tak, iż obecnie Polskie Towarzystwo Historyczne liczy ogółem członków honorowych 18, członków zwyczajnych 948, razem 966.

Członkowie w Oddziałach Towarzystwa w roku 1928 i do 1. kwietnia 1929:

Oddział	honorowi	zwyczajni	razem
1. Kraków	2	81	83
2. Lwów	5	139	144
3. Lublin	—	38	38
4. Łódź	—	50	50
5. Poznań	1	43	44
6. Przemyśl	—	20	20
7. Stanisławów	—	26	26
8. Warszawa	5	282	287
9. Wilno	1	53	54
10. Inne miejscowości	4	216	220
Razem	18	948	966

VI. Wydawnictwa Zarządu Głównego. 1) *Kwartalnik Historyczny* tom XLII za rok 1928 str. 860 + VIII tzn. arkuszy druku 54 zawiera rozpraw 9, miscellaneów 5, recenzyj i sprawozdań 67, polemiki 3, bibliografje 3, kronikę (2), przegląd czasopism (3), sprawy Towarzystwa (3). Współpracowników było 53.

Od roku następnego postanowiono rozszerzyć *Kwartalnik* przez wydawanie go rocznie w 2 tomach, a to pierwszy w 4 zeszytach z dawnymi działami, drugi zaś z osobnym podtytułem „*Wiadomości Historyczne*“ w 6 zeszytach zawierający przeglądy literatury, zapiski bibliograficzne, kronikę i sprawy Towarzystwa. Bibliografja roczna historii polskiej jako osobny dodatek z własną paginacją dołączona będzie do tomu pierwszego. *Kwartalnik Historyczny* i *Wiadomości* mają objąć łącznie około 72 arkuszy druku rocznie.

2) *Bibliografja Historji Polskiej*. Polskie Towarzystwo Historyczne nabyło na własność bibliografję historii polskiej prof. Finkla ze wszystkimi prawami autorskimi i wydawniczymi. Na podstawie aprobowanego przez Zarząd Główny projektu rozpoczął desygnowany na wydawcę I t. dr. K. Maleczyński prace przygotowawcze dla drugiego wydania 2-tomowego, skróconego, poprawionego i uzupełnionego po rok 1925. Druk tomu pierwszego rozpocznie się w jesieni 1929 r.

3) *Słownik Biograficzny Polski Porozbiorowej*. Zarząd Główny na posiedzeniu dnia 24 listopada 1928 r. uchwalił dla uczczenia „Dziesięciolecia Odrodzenia Państwa“ podjąć wydawnictwo „*Słownika Biograficznego Polski Porozbiorowej*“. Publikacja ta o charakterze ściśle naukowym obejmie epokę od połowy, mniej więcej XVIII w. aż po rok 1918 i w tomach co najmniej dwunastu mieścić będzie biografje bojowników o niepodległość i pracowników na polu cywilizacji polskiej. W r. 1929 rozpoczną się prace przygotowawcze, aby w r. 1931 przystąpić do druku pierwszego tomu.

VII. Wydawnictwa Oddziałów. 1) *Przegląd Historyczny*. Organ Oddziału Warszawskiego (Towarzystwo Miłośników Historji) wyszedł zeszyt 1 i 2 Tomu XXVII str. 318 tzn. arkuszy druku 20, zawiera rozpraw 4, materiały (1), referatów 7 i sprawozdanie.

2) *Biblioteka historyczna im. Tadeusza Korzona* poświęcona monografjom z dziejów Warszawy, wydawnictwo tegoż Oddziału, Tom XX zawiera rozprawę M. Barucha i J. Wojciechowskiego pt. „*Kamienica XX Mazowieckich*“ str. 96.

3) jako osobna publikacja Oddziału Warszawskiego ukażała się praca śp. Edwarda Maliszewskiego pt. *Bibliografja pamiętników polskich i Polski dotyczących*, str. X+447.

4) *Rocznik Oddziału Łódzkiego* tom I, str. 8 nlb+110. Zawiera rozprawy (2), materiały (1), bibliografję regionalną, sprawozdanie.

VIII. **Udział Polaków w Kongresie międzynarodowym nauk historycznych w Oslo 14—18 sierpnia 1928 r.** Zarząd Główny, przedewszystkiem jego delegaci w Komitecie międzynarodowym prof. Dembiński i Handelsman — przygotowali udział Polaków na kongresie w Oslo. Wyjechało uczestników 32, referatów zgłoszono 44, wygłoszono na zebraniach plenarnych i sekcyjnych 32. Delegacji polskiej przewodniczył prof. Sobieski wiceprezes P. T. H., prof. Dembiński był wiceprezsem Kongresu. Referaty polskie ukazały się drukiem w osobnej 2-tomowej publikacji w r. 1929. Według oficjalnej uchwały następnego Kongresu ma się odbyć w Warszawie 1933 r.

IX. **Sprawy międzynarodowe.** Z ramienia P. T. H. biorą udział w Komitecie nauk historycznych prof. Dembiński i Handelsman. Oprócz tego szereg innych członków P. T. H. pracuje w Komisjach specjalnych, dawniejszych i stworzonych na Kongresie w Oslo.

Szczególnie żywym jest udział historyków polskich w Związku Towarzystw Historycznych Europy Wschodniej, którego sekretarzem jest dyr. Łopaciński, a redaktorem Biuletynu prof. Handelsman.

Biuletyn za rok 1928 ukazał się w 2 zeszytach przy poparciu finansowem rządu polskiego.

X. **V Powszechny Zjazd Historyków Polskich w Warszawie w 1930 r.** Stosownie do uchwały Zjazdu Poznańskiego rozpoczął Zarząd Główny narady co do przygotowania V Zjazdu, który odbędzie się w Warszawie w listopadzie 1930 r. w związku z uczczeniem rocznicy powstania listopadowego.

Sprawozdanie Skarbnika Zarządu Głównego P. T. H. z działalności za rok budżetowy od 1. kwietnia 1928 do 31. marca 1929.

Wobec dalszego pomyślnego rozwoju P. T. H. praca administracyjna powiększyła się znowu znacznie zwłaszcza, iż w najbliższym czasie cyfra członków przekroczy pierwszy tysiąc, a wymiennych i gratisowych egz. Kwart. Hist. wysyła się blisko setkę. Również w tym roku skontrolowano dokładnie wykazy członków, aby wykreślić tych, którzy zalegają z wkładkami. Odnosi się to szczególnie do wielu dawnych członków, którzy ani sami nie zgłaszają się do Towarzystwa po Kwart. Hist., ani nie jest znany ich obecny bliższy adres. Dotychczas wymieniani byli w spisach dla „tradycji“, ale przystąpiło się do ich wykreślenia i do 1 kwietnia 1929 usunięto takich członków 22. Dążyć się będzie do takiego stanu, aby wszyscy byli prawdziwie czynnymi członkami P. T. H.

Obok tej pracy zwiększyły się w bieżącym roku agendy Administracji przez prowadzenie kilku odrębnych funduszków, pozostających pod kierownictwem Głównego Zarządu Towarzystwa, a to: „Funduszu na Międzynarodowy Kongres Historyków w Oslo“, „Funduszu na prace P. T. H. w Związku Towarzystw Historycznych Wschodniej Europy i Słowiańszczyzny“, „Funduszu na przygotowanie reedycji „Bibliografii Historji Polskiej“ prof. L. Finkla i Funduszu na wydanie „Polskiego Słownika Biograficznego w dobie rozbiorów 1772—1918“. Z tych dwa ostatnie pozostaną na dalsze lata do prowadzenia wobec tego, iż ma się przystąpić w jesieni b. r. do druku pierwszego tomu nowego wydania „Bibliografji Historji Polskiej“ prof. Finkla w opracowaniu Dra Karola Maleczyńskiego. Dla przejrzystości przedstawiono sprawozdanie rachunkowe każdego z funduszków osobno. Ponadto w myśl wyrażonego życzenia na ostatniem Walnem Zgromadzeniu dołącza się odrębne sprawozdania kasowe poszczególnych Oddziałów, które prowadzą same zbieranie wkładek od swoich członków. Inne niewykazane Oddziały zaczęły dopiero tworzyć swoją administrację.

Dochody Głównego Zarządu P. T. H. w stosunku do roku ubiegłego nie zmieniły się zasadniczo. Główne wpływy opierały się na zasiłku Ministerstwa W. R. i O. P. w kwocie

24.000 zł. i na subwencji Reprezentacji m. Lwowa w kwocie 3.000 zł. Resztę stanowiły wpływy z wkładek członków, z prenumeraty i ze sprzedaży wydawnictw. Ogólny stan wpływów wyniósł 44.671·04 zł. Dochody specjalnych funduszków składały się ze zasiłków Ministerstwa W. R. i O. P., Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Zarządu „Funduszu Kultury Narodowej”. Nadto Główny Zarząd P. T. H. wydzielił część swoich dochodów na konieczne rozpoczęcie pracy w zainicjowanych wydawnictwach.

Wydatki Głównego Zarządu są znacznie mniejsze od wydatków roku ubiegłego. Obejmują już tylko zapłatę druku Kwart. Hist. za rok. 1928, wyszczególnioną w osobną pozycję, dalej zwyczajne wydatki na redakcję, honorarja, administrację, na opłaty pocztowe i na koszty posiedzeń Głównego Zarządu. Prócz tego w bieżącym roku było kilka kilka nadzwyczajnych wydatków, a do nich należy przedewszystkiem oprawa w półskórek prawie kompletu Kwart. Hist. jako niesprzedanej własności P. T. H. Dotychczas oprawionych było tylko 7 pierwszych roczników, które przygotowano niegdyś jeszcze na Powszechną Wystawę Krajową w roku 1894. Należało ten stan uzupełnić tem bardziej, iż niektórych roczników zaczyna na składzie brakować. W ten sposób Zarząd Główny przyszedł w posiadanie jednego egzemplarza kompletnego i starannie oprawionego jako pamiątki dla następnych czasów istnienia P. T. H. Zakupiono nadto szafę na akta administracyjne, które stale rosną z roku na rok, więc należało je staranniej przechować, półkę na druki, drabinkę i kilka drobnych przedmiotów do inwentarza Administracji. Mimo to ogólna suma wydatków nie zwiększyła się bardzo, a pozostałe saldo na rok następny wynosi jeszcze 6.990·33 zł.

Szczegółowe sprawozdania przedstawiają się w sposób następujący:

I.

A) Fundusz Ogólny Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Historycznego za czas od 1. IV. 1928 do 31. III. 1929.

Dochody:

1. Saldo za rok 1927/8	zł.	2.762·13
2. Wkłady członków za lata ubiegłe i rok bieżący	„	10.241·25
3. Prenumerata i sprzedaż Kwart. Hist.	„	4.314·28
4. Zasiłek Ministerstwa W. R. i O. P.	„	24.000·—
5. Subwencja Reprezentacji m. Lwowa	„	3.000·—
6. Za ogłoszenia księgarskie w Kwart. Hist.	„	200·—
7. Prowizja z P. K. O. i procent z książeczki M. K. O. Nr. 81019 do 31. XII. 1928	„	153·38
Razem	zł.	44.671·04

Wydatki:

1. Drukarnia za druk Kwart. Hist. za rok 1928 (z. 1—4)	zł.	18.828 ⁴³
2. Drukarnia za inne druki	„	508 ⁸⁸
3. Redakcja i honorarja	„	6.377 ³⁵
4. Sekretarjat	„	258 ¹⁰
5. Administracja i ekspedycja	„	2.277 ²⁷
6. Opłata pocztowa	„	1.420 ³⁶
7. Koszty posiedzeń Głównego Zarządu P. T. H.	„	2.209 ⁸²
8. Na fundusz reedycji „Bibliografji Historji Polskiej“ Prof. L. Finkla	„	3.000 [—]
9. Na fundusz „Słownika Biograficznego“	„	1.000 [—]
10. Na wkładki do Towarzystw Naukowych	„	350 [—]
11. Na wydatki nadzwyczajne	„	771 ⁶⁰
12. 15% dla Oddziałów P. T. H.	„	678 ⁹⁰
13. Saldo na rok 1929/30	„	6.990 ³³
Razem	zł.	44.671 ⁰⁴

We Lwowie, dnia 12 maja 1929.

Członkowie Komisji Rewizyjnej:

Oktaw Borkowski m. p.

Tadeusz Urbański m. p.

Józef Białynia Cholodecki m. p.

skarbnik P. T. H.

B) Fundusz na Międzynarodowy Kongres Historyków w Oslo.

Dochody:

1. Subwencja Ministerstwa W. R. i O. P. w dwóch ratach z dnia 30/5 1928 Nr. IV-N-5714/28 i z dnia 9/7 1928 Nr. IV-N-7361/28	zł.	25.000 [—]
2. Subwencja Min. Spraw Zagranicznych na ręce prof. Marceliego Handelsmana w Warszawie	„	10.000 [—]
Razem	zł.	35.000 [—]

Wydatki:

1. Koszta wyjazdu delegatów P. T. H. na Kon- gres Historyków w Oslo	zł.	26.510 [—]
2. Tłumaczenie referatu, telegramy i portorja	„	158 ⁷⁵
3. Na wydatki Sekretarjatu dla spraw między- narodowych do rąk prof. Handelsmana	„	400 [—]
4. Na wkładki do Komitetu Międzynarodowego Nauk Historycznych w Waszyngtonie za lata 1927, 1928 i 1929 po 50 dolarów	„	1.341 [—]
5. Na druk Pamiętnika udziału Polaków w Kon- gresie w Oslo	„	4.800 [—]
6. Zwrócono Ministerstwu W. R. i O. P.	„	1.790 ²⁵
Razem	zł.	35.000 [—]

Lwów, dnia 12 maja 1929.

Członkowie Komisji Rewizyjnej:

Oktaw Borkowski m. p.

Marceli Handelsman m. p.

Józef Białynia Cholodecki m. p.

Tadeusz Urbański m. p.

C) Fundusz na prace P. T. H. w Związku Towarzystw Historycznych Wschodniej Europy i Słowiańszczyzny.

Do ch o d y :

1. Zasiłek Ministerstwa W. R. i O. P. na prace Polskiego Towarzystwa Historycznego w Związku Towarzystw Hist. Wschodniej Europy . . .	zł.	1.900.—
Razem	zł.	1.900.—

W y d a t k i :

1. Na słownik „Starożytności Słowiańskich“ i na koszty podróży na konferencję w sprawie Słownika do rąk prof. Franciszka Bujaka .	zł.	1.200.—
2. Na Sekretariat Związku Towarzystw Hist. j. w. do rąk WP. Feliksa Pohoreckiego w Poznaniu	„	700.—
Razem	zł.	1.900.—

We Lwowie, dnia 12 maja 1929.

Członkowie Komisji Rewizyjnej:

Oktaw Borkowski m. p.

Tadeusz Urbański m. p.

Józef Białynia Chotodecki m. p.

D) Fundusz na przygotowanie reedycji Bibliografji Historji Polskiej prof. L. Finkla.

Do ch o d y :

1. Polskie Towarzystwo Historyczne na fundusz wydania Bibliografji Historji Polskiej prof. Finkla	zł.	3.000.—
2. Zarząd „Funduszu Kultury Narodowej“ 1 ratę zasiłku na wydanie Bibliografji z dnia 22/10 1928 Nr. 11.280/28	„	7.500.—
Razem	zł.	10.500.—

W y d a t k i :

1. Zakupno na własność Bibliografji prof. Finkla z prawami autorskimi oraz 1 egz. Bibliografji	zł.	6.500.—
2. Honorarja za tymczasowe przygotowania nowego wydania Bibliografji za czas od 1/8 1928 do 31/3 1929	„	2.360.—
3. Wydatki administracyjne	„	58.20
4. Saldo na rok 1928/29	„	1.581.80
Razem	zł.	10.500.—

We Lwowie, dnia 12 maja 1929.

Członkowie Komisji Rewizyjnej:

Oktaw Borkowski m. p.

Tadeusz Urbański m. p.

Józef Białynia Chotodecki m. p.

E) Fundusz na wydanie „Polskiego Słownika Biograficznego w dobie rozbiorów 1772—1918“.

Dochody:

1. Polskie Towarzystwo Historyczne na fundusz wydania „Słownika Biograficznego“	zł.	1.000 [—]
Razem	zł.	1.000 [—]

Wydatki:

1. Tymczasowe wydatki administracyjne	zł.	58 ³⁰
2. Saldo na rok 1929/30	„	941 ⁷⁰
Razem	zł.	1.000 [—]

We Lwowie, dnia 12 maja 1929.

Członkowie Komisji Rewizyjnej:

Oktaw Borkowski m. p.

Tadeusz Urbański m. p.

Józef Białynia Chotodecki m. p.

II.

Zestawienia kasowe Oddziałów Polskiego Towarzystwa Historycznego.

I. Oddział P. T. H. w Krakowie.

Dochody:

1. Saldo za rok 1927/28	zł.	1.008 ⁷⁷
2. Wkłádki członków w roku 1928/29	„	1.085 [—]
3. Drobne datki	„	2 ³⁵
Razem	zł.	2.096 ¹²

Wydatki:

1. Przekazano do Zarządu Głównego we Lwowie	zł.	932 ¹⁵
2. Koszta delegatów na Walne Zgromadzenie P. T. H. we Lwowie	„	150 [—]
3. Zasiłek na druk pracy ks. Dawid'a	„	250 [—]
4. Koszta administracyjne	„	62 ⁸⁷
5. Saldo na rok 1929/30	„	701 ¹⁰
Razem	zł.	2.096 ¹²

Kraków, dnia 31 marca 1929.

Dr. Karol Piotrowicz

Skarbnik Oddziału P. T. H.

II. Oddział P. T. H. w Lublinie.

Dochody:

1. Saldo za rok 1927/28	zł.	53 ⁰⁵
2. Wkłádki członków za lata 1927/28	„	770 [—]
Razem	zł.	823 ⁰⁵

Wydatki:

1. Przekazano do Zarządu Głównego we Lwowie	zł.	654 ⁵⁰
2. Koszta administracyjne	„	79 ²⁵
3. Saldo na rok 1929/30	„	89 ³⁰
Razem	zł.	823 ⁰⁵

Lublin, dnia 31 marca 1929.

Członkowie Komisji Rewizyjnej:

X. Aleksander Krasowski
Bronisław Szwarzcyk

Dr Bolestaw Grużewski
 skarbnik Oddziału P. T. H.

III. Oddział P. T. H. w Łodzi.

(za czas od 1. I. 1928 do 31. III. 1929*).

Dochody:

1. Saldo z roku 1927	zł.	176 ⁸⁹
2. Wkładki członków 1927/28	„	1.070 [—]
3. Dochód z odczytów publicznych	„	168 ⁵⁰
4. Subsydja doradne władz miejskich w związku z odczytami	„	350 [—]
5. Subwencja Rady Miejskiej m. Łodzi	„	3.000 [—]
Razem	zł.	4.765 ³⁹

Wydatki:

1. Przekazano do Zarządu Głównego we Lwowie	zł.	917 [—]
2. Wydawnictwo „Rocznika Oddziału Łódzkiego P. T. H. za rok 1928“, (druk i honorarja)	„	1.684 ⁹⁵
3. Organizacja posiedzeń, odczytów i honorarja prelegentów	„	490 ³⁶
4. Reprezentacja (wyjazdy delegatów na Walne Zgromadzenie P. T. H., depesze i t. p.)	„	134 ¹⁷
5. Sekretarjat i biblioteka (zł. 25 [—])	„	123 ¹⁰
6. Saldo na rok 1929/30	„	1.415 ⁸¹
Razem	zł.	4.765 ³⁹

Łódź, dnia 31 marca 1929.

Zygmunt Lorentz
 prezes Oddziału P. T. H.

Cecylja Świderkówna
 skarbnik Oddziału P. T. H.

*) Uwaga. Szczegółowe sprawozdania kasowe za lata 1927 i 1928 zostały wydrukowane w „Roczniku Oddziału Łódzkiego za rok 1928“ str. 96—97.

IV. Sprawozdanie kasowe Towarzystwa
Miłośników Historji w Warszawie za rok 1928
(działa jako Oddział P. T. H.).

Dochody:

1. Saldo za rok 1927	zł.	2.510 [·] 69
2. Dochody z kamienicy	”	15.521 [·] 68
3. Wkładki członków w roku 1928	”	4.528 [·] 90
4. Subwencje	”	10.400 [·] —
5. Sprzedaż wydawnictw	”	855 [·] 52
6. Pożyczka w listach zastawnych Towarzystwa Kredytowego m. Warszawy	”	8.000 [·] —
Razem	zł.	41.816 [·] 79

Wydatki:

1. Przesłano do Zarządu Głównego we Lwowie	zł.	2.592 [·] —
2. Druk Przeglądu Historycznego tomu 26 i 27 oraz innych wydawnictw T. M. H.	”	9.802 [·] 30
3. Administracja i koszta kancelaryjne	”	4.834 [·] 34
4. Zakupno inwentarza	”	2.007 [·] 50
5. Utrzymanie kamienicy	”	8.721 [·] 70
6. Opał i światło	”	729 [·] 28
7. Firma Rupiewiczza resztę należytości za budowę	”	8.000 [·] —
8. Saldo na rok 1929	”	5.129 [·] 67
Razem	zł.	41.816 [·] 79

Warszawa, dnia 3 marca 1929.

Członkowie Komisji Rewizyjnej:

Jakób Glass m. p.

Aleksander Powierza m. p.

Kazimierz Stefański m. p.

Aleksy Bachulski

skarbnik T. M. H.

Uwaga. Szczegółowe sprawozdanie kasowe za rok 1928 umieścił
T. M. H. w Przeglądzie Historycznym w roku 1929.

V. Oddział P. T. H. w Wilnie.

Dochody:

1. Saldo za rok 1926/27	zł.	29 [·] 51
2. Wkładki członków za lata 1927 i 1928	”	747 [·] —
Razem	zł.	776 [·] 51

Wydatki:

1. Przekazano do Zarządu Głównego we Lwowie	zł.	634 [·] 95
2. Koszta administracyjne	”	43 [·] 80
3. Saldo na rok 1929/30	”	97 [·] 76
Razem	zł.	776 [·] 51

Wilno, dnia 31 marca 1929.

Aleksander Jodziejewicz

skarbnik Oddziału P. T. H.

**Spis członków Polskiego Towarzystwa Historycznego
z końcem 1928 r.**

a) Członkowie honorowi:

1. Finkel Ludwik, Lwów,	wybr. czł. hon.	26/6 1923.
2. Abraham Władysław, Lwów,	" " "	14/6 1924.
3. Askenazy Szymon, Warszawa,	" " "	14/6 1924.
4. Balzer Oswald, Lwów,	" " "	14/6 1924.
5. Bobrzyński Michał, Garby pod Poznaniem,	" " "	14/6 1924.
6. Brückner Aleksander, Berlin,	" " "	14/6 1924.
7. Dembiński Bronisław, Poznań,	" " "	14/6 1924.
8. Papée Fryderyk, Kraków,	" " "	14/6 1924.
9. Parczewski Alfons, Wilno,	" " "	14/6 1924.
10. Prochaska Antoni, Lwów,	" " "	14/6 1924.
11. Tomkowicz Stanisław, Kraków,	" " "	14/6 1924.
12. Bruchnalski Wilhelm, Lwów,	" " "	20/2 1925.
13. Kraushar Aleksander, Warszawa,	" " "	20/2 1925.
14. Ptaszycki Stanisław, Warszawa,	" " "	20/2 1925.
15. Bourgeois Emil, Paryż,	" " "	9/4 1927.
16. Goll Jarosław, Praga,	" " "	9/4 1927.
17. Limanowski Bolesław, Warszawa,	" " "	9/4 1927.
18. Marszałek Piłsudski Józef, Warszawa,	" " "	26/5 1928.

Nieżyjący członkowie honorowi:

1. Dubiecki Marjan, Kraków.
2. Jabłonowski Aleksander, Warszawa.
3. Kętrzyński Wojciech, Lwów.
4. Kubala Ludwik, Lwów.
5. Małecki Antoni, Lwów.
6. Nehring Władysław, Wrocław.
7. Radziwiński Luba Zygmunt, Lwów.
8. Roepell Ryszard, Wrocław.
9. Semkowicz Aleksander, Lwów.
10. Smoleński Władysław, Warszawa.
11. Smolka Stanisław, Lublin.
12. Wojciechowski Tadeusz, Lwów.

b) Członkowie zwyczajni:

(Spis ułożony według alfabetycznego porządku miejsca zamieszkania).

1. Biała: Państwowe Seminarjum Nauczycielskie Męskie.
2. Biała Podlaska: Lisiecki Leopold.
3. Białystok: Wład Stanisław, Wodzyńska Marja.
4. Bielsk Podlaski: Gimnazjum Koedukacyjne im. Tadeusza Kościuszki.
5. Bochnia: Dyrekcja Gimnazjum Państwowego.
6. Bodzentyn: Czyżyk Kazimierz.
7. Borysław: Dudek Jan, Gerlach Jan.
8. Brodnica: Gimnazjum Klasyczne.
9. Brody: Klar Abraham.
10. Brwinów: Benoit Wanda, Olbromski Antoni.
11. Brześć Litewski: Ks. Karpan Kozłowski Jarosław, Kudelka Bolesław.
12. Brzeżany: Gimnazjum Państwowe.
13. Bydgoszcz: Biblioteka miejska.
14. Byszewo: Ks. Czaplewski Paweł.
15. Chełmno: Frankiewicz Czesław.
16. Chełmża: Państwowe Gimnazjum.
17. Chodzież: Dyrekcja Gimnazjum św. Barbary.
18. Chojnice: Dyrekcja Gimn Państw., Hoffman Bogumił.
19. Chorzeliów: Tarnowska Zofja.
20. Chropaczów: Grzesik Franciszek.
21. Chyrów: Konwent OO. Jezuitów.
22. Cieszyn: Dyrekcja Gimnazjum Polskiego.
23. Czarnków: Zazula Kasper.
24. Częstochowa: Biblioteka Nauczycielska Szkoły Powszechnej Nr. 14, Nowak Stanisław.
25. Czortków: Kassian Józef, Potapiński Adam, Państwowe Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego.
26. Dąb-Katowice: Kierecki Marjan.
27. Dąbrowa Górnicza: Szumejko Julja.
28. Dąbrówka: Górski Piotr.
29. Dalki p. Gnieznom: Uniwersytet Ludowy.
30. Droginia: Biblioteka Rejonowa Nauczycieli Szkół Powszechnych.
31. Drohobycz: Ks. Kotula Kazimierz.
32. Druja: Gimnazjum Polskie im. Stefana Batorego.
33. Gdańsk: Dragan Marcin.
34. Grodno: Biblioteka miejska, Muzeum Państwowe.
35. Grojec: Cichecki Franciszek, Samopomoc Uczniów Gimnazjum Koedukacyjnego.
36. Grudziądz: Seferowiczowa Wanda, Szawłowska Czesława.
37. Huwniki: Przysiecki Ludwik.
38. Janów Podlaski: Biblioteka Seminarjum Duchownego, Ks. Prałat Grabowski Jan.

39. Jarosław: Biały Józef, Reising Wojciech.
40. Jasło: Ks. Pasek Jan.
41. Józefów: Gawroński Rawita Franciszek.
42. Katowice: Grażyński Michał, Lutman Roman, Ranoszek Rudolf.
43. Kępno: Słowik Piotr.
44. Kielce: Seminarjum Naucz. Męskie, Ks. Zdanowski J.
45. Kobryń: Gimnazjum Państwowe Polskie.
46. Kołomyja: Gimnazjum Państwowe im. Króla Kaz. Jagiellończyka, Łojowska Janina.
47. Końskie: Szaro Stanisław.
48. Kórnik: Biblioteka Kórnicka.
49. Kościerzyna: Seminarjum Nauczycielskie Męskie.
50. Kraków: *Członkowie Oddziału P. T. H. w Krakowie*:
 1. Anczyc Waclaw, 2. Bąkowski Klemens, 3. Bobkowska Wanda, 4. Bogatyński Władysław, 5. Buczek Karol, 6. Burmistrz Józef, 7. Centralna Biblioteka Nauczycielska O. S. K., 8. Chmiel Adam, 9. Cichocki Marjan, 10. Cielecki Zaremba Artur, 11. Dąbrowski Jan, 12. Długopolski Edmund, 13. Dobrowolska Wanda, 14. Dobrowolski Kazimierz, 15. Duda Franciszek, 16. Dziamianka Marja, 17. Estreicher Stanisław, 18. Feldman Józef, 19. Ks. Fijałek Jan, 20. Friedberg Jan, 21. Friedberg Marjan, 22. Fuchs Franciszek, 23. Grodecki Roman, 24. Hammer Klemens, 25. Hrabyk Piotr, 26. Jachimiecki Zdzisław, 27. Janik Michał, 28. Jedlicki Marjan, 29. Klein Franciszek, 30. Kłodziński Abdon, 31. Kłodziński Adam, 32. Kolankowski Ludwik, 33. Koło Historyków Państwowego Pedagogium, 34. Koło Historyków U. U. J., 35. Komornicki Stefan, 36. Konczyńska Wanda, 37. Konopczyński Władysław, 38. Kopera Feliks, 39. Kot Stanisław, 40. Koziołkowski Marjan, 41. Kozłowska-Budkowa Zofja, 42. Krzyżanowski Adam, 43. Kukiel Marjan, 44. Kuntze Edward, 45. Kutrzeba Stanisław, 46. Lepszy Kazimierz, 47. Lepszy Leonard, 48. Lohn Andrzej, 49. Matuszek Adam, 50. Muczowski Józef, 51. Muzeum Czartoryskich, 52. Niwiński Mieczysław, 53. Pelczar Marjan, 54. Piekarski Kazimierz, 55. Piotrowicz Karol, 56. Piwarski Kazimierz, 57. Piwko Stanisław, 58. Pociecha Władysław, 59. Rutkowski Władysław, 60. Sawicki Jakób, 61. Seminarjum Historyczne U. J., 62. Seminarjum Historji Kościoła w Polsce, 63. Seminarjum Historji Kultury U. J., 64. Seminarjum Prawnicze U. J., 65. Semkowicz Władysław, 66. Seruga Józef, 67. Skibiński Mieczysław, 68. Sobieski Waclaw, 69. Stanisław Tadeusz, 70. Strzelecki Adam, 71. Szaszkiwicz Józef, 72. Szumański Adam, 73. Szumowski Władysław, 74. Taszycki Witold, 75. Taubenschlag Rafał, 76. Vetulani Adam, 77. Wolański Adam, 78. Zdzitowiecka-Jasieńska Halina, 79. Ziemiński Adam.
51. Ksawerów: Franke Bolesław.

52. Lubiatówko: Chrzanowski Zygmunt.
53. Lubin Poznański: Klasztor OO. Benedyktynów.
54. Lublin: a) *Członkowie Oddziału P. T. H. w Lublinie*: 1. Ambroziewiczowa Stanisława, 2. Białkowski Leon, 3. Ks. Bielowski Józef, 4. Borkowski Julian, 5. Borysławski Felicjan, 6. Cybulska Aurelja, 7. Czarnecki Władysław, 8. Dobrzański Jan, 9. Duczyński Stanisław, 10. Fritzówna Jadwiga, 11. Gaworecka Kazimiera, 12. Godziszewski Władysław, 13. Górski Ludwik, 14. Grużewski Bolesław, 15. Horyszewski Stanisław, 16. Ks. Jaworski Jan, 17. Kobusiewiczówna Jadwiga, 18. Kamiński Jan, 19. Kossowski Aleksander, 20. Ks. Krassowski Aleksander, 21. Mazurkiewicz Józef, 22. Narzymska Zofja, 23. Nestor Piotr, 24. Oleszak Kazimierz, 25. Paśławska Julja, 26. Popławski Mieczysław, 27. Riabinin Jan, 28. Ks. Skibniewski Marjusz, 29. Skupówna Barbara, 30. Ks. Stopniak Piotr, 31. Szwarczyk Bronisław, 32. Tosio Otylja, 33. Ks. Umiński Józef, 34. Wojciechowski Stefan, 35. Ks. Woroniecki Jacek, 36. Wiesławski Jan, 37. Wyszyńska Irena, 38. Żytyński W.
- b) *Bezpośrednio należą do P. T. H. we Lwowie*: 1. Biblioteka Uniwersytecka, 2. Biblioteka Urzędu Wojewódzkiego, 3. Koło Historyków U. U. L.
55. Lwów: *Członkowie Oddziału P. T. H.*: 1. Adamus Jan, 2. Aleksandrowiczówna Aniela, 3. Antonów Michał, 4. Ks. Badeni Henryk, 5. Badeni Stanisław, 6. Balicki Juljusz, 7. Barwiński Eugenjusz, 8. Bernacki Ludwik, 9. Biblioteka Baworowskich, 10. Biblioteka D. O. K. VI., 11. Biblioteka Ossolińskich, 12. Biblioteka Poturzycka, 13. Biesiadecki Franciszek, 14. Borkowski Oktaw, 15. Borzemski Antoni, 16. Bostel Ferdynand, 17. Bujak Franciszek, 18. Bylicki Władysław, 19. Charewiczowa Łucja, 20. Chołodecki Białyń Józef, 21. Ks. Cichowski Henryk, 22. Czołowski Aleksander, 23. Dąbkowski Przemysław, 24. Dembowski Ignacy, 25. Ks. Długosz Teofil, 26. Fischer Adam, 27. Fuliński Benedykt, 28. Ganszyniec Ryszard, 29. Gębarowicz Mieczysław, 30. Gimnazjum II Państwowe im. K. Szajnochy, 31. Głabiński Stanisław, 32. Górka Olgierd, 33. Grabski Stanisław, 34. Gubrynowicz Bronisław, 35. Gubrynowicz Kazimierz, 36. Hahn Wiktor, 37. Hartleb Kazimierz, 38. Heck Walerjan, 39. Hejnosz Wojciech, 40. Ingot Stefan, 41. Janelli Marjan, 42. Janicka Helena, 43. Jarosiewicz Marja, 44. Jędrzejowska Anna, 45. Koestlich Roman, 46. Koło Historyków U. U. L., 47. Koło Odczytowe im. Piotra Skargi, 48. Konieczny Franciszek, 49. Kotwicz Władysław, 50. Kozicki Władysław, 51. Kozłowski Leon, 52. Książnica-Atlas T.N.S.W., 53. Kucharski Eugenjusz, 54. Kucharski Władysław, 55. Laskownicki Bronisław, 56. Lasocki Zygmunt, 57. Lechicka Jadwiga, 58. Lehr-Spławiński Tadeusz, 59. Lewicki Kazimierz, 60. Loe-

- wenstein Stanisław, 61. Lubomirski Andrzej, 62. Lutman Tadeusz, 63. Łempicki Stanisław, 64. Makarewicz Juljusz, 65. Maleczyńska Ewa, 66. Maleczyński Karol, 67. Mańkowski Tadeusz, 68. Mastyńska Marja, 69. Mendys Michał, 70. Muzeum Przemysłowe, 71. Nacher Teodor, 72. Nanke Czesław, 73. Nawratil Arnulf, 74. Norwid-Neugebauer Marjan, 75. Olexiński Stanisław, 76. Oppenauer Marja, 77. Osiecki Wiktor, 78. Paślawski Karol, 79. Pazdro Zbigniew, 80. Petryński Ludwik, 81. Pierzchała Ludwik, 82. Piniński Leon, 83. Podlacha Władysław, 84. Polaczkówna Helena, 85. Porębowicz Edward, 86. Porębska Irena, 87. Poźniak Alfred, 88. Próchnicki Zdzisław, 89. Ptaśnik Jan, 90. Rolny Wilhelm, 91. Schirmer Edward, 92. Seminarjum Historji Gospodarczej, 93. Seminarjum Historji Polski, 94. Seminarjum Historji Średniowiecznej, 95. Seminarjum Historji Nowożytniej, 96. Seminarjum Historji Oświaty w Polsce, 97. Seminarjum Prawnicze, 98. Semkowicz Aleksander, 99. Silnicki Tadeusz, 100. Skoczek Józef, 101. Skulski Ryszard, 102. Służewski Michał, 103. Śmiałek Wincenty, 104. Sochaniowicz Kazimierz, 105. Solski Tadeusz, 106. Stesłowicz Władysław, 107. Stroński Zdzisław, 108. Studziński Cyryl, 109. Sulimirski Wit, 110. Stachoń Bolesław, 111. Stefaniewicz Wojciech, 112. Szafranski Ludwik, 113. Szelański Adam, 114. Ks. Szydelski Stefan, 115. Tomaszewski Stefan, 116. Turska Jadwiga, 117. Twardowski Kazimierz, 118. Tyszkowski Kazimierz, 119. Uhma Stefan, 120. Urban Piotr, 121. Urbański Tadeusz, 122. Wańczura Alojzy, 123. Warężak Jan, 124. Wawrzakowicz Eugenjusz, 125. Wąsowicz Dunin Jerzy, 126. Weinfeld Ignacy, 127. Wereszczyński Antoni, 128. Wereszycki Henryk, 129. Witwicki Tadeusz, 130. Wiszówna Jadwiga, 131. Włodarski Bronisław, 132. Zajączkowski Stanisław, 133. Ks. Zajchowski Józef, 134. Zakrzewski Kazimierz, 135. Zakrzewski Stanisław, 136. Zarewicz Stanisław.
56. Łask: Mazur Andrzej.
57. Łomża: Filipczuk Franciszek.
58. Łodygonice: Jakóbiec Jan.
59. Łuck: Biblioteka Publiczna.
60. Łódź: *Członkowie Oddziału P. T. H. w Łodzi*: 1. Adamowicz Józef, 2. Augustyniak Jan, 3. Archiwum Akt Dawnych Miasta Łodzi, 4. Berkowicz Henryk, 5. Czereszkiwiczówna Janina, 6. Englówna Łucja, 7. Erdmanowa Zofja, 8. Ferens Adam, 9. Gabler-Szczepańska Janina, 10. Grzędziński Eugenjusz, 11. Hajkowski Zygmunt, 12. Hertz Mieczysław, 13. Holzgreber Jan, 14. Jeskowa Stefanja, 15. Jurczyński Juljusz, 16. Kappes Aleksander, 17. Ks. Kotula Karol, 18. Kowalewska Magdalena, 19. Kowalska-Nowakowska Janina, 20. Krasicka Jadwiga, 21. Kunertówna Ja-

- nina, 22. Landau Tadeusz, 23. Lewicki Stanisław, 24. Lorentz Zygmunt, 25. Ławnicka Justyna, 26. Marczyńska Kazimiera, 27. Marek Stanisław, 28. Missalowa Gryzelda, 29. Nowacki Maksymilian, 30. Olszewski Władysław, 31. Opęchowski Jan, 32. Pachucka Romana, 33. Państwowa Centralna Biblioteka Pedagogiczna, 34. Piaskowski Walenty, 35. Rzewski Aleksy, 36. Seminarjum Nauczycielskie Żeńskie im. A. Szycówny, 37. Szretter Jerzy, 38. Świderkówna Cecylja, 39. Wardecka Gabryela, 40. Więckowski Stanisław, 41. Wojciechowska Irena, 42. Ks. Woynarowski Stefan, 43. Zaborowska Helena 44. Zieleniewska Marja.
61. Mikołów: Kobyłański Teofil.
 62. Mogiła: Konwent OO. Cystersów.
 63. Mysłówice: Warchoł Stanisław, Ks. Wojtas Maksymilian.
 64. Myślenice: Gimnazjum Państwowe im. Tad. Kościuszki.
 65. Nadwórna: Zubrzycki Piotr.
 66. Nakło: Dyrekcja Gimnazjum Państwowego.
 67. Nieśwież: Zolich Franciszek.
 68. Nowogródek: Majchrzycki Antoni.
 69. Nowy Sącz: Hein Julian, Żytyński Saturnin.
 70. Nowy Targ: Ks. Kania Bolesław.
 71. Oblęgorek: Sienkiewicz Henryk Józef.
 72. Ostróg: Niżnikiewicz Dymitr.
 73. Ostrów Łomżyński: Modzelewski Stefan.
 74. Ostrowiec: Łazarczyk Antoni.
 75. Pabianice: Hausówna Alicja, Salska Helena.
 76. Pelplin: Ks. Glemma Tadeusz.
 77. Pełkinia: Czartoryski Książę Witold.
 78. Pińsk: Terlecki Władysław.
 79. Piotrków Trybunalski: Próchnik Adam, Witanowski Rawita Michał.
 80. Płock: Kazimierski Bolesław.
 81. Pomorzany: Sidorowicz Ferdynand.
 82. Poznań: *Członkowie Oddziału P. T. H. w Poznaniu*: 1. Biblioteka Gimnazjum im. Marcinkowskiego, 2. Biblioteka Raczyńskich, 3. Biblioteka Publiczna im. J. Kraszewskiego, 4. Biblioteka Wojskowa D. O. K. VII. 5. Dedio Stanisław, 6. Ks. Dettloff Szczęsny, 7. Dobrzycki Stanisław, 8. Erzepki Bolesław, 9. Grabowski Tadeusz, 12. Gumowski Marjan, 11. Jabczyński Mieczysław, 12. Kaczmarczyk Kazimierz, 13. Kaletka Adam, 14. Klich Jan, 15. Knapowska Wisława, 16. Kniat Marjan, 17. Koło historyków U. U. P., 18. Kossecki Antoni, 19. Krotowski Kazimierz, 20. Ks. Majkowski Edmund, 21. Marconi Andrzej, 22. Ks. Nowacki Józef, 23. Opatrny Jarosław, 24. Paczkowski Józef, 25. Peretiatkowicz Antoni, 26. Pohorecki Feliks, 27. Ks. Prumbs Antoni, 28. Ręgorowicz Ludwik, 29. Rutkowski Jan, 30. Rzyński Karol, 31. Se-

- minarjum Historyczne U. U. P., 32. Skałkowski Adam, 33. Staszewski Janusz, 34. Tarnawski Aleksander, 35. Truchim Stefan, 36. Tymieniecki Kazimierz, 37. Ułaszyn Henryk, 38. Widajewicz Józef, 39. Willaume Juliusz, 40. Wojciechowski Zygmunt, 41. Wojtkowski Andrzej, 42. Zerbe Mieczysław, 43. Ziółkowski Tadeusz.
83. Przemyśl: Ks. Kwolek Jan, Persowski Franciszek, Smółka Jan (należą do nowozałożonego Oddziału P. T. H. w Przemyślu od roku 1929).
84. Puławy: Rada Pedagogiczna.
85. Pułusk: Rapacki Henryk.
86. Radom: Państwowe Gimnazjum im. Jana Kochanowskiego, Sołtyk Feliks.
87. Radzyń: Ks. Prałat Osiński Tadeusz.
88. Radzyń Podlaski: Dereniowski Adam.
89. Rawicz: Dyrekcja Gimnazjum Państwowego.
90. Równe: Hoffmann Jakób.
91. Ruda Pabjanicka: Sauter Jan.
92. Sambor: Gimnazjum I. Państwowe im. A. Mickiewicza, Gimnazjum II. Państwowe im. M. Kopernika, Głodtowa Bronisława.
93. Sanok: Rejnin Antoni.
94. Siedlce: Kanclerzewski Roman, Ks. Piotrowski Koronat, Ks. Sokołowski Czesław Biskup Sufragan Podlaski, Ks. Prałat Stefanowski Marjan, Ks. Szklarski Andrzej, Ks. Prałat Wilde Roman.
95. Skarzyska-Kamienna: Ks. Jagiełło Bolesław.
96. Skórzewo: Ks. Kozierowski Stanisław.
97. Sokółów Podlaski: Ks. Dola Ryszard.
98. Stanisławów: *Członkowie Oddziału P. T. H. w Stanisławowie*: 1. Biernacki Rudolf, 2. Chowaniec Czesław, 3. Chudio Maksymilian, 4. Freszłowa Leonja, 5. Geisler Józef, 6. Gimnazjum Państwowe I. im. M. Romanowicza, 7. Gimnazjum Państwowe II., 8. Gimnazjum Państwowe III, 9. Gimnazjum żeńskie im. El. Orzeszkowej, 10. Gimnazjum Koedukacyjne Ewangelickie, 11. Hargesheimer Zofja, 12. Ks. Janicki Franciszek, 13. Jasiński Jan, 14. Kiperowa Zofja, 15. Kopystiański Adrjan, 16. Ks. Komusiewicz Franciszek, 17. Latkowski Julian, 18. M. Łubieńska Elżbieta, 19. Medon Adolf, 20. Seminarjum Państwowe Nauczycielskie Męskie, 21. Seminarjum Państwowe Nauczycielskie Żeńskie, 22. Szczerowski Alfons, 23. Thal Kazimierz, 24. Weissberg Henryka, 25. Wolański Edmund, 26. Ziełliński Józef.
99. Starogard: Gimnazjum Państwowe.
100. Staszów: Świacki Stanisław.
101. Stryj: Rappaport Herman, SS. Nazaretanki.
102. Suwałki: Inspektorat szkolny.

103. Świecie: Habel Lucjan.
104. Szczecbrzeszyn: Cybulski Franciszek.
105. Tarnów: 1. Czernecka Stanisława, 2. Donnersberg Józef, 3. Gimnazjum im. K. Brodzińskiego, 4. Gimnazjum II. im. Tarnowskiego, 5. Penkala Franciszek.
106. Tarnowskie Góry: Ks. Sowicki Jan.
107. Tomaszów Lubelski: Kółko Miłośników Historji.
108. Toruń: Głuchowski Władysław, Sawczyński Adam, Tync Stanisław.
109. Turka n/St.: Bazanowski Wiktor.
110. Wąbrzeźno: Krzak Władysław.
111. Wągrowiec: Kordyl Stanisław.
112. Warszawa: Towarzystwo Miłośników Historji w Warszawie (działa jako Oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego).

a) Członkowie honorowi:

1. Adam i Ludwika z hr. Krasińskich ks. Czartoryscy,
2. † Aleksander Jabłonowski, 3. † Korzon Tadeusz.

b) Członkowie protektorzy:

1. † Baranowski Ignacy, 2. † Kiślański Władysław, 3. Szczeniowski Ignacy, 4. Temler Józef.

c) Członkowie zwyczajni:

1. Anusz Antoni, 2. Archiwum Akt Dawnych w Warszawie,
3. Arnold Stanisław, 4. Bachulski Aleksy, 5. Balicka Zofja,
6. Bartel Oskar, 7. Bartnicki Benedykt, 8. Bartoszewski Leon,
9. Bartoszewski Władysław, 10. Baruch Maksymiljan,
11. Baranowska Jadwiga, 12. Berezowski Konrad, 13. Betley Lucjan ś. p.,
14. Białowiejska Wanda, 15. Biblioteka Miejska w Grodnie,
16. Biblioteka OO. Benedyktynów w Lubiniu, 17. Biłek Jan,
18. Bisier-Soubise Gustaw, 19. Blikle Antoni,
20. Bochniak Józef, 21. Bogatkiewicz Władysław,
22. Bojasiński Józef, 23. Boss Eugenjusz, 24. Borkiewicz Adam,
25. Brun Waclaw, 26. Brummer Wiktor, 27. Brzeczowski Aleksander,
28. Buczkowski Józef, 29. Bursche Edmund, 30. Burschówna Helena,
31. Cederbaum Henryk ś. p., 32. Chrzanowski Zygmunt,
33. Chwalewik Edward, 34. Chyliński Józef,
35. Cieloch Józef, 36. Ciepichał Henryk, 37. Czarnowski Stefan,
38. Czerwiński Konstanty, 39. Dębski Stefan, 40. Demby Stefan,
41. Ks. Detkens Edward, 42. Dmochowski Jan ś. p.,
43. Dunikowski Juljusz, 44. Dziewulski Stefan,
45. Dzwonkowski Włodzimierz, 46. Enderówna Janina,
47. Englert Adam, 48. Farlikówna Józefa, 49. Fedkowiczówna Anna,
50. Felsówna Kazimiera, 51. Frankowski Józef,
52. Freytag Bogusław, 53. Fukier Henryk, 54. Gadowski Jerzy,
55. Gaedae Halina, 56. Gajewski Leon, 57. Gąsiorowska Natalja,
58. Gembarzewski Bronisław,

59. Gedroyć Franciszek, 60. Giergielewicz Jan, 61. Gimnazjum im. M. Reja w Warszawie, 62. Gimnazjum im. St. Kostki w Końskich, 63. Gimnazjum Żeńskie im. Marji Konopnickiej w Warszawie, 64. Glass Jakób, 65. Glikówna Lucyna, 66. Grodo Marja, 67. Gontarczyk Wiktor, 68. Grela Jan, 69. Grochowski Kazimierz, 70. Groniowski Stanisław, 71. Grotowski Marjan, 72. Gugulski Edward, 73. Gutry Czesław, 74. Halecki Oskar, 75. Handelsman Marcelli, 76. Harbut Juljusz, 77. Hauke-Nowak Aleksander, 78. Heurichówna Marja, 79. Hniłko Antoni, 80. Hopkała Józef, 81. Hubert Antoni, 82. Hutten-Czapski Bogdan, 83. Iwaszkiewicz Janusz, 84. Jakubowski Jan, 85. Jasiński Kazimierz, 86. Jasiński Jan, 87. Jędrzejewicz Janusz, 88. Kaleński Gustaw, 89. Kamieniecki Witołd, 90. Kamiński Aleksander, 91. Karwasińska Jadwiga, 92. Kawałkowska Aleksandra, 93. Kawecki Stanisław, 94. Kernbaum Józef, 95. Kętrzyński Stanisław, 96. Kierzkowska Stefanja, 97. Kirchner Michał, 98. Kirszbraun Arnold, 99. Ks. Kłapkowski Władysław, 100. Kobierzycki Maurycy, 101. Kochanowska-Wojciechowska Jadwiga, 102. Kochanowski Jan Karol, 103. Kochanowski Wiktor, 104. Koelichenówna Stefania, 105. Koło Historyków Stud. Uniw. Warszawskiego, 106. Koło Historyków Stud. Uniw. Stefana Batorego, 107. Konarski Kazimierz, 108. Koral Ignacy, 109. Korbut Gabrjel, 110. Kormanowa Zanna, 111. Korzonowa Jadwiga, 112. Krajewski Lucjan, 113. Krall Marjan, 114. Kraushar Aleksander, 115. Kraushar Tadeusz, 116. Krauzówna Zofja, 117. Krongoldówna Tola, 118. Krzywicki Ludwik, 119. Kucharzewski Jan, 120. Kulczycki Ludwik, 121. Kurnatowski Jerzy, 122. Kutrzeba Tadeusz, 123. Kuźmińska Marja, 124. Ks. Kwieciński Antoni, 125. Laskowski Otton, 126. Lejpros Kazimierz, 127. Leśniewski Czesław, 128. Lewak Adam, 129. Lewandowski Stanisław, 130. Lipiński Wacław, 131. Lubiński Antoni, 132. Łazarski Zygmunt, 133. Łodyński Marjan Witołd, 134. Łopaciński Wincenty, 135. Machalski Tadeusz, 136. Malewski Juljusz, 137. Maliniak Juljan, 138. Maliszewski Edward ś. p., 139. Małachowski-Łempicki Stanisław, 140. Manteuffel Tadeusz, 141. Markiewicz Aleksander, 142. Markowski Adam, 143. Marylski Antoni, 144. Michałowiczowa Stanisława, 145. Michałowski Józef, 146. Milewski Czesław, 147. Mińkowska Anna, 148. Mongird Wacław, 149. Mongirdowa Marja, 150. Moraczewski Adam, 151. Mosszczeńska Wanda, 152. Mościcki Henryk, 153. Mroczkowski Bronisław, 154. Mrozowska Halina, 155. Muszkowski Jan, 156. Mysłowski Adolf, 157. Natanson-Leski Jan, 158. Nepros Edward ś. p., 159. Nieczuja-Urbański Jan ś. p., 160. Niemojewski Jerzy, 161. Nowakowski Stanisław, 162. Oppman Edmund, 163. Ks. Osiński Władysław, 164. Ossowska Marja,

165. Pajewski Janusz, 166. Parczewski Tomasz, 167. Paszkiewicz Henryk, 168. Pawlik Tadeusz, 169. Pawłowski Bronisław, 170. Piaskowski Bohdan Adolf, 171. Pikulski Antoni, 172. Marszałek Piłsudski Józef, 173. Piskor Tadeusz, 174. Płokarz Józefat, 175. Płoski Stanisław, 176. Pohoska Hanna, 177. Pomarański Stefan, 178. Pomorski Piotr, 179. Poniatowski Stanisław, 180. Ponikowski Cezary, 181. Posseltówna Irena, 182. Powierza Aleksander, 183. Poziomek Jan, 184. Prószyńska Wanda, 185. Przelaskowski Ryszard, 186. Przeździecki Alojzy, 187. Przeździecki Rajnold, 188. Przybyłowiczówna Elżbieta, 189. Przybylski Adam, 190. Przyrembel Zygmunt, 191. Ptaszycki Stanisław, 192. Pułaski Franciszek, 193. Puzyna Józef, 194. Rac Leonard, 195. Radlińska Helena, 196. Radomski Jerzy, 197. Radzikowski Teodozy, 198. Rafacz Józef, 199. Rączka Andrzej, 200. Regulski Zygmunt, 201. Robowska Lucyna, 202. Rogoziński Tadeusz, 203. Rojek Mieczysław, 204. Rudziński Stanisław, 205. Rudzka Walentyna, 206. Rutkowski Stanisław, 207. Rulikowski Mieczysław, 288. Rybarski Antoni, 209. Sawicka Bogumiła, 210. Seminarjum Historyczne Uniw. Warszawskiego, 211. Serejski Marjan Henryk, 212. Sielski Wawrzyniec, 213. Siemieński Józef, 214. Skąpski Kazimierz, 215. Skibiński Franciszek, 216. Skrzypek Jan, 217. Słońska Łucja, 218. Sokolnicki Michał, 219. Solecki Adam, 220. Sosnowski Stanisław, 221. Sowińska Anna, 222. Stachiewicz Juljusz, 223. Stebelski Adam, 224. Stefański Kazimierz, 225. Stempkowski Stanisław, 226. Strzałecki Antoni, 227. Suchodolski Witold, 228. Świętorzecki Stefan, 229. Szweykowski Tadeusz, 230. Szczypiórski Adam, 231. Szarota Marcelli, 232. Szellerowa Henryka, 233. Szczęsna Łopatto E., 234. Szkoła Mazowiecka w Warszawie, 235. Szrubarski Ludwik, 236. Szymanowska Marja, 237. Śliwińska Marja, 238. Ks. Śmidoła Franciszek, 239. Szulkin Michał, 240. Targowski Józef, 241. Tatomir Adam, 242. Terlecki Władysław, 243. Tłuczek Piotr, 244. Tesla Tadeusz, 245. Tokarz Wacław, 246. Tomaszewski Aleksander, 247. Tomorowiczowa Marja, 248. Towarzystwo b. wychowañców szkół średnich kaliskich, 249. Tymieniecki Konstanty, 250. Usarek Zygmunt Leon, 251. Waligóra Bolesław, 252. Wałek-Czernecki Tadeusz, 253. Waszkiewicz Ludwik, 254. Wądołkowska Janina, 255. Wdodziszewski Zygmunt, 256. Więckowska Helena, 257. Wilczyńska Zofja, 258. Wilder Hieronim, 259. Wilkoszewski Aleksander, 260. Witkowski Marjan, 261. Włodarski Aleksander, 262. Wojnar Kasper, 263. Wolff Adam, 264. Woliński Janusz, 265. Worobczuk Adam, 266. Wyszynski Franciszek, 267. Zaborski Józef, 268. Zaćwilichowski Stanisław, 269. Załęski Artur, 270. Zaleski August, 271. Zanowa Jadwiga, 272. Zawadzki Franciszek,

273. Zaborowska Matylda, 274. Zaborowska Marja, 275. Zie-
liński Tadeusz, 276. Złotorzycka Marja, 277. Zmigryder-
Konopka Zdzisław, 278. Żebrowski Tadeusz, 279. Ks. Żyw-
czyński Mieczysław.

*Zapisani bezpośrednio w Zarządzie Głównym Pol. T. H.
we Lwowie:*

1. Arnold Stanisław, 2. Bałaban Majer, 3. Biblioteka Kra-
sińskich, 4. Biblioteka Ministerstwa W. R. i O. P., 5. Bi-
blioteka Ordynacji Zamojskich, 6. Brzeski Tadeusz, 7. Cen-
tralna Biblioteka Wojskowa, 8. Divèky Adrijan, 9. Frejlich
Józef, 10. Gebert Bronisław, 11. Halecki Oskar. 12. Han-
delsman Marcelli, 13. Ks. Jackowski Stefan, 14. Kętrzyński
Stanisław, 15. Kipa Emil, 16. Kryński Adam, 17. Ks. Li-
kowski Henryk, 18. Łodyński Marjan, 19. Łopaciński Win-
centy, 20. Mościcki Henryk, 21. Muszkowski Jan, 22. Pat-
kowski Aleksander, 23. Pini Tadeusz, 24. Przeworski Stefan,
25. Rafacz Józef, 26. Reiter Marjan, 27. Schorr Mojżesz,
28. Siemieński Józef, 29. Stojanowski Józef, 30. Wałek-
Czernecki Tadeusz, 31. Winnicki-Sas Leonard, 32. Wy-
dział Archiwalno-Biblioteczny Ministerstwa Spraw Zagra-
nicznych.
113. Wejherowo: Gimnazjum Państwowe.
114. Wieliczka: Dihm Jan.
115. Wilno: *Członkowie Oddziału P. T. w Wilnie:* 1. Ale-
ksandrowicz Bronisław, 2. Bossowski Franciszek, 3. Cho-
dynicki Kazimierz, 4. Dzikowski Mikołaj, 5. Ehrenkreutz
Stefan, 6. Girdwoynówna Marja, 7. Gizbert-Studnicki Wa-
cław, 8. Gulbinowa Ewa, 9. Hawryłkiewicz Walerjan,
10. Hirschberg Adolf, 11. Jodziewicz Aleksander, 12. Jun-
dził Adam, 13. Kalenkiewiczówna Anna, 14. Karpowicz
Zygmunt, 15. Kolbuszewski Kazimierz, 16. Koneczny Fe-
liks, 17. Kontowtt Kazimierz, 18. Kościakowski Stanisław,
19. Kozłowska-Studnicka Janina, 20. Łopaciński Stanisław,
21. Łowmiański Henryk, 22. Mienicki Ryszard, 23. Młod-
kowski Tadeusz, 24. Modelski Teofil Emil, 25. Muraszko
Henryk, 26. Narwoysz Antoni, 27. Owsianko Antoni,
28. Paśławska Aleksandra, 29. Pieniążkowa Janina, 30. Pie-
traszkiewiczówna Stanisława, 31. Pluciński Mieczysław,
32. Seminarjum Historyczne U. S. B., 33. Seminarjum
Prawno-Ekonomiczne, 34. Sikorska Halina, 35. Szczerbicki
Edward, 36. Turkowski Tadeusz, 37. Uziębło Lucjan,
38. Walicka Wacława.
116. Włodzimierz: Koło Towarzystwa Nauczycieli Szkół
Średnich i Wyższych.
117. Włocławek: Koło Historyków Gimn. im. J. Długosza,
Ks. Morawski Michał, Związek Zawodowy Nauczycielstwa
Polskich Szkół Średnich.

118. Wo h y ń : Ognisko Związku Nauczycielstwa Szkół Po-
wszechnych.
119. Z a m o ś ć : Państwowe Gimnazjum Żeńskie im. M. Ko-
nopnickiej, Pieszko Michał.
120. Z a w i e r c i e : Dutkiewicz Józef, Münch Henryk, Ks. Wajzler
Bolesław.
121. Z b a r a ż : Gimnazjum Koedukacyjne im. Henryka Sien-
kiewicza.
122. Z d u ń s k a W o l a : Gimnazjum im. Kazimierza Wielkiego.
123. Z g i e r z : Ożóg Kazimierz, Świercz Jan.
124. Z ł o c z ó w : Gimnazjum Państwowe im. Króla Jana So-
bieskiego.
125. Ż ó ł k i e w : Gimnazjum im. Stanisława Żółkiewskiego.
126. Poza Polską mieszkają: Battaglia Forst Otto, Wiedeń;
Hodinka Antoni, Pècs; Piceta Władimir, Moskwa; Szau-
dzinisówna Władysława, Ryga; Szyjkowski Marjan, Praga.

c) Nowi członkowie wpisani na rok 1929:

1. Chełmno: Ćwikowski Witold.
2. Jaworów: Gimnazjum Państwowe.
3. Królewska Huta: Irena Juchnowicz.
4. Kraków: Gembala Alojzy, Haydukiewicz Józef.
5. Lublin: Nowicki Eustachy.
6. L w ó w : Hoszowski Stanisław, Krzemicka Zofja, Wala-
wender Antoni.
7. Łódź: Bogatko Eleonora, Fichna Bolesław, Majczakówna
Marja, Oziębły Franciszek, Ran Zygmunt, Ks. Wilk Sta-
nisław.
8. Mysłowice: Gimnazjum Państwowe.
9. Przemyśl: *Członkowie Oddziału P. T. w Przemyślu:*
1. Arłamowski Kazimierz, 2. Biblioteka Seminarjum Du-
chownego, 3. Ks. Biernat Stanisław, 4. Gimnazjum Pań-
stwowe I. im. J. Słowackiego, 5. Gimnazjum Państwowe II
im. K. Morawskiego, 6. Haniszewski Józef, 7. Kobyłański
Józef, 8. Kramarz Walerjan, 9. Kupka Józef, 10. Ks. Lasek
Jan, 11. Lic Kazimierz, 12. Ks. Momidłowski Stefan,
13. Osiański Kazimierz, 14. Pęczak Jan, 15. Ks. Wąsik To-
masz, 16. Ks. Wziętek Marcin, 17. Tymińska Zofja.
10. Sandomierz: Państwowe Seminarjum Nauczycielskie.
11. Siedlce: Ks. Branik Michał.
12. Tarnów: Czapliński Józef.
13. Tarnopol: Sobolakówna Helena,
14. Wieliczka: Gimnazjum Państwowe im. Jana Matejki.
15. Wilno: 1. Ambros Michał, 2. Bohdanowiczówna Marja,
3. Gimnazjum OO. Jezuitów w Wilnie, 4. Glixelli Stefan,
5. Jaworski Iwo, 6. Lisowski Stanisław, 7. Ks. Niewiero
Florjan, 8. Ks. Nowak Edmund, 9. Oko Jan, 10. Puciała
Paweł Mateusz, 11. Romanowski Józef, 12. Rosiak Stefan,

13. Skrzat Michał, 14. Ks. Wilanowski Bolesław, 15. Ks. Żeludziwicz Michał.
16. Wolszty n: Gimnazjum Państwowe.

d) Zmarli członkowie:

Kraków: Mycielski Jerzy.

Lwów: Lewicki Stanisław, Majchrowicz Franciszek, Nittman Karol, Radziwiński Luba Zygmunt (członek honorowy).

Przemyśl: Ks. Sarna Władysław.

Warszawa: Betley Lucjan, Cederbaum Henryk, Dmochowski Jan, Maliszewski Edward, Nepros Edward, Nieczuja-Urbański Jan.

Wilno: Piłsudski Edmund, Życka Władysława.

Włocławek: Klamka Franciszek.

e) Publikacje P. T. H. otrzymują bezpłatnie lub jako wymienne następujące Instytucje i Towarzystwa:

a) w Polsce:

1. Ministerstwo W. R. i O. P., Warszawa (7 egz. obowiązkowych).
2. Akademia Umiejętności, Kraków.
3. Analecta Ordinis S. Basilii, Żółkiew.
4. Archiwum miasta Lwowa, Lwów.
5. Archiwum Główne, Warszawa.
6. Archiwum Skarbowe, Warszawa.
7. Archiwum Ziemskie, (Bernardyńskie), Lwów.
8. Archiwum Uniwersytetu J. K., Lwów.
9. Biblioteka D. O. K. IV., Łódź.
10. Biblioteka Jagiellońska, Kraków.
11. Biblioteka im. Łopacińskiego, Lublin.
12. Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, Lwów.
13. Biblioteka Publiczna, Warszawa.
14. Biblioteka Sejmu Rzeczypospolitej, Warszawa,
15. Biblioteka Seminarjum Historycznego U. S. B., Wilno.
16. Biblioteka Uniwersytecka, Lwów.
17. Biblioteka Uniwersytecka, Poznań.
18. Biblioteka Uniwersytecka, Warszawa.
19. Biblioteka Uniwersytecka, Wilno.
20. Biblioteka Wyższej Szkoły Handlowej, Warszawa.
21. Bratnia Pomoc Tow. Stud. U. P., Poznań.
22. Czytelnia Akademicka, Lwów.
23. Historische Gesellschaft für Posen, Poznań.
24. Redakcja „Archiwum Historji i Filizofji Medycyny“, Poznań.
25. Redakcja „Bellony“, Warszawa.
26. Redakcja „Przeglądu Historyczno-Wojskowego“, Warszawa.
27. Redakcja „Przeglądu Politycznego“, Warszawa.
28. Redakcja „Roczników Historycznych“, Poznań.

29. „Roczniki Katolickie“, Poznań.
30. „Sprawy Narodowościowe“, Warszawa.
31. Stowarzyszenie Bratniej Pomocy, Polskiej Młodzieży Akademickiej U. S. B., Wilno.
32. Towarzystwo Geograficzne, Lwów.
33. Towarzystwo Naukowe im. Szewczenki, Lwów.
34. Towarzystwo Naukowe, Toruń.
35. Towarzystwo Naukowe, Warszawa.
36. Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Poznań.
37. Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Przemyśl.
38. Towarzystwo Wzajemnej Pomocy U. U. J., Kraków.

b) Poza Polską:

1. Academia Romana, Bucuresti.
2. Académie Royale, Belgrad.
3. Akademya Nauk U. S. S. R., Leningrad.
4. Altpreussische Forschungen, Königsberg.
5. Association the American Historical, Washington.
6. L'Association France Pologne, Paris.
7. Biblioteca dell'Academia Polacca di Cracovia, Roma.
8. Biblioteca Vaticana, Roma.
9. Bibliothèque Polonaise (Biblioteka Polska), Paris.
10. Bibliothek der Gesellschaft für Pommersche Geschichte und Alterthumskunde, Stettin.
11. Cesky Klub Historický, Praha.
12. Deutscher Verein für die Geschichte Mährens und Schlesiens, Brno.
13. Historické Seminar University Komenského, Bratislava.
14. Historisches Jahrbuch, Münschen.
15. Historischer Verein von Schwaben und Neuburg, Ausburg.
16. Institut d'Etudes Slaves (section polonaise), Paris.
17. Jahrbücher für Cultur und Geschichte der Slaven, Wrocław.
18. Jahresberichte für deutsche Geschichte, Berlin.
19. Le Monde Slave, Paris.
20. Nassauische Landesbibliothek, Wiesbaden.
21. Redakcja „Prager Presse“, Praha.
22. Royal Historical Society, London.
23. Section Historique de l'Academie des Sciences d'Ukraine, Kijów.
24. Slavisches Institut an der Universität, Leipzig.
25. Société des Bollandistes, Bruxelles.
26. Staatsarchiv, Wrocław.
27. Staatsarchiv, Königsberg.
28. Staats- und Universitäts Bibliothek, Wrocław.
29. Stadtbibliothek (Vorstand des Westpreussischen Geschichtsvereines), Gdańsk.
30. „Szazadok“ Towarzystwo Hist. Węgierskie, Budapeszt.
31. Universitäts-Bibliothek, Heidelberg.

32. Universitäts-Bibliothek, München.
33. Universitesbibloteket, Uppsala.
34. University Komenského, Bratislave.
35. Uniwersytet, Mensk (Mińsk).
36. Verein für Geschichte der Deutschen in Böhmen, Praha.
37. Verein für Geschichte Schlesiens, Wrocław.
38. Zeitschrift der Gesellschaft für Schleswig-Holsteinische Geschichte, Kiel.

Ogółem liczyło P. T. H. z końcem roku 1928 i z nowo wpisanymi na rok 1929 razem członków 966. Wysyła zaś 94 egz. bądź bezpłatnie, bądź jako wymienne.

INDERS GENERALNY KWARTALNIKA HISTORYCZNEGO

1887 — 1922

opracowany przez śp. M. Rutkowskiego z uzupełnieniami
Dra K. Maleczyńskiego.

Cena księgarska 24 zł., członkowie Pol. Tow. Historycz. placą 16 zł.

PAMIĘTNIK

IV POWSZECHNEGO ZJAZDU HISTORY-
KÓW POLSKICH W POZNANIU 6—8 GRU-
DNIA 1925. TOM I. REFERATY. LWÓW
1925. TOM II. PROTOKOŁY. NAKŁADEM
POLSKIEGO TOWARZYSTWA HISTO-
RYCZNEGO, WYDANE Z ZASIŁKIEM WY-
DZIAŁU NAUKI MIN. WYZNAŃ RELI-
GIJNYCH i OŚWIECENIA PUBLICZNEGO.

Cena dla Instytucyj Naukowych i Członków Polskiego
Towarzystwa Historycznego, którzy nie brali udziału
w Zjeździe, 50 zł., które najlepiej wpłacać czekiem
P. K. O. nr. 152.226.

==== Cena księgarska 60 zł. ====

PRZEGLĄD HISTORYCZNY

WYDAWANY PRZEZ T-WO MIŁOŚNIKÓW HISTORJI W WARSZAWIE
POD REDAKCJĄ MARCELEGO HANDELSMANA I STANISŁAWA KĘTRZYŃSKIEGO

Serji II-ej, tom VII-y, zes. 1-2. Zbioru ogólnego tom XXVII-y
Warszawa 1928. — Cena zeszytu zł. 4.50.

INDEKS DO PRZEGLĄDU HISTORYCZNEGO

Tomy I—XXV opracowała Irena Posseltówna. — Warszawa 1925.
Cena zł. 5.

SKŁAD GŁÓWNY: TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW HISTORJI
Warszawa, Rynek Starego Miasta 31.

CZŁONKOWIE P. T. H. OTRZYMUJĄ OD CEN POWYŻSZYCH
33 i $\frac{1}{3}\%$ USTĘPSTWA

ROCZNIKI HISTORYCZNE

ORGAN TOW. MIŁOŚNIKÓW HISTORJI W POZNANIU

POD REDAKCJĄ KAZIMIERZA TYMIENIECKIEGO I KAZIMIERZA KACZMARCZYKA

===== POZNAŃ — ARCHIWUM PAŃSTWOWE. =====

CONFÉRENCE DES HISTORIENS DES ÉTATS DE L'EUROPE ORIENTALE ET DU MONDE SLAVE

VARSOVIE, LE 26—29 JUIN 1927.

I-ère partie: Travaux de préparation, Résumés des communications — Varsovie 1927,
stron 84 nlb. — — II-me partie: Compte-Rendu et communications — Varsovie 1928,
stron 285 + 3 nlb. + XXVI tablic. — — Cena obu części razem zł. 12, dla członków
P. T. H. 10 zł. Cena II części oddzielnie zł. 10, dla członków P. T. H. zł. 8. — — Część I
oddzielnie sprzedawaną nie będzie. — — Zamówienia pod adresem: Dr. T. MANTEUFFEL,
WARSZAWA, Gabinet Nauk Historycznych T. N. W. Śniadeckich 8.

ARCHEION

CZASOPISMO NAUKOWE
POŚWIĘCONE SPRAWOM ARCHIWALNYM

Redaktor: STANISŁAW PTASZYCKI

WYDAWNICTWO ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH
SKŁAD GŁÓWNY:
W KSIĘGARNIACH GEBETHNERA I WOLFFA

CENA ZESZYTU 6 ZŁ.

Przegląd Historyczno-Wojskowy

czasopismo naukowe poświęcone zagadnieniom historii wojskowej

wydawane przez

Wojskowe Biuro Historyczne

pod redakcją

majora Ottona Laskowskiego

Cena zeszytu 12-arkuszowego 5 zł.

Adres Redakcji:

Wojskowe Biuro Historyczne Warszawa, Aleje Ujazdowskie 1/3

Adres Administracji:

Główna Księgarnia Wojskowa, Warszawa, ulica Nowy Świat 69

V POWSZECHNY ZJAZD HISTORYKÓW POLSKICH W WARSZAWIE, 29 LISTOPADA 1930 R.

Stała Delegacja Zjazdów Historyków Polskich wyłoniona na podstawie uchwały ostatniego Zjazdu Poznańskiego w 1925 r. zwołuje V Powszechny Zjazd Historyków Polskich, który odbędzie się w Warszawie w dniach 29 — 30 listopada i 1—2 grudnia 1930 r.

V Powszechny Zjazd przypada na rok, w którym będziemy święcili kilka rocznic. Najwybitniejsza z nich to stułetnia rocznica wybuchu rewolucji listopadowej. Pierwsze przeto miejsce zajmie historia ostatnich lat 150, okres walk o niepodległość, któremu będzie poświęcona osobna sekcja pod przewodnictwem prof. Wacława Tokarza.

Profesorowie Szymon Askenazy i Wacław Tokarz objęli referaty na posiedzeniach plenarnych, poświęcone wypadkom lat 1830—1831.

Sekcja dziejów dawnej Rzeczypospolitej pod przewodnictwem prof. Wacława Sobieskiego zajmie się przede wszystkim historią Litwy, a to ze względu na 500-ną rocznicę śmierci wielkiego księcia Witolda. Nadto zwróci ona uwagę na szereg ważniejszych zagadnień z naszej przeszłości, których zbadanie bądź posunęło się znacznie naprzód, bądź wymaga nowych oświetleń i rewizji metod.

Oprócz powyższych dwóch sekcji będą utworzone jeszcze dwie: jedna historii powszechnej pod przewodnictwem prof. Marcelego Handelsmana, druga dydaktyczna pod przewodnictwem prof. Jana Ptaśnika.

Stała Delegacja Zjazdów zaprosi referentów według określonego planu pracy. Referaty zjazdowe muszą mieć charakter zasadniczy, programowy i dyskusyjny. Dyskusja na samym Zjeździe będzie również zorganizowaną.

Termin ostateczny nadsyłania referatów dla osób zaproszonych, w objętości 4—16 stron druku w formacie Kwartalnika Historycznego ustala się na dzień 1 maja 1930 r. pod adresem: Polskie Towarzystwo Historyczne, Lwów, Uniwersytet. Sama zaś księga referatów będzie rozesłana uczestnikom Zjazdu w końcu października 1930 r.

Tak samo pod adresem Polskiego Towarzystwa Historycznego należy przysyłać wkładkę uczestnictwa w wysokości 25 złotych czekiem P. K. O. Nr. 152.226, za co otrzymuje się legitymację i druki zjazdowe.

Na miejscu w Warszawie organizacją Zjazdu zajmie się Towarzystwo Miłośników Historji, jako oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego.

Za Stałą Delegację Zjazdów Historyków Polskich:

Sekretarz:

Kazimierz Tyszkowski.

Prezes:

Stanisław Zakrzewski.

Członkowie:

Władysław Abraham, Lwów; Eugenjusz Barwiński, Lwów; Franciszek Bujak, Lwów; Przemysław Dąbkowski, Lwów; Jan Dąbrowski, Kraków; Bronisław Dembiński, Poznań; Oskar Halecki, Warszawa; Marcełi Handelsman, Warszawa; Kazimierz Hartleb, Lwów; Władysław Konopczyński, Kraków; Stanisław Kutrzeba, Kraków; Marjan Łodyński, Warszawa; Wincenty Łopaciński, Warszawa; X. Alfons Mańkowski, Lębork; Teofil Emil Modelski, Wilno; Bronisław Pawłowski, Warszawa; Jan Ptaśnik, Lwów; Władysław Semkowicz, Kraków; Józef Siemieński, Warszawa; Adam Skalkowski, Poznań; Wacław Sobiecki, Kraków; Kazimierz Tymieniecki, Poznań; Tadeusz Urbański, Lwów; Bronisław Włodarski, Lwów.

Za Komitet Zjazdu:

Stanisław Arnold, Warszawa; *Szymon Askenazy*, Warszawa; *Karol Badecki*, Lwów; *Oswald Balzer*, Lwów; *Majer Bałaban*, Warszawa; *Władysław Baran*, Kraków; *Ludwik Bernacki*, Lwów; *Leon Białkowski*, Lublin; *Aleksander Birkenmajer*, Kraków; *Michał Bobrzyński*, Garby; *Ferdynand Bostel*, Lwów; *Brenszejn Michał*, Wilno; *Wilhelm Bruchnalski*, Lwów; *Edmund Bursche*, Warszawa; *Adam Chmiel*, Kraków; *Kazimierz Chodynicki*, Poznań; *X. Marjan Cichowski*, Lwów; *Stefan Czarnowski*, Warszawa; *Aleksander Czołowski*, Lwów; *Franciszek Duda*, Kraków; *Stefan Ehrenkreutz*, Wilno; *Bolesław Erzepki*, Poznań; *Stanisław Estreicher*, Kraków; *X. Czesław Falkowski*, Wilno; *Józef Feldman*, Kraków; *X. Jan Fijałek*, Kraków; *Ludwik Finkel*, Lwów; *Mieczysław Gębarowicz*, Lwów; *Wacław Gizbert-Studnicki*, Wilno; *Olgierd Górka*, Lwów; *Wacław Graniczny*, Warszawa; *Roman Grodecki*, Kraków; *Józef Grycz*, Kórnik; *Marjan Gumowski*, Poznań; *Leon Halban*, Lwów; *Iwo Jaworski*, Wilno; *Marjan Z. Jedlicki*, Poznań; *Kazimierz Kaczmarczyk*, Poznań; *Witold Kamieniecki*, Warszawa; *Stanisław Kętrzyński*, Haga; *Emil Kipa*, Warszawa; *X. Aleksy Klawek*, Lwów; *Abdon Kłodziński*, Kraków; *Jan K. Kochanowski*, Warszawa; *Ludwik Kolankowski*, Warszawa; *Kazimierz Konarski*, Warszawa; *Feliks Koneczny*, Wilno; *Stanisław Kościatkowski*, Wilno; *Stanisław Kot*, Kraków; *Władysław Kotwicz*, Lwów; *X. Stanisław Kozierowski*, Poznań; *Leon Kozłowski*, Lwów; *Aleksander Kraushar*, Warszawa; *Władysław Kucharski*, Tarnopol; *Jan Kucharzewski*, Warszawa; *Marjan Kukiel*, Kraków; *Edward Kuntze*, Kraków; *Otto Laskowski*, Warszawa; *Juljan Latkowski*, Stanisławów; *X. Henryk Likowski*, Warszawa; *Zygmunt Lorentz*, Łódź; *Stanisław Łempicki*, Lwów; *Łowmiański Henryk*, Wilno; *Karol Malczyński*, Lwów; *X. Konstanty Michalski*, Kraków; *Ryszard Mienicki*, Wilno; *Zygmunt Mocarski*, Toruń; *Henryk Mościcki*, Warszawa; *Jan Muszkowski*, Warszawa; *Czesław Nanke*, Lwów; *Józef Paczkowski*, Poznań; *Fryderyk Papée*, Kraków; *Alfons Parczewski*, Wilno; *Henryk Paszkiewicz*, Warszawa; *Ludwik Piotrowicz*, Kraków; *Władysław Podlacha*, Lwów; *Feliks Pohorecki*, Poznań; *Helena Polaczówna*, Lwów; *Franciszek Popielek*, Cieszyn; *Antoni Prochaska*, Lwów; *Stanisław Ptaszycki*, Warszawa; *Józef Rafacz*, Warszawa; *Ludwik Ręgorowicz*, Ka-

łowice; *Jan Rutkowski*, Poznań; *Antoni Rybarski*, Warszawa; *Stefan Rygiel*, Warszawa; *Mojżesz Schorr*, Warszawa; *Tadeusz Silnicki*, Poznań; *Jan Smolka*, Przemyśl; *Kazimierz Sochaniewicz*, Toruń; *Juljan Stachiewicz*, Warszawa; *Stefan Stasiak*, Lwów; *Witold Suchodolski*, Warszawa; *Adam Szelągowski*, Lwów; *Rafał Taubenschlag*, Kraków; *Wacław Tokarz*, Warszawa; *Stanisław Tomkowicz*, Kraków; *X. Józef Umiński*, Płock; *Adam Vetulani*, Kraków; *Tadeusz Walek-Czernecki*, Warszawa; *Józef Widajewicz*, Poznań; *Stefan Wierczyński*, Poznań; *Zygmunt Wojciechowski*, Poznań; *Andrzej Wojtkowski*, Poznań; *Stanisław Zajączkowski*, Lwów; *Kazimierz Zakrzewski*, Lwów; *Zygmunt Zakrzewski*, Poznań.

O potrzebie specjalnej metodologii dla historii nowożytnej i nowych nauk pomocniczych ¹⁾.

1. Cel, zakres i terminologia.

Praca niniejsza nie rości sobie pretensji do rozwiązania zagadnienia, dąży jedynie do postawienia problemu, do wywołania dyskusji. Stąd nie może wchodzić w szczegóły, omija poboczne sprawy, a stara się uchwycić i wskazać ogólne kwestje. Terminu „metodologia“ używa się tu w sensie potocznym, to znaczy, jako teorii i praktyki poznania historycznego, przyczem uwaga skupia się raczej na praktycznej stronie zagadnienia: na zespole wskazań, które służą do ściślej-szego, sprawniejszego i łatwiejszego przeprowadzenia badań historycznych.

2. Analiza dotychczasowej metodologii.

a) Stosunek do metodologii historii starożytnej. Nim będzie można przejść do charakterystyki metodologii historii nowożytnej trzeba przedewszystkiem zbadać, jak się przedstawia obecnie stosowana, szczególnie zaś jaki jest zakres jej pola działania. Czy istotnie może ona uchodzić za metodologję ogólną, obejmującą całokształt spraw związanych z pracą nad wydobywaniem prawdy o przeszłych czasach ze źródeł? Otóż zdaje się, że na wstępie odrazu stwierdzić wypada, iż w obrębie metodologii obecnie stosowanej nie mieściły się zagadnienia z dziedziny badań dziejów starożytnych. Historia bowiem starożytna, opierająca swój imponujący dorobek w większości wypadków na analizie filologicznej i źródłach niepisanych, znajduje swe metodyczne ujęcie w obrębie

¹⁾ Poczuję się do miłego obowiązku wyrażenia swej wdzięczności p. prof. Marcelemu Handelsmanowi za łaskawe wskazówki.

czy to filologii czy to archeologii. Jak dalece jest posunięta sprawa zazębienia i utożsamienia metody filologicznej z historyczną¹⁾, świadczy najlepiej fakt, że jeszcze w 1921 r. Handelman w swej „Historyce“ uważa za konieczne podkreślenie odrębności obu tych metod²⁾.

Ponieważ zaś w praktyce istotnie każdy historyk doby starożytnej musi być filologiem, a także i okoliczności, że problemy tej gałęzi historii rozwijają się niejako w oderwaniu od ogólnohistorycznych, być może dlatego nie zwrócono na ten stan rzeczy dość wyraźnej uwagi i stąd metodologia dotychczasowa, wplatająca kilka luźnych uwag o specjalnym charakterze badań starożytnych — uchodziła za metodologię ogólną, za „tę“ metodologię.

b) Medjewistyczny charakter obecnej metodologii. Założeniem jej jest, że z każdego dokumentu powinien historyk unieść wydobyć jak najwięcej danych, dotyczących minionych wieków. W tym celu jest potrzebna pewność przekazów źródłowych, jest potrzebna ocena krytyczna prawdziwości dokumentu. I zapomocą ścisłej analizy, przeważnie filologicznej, ustala się stosunek autora do zapisanych wiadomości, dochodzi się do wyłuskania tych danych, w których autor jest ścisły i wiarogodny lub przeciwnie wskazuje się na części źródła, będące przez autora, (albo kopistów) wypaczone. Dalším etapem w wyzyskaniu krytycznie zbadanego źródła, jest wskazanie badaczowi i danie mu odpowiednich środków do wydobywania z dokumentu, jak największej ilości danych, przydatnych do odtworzenia obrazu przeszłości.

W obu tych etapach pracy historyka są mu przydatne t. zw. nauki pomocnicze. Służą one bądź do tego, by móc poznać dokładnie i ocenić wiarogodność źródła (paleografia, chronologia, dyplomatyka), lub też, by ułatwić i rozszerzyć zakres interpretacji dokumentów, inaczej mówiąc dać możliwość odtworzenia pełniejszego obrazu minionej rzeczywistości (heraldyka, genealogia, sfragistyka).

Cechą zatem charakterystyczną tej metodologii jest założenie, że z każdego dokumentu trzeba wydobyć *maximum*

¹⁾ Por. Gerke-Norden, Einleitung in die Altertumswissenschaft. 1911. T. I, 33 in., „innere Gründe fehlen die Aufgaben oder gar die Arbeitsweise der formalen Philologie von denen der Geschichtsforschung zu trennen...“.

²⁾ Historyka, wyd. I, str. 30.

wiadomości. Zawiera się więc tu przeświadczenie, że istnieje *minimum* źródeł, a historyk powinien z nich możliwie kompletnie skorzystać. Stąd, jak słusznie zauważył Fueter¹⁾ jest to metodologia przystosowana przedewszystkiem do takiego stanu rzeczy właśnie, kiedy źródeł jest bardzo mało, kiedy są one niekompletne, rozproszkowane, niepewne. A taki stan rzeczy panuje w zakresie źródeł do historii średniowiecznej. Nic więc dziwnego, że w praktyce z tej metodologii korzystają głównie medjawiści, tembardziej, że nauki pomocnicze są właśnie *ad usum* badaczy tego okresu historii przystosowane. Nie będzie zatem przesadą, jeśli się stwierdzi fakt, iż metodologia obecna — to przedewszystkiem metodologia badań medjewistycznych.

3. Geneza metodologii a jej charakter.

O tem zabarwieniu metodologii zadecydowała być może geneza. Powstaje ona w swej zasadniczej budowie w pierwszej połowie XIX w., powstaje z życia, z praktyki ówczesnej historjografji. Wpłynął na nią nastrój romantyzmu, odwracającego się od klasycyzmu a entuzjazmującego średniowieczem²⁾, wpłynęła indywidualność Rankego, jednego z pierwszych, obok Waitza, organizatorów metodycznie prowadzonych ćwiczeń seminaryjnych w Niemczech, wpłynął i prąd, jaki się rozchodził ze współcześnie niemal powstającej „École des Chartes“, wpłynął wreszcie zapal ogólny, z jakim podjęto wydawnictwa źródeł średniowiecznych. (Np. Mon. Germ. Hist.). To wszystko łącznie działając, wpłynęło na praktykę pracy historyka: dziesiątki młodych historyków zaprawiało się na badaniach medjewistycznych; nagromadził się stąd poważny zasób doświadczalnie zdobytych wiadomości. Metoda ta praktycznie stosowana, jeszcze przed ujęciem w ramy podręcznika, zdała swój egzamin wobec życia, stała się dumą historyków, którzy np. w sporze o naukowość historii podkreślali istnienie ścisłej metody historycznej³⁾. To też, gdy przystąpiono do stworzenia podręcznika metodologii, wówczas jedynie na tym

¹⁾ Geschichte der neueren Historiographie. Berlin 1911, str. 462.

²⁾ Wolf, Einführung in das Studium der neueren Geschichte. Berlin 1910, str. 1 in.; Fueter, op. cit., str. 46 in.

³⁾ Ostatnio podnosi to Bujałk, Zagadnienie syntezy w historii. Studja, Lwów 1924, str. 4.

materiale doświadczalnym można się było oprzeć, z niego wydobyć ogólne rysy i wskazówki pracy historyka. W ten sposób metodologia medjewistyczna stała się „tą metodologią“.

4. Ogólno-historyczne zalety i luki metodologii obecnej.

Ma ona niewątpliwe zalety, które odgrywają wielką rolę w kształceniu naukowych walorów historyka. Przyzwyczajają do krytycyzmu, precyzji, sumiennosci, uczy popierania każdego domysłu i stwierdzenia odpowiednimi dokumentami, kształci i rozwija to co każdy historyk musi mieć w sobie, jeśli chce być twórczym — kształci i rozwija mianowicie zdolności wypełniania luk przekazu twórczą syntezą¹⁾. Nadewszystko zaś daje możliwość naukowej weryfikacji twierdzeń: jeśli nawet uczony popełni błąd, przesadzi zbyt w pracy w swej intuicji — metoda medjewistyczna daje tu możliwość sprawdzenia i zweryfikowania odnośnych twierdzeń. W ten sposób ma ona olbrzymie dydaktyczne znaczenie w wykształceniu naukowych wartości historyka.

Lecz w tem wykształceniu istnieje luka: o ile badacz wychowany na metodzie medjewistycznej doskonale sobie poradzi przy szczupłej ilości źródeł, o tyle stanie niemal bezradny, gdy sytuacja się zmieni, gdy się tak będzie przedstawiała, że nietylko będzie brakowało dokumentów przeszłości, ale będą ich całe zwały, całe archiwa. A przecież w takiej sytuacji znajdują się niemal wszyscy badacze, którzy przystępują do pracy w dziedzinie historii nowożytnej, przyczem podkreślić wypada ten fakt, że im bliżej naszych czasów tem materiał źródłowy wydatniej rozszerza się i narasta. W tem położeniu odczuwa historyk w pełni luki swego wykształcenia, odczuwa braki dotychczasowej metodologii. Tu tkwi zatem przyczyna konieczności stworzenia specjalnej metodologii dla historii nowożytnej, metodologii, któraby dawała historykowi narzędzie do wydobycia odpowiednich wiadomości z wielkiej ilości źródeł. Znalazło to swe odbicie w literaturze międzynarodowej.

¹⁾ Zakrzewski, Zagadnienia historyczne. Lwów, 1908 nazywa to „intuicją historyczną“.

5. Podręcznik Wolfa.

Gdy bowiem jeszcze w 1898 r. Langlois-Seignobos w swej „Introduction aux études historiques“¹⁾, podkreślając medjewistyczny charakter metodyki, nadmieniali, że „przygotowanie techniczne jest stosunkowo krótkie i łatwe dla historyka czasów nowożytnych“ — to w kilka lat później Wolf²⁾ zdawał sobie już w pełni sprawę z odrębności i trudności badań nowożytniczych. Obszerny podręcznik jego, napisany z olbrzymim nakładem pracy i erudycji, obliczony przede wszystkim dla użytku historyków niemieckich, ma jednak pewne luki. Zawiera wiele zbędnego balastu — autor być może chciał temat możliwie gruntownie wyczerpać — i tak np. omawiając genezę nowoczesnych urządzeń pocztowych, bibliotekarskich czy archiwalnych — zaczyna od... starożytności. Gorzej, że w przedstawieniu koniecznych dla historyka doby now. wiadomości, a mianowicie o rozwoju poczty, drukarstwa, handlu książkami, bibliotekarstwa, historjografji, dziennikarstwa, pamiętnikarstwa, encyklopedyj i archiwistyki Wolf bardzo często nie wnika w istotę problemu, nie ujmując tych kwestyj pod kątem widzenia praktycznych nauk pomocniczych, a zadowala się daniem samo przez się zrozumiałych rad i bardzo cennych oraz obszernych wskazówek bibliograficznych.

Podręcznik zatem Wolfa, mający tę zasługę, że pierwszy utworował drogę w zupełnie zaniedbanej dziedzinie, pierwszy postawił wiele zagadnień i w części je rozwiązał — jest jednak w obecnych czasach — w szczególności w Polsce — już niewystarczający.

6. Odrębności zakresu problemów historii nowożytnej.

Wolf bowiem obok wyżej przytoczonych zastrzeżeń, wywołuje jeszcze jeden walny zarzut: oto zdaniem jego właściwą dziedziną badań historyka doby nowożytnej — jest sfera zdarzeń politycznych³⁾. W tym poglądzie odbił się niewątpliwie głośny i animujący historyków niemieckich spór o Lamp-

¹⁾ Cyt. według polskiego tłumaczenia z 1912 r., str. 61

²⁾ Einführung in das Studium der neueren Geschichte, Berlin 1910.

³⁾ op. cit. str. 19.

rechta, odbiła się także cała tradycja dotychczasowej metodologii. Urastała ona bowiem nietylko pod znakiem przewagi zagadnień i potrzeb mediewistyki, lecz także w chwili przytłaczającego przerostu problemów historii politycznej i ustrojowej. Skutkiem tego metodologja przystosowała się do owego prądu, zacieśniając swój zakres przydatności i pod tym względem. Ale wraz z rozwojem badań historycznych i zmianami, jakie głęboko sięgają zarówno w strukturę otaczającej nas rzeczywistości, jak samą psychikę uczonych, zmieniło się także podejście do historycznych poszukiwań, zmieniło rozumienie zjawisk historycznych. Głośnym zwiastunem tej przemiany był wspomniany Lamprecht¹⁾, który niewątpliwie zupełnie słusznie uchwycił jednostronność współczesnych mu badań historycznych, lecz zamiast wyciągnąć stąd praktyczne konsekwencje i stworzyć realne podstawy pod rozwój specjalnych metodologij dla historii gospodarczej, społecznej i kultury — przeniósł spór w wysokie regjony filozofji, dyskutując nad istotą i zakresem historii. Rezultatem tego była „Kulturhistorische Methode“ — ściślejszy schemat zupełnie jałowy i nieprzydatny dla praktycznych potrzeb historii²⁾.

Abstrahując bowiem od wszelkich teoretycznych punktów widzenia, da się stwierdzić fakt, że im bliżej naszej epoki — tem bardziej wzmaga się wielostronność zdarzeń dziejowych³⁾. Nie można opisując nawet wyłącznie jakiś fakt z dziedziny politycznej XIX czy XX wieku, nie natrafić na cały szereg splecionych z nim kwestyj z dziedziny gospodarczo-społeczno-kulturalnej. Aby je zbadać źródłowo, nie wystarczy wycucie tych zagadnień i posuwanie się intuicyjne w ich głąb — co częściowo można uczynić w obrębie zagadnień średniowiecznych, kiedy to sprawy nie są jeszcze tak silnie skomplikowane — nie wystarczy tu *ad hoc* stwarzana metoda, ale konieczne są pewne szczegółowe i specyficzne zasady, które

¹⁾ Die Kulturhistorische Methode, 1900; — Einführung in das historische Denken, Leipzig 1913; — Moderne Geschichtswissenschaft, Berlin 1909.

²⁾ Charakterystyczne dla tego okresu, że jeszcze w 1900 r. na III Zjeździe Hist. Dembiński referując „Stan nauki historycznej pod względem metody“ podchodzi do zagadnienia wyłącznie pod kątem widzenia teorii historycznej.

³⁾ Handelsman w swoim pełnym treści referacie „O nauce i nauczaniu hist. nowożytnej w Szkole Wyższej“ (Przeł. Hist. 1926, str. 113) proponuje stworzenie obok hist. polsk. — historii kultury — czyli „integralnej“.

dać mogą tylko specjalne metodologie. Prędzej czy później powstaną takie specjalne opracowania; potrzebę ich doskonale odczuwają historycy, „jak o tem świadczy „Pamiętnik IV Zjazdu Historyków w Poznaniu“¹⁾.

Ale obok tych szczegółowych opracowań, muszą już w obrębie samej metodologii nowożytnej być uwzględnione ogólne zasady badań odnośnych dziedzin życia. Zdaje się, że w tym względzie trzeba będzie wysunąć, jako postulat metodyki historii nowożytnej konieczność uwzględnienia wskazań socjologii i psychologii społecznej jako podstawy badań kulturalno-socjalnych, oraz opracowania statystyki, dla użytku historyków nowożytnej doby wogóle, a jej dziedzin gospodarczych w szczególności²⁾. Nasuwa się tutaj konsekwencja uwzględnienia tych postulatów w obrębie odpowiednich nauk pomocniczych, które należałoby stworzyć dla użytku historii nowożytnej.

7. Ogólny charakter nauk pomocniczych.

Albowiem historia nowożytna powinna mieć specjalne nauki pomocnicze, gdyż obecnie istniejące zupełnie nie wystarczają. Służą one, jak już wskazano innym celom: chcą dać broń historykowi do rozpoznawania prawdy i fałszu w zakresie źródeł średniowiecznych, chcą rozszerzyć widnokrąg ciasnego materiału źródłowego, przez wyzyskanie najdrobniejszych nawet danych. Historyk zaś doby nowożytnej stoi, jak nadmieniono, w zupełnie odmiennej sytuacji: ma przed sobą całe zwały, łaszty, masy materiału źródłowego. Stąd ogólna rola nauk pomocniczych musi być w danym wypadku odpowiednio zmieniona. Chodzi mianowicie o to, aby nauki pomocnicze dały historykowi nie przewodnią poprzez ten olbrzymi materiał, aby wspierały go przy odnajdowaniu drogi w tem rozrzuconem i rozroślem nawarstwieniu źródeł.

¹⁾ Por. referaty Bujaka, Rutkowskiego, Skibniewskiego w Sekc. III, Gębarowicza, Podlacha, Ptaśnika w Sekc. V, Lutmana, Koniecznego w Sekcji VII.

²⁾ Ciekawe myśli nasuwa tu porównanie trzech prac: Bourdeau, *L'histoire et les historiens* z 1888; Czerkawskiego, *Metoda statystyki hist. pol.*, Pam. III Zjazdu Hist. w Krakowie 1900 r.; Bujaka, *Zagadnienie syntezy* 1924 r. Jaki postęp od ogólnych mglistych rozważań do trzeźwego ujęcia kwestji!

8. Nauki pomocnicze.

a) **Paleografja.** Trzeba tu jednak podkreślić, że pewne nauki pomocnicze będą miały inny nieco charakter: a mianowicie, będą służyły do ustalania tekstu i pewnych danych. Taką będzie paleografja, która w obecnym stanie sięga swemi danemi do XV w. Należałoby zatem rozszerzyć znajomość techniki odczytywania pisma z XVI i XVII wieku; ważnem zagadnieniem dla historyków XVIII wieku jest dalej znajomość pisma pruskiego, kancelaryjnego (ma to duże znaczenie dla polskich uczonych). Dla historyków zaś wschodniej Europy ważnem jest zapoznanie się z techniką odczytywania rękopisów w głagolicy i cyrylicy. Nie można tu mówić o paleografji w sensie średniowiecznej — t. zn. umiejętności rozwiązywać abrewjacyj — choć i to może w części wchodzić w grę — ale chodzi przede wszystkim o technikę odcyfrowania i ustalania charakterów pisma. Tu będzie nieodzowna znajomość ogólnych metod nowoczesnej grafologii, której instytuty istnieją czy to w Berlinie, czy w Paryżu, a których celem odpowiednie wykształcenie fachowych ekspertów sądowych i kryminalogicznych. Nieodzownem też staje się dla badaczy polityki nowszych czasów znajomość najważniejszych szyfrów dyplomatycznych i sposobów ich rozwiązywania; kto wie czy zczasem nie będzie trzeba zapoznać się z różnemi systemami stenografji. Chodzi tu nietylko o sprawdzenie mów parlamentarnych, ale i o tę okoliczność, że obecnie w urzędach stosuje się coraz szerzej system stenografowania bruljonów i przygotowywania maszynowych czystopisów. Trudno się tu powstrzymać od wtrącenia uwagi o trudzie przyszłych historyków: odczytanie stenogramu przedstawia nieraz poważne trudności dla samego autora — cóż dopiero mówić o postronnym czytelniku!

b) **Chronologia.** Wymaga także specjalnego opracowania i odpowiedniego przystosowania do użytku historyków doby now. — chronologia. Nasuwałaby się tu konieczność wykazu systemów kalendarzowych ludów wschodnich — szczególnie to ważne dla historyka spraw kolonialnych. Należałoby także wprowadzić ogólne wiadomości o ustalaniu godzin w różnych częściach świata, gdyż miałyby to swój walor dla usta-

lania pewnych związków w dziedzinie historii doby najnowszej (wielkie operacje finansowe, wojna wszechświatowa i t. p).

c) **Biblijografia.** Przechodząc obecnie do nauk pomocniczych o charakterze „przewodniczym“ — na pierwszym planie należy postawić biblijografię historii nowożytnej. Sprawę będzie się rozpatrywało z dwóch punktów widzenia: 1) jako sprawę biblijografii bieżącej i 2) biblijografię dawniejszych druków, nie ujętych jeszcze w formie spisu. Co do drugiego punktu, to trzeba zaznaczyć, że rozmaicie się sprawa w różnych państwach przedstawia. Np. we Francji, Niemczech, Czechosłowacji, jest względnie daleko ku rozwiązaniu posunięta, nie najlepiej przedstawia się w Polsce. Dotychczas bowiem zapowiedź p. Bachulskiej wygłoszona na Zjeździe Historyków w 1925 r., a mianowicie że „prawdopodobnie za lat trzy będzie już można przystąpić do druku biblijografii historii pol. nowożytnej“¹⁾ — dotychczas nie została zrealizowana, z powodu spalenia na panewce próby wciągnięcia do pracy studenckich kół historycznych i także innych poważnych przyczyn. Wiele jednak przemawia za tem, że już niedługo zostanie wypełniona ta luka w naszej biblijografii historycznej, tembardziej, że według relacji Muszkowskiego (Pam. IV Zjazdu) równocześnie przygotowuje się biblijografia druków z 1901—1925. Uporządkowanie biblijografii krajowych jest krokiem wstępnym do przygotowania ogólnej biblijografii historii nowożytnej, która winna objąć prace, zajmujące się zagadnieniami o ogólniejszym charakterze. Nad stworzeniem takiej biblijografii mogłaby tylko pracować jakaś międzynarodowa organizacja historyków i tu podkreślić wypada, że przy Międzynarodowej Komisji Nauk Historycznych istnieje i działa sekcja biblijograficzna. Tak więc i tu kwestja posuwa się względnie pomyślnie naprzód.

Inaczej ma się rzecz z biblijografią bieżącą. Tutaj wyjściem połowicznym było drukowanie bieżącej literatury historycznej w czasopismach specjalnych (np. „Kwartalnik Historyczny“, „Historische Zeitschrift“) a także w przewodnikach księgarskich (u nas np. „Kwartalnik biblijograficzny“, w Niemczech „Bücher Anzeiger“). Są to jednak o tyle tylko paljatywy, że nie obejmują materiału rozproszonego po czasopismach, i z natury swej nie mogą być kompletne. Kto wie, czy nie

¹⁾ Pamiętnik IV Zjazdu Historyków, Sekcja VI.

byłoby wyjściem z sytuacji połączenie trzech czynników: współpracy państwa, sfer wydawniczych i kół fachowych. Można by wyobrazić sobie następującą organizację: przy urzędach statystycznych istnieją specjalne biura bibliograficzne, które otrzymują wszelkie druki od nakładców. Biura te, będące w kontakcie z fachowymi sferami naukowymi, segregują materiał nadesłany. Koła fachowe sporządzają z tego rejestr, pomnożony danymi, wyciągniętymi z pism specjalnych. W ten sposób bibliografia krajowa może wychodzić zeszytami co 2—3 miesiące. Przy pracy nad układaniem wykazu krajowego od razu komisja wydziela prace o charakterze ogólniejszym i przesyła je do Komitetu Międzynarodowego, który w odstępach półrocznych wydaje odpowiednie zeszyty bibliografii ogólnej¹⁾.

Tak przedstawiałaby się sprawa bibliografii, jako nauki pomocniczej dla hist. now. Można by też opracować ogólne uwagi dla badaczy, jak korzystać z prac historycznych, jako źródła. Uczynił to po części Wolf w swym podręczniku; ciekawe uwagi daje także Troeltsch w swem dziele „Der Historismus u. seine Probleme“²⁾. Uważa mianowicie, że wobec stale rosnącej literatury monograficznej i coraz szerszego zakresu zainteresowania się temi samymi problemami historycznymi w różnych krajach, historyk będzie musiał czasem zrezygnować z wyczerpania całokształtu literatury. Nasuwa się tutaj myśl, czy nie możnaby tutaj zaradzić sumiennymi kompilacjami, które omawiałyby całokształt poglądów na daną kwestję w literaturze historycznej. Byłyby to niejako dzieje jakiegoś problemu. Przykładem tego w polskiej literaturze — „Lehici“ Małeckiego. Przy całej dodatniej z punktu widzenia ekonomji czasu stronie tego planu, od razu powstaje zastrzeżenie o niebezpieczeństwie konserwowania błędów.

d) Archiwistyka. Główną jednak ostoją źródeł dla historyka doby nowożytnej są archiwa³⁾. Związana z tą kwestją sytuacja — śmiało można to stwierdzić — jest i trudna i bardzo zaniedbana. Przedewszystkiem brak jednolitej orga-

¹⁾ Sekcja biblj. M. K. N. H. przystąpiła do wydawania biblj. za r. 1926, która jednak ze względu na abstynencję kilku państw nie będzie kompletna. Por. także zdanie M. Lewickiego w dyskusji Pam. IV Zj. Hist. T. II, str. 35.

²⁾ Tübingen 1922, str. 1—11.

³⁾ Handelsman, o. c., str. 116 wysuwa z tego też względu archiwistykę na plan pierwszy przy nauczaniu hist. now. w uniwersytecie.

nizacji archiwów, już nietylko na terenie europejskim, ale nawet w poszczególnych państwach (np. Niemcy, U. S. A.). Dalej niema jeszcze, jak podnosi Konarski, „teoretycznego ujęcia archiwistyki nowożytnej“¹⁾, mimo prób w tej mierze (Müller-Feith-Fruin). Ten stan rzeczy odbija się niezmiernie ujemnie na badaniach historycznych — i tutaj wiele mogłaby zdziałać kolaboracja archiwistów z historykami. Pierwszym postulatem w tej dziedzinie byłoby stworzenie specjalnego dla użytku historyków doby nowożytnej podręcznika archiwalnego. Dotychczasowe bowiem, jak np. bardzo rozpowszechniony Löher'a²⁾, są obliczone dla użytku archiwistów, a nie badaczy historii. Tak więc zawierałby podręcznik ten wiadomości, potrzebne historykowi w jego poszukiwaniach, i w ten sposób stałaby się archiwistyka nauką pomocniczą historii nowożytnej. Zakres podręcznika możnaby sobie wyobrazić następująco: 1) ogólne dane o teorii i praktyce archiwistyki fachowej, 2) szczegółowe wskazówki o zasadach pracy historyka w archiwum, których punktem wyjścia byłyby związane a głębokie uwagi Handelsmana³⁾, wreszcie najważniejsze 3) zasób archiwów krajowych, odnośnie do dziejów nowożytnych i 4) zasób archiwów zagranicznych dotyczących spraw danego kraju. Te dwa ostatnie postulaty mogą czerpać swój wzór w wydawnictwach francuskich archiwów⁴⁾. Być może, iż po stworzeniu takich krajowych podręczników archiwistyki da się stworzyć jakieś ogólno-archiwalne kompendjum; narazie jest to postulat teoretyczny i przede wszystkim trzeba energicznie pracować dookoła krajowych podręczników. Ważność tej sprawy w pełni wyczuwa się w Polsce, jak o tem świadczy referat Łopacińskiego na IV Zjeździe Historyków⁵⁾, a dalej pismo archiwów państwowych „Archeion“, które w części wypełniając brak podręcznika archiwalnego, stanowi jednocześnie pierwszy krok przygotowawczy w tej dziedzinie.

Trudno powstrzymać się tutaj od poruszenia dwóch spraw — luźniej może z tematem, organicznie jednak z zagad-

¹⁾ Z zagadnień now. archiwistyki polskiej. Archeion 1927, I, 106.

²⁾ Archivlehre, Padeborn, 1890.

³⁾ Archeion, II, str. 31 in.

⁴⁾ Por. Manteuffel, Organizacja archiwów francuskich. Archeion II, str. 96 in.

⁵⁾ Pam. Zjazd. Hist. Sek. VI. B.

nieniem zespolonych, a mianowicie ze sprawą archiwalji XX w. i wydawnictwami w zakresie hist. now. Stan archiwalji XX w. grozi, jak nadmieniał Konarski archiwistycę kataklizmem, ze względu na stan i ilość materiału¹⁾. Przypuszczalnie byłoby tu częściowem wyjściem z sytuacji, by zaczęto grożące rozpadem archiwalja fotografować i w ten sposób zakładać archiwa fotograficzne²⁾. Druga sprawa — sprawa wydawnictw w zakresie historii nowożytnej, — jest równie paląca. Choćaż od III Zjazdu Historyków w 1900 r., kiedy Askenazy w swym referacie wskazywał, że nic w tej dziedzinie nie uczyniono³⁾, zmieniło się bardzo wiele na korzyść (choćby w zakresie proponowanych przez referenta postulatów) — to jednak pozostaje tu jeszcze olbrzymie pole do działania. Doskonale wskazują na to rozliczne dezyderaty wysuwane na IV Zjeździe⁴⁾, dotyczące najróżnorodniejszych dziedzin. Kto wie, czy nie byłoby pożądanem, aby powstała specjalna komisja wydawnicza, któraby zaczęła pracę od szerokiej ankiety, a następnie w porozumieniu z archiwami przystąpiła do systematycznej pracy. Zaznaczyć tu wypada, że na terenie międzynarodowym współpraca wydawnicza zaczyna przybierać coraz konkretniejsze kształty, jak na to wskazują przygotowania do edycji pewnych części archiwaljów watykańskich przez Międz. Kom. N. H. — Podejmując po tej dygresji dalszy tok pracy, ważną zdaje się będzie kwestja nauki administracji państwa, jako pomocniczej dla historii nowożytnej.

e) Nauka o administracji państw. Chodziłoby tu o opracowanie pod kątem widzenia potrzeb historyka administracji państw od XVI w.⁵⁾ Ma to szczególnie doniosłe znaczenie wobec coraz szerszego stosowania w archiwistycę zasady przynależności kancelaryjnej. Bez znajomości zatem funkcjonowania urzędów historyk nie może w pełni zdać sobie sprawy z całokształtu rozmieszczenia materiału, trudno uchwycić mu nić przewodnią poprzez zachowany materiał. Przykładem wy-

¹⁾ L. c. str. 122.

²⁾ O znaczeniu fotografii, jako źródła konserwującego archiwalja por. Rybarski, Potrzeby i zadania fotografii w pracy archiwalnej. Pam. IV Zj. Hist. S. VI. B.

³⁾ Pam. III Zj. Hist. w Krakowie. S. I.

⁴⁾ Por. także Kutrzeba, Kwartalnik Hist. 1916 r., str. 45.

⁵⁾ Wspomina o tem Handelsman, O nauczaniu i nauce etc., str. 116-

korzystania danych administracyjnych w poszukiwaniach historycznych, odnośnie do jednego zagadnienia, jest praca: Sie-mieńskie go „Źródła archiwalne do hist. Łodzi“¹⁾. Pomocniczy charakter takiej nauki, leżałby w tem, aby z jej danych można było zrekonstruować teoretyczny kościec tych urzędów, gdzie dane archiwalja powinny się znajdować, a następnie przy pomocy przewodnika archiwalnego znaleźć odpowiednie zespoły archiwalne i miejsce ich zmagazynowania.

f) M e m o r j a l i s t y k a. Poza źródłami archiwalnemi olbrzymią rolę w oświeceniu przeszłości odgrywają pamiętniki, autobiografie, memoire'y. Źródłowa wartość pamiętników i metoda wykorzystania ich wiadomości jest bardzo skomplikowana, a szczególnie utrudnia tutaj pracę fakt, że historyk doby nowożytnej jest pozbawiony prawie zupełnie wstępnych badań w tej dziedzinie. To też wiele trudu i energii pochłania badaczowi każdorazowe ustosunkowanie się do pamiętnika i ocena jego przydatności. Wiele zatem energii oszczędziłoby stworzenie specjalnej nauki pomocniczej — możnaby ją nazwać „memorjalistyką“ — której celem byłaby nietylko dokładna bibliografja pamiętników — w zakresie naszej historii uczynił to Maliszewski²⁾, ale także oznaczenie wartości danego pamiętnika i ocena przydatności do poszczególnych kwestyj. Wszystko to możnaby poprzedzić ogólnemi wskazówkami o wartości i metodzie wyzyskania tego typu źródeł, oraz każdorazowemi życiorysami autorów poszczególnych pamiętników ze szczególnem uwzględnieniem ich sympatyj polityczno-społecznych. Ważnem jest także zwrócenie uwagi na zewnętrzną stronę wydawnictw pamiętników, które bez dokładnych indeksów osobowych i rzeczowych niezmiernie komplikują sam proces wykorzystania ich wiadomości.

Z kwestją pamiętników łączy się także sprawa znajomości bibliotek prywatnych, w większości wypadków zawierających tego typu źródła. Tutaj droga, jeśli chodzi o Polskę, o tyle jest utworowana, że istnieje przewodnik Chwalewika „Zbiory polskie“. Należałoby uzupełnić go, a następnie wpłynąć na odpowiednie zarządy bibliotek, by przystąpiły do drukowania katalogów posiadanych zbiorów.

¹⁾ Rocznik Łódzki 1928 r.

²⁾ Bibliografja pamiętników polskich i Polski dotyczących. Warszawa 1928 r.

g) Dziennikoznawstwo. Obfitem także źródłem dla historyka doby nowożytnej szczególnie od XIX w. są dzienniki. Metodyka wykorzystania dzienników winna uwzględnić dwoisty charakter tego źródła. Po pierwsze w nich odbijają się nastroje społeczeństwa w rozlicznych odmianach i gradacjach, stąd ważne to źródła dla socjo-psychologicznej strony badań historycznych¹⁾: są one dalej żywą statystyką potrzeb gospodarczych — szczególnie w swej części ogłoszeniowej. Po drugie zaś mogą służyć do ustalenia pewnych faktów, lecz tu potrzeba specjalnych zabiegów sprawdzających wiarygodność. W obu wypadkach należałoby uwzględnić metodę statystyczną, któraby była kluczem do wielu zagadnień. Obok tego dziennikoznawstwo, jako nauka pomocnicza historii, winno zawierać możliwie dokładny wykaz wszystkich dzienników, z podaniem ich zasadniczego kierunku, redaktorów i wybitniejszych współpracowników, ilości nakładu, wreszcie wskazówek, gdzie się znajdują kompletne zbiory. Podkreślić tu trzeba, że ostatnio dzięki inicjatywie Międz. Kom. N. H. przystąpiono w poszczególnych krajach do opracowania bibliografji dzienników, z uwzględnieniem wyżej przytoczonych punktów.

h) Literatura piękna. Mało dotychczas wykorzystanym źródłem jest literatura piękna. Rzecz prosta nie chodzi o wydobycie z niej faktów — ale stanowić ona może obfite źródło wiadomości o poglądach, zwyczajach, reagowaniu psychicznem danej epoki, stanowi ona jednym słowem materiał do odtworzenia tła danej epoki. Aby móc skutecznie wykorzystać literaturę w tym względzie trzeba by stworzyć specjalną naukę pomocniczą. Zadaniem jej, nie byłaby ocena wartości estetycznej utworów, czem się zajmuje historia literatury, obliczona dla specjalistów, ale przede wszystkim wskazywanie, co wyraża dany utwór pod względem społeczno-kulturalnym, do jakiej warstwy się zwraca i z jakiej urasta. Musiałaby oczywiście w ten sposób pomyślana historia literatury zawierać także dane o poszczególnych autorach, rozpatrywane pod tym samym kątem widzenia.

¹⁾ Por. Minkowska, Opinia publiczna jako źródło. Księga ku uczczeniu prof. Handelsmana. Warszawa 1929 r. str. 229.

9. Nowoczesna technika pracy.

W pracy historyka doby nowożytnej, szczególnie przy badaniu czasów najnowszych, podkreślić wypada konieczność zastosowania niektórych zdobyczy techniki.

a) Na plan pierwszy wysuwa się tu szerokie wykorzystanie fotografii. Może mieć ona wielkie znaczenie, nietylko jako środek ułatwiający odczytanie i zachowanie źródła, o czym już była mowa, ale może służyć jako pierwszorzędny sposób utrwalania zapisek źródłowych. Zamiast bowiem zajmujących wiele czasu pisemnych kopii, możnaby zastosować utrwalenie fotograficzne, jak w przytoczonym już referacie nadmienia Rybarski, systemem odwróconego pryzmatu, bezpośrednio na pozytyw. Dalej trzeba tu zaznaczyć, że fotografia może być bardzo cennym źródłem: i tak np. czy zdoła ktoś wymowniej opisać zniszczenie, jakie spowodowała wielka wojna, niż serja odpowiednich fotografii? Tu jednak nasuwa się konieczność zapoznania historyków z ogólnymi metodami sprawozdania zdjęcia, gdyż nie tak łatwo nie ulega fałszowaniu, jak właśnie fotografia.

Otwierają się tu zatem nowe perspektywy zarówno technicznego opracowania źródeł, jak i podawanie ich w formie wykładu. Kto wie czy czasami miejsca barwnych opisów — nie zajmą fotografie...

b) Kinematograf. Dla przyszłych historyków może mieć wielkie znaczenie kinematograf. Jest on źródłem dla całego szeregu danych kulturalno-społecznych, może być następnie stosowany, jako odzwierciedlenie różnych chwil i zdarzeń w życiu narodu. Prędzej czy później zatem będzie można przypuścić, że znajdzie konieczność stworzenia specjalnych archiwów foto- i kinematograficznych¹⁾.

c) Fonograf. Nowe perspektywy dla historyków otwiera fonograf. Możliwość zachowania głosu daje podstawę nietylko pod zupełnie odmienne sposoby badania dla historyków muzyki, teatru, ale także może być walnym dokumentem dla charakterystyki wybitnych polityków, przyczynkiem do badań nad reakcją tłumu wobec specjalnych sposobów mowy i t. p.²⁾.

¹⁾ Bachulski w Sprawozdaniu z literatury archiw. R. S. F. S. R. wspomina w notatce L. Lewina o tej właśnie sprawie. Archeion, II, 128.

²⁾ O tych trzech środkach technicznych wspomina Bernheim, w najnowszym wydaniu „Einleitung in die Geschichtswissenschaft“. Göschen, 1928.

10. Organizacja pracy nad metodologią.

Jak już w toku pracy niejednokrotnie mimochodem zaznaczono wielką rolę w przygotowaniu przyszłej metodologii historii nowożytnej odegra odpowiednia organizacja. Nie chodzi tu tyle o zbiorowość wyniku — choć niewątpliwie zakres koniecznych prac i specjalnych badań przechodzi siły jednego uczonego — ile raczej o racjonalny podział pracy¹⁾. I tutaj mamy wrażenie, że bez stworzenia naczelnego komitetu, kierującego temi pracami nie dojdzie się do rozwiązania tego niezmiernie trudnego problemu²⁾. Należałoby przypuszczać, że powstanie takich komitetów redakcyjnych w poszczególnych krajach, szybko posunęłoby naprzód sprawę stworzenia metodologii historii now. w danych środowiskach. Następnie zaś możnaby było przystąpić do rozpatrzenia sprawy stworzenia ogólnej metodologii historii nowożytnej przez odpowiedni komitet międzynarodowy. I tu odrazu trzeba podkreślić, że pewne ogólne zasady da się ująć w takiej pracy, ale nauki pomocnicze będą zawsze, poza swymi specjalnymi metodycznymi częściami, ujmowane pod kątem widzenia potrzeb krajowych, lub w najlepszym razie, związku pomiędzy kilkoma krajami.

11. Wnioski.

Z pracy niniejszej wypływają zatem następujące wnioski:

1. Ponieważ metodologia dotychczasowa obejmuje głównie zagadnienia badań hist. średniowiecznej i akcentuje polityczno-ustrojową ich stronę — trzeba zatem stworzyć metodologię specjalną dla historii nowożytnej, uwzględniającą obok politycznych i kulturalno-socjalno-gospodarcze momenty.

2. Charakter metodologii historii nowożytnej streszcza się przede wszystkim w tem, że pragnie dać historykowi środki do odnalezienia nici przewodniej poprzez niezmiernie rozrosty materiał źródłowy.

3. W tym celu należy stworzyć cały szereg nauk pomocniczych, a mianowicie poza rozszerzeniem paleografji i chrono-

¹⁾ Sprawę organizacji pracy hist., poruszali: Kutrzeba, Hist. 1916, Semkowicz, Nauka Polska, T. III, str. 109, Konopczyński, Pam. IV Zj. Hist.

²⁾ Dodatkowo wyniki racjonalnego podziału pracy i jednolitej redakcji dają obserwacje nad Abderhalden'a, Handbuch der biologischen Arbeitsmethoden, stwarzany wysiłkiem dziesiątków uczonych z najrozmaitszych krajów.

logji następujące: a) bibliografię, b) archiwistykę, c) administrację państw, d) memorjalistykę, e) dziennikoznawstwo, f) historię literatury pięknej,

4. Praca nad stworzeniem metodologii historii nowożytnej i odpowiednich nauk pomocniczych powinna być ściśle zorganizowana i dwustopniowa, to znaczy prace nad metodologiami i naukami pomocniczymi poszczególnych krajów powinny być zarazem materiałem przygotowawczym dla pracy nad metodologią ogólną wraz z jej naukami pomocniczymi.

Andrzej Zand.

Warszawa.

Do genezy sprawy wschodniej ¹⁾.

Cicho i jakoby niespostrzeżenie przeszła w nauce trzechsetna rocznica urodzin zwycięzcy z pod Wiednia. Dorobek historjografji polskiej w zakresie dziejów politycznych tej epoki wyraża się w rozprawach dwóch badaczy najmłodszego pokolenia, drów Kazimierza Piwarskiego (Kwart. hist. 1929) i Czesława Chowańca, dotyczących zasadniczych problemów panowania Jana III: sprawy bałtyckiej i sprawy wschodniej. Rzec dra Chowańca, aczkolwiek nieduża rozmiarami, stanowi atoli coś więcej, aniżeli luźny fragment. Mamy tu do czynienia z skondensowaną treścią rozleglejszej pracy, owocem kilkoletnich, poważnych studjów, świadczącym nietylko o szerokiem odczycaniu i obznajomieniu się z materiałem źródłowym, ale przede wszystkim o gruntownem przemyśleniu jednego z najważniejszych zagadnień historii polskiej w związku z rozwojem polityki europejskiej. Autor ogarnął niezwykle rozległe widnokreśli, rzucił szereg nowych pomysłów, niemal rewelacyjnych w swojej śmiałości, a jednak opartych na mocnej podstawie erudycyjnej. Stąd dziś już nasuwa się potrzeba szczegółowszego rozbioru pracy dra Ch. i przedyskutowania wyrażonych w nie poglądów.

Autor, idąc śladem swojego mistrza, prof. Konopczyńskiego, zajmuje stanowisko negatywne wobec zapatrywań dawniejszych badaczy, powtórzonych ostatnio z wielką siłą w monografji popularnej A. Śliwińskiego, jakoby Jan III był wyłącznie i jedynie wybitnym wodzem. Widzi w nim również pierwszorzędnny talent polityczny, męża stanu o szerokich widnokręgach, zdolnego do śmiałych koncepcyj, niestrudzonego

¹⁾ Czesław Chowaniec: Z dziejów powieńskiego polityki Jana III. (Do genezy sprawy wschodniej). Przegląd współczesny 1929 nr. 89. Str. 321—340.

w ich realizowaniu. Niepospolita indywidualność Sobieskiego zaznaczyła się przede wszystkim na terenie sprawy tureckiej. Jan III był właściwym twórcą Ligi Św. On to po bitwie wiedeńskiej skłonił Austrię do dalszego prowadzenia wojny, on stał się głównym rzecznikiem powszechnej koalicji i rozbioru państwa tureckiego. Decydującym momentem w rozwoju sprawy wschodniej jest też — według autora — nie traktat karłowicki a bitwa wiedeńska. Już wówczas załamała się potęga turecka, już wówczas stanęła przed Europą sprawa wschodnia w jej nowoczesnej postaci, tzn. podług słów prof. Askénazego „zagadnienie wspólnej obrony staje się zagadnieniem pojedynczego zaboru, a tem samym spółzawodnictwa w zaborze“. Jednakowoż Jan III, podnosząc prawa Polski do udziału w sukcesji tureckiej, rozbudził przez to zazdrość dworu wiedeńskiego. Rozpoczyna się utajona rywalizacja, z której Polska wyjdzie ostatecznie pokonaną. Rozwiązania sprawy wschodniej podług programu Sobieskiego podejmuje się z kolei Piotr W. Datujący się od tej chwili antagonizm austro-rosyjski na terenie tureckim stanowi naturalną konsekwencję spółzawodnictwa Leopolda z Janem III. Rosja, wstępując w miejsce Rzpltej, tem samem przejąć musiała w spuściźnie spór z Habsburgami.

Tak przedstawiają się w najogólniejszym zarysie tezy autora. \ niektóre z nich posiadają dużą moc przekonywującą. Nowy, afirmatywny pogląd na postać Jana III jako polityka i dyplomaty znajduje w rozprawie dra Ch., podobnie jak w dawniejszych jego pracach silne potwierdzenie. Wysoce prawdopodobnem wydaje się też przypuszczenie, że Jan III przez cały ciąg swego panowania nastawionym był przede wszystkim w kierunku rozwiązania sprawy wschodniej, poczucie zaś niebezpieczeństwa z strony Brandenburgji czy Moskwy stało u niego na drugim planie. Porównać tylko inicjatywę, rozmach, wytrwałość w długoletnich szamotaniach się w pętach Ligi z miękkością, nieporadnością w podejmowanej widocznie pod naciskiem Francji imprezie pruskiej; bezwzględność, z jaką potrafił zgnieść wicherzenia faksji francuskiej (1681) z słabością względem dawniejszej opozycji austriackiej. Również fakt odstąpienia Moskwy Smoleńska i Kijowa wzamian za wciągnięcie jej do koalicji antytureckiej posiada swoją wymowę. Jako pozytywnie udowodniony przyjąć można wreszcie wybitny udział Sobieskiego w utworzeniu Ligi i przysługujące mu z tej racji miejsce w roz-

woju sprawy wschodniej. Jednakowoż autor posuwa się dalej: twierdzi on, że Sobieski, wysuwając program rozbioru Turcji „kierował się nietylko popędem własnej idei, lecz także nakazem polskiej racji stanu“; że przykucie Mołdawji, Multanów i Siedmiogrodu do politycznego systemu Rzpltej było w owym czasie zupełnie możliwem i posuwa się do śmiałej konkluzji, że „z poza olbrzymich projektów wschodnich Jana III wyrzała w połowie 1684 r. polska racja stanu, zarysowały się granice przyszłej hegemonji polskiej między Karpatami, ujściami Dunaju a czarnomorskiem wybrzeżem“.

Przytaczając powyższy pogląd autora, winien jestem zwrócić uwagę na jedną jeszcze jego zdobycz naukową, która stanowi poniekąd podstawę całej konstrukcji. Podług dotychczasowej opinji historyków Sobieski, ciągnąc nad Dunaj, kierował się między innymi „ideą czy mrzonką dynastyczną“¹⁾ osadzenia na gospodarstwach Jakóba i zapewnienia mu w ten sposób sukcesji w Rzpltej. Dr. Ch. zapowiada rewizję tego zapatrywania w duchu uwzględniania przez króla jedynie potrzeb Rzpltej. Rzecz jasna, że podobna koncepcja uprawnia w pewnej mierze do posługiwania się terminem „racja stanu“, jako że Jan III występował tu jako kontynuator całego szeregu poprzedników, celem zaś jego polityki było rozszerzenie granic państwa. Nasuwa się tu jednak kwestja zasadnicza: Czy każda polityka, posiadająca za sobą pewne tradycje dziejowe i prowadzona w imię interesu państwa nie dynastji zasługuje już przez to samo na miano „racji stanu“? Czy określenia tego nie należałoby raczej zastrzec dla takiej tylko polityki, która opartą jest na realnych przesłankach geopolitycznych i odpowiada istotnym potrzebom narodu? Ekspansja mocarstwowa nie może być dziełem najpotężniejszej nawet indywidualności: musi ona znaleźć głębsze uzasadnienie w całym splocie warunków przyrodzonych i konieczności dziejowych. Czy warunki te i konieczności pchały istotnie Polskę w kierunku Dunaju i M. Czarnego? Odpowiedź dał przed kilkunastu laty prof. Konopczyński w znakomitej rozprawie o „Polskiej polityce zagranicznej“²⁾. W programie maksymalnym Polski — czytamy — leżało niewątpliwie opanowanie brzegów Euksynu i rozciągnięcie zwierzeh-

¹⁾ Konopczyński, Hist. polit. Pol., wyd. Akad. Um. t. II. (1923) str. 397.

²⁾ Przyczyny upadku Polski (1918) str. 195.

nictwa nad Multanami; skoro jednak ekspansja na wszystkich frontach była niemożliwą, należało „podporządkować rzeczy mniej ważne ważniejszym“. Otóż dostęp do M. Czarnego wobec zamknięcia przez Turków cieśnin, wiodących na M. Śródziemne i niespławności rzek przedstawiał wartość wątpliwą nawet dla ośmiu województw południowych, które „reprezentowały nie więcej jak 1/5 całej ludności Rzpłtej, nie więcej, jak 1/10 ludności mieszczczańskiej, nie więcej, jak 1/20 część ludności etnograficznie polskiej, i pewnie nie więcej, jak 1/40 polskiego mieszczczaństwa, t. j. tego żywiołu, dla którego najpotrzebniejszy był dostęp do morza“. Opanowanie brzegów Bałtyku stanowiło natomiast nieodzowny warunek niezawisłości politycznej i gospodarczej państwa. W innym miejscu podkreśla ten sam autor możnowładczo-szlachecki charakter polityki zagranicznej Rzpiltej: zaniedbywano sprawy bałtyckie, „bo żegluga, handel zamorski to interes królewski lub mieszczczański“, zapędzano się natomiast chętnie w przestworza wschodnie¹⁾. Jeżeli chodzi w szczególności o problem mołdawsko-multkański powołam się na słowa badacza stosunków polsko-rumuńskich, który przebiegając politykę Polski wobec księstw naddunajskich od Kazimierza W. do traktatu karłowickiego, konkluduje: „Wszystkie te plany i przedsięwzięcia, w których polało się morze krwi polskiej muszą być uważane, z całym niedoszłym gestem oparcia granic polskich o dolny Dunaj, za zamierzenia niezgodne z interesami Rzpłtej, osłabiające bezcelowo jej rozwój i zużywające niepotrzebnie energję, której na tylu innych polach brakło“²⁾.

Obok tej kwestji zasadniczej, która zwłaszcza wobec zainteresowania doby powojennej dla badań geopolitycznych winna być pilnie rozpatrzoną i na nowo przedyskutowaną, należy tu uwzględnić drugi moment decydujący, mianowicie stosunek sił wewnętrznych państwa do trudności, jakie przedstawia impreza zagraniczna. Dr. Ch. uważa, że ugruntowanie hegemonji polskiej na południowym wschodzie Europy zawisłem było w tej chwili od przeprowadzenia ułożonych przez króla operacyj wojskowych, poczem nastąpiłoby przyłączenie krajów naddunajskich do Rzpłtej na zasadach unji jagiellońskiej. Podobne stawianie sprawy wydaje mi się uproszczeniem skompli-

¹⁾ Hist. polit. Pol. II, 523.

²⁾ Górka, Stan badań i zadania historjografji stosunków polsko-rumuńskich. Pamiętnik IV Zjazdu histor. pol. 1925.

kowanego problemu. Zawarcie odpowiednich układów pomiędzy Janem III a hospodarami i bojarstwem, okupacja militarna tych krajów a nawet traktatowe objęcie w posiadanie — to dopiero warunki przedwstępne. Istotny punkt ciężkości spoczywał w siłach żywotnych samej Rzpltej, w jej zdolności trwałego przywiązywania obcoplemiennych żywiołów, przeszczepienia na obcy grunt urządzeń ustrojowych, dokonania asymilacji kulturalnej. Czy Polska w ówczesnym stanie wyludnienia i ruiny gospodarczej po straszliwej burzy wojennej za Jana Kazimierza, wobec wzmagającej się dezorganizacji i anarchji politycznej zdolną była do wykonania takiego zadania? Historycy Szkoły Krakowskiej sformułowali w swoim czasie głębokie i trafne spostrzeżenia o rozpraszeniu sił na zdobywanie i cywilizowanie przestrzeni litewsko-ruskich. Nowsi badacze kierunku „optymistycznego“ skłonni są przyjmować, że ekspansja na wschód stanowiła konieczne wyładowanie nadmiaru energii. Dr. Ch. zdaje się twierdzić, że Polska zdolną była również do ekspansji na południe i to — w przededniu epoki saskiej. Dodać jeszcze należy, że usadowienie się polski nad Dunajem pociągnęłoby najfatalniejsze następstwa w jej położeniu międzynarodowym: zadzierzgnięcie węzła antagonizmu z Habsburgami, spotęgowanie nieprzyjaźni z Moskwą.

Tu dotykamy drugiego twierdzenia dra Ch., które budzić musi wątpliwości. Wywodzi on mianowicie, że Rosja przed r. 1700 „nie interesowała się zbytnio“ problemem wschodnim, a Piotr W. był wykonawcą myśli Sobieskiego. Uważam, że autor wyolbrzymił tu niepomiarne rolę swojego bohatera, przypisując mu nietylko zasługę rozgromienia Turków i stworzenia Ligi Św., ale wskazanie Rosji celu i metod działania politycznego na Bałkanach. Tymczasem rozpatrzenie stosunku obu państw do problemu wschodniego prowadzi do odmiennego wyniku. Słusznie podkreśla Bourgeois, że polityka Rosji w sprawie wschodniej w XVIII w. posiada znamiona wielkiego procesu dziejowego, dokonywującego się z siłą nieomal fatalną, wyższą ponad przypadki i przeszkody ¹⁾. Podobne zjawisko nie mogło być prostym następstwem recepcji programu politycznego. Musiało ono wypłynąć z całego kompleksu czynników, którymi były: wrodzona ekspansywność młodego państwa, kie-

¹⁾ Manuel historique de politique étrangère t. I. (1901) str. 389.

rowana interesami polityczno-gospodarczymi przeciw Porcie Otomańskiej, poczucie wspólności religijno-plemiennej, tytuły po cesarzach bizantyńskich, tradycje oswobodzicielskie, wreszcie instynkt szerokich mas. W tych warunkach zajęcie się Rosji problemem wschodnim było niemal koniecznością, bez względu na to, czy w Polsce znalazłby się monarcha, któryby wytoczył plan rozbioru Turcji przed forum Europy. Piotr W. nie miał zresztą potrzeby brania przykładu z Jana III; wystarczyło mu sięgnąć do tradycyji Aleksego Michajłowicza, który w r. 1653 próbował rozciągnąć protektorat rosyjski nad Mołdawią, a w dwa lata później przyrzekał bawiącym w Moskwie Grekom oswobodzenie z pod jarzma mahometańskiego¹⁾. Prawda, że państwo carów w XVI i XVII w. nie występowało aktywnie przeciw światu muzułmańskiemu, nie był to jednak w rozwoju jego polityki wschodniej okres martwy i bez treści. Przez ten czas gromadziły się siły potencjalne, krystalizowało poczucie misji dziejowej, nadewszystko zaś rozszerzała sfera wpływów na Bałkanach. Słusznie podnosi autor znaczenie, jakie posiadała Polska wśród chrześcijan bałkańskich w XVII w.; należy jednak stwierdzić, że nadzieje i oczekiwania uciśnionej „raji“ („raja“ — chrześcijańscy poddani Turcji) z nierównie większą siłą kierowały się w stronę Moskwy „trzeciego Rzymu“, aniżeli Warszawy. Sam dr. Ch. stwierdza to mimowoli, kiedy na poparcie swoich tez o sile atrakcyjnej Polski przytacza urywek z listu Kunickiego, który donosi Janowi III, że bawili u niego „grecki metropolita z Macedonji, idący w sekretnej poselstwie do carów (sc. Iwana i Piotra) imieniem wszystkich chrześcijan“.

Trudno również zgodzić się na pogląd, że „wschodnia polityka Rosji z XVIII w. zdradzała bardzo silne powinowactwo z polską myślą wieku poprzedniego“, jak trudno wogóle zestawić politykę zagraniczną obu tych państw, będącą wytworem tak krańcowo odmiennych indywidualności dziejowych. Różnice te, aż nazbyt dobrze znane, rysują się z całą wyrazistością na terenie sprawy wschodniej. Po jednej stronie wznowienie programu unji jagiellońskiej, po drugiej — drapieżna zaborczość. Po jednej — tolerancja religijna, po drugiej — posługiwanie się wspólnością wyznaniową jako najskuteczniejszym orężem ekspansji politycznej, podobnie jak to było przy jednoczeniu

¹⁾ Uebersberger, Russlands Orientpolitik in den letzten zwei Jahrhunderten (1913) str. 25 i n.

ziem ruskich. Politykę podważania podstaw państwa otomańskiego i protektoratu nad ludami chrześcijańskimi rozpoczął Piotr dużo wcześniej, aniżeli w r. 1711, bo przed pokojem karłowickim, kiedy zaś pierwszy raz wyruszył szlakiem wyprawy mołdawskiej Sobieskiego, miał już na oku punkt środkowy sprawy wschodniej: Konstantynopol z cieśninami, podczas kiedy Jan III ograniczał swoje aspiracje do księstw naddunajskich, sprawę stolicy padyszacha pozostawiając do uregulowania Francji. W tym jednym fakcie zasadniczej wagi uwidacznia się cała odmienność dziejowego rozwoju polityki wschodniej obu krajów: Sobieski nawiązywał do tradycji Kazimierza W. i Jagiellonów, Piotr W. występował jako dziedzic Paleologów, jako „*Russo-Graecorum monarcha*“¹⁾.

Rysowanie roli Sobieskiego w przesadnie wielkich konturach ujawnia się też w twierdzeniu, jakoby Jan III był pierwszym z monarchów europejskich, który występował przed sułtanem w obronie religii chrześcijańskiej. Autor powołuje się na autorytet Hammera, ubolewając, „że głos jego przeszedł niepostrzeżenie“. Naprawdę, od chwili ukazania się wspomnianego dzieła wyszedł szereg podstawowych publikacji, który dowiódł niezbitnie, że protektorat nad wyznaniem chrześcijańskimi na Wschodzie stanowił od zarania XVI w. przedmiot zabiegów dyplomacji króla arcychrześcijańskiego i zawarowany był szeregiem kapitulacji²⁾. Francja stanowi właśnie dobitny przykład kraju, w którym intencje przodujących postaci pozostawały w jaskrawej sprzeczności z potrzebami kraju. W XVII w. tacy przedstawiciele polityki i ducha francuskiego, jak Henryk IV, O. Józef, Mazarin, Bossuet palili się pragnieniem wskrzeszenia tradycji krucjatowych św. Ludwika; w epoce oświecenia opinia publiczna zwróciła się gwałtownie przeciw ostoi barbarzyństwa i ucisku, jaką była Turcja — a jednak racja stanu i interes kupiecki sprawiły, że Francja sprzymierzała się z państwem padyszacha w chwilach jego potęgi, ratowała je w dniach klęsk³⁾.

¹⁾ Feldman, Polska a sprawa wschodnia 1709—1714 (1926) str. 16—17, 25, 69.

²⁾ Charrière, *Négociations de la France dans le Levant*, t. I (1853), Saint-Priest, *Mémoires sur l'ambassade de France en Turquie* (1887), Vandal, *Une ambassade française en Orient sous Louis XV* (1887).

³⁾ Pingaud, Choiseul-Gouffier. *La France en Orient sous Louis XVI* (1887) str. 3 i n.

Takie uwagi nasuwają się przy rozważaniu rozprawy dra Ch. Weszło u nas w tradycyjny niemal zwyczaj, że krytyk, zbijając wywody autora, zastrzega się przytem przed zamiarem obniżania wartości jego pracy. W tym wypadku mogę powtórzyć to zapewnienie z całej głębi przekonania. Zasadniczy tok wywodów na temat polityki powiedeńskiej Jana III posiada mojem zdaniem mocne i rzetelne uzasadnienie, zakwestjonowane zaś twierdzenia, aczkolwiek ważkie treścią, stanowią raczej subiektywną nadbudowę pracy, aniżeli jej składnik organiczny. O wartości dzieła stanowi zresztą nietylko taki lub inny sąd, ale zdobycze faktyczne, przede wszystkim zaś sposób ujmowania omawianych zjawisk. Dr. Ch. rzucił na zagadnienia polityki powiedeńskiej Jana III światło nowe, w opracowaniu zaś tematu i stawianiu poszczególnych kwestyj okazał walory pierwszorzędne, wyróżniające prawdziwą twórczość naukową od sumiennych kompilacyj źródłowych. Jedna zwłaszcza strona pracy zasługuje na podkreślenie: oto autor potrafił w doskonały sposób ustosunkować dwa zasadnicze czynniki, wpływające na tok wydarzeń politycznych. Z jednej strony ugrupował i powiązał zespół warunków przyrodzonych i elementów zbiorowych, z drugiej zarysował dobitnie twórczą moc jednostki. Podobne ujmowanie sprawy pozwoli czasem na przedstawienie dziejów naszej polityki zagranicznej jako rozwoju szeregu problemów przy równoczesnem uwzględnieniu roli kierowniczych postaci.

Józef Feldman.

ZAPISKI INFORMACYJNE I SPRAWOZDAWCZE.

Katalog rękopisów Biblioteki Narodowej. Tom I. Zbiory Biblioteki Rapperswilskiej. Tom pierwszy (1—1314) opracował Adam Lewak. Warszawa 1929, Biblioteka Narodowa, str. XVIII+705.

Przeniesione do Warszawy zbiory rapperswilskie uzyskały dzięki opracowaniu Dra Lewaka obszerny katalog rękopisów obejmujący przede wszystkim chronologicznie czasy aż po rok 1863, chociaż nie we wszystkim dała się utrzymać ścisłość chronologiczna. Metoda opracowania może zamała szczegółowa kładzie nacisk w podawaniu informacji na osoby, ku czemu służy 10-arkuszowy indeks. Zanim Kwartalnik pomieści gruntowną recenzję nowej publikacji, powitać należy z uznaniem jej ukazanie się tak pożądane i tak potrzebne dla historii porozbiorowej.

K. T.

Gębarowicz Mieczysław: Katalog rękopisów Biblioteki im. Gwałberta Pawlikowskiego. Lwów, Ossolineum, 1929, str. 159. (Nadbitka z „Rocznika Zakł. Nar. im. Ossolińskich“ T. III, w 37 imiennych egz.).

Katalog obejmuje 290 rękopisów Biblioteki Pawlikowskich, opracowanych szczegółowo przez kierownika tej biblioteki. Obszerny wstęp zawiera charakterystykę zbioru i jego genezę, z wyjaśnieniem metody opracowania katalogu, która podaje dokładne dane merytoryczne, wskazówki bibliograficzne i provenjencyjne każdego rękopisu. Indeks zestawiała M. Chmielewska.

K. T.

Katalog zbiorów Władysława Łozińskiego. Z ilustracjami. Lwów 1929. Nakładem gminy miasta Lwowa str. VII+142+3 tablic.

Wstęp dyr. Aleksandra Czołowskiego informuje nas, że katalog niniejszy w opracowaniu Rudolfa Męckiego powstał z przygotowanych niegdyś przez właściciela

zbiorów inwentarzy i ilustracyj. Przedmioty muzealne składające się na całość zbiorów rozmieszczone są dziś we Lwowie zależnie od ich charakteru zabytkowego w 3 miejscach a to: w Muzeum Narodowym im. króla Jana III, w Muzeum przemysłu artystycznego i w Galerji Narodowej; wszystkie je obejmuje katalog w dwu działach głównych: a) broń (nr. 1—170) i b) dzieła sztuki i wyroby przemysłu artystycznego, cenniejsze zaś ich okazy reprodukowane są na załączonych tablicach. Skrupulatne opisy każdego zabytku i staranność typograficzna składają się na całość godnie upamiętniającą szlachetne zamiłowania kolekcjonerskie wybitnego badacza kultury dawnego Lwowa, Władysława Łozińskiego. Ł. Ch.

Bulletin of the international committee of historical sciences. Number 5 July, 1928. — Volume I. Part V, Washington, D. C. — U. S. A. — Paris. Les presses universitaires de France. — Str. 553—754.

Piąty zeszyt Biuletynu międzynarodowego komitetu historycznego, założonego w Genewie w 1926 r., stanowiący ostatnią część pierwszego tomu, przynosi szereg referatów przedstawionych na kongresie w Oslo. Na ogół jest ich piętnaście z różnych gałęzi nauk historycznych, a więc z zakresu historii politycznej, kościelnej, społecznej i gospodarczej, prawa, nauk i sztuki. Większe znaczenie dla historyka posiadają referaty o wielkich najazdach ludów barbarzyńskich wczesnego średniowiecza (L. Halphen), o roli papieżstwa w wiekach średnich (A. Fliche), o oświeconym absolutyzmie XVIII w. (M. Lhéritier), o problemie unji kościoła zachodniego ze wschodnim (O. Halecki), o dawnym uniwersytecie paryskim, jako międzynarodowym ośrodku studjów (J. Bonnerot), tudzież o stanie badań nad dziejami i cywilizacją Ameryki przed 1492 r. (A. V. Kidder). Na czoło wszystkich wysuwa się zbiorowy referat o zagadnieniu narodowości w historii, który wywołał na kongresie duże zainteresowanie. Został on przedstawiony przez trzech członków delegacji polskiej w Oslo. Pierwszy z nich T. Wałek-Czarnecki omawia rolę czynnika narodowego w starożytności. Wychodząc z założenia, że istotną cechą narodu jest świadomość narodowa stwierdza, że w starożytności istniały prawdziwe narody i że czynnik narodowy był ważnym dla podtrzymywania bytu ówczesnych państw i rozwoju poszczególnych cywilizacyj. Następnie M. Handelsman przedstawia rolę narodowości w historii średniowiecza, zwłaszcza wczesnego, wykazując na przykładzie Francji X—XII w., że najpierw wytworzyło się poczucie solidarności w obrębie poszczególnych prowincyj, a więc pewien patryjotyzm lokalny, źródłem zaś jego była religja i dynastja. Nad tym patryjotyzmem lokalnym wzięło z biegiem czasu górę poczucie solidarności ogólnopanstwowej, pod wpływem polityki króla, kościoła

i kultów świętych wykraczających poza granicę jednej prowincji; niebezpieczeństwa zewnętrzne poczucie to ostatecznie ukrzepiły. W końcu Br. Dembiński wykazał, jak w okresie odrodzenia wytworzyło się na ziemi włoskiej pojęcie ojczyzny, początkowo bardzo ciasne, ograniczone do prowincji czy miasta, później obejmujące całą Italję. S. Z.

Moszyński Kazimierz: Kultura ludowa Słowian. Część I. Kultura materialna. Kraków 1929. str. IX i 710.

Dzieło prof. K. Moszyńskiego ma nieocenioną wartość jako przeobfity zbiór materiałów (1138 przedmiotów wyobrażonych na 544 rycinach z całej Słowiańszczyzny i z pokrewnych kultur zwłaszcza wschodnich, północno-azjatyckich), jako doskonała konstrukcja, oparta na zdumiewającym wszechstronnością wniknięcia w istotę technicznej budowy i zastosowania olbrzymiego bogactwa pierwotnej kultury Słowian tak, jak ona się przejawia w dzisiejszych żywotnych i zamierających, zabytkowych formach. Dla historii kultury średniowiecznej i dla wcześniejszych okresów rozwoju gospodarczego jest to dzieło kopalnią niewyczerpaną. Doskonałe skorowidze (indeksy) ułatwiają bardzo korzystanie. Należy życzyć autorowi i nauce, aby część II, mająca przedstawić kulturę duchową, ukazała się w niedługim czasie. F. B.

Jeżowa Kazimiera: Przyczynek do historii szlachty kaszubskiej. (Sprawozdanie Dyrekcji Gimnazjum Polskiego w Gdańsku za rok szkolny 1928/29) str. 1—28.

Autorka nakreśliła dzieje germanizacji i pauperyzacji dawnej szlachty kaszubskiej. Od wieków przeważnie niezamożna, nawet drobna, niszczona wojnami (szczególnie najazdami szwedzkimi), w przededniu rozbiorów siedząca nieraz na drobnych działkach, zrujnowana i wywłaszczona przez Fryderyka II, niemczona usilnie przez szkołę i wojsko, od schyłku XVIII w. i w ciągu następnego stulecia zostaje zdeklasowana i oderwana od rodzimego społeczeństwa. Tu i ówdzie jakiś znaczniejszy ród szlachecko-polski z Kaszub częściowo się ostoja pod względem gospodarczym i narodowym, nieraz jednak za cenę ustąpienia z posterunku, tj. przeniósłszy się bardziej na wschód, gdzie również z biegiem lat i pokoleń ulegnie wykolejeniu. Zamierzam ogłosić genealogję pewnej dawnej rodziny pomorskiej, co już od schyłku XVI w. puszcza pędy czy odgałęzienia na wschód, do W. Księstwa litew., potem w Krakowskie, wkońcu i na Ukrainę, ostatni wreszcie jej przedstawiciele już w XIX w. przenoszą się z Prus Zachodnich do Kongresówki, a dziś ostatnie ich latorośle są już całkiem „zurbanizowane“.

L. Białkowski.

Kozierowski Stanisław Ks.: Obce rycerstwo w Wielkopolsce w XIII—XIV wieku. Poznań 1929. Fiszer i Majewski. Str. 184.

Zasłużony monografista rycerstwa wielkopolskiego i badacz nazw topograficznych ziem zachodnich zebrał w osobny tomik wiadomości genealogiczne i osadnicze o 376 rodach, które w źródłach, głównie w księgach grodzkich Archiwum Państwowego w Poznaniu, są często wspomniane. Autor słusznie we wstępie zaznacza, że obce rycerstwo nie ma znaczyć koniecznie tyle co niemieckie. Nazwą obcego rycerstwa obejmuje on wogóle cały liczny żywioł napływowy do Wielkopolski średnich wieków ze Śląska, Łużyc, częściowo i z Pomorza. Jest ono „pochodzenia po większej części polskiego, także czeskiego i łużyckiego, w mniejszej niemieckiego“, ale zrazu pojawia się w Wielkopolsce jako zniemczone, nieraz zupełnie, i pomimo, że stanowi wielką część warstwy górnej społeczeństwa, szybko się polszczy i spaja się z rdzeniem narodu polskiego. Jak i w innych pracach autora, brak tu nieomal pierwiastka „narracyjnego“, tekst przedstawia się jako treściwe notatki z akt, pełne dat, imion, szczegółów o posiadanych dobrach, filjacji i t. p. W określaniu przynależności rodowej pewnych osób czy grup rodzinnych często tkwi jednak całkowicie pierwiastek hipotezy. To samo co do stwierdzania do jakiego rodu należą te lub inne posiadłości. Nie jedno twierdzenie może ulegnie kiedyś modyfikacji. Ale książka jest niewątpliwie cenna już bodaj jako zbiór i zestawienie mnóstwa notat źródłowych o kilkuset rodach średniowiecznych w Wielkopolsce.

L. Białkowski.

Liljedahl Rognar: Östersjöprovinsernas Svenska tid i den tyskbaltiska historieskrivningen. (Sv. Historisk Tidskrift, T. 49, 1929. H. z. s. 197—226).

Krótki, lecz pouczający przegląd historjografji niemiecko-bałtyckiej, traktującej o dziejach prowincyj bałtyckich od drugiej połowy XVI w., od kronikarza Russowa aż do ostatnich czasów.

K. T.

Arnold St.-Leśniewski Cz.-Pohoska H.: Polska w rozwoju dziejowym. Zagadnienia ustrojowe, gospodarczo-społeczne, kulturalne. Zeszyt I. Dzieje polityczne Polski. Warszawa 1929, str. 211.

Powyżsi autorowie, członkowie Komitetu, opracowującego cykl podręczników dla szkół powszechnych i średnich, wydali niniejszą książkę, jako pierwszy zeszyt tego, na szerszą miarę zakrojonego wydawnictwa. Dzieje Polski są odmiennym niż dotychczas sposobem przedstawione, mianowicie w układzie zagadnieniowym, co ułatwia zrozumienie poszczególnych zja-

wisk współczesnych w ich dziejowym rozwoju. W osobnych rozdziałach są ujęte stosunki Polski do państw ościennych, rozwój terytorjalny państwa polskiego, walki o niepodległość i zagraniczna polityka Polski Odrodzonej.

Nowa ta książka jest zwięzłym podręcznikiem politycznych dziejów, pożytecznym zarówno dla nauczyciela, jak i ucznia, zwłaszcza klas wyższych. W. A. W.

Kukiel Marjan: Zarys historii wojskowości w Polsce — Kraków, Krak. Spółka Wyd. 1929, str. VIII + 356. (Wyd. III. zwiększone).

Znakomity podręcznik gen. Kukieła w nowej swej szacie został znacznie rozszerzony i o ile możności zadaptowany do użytku nie tylko wojskowych. Objaśniają szkice i mapki. Podział na 4 epoki I — po wiek XV, II do pocz. XVIII, III do 1794 i IV do dzisiaj. X. Y.

Sobieski Wacław: Walka o Pomorze. Poznań 1928 str. 223.

Książka obejmuje w 58 ustępach podzielonych na 5 ksiąg całokształt dziejów Pomorza od czasów przedhistorycznych aż do wyzwolenia przez wojska Hallera. Tytuł oddaje treść i ducha książki najwymowniej, bo dzieje Pomorza to dzieje walki Polski z Niemcami o nie — a samo jej napisanie jest aktem walki autora w obronie polskości Pomorza przeciw niemieckim publikacjom propagandowym. Charakter książki jest polemiczny i propagandowy, nie daje ona więc wszechstronnego poglądu na dzieje Pomorza, ale raczej obrazy, świadczące o przynależności tej krainy do Polski, o walkach Polski o jego posiadanie, objawach wierności Pomorzan - Kaszubów do polskiej kultury i państwowości polskiej. Mimo to jest ona pracą naukową opartą na wielkiej znajomości źródeł i literatury polskiej i niemieckiej.

Rzecz, napisana z prawdziwym talentem i z ogniem polemicznym, czyta się niemal jak powieść, zasługuje więc na jak najszerze rozpowszechnienie. Fr. B.

Flaes R. mgr.: Das Problem der Territorialkonflikte. Eine Untersuchung ueber ihre Grundlagen und Eigenschaften am Beispiele der Territorialgeschichte Polens. Amsterdam, H. J. Paris, 1929.

Jest to dysertacja doktorska, przedłożona uniwersytetowi w Utrechcie. Autor dzieli pracę na dwie części. W drugiej, szcuplejszej (trzy rozdziały) pomieszcza wywody teoretyczne o konfliktach terytorjalnych; ta część książki należy do nauki o prawie narodów. Część pierwsza ma stanowić „materjał ilustracyjny“ dla części drugiej; połączona z nią jest zresztą dość luźnie.

Jako ten „materiał ilustracyjny“ wybrał autor Polskę i w 16 rozdziałach dał przegląd całej historii polskiej od X wieku do ostatnich czasów, z uwzględnieniem zwłaszcza zmian terytorjum państwowego. Opiera się głównie na ogólniejszych opracowaniach historii Polski: Roepella, Cara, Ziviera, Harnischa oraz na publicystycznej pracy Maksymiljana Goldscheidera: „Glanz und Verderb der polnischen Republik“ (2 tomy, Wiedeń 1919), którą bardzo wychwala. Gdzieś cytuje inne prace w niemieckim języku np. moją Historję ustroju według tłumaczenia niemieckiego; polskich prac nie zna (autor jest Holendrem). Oczywiście w szczegółach bardzo dużo błędów. Mile uderza bezstronność autora.

St. Kutrzeba.

Hejnosz Wojciech: *Ius Ruthenicae*. Przeżytki dawnego ustroju społecznego na Rusi Halickiej w XV wieku, str. 112.

Praca składa się z przedmowy i sześciu ustępów. W pierwszym ustępie zatytułowanym „*Ius Ruthenicae*“ autor zastanawia się nad znaczeniem tego terminu, w jakim był używany w zapiskach sądowych i definitywnie wypowiada się w końcowym ustępie, uważając prawo to za przeżytek z dawnego ustroju społecznego na Rusi. Prawo to odnosi się do pewnych grup ludzi, pozostających w bezpośredniej zależności od króla, który są określeni wspólną nazwą *homines regii*.

Autor rozróżnia trzy większe grupy społeczne, będące przeżytkami dawnego ustroju i poświęca im trzy poszczególne ustępy, od III—V:

III *Servitores* czyli służki — autor poświęca im najdłuższy ustęp, omawia ich stanowisko społeczno-prawne, obowiązki względem grodu i zajęcia.

IV *Sotni* — występują tylko w ziemi sanockiej, autor rozpatrując genezę ich pochodzenia przeciwstawia się Linniczence, który uważa sotnych za ludność niewolną, p. Hejnosz daje im stanowisko społeczno-prawne równe innym służkom.

V *Kalanni-ordynscy* — charakterystyczni dla ziemi halickiej i lwowskiej posiadają odrębną organizację, lecz szczegółów autor nie może podać z braku wiadomości źródłowych. W końcowych „uwagach ogólnych“, które mają być syntetyczną częścią pracy, autor stara się wyjaśnić genezę zależności w jakiej pozostawała ta ludność w stosunku do grodu; przyjmuje, że jest to pozostałość z dawnego grodowo-książęcego ustroju Rusi i stara się zbić twierdzenia Hruszewskiego, który uważa tę zależność za pozostałość z dawnego niewolnictwa.

Autor posługuje się ogromną masą cytat źródłowych, przytacza nawet całe dokumenty; to powoduje mniejszą przejrzystość stylu i rozrywa całość obrazu w przedstawieniu tych

stosunków a wnioski syntetyczne z tej analizy wypadają jakoś fragmentarycznie.

Praca jednak w całości daje dużo ciekawych szczegółów interesujących nie tylko prawnika, ale także historyków.

Z. W.

Tscherikower V.: Die hellenistischen Städtegründungen von Alexander dem Grossen bis auf die Römerzeit (Philologus, Supplementband XIX Heft 1). 8° str. XI+116. Lipsk, Dietrich 1927.

Praca poświęcona jest działalności kolonizacyjnej Aleksandra Wielkiego i jego następców, zbadanej na podstawie papyrusów, źródeł napisowych, numizmatycznych i literackich. Rozpada się na dwie części zasadnicze. Pierwsza część jest zestawieniem miast helleńskich, uporządkowanych systematycznie wedle terytorjum, powstałych i istniejących aż do zajęcia poszczególnych krajów przez Rzymian. Część druga obejmuje problem powstania i założenia miast; zależnie od okoliczności i sposobów genezy rozróżnić się dają pewne grupy, które jednakże trudno systematycznie wydzielić, bo i w ich obrębie przy głębszym wniknięciu spostrzega się wiele odmian. Wśród założycieli miast badanego okresu pierwsze miejsce zajmuje Aleksander Wielki, liczba bowiem przypisywanych mu założeń dochodzi do 34. Jakkolwiek wysunięcie zagadnienia poruszonego przez autora pochodzi właściwie od Droysena (1878), zasługą pracy Tcherikowera jest jego ożywienie i uzupełnienie nowym materiałem.

Ł. Ch.

Des Marez G.: Les „civitates“ de la Belgique seconde et le début du mouvement urbain. Avec une carte économique des Pays-Bas à l'époque carolingienne. (Extrait du Bulletin de l'Académie royale de Belgique. Classe des Lettres. Séance du 8 avril 1929). Bruxelles. 1929 str. 2 nlb. + 23 + 1 nlb. 8°.

Rozprawa ta jest właściwie recenzją obszernej pracy, która pod powyższym tytułem ukaże się niebawem z druku nakładem Akademii belgijskiej.

Początkom miast poświęcają uczeni francuscy i belgijscy w ostatnich latach szczególniejszą uwagę. Chodzi głównie o przyczyny ich wspaniałego rozwoju na północnym-zachodzie w czasach od XI—XIII wieku. Tą kwestją zajmuje się również rozprawa Des Marez, której ideą przewodnią jest podkreślanie stałego związku między rozwojem rolnictwa i wsi, a rozwojem miast. Oczywiście, że przy tem nie zapoznaje on innych czynników, które ten rozwój miast przyspieszyły.

Walki muzułmanów z chrześcijanami, Arabów z Frankami, koncentrujące się w VII i VIII wieku nad morzem Śródziemnym, spowodowały upadek miast na południu. Punkt ciężkości

ruchu handlowego przenosi się na północ, poza Sekwanę. W tym czasie wzmagą się znaczenie gospodarcze rzek Escaut i Mozy, znanych pod tym względem jeszcze z czasów przedhistorycznych. Drogi prowadzące tamtędy ożywiły się. Północna Francja i Belgia rywalizują pomyślnie z krajami południowymi.

W rozwoju miast na północnym-zachodzie ustrój feudalny odegrał wybitną rolę. Jego rozkwit w IX i X wieku jest zarazem epoką zaczątków osiedli miejskich. Bo w rozwoju miast w tych stronach trzeba rozróżnić dwie fazy: 1. Przed nadaniem autonomji t. zn. od IX—XI wieku i 2. Powstawanie instytucyj miejskich na podstawie autonomicznej od XI—XII wieku.

S. I.

Ottokar Nicola: *Le città francesi nel medio evo: saggi storici.* Florence, Vallecchi 1927. 120, str. VIII+235.

Praca ta jest oparta na opracowaniach monograficznych 5 miast biskupich Cambrai, Noyon, Beauvais, Soissons i Senlis, a uwzględnia przede wszystkim zagadnienia ustrojowe miast francuskich w ramach chronologicznych XI—XIII w. Autor pod miano *suburbium* wprowadza pojęcie wsi podmiejskiej, a władzę senjoralną uważa za spójnik łączący ogół mieszkańców osiedla miejskiego przed utworzeniem się gminy miejskiej i na skutek tego zapatrywania zaznacza, że za przesadnie zostały przedstawione w literaturze dawniejszej walki mieszczau przeciwko władzy senjoralnej. Również wedle jego zdania dawni autorowie, z których jednak szczerze korzysta, popełniali wielki błąd przeceniania wartości przywilejów jako źródła do dziejów miast.

Ł. Ch.

Krasoń Józef: *Organizacja władz miejskich w Zbąszyniu do roku 1615.* Sprawozdanie dyrekcji gimnazjum państwowego w Wolsztynie za lata szkolne 1918/19—1928/29. Str. 3—32. Wolsztyn 1929.

Na podstawie dzisiejszego kształtu miasta, autor wnioskuję, że nie powstało ono jako miasto wytyczone przez osadników w czasie lokacji na prawie niemieckiem, lecz że była to starodawna osada w kształcie ulicówki, która uległszy reformie gospodarczo-prawnej przy końcu XIII w., zatrzymała swą postać pierwotną do dziś widoczną w topografji miasta, a której nie zatarało przydanie czworobocznego rynku w połowie w. XVI.

Jako miasto do r. 1394 królewskie, następnie prywatne, nie wykazuje Zbąszyń w ustroju swym żadnych cech oryginalniejszych; jego administracja i sądownictwo wykazują skład i agendy zupełnie podobne jak i w innych miastach wielkopolskich. Podany przez autora spis wójtów i ławników, oraz cytowane z ksiąg miejskich nazwy mieszkańców, przeczą dawnym zapatrywaniom na przewagę elementu niemieckiego

w średniowieczu, a świadczą o zupełnie polskim charakterze miasta w XVI w. Ł. Ch.

Zaleski Zygmunt: Wolny cech krawiecki w Poznaniu. Monografia historyczna. Poznań 1927.

Historja cechów krawieckich Poznania oraz jego przedmieść Śródki i Chwaliszewa, którą nakreślił nam autor, opiera się niemal wyłącznie na materiale archiwalnym. Przy jego analizie okazało się, że z dwóch ksiąg cechowych uważanych dotychczas za poznańskie, jedna pochodząca z lat 1543—1739 jest śródecką, druga z lat 1571—1724 chwaliszewską, wreszcie, że statut z 20/VII 1543 r., który Warschauer uważa za śródecki, pierwotnie nadano Chwaliszewu, a w r. 1543 tylko rozciągnięto jego moc także na Śródkę.

Również nieco odmiennie niż poprzednicy patrzy autor na początki cechów poznańskich. Początkowo sądzono, że najstarszą organizacją cechową jest bractwo chwaliszewskie. Autor jednak pierwszeństwo przyznaje poznańskiemu cechowi krawców, którego początki przesuwają na koniec XIV w. W każdym razie powiada on — w r. 1398 cech poznański był już organizacją znaczną i wpływową. O bractwie chwaliszewskim wiemy tylko tyle, że istniało w r. 1525, a śródeckie powstało w latach 1515—1531. Rozwój cechów ilustrują liczby majstrów krawieckich. W XV w. miejski cech poznański liczył 40 majstrów. Najwspanialej rozwijało się rzemiosło w XVI w. Około r. 1600 sam cech miejski liczył 60 majstrów, ogółem wszystkie bractwa 110—120 majstrów. Upadek cechów w XVII w. był tak głęboki, że jeszcze w końcu XVIII w. cech miejski liczył tylko 34 majstrów, a wszystkie cechy razem około 50. Prócz tego pracowało w Poznaniu drugie tyle żydowskich partaczy.

Zniesienie przymusu cechowego za czasów Ks. Warszawskiego, spowodowało połączenie się cechów poznańskich w jedną organizację. Tak w r. 1819 weszli do cechu poznańskiego majstrowie chwaliszewscy. Jaki był koniec cechu śródeckiego nie wiemy. Nowy cech poznański był więc organizacją wolną i dlatego skupiał tylko pewną część krawców Poznania. W r. 1880 nastąpił rozłam. Secesjoniści założyli „Towarzystwo krawców w Poznaniu“. Obie te organizacje istnieją do dnia dzisiejszego i skupiają niemal wszystkich krawców Poznania. P. B.

Lubawskij M. K.: Obrazowanie osnownej gosudarstwennoj territorii welikoruskiej narodnosti. 1. Zaselenie i objedinenie centra. Leningrad 1929, Archeograficzeskaja Komissija Akademii Nauk. S. S. S. R. str. 178 z mapą.

Praca Lubawskiego podaje na podstawie bogatego materiału aktowego rozwój terytorjum państwa wielkoruskiego w centrum etnograficznym, a zatem geograficzno-historyczne

opracowanie zagadnienia „zbierania ruskiej ziemi“ dokoła Moskwy. Cz. I odnosi się do właściwych ziem moskiewskich, następną obejmie Nowogród i Psków wraz z całą połącią północną. Nas zainteresuje bliżej sprawa pozyskania Smoleńska i spory z Litwą. Ułatwia korzystanie mapa i dokładne indeksy.

K. T.

Małczyńska Ewa: Książęce lenno mazowieckie 1351—1526. Studya nad historią prawa polskiego. T. XII. Z. 2. — Lwów 1929, str. 160.

W nowszej nauce pojawiają się wciąż tendencje wykazania, że feudalizm odgrywał w dziejach Polski większą rolę, niż dotąd przyjmowano. Odnosne badania nie mają wielkich widoków powodzenia w zakresie wczesnego średniowiecza; pewną natomiast rzeczą jest istnienie lenn książęcych w XIV i XV w., z których na plan pierwszy wysuwa się Mazowsze. Zawiązanie stosunku lennego między Mazowszem a Polską nastąpiło za Kazimierza Wielkiego, po okresie nieprzyjaznych wręcz stosunków polsko-mazowieckich od koronacji Łokietka, kiedy to między tym królem a książętami Mazowsza dochodziło do starć ořejnych, a ci ostatni szukali oparcia o Czechy. Miaowicie Ziemowit III i Kazimierz Trojdenowicz złożyli hołd Kazimierzowi Wielkiemu najprawdopodobniej w 1351 r. Zgodnie z umową wówczas zawartą, zależność Mazowsza od Polski ustała z chwilą śmierci Kazimierza Wielkiego, została ona jednak wznowioną w związku ze stanowiskiem, jakie zajął Ziemowit IV wobec zabiegów Jagiełły o połączenie Litwy z Polską przed 1386 r., przyrzekając mu w umowie wileńskiej z końca 1384 r. poparcie i złożenie hołdu, wzamian za obietnicę nadania ziem ruskich. W związku z temi sprawami przesuwaa autorka hipotetycznie początek rokowań o unję na jesień 1382 r. Odtąd utrzymała się na stałe zależność Mazowsza od Polski, jakkolwiek książęta mazowieccy opierali się zawsze włóczeniu ich pod wszystkie rygory prawa feudalnego, zwłaszcza w sprawie dziedziczenia odumarłych dzielnic; przeciwstawiali oni wówczas prawu feudalnemu piastowskie prawo dziedziczenia. Stąd szereg sporów i zatargów (1462, 1495/6, 1503/4 i t. d.), które kończyły się kompromisowo.

Omawiając bliżej stosunek Mazowsza do Polski, stwierdza autorka, że na ogół był on zgodny z zasadami zachodniego prawa feudalnego, które w XIV i XV w. było w Polsce dobrze znane. Istniały jednak pewne lokalne właściwości odmienne od stosunków zachodnich jak wznawianie hołdu tylko przy zmianie pana lennego a nie lennika następującego po ojcu, przyczem można stwierdzić istnienie osobnego polskiego ceremonjału hołdowniczego, dalej pociąganie do służby lennej wszystkich lenników płci męskiej w razie ich niedzielnosci, tak samo większe atrybucje władzy terytorjalnej lennika i t. d.

Wszystkie te odrębności były wynikiem pewnego uprzywilejowanego stanowiska, jakie posiadali książęta mazowieccy wśród ogółu polskich lenników; pozwalają one równocześnie stwierdzić istnienie osobnego polskiego zwyczaju lennego, o czym mamy zresztą bezpośrednio wzmianki źródłowe. S. Z.

Pekař Józef: Zizka a jeho doba. Dil II. Jan Zizka. Praha 1928, str. XVI i 281.

Drugi tom dzieła jest opracowany w ten sposób jak pierwszy. Autor przedstawia dzieje Żyżki w świetle współczesnych źródeł, uporządkowanych chronologicznie i szczegółowo zanalizowanych krytycznie, a na końcu daje głos samemu Żyżce, rozbiegając jego listy, programy i postanowienia organizacyjne. Ten charakter analityczno-krytyczny dzieła sprawia, że nie znajdujemy w niem jednolitego syntetycznego obrazu działalności i poglądów Żyżki, ale bardzo cenny materiał do takiego obrazu, który musi mieć barwę przeważnie ujemną, pełną cech antykulturalnych i antyspołecznych. Fr. B.

Chodynicki Kazimierz: Geneza i rozwój podania o zabójstwie Zygmunta Kiejstutowicza. Ateneum wileńskie V. Zesz. 15. Wilno 1928, str. 79—103.

Przeprowadziwszy rozbiór wersji o zabójstwie Zygmunta Kiejstutowicza w historjografii polskiej (Długosz, Eneaszy Sylwusz, Miechowita, Kromer i Bielski) i ruskiej (Latopis litewski pierwszej i drugiej redakcji, latopisy nowogrodzki, pskowski i woskreseński), wykazuje autor bezpodstawność poglądu B. Barwińskiego, że istniała jakaś pierwotna relacja o tem wydarzeniu, z której zaczerpnęli zarówno Długosz jak i kronika Bychowca. Długosz oparł odnośny ustęp na wiadomościach dostarczonych mu przez Zbigniewa Oleśnickiego, którego sekretarzem był już od 1431 r. Kronika Bychowca przedstawia natomiast fakt zabójstwa Kiejstutowicza na podstawie Długosza i latopisów nowogrodzkich, które uzupełnia pewnymi szczegółami anegdotycznymi, zaczerpniętymi z Eneasza Sylwusza i Miechowity. Przytacza ona również szereg nowych wiadomości o tym fakcie; jedno z nich okazują się, przy bliższem zbadaniu, zupełnie błędne, inne możliwe, nieliczne zaś wiarogodne. Jest jednak rzeczą pewną, że kronika Bychowca nie zawiera w sobie pierwotnej tradycji o śmierci Kiejstutowicza lecz kompilację źródeł dawniejszych.

S. Z.

Skopińska Zofja: Traktat 31 sierpnia 1449 roku w świetle polityki Litwy i Moskwy w latach 1440—1453. Ateneum wileńskie V. Zesz. 15. Wilno 1928, str. 108—150.

Traktat zawarty 31 sierpnia 1449 r. między Kazimierzem Jagiellończykiem a Wasylem II ks. Moskwy był oceniany

rozmaicie w dotychczasowej literaturze. Aby określić jego znaczenie, autorka analizuje politykę Litwy i Moskwy od 1440 r. Oba te państwa miały licznych wrogów zewnętrznych i wewnętrznych, ponadto dla Kazimierza ważną była od 1444 r. sprawa osiągnięcia korony polskiej i uregulowania stosunku Litwy do Polski. Z tych powodów Kazimierz nie mógł wykorzystać słabości Moskwy i rozwinąć wobec niej czynnej polityki czego domagali się od niego panowie litewscy. Plan sprowadzenia Moskwy do roli księstwa hołdowniczego, podjęty przez Kazimierza w 1448 r., okazał się już przedsięwzięciem spóźnionem. Wasył bowiem był już podówczas utwierdzony na tronie moskiewskim, Litwa zaś cierpiała od najazdów tatarskich, które naprowadzał Michał syn Zygmunta Kiejstutowicza, a stosunek jej do Polski wywoływał liczne trudności. Wobec tego Kazimierz zawarł z Wasylem traktat przymierza w sierpniu 1449 r., uznając go jako zupełnie równego sobie, bez żadnej wzajemnej rekompensaty. Granice Litwy nie uległy wprawdzie przytem żadnej zmianie, na ogół jednak traktat ten był wyrazem likwidacji zamierzeń litewskich na terenie Rusi. S. Z.

Macůrek Josef: Čestí válečníci v krajinách černomořských koncem 15 století. „Sborník V. Novotního“, Praha, 1929, str. 194—203 i nadb.

Autor podaje rozdział z większej rozprawy, poświęconej Czechom w wojsku polskiem XV i XVI w. obejmujący wykaz oddziałów i żołnierzy czeskich w wyprawie mołdawskiej Jana Olbrachta na podstawie „Regesta stipendiariorum“ w Archiwum Głównem w Warszawie. K. T.

Macůrek Josef: Dozvuky polského bezkráloví z roku 1587. Příspěvek k osvětlení snah rodu habsburského o získání koruny polské v letech 1588—1594. V Praze. Nakl. Filoz. Fakulty University Karlovy 1929. Práce z vědeckých Ústavů. T. XXIV str. XXII—195.

Na podstawie rozległych studjów w archiwach i bibliotekach polskich, austriackich i czeskich opracował Dr. Macůrek zagadnienie starań habsburskich o koronę polską po Byczynie. Zwycięski kanclerz Zamojski wszelkimi siłami starał się nie dopuścić, by Zygmunt przefrymarczył z trudem zdobytą dlań koronę, co groziło w Rewlu i później. Dochodzi do zbliżenia między maksymiljanistami i Zamojskim przeciw partji króla; na tle tej walki przychodzi do sejmu inkwizycyjnego. Wobec wyjazdu Zygmunta do Szwecji (1593) wznawia się agitacja austriacka, a w miejsce Ernesta inicjatywę podejmuje sam cesarz Rudolf II, wysuwając swoją kandydaturę. Przecina te zabiegi powrót Zygmunta i ustalenie się jego na tronie polskim. K. T.

Ericsson Georg: Gustaw II Adolf och Sigismund. 1621—1623. Akademisk avhandling. Uppsala 1928, str. XX+272.

Rozprawa Dra Ericssona oparta jest na bogatej literaturze i na rozległym materiale archiwalnym. Autor zna język polski i korzysta ze źródeł, które zebrał także i w polskich instytucjach w r. 1923. Wychodząc z ogólnego wstępu, charakteryzującego konflikt i przeciwników opisuje drugą wojnę inflancką aż do demonstracji floty Gustawa Adolfa w r. 1623 pod Gdańskiem, która była jakby zapowiedzią przeniesienia wojny na teren Prus. Kulminacyjnym punktem był upadek Rygi (1621). W dodatku znajdujemy krzywą udziału okrętów przejeżdżających przez Sund z Gdańska, Królewca, Rygi i Szwecji (1614—34), oraz współczesny plan oblężenia Rygi. K. T.

Thyresson Bertil: Sverige och det protestantiska Europa fran Knäredfreden till Rigas erövring. Akademisk avhandling. Uppsala 1928, str. XXIII+301.

Zagadnienie udziału Gustawa Adolfa w wojnie 30-letniej spowodowało p. Thyresson do zajęcia się stosunkami Szwecji z Europą protestancką w czasie od wojny Kalmarskiej aż do zdobycia Rygi, kiedy te stosunki zaczynają się zacieśniać, by doprowadzić do wystąpienia czynnego Szwecji w Niemczech. Sporo miejsca poświęcono polityce polskiej, która starała się paraliżować akcję Gustawa. Brak w tym wypadku znajomości języka i źródeł polskich nie pozwolił na wyczerpanie tematu. Wyzyskanie źródeł skandynawskich i niemieckich bez zarzutu, nowego materiału bardzo wiele. K. T.

Hudita L.: Histoire des relations diplomatiques entre la France et la Transylvanie au XVII siècle (1635—1683). Paris 1927.

Obszerna praca (stron 412) jest bardzo ciekawym przyczynkiem do dziejów polityki wschodniej Francji w XVII wieku. Materiał rękopiśmienny, wyzyskany w pracy, obfity, czerpany z archiwów paryskich (głównie *Archives du Ministère des Affaires Etrangères*). Wśród źródeł drukowanych nie brak m. i. wydawnictw drukowanych polskich. Zakres pracy obejmuje wyczerpująco całokształt polityki francuskiej w Siedmiogrodzie, mającej na celu stale wywołanie dywersji przeciw Habsburgom, potrzebnej zwłaszcza wtedy, gdy rywalizacja habsbursko-francuska wchodziła w stadium decydujące, w r. 1635 (czynne wystąpienie Francji w wojnie 30-letniej). Rok 1683 kończy jedynie pewien etap działalności dyplomacji francuskiej w Siedmiogrodzie, która i nadal nie schodzi z dotychczasowej drogi, choć zmuszona jest pracować w silnie zmienionych warunkach. Autor zapowiada też wydanie drugiej pracy, pomyślanej jako kontynuacja omawianej, a ujmującej politykę wschodnią Ludwika XIV od 1683 do śmierci króla (1715).

W wydanej pracy omawia Hudita najpierw stosunki Francji

z Jerzym Rakoczym, następnie Michałem Apaffim i Michałem Telekim, przyczem nieraz porusza bliżej sprawy polskie. Zwłaszcza zaś szeroko przedstawia projekty wielkiej dywersji węgierskiej, skierowanej przeciwko Habsburgom, w oparciu o Polskę, a w związku z sytuacją wytworzoną po pokoju w Żurawnie. Znajomość stosunków i osób działających w Polsce czasem szwankuje (n. p. połączenie postaci obu Lubomirskich, synów Jerzego, Stanisława Herakljusza i Hieronima — w jedną). Książka zasługuje na bliższą uwagę historyków polskich XVII wieku i obszerną recenzję.

K. Piw.

Malo H.: Jean Bart (La grande légende de la mer). Paris s. a.).

Pięknie wydana książka, utrzymana w stylu nieco popularnym, choć oparta na materiałach archiwalnych, obejmuje nader ciekawą sylwetkę słynnego żeglarza francuskiego z czasów Ludwika XIV, Jana Bart'a. Pochodząc z Dunkierki, z rodziny, która od paru pokoleń wydawała świetnych żeglarzy-korsarzy, próbuje J. Bart siłą we flocie holenderskiej pod Ruyterem — wkrótce jednak wraca do miasta rodzinnego, uprawia z powodzeniem korsarstwo, i zwraca na siebie uwagę rządu francuskiego. W nagrodę za usług., oddane w roli korsarza, w wojnie Francji z Holandją, Ludwik XIV poleca go wciągnąć w poczet oficerów marynarki wojennej francuskiej. W 1686 r. mianowany kapitanem, odznacza się w wojnie z drugą koalicją, staczając bohaterские zapasy z flotą angielską i holenderską. Dobija się godności admirała i komendanta eskadry północnej. Jemu to powierzył Ludwik XIV w 1697 r. przewodzenie kandydata na tron polski, księcia Franciszka Ludwika de Conti — do Gdańska, wpośród nań czyhających okrętów angielskich i holenderskich. Wyprawa ta przysporzyła laurów Bart'owi, choć skończyła się fiaskiem polityki francuskiej w Polsce. Być może, że na ostateczną decyzję Conti'ego, wpłynął w dużej mierze J. Bart, przynaglając do powrotu wobec zbliżającej się zimy i groźby rychłego zamarcnięcia Bałtyku. To też wkrótce bandery floty francuskiej pożegnały wybrzeże polskie, pozostawiając zwolenników Conti'ego na pastwę zwycięskiemu Augustowi. Parę lat tylko jeszcze J. Bart był ozdobą marynarki francuskiej; umarł w r. 1702, w chwili, gdy Ludwik XIV w obliczu nowej wojny z całą Europą może najbardziej go potrzebował.

K. Piw.

Andreew A. I.: Iz perepiski P. M. Stroewa. Letopiś zanjatij Archeogr. Komissii (1929) XXXV, str. 177+232.

Publikacja Andreewa zawiera korespondencję znakomitego wydawcy rosyjskiego z lat 1835—1837, a w niej bogaty materiał do dziejów pierwocin naukowej historjografii rosyjskiej. Nas zainteresuje list prof. Łobjki z Wilna, w którym

znajdujemy wezwanie do zbadania archiwów ziem dawnej Polski i wpływów języka rosyjskiego ku zachodowi.

K. T.

Łukasik Stanisław: Rumunja a Polska w XIX wieku. Kraków 1929, str. 135.

Świeżo wyszła praca zapełnia choć częściowo dotychczasową lukę w opracowaniach stosunków polsko-rumuńskich. Oparta na dokładnie zebranych materiale źródłowym rumuńsko-polskim, oraz odnośnej literatury, w pierwszym rządzie polskiej, praca p. Łukasika ujmuje te stosunki, po krótkim zarysie dziejów Rumunii, zwłaszcza wystąpienia jej na widownię polityki europejskiej, od okresu specjalnie powstania styczniowego. Poczynając od stosunków politycznych polsko-rumuńskich przed temże powstaniem, nakreśla autor przygotowania na Wschodzie, wyprawę tulczańską, której głównym celem było powstrzymanie na terytorjum Turcji i Księstw Zjednoczonych wojsk rosyjskich, zdążających z południowej Rosji na polski teatr wojny, prasę rumuńską wobec powstania styczniowego, oraz sam upadek powstania i losy emigracji polskiej na Wschodzie.

Kończy ciekawą tę pracę obraz stosunków literackich polsko-rumuńskich w XIX wieku.

Z. Z.

Borkiewicz Adam Józef: Dzieje I pułku piechoty Legjonów. Warszawa 1929. Cena 25 zł. Nakładem Wojskowego Biura Historycznego. Skład: Główna Księgarnia Wojskowa.

Ukazała się niedawno na półkach księgarskich praca mjr. Adama Józefa Borkiewicza p. t. „Dzieje I pułku piechoty Legjonów“. Autor jej opisuje wydarzenia bojowe, w których pułk brał udział oraz całe życie pułku od jego powstania w 1918 r. aż do ukończenia działań w 1920 r., na tle wypadków ogólnych oraz na tle sytuacji większych jednostek.

Dzieło to opracowane jest nadzwyczaj gruntownie, autor bowiem — uczestnik walk i przeżyć pułku — oparł się na bogatych źródłach zarówno naszych, jak i sowieckich. Praca obejmująca 1112 str. druku, odznacza się piękną szatą zewnętrzną oraz zawiera mnóstwo fotografii, ilustracji i szkiców. Posiada zarówno znaczenie historyczne jak i wartość pamiętnikarską i wychowawczą. Zasługuje na uwagę nie tylko uczestników walk jednego z najświetniejszych naszych pułków, ale i każdego, kto interesuje się dziejami naszych zmagani z bolszewikami.

X. Y.

Krasnyj Archiw. Istoriceskij żurnal, wyd. Centr. Archiwu R. S. F. S. R. Rocznik 1927. Moskwa—Leningrad.

Za rządów sowieckich czasopisma historyczne, niezależne od oficjalnych organów rządowych, jak „Byłoje“, „Ruskoje

Proszłoje“, „Rossija i Zapad“ i cały szereg dalszych, przestały wychodzić. Miejsce ich historycznej działalności w Rosji zajęły nowe czasopisma, w pierwszym rządzie „Krasnyj Archiw“, stanowiący wydawnictwo periodyczne, oraz inne nieperiodycznie ukazujące się, z których na uwagę zasługuje „Proletarjaska Rewolucja“.

„Krasnyj Archiw“, wydawnictwo od r. 1924 wychodzące, zasługuje, mimo jednostronności swych poglądów, wyrażanych we wstępach do każdej publikacji, na gruntowne poznanie, publikuje bowiem nadzwyczaj nieraz cenne dokumenty, odnoszące się do historii politycznej ostatnich lat starego regimé'u, specjalnie zaś do historii lutowej i październikowej rewolucji 1917 r. w Rosji, oraz wojny domowej. Od czasu, do czasu tylko ukazują się dokumenta starsze, tyżące się historii politycznej pierwszej, lub drugiej połowy XIX wieku.

Rocznik 1927 „Krasnego Archiwu“ nie odbiega od całości. Wstępy, poprzedzające publikacje dokumentów, są nadal peanem na cześć ustroju bolszewickiego. Same drukowane jednak źródła przedstawiają bezsprzecznie wielką wartość.

Ujmując je chronologicznie, trzeba zaznaczyć, że stosunkowo najmniej z nich odnosi się do panowania Mikołaja II. Najciekawsze z nich, to listy „Narodowolców“, z których dowiadujemy się o ich zapatrywaniach na teror i o minimalnych ustępstwach, jakich żądali od rządu.

Do panowania Aleksandra III znajdujemy ciekawe dokumenty do „Swiaszczenoj Drużyny“, jej organizacji i stosunku do „Dobrowolnej Ochrany“.

Okres przedrewolucyjny przynosi materiał bogatszy, w pierwszym rządzie nadzwyczaj ciekawą korespondencję Mikołaja II z matką. Listy są tem ciekawsze, że swobodne, żywiej więc odbijające uczucia, niż wydany „Pamiętnik“ cara Mikołaja II (Warszawa 1924).

Do historii rewolucji lutowej znajdujemy cały szereg listów, telegramów i rozmów, zebranych w osobny dział p. t. „Korespondencja łącząca się z przejściem do nowego ustroju od 25 lutego do 13 marca 1917 r.“. Tak samo ma się sprawa z okresem rządu tymczasowego, gdzie wśród szeregu dokumentów, wymienić należy artykuł Popowa, cytujący liczne sprawozdania agentów dyplomatycznych zagranicą, pisane do rządu tymczasowego. Ciekawe są również protokoły z zebrań Rady Głównej związku właścicieli ziemskich, oświetlające walkę tegoż związku z polityką agrarną rządu tymczasowego i obronę interesów właścicieli dóbr.

Do historii wojny domowej służyć nam może akt oskarżenia przeciw prawym eserom z 24 lipca 1919 r., następnie listy i dokumenty, odnoszące się do działalności eserów za Wołgą w r. 1918.

Historii dwóch rządów krymskich poświęcone są wreszcie

dwa dokumenty, a to „Zapiski“ Nałbandowa i „Wspomnienia“ Oboleńskiego, zamieszczone w czasopiśmie „Na czużej stronie“.

Tak przedstawiałyby się pokrótce dokumenty zawarte w „Krasnym Archiwie“ za r. 1927. Są one bezsprzecznie pierwszorzędnej wagi, czy jednak komentarze do nich znajdą wiare, wątpić bardzo należy.

Z. Zborucki.

Służba Ojczyźnie. Wspomnienia uczestniczek walk o niepodległość. 1915—1918. Komitet redakcyjny Al. Piłsudska, przewodnicząca, W. Pełczyńska, H. Pohońska, I. Barthel de Weyenthal, D. Wyszowska. Redaktorka M. Rychterówna. Warszawa 1929. Główna Księgarnia Wojskowa.

Omawiana praca jest niejako ciągiem dalszym książki, znanej szerokiemu ogółowi czytelników p. t. „Wierna służba“. Podczas gdy „Wierna służba“ obejmowała wspomnienia uczestniczek walk o niepodległość w latach 1910—1915, „Służba Ojczyźnie“ poświęcona jest dalszemu okresowi walk od 1915—1918 r., przedstawiając czasy okupacji i pierwsze miesiące Polski niepodległej.

Praca dzieli się na 3 części. Część pierwsza przedstawia pracę w Legionach, w P. O. W., w Lidze Kobiet, w harcerstwie, oraz w stronnictwach niepodległościowych. Część druga poświęcona jest obronie Lwowa, wyzwoleniu Poznańskiego, Wileńszczyzny, oraz pracom na Wschodzie. W części trzeciej zawarte są wspomnienia o zmarłych uczestniczkach walk o niepodległość. Książka przedstawia różne dziedziny pracy niepodległościowej kobiet. Spotykamy je na froncie w oddziałach liniowych, w szpitalach, w charakterze sanitariuszek, jako wywiadowczynie, jako kurjerki, niosą one pomoc internowanym legionistom, przewożą broń i t. p.

Karty tej pięknie wydanej książki, są nie tylko obliczem ówczesnych wydarzeń historycznych w Polsce pod okupacją w chwili odzyskiwania niepodległości, ale przede wszystkim dowodem bohaterstwa i poświęcenia kobiety polskiej.

Dzięki temu książka ta poza niesłychanie ciekawą treścią pamiętnikarską, posiada również wysoką wartość pedagogiczno-wychowawczą, gdyż uczy bohaterstwa i poświęcenia w obronie Ojczyzny, cnót, które powinny być głęboko zaszczipione w społeczeństwie.

Z tych względów książka ta powinna znaleźć się w rękach jak najszerszych sfer naszego społeczeństwa, a szczególnie młodzieży dorastającej.

Nadmienić wypada, iż pierwszą część tej pracy p. t. „Wierna służba“, zaleciło Min. Oświaty do wyższych klas szkół średnich.

Pracę zdobi 42 ilustracyj.

X. Y.

Luckwaldt Friedrich: Deutschland, Russland, Polen. Die geschichtliche Entwicklung der Ostprobleme. Danzig, Kafemann, 1929, str. 37. (Gedanken und Gestalten. Danziger Beiträge, herausgegeben von der Geisteswissenschaftlichen Abteilung der Technischen Hochschule. H. 2).

Wśród literatury popularno-naukowej poświęconej sprawie polskiej w ostatnich latach, odznacza się broszura prof. Luckwaldta, omawiająca sprawę polską na tle stosunków wzajemnych Niemiec, Rosji i Polski, spokojnym obiektywizmem, przy głębokim zresztą patriotyzmie niemieckim. Autor przechodzi zagadnienie wystąpienia Rosji i jej stanowiska wobec Polski od samych początków, by więcej uwagi poświęcić czasom od końca XVIII w. aż po dzień dzisiejszy. Opiera się na literaturze przedmiotu — prócz polskiej, bo nie zna języka, — głównie na Feldmanie i Reckem. Kończy skonstatowaniem niemożliwości kompromisu polsko-niemieckiego, potrzebnego jednak światu dla odparcia bolszewickiego niebezpieczeństwa.

K. T.

Polskie instruktarze ekonomiczne. Tom II. wydał Stefan Pawlik. Kraków 1929, str. 251.

Nakładem Pol. Akademii Umiejętności wyszedł drugi tom tego cennego do naszych dziejów gospodarczych wydawnictwa. Tom pierwszy wydany został w 1915 r. Obecny tom został zebrany przez śp. prof. Pawlika po raz drugi po zniszczeniu rękopisu w Dublanach przez Ukraińców, ale druk przeprowadził po jego zgonie p. Wł. Baran, indeksy zaś opracował prof. R. Grodecki. Wydawnictwo obejmuje materiały z lat 1665—1853 pochodzące głównie z dóbr Beresteczko (str. 1—18), Białacerkiew (str. 34—58), Sienków (str. 59—112), Puławy i z innych dóbr Czartoryskich str. 113—151), wreszcie z dóbr Teofilpol i Lachowce na Wołyniu (str. 152—228). Z wyjątkiem części dóbr Czartoryskich wszystkie instruktarze dotyczą ruskiego i w drobnej części białoruskiego terytorjum etnicznego. I w poprzednim tomie te obszary miały przewagę.

Fr. B.

Surzycki Stefan: Rozwój wiedzy rolniczej w Polsce. Kraków. Gebethner i Wolff. 1928.

Praca prof. Surzyckiego obejmuje całokształt rozwoju wiedzy rolniczej w Polsce, tak praktycznej t. j. opartej na zwykłej empirji, jak teoretycznej, której podstawą są ścisłe badania naukowe. Autor rozpatruje źródłowo i wyczerpująco stan tejże wiedzy w poszczególnych okresach naszych dziejów, począwszy od w. XVI. Po każdorazowym przedstawieniu stosunków politycznych i ekonomicznych, wpływających dodatnio lub ujemnie na poziom rolnictwa omawia poszczególne gałęzie wiedzy rolniczej.

Wiek XVI., XVII i XVIII ujmuje stosunkowo krótko, przedstawiając głównie rozwój piśmiennictwa rolniczego na tle stosunków społeczno-gospodarczych (str. 1—27), natomiast szeroko zajmuje się w. XIX., który dzieli na dwa zasadnicze okresy przed i po r. 1864 (str. 27—52), czyli datą uwłaszczenia włościan i początkiem w. XX. (str. 52—327). W pierwszej połowie w. XIX poświęca szczególnie wiele miejsca nowym kierunkom rolniczemu, panującym w Anglii i Niemczech (teoria próchnicowa i mineralna) oraz powstałej na tem tle literaturze fachowej. W drugiej połowie XIX w. i początkach XX, omawia prof. Surzycki szczególnie dokładnie rozwój szkolnictwa rolniczego wszelkich stopni, działalność towarzystw rolniczych, zwłaszcza Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Kongresówce i pracę naukowo-dosлідczalną polskich badaczy. Silny nacisk kładzie przy tem na trudności stawiane tej działalności przez zaborców, które w znacznym stopniu hamowały jej rozwój.

M. K.

Kostanecki Antoni: Problem ekonomji. Myśl gospodarcza a myśl kulturalna. Warszawa 1930, str. 318.

Świeżo ukazało się dzieło prof. warszawskiego uniwersytetu, Antoniego Kostaneckiego, które musi być w Kwartalniku Historycznym zarejestrowane, jako książka treści historycznej napisana przez wybitnego historyka gospodarczego. Nie przedstawia ona historii myśli gospodarczej, ale raczej filozofję idei gospodarczych, nie rozwija bowiem szczegółowo poglądów i teoryj, autorowie i ich prace nie interesują go wcale, ogranicza się do kilku przedstawicieli klasycznych i tych klasycznych przedstawicieli nie znajduje między ekonomistami z jednym wyjątkiem A. Smitha, nie analizuje ich drobiazgowo, ale raczej daje rozmyślenia i uogólnienia na temat idei zawartych w ich głównych dziełach.

Za centralną epokę w rozwoju idei gospodarczych uważa epokę merkantylistyczną a w jej obrębie omawia tylko dwa dzieła o charakterze literackim t. j. T. Morusa „Utopję“ i Defoego powieść o Robinsonie, jako najgłębiej ujmujące istotę zjawisk gospodarczych pierwszy z punktu widzenia socjalnego, drugi zaś indywidualistycznego. Do tych dwóch dzieł nawiązuje autor rozwój idei gospodarczych w epokach wcześniejszych i późniejszych. Jako przedstawicieli poglądów indywidualistycznych omawia Arystotelesa, Tomasza z Akwinu, Defoego, A. Smitha oraz hasło przedsiębiorcy wolnego (najlepiej wyrażone przez Dantego). Jako przedstawicieli poglądu socjalnego omawia Platona, Tomasza z Akwinu, J. J. Rousseau'a, oraz hasło przedsiębiorcy związanego (bez oparcia na jakimś autorytecie jako reprezentancie).

W rozdziale III. części drugiej przedstawia autor myśl gospodarczą jako oś myśli kulturalnej, dzieląc również kulturę

na indywidualistyczną i socjalną. Zwraca tutaj autor najwięcej uwagi na myśl artystyczną, reprezentowaną w zakresie kultury indywidualistycznej przez postać Hamleta, a w zakresie kultury socjalnej przez „Don Kiszota“ Cervantesa i „Mizantropa“ Moliera a wreszcie „Fausta“ Goethego. Jako przedstawiciele socjalnej myśli historycznej wymienia znowu dzieła literackie Rosjanina Garszyna i Niemca Nowalisa, gdy indywidualistyczna myśl historyczna pozostaje bez przykładu.

Część III poświęcona jest przedstawieniu problemu: Świat myśli gospodarczo-kulturalnej w stosunku do wszechświata myśli i zawiera szereg oryginalnych i wysoce interesujących spostrzeżeń o klasyfikacji nauk i o stanowisku idei gospodarczych w obrębie całokształtu kultury. Wychodzi tutaj autor daleko poza pojęcia ekonomiczne i obraca się w obrębie idei filozoficznych.

Kończy książkę dodatek: Uwagi nad rządem polskim Rousseau'a a myśl gospodarczo-kulturalna w Polsce, który jest interesujący dla historyka polskiego, nawet obojętnego dla zagadnienia rozwoju ogólnych idei ekonomicznych.

Niewątpliwie nie zawsze się z autorem można zgodzić, zwłaszcza, że poglądy jego są niekiedy osobiste i zbyt ogólnikowo wyrażone. Dzieło ma wartość nie tylko naukową, ale i literacką, odznacza się pięknnością języka i żywością stylu, świadcząc o wybitnych zaletach autora jako mowcy i o jego wielkiem zainteresowaniu do literatury pięknej. *Fr. B.*

Lewiński Jan St.: *Monney, credit and prices*. London (P. S. King & Son) 1929, str. 149.

Po „*The origin of property*“ i „*The founders of political economy*“ jest to trzecia książka profesora Lewińskiego wydana po angielsku. Składa się z 5 rozdziałów: I. Czy ceny są zależne od pieniądza?; II. Polityka kredytowa i poziom cen; III. Czy istnieje ilościowa teoria pieniądza?; IV. Geneza aktu Peela (o pokryciu złotem banknotów wypuszczonych w obieg w Anglii w roku 1844); V. Spór między szkołą walutową a szkołą bankową.

Autor wykazuje na podstawie obfitego materiału źródłowego, że tak zwana ilościowa teoria pieniądza, twierdząca, iż siła kupna pieniądza zależy od jego ilości, jest nieścisła, bo ceny zależą przede wszystkim od ilości aktów kupna sprzedaży i od szybkości obrotów pieniądza. Jednolitej i ściśle zdefiniowanej teorii ilościowej nie było zresztą dotąd w nauce ekonomji. Trzy ostatnie rozdziały są ściśle historyczne.

Fr. B.

Gäbler Ernst: *Das Amt Riddagshausen in Braunschweig. Eine siedlungs- und agrargeschichtliche Studie*. Hildesheim 1928, str. VIII + 114 + 2 nlb. 8°.

Autor zajmuje się w tej pracy zasiedleniem obszaru Riddagshausen. Jest ona zatem przyczynkiem do historii ustroju rolnego Brunszwiku. W związku z tematem omawia również autor znaczenie władztwa gruntowego w rozwoju osiedlenia i układu gruntów. Nazwy miejscowe, układ wsi i gruntów stanowią podstawę jego badań.

W najdawniejszych czasach obszar omawiany był pokryty lasem; tylko na jego skraju i nad brzegami wód mieściły się tu i ówdzie osiedla. Następuje czas zakładania wsi, które otrzymują nazwy o końcówkach: -ithi, -stedt, -leben, -ingen i -heim. Z tego okresu znajduje autor tylko jedną wieś, a mianowicie Schöppenstedt. W trzecim okresie odbywa się właściwa, wewnętrzną kolonizacja kraju. Należą tu wszystkie miejscowości o końcówce: -hausen (Riddagshausen) i -dorf (Meerdorf). Wpływ frankoński na formy osiedlenia w tym czasie łatwo wykazać. Dalszy rozwój osadnictwa charakteryzuje się nazwą osiedli o końcówkach: -rode (Gliesmarode), co wskazuje, iż karczunki wtedy dominującą odgrywały rolę. Okres ten stanowi przejście ze starego typu osiedlenia do nowego — uporządkowanego. W tym i następnym, czwartym okresie przypada wytworzenie się organizacji władztwa gruntowego, dzięki któremu zmienia się układ gruntów. Powstają jeszcze nowe osiedla, lecz wielka własność pochłania je w o wiele większej liczbie. Tworzą się wielkie, jednolite bloki gruntów folwarcznych. Po roku 1300 następuje znowu zmiana. Łany i trójpolówka zastępują poprzednią organizację gospodarczą i zwarte bloki pól ornych rozpadają się. Nowy układ pól się tworzy. Wykarczowane lasy i nieużytki pozostają obecnie jako jednolite kawałki, niepodzielone. W następnych stuleciach układ taki utrzymał się. Dopiero wiek XIX przyniósł zmiany podobne do tych, jakie zaszły w okresie od 1145—1300. Zmienił się wówczas powtórnie cały ustrój rolny.

S. I.

Gley Werner: Die Besiedelung der Mittelmark (Brandenburgja) von der slawischen Einwanderung bis 1624. Eine historisch-geographische Untersuchung mit 17 Textabbildungen, 2 Tafeln und einer farbigen Karte, Stuttgart 1926 s. 168.

Treść pracy bardzo bogata i skondensowana. Na 120 stronach porusza autor mnóstwo zagadnień, jak źródła, nazwy i kształty osad, rzeźba kraju, gleba, klimat, zasięg pralasu, błot i ziem wziętych pod kulturę. Zasięg osadnictwa słowiańskiego i niemieckiego przedstawia autor na podstawie kilku kryteriów, a to: 1) nazw osad, 2) ich kształtów (osadami przeważnie słowiańskimi są okolnice [*Rundling*], ulicówki workowe [*Sackgasse*] i ulicówki [*Gassendorf*], natomiast przeważnie niemieckie są małe nawsia [*Platzdorf*], wąskie ulicówki [*schmales Straßendorf*] i wsie wygonowe [*Angersdorf*], 3) ich szachownicy (w szachownicy wsi słowiańskiej pozostały ślady gospo-

darki komunistycznej), wreszcie 4) systemu gospodarczego (we wsi słowiańskiej obok rolnictwa i chowu bydła bardzo ważne miejsce zajmowało rybołówstwo i bartnictwo). Ostatni rozdział przedstawia przebieg kolonizacji niemieckiej oraz podaje obliczenie ludności marchji, dokonane na podstawie rejestru podatkowego z r. 1624.

W dodatku statystyka ludności z r. 1624, topomastyka i kształty osad. Przejrzysta mapa uzmysławia nam rozmieszczenie typów osad, wedle ich kształtów i narodowości mieszkańców oraz drogi handlowe i powiatowe. *T. Lad.*

Rybarski Roman: Handel i polityka handlowa Polski w XVI wieku, tom II. Poznań 1929 str. 334. (Nakładem Tow. miłośników m. Poznania).

Autor daje tu bardzo obfity i szczegółowy zbiór materiałów statystycznych, które były podstawą konstrukcji tomu I. Całość dzieli się na 2 części: 1) Obroty towarowe na komorach celnych i 2) Inne materiały statystyczne. Część I obejmuje: 1) komory wodne, 2) komory lądowe wielkopolskie, 3) komory małopolskie i 4) inne komory celne. Część II. mieści: 1) tablice cen, 2) obroty żup i komór solnych, 3) wykaz kuźnic żelaza w Polsce i 4) zbiór materiałów metrologicznych. Razem z tomem I będzie ten tom stanowił na długo taki podręcznik, jakim jest „Polska wieku XVI“ A. Pawińskiego i A. Jabłonowskiego albo T. Korzona, Dzieje wewnętrzne za Stanisława Augusta. *Fr. B.*

Guściora Franciszek: Trzy Kurzyny, wsie powiatu niskiego. Warszawa 1929, str. 1 – 129. (Bibl. puławska. Serja prac społ.-gosp. nr. 17).

Monografię trzech pokrewnych wsi, Kurzyny Małej, Średniej i Wielkiej zaopatrzył autor krótkim rysem historycznym, który z braku źródeł nie sięga wstecz poza drugą połowę XVIII wieku. Obszerniej nieco stronę historyczną swej monografii potraktował p. Guściora dopiero w XIX wieku, rozporządzając dla tego czasu obfitszemi źródłami, a mianowicie, kroniką szkolną, księgami metryk, kroniką parafjalną oraz wspomnieniami starszych gospodarzy. *A. Wal.*

Dwadzieścia lat kolonizacji niemieckiej w b. zaborze pruskim. Warszawa 1929. str. 226.

Jest to przekład sprawozdania jubileuszowego byłej Komisji Kolonizacyjnej dla Prus Zachodnich i Pomorza za lata 1886 — 1906, wydany przez Ministerstwo Reform Rolnych. Jest to sprawozdanie po 25 latach nietylko cennem źródłem historycznem ale i pożytecznym środkiem pomocniczym do praktyki polskich władz agrarnych.

Po ogólnem naszkicowaniu stosunków kolonizacyjnych

w Prusach od końca wojny trzydziestoletniej i omówieniu przyczyn, które skłoniły rząd pruski do utworzenia Komisji Kolonizacyjnej, sprawozdanie to przedstawia dokładnie jej dwudziestoletnią działalność i wykazuje zmiany wywołane nią w całości kształcie życia gospodarczego Prus i Poznańskiego. Widzimy tu z jednej strony zorganizowany wysiłek rządu pruskiego, zmierzający do skolonizowania zajętych ziem, z drugiej zaś solidarny i zwarty opór żywołu polskiego przeciw akcji germanizacyjnej. Wszechstronne ujęcie zagadnienia i obfity materiał statystyczny sprawiają, że sprawozdanie to jest jedną z najpoważniejszych publikacji odnoszących się do działalności Komisji Kolonizacyjnej.

M. W.

Wóycicki Aleksander Ks. Prof.: Dzieje robotników przemysłowych w Polsce. Zarys. Wydawnictwo Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej. Warszawa 1929. str. 275.

Praca powyższa dotyczy dziedziny prawie nietkniętej dotąd w naszej literaturze historycznej, mimo, że dzieje naszego stanu „czwartego“ winny być równorzędnie potraktowane z dziejami szlachty, mieszczaństwa i ludności wieśniaczej. Autor dzieli dzieje klasy robotniczej analogicznie do dziejów fabryki polskiej na trzy okresy, a mianowicie: 1) okres polskiej manufaktury XVIII wieku, 2) czasy fabryki początkowej pierwszej połowy XIX wieku i 3) okres dzisiejszej fabryki wielkoprzemysłowej, rozpoczęty w drugiej połowie XIX wieku a trwający po dzień dzisiejszy. Trzy rozdziały pracy odpowiadające powyższym okresom poprzedza Autor rysem rozwoju dawnych rękodzieł, stanowiących „fazę przygotowawczą przemysłu fabrycznego“. Osia każdej części pracy jest zagamienienie genezy i składu etnicznego i społecznego warstwy robotniczej, oraz zagadnienie organizacji pracy i samoobrony zawodowej i społecznej.

Ujęcie tematu i styl sprawiają, że książka jest wielce zajmującą a lektura jej wcale lekką, do czego niezawodnie przyczynia się brak t. zw. aparatu naukowego. Zarys ten bowiem jest pojęty przez autora, jako „niedoskonały skrót“ przygotowywanej obecnie do druku kilkutomowej pracy p. t. „Dzieje pracy przemysłowej w Polsce“.

S. H.

Ludkiewicz Zdzisław: Stosunki agrarne Rzeczypospolitej Polskiej. T. I. Województwo pomorskie. Nakł. Min. Ref. Roln. Warszawa 1929. str. 1—195.

Treścią powyższej pracy są nie tylko omówione zagadnienia z zakresu rolnictwa i jemu pokrewne, ale także są poruszone kwestje z dziedziny przemysłu, handlu i dotyczące ludności i ruchu spółdzielczego. Zasadniczo autor omawia stosunki istniejące w dzisiejszych czasach, sięga on jednak i w przeszłość, dając tym sposobem pogląd na ich rozwój i porównanie

z obecnymi stosunkami; uczynił to w szczególności przy omawianiu struktury agrarnej, umieściwszy na początku ogólny zarys dziejów Pomorza, uwzględniając przytem i jego kolonizację od najdawniejszych czasów. Monografia ta rolniczo-ekonomiczna jest bardzo ciekawa i z tego względu, że przyczynia się w wielkim stopniu do wykrycia metod, jakimi posługiwała się Pruska Komisja Kolonizacyjna, celem osadzenia Niemcami tej połaci kraju tak ważnej dla bytu państwowego Polski. Wielka ilość tablic statystycznych i różnych wykresów oraz załączone mapki wybitnie przyczyniają się do wyrobienia sobie poglądu na omawiane zagadnienia. *A. Wal.*

Kłapkowski Tadeusz Dr. Inż.: Spółdzielczość w rolnictwie polskiem. Biblioteka puławska. Serja prac społeczno-gospodarczych Nr. 18. Warszawa 1929, str. XV+307.

Praca niniejsza jest syntetycznem ujęciem i pogłębieniem poprzednich rozpraw płodnego autora („Patronackie spółdzielnie rolnicze w Małopolsce“ — „Spółdzielnie rolnicze w województwach centralnych i wschodnich“ — „Współpraca spółdzielni rolniczych ze spółdzielniami spożywców“ i t. p.) w tej dziedzinie zagadnień społeczno-gospodarczych.

Stan obecny spółdzielczości polskiej poprzedza autor historycznym rysem ruchu spółdzielczego w Polsce, który sięga swemi początkami jeszcze po wiek XVIII. Inż. Kłapkowski podkreśla, że ruch spółdzielczy, przeszczepiony nie zawsze krytycznie z zagranicy (z Niemiec) na grunt polski, nie jest wolny od wad i braków. Wyzbyć się można tych błędów — według autora — przez naukową pracę w tej dziedzinie.

W poszczególnych częściach niniejszej rozprawy, omawia inż. Kłapkowski organizację spółdzielczości w Polsce, udział jej w rozwoju handlu wiejskiego i przetwórstwa oraz w innych dziedzinach gospodarstwa wiejskiego, ilustrując to bardzo często tablicami statystycznymi. Całość odznacza się przytem gładkim i potoczystym wykładem, stanowi poważny dodatek do dotychczasowego dorobku naukowego w tej dziedzinie zagadnień gospodarczych. *Jul. P.*

PRZEGLĄD CZASOPISM.

„Ateneum Wileńskie“. Wilno 1928. Rok V. Zeszyt 15. (Spr. Jadwiga Weingartenówna) Rozprawy: Kościółkowski Stanisław: „Z literatury polemiczno-sądowej XVIII w.“. Jest to studjum historyczno-bibliograficzne na tle sprawy Antoniego Tyzenhauza, podskarbiego nadwornego litewskiego w latach 1780 — 84. Po uwagach ogólnych o literaturze polemiczno-sądowej przechodzi autor do głośniejszej w epoce Stanisławowskiej sprawy — upadku Tyzenhauza, podskarbiego St. Augusta. Omawia główne momenty procesów z tą sprawą związanych, wymienia ich głównych przedstawicieli. Następnie daje wykaz druków polemiczno-sądowych, opublikowanych w związku z procesami Tyzenhauza. Zakończenie poświęca literaturze polemiczno-satyrycznej i pamfletowej, związanej z osobą tegoż podskarbiego. Chodynicki Kazimierz: „Geneza i rozwój podania o zabójstwie Zygmunta Kiejstutowicza“. (Ze studjów nad dziejopisarstwem litewskim). Autor omawia tu kwestję natury czysto historjograficznej, mianowicie na jakim źródle należy się oprzeć przy rozpatrywaniu dziejów Zygmunta Kiejstutowicza. W niniejszej rozprawce rozróża dotychczasowe zapatrywania na kronikę t. zw. Bychowca — czy kronika ta przechowała pierwotną tradycję o śmierci Zygmunta, czy też jest kompilacją kronik polskich i ruskich. Skopińska Zofja: „Traktat 31 sierpnia 1449 roku w świetle polityki Litwy i Moskwy w latach 1449—1453“. Autorka podaje literaturę, odnoszącą się do traktatu litewsko-moskiewskiego z sierpnia 1449 r. Następnie kreśli tło polityczne na Litwie i w Moskwie w latach 1440—1449, samo przymierze litewsko-moskiewskie, a wreszcie stan Litwy i Moskwy po traktacie z 1449 r. — do 1453 roku. — Miscellanea: Kon Pinchas: „Odnaleziona część Archiwum dawnego Kahału Wileńskiego“. Chodzi tu o materiały, pochodzące z archiwum dawnego Kahału Wileńskiego, odnalezione przez autora w listopadzie 1925 r. w filji Archiwum Państwowego w Wilnie. Autor podaje charakterystykę odnalezionych tomów kahalnych, przechodząc z kolei do ich dokładniejszego rozpatrzenia. Nakoniec porusza sprawę personalu kancelaryjnego Kahału. Dobrowolska Wanda: „Ozdoby rodu Zbaraskich“. Podana charakterystyka Fedka Nieświrskiego z XVI stulecia, oraz jego znakomitych potomków, którzy od Zbaraża nazywali się Zbaraskimi. — W Przeglądzie krytycznym pomieszczone są oceny: Charkiewicza Walerego: „Placyd Jankowski“ (John of Dycalp) (K. Chodynicki), Dobrowolskiej Wandy „Młodość Jerzego i Krzysztofa Zbaraskich“ (Kazimierz Tyszkowski), oraz Czarnieckiego J. (pseud.) „Wilno w dziejach książki polskiej“ (Jerzy Orda). Po Przeglądzie następuje Polemika L. Kolankowskiego: Kwestja litewskiej korony. Kończy zeszyt XV — Kronika.

„Bellona“, miesięcznik wojskowy, październik-grudzień 1928. (Spr. Jarroz B.). Prócz prac czysto wojskowych, Przybylski A. kpt. S. G.: „Ofensywa na Wilno w kwietniu 1919 roku“ (2 części). Zwrot w działaniach wojennych polskich na wschodzie w lutym 1919 r. Stworzenie frontu polsko-rosyjskiego i plan ofensywy na Wilno, co wywołuje rozbieżność między Naczelnym Wodzem a Sztabem Generalnym, który uważał to posunięcie za niekorzystne dla toczącej się walki polsko-ukraińskiej. Walki i zdobycie Wilna w kwietniu 1919 r. Praca objaśniona szkicami oparta jest na dokumentach wojskowych i publikacjach polskich i rosyjskich. Starzyński R. mjr. S. G.: „Organizacja państwa z punktu widzenia jego obrony“. Autor omawia nader aktualną kwestję obrony państwa i zastanawia się nad stworzeniem w tym celu nowych organów ogólnopaństwowych. Wernic L. kpt. S. G.: „Walka o Dardanele“. Plan wysunięty przez Anglię, (W. Churchill) a dążący do uzyskania połączenia z Rosją przez opanowanie cieśniny Dardanele kończy się po 10 miesięcznych walkach (X. 1914 — I. 1916) klęską sprzymierzonych (Anglii i Francji). Ten poważny epizod z wojny światowej jest treścią pracy opartej na bogatym materiale źródłowym. Z dzieł omówionych wymienić należy: „Dziesięciolecie odrodzenia polskiej siły zbrojnej“ 1918—1928, Warszawa 1928. Huber G. Dr.: „Die französische Propaganda im Weltkrieg gegen Deutschland“ 1914—1918, Monachjum 1928. i Lipiński W.: „Szlakiem I. Brygady“. Wyd. II. Warszawa 1928.

„Insurrekcje“ zesz. I. R. 1929 pod red. prof. Dr. Adama Szelałowskiego (spr. M. Mrozek). Marszałek Józef Piłsudski: „Rok 1863“. Na rubieży dwóch epok. Ustęp z odczytu wygłoszonego 24. I. 1926 w Szkole Podchorążych w Warszawie, omawiający przełom w zapatrywaniach polskich. „Na chęci samego narodu“ mobilizuje się społeczeństwo. Sylwetka Zygmunta Sierakowskiego. Zygmunt Podlewski: „Spowiedź przed straceniem. Listy i notatki“. Ogłoszone wspomnienia spisane w więzieniu w Płocku z opisem egzekucji przez naocznego świadka. Odpis z rękopisów muzeum rapperswilskiego. Andrzej Zamojski: Odezwa do rządu francuskiego. Wysłana przez Zamojskiego za pośrednictwem hr. Ségura, konsula francuskiego w Warszawie w lutym 1861 r. po manifestacjach warszawskich. Przedstawia szeroko stan społeczeństwa polskiego. Oryginał w Arch. Min. Spr. Zagr. w Paryżu. „Konwencja Alvenslebena“ drukowana za Noldem. Dwie części, jawna i tajna. Dr. Lewak Adam: „Udział Polaków w włoskich walkach o wolność“. Praca źródłowa. Łączność roboty konspiracyjnej Polaków z Włochami specjalnie po r. 1831. „Młoda Polska“. Odezwa Komitetu Tymczasowego „Młodej Polski“ z 12. V. 1834 rozwijająca idee „Młodej Europy“. Dr. Marjan Tyrowicz: „Przygotowania rewolucyjne do r. 1846“. Ustęp z większej całości o Janie Tyssowskim na podstawie rękopisów procesu sądowego i odnośnej literatury. Raport policji narodowej o Zygmuncie Kaczkowskim. (Z. 12. XII. 1863). Doniesienie, że Kaczkowski jest szpiegiem austriackim. Zygmunt Kaczkowski: Nowa faza rewolucji polskiej“ (pola maja 1864 r.). Z kopii zachowanej w archiwum państw. we Lwowie obszerny raport Kaczkowskiego z Paryża o organizacji wewnętrznej Rządu Narodowego i prądach w nim nurtujących. „Słowianofilizm i rewolucjonizm rosyjski“. Omówiony ruch liberalny w Rosji po stłumieniu po-

wstania 1863 r. za Aleksandra III na podstawie listów Pobiedonoscewa do Aleksandra III. W kronice omówiona spuścizna rękopiśmienna Z. Miłkowskiego (dziś w Centr. Biblj. Woj.) ważną dla dziejów emigracji polskiej i akta legacji polskiej w Paryżu z lat 1830—1833.

„Lud“. Organ polskiego Towarzystwa Etnologicznego, wydawany przez polskie Towarzystwo Ludoznawcze we Lwowie. Red. Adam Fischer. Serja II, Tom XII, zeszyt I—IV (spraw. E. Knollówna). Jan Janów: „Źródła niektórych baśni ludowych w Polsce i na Rusi“. Autor wykazuje olbrzymi wpływ kultury zachodnio-rzymskiej na tradycję ludową zarówno polską jak i ruską. Na poparcie swoich dowodów przytacza fakt, że prawie wszystkie podania ludowe Polski i Rusi biorą swój początek ze zbioru podań rzymskich „Gesta Romanorum“. Gesta szerzyły się w Europie w licznych odpisach, a od r. 1472 i w przedrukach, przyczem liczba powiastek coraz bardziej wzrastała. Na język polski przełożono Gesta w XVI w., w wyborze 39 przykładów. W XVIII wieku zainteresowanie się warstw wyższych „Gesta Romanorum“ upadło, a wpływ owego dzieła utrzymał się do dziś, żyjąc w twórczości ustnej ludu. Karol Koranyi: „Łysa Góra“. Jest to studjum bardzo ciekawe poświęcone podaniom ludowym z XVII i XVIII wieku, o miejscu zlotu czarownic, o ich życiu, zwyczajach, ceremonjach i t. d. Jan Kuchta: „Nauki tajemne w Polsce w XV i XVI wieku“ Autor w dość obszernej pracy podaje nam rozwój okultyzmu w Polsce, który przypada na koniec XV i początek XVI wieku i główne jego ognisko, Kraków. Z recenzji i sprawozdań „Ludu“ na specjalną uwagę zasługują recenzja prof. Fischera pracy Karola Koranyi'ego: „Ze studjów nad wierzeniami historii prawa karnego“. Lwów 1928.

„Niepodległość“ T. I. z. 1. 1929. Czasopismo poświęcone dziejom polskich walk wyzwoleniczych w dobie popowstaniowej, pod red. Leona Wasilewskiego. Wyd. Instytutu badania najnowszej historii Polski. (Wychodzić będzie 4 razy w roku). (Spr. Jamroz B.). Dr. Próchnik A.: „Warunki obiektywne okresu popowstaniowego“. Niepowodzenia powstań z lat 1794, 1831 i 1863 wpłynęły na zmiany dotychczasowych sposobów walki o niepodległość. Idea niepodległości powstaje w szerokich masach i stwarza jedno dążenie do wolności. Stachiewicz J.: „Niemieckie plany organizacyjne wojska polskiego w czasie wojny światowej“. Autor omawia na podstawie dostępnych mu źródeł nieudany plan Niemców eksploatacji wojskowej Polski na rzecz państw centralnych. Wasilewski L.: „Stosunki polsko-litewskie w dobie popowstaniowej“. Za sprawą Rosji, która starała się zniszczyć łączność Litwy z kulturą polską, tworzy się nowa Litwa, pozostająca odtąd w antagonizmie do Polski, co w następstwie dalszego ruchu narodowego litewskiego i polityki antypolskiej Niemiec już w czasie wojny światowej (1917) doprowadza do zupełnego oderwania się i stworzenia niezależnego państwa. Heryng Z.: „X. Pawilon przed 50 laty“. Autor, działacz socjalistyczny, uwięziony w r. 1879 daje nam w swoich wspomnieniach o sobie i towarzyszach, obraz życia więziennego w X. Pawilonie. Prof. Krzywicki L.: „Jan Młot“ (Szymon Dickstein) (1858—1884) Cz. I. Życiorys młodo i tragicznie zmarłego na emigracji w Bernie jednego z pierwszych propagatorów ruchu socjalistycznego. W Cz. II. podaje autor „Zwierzenia

przedśmiertne", drukowane z rękopisu, pisane tuż przed śmiercią przez Dicksteina. Pietkiewicz K.: „Polacy w rosyjskim ruchu wyzwolenicznym“. Autor opierając się na źródłach rosyjskich daje nam biografię Kaspra Michała Turckiego, członka „jakobinów rosyjskich“ na emigracji, później członka P. P. S. Żukowski Br.: „Pamiętnik bojowca“. Udział autora w pamiętnych walkach organizacji spiskowo-bojowej P. P. S. z caratem w r. 1904 i 1905, między innymi opisana pierwsza manifestacja zbrojna na placu Grzybowskiu 13/XI 1904. W dalszej części zeszytu znajdują się dokumenty: „Pierwotna Ustawa Ligi Polskiej“. Tajna organizacja, (Liga Narodowa) która w r. 1896 stwarza Stronnictwo Demokratyczno - Narodowe. „Polska Organizacja Wojskowa“ w świetle tajnego raportu niemieckiego. Tajny raport dr. Schultze, komisarza policji polowej i szefa kontrwywiadu niemieckiego przy gen. gub. Besslerze w latach 1916—1918. Cz. I. Miscellanea: Prof. Kulczycki L.: „Moja rozmowa z ks. Ściegiennym z lipca 1887“. „Dzieje tajnego memorjału ks. Imerłyńskiego“. Memorjał został opublikowany w r. 1898 przez P. P. S. w Londynie. Stosunek Mikołaja II do Polaków w czasie akcji ugodowej niektórych stronnictw polskich. S. N. „W zaraniu walki zbrojnej“. Powstanie pierwszej szkoły bojowej w Krakowie w r. 1904. Lipiński Fr. kpt.: „Od Kola Milicyjnego P. P. S. do Związku Walki Czynnej“. Przekształcenie się K. M. w Z. W. C. nastąpiło w r. 1908. Dr. N. Graba-Łęcki: „Wspomnienia związkowca z Petersburga i Dorpatu (1912—1914)“.

„Przegląd Historyczny“ zesz. I, II. Warszawa 1928. (Spraw. M. Barzczyńska). Bornet M. - Wojciechowski J.: „Kamienica książąt Mazowieckich“. Bornet M. omawia dzieje tej kamienicy od 14 w. do chwili kiedy przeszła w ręce Towarzystwa Miłośników Historji w 1913 r. i wylicza jej kolejnych właścicieli. Wojciechowski Jarosław dokonywa analizy archeologicznej i artystycznej przechodząc przez wszystkie epoki stylu, który na tej kamienicy swe piętno zazaczył. Nagórska-Rudzka W.: „Opinia publiczna w Księstwie Warszawskim w r. 1813“. Omawia tu autorka nastroje jakie panowały wśród Polaków Ks. Warszaw. w chwili okupacji rosyjskiej i po klęsce Napoleona pod Lipskiem, oraz działalność tymczasowej Rady Najwyższej i Komitetu Centralnego. Działalność tego ostatniego oświetla nam z właściwej strony, wykazując jego starania i pracę około ulżenia bytu narodu. Dotychczasowa literatura traktowała pobieżnie i niechętnie działalność tego organu. Enderówna Janina: „Sprawa oświaty ludowej w Królestwie Pol. w dobie reform Wielopolskiego“. Omawia tu stan szkolnictwa ludowego przed reformą Wielopolskiego, starania Komisji Wyznań i Oświecenia publicznego w Królestwie w Wielopolskim jako dyrektorem na czele, o skasowanie okręgu naukowego warszawskiego. Komisja układa projekt reformy szkolnictwa zatwierdzony przez cesarza 1862 r. jako: „Ustawa o wychowaniu publicznem w Królestwie Polskiem“. Ustawa ta różni się od projektu jednak i jako taka tylko częściowo wchodzi w życie. Dr. Charewiczowa Łucja: „Stan badań nad dziejami miast w Polsce“. Autorka po wyliczeniu prac zajmujących się dziejami miast dochodzi do wniosku, że potrzebne jest zajęcie się tym tematem. Ma nadzieję, że może odrodzi się pomysł śp. prof. Krzyżanowskiego utworzenia Instytutu dla badań dziejów miast w Polsce, by wydawał źródła miejskie, któreby wykazały, że kultura nasza to nietylko produkt dworów, pałaców

i szlachty ale i produkt pracy rzemieślników i kupców. Na końcu zeszytu I znajduje się Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Miłośników Historji w roku 1927. Zeszyt II. Siemieński Józef: „Dzień odbudowy Rzeczypospolitej“. Kwestjonowana tu jest data 11 listopada obchodzona jako rocznica uzyskania Niepodległości Polski. Uważa autor że nie jest on pierwszym, ani głównym, ani ostatnim dniem odbudowy organizacji państwowej i wylicza daty, które bądźto poprzedzały ten dzień bądź następowały po nim, a były ważnymi czynnikami w odbudowie państwa. W przeglądzie historycznym mamy prócz tych referatów omówienie niektórych materiałów historycznych z czasów Wielkiej Wojny n. p.: „Materiały z papierów rektora Brudzińskiego“. Tu omawia się działalność narodową i oświatową Brudzińskiego w czasie okupacji niemieckiej. Jest też przytoczony „Projekt odpowiedzi rektora Brudzińskiego na przemówienie Besselera“ (kon. grudnia 1916 r.) który to projekt odpowiedzi nie doszedł do głosu (został wyjęty z papierów pośmiertnych Brudzińskiego). Świadczy ten projekt o tem jaki był stosunek Brudzińskiego w przelomowych dniach grudnia 1916 r. do zagadnienia całokształtu spraw polskich. Archiwa Polskie z czasów Wielkiej Wojny. Redakcja Przeglądu Historycznego podejmuje tu inicjatywę inwentaryzacji aktów z czasów wojny światowej, które są omówione niżej. 1) Czarnoski Stanisław: „Akta Tymczasowej Rady Stanu i Rady Stanu Królestwa Polskiego“. Tu omawia autor akt utworzenia T. R. S. wylicza jej członków i organa T. R. S. z jakich się składała, potem omawia utworzenie Rady Stanu Król. Pol. jej funkcje i czas trwania i wylicza jej członków Archiwum Rady Stanu i Tymcz. R. Stanu, po otwarciu Sejmu Ustawodawczego zostało przeniesione na ulicę Wiejską. 2) Manteuffel Tadeusz: „Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych“. Archiw. M. S. Zagr. dotyczy akt samej centrali t. j. Departamentu Spraw Politycznych za czas 23/I 1917 — 22/I 1918 r., Departamentu Stanu 23/I—25/X 1918 i Ministerstwa Spraw Zewnętrznych 26/X—31/XII 1918 r. Lipiński Wacław: „Archiwum formacyj polskich z wojny światowej“. Tu należą formacje wojskowe od 1908 r. począwszy. Pozostałe ślady do formacyj w postaci aktów i dokumentów stanowiących archiwa do historii formacyj polskich, przechodziły ważne koleje zanim zgrupowano je w Archiwum Wojskowym w Warszawie na forcie Legjonów. Manteuffel Tadeusz: „Archiwum Wydziału Oświecenia Komitetu Obywatelskiego“. Archiwum Oświecenia Publicznego w Warszawie posiada z czasów okupacji niemieckiej 3 zeszyty: akta Wydziału Oświecenia Kom. Obywatel. m. Warszawy 1915—1916 r., akta Wydziału Oświaty Zarządu Cywilnego przy jenerał-gubernatorze Warszawy 1915—1918 r. i akta cesarsko-niemieckiego kuratora szkół wyższych w Warszawie 1915—1917 r. Dr. Stojanowski Józef: „Regestratury b. władz okupacyjnych“. Podległe Ministerstwu W. R. i O. P. archiwum wojskowe zawiera akta administracyjne okupacyjnych władz wojskowych austriackich i niemieckich t. j. generał-gub. okupacji austriackiej w Lublinie i niemieckiej w Warszawie. Iza Mickiewiczowa: „Plany niemieckich władz okupacyjnych w sprawie regestratur Zarządu Cywilnego w Polsce“. Omawia tu jakie były plany okupantów, aby zniszczyć akta władz niemieckich odnoszących się do zarządu Polską i o ile one doszły do skutku. Na końcu II zeszytu znajduje się jeszcze wykaz instytucyj, z którymi T. M. H. wymieniało lub od których redakcja Przeglądu otrzymywała wydawnictwa w r. 1928.

KRONIKA NAUKOWA.

Biblioteki i archiwa.

Papiery Ludwika Kubali. Rodzina znakomitego dziejopisa „Potopu“ złożyła w Bibliotecę Zakładu Narodowego im. Ossolińskich jego materiały i notatki. Składają się na to przedewszystkiem notaty ułożone chronologicznie w siedmiu pudłach. Obejmują one lata 1648—1660 i stanowią kartotekę podręczną autora „Szkiców Historycznych“, w której na kartkach notowane są źródła, czasem w dłuższym regeście (sygn. 5768). Osobna teka zawiera kopje aktów i korespondencji, sporządzanej z rękopisów i archiwów dla Kubali, z lat 1648—1657 (Sygn. 5769). Osobne rękopisy częściowo oryginalne, częściowo w kopjach uzupełniają zbiór. 1. Zebranie mów i listów i innych ekspedycyj publicznych od śmierci króla Jana III aż do r. 1733, tak dla naśladowania rzeczy przeszłych jako i dla stylu wyborczego służące. Rękopis XVIII w. str. XXII—584. (Sygn. 5762/II). 2. Kopia testamentu Władysława IV 1647. str. IV. 18. (5763/II). 3. Diarjusz Andrzeja Adersbacha 1648—1650 str. 306 (kopja z oryginału w Archiwum Państwowem Tajnem w Berlinie). (Sygn. 5764/II). 4. Akta sejmikowe woj. płockiego i uniwersały królewskie 1587—1648 w kopjach z Archiwum Płockiego. str. 373. (5765/II). 5. Sprawy moskiewskie 1635—1652 (traktat polanowski 1635, rokowania 1644, relacja Kisiela 1647, instrukcja posłom do Moskwy 1652) str. 100. (5766/III). 6. a) Regesta z Archiwum Połanieckiego (akta Andrzeja Trzebickiego). b) Notaty z Archiwum Potockich w Rosji (Listy Jana Kazimierza do Jana Branicznego, stolnika kor. 1662—1665). Razem oprawne, str. 36. (5767/II). Oprócz tego otrzymała Biblioteka 5 druków XVII w. a mianowicie: a) F. H. Szwab: Trąby żałości po Izabeli Sicińskiej, marsz. upickiej. 1621. b) Marek Sobieski, Oratio gratiarum actoria Vladislao IV pro Collegio Vladislaviensi. Cracoviae, Off. Schedelli, 1643. c) Copia Litterarum Curlandiae Principis ad colloquium charitativum 1645. d) Catholicorum quorundam de reconciliatonis in Religione dissidentium impossibilitate judicis. 1645. e) Prziemski Christophori Oratio ad Regem Sueciae. 1653.

K. T.

— Z Wilna donoszą że dyr. tamtejszego archiwum państw. Wacław Gizbert-Studnicki w czasie swych poszukiwań w Królewcu odnalazł nowe nieznane dotąd materiały to przeszłości Wilna, m. in. nieznaną plan

starego Wilna z pierwszej ćwierci 17 w., niedrukowany dotychczas pamiętnik pewnego uczonego niemieckiego z pobytu w Wilnie w 17 w., wreszcie odszukał nieznane wiadomości biograficzne o słynnym w Wilnie działaczu z epoki reformacji — Kulwie, naucz. gimn. wyzn. w Wilnie, potem zaś prof. szkoły wyższej w Królewcu.

Wśród wydawnictw.

Niedługo po ukazaniu się „Insurrekcyj“, przychodzi nam zanotować radosny fakt pojawienia się nowego czasopisma, poświęconego dziejom polskich walk wyzwolńczych w dobie powstaniowej, a więc stanowiącego niejako ciąg dalszy i uzupełnienie poprzedniego czasopisma. Nowe to wydawnictwo Instytutu badania najnowszej historii Polski nosi tytuł „Niepodległość“ i pozostaje pod redakcją Leona Wasilewskiego. Będzie się ukazywać 4 razy do roku (1. X., 1. I., 1. IV., 1. VII.), każdy zeszyt w objętości 12 arkuszy druku, z ilustracjami, 2 zeszyty stanowią tom. „Niepodległość“ jest przeznaczona dla szerokiego ogółu inteligencji, która szuka naukowego, bezstronnego przedstawienia powstaniowego ruchu niepodległościowego wraz ze wszystkim, co się z nim bezpośrednio lub pośrednio łączy. Głównym zadaniem czasopisma — wedle zapowiedzi redakcji — będzie jak najskrzętniejsze gromadzenie wszelkich materiałów do historii lat 1865—1918. Nie wyrzekając się umieszczania opracowań syntetycznych, ogólnych, poświęconych okresom, prądom ideowym, objawom społecznym, walkom i osobistościom wybitnym, skupi redakcja główną uwagę przedewszystkiem na wspomnieniach i dokumentach. Pozatem w każdym zeszycie zamieszczone będą sprawozdania z odpowiedniej literatury, systematycznie prowadzona bibliografia przedmiotu, a wkońcu ilustracje i portrety, facsimilia i t. p.

— W zeszłym miesiącu pojawił się pokaźny (str. 238) zeszyt pierwszy nowego pisma kwartalnego p. t. „Sprawy obce“. Wychodzi w Warszawie. Jest to czasopismo poświęcone zagadnieniom polityki zagranicznej państwa i polityki światowej. Coprawda wśród artykułów I zesz. znajdujemy i rzecz historyczną t. zn. Rajnolda Przeździeckiego: „Ceremonjał dyplomatyczny w dawnej Polsce“, ale cały zeszyt pozatem poświęcony jest wyłącznie aktualnym problemom politycznym, traktowanym zresztą na szerokiej płaszczyźnie. Poza artykułami zawiera zeszyt kronikę ostatnich wydarzeń na terenie międzynarodowym, przegląd czasopism obcych, politycznych i prawniczych, oraz recenzje, zebrane w pewne działy.

— Pol. Akad. Umiej. wydaje nowe pismo, które wychodzić będzie jako kwartalnik p. t. „Przegląd historii sztuki“. Inicjatywa wyszła od krakowskich i poznańskich historyków sztuki, a Pol. Ak. Umiej. podjęła się nakładu. Z programem pisma zapoznaje czytelników na wstępie prof. Molé kończąc zapowiedzią, że poza rozprawami Przegląd zamieszczać będzie komunikaty, korespondencję o ruchu naukowym w zakresie sztuki zagranicą, sprawozdania z czynności muzealnych i konserwatorskich, oraz zapiski o handlu antykwarским. Równocześnie zainicjowano drugie nowe wydawnictwo, bogato ilustrowane: „Sztukę ludową“.

— Ostatnio ukazały się „Prace Krakowskiego Oddziału Pol. Tow. Hist. Nr. 1—3”. Jako pierwsza wyszła praca Kaz. Piwarskiego: Hieronim Lubomirski hetman wielki koronny (str. 199), a następnie H. Lange-równy: System obronny doliny Dunajca w XIV w. (str. 50), i Stan. Bod-niaka: Kongres szczeciński na tle bałtyckiej polityki polskiej (str. 76).

— Nakładem Archiwów Państwowych (Warszawa 1929) zaczyna wycho-dzić „Biblioteka czasopisma Archeion”. Jej zeszyt I, dodatek do V zeszytu Archeionu, przynosi rozprawę dr. Kaz. Konarskiego: Nowożytna archiwistyka polska i jej zadania (str. 80).

— Polskie Towarzystwo Ekonomiczne we Lwowie przystąpiło w 9-tym roku swego istnienia do wydawnictwa własnej publikacji p. t. „Rozprawy i sprawozdania Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego we Lwowie”. Wyszedł właśnie zeszyt 1, cena zł. 6. Skład główny w Księgarni Naukowej we Lwowie.

— Wśród wydawnictw Pol. Akad. Um. za rok ubiegły 1928/29 wy-mienić trzeba na pierwszym miejscu XXVII t. Bibliografii Estreichera. Nie-długo ukaże się w światłodrukowych reprodukcjach Biblia królowej Zofji, przechowywana w Szarospataku, gdzie ją na miejscu całą sfotografował L. Bernacki, który po prof. Łosiu objął jej wydanie. Wydrukowano już pełny tekst Aktów Unji Polski z Litwą, brak tylko przedmowy i indeksów. Dobięł końca I t. Kultury Słowian prof. Moszyńskiego. Na ukończeniu Mapa woje-wództwa krakowskiego w 18 w., opracowana dla Atlasu historycznego Polski. Tylko indeksów brak do wydania Najstarszej księgi sądu najwyższego prawa niemieckiego na zamku krakowskim (wyd. prof. Kłodziński). Wyszedł już t. II Polskich instrukarzy ekon. (śp. prof. Pawlika). Na ukończeniu ol-brzymi tom aktów nuncjatury Bolognetti'ego w opracowaniu prof. Nankego

Kuntzego. Sfotografowano wszystkie starożytne wazy znajdujące się na ziemiach polskich do wydania polskiego zeszytu w Corpus vasorum anti-quorum. W pełnym toku jest praca nad Historją Śląska do końca XV w., przy udziale kilkunastu specjalistów. Idzie naprzód druk Dyplomatarjusza katedry wileńskiej, przygotowanego przez ks. prof. Fijałka i prof. Semko-wicza. Niebawem zacznie się druk Korespondencji J. Śniadeckiego w opra-cowaniu dra Kamykowskiego, i zgromadzonych przez prof. Kota źródeł do stosunków umysłowych Polski z Zachodem. W druku jest Katalog czasopism Biblioteki Akademii dyr. Papéego. Na nowo podjął prof. Estreicher przerwana pracę nad wydaniem Ortyli polskich. Rozpoczęte są studia nad wydaniem Atlasu języka polskiego i nad Atlasem litewszczyzny na obszarze Rzeczy-pospolitej. Akademia liczy się z wydaniem w ciągu roku 1930 tomu Encyklopedji polskiej, poświęconego etnografji, a przygotowuje się tom o historii wojskowości i powtórne, niestety opóźniające się wydanie tomu, obejmują-cego literaturę piękną. Jest zamierzone wydanie historii Batorego w czte-rechsetną rocznicę urodzin, zapewne wspólnie z Akademią Węgierską, której się odpowiedni wniosek ma przedstawić.

Varia.

Po założeniu w Poznaniu Twa dla badania dziejów powstania wielkopolskiego, i takiegoż Twa we Lwowie, przyszła kolej na Wilno. Zostało i tu założone Towarzystwo badania historii wyzwolenia Wilna i ziemi wileńskiej. Celem Towarzystwa jest zebranie wszystkich materiałów, dokumentów, pamiętników i osobistych wspomnień uczestników walk o wyzwolenie Wileńszczyzny, i opracowanie tych materiałów w sposób naukowy. Do komitetu organizacyjnego weszli: sen. Abramowicz, gen. Dąb-Biernacki, dr. Dobaczewski, mec. Engiel, K. Kościółkowski, por. Kowalkowski, St. Maciewicz, Markiewicz i prof. Ruszczyc. Następne Tow. o podobnym charakterze ma być założone na Śląsku dla opracowania historii powstań śląskich.

— Instytut Bałtycki w Toruniu, który ma za cel badanie stosunków gospodarczych, politycznych, narodowościowych i t. p. wybrzeża bałtyckiego, pod kątem widzenia związanych z niem interesów polskich wydał swą pierwszą pracę naukową a mianowicie publikację zbiorową pod redakcją Józefa Borowika: „Polskie Pomorze“, z artykułami Mikołajskiego, Wodzierki, Orłowicza, Kostrzewskiego, Stołyhwy, Fischera, Rudnickiego i Wąsowicza.

— II Zjazd bibliotekarzy i IV bibliofilów w Poznaniu odbył się w ostatnich dniach maja b. r. Był połączony z uroczystością 100-lecia biblioteki Raczyńskich, i zarazem 50-lecia pracy bibliotekarskiej b. dyrektora tejże biblioteki Antoniego Bederskiego. W związku z jubileuszem Biblioteki otwarto Wystawę Książki Wielkopolskiej (por. Wiad. hist. zesz. 2 str. 176 i n.).

— W ostatnich dniach września b. r. bawiła na zaproszenie Węgierskiego Towarzystwa Historycznego w związku z 60-leciem istnienia Towarzystwa wycieczka historyków polskich w której wzięli udział Wł. Antoniewicz, J. Dąbrowski, ks. biskup Michał Godlewski, J. Rutkowski, Wł. Semkowicz, J. Siemieński i K. Tymieniecki. W związku z nią zorganizowana została w Węgierskim Muzeum Narodowym wystawa „Polonistów“ i pamiątek odnoszących się do Polski od XIII—XIX w., a znajdujących się w zbiorach węgierskich. Otwarcia jej dokonał dn. 20 marca w południe w atrium kolumnowym Muzeum narodowego wiceprezes Węg. Tow. Historycznego prof. Alexander Domanovszky w następujących słowach:

„By dać wyraz pietyzmowi dla przeszłości i zmanifestować tradycyjną przyjaźń dla narodu polskiego, Towarzystwo Historyczne Węgierskie uwieczniło w grudniu ub. r. przez tablicę pamiątkową na starożytnym uniwersytecie Jagiellońskim, pamięć Węgrów, którzy tysiącami przybywając do Krakowa w XVI i XVII w. kształcili się w tej świątyni wiedzy. Dla wszystkich tych, którzy mieli zaszczyt reprezentować Towarzystwo Historyczne Węgierskie na inauguracji jej tablicy, pozostanie zawsze niezapomnianem serdeczne i gorące przyjęcie, jakie zgotowano im w Krakowie“. Dawszy wyraz żalowi z powodu śmierci rektora prof. Kallenbacha, pod którego auspicjami to przyjęcie się odbyło i złożony podziękowanie dyr. Kuntzemu, który wówczas urządził w Bibliotece wystawę starych druków węgierskich, mówił prof. Domanovszky dalej: „W Krakowie właśnie, w tej atmosferze uroczystej, po-

wzięliśmy myśl zaproszenia tu historyków polskich na dowód odwiecznej przyjaźni, łączącej oba narody. Choć bowiem przyjaźń między Polską a Węgrami datuje się do wieków, to jednak jak każdą przyjaźń, trzeba ją kultywować, by nie poszła w zapomnienie. Towarzystwo Historyczne Węgierskie czyniło to też zawsze, a wspomnienie ekspedycji naukowej polskiej do archiwów węgierskich w r. 1913 pozostało u nas w jak najserdeczniejszej pamięci. Witając też Was serdecznie tutaj, kieruję moje przemówienie nietylko do Was, tu obecnych, ale do wszystkich uczonych polskich i do całego narodu polskiego. W odpowiedzi na wystawę, jaką nam zgotowano w Krakowie, przedstawiamy Wam tutaj wystawę zabytków z naszych zbiorów, odnoszących się do Polski. W zbiorach tych znajdziecie może jeszcze niejedyn zabytek, który pociągnie Waszą uwagę. W naszej intencji wystawa ta ma mieć nietylko cel naukowy. Ma ona być pomostem rzuconym do Waszych serc, abyście w dniach najbliższych, przebiegając nasze muzea, czuli się bliższymi nas. Witając Was tutaj jak najserdeczniej z najszczerzą przyjaźnią, proszę Was, byście ją przyjęli tak szczerze, jak ją ofiarujemy“.

Ze strony polskiej w odpowiedzi zabrał głos prof. Wł. Semkowicz w następujących słowach:

„Pragnę przede wszystkim najgoręcej podziękować nietylko imieniem nas tu obecnych, ale i imieniem tych wszystkich historyków polskich, którzy tu przybyć nie mogli, za zaszczytne i miłe dla nas zaproszenie na obchód 60 rocznicy Węgierskiego Towarzystwa Historycznego, za to serdeczne przyjęcie, jakiegośmy tu doznali, wreszcie za urządzenie tak interesującej wystawy pamiątek historycznych polsko-węgierskich.

Pamiętki te — to żywe świadectwa tych ścisłych i bliskich stosunków, które od samego zarania dziejów łączyły Polskę i Węgry węzłami szczerzej i niezawodnej przyjaźni. Pomimo, że natura oddzieliła nas silną i trudno dostępną granicą wyniosłych i gęstwą puszczy leśnej pokrytych gór, umieliśmy już w najwcześniejszej dobie historycznej zwalczyć tę przeszkodę i odnaleźć drogi, któremi powiązaliśmy nasze ziemie, aby zadzierzgnąć i utrzymywać ożywione stosunki polityczne, gospodarcze i kulturalne, aby wspólnymi siłami spełniać tę doniosłą misję historyczną, do której powołało nas sąsiedztwo i położenie geograficzne na wschodnich krańcach Europy łańcińskiej. Tą misją — to szerzenie na Wschodzie wiary rzymsko-katolickiej i związanej z nią kultury łańcińskiej, to gospodarcze pośrednictwo między Lewantą a krajami atlantyckimi, to przedewszystkiem wspólna obrona Europy zachodniej i jej skarbów kulturalnych naprzód przed naporem skostniałego bizantyzmu, a później przed zalewem azjatyckiego barbarzyństwa w postaci groźnych, łupieskich hord tatarskich i fanatycznych potężnych armij tureckich, usiłujących raz po raz po trupie i zgłiszczach Węgier i Polski wdrzeć się do wnętrza Europy, aby zniszczyć jej wielowiekowy wspaniały dorobek kulturalny. A niezawodnie dokonywałyby tego tak, jak zburzyły doszczętnie piękny zamek budziński, i tyle innych, gdyby nie bohaterstwo Henryków Pobożnych, i Belów IV, Hunyadych i Warneńczyków, Batorych, Zrinyich i Sobieskich, o których waleczne piersi rozbijały się te ich zaborcze zapędy. Trzeba stwierdzić, że Zachód europejski do dziś dnia nie zdaje sobie dostatecznie sprawy z tego, jak niezmiernie ważną rolę straży kresowej odegrało braterstwo broni polsko-węgierskie, nie zdaje sobie sprawy, co współ-

nym wysiłkom naszym zawdzięcza, w jakim stopniu te nasze bliskie stosunki przyczyniły się do rozszerzenia kultury łacińskiej na wschodzie Europy.

Oczywiście, że ta wspólna misja dziejowa, to braterstwo broni musiało stworzyć silny fundament, na którym oparła się i rozwinęła tradycyjna, nierozzerwalna przyjaźń polsko-węgierska. Pragnąc ją pogłębić i utrwalić, należy nawiązywać do tej tradycji przodków, trzeba sięgać do skarbcza wspomnień i pamiątek dziejowych, przechowujących świadectwa tej przyjaźni i tego braterstwa.

I na tem oto polu otwiera się przed nami historykami polskimi i węgierskimi wdzięczne i piękne pole współpracy celem śledzenia tych naszych wzajemnych stosunków i tych wielkich poczynań dziejowych, które wspólnym wysiłkiem obu narodów spełniliśmy wobec Zachodu i Wschodu Europy.

Oby ten pierwszy zjazd historyków polskich i węgierskich w Budapeszcie był zadatkiem takiej współpracy, a temsamem przyczynił się do tem silniejszego wzmocnienia węzłów, jakie niemal od lat tysiąca łączą nasze narody.

Niech żyje naród węgierski, niech żyje przyjaźń polsko-węgierska, niech się rozwija współpraca kulturalna Polaków i Węgrów“!

Wystawa objęła w pierwszym rzędzie dokumenty polskie lub odnoszące się do Polski, głównie z Archiwum Państwowego i Muzeum Narodowego, a rozpoczynające się dokumentem XIII w. by poprzez nadania Karola Andegaweńskiego i dyplomy Elżbiety Łokietkówny (wśród nich oryginał jej testamentu), Ludwika W., Jadwigi doprowadzić do aktów z czasów Jagiellonów (wśród nich korespondencje Jagiellony z magnatami węgierskimi). Z czasów późniejszych wystawiono m. i. akt elekcji Stefana Batorego, a wśród licznych dokumentów XVII w. oryginał indygenatu polskiego dla Jerzego II. Rakoczego ilustrowany portretami królów polskich od Kraka, Leszka i Piasta począwszy. Znalazło się też sporo aktów do wyprawy wiedeńskiej i czasów Franciszka II. Rakoczego. Dział ten kończyły akta dotyczące się 1848/9 r. Pokażnie wypadł także zbiór numizmatyczny i sfragistyczny (m. i. tłok pieczęci Starej Budy z r. 1335 z orłem polskim z racji posiadania miasta przez królową Elżbietę, liczne medale z epoki wyprawy wiedeńskiej). Dział druków, poza licznymi wczesnymi drukami węgierskimi tłoczonymi w Krakowie objął przedewszystkiem druki dotyczące zjazdu wiedeńskiego 1515 r., walk z Turkami w XVI i XVII w., liczne Batoriana (także i polskie) wreszcie druki dotyczące 1683 r. i węgierskie opisy Polski. Czasy najnowsze reprezentowały przekłady węgierskie z literatury polskiej (ostatni: przekład „Chłopów“ Reymonta przez Pomesanyi'ego w r. 1929). Uzupełniał wystawę zbiór graficzny (liczne sztychy, zwł. XIX w.) oraz szereg zabytków malarstwa historycznego, wśród nich świetny oryginał Bernarda Strigla (1461—1528) z Muzeum Ernsta przedstawiający Władysława Jagiellończyka z dziećmi, a ozdobiony herbem polskim i węgierskim. Zbiór zbroi i broni (wśród niej szable Jana III i Bema oraz buzdygan — wedle tradycji — Stefana Batorego), tworzył dekorację wystawy.

W sobotę 21 września odbyło się uroczyste posiedzenie naukowe Węg. Tow. Hist. które wypełniły dwa polskie odczyty wygłoszone w języku francuskim. Po powitaniu przez prof. Domanowszky'ego, któremu odpowiadał ks. biskup Godlewski, wygłosił ks. biskup Godlewski odczyt p. t. „L'ame

hongroise dans l'histoire" poczem J. Rutkowski odczytał odczyt St. Kutrzeby, który z powodu nieprzewidzianej przeszkody, nie mógł przybyć, p. t.: „L'évolution des institutions politiques et sociales de l'ancienne république polonaise, comparée avec l'évolution des états occidentaux“. Na wniosek prezydium Węg. Tow. Hist. uchwalono na tem posiedzeniu wysłać depeze do prezesa Pol. Tow. Hist. prof. St. Zakrzewskiego oraz do prof. St. Kutrzeby, na wniosek zaś J. Dąbrowskiego depezę do nieobecnego chwilowo prezesa Węg. Tow. Hist. ministra oświaty hr. Klebelsberga.

Pozostałe dni pobytu historyków polskich na Węgrzech (19—25 września) wypełniło zwiedzanie zbiorów i zabytków Budapesztu oraz instytutów naukowych (w tem nowo zbudowanego Archiwum Państwowego), wykopalisk starożytnych w Aquineum, okolic Budapesztu (górz budzińskich z nowem obserwatorjum astronomicznem) a wreszcie Ostrzyhomia. Odbył się też szereg przyjęć, wśród nich bankiet wydany przez ministra oświaty i prezesa Tow. Hist. hr. Klebelsberga, przyjęcie w poselstwie polskiem i w Towarzystwie polsko-węgierskiem. W czasie wycieczek poza miasto historycy polscy byli gośćmi Węg. Tow. Historycznego.

J. D.

— Węgierskie Tow. Hist. w Budapeszcie na walnem zgromadzeniu wybrało kilku członków honorowych zagranicznych, a m. in. sześciu Polaków, a mianowicie: Fryderyka Papée, prof. hon. uniw. krak., prof. Stanisława Estreichera, prof. Wacława Sobieskiego i prof. Jana Dąbrowskiego z Krakowa, prof. Marcelego Handelsmana z Warszawy i prof. Stanisława Zakrzewskiego ze Lwowa.

— W dniu 27 listopada b. r. zarządzeniem Pana Prezydenta Rzplitej, zostali m. in. odznaczeni orderem Odrodzenia Polski, za zasługi na polu naukowem: Krzyż komandorski z gwiazdą otrzymał prof. Aleksander Brückner. Krzyż komandorski: prof. Władysław Semkowicz, prof. Przemysław Dąbkowski, prof. Marcełi Handelsman, dyr. Józef Siemieński, prof. Wilhelm Bruchnalski. Krzyż oficerski: dyr. Eugenjusz Barwiński, nac. wydz. min. Stefan Demby, dyr. Kazimierz Kaczmarczyk, kustosz dr. Antoni Prochaska, oraz dr. Klemens Bąkowski, autor prac historycznych o Krakowie.

— Na dorocznem publicznem posiedzeniu Polskiej Akademji Umiejętności, z dnia 8 czerwca b. r. ogłoszono nazwiska nowych członków. Na Wydziale filologicznym członkiem czynnym krajowym został prof. Gustaw Przychocki z Warszawy, a członkami korespondentami prof. A. Chybiński i St. Łempicki ze Lwowa, prof. A. Kleczkowski z Poznania i prof. St. Pigoń z Wilna. Na Wydziale historyczno-filozoficznym: członkiem czynnym krajowym Jan Ptaśnik, prof. historii średniowiecznej i nauk pomocn. hist. na uniw. lwowski; członkami korespondentami krajowymi: Stefan Czarnowski doc. historii kultury uniw. w Warszawie, Oskar Halecki prof. hist. Europy wschodniej uniw. w Warszawie, Kazimierz Kaczmarczyk dyrektor Archiwum Państw. w Poznaniu, Stanisław Kętrzyński, historyk, poseł Rzplitej polskiej w Hadze, ks. prałat Alfons Mańkowski, prezes Twa Nauk. w Toruniu, Józef Siemieński, dyr. Archiwum Głównego w Warszawie. Członkiem czynnym zagranicznym tegoż Wydziału wybrano Dezyderego Csanki'ego, podsekre-

tarza stanu i dyrektora generalnego król. węgierskich archiwów państwowych w Budapeszcie — a członkiem korespondentem zagranicznym Ernesta Champeaux prof. historii prawa uniw. w Strassburgu.

Nagrodę im. Probusa Barczewskiego za pracę historyczną przyznano dr. Michałowi Janikowi za dzieło „Dzieje Polaków na Syberji“.

— Wśród nagród i subwencji przyznanych w b. r. w Krakowie z fundusów budżetowych na popieranie literatury, nauki i sztuki, otrzymali: 1. Nagrodę w wysokości 5 tys. zł. dr. St. Estreicher za dzieło „Bibliografja“. 2. Nagrodę w wys. 1000 zł. Adam Chmiel, dyrektor miejskiego archiwum akt dawnych za działalność naukową i literacką odnoszącą się w szczególności do historii Krakowa. 3. Subwencję 1000 zł. Tow. „Nadzieja“ na wydawnictwo pracy prof. Bałabana: „Dzieje Żydów w Krakowie i na Kazimierzu“.

— Dr. Wacław Tokarz został mianowany profesorem zwyczajnym historii Polski nowożytnej na uniwersytecie warszawskim; doc. dr. Stanisław Arnold zastępcą profesora na nowo utworzonej tamże katedrze nadzwyczajnej — historii gospodarczo-społecznej; dr. Henryk Paszkiewicz został docentem historii Europy wschodniej, a dr. Majer Bałaban docentem historii Żydów w Polsce.

— Dr. Ludwik Piotrowicz został mianowany zwyczajnym prof. historii starożytnej na wszechnicy Jagiellońskiej. Habilitował się tamże dr. Stefan Tomaszewski jako docent historii Rusi. — Na katedrę historii sztuki zaproszono dra Tadeusza Szydłowskiego dotychczasowego docenta hist. sztuki w Uniw. Jag. i konserwatora zabytków na województwo krakowskie i kieleckie.

— Na Uniwersytecie lwowskim habilitował się dr. Karol Maleczyński z nauk pomocniczych historii.

— Dr. Ludwik Kolankowski został mianowany prof. zwycz. historii Polski i Litwy w uniwersytecie wileńskim.

— Katedrę historii Wschodu Europy na uniw. poznańskim objął prof. zw. dr. Kazimierz Chodynicki, b. prof. uniw. wileńskiego. Habilitował się dr. Józef Widajewicz z historii Słowiańszczyzny zachodniej. Doc. dr. Zygmunt Wojciechowski został mianowany nadzwycz. profesorem historii ustroju Polski w uniw. poznańskim.

— Rok bieżący przyniósł kilka uroczystości i rocznic, które zaznaczyły się wyraźnie i w nauce historycznej. Wróciły do kraju zwłoki gen. Józefa Bema i spoczęły w mauzoleum tarnowskim. Dalej sprowadzono do ojczyzny zwłoki znakomitego historyka Joachima Lelewela. We wrześniu obchodzono 300-lecie urodzin króla Jana III (we Lwowie pojawiła się książeczka Al. Czołowskiego: „Jan III i miasto Lwów“). 11. X. święcono uroczystie w kraju i Stanach Zjednoczonych 150-tą rocznicę zgonu Kazimierza Puła-

skiego; z tej okazji pojawiła się rzecz dra Władysława Waydy: „Pulaski w Ameryce“ (str. 110), oraz popularne broszury Jerzego Ciepiewskiego, Jana Czempieńskiego, Bogatyńskiego, Aleksandra Wilkoszewskiego i ks. Makłowicza. Z końcem tego miesiąca obchodził Uniwersytet St. Batoiego w Wilnie bardzo uroczyste 350-tą rocznicę założenia i zarazem 10-tą rocznicę wskrzeszenia uczelni. Dla uczczenia tej rocznicy wydano Księgę pamiątkową złożoną z 2 części: 1. dzieje wszechnicy od założenia do jej wskrzeszenia, i 2. dzieje ostatniego 10-lecia. Redakcję objął prof. St. Kościalkowski. Mennica państwowa wybiła na jubileusz pamiątkowy medal brązowy, a pracownia jubilerska K. Gorczakowskiego wykonała złote łańcuchy dla rektora i dziekanów według projektu prof. T. Ruszczyca. W związku z uroczystością jubileuszową przystąpiono też do odnawiania, przerabiania i ozdabiania gmachów uniwersyteckich.

— Zjazd naukowy im. Szymona Szymonowicza w Zamościu. Dwa pełne dni objęły uroczystości w 300 rocznicę zgonu znakomitego poety i uczonego filologa Szymona Szymonowicza. Obrano Zamość, jako ongiś teren chlubnej jego działalności i zasług niespożytych około sławetnej Akademii Zamojskiej. W samej kolegiacie, fundowanej także przez hetmana Zamojskiego w podziemiach spoczęły w r. 1629 doczesne szczątki znakomitego współpracownika kanclerza.

W sobotę dnia 28/IX w wspomnianej świątyni, którą zdobią obrazy takich mistrzów, jak Carlo Dolce, lub wedle przypuszczeń Palma Nuovo — na tle pięknej scenerji presbiterjum nabożeństwo solenne odprawił ks. biskup lubelski — Fulman. Stalle zajęli delegaci poszczególnych wszechnic w uroczystych swych strojach uniwersyteckich, więc ze Lwowa prof. Bruchnalski, dziekan Chyliński, prof. Łempicki, prof. Grabowski z Poznania i inni. Dalej prałaci rzeczonyj kolegiaty w bogatych fioletach. Kazanie podniosło wypowiedział złotousty kaznodzieja ks. rektor dr. Kruszyński z Lublina na temat „Ducha nie gaście“. Poczem delegaci uniwersytetu lwowskiego i miasta złożyli w kaplicy Zamojskiej, której ściany zdobią portrety Wojciecha Gersona, dwa wspaniałe wieńce.

Z kolegiaty ruszył imponujący pochód wśród szpalerów tłumnie zebranej publiczności Ordynacką drogą do gmachu dawnej Akademii. Na jej frontonie umieszczono pamiątkową tablicę ku uczczeniu Szymonowicza, jako współtwórcy Akademii. Inauguracja Zjazdu naukowego odbyła się na ogromnym dziedzińcu gmachu akademickiego. Po zagajeniu prez. miejscowego Komitetu dyr. K. Lewickiego i powołaniu prezydium w osobach nestora polskich polonistów prof. Bruchnalskiego, bisk. ks. Fulmana i kuratora dr. Nowickiego — szereg przemówień wygłosili przedstawiciele poszczególnych uniwersytetów i zrzeszeń naukowych. A przewodził im delegat P. Ministra W. R. i O. P. naczelnik St. Demby i przedstawiciel Akademii Umiejętności p. prof. Bruchnalski. Doskonałą sylwetę Szymonowicza na tle współczesnej epoki nakreślił w ramach wytwornego odczytu prof. T. Grabowski z Poznania. Bezpośrednio po tem w jednej z sal otwarto Wystawę Szymonowiczowską, na którą złożyły się pierwodruki utworów Szymonowicza, wcale bogata kolekcja druków zamojskich, autografy poety, sztychy, obrazy oraz pamiątki Akademii w postaci togi rektorskiej, berel, pieczęci i dawnych aktów uniwersyteckich.

Dalsze plenarne posiedzenia odbywały się już w dawnej auli uniwersyteckiej, dzisiaj zresztą stylowo odnowionej. Prof. dr. Bruchnalski wygłosił niezwykle głęboko ujęty i opracowany odczyt p. t. „Postulaty badań nad Szymonowiczem“, gdzie wysunął szereg nowych zgoła problemów, a więc przedewszystkiem charakter dworski (*höfischer Dichter*) poety. K. Hartleb w „Postulatach badań nad humanizmem renesansowym w Polsce“ ujął potrzeby podjęcia prac i studjów w tym zakresie, przy charakterystyce dotychczasowej produkcji naukowej. Uwypuklił cały szereg zagadnień i kwestyj, które domagają się opracowania lub gruntownej przemiany obowiązujących poglądów. Dnia następnego t. j. 29/IX prof. Łempicki wygłosił odczyt p. t. „Szkolnictwo humanistyczne w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem Akademii Zamojskiej“, kreśląc zadania tego na szerokim tle porównawczem, i uwypuklając wielkie zasługi twórcy Akademii samego hetmana i wpływ tej nowej szkoły narodu „Zagadnienia regionalne Zamojszczyzny“ nakreślił dr. Sochaniewicz, wyliczając postulaty ogólne i szczegółowe, które zresztą przedstawi osobno na innym miejscu. Nie podaliśmy obszerniejszych omówień wyszczególnionych referatów, jakkolwiek w całej pełni nato zasługiwały, gdyż okażą się w pełnem brzmieniu w Pamiętniku zjazdowym. Niezwykle wysoki poziom zjazdu, który bynajmniej nie ustępował urządzanym poprzednio w innych środowiskach podniósł w swem końcowem przemówieniu prezes zjazdu dając jego wyniki dodatnie. Zakończeniem obrad naukowych było gromadne zwiedzanie zabytków architektonicznych miasta, a przedewszystkiem niespotykanego naprawdę nigdzie stylowego rynku z domami z w. XVI i XVII, z charakterystycznymi, a pełnymi uroku podcieniami. Piękne oddzwia, portale, nieraz sklepienia mimo strasznych wprost warunków konserwacji, zachowały niezwykle bogate w różnorodne ozdoby architektoniczne, kamienice: Hetmańska, Senatorska, Królewska, z którymi ponadto wiążą się ciekawe tradycje historyczne. Przedmiotem bardziej szczegółowego zainteresowania był ciekawy ratusz z wyniosłą wieżą i oryginalnym tarasem na który prowadzą łukiem rzucone schody zewnętrzne, dalej b. kościół franciszkański i szereg innych budowli.

Popołudniu ruszyła wycieczka do Klemensowa, siedziby ordynacji Zamojskich. Ogromny pałac posiada wcale bogatą bibliotekę, głównie autorów zagranicznych, a ujętych czasokresem przedewszystkiem w. XVII, niezwykle bogatą kolekcję cennych mebli i obrazów. Ostatnim etapem był Czernięcin nad Purem, włość ongiś dzierżawiona przez Szymonowicza. Tamto tworzył swe sławne sielanki.

Niezwykle udały zjazd zawdzięczał tak bardzo dodatnie wyniki obrad przedewszystkiem doskonałej organizacji, która spoczęła w rękach zasłużonych działaczy pp. Lewickiego, Klukowskiego i Rosińskiego, dalej wyborowi samego miejsca. Praktyka wykazuje, iż ośrodki mniejsze stwarzają zawsze i atmosferę podnioslejszą i zaciekawienie większe, aniżeli centra pulsującego życia, choćby napozór naukowego. Jakkolwiek zjazd miał ramy wybitnie naukowe, to jednak żywy i bezpośredni udział brała cała elita umysłowa miasta. A jeśli dodamy owe precudne ramy stylowe pięknego grodu kanclerskiego — to uzyskamy dopiero całość, na którą złożyły się tak wartościowe, a przytem zgrane czynniki.

K. H.

Na czele publikacji, jakie się ukazały z okazji rocznicy stoi wspaniała

„Księga“ ku czci Szymonowicza. Będzie ona dokładniej omówiona na innym miejscu. Prof. Kot wydał rzecz p. t. „Helmstaedt i Zamość“. Broszurę popularną przygotowała Janina Królińska.

— W roku przyszłym na Zielone Świąta postanowiła Polska Akademia Umiejętności urządzać zjazd naukowy, który złączony z rocznicą Jana Kochanowskiego ma dać obraz kultury Polski wieku odrodzenia.

Z zagranicy.

Polonica w Rosji. W ostatnim zeszycie (2—3 z. 1929) moskiewskiej „Bibliografii“ — jest to organ teoretyczno-informacyjny „Kniżnej Pałaty“ — zamieszcza znany bibliofil i literat, Paweł Ettinger, informacje o polskim ruchu bibliograficznym. Wspomina w tej kronice o zmianie Przewodnika Bibliograficznego, o Przeglądzie Bibliotecznym, o Pamiętniku I. Zjazdu Bibliotekarzy. Poza tem osobne wzmianki poświęca „Sygnetom drukarskim“ Piekarskiego i Hałacińskiego, oraz „Zbiorom graficznym Uniwersytetu Warszawskiego“ Batowskiego.

K. T.

— Polonica w „Wielkiej Encyklopedji Sowieckiej“. Wśród rzeczy polskich, zawartych w świeżo wydanym tomie 14-tym (Wysszeje — Geulincx) tej Encyklopedji, drukującej się obecnie w 75.000 egz., prym trzyma obszerny artykuł o Galicji objętości 14 szpalt z dodatkiem mapy. Część fizjograficzną i ekonomiczną opracował tu W. Gerinowicz, większą historyczną — znany historyk ukraiński M. Hruszewskij. Poza tem znajdujemy jeszcze notatki topograficzne o Haliczu (w transkrypcji przezwanym „Galicz“) i Gdyni, a dalej biograficzne o trzech Wielhorskich, t. j. konfederacie barskim Michale, oraz dwóch jego synach, muzykach Michale i Macieju, którzy w życiu muzycznym i towarzyskim Petersburga w pierwszej połowie zeszłego wieku odegrali wielce wybitną rolę. Polityczne zaostrenie współczesne posiadają artykułiki o Franciszku Rawicie-Gawrońskim, generale Józefie Hallerze, Marcelim Handelsmanie oraz komuniście Jakóbie Haneckim-Fürstenbergu i nareszcie notatka o hakatystach — przy tej okazji warto przypomnieć, że w pierwszych tomach Encyklopedji Sowieckiej zupełnie pominięto Szymona Askenazego.

P. E.

— Słowniki biograficzne w Rosji Sowieckiej. Prócz dwóch słowników rosyjskich działaczy rewolucyjnych, jakie dr. Kazimierz Tyszkowski wymienia w swojej rozprawie „Biografia i Słowniki biograficzne“ (zesz. I. „Wiadomości Historycznych“), można przytoczyć jeszcze kilka innych publikacji z danego zakresu, które się ukazały w Rosji Sowieckiej podczas lat ostatnich.

Przedewszystkiem należy tu wskazać na trzy wydania leningradzkiej „Akademji Umiejętności ZSSR“, które, choć bynajmniej nie odpowiadają ścisłemu pojęciu słownika biograficznego, zasługują jednak na uwagę i z tego punktu widzenia. Mam tu na myśli serję tak zw. „sprawoczników“, ułożoną przez istniejącą przy wymienionej Akademji komisję specjalną p. t. „Instytucje naukowe i pracownicy naukowcy w SSSR“, na czele której stoi S. F.

Oldenburg. Komisja ta dotychczas wypuściła trzy wyczerpujące spisy współczesnych rosyjskich pracowników naukowych, a mianowicie „Naucznyje Rabotniki Petrograda“ (1922), „Naucznyje Rabotniki Moskwy“ (1924/5) i „Naucznyje Rabotniki SSSR. bez Moskwy i Leningroda“ (1928), z których dwa pierwsze wkrótce mają wyjść w wydaniu nowem i uzupełnionem. Danych biograficznych brak w tych publikacjach, zawierają natomiast całkowitą ewidencję ludzi nauki w Związku Radzieckim z wymienieniem ich specjalności, działalności zajmowanych stanowisk i placówek naukowych oraz adresów, przez co, sądzę, w pewnej mierze książki te mogą być zaliczone do literatury biograficznej.

Współczesności jedynie poświęcone są i inne sowieckie publikacje biograficzne. „Akademja Nauk o Sztuce“ (Gosudarstwennaja Akademja Chudożestwennyh Nauk) w Moskwie wydała tom I wydawnictwa „Pisateli Sowremennoj Epochi“ (1928) pod redakcją B. P. Kozmina, przedstawiające się jako słownik bio-bibliograficzny pisarzy rosyjskich wieku XX, opracowany przez cały szereg autorów. Słownik ten dużo pozostawia do życzenia, gdyż tematu nie wyczerpuje i wybór pisarzy, których życiorysy wciągnięto do tomu pierwszego, był dowolny. Dorywczy charakter nosi też publikacja „Pisateli“ (nakład firmy „Sowremennyje Problemy“, Moskwa, 1926), zawierająca 60 z górą autobiografij wraz z portretami mniej i bardziej znanych współczesnych prozatorów rosyjskich wraz z ich bibliografją w układzie Włodzimierza Lidina. O świat teatralny potrąca analogiczny słownik tegoż wydawnictwa moskiewskiego p. t. „Aktiory i Reżysory“ (Moskwa, 1928), opracowany przez Wł. Lidina do spółki z I. Sobolewym i Sergjuszem Kara-Murza. Publikacja ta zawiera 80 autobiografij współczesnych aktorów i reżyserów Rosji Sowieckiej, co oczywiście stanowi tylko drobną część działaczy świata teatralnego RSFSR i pozbawia wydawnictwo znaczenia szerszego.

Bezspornie najpoważniejszym z systematycznie opracowanych rosyjskich słowników biograficznych doby ostatniej — to przytoczona już przez dra Tyszkowskiego publikacja „Działacze ruchu rewolucyjnego w Rosji“, zainicjowana przez „Towarzystwo wszechzwiązkowe katorżan politycznych i zesłańców“ w Moskwie pod egidą komitetu redakcyjnego, w skład którego wchodzi Feliks Kon, A. A. Szyłow, B. P. Kozmin i W. A. Newskij. Dwa tomy tego kapitalnego słownika bio-bibliograficznego, jakie się dotychczas ukazały, mają za autorów A. A. Szyłowa i M. G. Karnauchową, którzy zadanie swe wypełnili możliwie wyczerpująco i w sposób naukowy, z pokaznym aparatem biograficznym. Wielce znamienna dla całego piśmiennictwa naukowego Rosji Sowieckiej przewaga zagadnień i tematów, zaczerpniętych z teraźniejszości lub przeszłości bardzo niedawnej, nałożyła i tu swoją pieczęć. Wypuszczony bowiem tom pierwszy „Słownika“ (8^o duża, 495 str., z portretami w tekście, Moskwa 1928) chronologicznie nie stanowi początku całej publikacji, gdyż wbrew określeniu programowemu, „od prekursorów dekabrystów“ dany tom w całości poświęcono działaczom rewolucyjnym tylko szóstego dziesiątka lat zeszłego stulecia, poprzednią zaś epokę odłożono na później. Zato w oznaczonym okresie cały materiał alfabetycznie doprowadzono do kresu, t. j. do litery rosyjskiej „ѣ“. Część pierwszą tomu

drugiego (8^o duża, str. 406 z portretami w tekście, Moskwa 1929) zapętniają działacze lat siedemdziesiątych XIX wieku od litery A do E.

Sądząc z pierwszych dwóch tomów, wydawnictwo „Towarzystwa katorżan politycznych“ po ukończeniu zajmie poważną pozycję w rosyjskiej literaturze biograficznej. Z omówionym słownikiem praca W. I. Newskiego „Materjały dla słownika biograficznego socjał-demokratów rosyjskich od r. 1880 do r. 1905“ (Petrograd, 1923, 8^o duża, str. 280), zawierająca li nazwiska od A. do D., nie może wytrzymać porównania i czasem zupełnie straci swą wartość. Zbytecznym jest dodawać, że oba te słowniki zawierają życiorysy całego szeregu działaczy rewolucyjnych pochodzenia polskiego, a przeto nie pozbawione są znaczenia i dla biografii polskiej, co w pewnej mierze tyczy się także i publikacyj rosyjskich, o które wyżej potrąciłem.

Moskwa.

Paweł Ettlinger.

— W V-tym zeszycie Archeionu mówi dr. Karol Maleczyński o archiwach włoskich, przechodząc pokolei archiwa państwowe, prowincjonalne i notarialne. Na końcu podaje wiadomość o ostatnich zmianach w Archiwum Watykańskiem.

— W tym samym zeszycie zamieścił dr. Kazimierz Tyszkowski artykuł: „Polonica w zbiorach archiwum państwowego w Wiedniu. Sprawozdanie z poszukiwań archiwalnych głównie do czasów Zygmunta III“.

— W Kolonji założono nadreński oddział Niemieckiego Towarzystwa dla badania Europy Wschodniej. Sprawy wschodnio-europejskie budzą żywsze zainteresowanie Kolonji od kilku lat. Dowodzą tego wystawa architektonicznego malarstwa bizantyńsko-rosyjskiego urządzona w r. 1927 przez Niemieckie Towarzystwo dla badania Europy Wschodniej, osobna wystawa rosyjska na międzynarodowej wystawie prasy z r. 1928, przygotowana przez wydelegowanego do Moskwy p. Bönnera, przyjazd p. Kamieniewy przewodniczącej Towarzystwa łączności kulturalnej ZRSS z zagranicą, oraz rosyjska wystawa ikon Niemieckiego Towarzystwa dla badania Europy Wschodniej i komisariatu ludowego oświaty RSFSR z kwietnia b. r. Ostatnio celem nadania pewniejszej podstawy tejże działalności założono w Kolonji regionalny oddział Towarzystwa Niemieckiego dla badania Europy Wschodniej. Zebranie inauguracyjne odbyło się 3 maja b. r., przewodniczącym oddziału na wniosek min. Schmidt-Otta, prezydenta T-wa, wybrano nadburmistrza Adenauera, a do zarządu Bönnera, Steina, Schenble'a. Na temże zebraniu wiceprezydent Twa dr. Höttsch wygłosił odczyt p. t. „Niemcy a Rosja“. Przemawiał również przedstawiciel rządu sowieckiego Krestinski, który podkreślił, iż działalność T-wa posiada wielkie znaczenie dla nawiązania stosunków naukowych ZSRR. a Niemcami i dla zbliżenia obu tych krajów.

T. L.

— W dniach 6—13 października b. r. odbył się w Pradze I Zjazd słowiańskich filologów, z okazji stulecia śmierci Józefa Dobrowskiego. Sekcyj było trzy: historii literatury, lingwistyki, oraz pedagogii i nauczania.

— Instytut slawistyczny w Pradze wydał tom I-szy „Ročenka slovanského ústavu“ za rok 1928. (V Praze 1929, str. 184).

— W pierwszej połowie listopada b. r. odbył się w Barcelonie przy okazji wystawy, Międzynarodowy Kongres poświęcony historii Hiszpanji. Obrady i prace Kongresu odbyły się w sześciu sekcjach: prehistorji i kolonizacji z okresu przed-rzymskiego, Hiszpanji rzymskiej i wizygockiej, historii średniowiecznej, historii nowożytnej, historii współczesnej, i kultury hiszpańskiej od wieków średnich po czasy najnowsze. W programie były też wycieczki dla zapoznania się z krajem i zwłaszcza zabytkami przeszłości.

Zaraz po tym Kongresie miał miejsce w Barcelonie drugi Zjazd Międzynarodowy, poświęcony genealogji szlacheckiej i heraldyce. Z 7 sekcj na jakie zjazd podzielono, 6 rozpatrywało poszczególne działy i zagadnienia z tej dziedziny, tyżące się samej Hiszpanji, sekcja zaś siódma uwzględniała te kraje, które z Hiszpanją pozostawały w związku bądź też w bezpośrednich stosunkach.

— W lipcu i sierpniu b. r. odbyła się w Amsterdamie Wystawa historyczno-gospodarcza, mająca dać obraz życia gospodarczego Europy od końca średniowiecza do początku wieku ubiegłego. I Polska wzięła udział w wystawie, przedstawiając eksponaty, odnoszące się przedewszystkiem do życia miejskiego, głównie 17 i 18 w.

— W Berlinie wychodzi pod red. dr. Klatzki i Goldmanna „Encyclopaedia Judaica“ wydawnictwo zakrojone bardzo szeroko, bo obliczone na 15 tomów o 40.000 haseł. Narazie pojawiły się 4 pierwsze tomy, w języku niemieckim, opracowane z wzorową dokładnością i erudycją przez specjalistów w każdej gałęzi wiedzy. Encyklopedia opracowuje nietylko stronę religijno-biblijną, ale wszystko wogóle, co dotyczy Żydów, ich dziejów, umysowości, obyczaju, kultury. Obszernie uwzględniono również stosunek Żydów do narodów i krajów słowiańskich, m. in. i do Polski.

— Księgarnia Letouzey i Ané w Paryżu wydała właśnie I zeszyt „Dictionnaire de bibliographie française“. Dodajmy, że zeszyt jesieni ukazał się w księg. K. Scribnera w Nowym Jorku tom I „Dictionary of American biography“.

Nekrologja.

Polska nauka poniosła w ostatnich czasach dotkliwą stratę przez śmierć trzech przedstawicieli prehistorji polskiej, Jana St. Czarnowskiego, Zygmunta Szmita i Romualda Erzepkiego. Zmarł też znany historyk, autor podręczników szkolnych B. Gebert.

W Niemczech zmarli w b. r.: Dietrich Schaefer, prof. uniw. w Jenie, Wrocławiu, Heidelbergu i Berlinie, wydawca dokumentów do historii Hanzy; Kar Julius Beloch autor „Griechische Geschichte“, w 75 r. życia; Hans Pru z, prof. hist. średn. i nowszej na uniw. w Królewcu, autor

prac o Henryku Lwie, Fryderyku I., Templarjuszach, krucjatach, historyk Prus; Hans F. Helmolt, który obok prac własnych wydawał obszerną „Weltgeschichte“; Hans Delbrück autor dziejów sztuki wojennej; Leon Gustaw Schlumberger, który przez swe badania i prace przyczynił się tyle do odrodzenia badań nad historją bizantyńską.

We Francji zmarł 25/VI Charles Victor Langlois, członek Instytutu, dyrektor Archiwów.

W Anglii 19/V zmarł w 82 r. życia lord Rosebery (Archibald, Filip Primrose), autor pięknych monografij Roberta Peela, Pitta, Cromwella, Churchilla, Napoleona.

W Szwecji. Hallendorf Karol, profesor Akademji Handlowej w Stockholmie, autor szeregu rozpraw z czasów Karola XII, dziejów gospodarczych, wydawca — zmarł 28/IV 1929.

W Czechosłowacji zmarł w sierpniu prof. Jarosław Goll, członek honorowy Pol. Tow. Hist. B. Stachoń.

Ze slawistyki i studjów nad niemieckim Wschodem w Niemczech.

1. Slawistyka uniwersytecka w Berlinie. — 2. Berlińskie studia brandenburskie. — 3. Z działalności niemieckich śląskich towarzystw historycznych. — 4. Tysiąclecie Brandenburgi i Miśniji.

1. Slawistyka uniwersytecka w Berlinie. Do rzędu instytutów zajmujących się na uniwersytecie berlińskim zagadnieniami slawistyki i Europy Wschodniej zaliczyć wypada w pierwszej linii Instytut slawistyczny kreowany w r. 1925 przez prof. Maxa Vasmera. Podstawą Instytutu jest katedra slawistyki datująca się z drugiej połowy ubiegłego stulecia. Na skutek starań Polaków sejm pruski wstawił w budżecie katedrę języka i literatury polskiej, jednakowoż ministerstwo nadało katedrze miano katedry slawistyki, pierwszym zaś profesorem został nie Polak, Jagić. Gdy z tego powodu ze strony polskiej okazano niezadowolenie, po odejściu Jagića powołano na tę katedrę Polaka, mianowicie prof. Aleksandra Brücknera, (por. Brückner w *Archiv für slav. Philologie* 1928, str. 5). Po przejściu na emeryturę prof. Brücknera katedrę jego objął profesor uniwersytetu w Lipsku, Max Vasner, wychowanek profesora Baudouin de Courteney'a z czasów petersburskich tego uczonego. Dziełem prof. Vasmera jest organizacja instytutu, datująca się od r. 1925. Instytut w zasadzie zajmuje się zagadnieniami języka i literatury i w tym zakresie gromadzi księgozbiór, w partji polskiej wykazujący jednak duże jeszcze luki, zupełnie zresztą zrozumiałe.

Działalność instytutu rozwija się w trzech kierunkach z których pierwszy związany jest formalnie z instytutem, dwa zaś dalsze aczkolwiek w takim formalnym związku nie zostają, to jednak policzone mogą być śmiało na karb jego działalności naukowej.

Formalnie związane jest najściślej z instytutem wydawnictwo „*Veröffentlichungen des Slavischen Instituts an der Friedrich-Wilhelms-Universität Berlin, herausgegeben von Max Vasmer*“. Stanowi ono

jakby berlińską kontynuację analogicznej serii wydawnictw slawistycznego instytutu w Lipsku (tamże: 1. H. F. Schmid, Die Nomokanonübersetzung des Methodius 1922; 2. M. Vasmer, Ein russisch-byzantinisches Gesprächsbuch 1922; 3. M. Vasmer, Untersuchungen über die ältesten Wohnsitze der Slaven: I. Die Iranier in Südrussland, 1923). Jako publikacje instytutu berlińskiego ukazały się dotąd dwa tomy:

1. Dr. Simon Pirchegger, Die slavischen Ortsnamen im Mürzgebiet, 1927, In Kommission bei Markert und Petters, Leipzig, Seeburgstrasse 53, str. XXXI + 239 + mapa, cena egz. nieopr. 20 mk. (por. rec.³ Wessely-Vasmer w Zeitschrift f. slav. Phil. V. 1928, str. 251—253, a także uwagi Brücknera w Archiv f. slav. Phil. XLII. 2—3).

2. Dr. Jacob Jatzwauk, Wendische (Sorbische) Bibliographie, 1929 i t. d., str. XI + 353, cena egz. nieopr. 20 mk.

Praca ostatnia o bezpośrednim znaczeniu dla nauki polskiej ujmuje materiał bibliograficzny w jedenaście części: 1. Allgemeines, 2. Geographie u. Heimatkunde, 3. Volkskunde, 4. Sprache und Literatur, 5. Musik, 6. Geschichte u. Altertumskunde, 7. Verfassung, Recht u. Verwaltung, 8. Wirtschaftliche Verhältnisse, 9. Mythologie, Heidentum, allgemeine Religionswissenschaften, christliche Religionswissenschaft, 10. Unterrichtswesen, 11. Biographien.

W przygotowaniu tomy dalsze.

Nieformalnie, choć faktycznie związane jest z instytutem inne wielkie przedsięwzięcie, a mianowicie publikacja wielotomowego: Grundriss für slavische Philologie und Kulturgeschichte. Wydawniczo jest to przedsięwzięcie berlińsko-lipskiej firmy Walter de Gruyter & Co, naukowo zaś należy kierownictwo do profesorów Trautmanna (profesor slawistyki w Lipsku, następca prof. Vasmera) i Vasmera. Wydawnictwo — podzielone na 12 działów — ma w przeszło 80 tomach objąć całokształt slawistyki *sensu latiori*. Dzięki życzliwości prof. Vasmera możemy podać do wiadomości publicznej bliższy plan wydawnictwa ułożony w r. 1925:

I. Język: 1. Zadania i historia filologii słowiańskiej; 2. Nauka o piśmie, głagolica i cyrylica; Pismo łacińskie w Czechach i w Polsce 3. Prahistorja języków słowiańskich; 4. Historia języka starocerkiewnosłowiańskiego; 5. Historia języka bułgarskiego; 6. Historia języka serbsko-chorwackiego; 7. Historia języka słoweńskiego; 8. Historia języka czesko-słowackiego; 9. Historia języka połabskiego; 10. Historia języka kaszubsko-sławińskiego; 11. Historia języka polskiego; 12. Historia języka serbskiego (Serbów lużyckich); 13. Historia języka rosyjskiego.

II. Poezja ludowa: 1. Historia poezji ludowej bułgarskiej; 2. Historia poezji ludowej serbsko-chorwackiej; 3. Historia poezji ludowej słoweńskiej; 4. Historia poezji ludowej czesko-słowackiej; 5. Historia poezji ludowej polskiej; 6. Historia epiki wielkoruskiej; 7. Historia poezji ludowej ukraińskiej; 8. Historia poezji ludowej białoruskiej; 9. Baśń słowiańska.

III. Historia literatury: 1. Historia literatury cerkiewno-słowiańskiej; 2. Historia literatury bułgarskiej; 3. Historia literatury serbsko-chorwackiej; 4. Historia literatury słoweńskiej; 5. Historia literatury staroczeskiej; Historia literatury czesko-słowackiej; Historia literatury słowackiej; 6. Historia literatury polskiej; 7. Historia literatury starorosyjskiej; 8. Historia

literatury rosyjskiej nowszej; 9. Historia starszej literatury ukraińskiej; Historia nowszej literatury ukraińskiej; 10. Historia literatury białoruskiej.

IV. Mitologia i ludoznawstwo: 1. Mitologia słowiańska; 2. Ludoznawstwo rosyjskie; 3. Ludoznawstwo polskie; 4. Ludoznawstwo czesko-słowackie; 5. Ludoznawstwo bułgarskie; 6. Ludoznawstwo jugosłowiańskie; 7. Ludoznawstwo Serbów lużyckich.

V. Sztuka: 1. Sztuka rosyjska; 2. Sztuka bułgarska; 3. Sztuka serbsko-chorwacka; 4. Sztuka polska; 5. Sztuka czesko-słowacka.

VI. Muzyka: 1. Muzyka kościelna Rosji; 2. Historia muzyki rosyjskiej; 3. Historia muzyki polskiej; 4. Historia muzyki czeskiej; 5. Historia muzyki jugosłowiańskiej; 6. Historia muzyki bułgarskiej.

VII. Geografia: 1. Geografia Rosji; 2. Geografia Jugosławji; 3. Geografia Bułgarji; 4. Geografia Polski; 5. Geografia Czechosłowacji.

VIII. Prehistorja: 1. Paläolithicum; 2. Europa wschodnia, a) Neolithicum, b) okres brązowy, c) okres scytyjski południowej Rosji, d) okres żelaza w dobie po nar. Chrystusa; 3. Prehistorja Węgier; 4. Prehistorja półwyspu bałkańskiego; 5. a) Prehistorja Czech i Moraw, b) Prehistorja Polski.

IX. Historia państw: 1. Historia państwa rosyjskiego; 2. Historia państwa polskiego; 3. Historia państwa czesko-słowackiego; 4. Historia państwa bułgarskiego; 5. Historia państwa jugosłowiańskiego; 6. Historia niegdyś słowiańskich krajów Niemiec; 7. Historia niegdyś słowiańskich krajów Austrii.

X. Historia gospodarcza: 1. Historia gospodarcza Rosji; 2. Historia gospodarcza Polski; 3. Historia gospodarcza Jugosławji; 4. Historia gospodarcza Bułgarji.

XI. Historia kościoła: 1. Historia kościoła w Rosji; 2. Historia kościoła w Bułgarji; 3. Historia kościoła w Jugosławji; 4. Historia kościoła w Polsce; 5. Historia kościoła w Czechosłowacji.

XII. Historia prawa: 1. Historia prawa starosłowiańskiego; 2. Historia prawa w Rosji; 3. Historia prawa w Bułgarji; 4. Historia prawa w Jugosławji; 5. Historia prawa w Polsce; 6. Historia prawa w Czechosłowacji.

W zaczątkowem wykonaniu tego planu ukazały się dotąd:

(I. 5) Stefan Mladenov, Geschichte der bulgarischen Sprache, Berlin u. Leipzig 1929, Walter de Gruyter & Co., str. XIV + 251 + mapa.

(I. 10) Friedrich Lorentz, Geschichte der pomoranischen (kasschubischen) Sprache, Berlin i t. d. 1925, str. XI + 236 + mapa.

(II. 8 i III. 10) E. Karskij, Geschichte der weissrussischen Volksdichtung und Literatur, Berlin i t. d. 1926, str. X + 202.

(IV. 2) Dmitrij Zelenin, Russische (Ostslavische) Volkskunde, Berlin i t. d. 1927, str. XXVI + 424 + 5 tablic + mapa.

(VIII. 5 a) Josef Schráníl, Vorgeschichte Böhmens und Mährens, Berlin i t. d. 1928, str. VIII + 374 + LXXIV tablic.

(X. 4) Ivan Sakazov, Bulgarische Wirtschaftsgeschichte, Berlin i t. d. 1929, str. IX + 294.

W druku, względnie w rękopisie przygotowanym do druku znajdują się tomy następujące:

(I. 4) Van Wijk, Geschichte der kirchenslavischen Sprache.

(III. 7) Speranski j, Geschichte der altrussischen Literatur.

(V. 1) Ajnałow, Russische Kunst.

(XI. 4) Völker, Kirchengeschichte Polens.

Co do składu autorów przygotowywanych tomów możemy podać dane dotyczące poloników. Otóż napisania historii języka polskiego podjął się prof. Rozwadowski, historii polskiej poezji ludowej prof. Bystron, polskiego ludoznawstwa prof. Bystron, historii sztuki polskiej prof. Podlacha, historii muzyki polskiej prof. Jachimcki, prehistorji Polski prof. Kostrzewski, historii Państwa Polskiego prof. Handelsman, historii gospodarczej Polski prof. Bujak, historii prawa polskiego prof. Schmid. Niezdecydowane jest dotąd autorstwo tomu historii literatury polskiej i geografji Polski (którą miał opracować ś. p. prof. Sawicki). Tutaj napomknąć też trzeba o powołanym już wyżej tomie historii kościoła w Polsce prof. Völker a.

Książka prof. Völker a (tekstu stron 319) omawia temat w pięciu częściach, każda zaś liczy po kilka rozdziałów, rozdziały zaś po kilka ustępów. A więc poza ustępami wprowadzającymi (I) (Die Anfänge der Polen, Die Religion der Polen vor ihrem Übertritt zum Christentum, Die Einführung des Christentums in Polen) części następujące: II. Die Kirche unter den Piasten, 992—1386 (A. Das Zeitalter Boleslaus Chrobrys; B. Die Zeit des Niederganges Polens unter den Teilfürsten, 1025—1300; C. Im Zeichen des wiedererstarkten Königtums, 1300—1386; D. Die ungarische Zwischenregierung, 1370—1386); III. Die Kirche im Zeitalter der Jagellonen, 1386—1572 (A. Die polnisch-litauische Großmacht; B. Die Kirche Polens auf der Höhe der Macht; C. Die Reformation; E. Die katholische Kirche im Kampf um ihren Bestand); IV. Im Zeitalter des freien Wahlkönigtums, 1572—1795 (A. Die äußerlichen Voraussetzungen; B. Der Kampf um die Glaubenseinheit); V. Unter den Teilungsmächten; Schluß.

Z niewątpliwym pożytkiem dla niepolskiego czytelnika omawia książka prof. Völker a przedmiot na szeroko szkiecowanem tle historii politycznej i historii ustroju Polski.

Mówiąc o Instytucie slawistycznym nie można pominąć naukowego jego organu (wydawniczo impreza prywatna, lipska firma Markert-Petters) w postaci Zeitschrift für slavische Philologie. Powstało to czasopismo w r. 1925 jako druga tego rodzaju publikacja niemiecka obok Archiv für slavische Philologie (redaktor ostatniego prof. Berneker, ostatni tom XLII za rok 1928, ale tylko zeszyty 1—2). Zeitschrift pozostaje oczywiście pod redakcją prof. Vasmera; w roku 1929 dobiło rocznika szóstego¹⁾.

Zawartość poszczególnych roczników poświęcona jest w przeważnej mierze słowiańskiemu językoznawstwu i historii literatury. Niemniej zainteresować może i historyka innych przejawów życia społecznego dzięki artykułom poruszającym szersze problemy od ścisłego językoznawstwa czy historii literatury. Z artykułów tych wymienić należy następujące:

W tomie I (1924): K. Buga, Die litauisch-weißrussischen Beziehungen

¹⁾ I, 1925, str. 545; II, 1925, str. 589; III, 1926, str. 519; IV, 1927, str. 519; V, 1928, str. 534; VI, 1929, zesz. 1—2, str. 310. Prenumerata rocznie 28 mk (Markert-Peters Verlag, Leipzig C 1), roczniki I—V broszurowane po 32 mk, opr. po 35 mk.

gen und ihr Alter; A. Fischer, Die polnische volkskundliche Forschung 1914—24; M. Förster, Der Name der Donau; Zum Donau-Namen; V. v. Geramb, Zur Geschichte der germanisch-slavischen Hauskultur; Fr. Lorentz, Polabisches; J. Melich, Die Namen von Preßburg; H. F. Schmid, Die slavische Altertumskunde und die Erforschung der Germanisation des deutschen Nordostens I; Neue Beiträge zur Frage nach der ältesten kirchenslavischen Nomokanonübersetzung; E. Schwarz, Flußnamen und Völkerbewegungen in Oberpannonien; Grasslitz — čech. Kraslice; M. Vasmer, Etymologisches; Alte Flußnamen: 1. Ἀττικίτης, 2. Ἀύρας; Studien zur griechischen Heldensage I.

W tomie II (1925) m. i.: M. Alpatov u. N. Brunov, Die altrussische Kunst in der wissenschaftlichen Forschung seit 1914, I; A. Fischer, Die polnische volkskundliche Forschung 1914—1924, II; R. Holtzmann, Die älteste Namensform für Preßburg; W. Karbe, Arkona-Rethra-Vineta; H. F. Schmid, Die slavische Altertumskunde und die Erforschung der Germanisation des deutschen Ostens, II; E. Schwarz, Nochmals der Name Preßburg; Wikig — als. vitedz; A. Sobolevskij, Zur russischen Ortsnamenforschung: 1. Žmerinka, 2. Zu Ἀχέζων; 3. Zu — vättern, Zu den keltischen Flußnamen auf -amo-, ama; M. Vasmer, Alte Flußnamen: 3. Tanew; Etymologisches; Neue Beiträge zur slavischen Ortsnamenforschung, I, Die altgermanische Ortsnamenforschung in Böhmen; H. Witte, Die Quellen zur slavischen Namenforschung in Mecklenburg; Th. Wotschke, Johann Lasitius, Ein Beitrag zur Kirchen- und Gelehrten-geschichte des 16 Jahrhunderts, I—II; D. Zelenin, Die russische (ostslavische) volkskundliche Forschung in den Jahren 1919—1924, III.

W tomie III (1926) m. i.: M. Alpatov u. N. Brunov, Die altrussische Kunst in der wissenschaftlichen Forschung seit 1914, II; A. Brückner, Michajlo Potyk und der wahre Sinn der Bylinen; Breslau-Preßburg; Zur slavisch deutschen Namenkunde; E. Gamillscheg, Zum Donaunamen; E. Karskij, Die kyrillische Paläographie 1913—1926; R. Köttschke, Die Quellen zur slavischen Namenforschung in Thüringen und dem Freistaat Sachsen; Fr. Lorentz, Polabisches; V. Peretz, Zwei Arbeiten über das Igorlied; E. Schneeweis, Die jugoslavische Volkskunde in den Jahren 1914—1924, I—II; M. Vasmer, Ethymologisches; Zu den slavischen Ortsnamen in Griechenland; Zur alten Geographie der slavischen Länder: 1. Ἀροῦρα.

W tomie IV (1927): F. Balodis, Neuere Forschungen über die Kultur der goldenen Horde; A. Brückner, Michajlo Potyk und der wahre Sinn der Bylinen, II; Franziskus Skorina (informacja o wynikach M. Wojciechowskiej); R. Holtzmann, Die Quellen zur slavischen Namenforschung in der Provinz Sachsen und dem Freistaat Anhalt; G. Iljinskij, Nochmals der Name von Moskau; E. Schwarz, Zur Ethymologie von Preßburg; V. Sičynskij, Ukrainische Veröffentlichungen über plastische Kunst in den letzten 10 Jahren (1917—1927); A. Sobolevskij, Zum Namen des Flusses Ἀύρας; A. Stender-Petersen, Zur Geschichte des altsl. *vitego; M. Vasmer, Ethymologisches; Nachtrag zu Iljinskij, Der Name von Moskau; Studien über die germanisch-slavischen Beziehungen: 1. Gibt es slavische Lehnwörter im Gotischen?; Zu den german. Personennamen im Altrussischen: 1. Glěbo; Zur alten Geographie der slavischen

Länder: 2. *Bitolj*; G. Vernadskij, Beiträge zur Geschichte der Freimaurerei und des Mystizismus in Rußland; D. Zelenin, Die russische (ostslavische) volkskundliche Forschung seit 1914, IV.

W tomie V (1928) m. i.: A. Brückner, Polnische ethnographische Werke; D. Dorošenko, P. Kuliš im Lichte der neuesten Forschung; J. Mirčuk, H. S. Skovoroda, ein ukrainischer Philosoph des 18 Jahrhunderts; E. Schwarz, Zur Entlehnung des germanischen *wiking* ins Slavische; J. Sehwers, Das Heerwesen der Letten in kulturgeschichtlicher Beleuchtung; H. Treidler, Literaturbericht über die historische Geographie und Topographie der illyrischen Länder, I. M. Vasmer, Beiträge zur alten Geographie der Gebiete zwischen Elbe und Weichsel; Ethymologisches; Griechisch-slavisches; Nachtrag zu E. Schwarz Wiking; Nochmals zum Flußnamen *Δήρα*.

W tomie VI (1—2) (1928) m. i.: A. Brückner, Preußen, Polen, Wittingen; A. Fischer, Die polnische volkskundliche Forschung 1925—1928; H. Jacobsohn, Der Name des Flusses Pečora; H. Treidler, Literaturbericht über die historische Geographie und Topographie der illyrischen Länder, II; M. Vasmer, Beiträge zur slavischen Altertumskunde: 1. Nochmals die Nordillyrier, 2. Wikingspuren am Südufer der Ostsee; Der Flußname Kajała im Igorlied; Die slavische Ortsnamenforschung in Ostdeutschland 1914—1927, I.

Zagadnieniami ściśle historycznymi zajmuje się na uniwersytecie berlińskim Seminar für osteuropäische Geschichte und Landeskunde. Związany jest ten instytut z katedrami historii Wschodu Europy zajmowanymi przez profesorów Stählina i Hötzscha. Instytut liczy już 26 lat istnienia; posiada znaczną bibliotekę sięgającą w części oprawionej i ustawionej na półkach 12.000 pozycji; materiał do przerobienia bibliotecznego obejmuje dalszych kilka tysięcy. W zbiorach na pierwszym planie znajduje się historia Rosji reprezentowana bardzo dobrze; na drugim planie idzie znacznie słabiej reprezentowana Polska, potem inne państwa wschodu i południowego wschodu Europy.

Naukowa działalność instytutu wyraża się przeważnie w opracowaniach z dziedziny historii Rosji, w zgodzie z naukowymi zainteresowaniami obu kierowników instytutu. Własnych publikacji — poza dyssertacjami — instytut nie posiada. Z dyssertacji ostatnich czasów wymienić należy:

Nadeschda Jaffé-Gerschun, Bakunin und sein Einfluß auf die russische revolutionäre Bewegung, 1928, str. 44.

Irene Grüning, por. niżej Osteuropäische Forschungen N. F. 3 (w dyssertacji tylko 3 pierwsze arkusze).

Sergej Jacobsohn, Der Streit um Elbing in den Jahren 1698 und 1699 (Kap. III), 1928, str. 59—94. Całość w „Elbinger Jahrbuch“, zes. 7, 1928 i w os. odb. Elbing 1928, str. XVIII i 148.

Otto Lange, Die Orientpolitik Österreich-Ungarns vom Ausgleich bis zum Berliner Kongreß, 1926, str. 72.

Domet Oljančyn, por. niżej Osteur. Forschungen N. F. 2.

Samuel Josef Schulsohn, Die Geschichte der Juden in der Bukowina unter österreichischer Verwaltung, I. Von der Besetzung der Bukowina durch Österreich im Jahre 1774 bis zum Revolutionsjahr 1848, 1927 str. 29.

Pozatem wspomnieć należy o przygotowanej w rękopisie pracy dra Maksymiljana Landaua o Mickiewiczu jako polityku.

Wiadomo, że w Berlinie obok uniwersyteckiego instytutu dla zagadnień historii Europy wschodniej istnieje osobne „Deutsche Gesellschaft zum Studium Osteuropas“. Publikuje ono w dziedzinie historii „Osteuropäische Forschungen“, których redaktorem jest prof. Höttsch. Jako kierownik seminarjum o podobnych celach umieszcza w owych Forschungen i prace swych uczniów. W nowej serji (Neue Folge) tego wydawnictwa ukazały się dotąd:

Dr. Martin Winkler, Peter Jakovlevič Čaadaev, Ein Beitrag zur russischen Geistesgeschichte des 19 Jahrhunderts, Osteuropäische Forschungen, im Auftrage der Deutschen Gesellschaft zum Studium Osteuropas herausgegeben von Otto Hoetzsch, Neue Folge, Heft 1, 1927, Im Ost-Europa-Verlag, Berlin W. 35 u. Königsberg Pr., str. 106.

Dr. Domet Ołjanuĉyn, Hryhorij Skoworoda, 1772—1794, Der ukrainische Philosoph des XVIII Jahrhunderts und seine gestig-kulturelle Umwelt, jw. Heft 2, 1928, str. 168.

Dr. Irene Grüning, Die russische öffentliche Meinung und ihre Stellung zu den Großmächten 1878—1894, jw. Heft 3, 1929, str. 219, oraz

Dr. Ljubow Jacobsohn, Rußland und Frankreich in den ersten Regierungsjahren der Kaiserin Katharina II, 1762—1772, jw. Heft 4, 1929, str. 74.

W drodze tej tylko personalnej unji związane jest z instytutem redagowane przez prof. Stählina wydawnictwo „Quellen und Aufsätze zur russischen Geschichte“. Ukazało się dotąd 9 następujących zeszytów.

1. Karl Stählin, Jacob von Stählin, Ein biographischer Beitrag zur deutsch-russischen Kulturgeschichte des 18 Jahrhunderts, Historia-Verlag Paul Schraepler Leipzig, [1920], str. 48.

Dr. Karl H. Meyer, Die Fahrt des Athanasius Nikitin über die drei Meere. Reise eines russischen Kauffmanns nach Ostindien 1466—1472. Aus dem Altrussischen übersetzt, mit Einleitung, Anmerkungen und einer Kartenskizze versehen, i jw. str. 48.

3. Karl Stählin, Der Briefwechsel Iwans des Schrecklichen mit dem Fürsten Kubschik (1564—1579), Eingeleitet und aus dem Altrussischen übertragen unter Mitwirkung von K. H. Meyer, i jw. 1921, str. 175.

4. Arthur Luther, Reise von Petersburg nach Moskau (1710) von A. N. Ladischtschew, Aus dem Russischen übersetzt, i jw. 1922, str. 188.

5. K. Stählin, Über die Sittenverderbnis in Russland von Fürst M. Schtscherbatow, herausgegeben von..., Aus dem Russischen übertragen und bearbeitet von Ina Friedländer, unter Mitwirkung von Sergiej Jacobsohn, R. Kittler Verlag, Leipzig, [bez daty], str. XXXIX i 191.

6. K. Stählin, War der 1764 getötete Gefangene von Schlüßelburg der russische Exkaiser Iwan VI? Eine historisch-kritische Untersuchung, 1927, Im Ost-Europa-Verlag, Königsberg Pr. und Berlin W. 35.

7. A. Luther, Alexander Puszkina in seinen Briefen, 1927 i jw., str. XV i 230.

8. Wassilij Witaljewitsch Schulgin, „Tage...“, Memoiren aus der

russischen Revolution (1905—1917). Autorisierte Übersetzung aus dem Russischen von Marissa von Reutern, Eingeleitet und mit Anmerkungen versehen von Georg von Reutern, 1928 i jw., str. 287.

9. G. Sacke, W. S. Solowjews Geschichtsphilosophie, Ein Beitrag zur Charakteristik der russischen Weltanschauung, 1929, i jw., str. 138.

W tenże wydawnictwie ukażą się dalsze następujące zeszyty: Das Leben des Protopopen Awwakum, von Dr. R. Jagoditsch; Erinnerungen an Dostojewskij von Baron E. Wrangel, eingeleitet von Prof. Dr. A. Luther; Die slavische Kyrill- und Methodiuslegende, von Prof. Dr. E. Hanisch; Grigorij Kotoschichins Schrift über Rußland unter Alexei Michailovitsch, von Dr. Fr. Epstein; Das Tagesbuch Chrapowizkijs, des Geheimsekretärs Katharinas II, von Prof. Dr. W. Andreae; Die vorrevolutionäre Flugschriftenliteratur Rußlands, von Prof. Dr. R. Salomon.

Mówiąc o slawistyce uniwersyteckiej w Berlinie należy wspomnieć o Ukraińskim Instytucie Naukowym w Berlinie mającym być na terenie emigracyjnym namiastką ukraińskiej szkoły wyższej¹⁾. Inicjatywa w kierunku utworzenia tego instytutu wyszła z ukraińskiego zreszenia dla niesienia pomocy emigrantom. Staraniem tego zreszenia powstało kuratorjum mające za zadanie organizację i finansowe wspieranie instytutu. W skład kuratorjum weszli ze strony niemieckiej b. min. gen. Groener, prof. Sering, prof. Vasmer i dr. Keller; pozatem przedstawiciele kół ukraińskich.

Cele instytutu są następujące: „1. Podejmowanie i pogłębianie badań naukowych w dziedzinach zastąpionych przez poszczególne katedry; 2. Informowanie niemieckich i zagranicznych kół naukowych o duchowych, kulturalnych i ekonomiczno-gospodarczych prądach na Ukrainie; 3. Pośrednictwo i rozszerzanie zdobyczy zachodnio-europejskiej kultury w ukraińskich kołach naukowych i kulturalnych; 4. Badanie historyczne i przedstawienie kulturalnych związków w przeszłości pomiędzy Ukrainą i zagranicą ze szczególnem uwzględnieniem Niemiec — i torowanie drogi takim związkom w przyszłości; 5. Przygotowywanie młodych pracowników naukowych przez stypendja dla studentów z uwagą na przyświetlające instytutowi cele”.

W chwili utworzenia instytutu (otwarcie nastąpiło 10. XI. 1926) i w chwili obecnej istnieją następujące katedry obsadzone następująco: 1) Historia Państwa Ukraińskiego — W. Lypynskij; 2) Historia kształtowania się wewnętrznych stosunków na Ukrainie na polach socjalnem, gospodarczem i kulturalnem ze szczególnem uwzględnieniem ukraińskiego państwa kozackiego — D. Dorošenko; 3) Prądy duchowe i religijne na Ukrainie w związku z prądami duchowymi innych narodów słowiańskich — Dr. I. Mirčuk; 4) Historia kultury materialnej na Ukrainie — Dr. Wł. Załozieckij.

Działalność naukowa instytutu w latach 1926—1928 znajdowała swój wyraz a) w wykładach i referatach w językach niemieckim, ukraińskim i rosyjskim²⁾, b) w specjalnych kursach i ćwiczeniach seminaryjnych dla

¹⁾ Poniższe dane na podstawie „Mitteilungen des ukrainischen wissenschaftlichen Institutes in Berlin“, zesz. 1, 1927, str. 37—48 i zeszyt 2, 1928, str. 62—68.

²⁾ Por. zestawienie szczegółowe w wydawnictwie i miejscu powołanych w poprzednim przypisku.

stypendystów¹⁾ instytutu i wolnych słuchaczy, 3) w wydawaniu własnych publikacji naukowych.

Z publikacji instytutu wymienić należy: 1. „Mitteilungen des ukrainischen wissenschaftlichen Institutes in Berlin“. Zeszyt 1-szy mieści w sobie następujące rozprawy (1927, Walter de Gruyter et Co., Berlin und Leipzig, str. 73): D. Dorošenko, Entwicklung und Errungenschaften der ukrainischen wissenschaftlichen Forschungstätigkeit in den letzten fünfzig Jahren; D. Dorošenko, Ukrainische Akademie der Wissenschaften in Kijew; J. Mirčuk, Ukrainische Sevčenko-Gesellschaft der Wissenschaften in Lemberg; J. Mirčuk, Ukrainische wissenschaftliche Institutionen in der Tschechoslovakei; Das Ukrainische wissenschaftliche Institut in Berlin; W. Załozieckyj, Ergebnisse der wissenschaftlichen Forschung über alte Kunsterscheinungen in der Ukraine (1914—1927); J. Mirčuk, Ukrainische philosophische Bibliographie der letzten Jahre (1921—1926); Z. Kuziela, Volodymyr Hnatjuk. Ein Nachruf.

W zeszycie drugim (1928 i t. d., str. 82) pomieszczono: W. Tymošenko, Ukraine und Rußland in ihren gegenseitigen wirtschaftlichen Beziehungen; W. Šerbakiwskij, Die vorgeschichtlich-archäologischen Forschungen in der Ukraine nach dem Weltkriege; D. Dorošenko, Die Entwicklung der Geschichtsforschung in der Sowjetukraine in den letzten Jahren; W. Bidnow, Die „Ukrainische Historisch-Philologische Gesellschaft in Prag“ (1913—1928); D. Dorošenko, Das Ukrainische Wissenschaftliche Institut in Berlin (1926/7—1927/8); J. Mirčuk, Ukrainische philosophische Bibliographie der letzten Jahre (1921—1926); Kleine Mitteilungen und Anzeige.

Gdy „Mitteilungen“ pomieszczają rzeczy w zasadzie sprawozdawcze i informacje, to rozprawy źródłowe spotykamy w „Abhandlungen des Ukrainischen Wissenschaftlichen Instituts in Berlin“. Tom I-szy (1927 j. w., str. 178) zawiera: D. Dorošenko, Die Ukraine und ihre Geschichte im Lichte der westeuropäischen Literatur des XVIII und der ersten Hälfte des XIX Jahrhunderts; D. Čyżewskij, Die abendländische Philosophie in der alten Ukraine; J. Mirčuk, Peter Lodyj und seine Übersetzung der „Elementa Philosophiae“ von Christian Baumcister; D. Oljančyn, Aus den Materialien zu den ukrainisch-deutschen Beziehungen des XVIII Jahrhunderts; W. R. Załozieckyj, Stilhistorische Untersuchung der Monomachkappe; Z. Kuziela, Ein Beitrag zur ethnographischen Tätigkeit von Opanas Markovyč. Zu seinem 60 Todestage.

W tomie II „Abhandlungen“ (1929 j. w., str. 217) znajdujemy: P. N. Sawickyj, Die Steppenulturen im Gebiete der jetzigen Ukraine; J. Mirčuk, Tolstoj und Skovoroda, zwei nationale Typen; D. Čyżewskij, Renaissance und das ukrainische Geistesleben; S. Smal-Stockyj, Die Ukraine in der russischen Literatur; W. R. Załozieckyj, Die Barockarchitektur Osteuropas mit besonderer Berücksichtigung der Ukraine; W. Starosolskij, Bohdan Kistiakowskij und das russische soziologische

¹⁾ Dwa rodzaje: 1-szej klasy, tj. absolwenci szkół wyższych (5-ciu w r. 1926/7 i 1927/8) i 2-giej klasy tj. studenci szkół wyższych w Berlinie i wogóle w Niemczech (16-tu w r. 1926/7 i 17-tu w r. 1927/8).

Denken; W. Lewinsky, Volk, Nation und Nationalität. Entwicklungsgeschichtliche Bemerkungen zur Klärung des Wesens der Begriffe; Ch. Lebied' - Jurčyk, Das erste ukrainische Staatsbudget für das Jahr 1918; Bibliographie.

2. Berlińskie studja brandenburskie¹⁾. Zrzeszenie „Der Verein für die Geschichte der Mark Brandenburg“ od szeregu lat w miarę sil wypełniało zadania dotąd brakującej Komisji Historycznej dla prowincji zarodowej państwa pruskiego. Z powodu ograniczonych środków mogło mu się to tylko w części udawać. Z tych przyczyn kładło wielki nacisk na powołanie do życia przez korporacje publiczne silnie ugruntowanej komisji historycznej według wzoru znanego już z innych prowincji pruskich względnie krajów niemieckich. Przez współdziałanie zarządu prowincji brandenburskiej z miastem Berlinem udało się utworzyć „Historische Kommission für die Provinz Brandenburg und die Reichshauptstadt Berlin“.

„Na pierwszym posiedzeniu z dnia 21 listopada 1925 ustalono plan pracy, który przewiduje rzeczy następujące:

1. Bibliografie do historii marchji w ogólności i osobnej miasta Berlina,
2. Wydawanie aktów do historii stanów,
3. Wydawanie źródeł i rozpraw do historii gospodarczej, prawa i ustroju miast, jak też urzędów i okręgów,
4. Wydawanie tomów uzupełniających do kodeksu Riedla, kontynuacja wydawnictwa: Regesten der Markgrafen von Brandenburg,
5. Inwentaryzacja archiwów niepaństwowych,
6. Wydawanie źródeł do historii kościoła i szkolnictwa,
7. Podjęcie prac wstępnych nad atlasem historycznym prowincji²⁾.

Skład członków ustalono następująco: starosta krajowy (Landesdirektor) prowincji brandenburskiej, nadburmistrz Berlina, konserwator prowincji prof. Blunck, archiwariusz miejski (poza służbą) dr. Clauswitz, prof. Hartung, prof. Hintze, radca sądu kameralnego, dr. Holtze, dyr. i prof. Hoppe, archiwariusz miejski dr. Kaeber, dyr. arch. dr. Klinkenberg, radca arch. prof. Krabbo, dr. Lehmann, tajny radca dr. Schwartz, radca archiw. dr. Schultze, prof. Stutz i prof. gimn. Tschirch z Brandenburgii nad Hawelą. Przewodniczącym został prof. Stutz, jego zastępcą dyr. Klinkenberg, redaktorem wydawnictw dr. Kaeber. Na posiedzeniu z 10. III. 1928 wybrano następujących dalszych członków: dyr. dr. Abb, jen. (poza służbą) Curt Jany, radca archiw. dr. Lüdicke.

Prace Komisji Historycznej idą w kierunkach następujących:

Bibliografia Brandenburska. Bibliografię tę zakrojono na trzy tomy, z których pierwszy ma objąć bibliografię marchji w ogólności, drugi bibliografię Berlina, trzeci dolnych Łużyc. Ukazał się tom ostatni opracowany przez dra R. Lehmann'a. W przygotowaniu tom drugi, za-

¹⁾ Łącznie na podstawie: 1) sprawozdań z posiedzeń Komisji, a mianowicie inauguracyjnego z 21. XI. 1925, Forsch. z. Brand. und. Preus. Gesch. XXXVIII, 377—8; z r. 1926 ibid. XXXIX, 158—9 i 313—4, oraz XL, 143 i 349—50; 1928 r. XLI, 141 i 393; 1929 r. XLII, 145; 2) łaskawych informacji prof. Hoppego; 3) kompletu wydawnictw.

²⁾ Forschungen i t. d. XXXVIII, 377—8.

awansowany, opracowywany przez dr. Arendta. Część tego tomu ma być gotowa na koniec r. 1929. Nad tomem pierwszym pracuje prof Hoppe.

Publikacja źródeł średniowiecznych. Komisja podjęła się subwencjonowania wydawnictwa Regesten der Markgrafen von Brandenburg. Z wydawnictwa tego po rok 1926 włącznie ukazało się zeszytów 8 obejmujących czasy dynastji askańskiej po 15. VI. 1314 (str. 640). Zeszyty te wydał prof. Krabbó. Na skutek jego śmierci kontynuacji wydawnictwa podjął się dr. Winter. Mają ukazać się jeszcze zeszyty 9 i 10 oraz indeks. Jako publikacja Komisji ukaże się dalsza serja regestów, a mianowicie dotyczące margrabiów z dynastji Wittelsbachów. Pracy tej podjął się dr. Bier. Jako publikacja tegoż autora ukażą się odnalezione przez niego „Mühlenhof- und Vogteirechnungen 1342—1346“. Tenże autor oddał do druku wydawnictwo p. t. „Wittelsbacher Siegel“. Zdecydowane zostało też wydawnictwo „Brandenburgische Landbücher“. „Landbuch Karls IV“ ukaże się w nowem wydaniu przygotowanem przez dra Schulzega, poczem przyjdzie kolej na Nową Marchję i Lubusz.

Publikacja źródeł i monografij z zakresu historii Berlina. Z zakresu źródeł ukazał się tom p. t. Das älteste Berliner Bürgerbuch (1453—1700) wydany przez Piotra v. Gebhardta. Tenże autor opublikuje w czasie najbliższym (pocz. 1930 r.) Die ältesten Cöllner Bürgerbücher¹⁾. Dr. Kaerber podjął się wydania t. zw. Chronik des Cöllner Stadtschreibers. Dr. Jahnowi powierzono wydawnictwo p. t. Die Feldmarken von Berlin und Cölln. Dr. Müllerowi powierzono wydanie (berlińskich) rejestrów szosu z XVI w. Ukazały się już opublikowane przez dra Girgensohna Die ältesten Berliner Kämmererechnungen 1504—1508. — Z zakresu monografij ukazała się praca J. Seebotha p. t. Das Privatrecht des Berliner Stadtbuches vom Ende des XVI Jahrhunderts, a również ukazało się na półkach księgarskich E. Thausa, Das Kassen und Schuldwesen Berlins und Cöllns in der 2-ten Hälfte des 16 Jahrhunderts. (Cena egz. nieop. 7mk. opr. 9mk.).

Acta Brandenburgica: ukazały się dwa pierwsze tomy obejmujące czasy 1604—1607, wydane przez dyr. Klinkenborga. Niebawem ukaże się tom trzeci (wraz z indeksem do całości przez dra Meinerta).

Wydawnictwa źródeł do historii kościoła. Z zasiłkiem Komisji wydano Burkhardta v. Bonina, Entscheidungen des Cöllnischen Konsistoriums 1541—1704, Weimar, Hermann Böhlhaus Nachf., 1926, str. 676, 30 mk. Jako publikacje Komisji ukazały się cztery pierwsze zeszyty publikowanych przez Herolda, Die brandenburgischen Kirchenvisitations-Abschiede und Register d. XVI u. XVII Jahrh.

Atlas historyczny Brandenburgji. Ukończona została przygotowana przez dra Wentza mapa przeglądowa kościelna z r. 1500 do której dołączone jest objaśnienie w postaci zeszytu. Prof. Curschmann wespół z drem Schulzem przygotowują mapę podziałów administracyjnych z roku 1815 z uwzględnieniem stosunków z XVIII w. (por. w tej sprawie niżej ustęp o atlasie hist. Śląska, tj. uwagi dra Maschkego o poglądach prof. Curschmanna). W związku z pracami nad atlasem wydano rzecz B. Schulzega p. t. Brandenburgische Landeseinleitungen 1258—1317.

¹⁾ Cölln, niegdyś odrębna od Berlina gmina miejska, dziś część Berlina (w okolicy zamku).

Pozatem w toku prace nad wydawnictwem Akten zur Gesch. d. land. Ämter (Dr. Rachel, Amt Mühlenhof) i brana jest pod rozważę osoba wydawcy publikacji Märkische Ständeakten. W dziedzinie inwentaryzacji archiwów niepaństwowych najdalej posunięta jest sprawa miasta Brandenburg (Dr. Neumann ma być gotów z robotą na koniec 1929 r.). Pozatem w opracowaniu okręgi Königsberg (Dr. Jahn), Ostprignitz (Dr. Schultze, Dr. Wentz), Ruppin (Dr. P. Mayer), miasto Kottbus (arch. m. Schmidt) i okręg Kalau (Dr. R. Lehmann).

Nakoniec varia: P. Schwartz opublikował z zasiłkiem Komisji 3 zeszyty „Hufen-Klassificationsregister von 1718/19“¹⁾, zaś H. J. Helmigk na zlecenie Komisji Märkische Herrenhäuser aus der alten Zeit, Berlin E. Wasmuth, str. 174, 4-to.

Wydawnictwa formalnie należące do wydawnictw Komisji pod względem bibliograficznym przedstawiają się następująco²⁾: A więc są to t. zw. Veröffentlichungen der Historischen Kommission für die Provinz Brandenburg und die Hauptstadt Berlin. Cyframi rzymskimi oznaczone są niżej serje, które znów mają szereg tomów. A więc:

I. Quellen zur Geschichte Berlins:

1. Das älteste Berliner Bürgerbuch (1453—1700) herausgegeben von Peter von Gebhardt, Berlin, Im Kommissionverlag von Gselius (Mohrenstrasse 52) 1927, str. XVI + 384³⁾. Cena egz. nieopr. 9 Rmk, opr. 11.50 Rmk.

2. Die ältesten Berliner Kämmerei-Rechnungen 1504—1508, herausgegeben von Joseph Girgensohn. — Das Kassen und Schuldwesen Berlins und Cöllns in der zweiten Hälfte des 16 Jahrhunderts von Erich Thaus. Cena egz. nieopr. 7 mar., opr. 9 mar.

II. Brandenburgische Bibliographien:

3. Bibliographie zur Geschichte der Niederlausitz von Rudolf Lehmann, Berlin i t. d. 1928, str. XII i 226⁴⁾. Cena egz. nieopr. 8 Rmk, opr. 10 Rmk.

¹⁾ Nakładca: „Verein f. Gesch. d. Neumark“, Landsberg n. Wartą.

²⁾ Inne wydawnictwa — pozostające w pewnym związku z Komisją — opisałyśmy bibl. już wyżej.

³⁾ Por. omówienie prof. Ptaśnika w Kwart. Hist. XLIII. I. 232—4.

⁴⁾ Materiał omówiony w następujących 12 rozdziałach: I. Allgemeines: A. Geschichtsschreibung, B. Literaturübersichten, Quellenkunde, C. Zeitschriften, Sammelwerke, D. Archive, Museen, Vereine; II. Heimatkunde: A. Allgemeines, B. Reisebeschreibungen, Wanderungen, C. Pflanzen- und Tierwelt; D. Volkskunde, E. Statistik; III. Vorgeschichte: A. Allgemeines: B. Geschichtliche Nachrichten über Urnefunde, C. Funde im allgemeinen; D. Funde nach verschiedenen Perioden; E. Gräberfelder; F. Münzfunde; G. Sonstige Funde; H. Rundwälle; IV. Geschichte: A. Quellen; B. Landesgeschichte (bis 1815); C. Geschichte einzelner Landesteile (Kreise, Spreewald); V. Verfassung, Recht und Verwaltung: A. Verfassung; B. Recht; C. Verwaltung; VI. Wirtschaft: A. Allgemeines; B. Landwirtschaft; C. Obst- Weinbaum, Bienenzucht, Fischerei; D. Bergbau; E. Gewerbe, Handel u. Industrie; F. Verkehrswesen; G. Münz- und Bankwesen; VII. Geistiges Leben: A. Allgemeines, B. Bildende Kunst (Bauten), C. Literatur, D. Musik und Theater, E. Wissenschaft, F. Buchdruckerei, Buchhandel, Presse; VIII. Kirche: A. Allgemeines, B. Zeit von der Reformation und katholische Kirche, C. Protestantische Kirche; IX. Schule: A. Allgemeines, B. Hochschulwesen, C. Mittelschulwesen, D. Das übrige Schulwesen; X. Kriegswesen (Schützengesellschaften); XI. Ortsgeschichte: A. Allgemeines, B. Einzelne Orte (alphabetisch); XII. Fami-

III. *Acta Brandenburgica*, Brandenburgische Regierungsakten seit der Begründung des Geheimen Rates, herausgegeben von M. Klinkenberg.

1. 1604—5, Berlin i t. d. 1927, str. 632. Cena egz. nieopr. 25 Rmk., opr. 28 Rmk.

2. 1606—1607 (marzec) Berlin i t. d. 1928, str. 647. Cena jw.

IV. *Die brandenburgischen Kirchenvisitations- Abschiede und Register d. XVI u. XVII Jahrh.*

1. Die Preignitz: Heft 1 Kyritz, Heft 2 Pritzwalk, Heft 3 Perleberg, Heft 4 Lenzen, zeszyty 1—2, Berlin i t. d. 1928, zeszyty 3—4 1929, dotąd łącznie stron 541. Cena zeszytu 1-go 5 Rmk, 2-go 6 Rmk, 3-go 8 Rmk.

[V]. *Einzelschriften der i t. d.*

1. Berthold Schulze, Brandenburgische Landeseinteilungen 1258—1317, Berlin i t. d. 1928, str. 52 i mapa. Cena 4 Rmk.

2. Joseph Seeboth, Das Privatrecht des Berliner Stadtbuches vom Ende des 14 Jahrhunderts, Berlin i t. d. 1928, str. 46. Cena 2 Rmk.

I nadal jednak działa „Der Verein für Geschichte der Mark Brandenburg“¹⁾. Po 20-tu tomach „Märkische Forschungen“ przystąpił do publikacji „Forschungen zur brandenburgischen und preußischen Geschichte“. Ostatnio ukazał się tom 42, część 1-sza, r. 1929²⁾. Redakcja spoczywa w rękach dyr. Klinkenborga i dra Schultzego przy współudziale O. Hintzego³⁾. Od r. 1929 ponownie ukazywać się będą sprawozdania z rzeczy polskich dotyczących marchji, czego — w zakresie średniowiecza — podjął się Z. Wojciechowski.

Drugim głównym wydawnictwem towarzystwa są rejestra margrabiów brandenburskich¹⁾, trzecim „Veröffentlichungen des Vereins... i t. d.“²⁾.

3. *Z działalności niemieckich śląskich zrzezeń historycznych.* W okresie powojennym we Wrocławiu w miejsce dawnej omal wyłącznej działalności zrzeczenia: „Verein für Geschichte Schlesiens“ wystąpiła na widownię czynność i innych zrzezeń, a mianowicie Instytutu Wschodnio-Europejskiego

liengeschichte: A. Allgemeines, B. Einzelne Familien, bzw. Personen (alphabetisch).

¹⁾ Historję zrzeczenia podaje J. Schultze w *Forschungen XXXV*.

²⁾ W tym zeszytcie m. i. M. Lauberta, *Die Einführung der revidierten Städteordnung in der Provinz Posen* (str. 31—77).

³⁾ Adres Redakcji: Staatsarchivrat Dr. Schultze, Berlin-Dahlem, Werdersstraße 10; tamże zgłoszenia członkostwa; członkiem może być i obco-krajowiec; wkładka roczna 10 Rmk. Otrzymuje się wówczas *Forschungen* bezpłatnie, a inne wydawnictwa za zniżką (np. *Regesten zesz. 1—5* po 2.50 Rmk, 6—8 po 2 Rmk).

⁴⁾ Por. wyżej w sprawozd. z Kom. Hist.

⁵⁾ W okresie powojennym (od 1919) ukazały się: F. Rachfahl, *Die deutsche Politik König Fr. Wilh. IV im Winter 1848/9*. Duncker, München u. Leipzig 1919, str. VI + 156; Dr. R. Wolff, *Politik des Hauses Brandenburg (1486—1499)* i j. w. str. XI + 231; Dr. E. Schmidt, *Fiskalat und Strafprozeß, Archiv. Studien d. Behördenorganisation und des Strafprozeßrechtes in Brand.-Preußen*, München u. Leipzig 1921, Druck und Verlag v. K. Oldenbourg XX + 223; G. Winter, *Die Ministerialität in Brand., Untersuchungen z. Gesch. der Min. und zum Sachsenspiegel*, i j. w. 1922, str. VIII + 124; F. Bünger, *Zur Mystik und Geschichte der märk. Dominikaner*, 1926, Im Selbstverlage des Vereins, str. X + 184; K. Hintze, *Die Arbeitsfrage zur Beginn des modernen Kapitalismus in Brand.-Preußen*, i j. w. 1927, str. XVII + 247.

(„Osteuropa-Institut“) i Komisji Historycznej dla Śląska („Historische Kommission für Schlesien“)¹⁾.

Instytut Wschodnio-Europejski początkami sięga wiosny 1918 r., właściwą czynność rozpoczął jednak dopiero od r. 1921, kiedy znalazł pomieszczenie we własnym lokalu: „Na piasku“. Instytut Wschodnio-Europejski chce wszystkie kraje na wschód i płd. wschód od Niemiec i Austrii poddać badaniom kulturalnym i gospodarczym, ukształtować z narodami zamieszkującymi te kraje związki natury duchowej i gospodarczej i wyniki badań nauki niemieckiej uczynić dostępnymi dla władz i kół gospodarczych. Przy wszystkich tych przedsięwzięciach głównym celem jest oddanie wiedzy na służbę życiu praktycznemu. W uznaniu tych starań znalazł Instytut poparcie nie tylko u Rzeszy, państwa pruskiego, władz prowincji i miasta, lecz ponadto cieszy się silnem poparciem i współpracą ze strony kół przemysłowych i handlowych. W przeprowadzaniu swoich celów postawił sobie Instytut w szczególności następujące zadania: 1. zbieranie w bibliotece i archiwum materiałów, książek, czasopism, wycinków z gazet i komunikatów; 2. objęcie i zużytkowanie tego materiału przez fachowych współpracowników i tłumaczy; 3. pociągnięcie do współpracy zagranicznych współpracowników z krajów wschodniej Europy, angażowanie zastępców, ludzi zaufania, informatorów w tychże krajach i wysyłkę fachowców dla celów badań; utrzymywanie związku z instytucjami naukowymi i innymi zrzeszeniami o celach takich samych i podobnych w celu wymiany myśli i materiału informacyjnego, dla ukształtowania związków natury naukowej i wspólnej pracy; 4. oddanie ogółowi do zużytkowania całego materiału i zebranych informacji przez udostępnienie i biblioteki i archiwum, przez wydawanie dzieł naukowych i praktyczno-gospodarczych, przez wydawanie opinii dla władz i zrzeszeń gospodarczych, przez wydawanie informacji i porad naukowych, przez publikacje komunikatów w czasopismach, albo własnych organach, przez wykłady i kursy, nakoniec przez kursy języków²⁾.

Instytut składa się: 1) ze zwyczajnych członków wybranych w pierwszym składzie przez uniwersytet i politechnikę wrocławskie, a w dalszym ciągu przez oddziały Instytutu; 2) z członków honorowych i 3) pozostałej kategorii członków uzyskujących członkostwo przez opłatę odpowiedniej wkładki. Na czele Instytutu stoi zarząd w składzie 5–7 osób wybranych z pośród członków zwyczajnych przez radę nadzorczą do której wchodzi obok członków zarządu (rektorzy uniwersytetu i politechniki, naczelnicy

¹⁾ Obok niej — i poprzednio opisanej brandenburskiej — istnieje dla zagadnień Wschodu niemieckiego jeszcze ponadto „Historische Kommission für Ost- u. Westpreussische Landesforschung“. Publikuje ona jako swój główny organ „Altpreussische Forschungen“, dotąd roczników pięć za lata 1924–1928 i pierwszy zeszyt rocznika szóstego za rok 1929. (Königsberg in Pr., In Kommission bei Gräfe und Unzer, poszczególne roczniki po 8 mk za wyjątkiem wyczerpanego 1, 1). Pozatem publikuje Komisja „Einzelschriften“, dotąd 2 zeszyty (A. B. E. von der Oelsnitz, Herkunft und Wappen der Hochmeister des Deutschen Ordens 1198–1525, 1926 i Dr. Walther Franz, Königsberger Wilküren, 1928). O pracach przygotowywanych i planowanych informują periodyczne komunikaty Komisji pomieszczone w jej głównym organie.

²⁾ Osteuropa-Institut Breslau, Tätigkeitsbericht u. Verzeichnis der Veröffentlichungen 1927, str. 3–4.

oddziałów Instytutu) i członkowie wybrani przez walne zebranie (w liczbie najmniej 6). Walne zebranie złożone z ogółu członków Instytutu, zbierające się raz do roku dyskutuje działalność Instytutu, daje absolutorjum radzie nadzorczej i dokonuje przysługujących mu wyborów. Instytut znajduje się pod pieczęcią ministerstwa oświaty.

Instytut składa się z następujących oddziałów: dla prawa obowiązującego, dla celów gospodarczych, dla kopalń i hutnictwa, dla geografji i krajoznawstwa, dla językoznawstwa, literatury i historji, dla dziedziny religji i z dotąd mało ukształtowanego oddziału dla gospodarki rolnej i leśnej. Instytut posiada swoją bibliotekę i swoje archiwum.

Nas tutaj oczywiście interesować będzie przedewszystkiem oddział dla językoznawstwa, literatury i historji. Organem tego oddziału są „Jahrbücher f. Kultur und Gesch. der Slaven“ pozostające pod redakcją doc. uniwersyteckiego E. Hanisch'a. Obecnie ukazują się jako serja II; w r. 1928 ukazał się czwarty tom tej serji, w toku tom V za r. 1929 (dotąd zeszyty 1—2). W roku 1928 redakcja uległa rozbudowaniu przez wciągnięcie całego szeregu stałych, fachowych współpracowników, m. i. prof. H. F. Schmida z Grazu. *Polonica* referuje w „Jahrbücher“ głównie O. F. Battaglia; redaktor wspominał piszącemu te słowa, że naogół trudno o współpracowników z Polski. Licznie natomiast współpracują uczeni ukraińscy i *Ucrainica* zajmują dużą część poszczególnych zeszytów czasopisma.

Pozatem podjął Instytut w ostatnim czasie jedną jeszcze inicjatywę, a mianowicie tłumaczenia dzieł historycznych słowiańskich, dotyczących takich zagadnień, które żywo interesują i naukę niemiecką. Przedewszystkiem więc chodzić będzie o dzieła omawiające słowiańską przeszłość wschodnich Niemiec; m. i. nacisk będzie położony na dzieła obejmujące swym zakresem terytorja historycznego Śląska i Pomorza. Akcja ta ma na celu udostępnienie wyników naukowych słowiańskich uczonym niemieckim naogół nieznanymi języków słowiańskich. Z dzieł rosyjskich w tłumaczeniu znajduje się *Kolonizacja Meklemburga Jegorowa* (ukazać się jeszcze może w r. 1929) i dotycząca stosunków pomorskich monografia *Jastrebowa*. Z książek polskich wybrano narazie kilka, z dziedziny osadniczej i ustrojowej, te w szczególności, które zakresem swym objęły bądź Śląsk i Pomorze, bądź jedną z tych dzielnic, wzgl. interesowały się zagadnieniem niemieckim w reszcie Polski. Do końca r. 1930 planowane jest tłumaczenie i wydanie następujących monografij; 1. *Bujak*, Studja nad osadn. Małopolski; 2. *Tyc*, Początki kolonizacji niemieckiej; 3. *Tymieniecki*, Społeczeństwo Słowian lechickich; 4. *Maleczyński*, Najstarsze targi w Polsce (wraz z rozprawą krytyczną *Z. Wojciechowskiego* i repliką autora); 5. *Zaborski*, O kształtach wsi w Polsce; 6. *Z. Wojciechowski*, Prawo rycerskie w Polsce. Obok tego istnieje plan szerszy, a także koncepcja stałej kontynuacji w odniesieniu do publikacyj ukazujących się świeżo.

Komisja Historyczna dla Śląska powstała w r. 1921 dla podejmowania prac obejmujących swym zakresem cały Śląsk historyczny; w stosunku do rzeszy lokalnych zrzeszeń historycznych stanowi organ nadrzędny; towarzystwa lokalne delegują swych przedstawicieli do rady naukowej Komisji. W ten sposób Komisja nie tylko związała organizacyjnie

lokalne zrzeszenia naukowe, ale ponadto odciążyla „Verein f. Gesch. Schlesiens“, który obecnie kontynuację szeregu swych publikacji podejmuje łącznie z Komisją. Na czele Komisji stoi ks. kan. prof. dr. Seppelt, pozatem Komisja składa się z szeregu rozmaitej kategorii członków¹⁾.

W r. 1928 Komisja ogłosiła następujące publikacje:²⁾

1. Die Inventare der nichtstaatlichen Archive Schlesiens, Kreis Neustadt (C. d. Sil. XXXIII), wydał Erich Graber;
2. Drugi tom wydawnictwa p. t. Schlesische Bibliographie³⁾, w szczególności E. Böhlich, Bibliographie der schlesischen Vorgeschichte;
3. Trzeci tom wydawnictwa p. t. Schlesische Lebensbilder: Schlesier der 17 bis 19 Jahrhunderts. Wydawcy Fryd. Andreae, Maks Hippe, Paweł Knötel i Otfried Schwarzer;
4. H. Heckel, Geschichte d. deutschen Literatur in Schlesien, I, Barock (jako drugi tom „der Einzelschriften z. Schles. Geschichte“);
5. Z wydawnictwa Grundkarten v. Schlesien (w oprac. H. Hellmicha) Kładzko i Raciborz;
6. Jessen, Literatur z. schles. Gesch. f. d. Jahre 1926 u. 1927 (łącznie z „Verein“).

W r. 1928 znajdowały się w opracowaniu: regesta śląskie z lat 1340–1342, mające ukazać się jako ostatni zeszyt XXX-go tomu Cod. dipl. Silesiae (dyr. Wutke i dr. Randt); dalej przygotowywano zamierzoną generalny Kodeks śląski (Schlesisches Urkundenbuch), mający objąć *in extenso* ogół dokumentów dotyczących historii Śląska, po rok 1280. Pracy podjęli się dyr. Wutke i prof. Reincke-Bloch. Wobec śmierci 1/I 1929 prof. Reincke-Blocha wyłonił się problem nowej siły, w szczególności młod-

¹⁾ Przewodniczący honorowy (dyr. Wutke), członkowie honorowi (kard. Bertram, prof. Holtzmann, prof. Kehr), członkowie założyciele (jednorazowo najmniej 300 Rmk), członkowie wspierający (rocznie najmniej 20 Rmk), członkowie zwyczajni. Organami Komisji są zarząd i rada naukowa (Der Wissenschaftliche Ausschuss); por. 8 Jahresbericht über die Tätigkeit d. Hist. Kom. f. Schlesien i. J. 1928.

²⁾ Por. Jahresbericht w poprz. przypisku.

³⁾ Pierwszym tomem jest V. Loevego, Bibliographie der schlesischen Geschichte, 1927, str. XII i 586. Podział materiału następujący: I. Bibliographien; II. Zeitschriften und Vereine; III. Sammelstellen für schles. Geschichtsmaterial; IV. Schlesische Historiographie und Historiker der schlesischen Geschichte; V. Sammlungen vermischter Schriften; VI. Quellensammlungen und Quellen für längere Zeiträume; VII. Sammlungen von Urkunden und Regesten. Formelbücher; VIII. Urkunden- und Kanzleiwesen; IX. Heraldik und Sphragistik; X. Gesamtdarstellungen der Geschichte; XI. Stammtafeln und Genealogie der Fürstenhäuser; XII. Quellen- und Urkundensammlungen sowie Darstellungen der Gesamtgeschichte angrenzender Gebiete; XIII. Darstellungen der historisch-geographischen Landeskunde; XIV. Reisebeschreibungen; XV. Grenzen. Historische Kartographie; XVI. Historische Namenkunde; XVII. Übersichten von Herrschafts- und Verwaltungsbezirken. Orts- und Behördenverzeichnisse; XVIII. Besiedlungsgeschichte; XIX. Allgemeine Statistik und Bevölkerungsbewegung; XX. Nationalitätenproblem; XXI. Allgemeine Geschichte Schlesiens und der einzelnen Territorien (A. — 1526; B. 1526—1740; C. seit 1740); XXII. Die Stadt Breslau; XXIII. Das Bistum Breslau; XXIV. Staat und Recht; XXV. Evangelische Kirchengeschichte; XXVI. Das Judentum; XXVII. Wirtschaftsgeschichte; XXVIII. Allgem. Bildungs- und Kulturgeschichte. Schulwesen. Zeitung- und Zensurgeschichte; XXIX. Medizinalwesen; XXX. Wehrwesen; XXXI. Familiengeschichten und Personalsammlungen; XXXII. Ortsgeschichte in alphab. Reihenfolge der Kreise; Ergänzungen und Berichtigungen; Register.

szej i znającej poza elementami dyplomatyki, paleografii i t. d. ponadto język polski i literaturę naukową polską. Jak informował piszącego te słowa ks. prof. Seppelt, siła taka znalazła się. — Sekcja dla inwentaryzacji archiwów niepaństwowych w r. 1928 ukończyła druk zeszytu obejmującego: Kreis Habelschwerd, (ukazał się jako t. XXXIV C. d. S. w r. 1929), jednakowoż druk indeksu miał się zacząć dopiero w lutym 1929 r. (U. Lincke). Dr. Graber (kierownik sekcji) w jesieni 1929 r. będzie miał gotowe zestawienie z okręgu janowskiego. W przygotowaniu: Kreis Reichenbach. — Sekcja dla opracowania materiałów do sekularyzacji klasztorów śląskich (kier. ks. prof. Seppelt) była w toku przerabiania materiału lubiąskiego i z Grüssau. Koniec pracy przewidziany jest na koniec 1929 r.; dyr. Dersch. kontynuował prace nad wydawnictwem p. t. *Schlesisches Klosterbuch*. — Sekcja dla badań osadniczych (kier. dr. Maschke) wydała w r. 1928 6-ty i 7-my zeszyt wydawn. „*Der Flurnamensammler*“ z szczególnie cennym materiałem dla okolic Lignicy; prawie gotowy jest też materiał dotyczący Bolesławca z okregiem. — Sekcja dla opracowania inwentarza średniowiecznych planów miejskich (kier. dr. Schoenaich) do końca r. 1928 miała gotowe prace inwentaryzacyjne w 80 miastach. Zagadnienia te poruszy artykuł p. t. „*Die alten Stadtbildpläne und ihre Bedeutung f. d. Erforschung der Stadtanlagen u. d. Städtebaues in Schlesien*“, który będzie pomieszczony w „*Zeitschrift d. V. f. Gesch. Schl.*“. — Sekcja dla bibliografii śląskiej kończyła prace nad tomami Botanik, Volkskunde i Zoologie (z pocz. r. 1929 ukazały się: 1-sza część 3-go tomu Bibliografii obejmująca E. Boehlicha, *Bibl. d. Schles. Volkskunde I Teil*, część druga tomu 3-go spodziewana jest w lipcu 1929; podobnie jnż z pocz. 1929 r. ukazał się czwarty tom *Bibl.* obejmujący prof. Paxa, *Bibl. d. schles. Botanik*); pozatem w toku były prace nad tomem historii sztuki, z teatrem i muzyką, (dr. Gruhn i dr. Hübner), dalej tom historii literatury (prof. Heckel). Ukończenie w rękopisie tego tomu spodziewane jest na jesień 1929 r. Na pocz. 1930 r. spodziewany jest tom: *Geologie* (prof. Bederke). Niezdecydowana jest jeszcze sprawa osobnego tomu: *Klima u. Wetter*. — Sekcja dla wydawn. *Grundkarten Schlesiens* (kier. prof. Friederichsen i ks. prof. Seppelt) miała w r. 1929 opracować dalszy plan wydawnictwa; prof. Andreae przygotowywał w r. 1928 4-ty tom wydawnictwa „*Schlesische Lebensbilder*“; w przygotowaniu była bibliografia literatury histor. śląskiej za lata 1928/9, choć po odejściu dra Jessena z Wrocławia nie znaleziono jeszcze stałego kontynuatora.

Mówiąc o pracach Komisji Historycznej wspomnieć należy o jednym jeszcze przedsięwzięciu, a mianowicie o podjęciu prac nad *Atlase Historycznym Śląska*. Informują o tym przedmiocie „*Schlesische Geschichtsblätter*“ w zeszycie trzecim za rok 1929. Artykuł wstępny dyr. Derscha zaczyna od stwierdzenia dającej się współcześnie zauważyć potrzeby kartograficznego przedstawiania różnych przejawów życia społecznego w przeszłości i teraźniejszości. Zkolei wspomina dyr. Dersch o pracach nad atlasami historycznymi w Polsce i w Czechach, a następnie kreśli zarys najważniejszych potrzebnych prac wstępnych dla atlasu śląskiego, w pierwszej linii wymieniając potrzebę ustalenia politycznej i kościelnej przynależności

poszczególnych miejscowości, dalej zbierania nazw pól i planów miejskich, następnie określenia przynależności poszczególnych instytucji zakonnych. Koniecznym jest dalej zinwentaryzowanie materiału map i materiału akto-
wego. Dwa dalsze artykuły, prof. Volza i prof. Vogla, wychodzą poza zagadnienia ściśle naukowe. Pierwszy autor szkicuje „Die internationale Bedeutung eines historischen Atlaswerkes von Schlesien“, drugi określa jego „nationale Bedeutung“. Chodzi o pokazanie zagranicy i samym Niemcom rozmiarów pracy kulturalnej niemieckiej na Śląsku. — Do zagadnień ściśle fachowych wracamy w głównym artykule Th. Maschkego, Grundsätzliches zu Stoff und Arbeitsmethode des Historischen Atlases von Schlesien“. Autor daje przegląd prac dotychczasowych nad atlasem. Pośrednio zaliczyć można do nich dzieło Partscha i podjętą przez niego w r. 1901 we Wrocławiu wystawę przyrządów mierniczych fryderycjańskich. Właściwe jednak prace wiążą się dopiero z rokiem 1920, kiedy to we Wrocławiu w seminarjum prof. Volza przygotowano materiał historyczno-geograficzny dla naświetlenia aktualnej wówczas sprawy górnośląskiej. Zdaniem autora atlas obejmie i prehistorję, terytorjalnie zaś terytorja nieśląskie pozostające jednak w pewnych okresach w ścisłym związku z historją śląską, jak i terytorja śląskie, które w dalszej, czy świeżej przeszłości od Śląska odpadły. Rzeczowo określa autor przedmiot atlasu następująco (nb. spacja autora): „Alles was mit Germanisation und Kolonisation zusammenhängt, ist nicht bloss zu beachten, sondern tritt — auch in aktuell nationalpolitischer Rücksicht — in den Vordergrund“ (str. 61)¹⁾. Autor nie uważa, aby było uzasadnionem branie terytorjum za podstawę pracy nad atlasem; podkreśla, że terytorjum odgrywa małą rolę w historii śląskiej. Przechyla się na stronę kryterjum rzeczowego.

W ustępie poświęconym sprawie mapy okresu fryderycjańskiego, mającej stanowić punkt wyjścia dla dalszych prac progresywnych i retrogressywnych (do początku rządów czeskich), nawiązuje do pracy Curschmanna nad analogicznym ustępem atlasu pomorsko-brandenburskiego. Podkreśla kładzenie przez Curschmanna silnego nacisku na zagadnienia podziałów administracyjnych; powołuje tu autor zdanie Curschmanna: „granice ukształtowane w rozwoju historycznym jako takie są nie do usunięcia, tylko ich jakoś może się zmienić z biegiem czasu“. Zdaniem dra Maschkego studja Curschmanna są ściśle biorąc studjami historyczno-topograficznymi. Stawiając sobie przy atlasie historycznym śląskim cele szersze i powtarzając tezę

¹⁾ Stanowisko z punktu widzenia nauki niemieckiej zupełnie uzasadnione. Wiadomo bowiem, że zagadnienia naukowe rodzi życie współczesne; twierdzenia „o nauce dla nauki“ mijają się z istotnym stanem rzeczy, aczkolwiek stanowisko to musi obowiązywać przy naukowem rozwiązywaniu określonego zagadnienia. Niemniej z powołanego wyżej stanowiska uczonych niemieckich — jak i z określenia czasowych ram atlasu — wynika dla nauki polskiej poważny obowiązek uwzględnienia w atlasie historycznym śląskim momentów polskich. Przyjemnie stwierdzić, że nauka polska pierwsza zwróciła się do zagadnień atlasu historycznego Śląska nie dając się zdystansować przez badania nauki niemieckiej, jak stać się to musiało z natury rzeczy na innych odcinkach historii śląskiej. Zasługa to inicjatora badań nad polskim atlasem historycznym, prof. Semkowicza i jednego z pierwszych wykonawców tej myśli, prof. Arnolda.

o małej roli terytorjum w historii ziemi śląskiej chciałby dr. Maschke pojąć mapę swą czasów fryderycjańskich szerzej, a mianowicie opracować: 1) granicę ziemi, 2) administrację, 3) osadnictwo. Przeglądem prac nad niemieckimi atlasami historycznymi kończy się powołany artykuł.

Założony w r. 1846 „Verein für Geschichte Schlesiens“ działalność swoją koncentruje dokoła zebrań (zebrania miesięczne, wycieczki w lecie, wykłady¹⁾), m. i. i na prowincji) i dokoła wydawnictw na które składają się: a) Zeitschrift des Vereins f. Gesch. Schlesiens (w r. 1929 tom 63)²⁾. Od r. 1928 począwszy zaszła w układzie czasopisma ważna zmiana, a mianowicie wprowadzono dział recenzyjny. Dla tomu 64 obszerniejszy przegląd literatury historycznej polskiej dotyczącej Śląska ma przygotować prof. H. F. Schmid z Grazu. Temsamem zmniejszy się, a może wogóle ustanie znaczne niedomaganie artykułów drukowanych w Zeitschrift, a wykazujących zupełną niezajomość polskiej literatury przedmiotu, jak np. artykuł o Piotrze Właście w tomie 61-szym i t. d.; b) Schlesische Geschichtsblätter (3 zeszyty rocznie od r. 1908 począwszy); c) Darstellungen und Quellen z. schlesischen Geschichte, dotąd tomów 30, od r. 1906. Tom 30-ty obejmujący G. Pfeiffera b. obszerną monografię p. t. Das Breslauer Patriziat im Mittelalter jest właśnie ukończony i oddany na skład główny księgarni³⁾.

¹⁾ Na 4 kwartał 1929 r. zostały zapowiedziane następujące wykłady: 14. X. Dr. T. h. Maschke, Die friderizianische Kolonisation in Schlesien innerhalb der Siedlungstätigkeit des allpreussischen Staates; 11. XI. Dr. K. Olbricht, Zur historischen Bevölkerungsstatistik der Städte mit besonderer Berücksichtigung Schlesiens. (Mit Lichtbildern); 9. XII. Dr. E. Wentscher, Familiengeschichtliche Darstellungskunst.

²⁾ I. R. Koebner, Locatio, Zur Begriffssprache und Geschichte der deutschen Kolonisation (autor udowadnia, że termin „locatio“ jest łacińskim tłumaczeniem niemieckiego wyrazu „bezetzen“, który pierwotnie w brzmieniu „bezetzen mit Rechte“ oznaczał i techniczno-osadnicze i prawno-osadnicze okoliczności związane z lokacją. Do wschodu słowiańskiego przybył z Niemiec, z Magdeburga. Wątpliwości budzą się przy interpretacji przez autora określenia „locatio iure Theutonico“, por. o tem w naszej rec., która ukaże się w Roczn. Hist. VI.); II. H. v. Loesch, Untersuchungen zur Gesch. der fränkischen Hufe (cz. 2); III. H. Wendt, Breslau und Görlitz am Ende des Mittelalters; IV. P. Epstein, Görlitzer Schulmusik um 1600; V. B. Mendl, Breslau zu Beginn des 15. Jahrhunderts. Eine statistische Studie nach dem Steuerbuche von 1403; VI. A. Schaub, Die ältesten Statuten der Brieger Goldschmiede. Ein Beitrag zur Geschichte des schlesischen Zunftwesens im 16. Jahrhundert; VII. E. Michael, Die schlesische Dorfschule im 16. Jahrhundert; VIII. W. Milch, Beiträge zur Geschichte der Familie Czepko im 17. Jahrhundert; IX. G. Schoenaich, Bildpläne und Städtebau in Schlesien; X. G. Münch, Der Landsturm der Kreise Schweidnitz, Striegau und Neumarkt im Jahre 1813; XI. R. Koebner, Hermann Reincke-Bloch (wspomnienie pośm.); XII. Besprechungen — najważniejsze, o dużem znaczeniu dla nauki polskiej, na str. 350—376 pomieszczone omówienie książki Pfitznera przez prof. H. F. Schmid a z Grazu.

³⁾ Pfeiffer Gerh., Das Breslauer Patriziat im Mittelalter, Breslau 1929, Trewendt & Granier, str. XV i 412. O bogactwie tej książki (sprawozdanie z niej pomieścimy w Rocznikach Hist. VI.) poucza suchy przegląd treści: Einleitung: Ziel, Quellen und Methode der Untersuchung; I. Abschnitt: Das Breslauer Patriziat vor Ausbruch der Zunftkämpfe (ca 1250—1314): 1. Das Patriziat der deutschen Städte des Hochmittelalters als die eine Wurzel des Breslauer Patriziates; 2. Die ländliche Oberschicht Schlesiens im 13. Jahrhundert als die andere Wurzel des Br. Patr.; 3. Die

Cena tego tomu oznaczona została na 10 Rmk.; d) *Scriptores rerum Silesiacarum* (jako wydawnictwo Vereinu od tomu 3-go, t. j. od r. 1847) dotąd tomów 17, ostatni w r. 1902; e) *Codex diplomaticus Silesiae* (od r. 1856), dotąd tomów 34, ostatni w r. 1929¹⁾. Od tomu 30-go wydawanie kodeksu dokonuje się wspólnie z Komisją Historyczną dla Śląska; f) wydawnictwa okolicznościowe²⁾.

Członkiem Towarzystwa można zostać po przesłaniu deklaracji i składki rocznej w wysokości 5 Rmk., jedno i drugie pod adresem: Geschäftsstelle des Vereins für Geschichte Schlesiens, Breslau 16, Tiergartenstraße 13. Człon-

Stellung des Br. Patr. in der Gesamtbürgerschaft der Stadtgründungszeit; 4. Die patrizischen Familiennamen und ihre Entstehung; 5. Die Zusammensetzung des Patr. vor Beginn der Ratsliste (1287); 6. Die Ratsfamilien von Beginn der Ratsliste bis zum Ausbruch der Zunftkämpfe (1314). — II. Abschnitt: Das Br. Patr. im Zeitalter der Zunftkämpfe (1314—1420): Patr. und Zunftkämpfe; 2. Die Umschichtung des Patr. durch Einwanderung und Auswanderung; 3. Patr. und mittelalterlicher Finanzkapitalismus; 4. Patr. und Handwerkerstand; 5. Patr. und Landadel; 6. Die soziale Schichtung innerhalb des Patriziats. — III. Abschnitt: Das Breslauer Patr. des Mittelalters nach Beendigung der Zunftkämpfe (1420—1526); 1. Patr. und Frühkapitalismus am Ausgange des Mittelalters; 2. Die Einwanderer, besonders aus Oberdeutschland; Patr. und Landadel; 4. Patr. und Handwerkerstand; 5. Patr. und Kaufmannschaft. — Schluss: Ergebnisse; Der Begriff des Br. Patr. (Stammbäume, Nachträge und Berichtigungen, Register).

¹⁾ *Codex diplomaticus Silesiae XXXIV, 1929*, Die Inventare der nichtstaatlichen Archive Schlesiens, Kreis Habelschwerdt, in Verbindung mit Erich Graber bearbeitet von Udo Lincke, cena 15 Rmk. Jest to w kolei szósty tom serji „Die Inventare der nichtstaatlichen Archive Schlesiens“. Tomy poprzednie przedstawiają się następująco: I. Die Kreise Grünberg und Freystadt, C. d. S. XXIV, 1908; II. Kreis und Stadt Glogau, C. d. S. XXVIII, 1915; III. Kreis Sprottau, C. d. S. XXXI, 1925; IV. Kreis Sagan, C. d. S. XXXII, 1927; V. Kreis Neustadt, C. d. S. XXXIII, 1928 — i obecnie tom powołany u wstępu.

²⁾ Do nabycia jeszcze są: z *Scriptores* tomy 7—11, 13—15, 17; z *Codexu* tomy 5, 7: cz. I, wyd. 2, Lief. II—IV i cz. III, 14, 15, 20—22, 24—33; z *Acta publica* tomy 5—8; z *Zeitschrift* tomy 22, 23, 33—39, 41—43, 45—53, 56, 59—62 oraz spisy treści do tomów 1—5, 26—35, 36—47; z *Schlesische Geschichtsblätter* zeszyty za r. 1908, 1909 (1—2), 1910 (2—3), 1911, 1912, 1914—1920, 1922 (2—3), 1923—1929; z *Darstellungen u. Quellen* tomy 2—16, 18—20, 22, 23, 25—30; z wydawnictw okolicznościowych Grünhagen, Breslau unter d. Piasten, 1861, 4 Rmk.; Pfothenhauer, Die Schlesischen Siegel, 1879, 30 Rmk.; Wutke, Stamm- u. Übersichtstafeln d. schles. Fürst. I. 1910, 2*50 Rmk., II. 1911, 4*50 Rmk.; Breslavisches Tagebuch v. J. G. Steinberger, 1891, 4*50 Rmk.; Die Grabstätten d. Breslauer Bischöfe, 1895, 6 Rmk.; Schlesiens Kirchorte, 2 aufl. 1902, 6 Rmk.; Schlesische Kriegstagebücher 1806—1815, 1904, 3 Rmk.; Kriegsbriefe d. Leutnants W. Alberti, 1914, 5 Rmk.; Denkwürdigkeiten d. Freih. H. v. Gaffron-Kunern, 1913, 5 Rmk.; Festgabe zu G. Benders 70 Geburtstage, 1919, 4 Rmk.; Monumenta Lubensia, 1861, 2 Rmk. Szczegółowy przegląd daje katalog p. t. Veröffentlichungen d. Vereins f. Gesch. Schlesiens (Bestand vom Juni 1929), który zamawiać można pod podanym wyżej w tekście adresem. Skład główny wydawnictw ma księgarnia Trewendt u. Granier we Wrocławiu; największy antykwaryat z zakresu Silesiaców posiada firma „Buchhandlung Preuss u. Jünger“, Breslau 1, Ring 52. Katalog z października 1928 wykazuje omal wszystkie kodeksy dyplomatyczne i inne publikacje, co prawda po cenach b. wysokich (np. *Codex dipl. Silesiae* za wyj. tomów 10 i 11 280 Rmk., Tzschoppe-Stenzel 150 Rmk. i t. p.).

kami Towarzystwa mogą być i nie niemieccy obywatele. Członkowie otrzymują bezpłatnie wydawnictwa ad a) i b), a wydawnictwa ad c—f za połowę ceny księgarskiej, z podobną też zniżką większość wydawnictw Komisji Historycznej.

Na osobną wzmiankę zasługuje bibliografia górnośląska publikowana w Gliwicach nakładem: „Verband Oberschlesischer Volksbüchereien“: Jak z tytułu wynika nie jest poświęcona tylko historii: obejmuje całokształt zjawisk w dziedzinie życia społecznego. Z bibliografii tej ukazał się tom główny obejmujący materiał po rok 1925 włącznie i kontynuacja za lata 1926—1927. — Dzieło główne nosi tytuł: „Deutsches Grenzland Oberschlesien, ein Literaturnachweis. Herausgegeben von Karl Kaisig Oberbibliothekar und Dr. Bellée Staatsarchivrat, unter Mitarbeit von Lena Vogt, Bibliotheksoberssekretärin, Gleiwitz 1927, Verband Oberschlesischer Volksbüchereien, E. V. Kommissionverlag: Oberschlesische Heimatverlags- und Versandbuchhandlung, Gleiwitz. Układ materiału w tomie głównym jest następujący:

I. **Literaturübersichten**: 1) Literaturübersichten, 2) Zeitschriften, 3) Landkarten, 4) Landeskunde, 5) Familiengeschichte, 6) Wappenkunde, 7) Münzgeschichte, 8) Geschichtsforschung, 9) Vorgeschichte, 10) Geschichte, 11. Recht und Verwaltung, 12) Städtewesen, 13) Landesverteidigung, 14) Wirtschaftsgeschichte, 15) Landschafts- und Ortsgeschichte (str. 1—187).

II. **Geistesleben**: 1) Kulturelles und geistiges Leben, 2) Kirche, 3) Schulwesen, 4) Freies Bildungswesen, 5) Kunst, 6) Schöne Literatur, 7) Theater (str. 188—310).

III. **Volkskunde**: 1) Allgemeines, 2) Wesen und Geistesart des Oberschlesiens, 3) Sprichwörter, Redensarten, Inschriften, Benennungen, 4) Haus- und Hofanlagen, Glocken, Steinkreuze u. a., 5) Trachten, 6) Gebräuche, 7) Volksglauben, 8) Sagen, 9) Kinderleben, 10) Volkslieder (str. 311—357).

IV. **Gesundheitswesen und Wohlfahrtspflege** (str. 358—368).

V. **Naturereignisse** (str. 369—370).

VI. **Die Oberschlesische Frage und ihre Lösung**: 1) Der Nationalitätenkampf in seiner geschichtlichen Entwicklung bis zur Abstimmung; Das Problem einer politischen Sonderstellung Oberschlesiens, 2) Die Sprachenfrage; Schule und Sprache, 3) Die Abstimmung und ihre Ergebnisse 4) Der Genfer Schiedsspruch, 5) Die Bedeutung der Oberschlesischen Wirtschaft für die Oberschlesische Frage und die wirtschaftlichen Wirkungen des Genfer Schiedspruches (str. 371—422).

Nachtrag, Berichtigungen, Register.

Tom uzupełniający za lata 1926/7 (tytuł j. w. z dodatkiem: Ein Literaturnachweis für die Jahre 1926 und 1927, Gleiwitz 1928 i t. d., str. VIII i 181) wykazuje ten sam układ materiału, co i tom główny. Podobnie będzie i przy tomach następnych.

Wydawnictwo zadośćuczyni i pewnym politycznym potrzebom strony niemieckiej, jak świadczy ustęp przedmowy do tomu dodatkowego: „Bezüglich der polnischen Literatur zeigte bereits das Hauptwerk durch die Geringfügigkeit der polnischen Arbeiten über Oberschlesien in dem Gesamtumfang der Sammlung, daß Oberschlesien bis zum Weltkrieg völlig ausserhalb

des kulturellen Interessenkreises der Polen gelegen hat. Auch jetzt ist das polnische Schrifttum über die früher deutschen Landesteile recht gering* (str. VI).

4. Tysiąclecie Brandenburgu i Miśnji. Na rok 1928 i 1929 przypadają tysiąclećnie rocznice wypraw wschodnich Henryka I, w związku też z tem pozostają święta tysiąclecia obchodzone przez różne miasta. W wypadku Brandenburgu jest to ściśle biorąc tysiąclecie pierwszej wzmianki o osadzie, której metryka sięga prawdopodobnie w czasy przed osadnictwem słowiańskim na tych ziemiach, jak na to wskazuje tak nazwa grodu, jak też i nazwa rzeki nad którą położony jest Brandenburg, t. j. Haveli (por. ostatnią literaturę zestawioną w Zeitschrift f. slav. Phil. VI, str. 181—188, a także Slavia occidentalis VIII, 476—493).

Uroczystość tysiąclecia Brandenburgu obchodzono we wrześniu 1929 r., zatem w czasie, który w zasadzie prawie o rok odległy jest od daty właściwego tysiąclecia. Chciano jednak uroczystość tę połączyć z uroczystem otwarciem nowego mostu mającego połączyć stare miasto z nowem. Nie urządzono — jak w Miśnji — uroczystego pochodu historycznego ograniczając uroczystość do akademji i do imprez sportowych.

Z publikacyj, poza zupełnie okolicznościowemi wymienié należy następującą: „Geschichte der Chur- und Hauptstadt Brandenburg a. d. Havel, Verfasst im Auftrage der städtischen Behörden von Otto Tschirsch. Festschrift zur Tausendjahrfeier der Stadt 1928/9“. Tom I, str. 283, II str. 415. Publikacja ta składa się z 11-tu ksiąg, każda zaś z szeregu rozdziałów. Księga I nosi tytuł: Germanische und wendische Vorgeschichte. Sieg der christlichen Lehre und des Deutschtums i rozpada się na następujące rozdziały: 1) Einleitung, Vorgeschichtliche Zeit, 2) Germanen und Slaven im Haveland bis 800, 3) Brennaburg eine deutsche Feste unter den Ottonen, 4) Die Zeit der letzten Wendenherrschaft, 5) Die Erwerbung durch Albrecht den Bären. Dla tych czasów opiera się wydawnictwo głównie na literaturze przedmiotu, dla czasów najwcześniejszych przedewszystkiem na monografji Curschmanna. Tytuły dalszych ksiąg są następujące: II. Die Städte Brandenburg im Zeitalter der Askanier; III. Die Städte Brandenburg in der Wittelsbacher und Luxemburger Zeit; IV. Äussere Schicksale der Städte Brandenburg unter den ersten Hohenzollern; V. Innere Entwicklung der Städte Brandenburg vom Ausgang der Askanierzeit bis zum Glaubenserneuerungen; na tej księdze kończy się tom pierwszy; w tomie tym w dodatkach m. i. podobizna dokumentu fundacyjnego biskupstwa w Brandenburgu z r. 948.

Tom drugi mieści następujące księgi: VI. Die Zeit der Glaubenskämpfe, Äussere Seite; VII. Die Zeit der Glaubenskämpfe. Innere Zustände von 1535—1640; VIII. Brandenburg im Zeitalter der unbeschränkten Fürstengewalt. Überblick der äusseren Geschichte 1640—1809; IX. Brandenburg im Zeitalter der unbeschränkten Fürstengewalt. Innere Zustände 1640—1809; X. Franzosenzeit und ihre Folgen 1806—1839; XI. Die Stadt Brandenburg vor und nach der Märzrevolution.

W zasadzie jest to więc jedna z licznych w literaturze niemieckich monografij miejskich i interesować może naukę polską niewięcej od tych.

Parę miesięcy przedtem, w maju 1929 r. obchodzono w Saksonji tysiąclecie Miśnji, oczywiście nie miasta, które początkami nie sięga wstecz poza



początki XIII w., lecz grodu i niemieckiego w niem władztwa. Jak bowiem stara się ustalić W. Lippert w artykule p. t. Die Aufrichtung der deutschen Herrschaft im Meißner Lande 929 zamieszczonym w okolicznościowej publikacji: Meißnisch-Sächsische Forschungen (Drezno 1929) podbicie Dala-minców mogło mieć miejsce albo w styczniu, albo w maju 929 r., bezpośrednio zaś potem miało nastąpić zbudowanie niemieckiego strażniczego grodu nad Łabą.

Dzisiejsza Miśnja nie wykazuje śladów tej pierwszej budowli. Dzisiejszy zamek pochodzi z czasów końca XV w. dopiero, katedra zaś, położona w podwórzu zamkowym z drugiej połowy XIII w. i jest trzecią z rzędu budowlą.

Mimo, że władze państwowe z uwagi na stanowisko rady miejskiej nie wzięły udziału w uroczystościach tysiąclecia — zupełnie odmiennie niż w Brandenburgu; tam opozycja urządziła osobną uroczystość w Poczdamie — te ostatnie odbyły się z wielką pompą. Punkt kulminacyjny stanowił „Festzug“, mający w żywych obrazach uzmysłować tysiąclecie miejscowości. Stroną naukową pochodzą (kostjumy, charakteryzacja) zajął się archiwarz państwowy dr. Gröger. Kolejno przesuwają się przed oczyma widzów następujące obrazy: marsz Henryka I z orszakiem na wzniesienie na którym z kolei zbudowano gród; objęcie tego wzniesienia w posiadanie; biskup Burchard z kapitułą i mapa pierwszego zasięgu diecezji wiezioną na rydwanie; margraf Dytrych, Walter v. d. Vogelweide i wieziony na rydwanie plan pierwszej lokacji miejskiej; benedyktyнки z św. Krzyża z modelem klasztoru (ok. 1215 r.); członkowie najstarszych cechów (koło 1300 r.) t. j. rzeźnicy, piekarze, szewcy i krawcy; ubodzy miasta z modelem szpitala św. Laurentego (ok. 1350); załoga miejska na tle „Görnischer Tor“ (ok. 1470); mieszczanie z modelem ratusza (ok. 1470); kurfirst Jan Fryderyk (1530); rektor Vulpius i szkoła miejska (1540); kurfirst Moritz i szkoła księcia (1543); przedmieszczanie (1580); ludzie cesarscy (1637); August Mocny w drodze do Miśnji (1710); wóz pocztowy (ok. 1780); Ludwig Richter vor der Staffelei (um. 1830); pierwsza ochotnicza straż pożarna w Miśnji (1841); wino miśnieńskie (ok. 1840); dzisiejsze rzemiosło; współcześni robotnicy; rydwan z niewieściami przedstawicielkami dziesięciu stuleci (po uroczystości wydano album ze zdjęciami p. t. Aus zehn Jahrhunderten, Bilder vom Meißner Festzug 1929, Brück u. Sohn und Reinh. Rothe, Meißen, tablic 23, cena 1 Rmk.).

Równocześnie archiwum państwowe w Dreźnie wystąpiło z wystawą dyplomów dotyczących Miśnji, od najwcześniejszych począwszy, i — rzecz oczywista — ukazał się szereg publikacji. Poza zupełnie okolicznościowymi, o charakterze popularnym, należy wymienić:

1) wydawnictwo podjęte przez Neues Archiv für sächsische Geschichte und Altertumskunde p. t. Meißnisch-Sächsische Forschungen, Zur Jahrtausendfeier der Mark Meißen und des Sächsischen Staates, herausg. v. Woldemar Lippert (Dresden 1928, str. 254). Obok powołanego już artykułu Lipperta znajdujemy jako drugi artykuł R. Köttschkego p. t. Die Anfänge der Markgrafschaft Meißen; *Slavica* spotykamy jeszcze w dwu dalszych artykułach: A. Meiche, Alt-Meißner Bürgernamen i H. Beschorner, Zur Topographie, namentlich Wüstungskunde des Amtes Meißen. Poza tem znajdujemy w tej publikacji 7 innych artykułów dotyczących czasów nowszych od XVI w. począwszy. Cena 6 Rmk.

2) monografia katedry miśnieńskiej p. t. *Der Dom zu Meissen*, Verlag Buchdruckerei des Wilhelm u. Bertha v. Baensch Stiftung, Dresden 1929, str. 146 i 20 tablic, cena 6 Rmk. Na publikację złożyły się cztery artykuły: 1) R. Kötzschke, *Das Hochstift Meissen in der Landesgeschichte*; 2) A. Schultze, *Stiftsherr und Domkapitel einst und jetzt in rechtlicher Betrachtung*; 3) C. Gurlitt, *Der Dom als Bauwerk*; 4) A. Neuberger, *Der Dom zu Meissen als Denkmal deutsch-christlichen Geisteslebens im Wandel der Zeiten*.

3) olbrzymia publikacja d-ra Helmuta Grögera p. t. *Tausend Jahre Meissen, Meissen 1929*, Klinkicht u. Sohn, str. 735 w dużej 8^o-ce, b. wiele tablic, cena 25 Rmk. W założeniu publikacja encyklopedyczno-syntetyczna omawia obszernie i polskie walki o Miśnię.

4) nakoniec z długiego rzędu publikacji okolicznościowych wymieniamy jedną z uwagi na jej b. piękną szatę zewnętrzną. Jest to publikacja p. t. *Das tausendjährige Meissen*, Text v. O. E. Schmid, 72 tablic, Verlag v. Wolfgang Jeß in Dresden. [1929].

W polskich zbiorach bibliotecznych powinny się znaleźć z wymienionych publikacji w każdym razie 1-sza.

Wrocław-Berlin, czerwiec-wrzesień 1929.

Zygmunt Wojciechowski.

SPRAWY TOWARZYSTWA.

Komunikat. Doroczne Walne Zgromadzenie Delegatów Polskiego Towarzystwa Historycznego odbyło się dnia 3 czerwca 1929 r. w sali Unji Lubelskiej Uniwersytetu J. K. we Lwowie w obecności 20 delegatów. Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania Zarządu, wybrano w nowym składzie Zarząd Główny i Komisję Rewizyjną. Następnie przyjęto wniosek Zarządu Głównego w sprawie zmiany § 24 Statutu, powiększającego liczbę członków Zarządu Głównego do 16 członków. W części publicznej w obecności licznych członków i gości prezes prof. Zakrzewski przedstawił obraz rozwoju Towarzystwa, które utworzyło dwa nowe oddziały w Przemysłu i w Katowicach. Dalszym etapem rozwoju Kwartalnika Historycznego, organu Towarzystwa jest stworzenie nowego działu w postaci Wiadomości Historycznych, tworzących drugi tom Kwartalnika. Następnie odbył się odczyt prof. Bujaka p. t.: „Bilans wydawniczej pracy historycznej 1920—1929“. Skład nowego Zarządu Głównego: Prezes: Stanisław Zakrzewski. Wice-prezysi: Franciszek Bujak, Józef Siemieński (Warszawa), Wacław Sobieski (Kraków). Członkowie: Władysław Abraham, Eugenjusz Barwiński, Jan Dąbrowski (Kraków), Bronisław Dembiński (Poznań), Oskar Halecki (Warszawa), Marcei Handelsman (Warszawa), Kazimierz Hartleb, Władysław Konopczyński (Kraków), Marjan Łodyński (Warszawa), Teofil Modelski (Wilno), Jan Ptaśnik, Władysław Semkowicz (Kraków), Kazimierz Tymieniecki (Poznań), Kazimierz Tyszkowski, Tadeusz Urbański, Bronisław Włodarski. Zastępcy: Mieczysław Gębarowicz, Olgierd Górka, Zygmunt Lorentz (Łódź), Wincenty Łopaciński (Warszawa), Stanisław Zajączkowski. Komisja Rewizyjna: Oktaw Borkowski, Józef Białynia-Chołodecki, Wilhelm Rolny.

Stała Delegacja Zjazdów Historyków Polskich. Dnia 4 czerwca 1929 odbyła posiedzenie Stała Delegacja Zjazdów Historyków Polskich. Przedmiotem narad Delegacji były sprawy związane ze Zjazdem Historyków Polskich, mającym się odbyć w Warszawie w roku 1930. Po przeprowadzonej dyskusji wybrano ścisły Komitet, którego zadaniem będzie sformułowanie pro-

gramu Zjazdu do aprobaty Delegacji. W skład Komitetu weszli: Prezes P. T. H., Sekretarz Delegacji, Delegat Akademii, Bujak, Dembiński, Handelsman, Łodyński, Pawłowski, Siemiński, Sobieski.

Zarząd Główny. Równocześnie z dorocznym Walnym Zgromadzeniem Delegatów odbył posiedzenie Zarząd Główny dnia 4 czerwca 1929. Na wniosek przewodniczącego prezesa prof. Zakrzewskiego wybrano Sekretarzem Towarzystwa dra Bronisława Włodarskiego, Redaktorem Kwartalnika i Wiadomości prof. Jana Ptaśnika, Skarbnikiem, prof. Tadeusza Urbańskiego, Delegatem dla spraw zagranicznych prof. Marcellego Handelsmana. Zarząd zajmował się Słownikiem Biograficznym i reedycją Bibliografii Historji Polskiej. W sprawie Bibliografii Historji Polskiej uchwalono: Układ jej ma być przystosowany do II dodatku Bibliografii prof. Finkla, a nadto zlecił Zarząd Lwowskiemu Gronu członków Zarządu Głównego powołanie Komisji Wykonawczej dla reedycji Bibliografii. W skład Komisji wchodzi: dyr. Barwiński jako przewodniczący, członkowie: Dr. dębarowicz, dr. Hartleb, dr. Małczyński, dr. Tyszkowski.

Oddział Lubelski. Skład zarządu Oddziału: Przewodniczący: prof. Leon Białkowski, zastępca przewodniczącego ks. dr. Józef Umiński, sekretarz ks. prof. Marjusz Skibniewski, skarbnik prof. Bolesław Grużewski, członkowie: prof. Al. Kosowski, prof. Mieczysław Popławski, prof. Jadwiga Fritzówna, prof. Julja Popławska, prof. dr. Władysław Godziszewski. Komisja Rewizyjna: dyr. Bronisław Szwarczyk, ks. Aleksander Krassowski. Zarząd Sekcji nauczania historji: Aleksander Kosowski, Mieczysław Popławski, Jan Dobrzański, Felicja Boryśławska, Piotr Nester, Stefan Wojciechowski.

Dnia 10 maja 1929 odbyło się posiedzenie naukowe, na którem wygłosili referat p. Z. Froelichowa: Z dziejów organizacji władz miejskich lubelskich do końca w. XVII i p. Maliszewska: Książd Stanisław Brzóska (Z dziejów 1863 r.).

Oddział Lwowski. Sprawozdanie z działalności w czasie od 1 maja — 31 października 1929. Dnia 16 maja odbyło się Walne Zgromadzenie Oddziału Lwowskiego. Po udzieleniu absolutorjum dotychczasowemu Zarządowi, wybrano zarząd nowy w następującym składzie: Przewodniczący dyr. dr. Eugenjusz Barwiński, zastępca przewodniczącego prof. Kazimierz Hartleb, sekretarz dr. Bronisław Włodarski, skarbnik prof. Tadeusz Urbański. Członkowie Zarządu: dr. Łucja Charewiczowa, dr. Mieczysław Gębarowicz, dr. Jadwiga Lechicka, dr. Kazimierz Sochaniewicz, dr. Henryk Wereszycki, dr. Stanisław Zajączkowski. Następnie na wniosek prof. Zakrzewskiego Walne Zgromadzenie uchwaliło utworzenie Sekcji Sprawozdawczej, której zadaniem będzie przygotowywanie odczytów sprawozdawczych i uprosiło prof. Zakrzewskiego o jej kierownictwo. Na zakończenie wygłosił odczyt prof. Hartleb p. t.: „Działalność

kulturalna biskupa dyplomaty Erazma Ciołka". Odczyt ten jest streszczeniem osobnej rozprawy wydanej przez autora pod tym samym tytułem.

Dnia 31 maja wygłosił odczyt dr. Mieczysław Gębarowicz p. t. „Z badań nad początkami kultury polskiej“. Referent wychodząc z założenia, że chrystjanizacja Polski w X wieku była koniecznością dziejową, podkreśla, że jej zrozumienie jest zasługą dynastji piastowskiej, która dojrzałością swą wyprzedzając całe społeczeństwo wprowadziła je w obręb cywilizacji zachodnio-europejskiej. Akcja ta dokonywała się dość chaotycznie, ponieważ inicjatywa Polski nie spotkała się z należytem oparciem na Zachodzie i nie opierając się na jednym tylko środowisku, zasilala się rozmaitemi żywiołami powoływanymi wprost albo też przychodzącymi samorzutnie w poszukiwaniu kariery; słaby wpływ najbliższych terytoriów niemieckich i czeskich tłumaczy się ich słabymi zdolnościami ekspansywnymi w tym czasie. Czynnikiem, który przypadkowy wpływ obcych w jedno ujmował koryto i planowo do akcji przygotowywał i wprowadzał, był dwór książęcy. Tam także dokonywało się wychowanie społeczeństwa, które znalazło wyraz także w unarodawianiu organizacji kościelnej, której skutki przejawily się w XIII wieku; rola kulturalna kolonizacji niemieckiej zwłaszcza w jej początkach nie może być przeceniana, jako że ruch ten opierał się na żywiole rolniczym i drobno-miejszczańskim, które w tej dziedzinie nie zaznaczają się nigdy większą inicjatywą.

Dnia 20 czerwca b. r. wygłosił odczyt (dziś już ś. p.) dr. Szczepan Mikołajski p. t. „Pierwszy posiew socjalizmu w Małopolsce“. Wspomnienie z procesu Ludwika Waryńskiego i 34 współników w Krakowie w 1878—1880“. Odczyt jest streszczeniem pamiętników autora z pierwszej konspiracji socjalistycznej w Małopolsce, w której autor uczestniczył. Kiedy akcja utworzenia Legionów mających pójść na pomoc Turcji w walce z Rosją w 1878 r. nieudała się, zaczęli emisariusze warszawscy propagować wśród młodzieży hasła socjalno-rewolucyjne. Wodzem tej kampanji był Ludwik Waryński, który dążył do wywołania wielkiego procesu politycznego, ażeby rozprawy sądowej i prasy użyć do wywalczenia swobód konstytucyjnych dla idei socjalizmu. Plan Waryńskiego powiódł się, albowiem w 1879 roku nastąpiły liczne aresztowania i po 9-cio miesięcznym śledztwie przyszło do rozprawy sądowej, która skończyła się wyrokiem uwalniającym.

Dnia 21 czerwca odbyło się pod przewodnictwem prof. Zakrzewskiego konstytuujące posiedzenie Sekcji Sprawozdawczej, na którem omówiono prace Sekcji i ustalono zarys programu.

Dnia 18 października wygłosił odczyt dr. Kazimierz Sochaniewicz p. t. „Sprawozdanie ze Zjazdu naukowego im. Szy-

mona Szymonowicza w Zamościu, odbytego w dniach 28—29 września b. r. ze szczególnem uwzględnieniem zagadnień regionalnych dotyczących przeszłości Zamojszczyzny". Prelegent przedstawia szczegółowy program Zjazdu, w którym brał czynny udział.

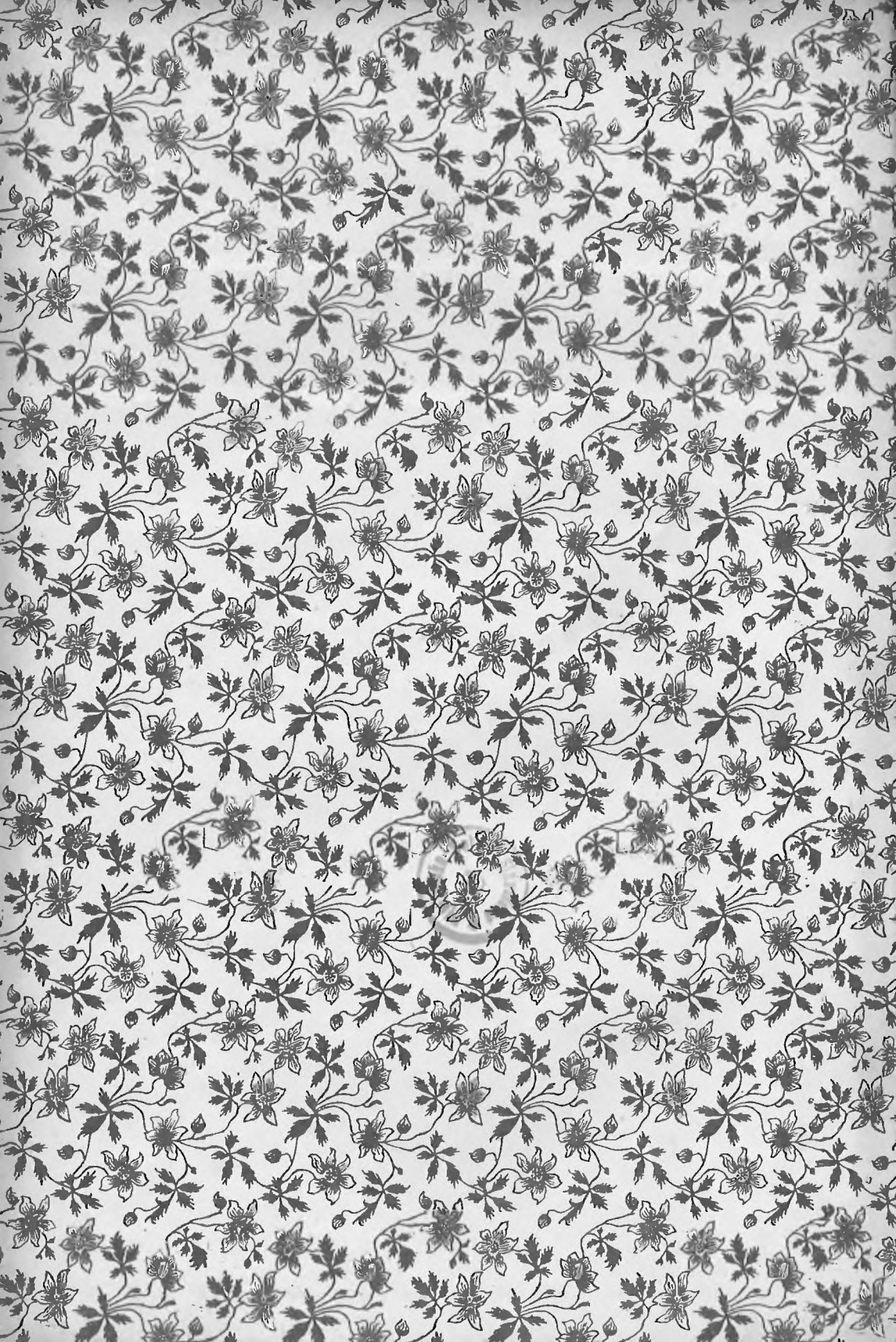
Oddział Łódzki. Dnia 28. IV. 1929, odbyło się Walne Zgromadzenie Oddziału Łódzkiego P. T. H., na którym po udzieleniu absolutorjum dotychczasowemu Zarządowi, wybrano nowy Zarząd w następującym składzie: Ferens Adam, dr. Krasicka Jadwiga, Lorentz Zygmunt, Mazur Andrzej, dr. Missalowa Gryzelda, Świderkówna Cecylja, Waszkiewicz Ludwik, Zaborowska Helena. Komisja Rewizyjna: mecenas Adamowicz Józef, kurator Gadomski Jerzy, wicewojewoda Lewicki Stanisław.

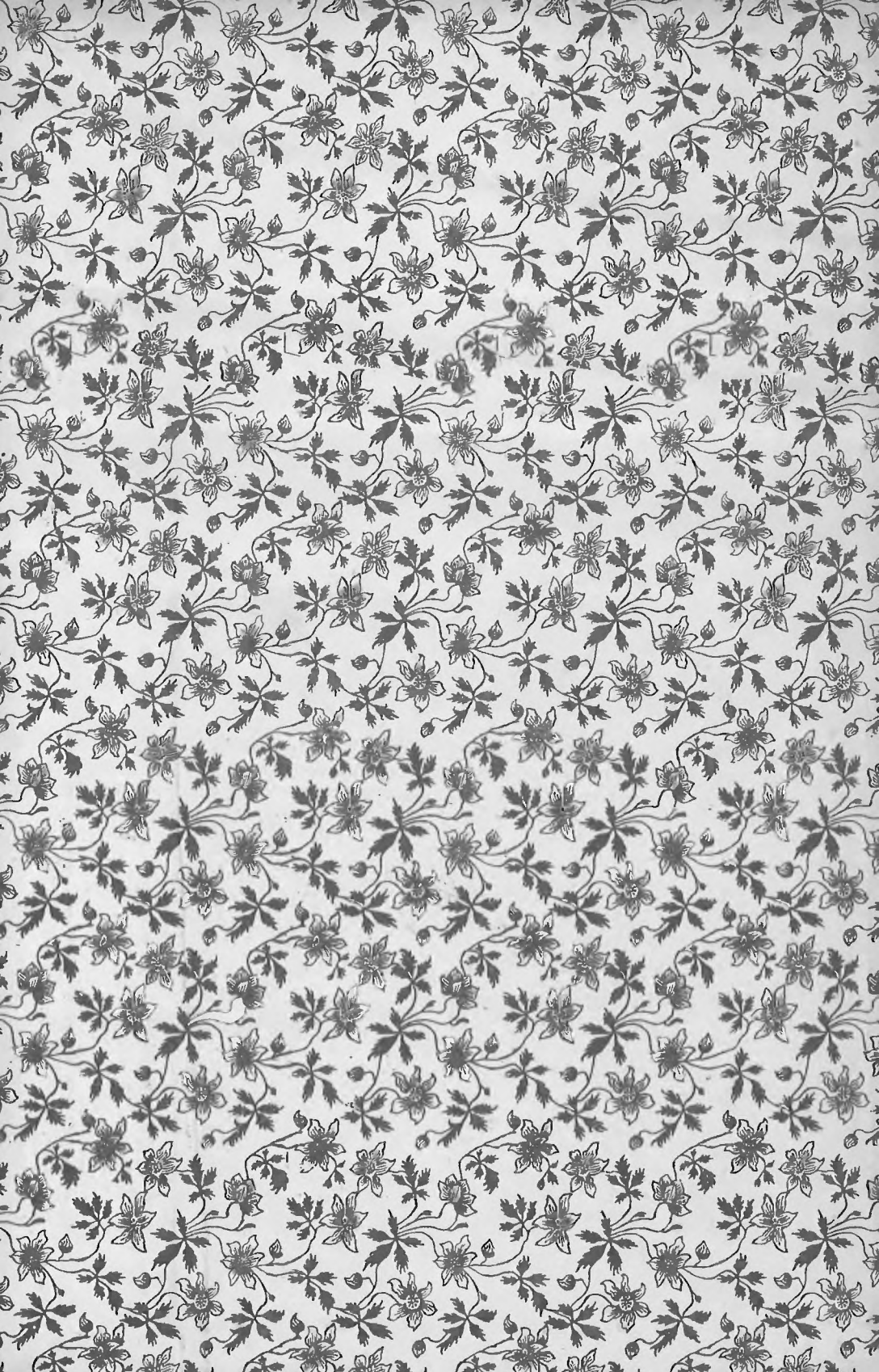
Oddział Tarnopolski. Dnia 22 listopada b. r. odbyło się Zebranie Organizacyjne Oddziału Tarnopolskiego Polskiego Towarzystwa Historycznego. Oddział ten powstał za inicjatywą miejscowych członków Polskiego Towarzystwa Historycznego, a to p. Marjana Aleksiewicza i dzięki gorącemu poparciu tej inicjatywy przez dyr. dra Włodzimierza Lenkiewicza i dyr. Władysława Kucharskiego. Po dyskusji w której poruszono sprawy organizacyjne Oddziału, powzięto jednogłośnie uchwałę utworzenia Oddziału Tarnopolskiego. Po omówieniu planu pracy tej nowej placówki na polu historycznym wybrano tymczasowy zarząd Oddziału w następującym składzie: przewodniczący dyr. Władysław Kucharski, zastępca przewodniczącego dyr. dr. Włodzimierz Lenkiewicz, sekretarz Marjan Aleksiewicz, skarbnik Leon Tadeusz Somer, członkowie Zarządu: Leon Meersand, Anna Neschelówna, Helena Sobolakówna, Stanisław Szałajski. Oddział liczy 20 członków. Dnia 1 grudnia b. r. odbyło się pierwsze posiedzenie Oddziału w obecności delegatów Zarządu Głównego: członka Zarządu Głównego prof. dr. Kazimierza Hartleba i sekretarza dr. Bronisława Włodarskiego, na którym przedstawili zadania i cele Polskiego Towarzystwa Historycznego, a przede wszystkim zadania nowego Oddziału. Późem odbyła się część publiczna posiedzenia, w której przed członkami Oddziału i licznie przybyłymi gośćmi wygłosił odczyt prof. Kazimierz Hartleb p. t.: „Ekspansja kultury polskiej na kresy wschodnie w czasach królowej Bony i hetmana Tarnowskiego“.

Komunikat Redakcji. Do niniejszego zeszytu Kwartalnika historycznego dołącza się prospekt I tomu Bibliografji Historji Polskiej prof. Finkla w II wydaniu, opracowanem przez Dr. Karola Maleczyńskiego.









Czyt. Politol.-Hist.

Biblioteka Śląska

4502

II

1929r

Biblioteka Śląska

24/1

II